



18994

1

Mac



P

IX. 4. 13.



~~Whist. 3059.~~

VI. f. 72.

INFLANTY

W dawnych swych, y wielorakich aż do wieku naszego
dziejach, y rewolucyach; z wywodem godności, y staro-
żytności Szlachty tamieczney, tudzież praw, y
wolności z dawna, y teraz jey służących

Z E B R A N E,

y

*Polkiemu światu do wiadomości w Oczysłym
języku*

P O D A N E

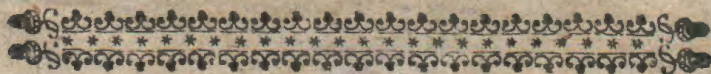
Przez

Jaśnie Wielmożnego Jmci Pana

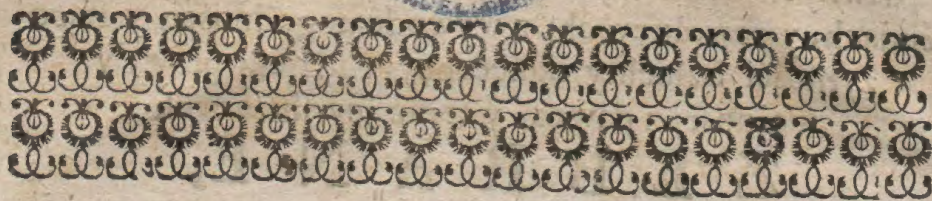
JANA AUGUSTA HYLZENA

KASZTELANA Inflantkiego, STAROSTĘ Sądowego
Braławskiego, MARSZAŁKA na ow czas W. Try-
bunałskiego W. X. Lit.

Roku Pańskiego 1750. dnia 2. Stycznia.



W Wilnie w Drukarni J. K. M. Akademickiej
Societatis JESU.



Approbatio.

Imprimatur.

18994.T

MICHAEL EPISCOPUS

mpp.





Przedmowa.



Je z pochopu płochych prywaty respektow, od których umysł, y kondycya moja daleko stroni; ale szczegulnie dla publicznego pożytku, dla zaszczytu Narodu Infantckiego, dla dowodu y twierdzy praw, y prerogatyw Obywatelom tamecznym służących, Infantczyk Infanty Polakom po polsku w skompendyowanym przed oczy przekładam opisanu. Postrzegszy albowiem w politycznych, które się różnie nądarzały, konwersacyach, że kiedy o Infantckich rewolucyach, y o jey tak dawney za Krzyżakow, jak też posłedney po Unii z Rzeczpospolitą w rządach y prawach formie záchodziła mowa, nie tylko zácne y uczone z inszych miar osoby z Obywatelow Rzeczypospolitey, ale nawet sami rodowici Infantczykowie w zágajoney materyi zajęknąć się, albo też w cale zámilczec zwykli. Szukałem, y wnet istną zna-

lazłem przyczynę takowey nieprzyſtoyney w dziejach y
sprawach własnego kraju niewiadomości: że Kronikarze
Inſlantſcy, mianowicie: *Tillemanus Bredenbach, Dyonisius*
Fabritius, Balthasar Ruſſovius, Salomon Henning, Lau-
rentius Müller, Fridericus Menius, Chriſtianus Kelchen,
&c. &c. w języku ſobie rodowitym, to jeſt: w Niemie-
ckim historyą ſwoję piſali, a z Dziejopisow Polſkich za-
den umyſlnie, y z gruntu o Inſlantach nie traktował,
chyba który po drodze tylko końcem piora cokolwiek
gabnął o tey Prowincyi, ile mu z relacyi, y z konnexyi z
przedſięwziętą od ſiebie materią potrzeba było. Poſzło
zátym, że Szlachta Polſka, y wielu Inſlanczykow przez
niewiadomość języka Niemieckiego doſkonałey nie mieli
ſpoſobnoſci nabywania doſtateczney o Inſlantach nauki.
Różne ztąd nieprzyzwoite wynikały ſkutki. *Pierwszy*, że
wielu ſię takich znalazło Aryſtarchow w Rzeczypoſpoli-
tey, którzy niedoczytawſzy ſię o godnoſci urodzenia
Szlachty Inſlantſkiej z ſtarożytnych *in Imperio* Familii od
wielu wiekow pochodzącey, uſzczypliwie o ſtarodawnych
Jey Imionach ſądzili; a drudzy grubym uwiedzeni niekto-
rych Historykow Polſkich błędem, ztąd ich lekce ſobie
wazyli: jakoby Rzeczypoſpolita nie przez traktaty, ale przez
miecz, y podbicie Inſlanty pożyſkała; kiedy przeciwnym
ſpoſobem ta Prowincya ze wſzech miar wolna, y ſwobo-
dna z dobrej woli do wolney przyſtąpiła Rzeczypoſpo-
litey z zupełną w prawach, y prerogatywach koekwacyą.
Drugi, że bez objaſniającego z historyi Inſlantſkiej wy-
wodu

wodu prawa y przywileje Obywatelom Inflantkim już to od Krzyżaków, już to przy, y po inkorporacyi z Rzeczypospolitą nadane, w swoich zawitych od tak dawnych czasow różnościach, y odmianach zrozumiane y rozeznanne być niemogły. Są bowiem takie, które według przyzwyczajności przeszłych czasow ustanowione, za nastąpieniem nowych w czasie y rewolucyach okoliczności zniezione, albo odmienione ustały. Są drugie, które po dziś dzień w mocy, y walorze zupełnym trwać powinny, mianowicie te, które między Krolem Zygmuntem Augustem, a Inflantami *ex pacto & convento, tanquam jura reciproca inter partes paciscentes* stanęły, y uroczystemi zobopolnie przysięgami są stwierdzone, a zątym *arbitrariè* przez przeciwnie konstytucye naruszone być niemogły, chyba do czego dobrowolne samych Inflantczykow przystąpiło zezwolenie. Z rozmaitych zaś praw, y konstytucyi od Rzeczypospolitey na Inflanty przed awulsyą do Szwecyi stanowionych, teraz te tylko dla naszych Inflant ważność mają, które ani przerzeczonym fundamentalnym paktom y kapitulacyom się nie sprzeciwiają, ani przez następujące napotym po paktach Oliwskich ustawy y ordynacye Rzeczypospolitey odmiany nieponiosły. Takowa wielorakość namnożonych praw Inflantkich pokąd porządney, y dowodney nie było informacyi z historyi teyże Prowincyi pochodzącey; kiedy, z jakich przyczyn, y jakowym sposobem jedne ustały; drugie nastąpiły? zawiła sprawowała trudność do pojęcia, y rozeznania onych. Przeto niemasz

czemu się dziwować tak frogiey w Inflantach *circa naturam bonorum* konfuzyi, że kiedy wszystkie dobra Szlacheckie, które przedtym za Krzyżaków lennym szły prawem, na dziedziczne y wieczyste od Krola Zygmunta Augusta przy inkorporacyi Inflant do Rzeczypospolitey, wyraźnie są zamienione, a zatym nie innym, tylko tym dziedzicznym prawem powinne być dzierżane; z tym wszystkim przez niewiadomość esencyalnego tego prawa, po większey części za otrzymaniem nieślusznym przywilejow na lenne, lub dożywotne poszły dzierżawy. *Trzeci, że in materia Statūs* respektem nabytego Rzeczypospolitey do Inflant prawa, mianowicie: *Supremi & directi Domini* nad Xięstwem Kurlandzkim, y Ziemią Piltyńską; nie każdy z naszyńcow nie czytawszy historyi Inflantkiey istność, y stałość takowego politycznego tych krajow z Rzeczpospolitą związku wywodzącey, na doskonałą zdobyć się mógł wiadomość; która, ile na zabicie napastliwie wyszukanych racyi postronnych potencyi przeciwnie interesujących się; nieuchronnie jest potrzebna.

Zmierza zatym ta praca moja do tego celu, żeby wyż przełożone inkonweniencye z przyczyny niedoskonałey o Inflantkich rzeczach wiadomości wprowadzone; uprzątnione y poprawione być mogły przez krotką, ale razem jasną y wyraźną, z przednich Autorow summowaną o rewolucyach kraju tego historyą, przy dedukcyi zácności, y starożytności Szlachty Inflantkiey, y wiekopomney Jey sławy męstwem y krwią nabytey; oraz wszystkich praw, przy-

przywilejow, prerogatyw, ktore jey właściwie służą. W szczegulności rodowitym Inflantczykom Kompatryotom moim przytomna przyśluga ten dośtoyny przyniesie pożytek, że w domu swoim lepiey się rospatrzą, y poznają się z prawami swemi, á znając one, potrafią całosc ich bronic y zaszczycac. Powszechnie zaś wszystkim Obywatelom Rzplitey, ktorzy tę szczupłą księgę przeyrzeć zechcą; odkryje się kognicya: jakiemi stopniami tak piękny kray na 100. mil rozległy, wybornemi nad portemi Miastami, y wszelką do handlu zręcznością uszczęśliwiony, urodzajem wszelkiego zboża, zwierzyną, futrami, różnego rodzaju towarami, &c. na podziw obfitujący, dostał się Rzeczypospolitey? z jakiey przyczyny, y okoliczności część tychże Infant; to jest Kurlandya, y Semigallia Rzeczypospolita na osobne zamieniwszy Xięstwo ostatniemu Krzyżackiemu Hermistrzowi Gothardowi Ketlerowi w lenną podała possessyą? jeżeli po wygaśłym tym Domie nádana docześnie lenność trwać daley powinna? Co za prawo do Ziemi Piltyńskiej Biskup Infantzki mieć może? &c. Nakoniec z jakiego powodu część większa Infant z nienadgodzoną dla Rzeczypospolitey szkoda Szwedom się podała? zbawienną ztąd na przyszłe czasy weźmiemy naukę, żebyśmy do takich awulsyi, y uymy krajow Rzplitey przez popelnione w politycznym rządzie soleczyzmy, jak się z Infantami stało, podobnych nienastreczali okazyi. Rzecz bowiem pewna, że stracę Infant pospieszył zły traktament Inflantczykow, kiedy procz wielorakich innych krzywd;
nie

nie Ziomkom tamiecznym, jak *Pačta subjectionis* warowały,
ale obcym Gubernie, y Starostwa Inflantkie z exkluzyą
samyh Inflantczykow dawano; owszem własne ich dzie-
dzictwa pod pretextem im żadaney, ale prawem niewy-
probowaney z nieprzyjacielem kointelligencyi zabierano,
ktore Starostowie Garnizony Polskie po Inflantkich zam-
kach mający chćiwie zájeżdżali, y do Starostw swoich
przyłączali, lub też za Krolewskimi konsensami, jakim się
podobalo prawem, już dożywotnym, już lennym zá pie-
niądze ianym usteępowali. Te y tym podobne krzywdy,
ktore się Inflantczykom, w brew záprzyścżonym od Kro-
la Zygmunta Augusta Paktem działały, gdy im zamiast
wdzięczności zá dobrowolne przystąpienie do Rzeczypo-
spolitey, osłabienie miłości, y równości dyfferencyą poka-
zywano, sprawiły rozjatrzenie serc, y obmierznienie u-
krzywdzonym ku krzywdzącym, á zátym desperacka re-
zolucya, y konspiracya z nieprzyjacielem Szwedem násta-
piła, ktoremu się większa część Inflant poddała. Ale y tam
nierzetelność w dotrzymaniu Inflantczykom praw, y przy-
wilejow przez redukeyą dobr Szlacheckich od Krolowey
Krystyny nadanych, do Kamery Krolewskiej, po chop da-
ła do przeszley przez Malkontentow Inflantkich zpra-
ktykowaney wojny, przez ktorą Szwedem nie tylko In-
flanty, ale razem Ingryą, Karelią, y część Finlandyi za
jednym pogromem postradać przyszło.

CZĘSC



CZĘŚC PIERWSZA

O dziejach Inflantkich od pogaństwa
do naszych czasów.

ROZDZIAŁ I.

O kraju y Obywatelach Inflantkich
za pogaństwa.



Nflanty w Niemieckim języku *Lieffland* w Łacińskim *Livonia* zwane, z kądby swoje z dawnych czasów wzięły nazwisko, niezgodliwe z sobą różnych Autorów walczą opinie. Czy to od Publiusza Libona? albo Palemona? który urodziłszy się Xiążęciem z Narodu Rzymskiego, unikając od rewolucyi wewnętrznych tamiecznego Państwa, miąnowicie (jako *Miechovius* y *Długosz* twierdzą) od okrucieństwa sławnego owego tyrana Nerona, wzięwszy z sobą liczny poczet exulantów Rzymskich, wysiadł z niemi na brzeg morza Bałtyckiego, y na nim miasto Libo, albo Libaw od Imienia swego zwane wystawił, a za czasem okoliczny kraj sobie podbiwszy Libonią, czyli Liwonią nazwał; czy też (jak Alexander

xander Guagninus mniema) od Liwona Wanduta Xięcia Pruskiego syna, Liwonia pochodzi; obojętney podlegą wątpliwości.

Ja z mieysca mego za zdaniem idąc Liwiusza: *In rebus antiquis, si quæ similia veris sunt, pro veris accipiantur, satis habeam*; że Liwonia od Liwow starodawnych tej Krainy mieszkańców Imię wzięła, naybliższe do prawdy twierdząc być podobieństwo. Jakoż z Niemieckiego *Lieffland*, albo *Liwenland* tłumaczy się Liwenow kray. Umacnia mię w tym zdaniu trwająca jeszcze po dziś dzień w Inflantach godną Liwenow Familia, która z niepomney tradycyi miana jest być pochodzącą z pierwszych za pogaństwa Obywatelów kraju Inflantkiego. Tegoż rozumienia jest *Rufsovius* w Kronice swojej Inflantkiej, także *Jacobus Schotte in historia de Livonia* tak pisze: *Si accuratius rem inspicere valuerimus, fateri cogimur, quod à suis Regibus & inhabitatoribus, qui Livones dicti sunt, hoc nomen terra hæc acceperit.* Ci zaś Liwowie pochodzą od owych sławnych Wendów, którzy byli niepoślednim rodzajem Sarmackiego Narodu; według świadectwa *Ptolomeusza*: *Tenent Sarmatiam Gentes maximæ Venedæ per totum Venedicum sinum*; Morze zaś Bałtyckie, nad którym Inflanty po większej części leżą, z dawna było przezwane: *Sinus Venedicus*. Jeszcze po, dziś dzień w Inflantach jawne tych Wendów pozostały ślady w Miastach przezwanych: Wenden, Windaw, Uszenwende, &c. od których nawet, gdy Inflanty po zaśley od Rzeczypospolitey inkorporacyi na trzy Województwa rozdzielone były, jedno z nich zwało się Województwo Wendeńskie.

Tych Liwow obyczaje za pogaństwa takowe były, jakie *Tacitus* o Sarmatach świadczy: *Mira feritas, & fera paupertas; securi adversus homines, securi adversus Deos, rem difficilimam afsecuti sunt, ut illis ne voto quidem opus sit.* Za dostatek mieli; nie nie żądać, przesławając na tym, co z Oyczyńskiego kraju sobie sposobić mogli. Tym samym sobie długo trwały

trwały pokoy ubespieczali, gdy nie szukali u postronnych, ani sami co takowego mieli, coby sąsiadom do wojny pognęta było. Chaty u nich proste, y płocze; złota y srebra wcale nie, a żelaza mało co znali. Liwom to służyło, co *Guagninus* o Rufsakach pisze:

Nec facile invenies ferrato haerentia clavo

Plaustra: facit ligni cuncta ministerium,

Et sine ferri usu jungunt sua plaustra terebris;

Et lignum ligno consolidare solent.

Rządzili się własnemi przy Oyczyſtey wolności prawami, y Rządzców sobie samiż obierali; jakoż jeszcze y dotąd w pieśniach swoich wieyskich pospolstwo wspomina Krolow dawnych Iofantskich, o których kiedy, y jako panowali za pogaństwa, śladu u Autorow nieznayduję.

Religia ich pogańska bezbożną pobożnością węzom y drzewom zwłaszcza dębom bałwochwalskie czyniła poklony, y ofiary, gaje mieli poświęcone bogom y zakłete; świętokradztwo było w nich drzewa naruszyć; z niemi się działo; co *Lucanus de Gallis* pisze: *Si robora sacra ferirent in sua credebant redituras membra secures.* Kapłanow swoich mieli w habicie podobnych do naszych Mnichow. *Divinis auguribus atq; necromanticis omnes domus sunt plenae, qui etiam vestitu Monastico induti sunt;* świadczy *Adam Bremensis.*

Naydostoynieyszy Duchowienstwa Patryarcha zwał się Krywe, o którym *Petrus a Dusburg: Fuit in medio Nationis huius perverse* (o Prusakach pisze:) *Locus quidam a. t. u. s. Romow, trahens nomen suum a Roma, in quo habitabat quidam dictus Crive, quem colebant pro Papa; quia sicut Papa regit totam universalem Ecclesiam Fidelium, ita ad istius nutum non solum Gentes praedictae, sed & Lotavi, & aliae Nationes Livoniae terrae regebantur.* Ten arcy-kapłan pogański Krywe nie tylko w Duchownych, ale y w politycznych rządach pełnowładną moc y powagę sobie przywłaszczał, winowayców sądził, a

ná śmierć skazanych sam exekwował, y własną ręką toporem uciął głowę, w głos upewniając, że się poświęcona bogom kaptańską exekucją dusza, jak nayprościey do Nieba dostać miała. Między Bogami czoło zabierał zwany Zemenik, któremu co rok w Jeśieni ucieśznemi ceremoniami oferty czynili, rodowitym językiem mówiąc: *Hac tibi o Zemenik! gratias agentes offerimus, quod nos hoc anno incolumes servaveris, & omnia nobis abunde dederis; idem ut nobis facias in posterum, te oramus.* Przy tey uroczystości dobrze sobie dogodziwszy, pozostałe jedzenie w ką-rzucali, temi słowy: *Accipe o Zemenik! grató animó sacrificium, ac letus comede.* Nie pośledni też był między ich Bogami zwany Perkun, któremu władzę nad zawieruchą y niepogodą przyznawali, y kiedykolwiek Niebo grubszemi chmurami frożyć się poczynalo, natychmiast gospodarze kawał poćcia ná grzbiet włożywszy, náboźnie wykrzykiwali: *Cohibe te Perkune, neq; in meum agrum calamitatem immittas; ego veró tibi hanc succidiam dabo.* Kiedy się im zá powodem wojennego szczęścia, zdarzało którego z nieprzyjaciół swoich, zwłaszcza Krzyżaków żywcem poimać, wnet go w zupełnym uzbrojonego orężu ná konia wśadziwszy, wołnym ogniem ná ofiarę Bogom swoim w proch palili. Podbić zá czasem od Krzyżaków pod jarzmem ciężkiej wzdychając niewoli, umarłym swoim ná grobach jedzenie, nápoj, y siekierę kładli, takowe nucąc treny: *Transi miser ab hoc rerum statu in meliorem Mundum, ubi non tibi Germani, sed tu illis imperabis; habes arma, cibum viaticum. Hac & plura Christianus Kelchen.*

Nie mogę zámilczec przedziwney w prawdzie y do wierzzenia trudney zámiany ludzi w wilkow, która że pogańskiemu pospolitwu w Instantach y ná Ruśi przez czartowskie omamienie była pospolita, nie mało Autorów świadczy, mianowicie *Jacobus Schotte* pisze: *Vulgaris fama est, quod ibi vivant adhuc gentiles, qui circa Festum Nativitatis Christi in*
lupos

lupos conversi mirā ferociā in genus humanum & cetera animalia, bruta, seviunt. Coś podobnego nawet y teraz rozśiewają o ządzieczających w głębokich lasach Łotyyszach y Rufsakach, ale do dowodney wiadomości nigdy nie przyszło.

Co się tycze Religii Chrześcijańskiej wielkie jest podobieństwo, że za czasow S. Kanuta Krola Duńskiego w tey części, którą Estonią zowią; w Kurlandyi zaś, którą przed Krzyżakami Duńczycy nawiedzali przez S. Ansgaryusza tych Narodow. Apostoła, koło roku 862. naypierwey Ewangeliczna prawda ogłoszona była. Z tym wszystkim, ponieważ rzucone na ten czas na opoczyste w tych stronach pogańskie serca słowa Bożego nasienie, pomyślnego wschodu, y krescytywy nie miało, skierując raczey pioro do tego wieku, w którym przy zbawienney nauce, większa Inflantskich rzeczy, y dziejow się znajduje pewność; gdy za przybyciem wielu z Niemieckich Krajow Rycerskich Familii polerownieyszego życia, y kształtnieyszych obyczajow nastały czasy.

ROZDZIAŁ II.

O przybyciu Niemcow do Inflant, o początkach Wiary Chrześcijańskiej przez Meynarda Biskupa; y o Rycerstwie *Ensiferorum*.

W Takowey dzikiey (jako się wyżej powiedziało) posturze, y ciemnych bezbożnego pogaństwa błędach zostawały Inflanty do roku 1158. w którym za sprawą chciwey zbawienia ludzkiego Opatrzności Boskiej niektorzy Kupcy Miasta Anzeatyckiego *Bremen*, puściwszy się w kilku okrętach morzem do handlownego na ow czas w Gotlandyi Miasta *Visbia* zwanego, nawalnym szturmem zanieśieni na port Inflantski, tam gdzie rzeka Dźwina do morza Bałtyckiego wpada, a teraz Miasto Ryga stoi, wyśiąć na

ład, y dla stwierdzenia nadwergężonych burzą okrętow swoich przez czas niejaki zabawić się musieli. Liwowie poblizu mieszkający niespodzianym gości nieznajomych strwożeni przybyciem, z opaczego podeyrzenia, zbrojno skupiwszy się, z nagła ná nich spadli. Postrzeżona szczupłość Cudzoziemcow, y takoma upatrzonego zdobycz nądzieja porwczą w poganach do nacierania wzniećiła ochotę. Wszakże znalazłszy w małej gromadzie dobry porządek, y większy niż z razu myśleli, odpor; cofnąć się náзад, y spuścić nieco z gorącego zapędu musieli. Po zgromionych raz y drugi atakach przyszło stronom do rozmowy; znaleźli się bowiem między Liwami, ktorzy przez częste z pogranicznymi Szwedami, y Duńczykami obcowanie nábyli nieco wiadomości dialektu Niemieckiego. Rozmowa wyjednła pomiarkowanie, á za nią rownym krokiem konfidencya y bezpieczeństwo, á zátym y frymarki nástąpiły. A tak Niemcy kupiecki zápas ná miód, wołk, y inne wiewykie towary z Liwami z korzyścią zámienili, y wesóło do swego powrócili kraju, zámowiwszy sobie w téż strony wolny do dalszego handlowania regres. Jakoż zá powabem doznanego profitu, Kupey Bremańscy uczęszczali w następujące lata do tegoż Portu Inflantkiego, y tam się rozżościwszy, poufale u Liwow ná rozpostrzenie kupiectwa swego próśli, y zjednali pozwolenie, żeby się głębiey w kray ná mil sześć pomknąwszy, obronny dom, lub kásztel ná wyfokiey gorze dla warownego składu towarow swoich wystawili; ktory od Liwow potym *Uxxul* był przewzany. Záłożywszy ten pierwszy grunt y twierdzę poselsyi swojey w Inflantach Niemcy, zá czasem tak dla wygody swego nábozeństwa, jako téż dla oświecenia pogaństwa Liwow, sprowadźili z sobą wielce przykładnego Kapłana *Meynardus* zwanego. Zwawa między Autorami o tym Meynardzie zachodzi walka; *Bfovius* mieni go być z Zákonu S. Dominika; grubym záiste anachronizmem; gdyż sam S. Dominik w dzie-

ćinnym

cinnym zaledwo koło tego czasu mogli żyć wieku. Baroniusz
 zaś u Skargi pisze: Roku 1156. wzbudził Pan Bog Kanonika
Sigenbergenckiego Meynarda, który od Arcy-Biskupa Bremy *Ar-*
twika, y od jego Kapituły błogosławieństwo wzięwszy, z Kupca-
 mi do *Infant* zachował, y pomatu z pokorą grzechy ich ukazując,
 Boga im jednego opowiadał. Monologium Cyterfow świadczy,
 że Meynard był Mniczem Cytersem; co samo potwierdza
Balthasar Russovius flary Dziejopis *Infant*ski, y wiele innych.
 Podobieństwo jest, że z Kanonika został Cytersem. Ten Apo-
 stol *Infant*ski, języka kraju nieco przejawszy, lud bałwo-
 chwalski na drogę Ewangelicznęj prawdy gerliwą pilnością
 nakierował. Pobłogosławił Pan Bog pobożnym jego usiłowa-
 niom, ktorými wielką liczbę Pogan na Wiarę świętą pozyskał.
 Celował między Neofitami wziętcią y godnością *Treyden-*
skiego traktu w *Infant*ach Pan y Rządca *Kobbe* zwany, kto-
 ry z całą Familją, y z poddaństwem swcim Chrzest przyjął.
 Krzewiąca się za czasem prawowiernych *Liwow* liczba za
 skuteczną Meynarda perswazyą dwa Kościoły; pierwszy w
Uxxulu, a drugi na wyspie *Kerkholm* wytawiła. Aże pod tę
 porę zgłębia niesforne go ochotnika z Litwy, y z Ruśi wpad-
 szy do *Infant*, *Liwom* wielkie szkody, a Meynardowi prze-
 szkodę w rozpostrzeleniu dzieła swego zbawionnego uczyni-
 ła; tę przygodę za przyczynę, y asumpt sobie wziął Mey-
 nard do remonstrowania *Liwom*, aby sobie na zstępę kraju,
 fortece mурowane wystawili; zalecając wygodną do tak-
 wych struktur sposobność przytomnych tam Niemcow swo-
 ich. Skłonili się chętnie *Liwowie* do życzliwej rady, y dwie
 Fortece, *Ixxiel*, y *Dala* wymurowali. Dokończywszy prze-
 zorne te zabiegi Meynardus, zważał: że do rozmnożoney już
 dobrze trzody Chryśtusowey Pasterzow, y Kapłanow więcej
 przysposobić należało. Przeto wzięwszy z sobą liczną prze-
 dnieyszych *Infant*czykow komitwę, do Arcy-Biskupa Bre-
 menickiego zjechał, przed którym, y całą Kapitułą wybornym
 tym

tym ziarnem Chryśtufowym z kłólu Pogańskich Liwow
wybrany obecnie się popisując, nie mało Kapłanów na ze-
branie pozostałego w Inflantach żniwa sobie uprosił, a sam
na Biskupstwo Inflantkie był poświęcony.

Roku
1192.
I. Bisk:
Inflant:
Mey-
nardus.

Meynard pierwszy Biskup Inflantki powracając do Inflant
nie mało Xięży, y świeckiego stanu rodowitey Szlachty Nie-
mieckiey z sobą sprowadził, która wzbudzona już to wspa-
niała żądzą dzielnego przeciwko Poganom dokazywania, już
to świątobliwą rozpostrzenienia Wiary S. zelożyą palająca,
już też pochlebnym z orężney korzystać fortuny uniesiona
powabem, Oyczyzoy odstąpiwszy, do Inflant przeniosła się,
y pierwszą plantę stanu Rycerskiego tam założyła.

Tknęła do żywego Meynarda niespodziana Liwow na-
wroconych pod niebytność swoją recydywa do Pogaństwa;
ktorzy bezbożnie na spłokanie Chrztu S. w rzecznych wo-
dach kąpieli odprawowali, w prętcie jednak za powrotem
swoim pozyskał te błędne owieczki, y owszem owczarnią
swoją przez rozporządzone w okoliczne strony Misyona-
rzow wybiegi pomyślnie rozpostrzeniał. Szła w górę co-
dziennie Religia, y samemi się krzewiła trudnościami. Trwa-
ły te lata przybyśzowe Wiary Chrześcijańskiej do roku 1196.
w którym nie tak wiekiem, jak troskami, y pracą wysiłony
Biskup w Bogu zaśnął. W manuskryptach itarych Stefana
Rutenberka Historyka Inflantkiego list Papieża Celestyna III.
do Meynarda w te słowa się zneyduje:

*Celestinus Episcopus Servus Servorum DEI, Venerabili Fra-
tri Meinardo Livoniae Gentis Episcopo salutem & Apostolicam
Benedictionem.*

*Auditis laudum præconis, quæ de tuis actis referuntur &
tuae inceptæ prædicationis profectu abinde commeantibus in-
tellecto; uberes gratiarum Creatori persolvimus actiones, qui
& talem tibi voluntatem dignatus est inspirare, & ex multitu-
dine miserationum suarum proventum ei congruum indulgere.*

Gum

Cum enim ipse dicat: sine me nihil potestis facere, si quid boni ab homine inceptum fuit, vel peractum, ipsi procul dubio est computandum. Licet enim Apostolicam simus edocti tuba, quod adjaceat nobis velle; sed non possumus perficere & invenire, nisi tantum ipse, quantum opus virtutis, & sua praeveniat gratia, & eadem perduxerit ad effectum, quibus nisus humanus & inutili casso labore consumetur ac penitus evanescet. Quia vero inceptae doctrinae fructus agnoscis, qui Coelestem Panem legem Domini ignorantibus gustandum cum sudore & labore plurimo praeiuvisti; quamvis Rachelis amplexus, quo recreaberis in clauetro, te quodammodo retrahat, exercitia tamen suscepta laboriosae Liae, quae per divinam gratiam fecundior exstat in prole, nullo modo abhorreas, sed tanta potius ac fiducialiùs amplexeris, quanto ex eis fructus provenit copiosior, & plurimum utilitati deservit. Expedi enim & infidelibus, qui Coelesti doctrina indigent, ut eis viam lucis & salutis insinues; & conversis etiam noviter, ut panem sustentationis ac confortationis in melius sine cessatione refringas, ne si (quod absit) tua super hoc sollicitudo desistat in via, qua ceperunt, quotidiano viatico non superabundante deficiat, & ita sudor incepti laboris, ex subsequenti defectu convincatur, inutiliter emanasse. Insistas ergo Venerabilis Frater & per te ipsum, & per alios, quos tibi & vitae, & merito, & doctrinae videris adjungendos, & omni nisu coneris: ut doctrinae verbis & exemplis operum, per tuum Ministerium populus & numero & merito Creatori serviens augeatur. Nos enim de consilio Fratrum Nostrorum, auctoritate tibi praesentium indulgemus: ut plenariam habeas potestatem, adjungendi tibi, quos necessarios videris, & quos cognoveris Ministeriis opportunos. Et ut haec securiori conscientia perficere valeas, & tibi noscas, & eis, quos tibi duxeris adjungendos, praedicationis officium à Nobis injunctum, Paternam ad hoc praestandum tibi impertimur benedictionem. Ceteram quia plures ex diversis Ordinibus ad hujusmodi pium officium ad instantiam tuam vel propria devotione

acceſſerunt haſtenus, & forte accedent in futurum, diſpenſandi cum eis in cibis, potibus, quin & veſtibus, & prædicationis officium injungendi liberam tibi tribuimus authoritate Apoſtolica facultatem. Tuum igitur erit, in his talem habere, ut & ſperata doctrinæ Chriſti utilitas per tuam ſolicitudinem cumulatiùs proveniat indigentibus, & tam piò ſtudiò cum Fratribus tuis, qui ſemper hujusmodi laborem exercent, æternæ beatitudinis mercedem plenius valeas obtinere. Datum Lateran: 5. Cal: Maji 1193.

Nágrobek takowy Meynardowi ſłaroſwieckim ſtylem dany znayduje ſię:

*Hæc ſunt in foſſa Meinardi Præſulis oſſa,
Nobis illè fidem dedit annis quatuor, idem
Actis millenis, centenis, nonag. genis,
Annis cum ſenis, meritis it ad æthera plenis.*

W zamku Inſlantſkim Romburk nazwanym znaydowały ſię portrety Arcy-Biſkupow y Biſkupow Inſlantſkich z nápiſami Ich znakomitsze dzieła wyrażającemi, ktore Jan Karol Chodkiewicz Gubernator Generalny Inſlant odnowić kazał. A że takowe inſkrypcye przepiſane do rąk moich ſię doſtały, przeto ná dowod Ich akcyi pamięci godnieyſzych, po każdym Biſkupie poſług porządku ſwego, ná końcu one położył. Meynardowi ten ſłuży:

*Chriſtum Livonibus Meinardus prædicat Annò
Millenò centenò nongenò quoq. quartò;
Primus hic arcem Kirkholmum cis littora Dune
Extruit, Uxkul, Dalen, è Regione locavit.*

R. Po ogłoszoney tego pierwszego Wiary Chreſcijańskiej w 1196. Inſlantach Fundatora śmierci, Archi-Katedra Bremeńska, ktorej z komiſſu Apoſtolſkiej Stolicy opieka y zwierzchność Duchowna nad Inſlantſką Dyecezyą należała, Opat *Bartholda* a *Lochau* Cyſterſa Opat *de Luca*, ná Biſkupſtwo konſekrował. *Lochau* nego do Inſlant bez przewłoki poſłał, aby przewrotny nieſtatek

statek nawroconych Liwow w tył poglądać po śmierci Meynarda poczynających, Pasterską w sforze utrzymał czuynością. Zawitał tedy Biskup do Infant y przy nim okryte zaciągnionego żołnierza pułki, któreby uporeczywych Liwow do posłuszeństwa ząpędzały, przez coby łatwieysi być mogli do przyjęcia prawa Chrystusowego. Ten jednak postępek niektórych Autorow wielce krytyczne gani piero, nieuważając, że była w tym przynaglająca potrzeba, gdy bowiem pod czas dedykacyi kościoła Daleńskiego, zbuntowane pospolstwo Biskupa ze wszystkimi Niemcami wygładzić chciało, ci kwoli własney defensyi, musieli się porwać do oręża, y gdy rospędzali tłum naćierający, nie mogło w tym razie nie być krwi zbuntowanych rozlanie. Poskromiona tym sposobem swawola, tym większą u pogan wznieciła ku Chrześcianom nienawiść, która po Liwow krainie poszła pożarem. A że Liwowie z mianey rozprawy doznali dzielności Cudzoziemcow, od Litwy y Ruśi pogranicznej sukurs zaciągnawszy zająszonym ná Chrześciany puścili się impetem. Biskup małym, ale porządnym komputem dał im pole pod Kokenhauzem, y tak ich dobrze przywitał, że z wielką stratą y konfuzyą z placu ná odwrot cofnąć musieli. W tey potrzebie znaczny ow Infantczyk *Kobbe* od Meynarda nawrocony, stawivszy się mężnie przeciw niewiernym, chwalebną śmiercią prawowierny statek ukoronował. Przerażeni Liwowie takową porażką, z Biskupem o pokoy traktowali. Zezwolić jednak ná tę kondycyą: żeby dzieci swoje w zakład wierności Chrześcianom dawali; żadną miarą niechcieli, ale tylko swe dżidy z Niemcami ná dowód zprzymierzoney przyjaźni pomieniali. Nie długo potym, gdy Biskup Bartold fundament rzucał ná wystawienie Miasta Rygi Roku 1196. z wielką popędliwością ná Niemcow niegotowych nápadli Poganie, częścią ich wyćieli, częścią rosproszyli, y cokolwiek było wystawioney struktury zburzywszy, z gruzem y z zie-

nią zrownali. Obeszła nie pomału Biskupa ta zuchwałość pogańska, przeto dla defensyi własney przeciw tey napaśniczey kupie, rycerstwo swoje w pole wyprowadził, przyszło do walney potyczki, poganie liczbą, nasi męstwem narabiali. Długo jakby szalami odważony stał los równie wątpliwy, ná koniec, lubo Biskup uniesiony w tłum nieprzyjaciół od ręki pogańskiej włócznią przebity zginął, utratą jednak Wódza nieustraszoną kawaleriá Niemiecká czyniła męźnie, y prze-mogła ná koniec; porażonego nieprzyjaciela z pola zegna-wszy. Ciało Biskupie ná bojowisku nálezione, z wielką kon-duktem ceremonią pochowano. Wiekopomny ma ten nagrobek:

*Bartholdus Rigam cingebat mœnibus Urbem,
Dumq; orditur opus, Livo glomerante caterva
Arma parat, bellumq; movet; concisus ab hoste
Exanimis Præsul fulvâ prostratur arenâ.*

Ná Liwow uskromionych włożono powinność, żeby co-rocennie od kaźdey wsi miarę zboża, którą po dziś dzień sypką mianują, Duchowieństwu oddawali.

A że rzecz Chrześcijańska bez głowy y Pasterza mieć spra-
wy nie mogła, zgodnie obrano do Inflantkiej Katedry Ol-
brychta *de Buxhow* Kanonika Bremeńskiego; który w Roku
1197. potwierdzony od Stolicy Apostolskiej zaciągnął nie
mało Rycerstwa, y w konwoju 23. okrętów do Inflant się
przebrał. Postrzegszy ná pierwszym wstępie niewystarcza-
jące nájazdowi pogańskiemu siły swoje, dla doskonalszey sobie
twierdzy y obrony Miasto Ryga, (ktorego zaczęte od Bisku-
pa Bartolda budowanie szło dotąd oporem) w Roku 1202.
doskonale zakończył. Przeważa zaś Miasto: Ryga, (to jest *riga*
z łacińskiego *poleway*) zachęcając tym hasłem siebie y sukces-
forów; á żeby szczepioną Wiarę polewać pracowitym czoła
swego potem niezaniechali. Wyśłał w poselstwie do Cyca S.
CELESTYNA III. sprawnego Kapłana Bernarda z przełożeniem
niebezpiecznych w Inflantach ná Chrześcian konjunktur, á
zátym

R.
1197.
III. Bi-
skup In-
flantki
Alber-
tus de
Bux-
how.

zátym uprászając, żeby ná poparcie Wiary świętey jakie Rycerstwo w Inflantach postanowił. Ociec S. ná erekcyą nowego Rycerstwa ná wzor Templaryuszow zezwolił. HENRYK też IV. Cesarz Rzymski Dyploma ná kraje Inflantkie Biskupowi jako *Feudum Imperii* konferujące posłał, y Xiążęciem *S. R. Imperii* go ustanowił. Dyploma Cesarza tego jest tenoru:

Henricus DEI Gratia Romanorum Rex & semper Augustus. &c.

Ad petitionem Alberti Venerabilis Livoniensis Episcopi, Marchiam unam, per totum ejus Episcopatum, per Livoniam videlicet Lettiam, & terras maritimas instituimus & eundem ipsi Principatum, jure aliorum Principum munificentia Regali concessimus; dantes ei potestatem faciendi monetam, & fundandi Civitatem in Riga, & in locis aliis, in quibus eas fieri oportet. Si autem in partibus illis vena metalli cujuslibet, sive thesaurus occultus manifestatus fuerit, in hujusmodi jus Nostrum speciale ipsius fidei, de consilio Principum Nostrorum commisimus. Statuimus igitur & sub interminatione gratia Nostrae firmiter praecipimus, quatenus Episcopo praenominato de omnibus justitiis & rationibus, ad Regalem Jurisdictionem pertinentibus, plenè respondeatur, & per omnia intendatur, scituri quòd ipsum, tanquam dilectum Principem Imperii, sincere diligamus. Et cum per eum Imperiales termini dilatentur, & Barbarorum infidelitas, annuente Domino, Christiano cultui subjugeretur nihil eorum omittere volumus, quae commodo suo conducere poterunt & honori.

A kiedy w tym partya z Litwy wtargnęła w okolicę Ryńską, y wniwecz spustoszywszy kray z znacznym w swe strony uszła plonem, zaszasowany cięższko Biskup pospieszył dźwizga zleconej sobie z Rzymu erekcyi Rycerstwa Inflantkiego, y w roku 1204. do skutku przyprowadził. Postanowienie tego Rycerstwa od Papieża CELESTYNA, y Cesarza Rzym-

skiego HENRYKA potwierdzone, y ofobliwżemi nádane przywilejami; podobne do Templaryuszow zawierato powinności: żyć w bezżeństwie, Mszy pilno słuchać, y wiernych bronić; coby zaś od pogan pozyskali Rycerze, to wiecznemi dó nich czasy należec miało. Stroy postanowiony, płaszcz biały, ná którym przed pierśiami wyrażone były dwa miecze ná krzyż złożone w czerwonym kolorze, y nád niemi gwiazda także czerwona. Od Oyca S. nazwane Rycerstwo: *Fratres militiae Christi*, albo *Equites DEI*, ále pospolicie slyngli pod imieniem: *Equites Ensiferi* albo *Gladiferi*, to jest Rycerze od miecza. Przy ceremoniach pasowania ná Rycerstwo nowego Kawalera, *Magister Ordinis* po plecach lekko zárywając płazem, y pałasz w rękę podając mawiał: *Accipe forte DEI tibi qui datur, Ordinis enssem, Numinis ut terram deffendas atq; MARIÆ*. Oćiec Święty Infanty pod partykularny zaśczyt, y Obronę Nayświętżzey MARYI Panny oddał, y poświęcił; zkąd też Infanty; *Terra Mariana* zwane były.

Lotna o nowo fundowaney Kawaleryi wiadomość co niemiara żywey, y godney z urodzenia młodźi zwabiła do Infant. Skoro w komplecie stanął, determinowany Rycerzow komput w Roku 1205. obrali sobie Wodza abo Mistrza zwanego *Winno de Rhorbach*, który ná pierwszym rządow swoich wstępnie, dzielną się popisał expedycyą przeciwko Litwie wielkim nawałem kray Infantzki niszczącey. Przywitał tych najeźdcow tak mężnie *Winno*, że ledwo który z nich nazad żywcem umknął.

W tymże Roku zawitał do Infantz Biskup Muteński Legat Papieński, który uprzątając przyczyny do szkodliwego między Biskupem, á Rycerstwem rozroźnienia się, kray między stronami podzielił, y jurydykcyą rozłączył.

1206. Poświęcił Biskup Kościół Katedralny w Rydze, y Miasto ograniczył.

1207. Puścił się Biskup do Niemiec szukając pomocy ná pogan, gdzie

R.
1205.
I.
Mistrz
Ensiferow
Infant:
Winno
de
Rhorbach.

gdzie postanowiono, aby 100. grzywien srebra co rok mu z skarbu publicznego dawano.

Wiksik Xiążę Ruskie zjednoczonemi z Litwą siłami liczne swoje po Inflantach rospuściwszy zagony w proch, y w perzynę wszystek kray obracał; spał mu na kark niespodzianie *Winno*, y przełamawszy pogańskie szyki, plon zabrany ody skał, a przyuodzców życiem z Chrześcijańskiej wspaniałości udarowawszy, smagle ich wypłazować kazał, y z tym napomnieniem nazał puścić, żeby odtąd swoich raczey do pługu, niż do nieprzyzwoitego sobie zapędzali oręża. Litwa szukając powetowania tej klęski, posła swego na Ruś do Nowogrodu wielkiego dla sprzymierzenia się z Rufsakami przeciwko Inflantkiej milicyi wysłała; który w drodze pod smycz jakoś Rycerzom Inflantkim podpadł; wzięty y osadzony z płochy niecierpliwości sam się przebił. Rozdrażniona tym Litwa z Rufsakami złączywszy się, znowu jak obłok spadnie na Inflanty, y okrutną zawziętością wycina y burzy wszystko; aż *Winno* o ranney dobie, gdy pogaństwo jeszcze pułsenne przeciera oczy, wielkim na nich nátrze sercem, bijąc ich, y gromiąc; tych tylko w słusznym upale żywem zostawi, których z krwawego pogromu pierzchliwa uniosła bojaźń.

Ale jak śliskie są szczęścia plującego fawory w prętcie 1216. doznał *Winno*, gdy w Roku 1216. po gorach y wertebach niedostępnych zawisne Estończykow, Rufsakow, Prufsakow z sobą sprzyśiężonych kupy ścigając, od mnostwa prześlony, kwiat Rycerstwa swego straciwszy, na odwrot cofnąć musiał; wnet jednak z niebywałego opłonałszy wstydu, znowu się z nieprzyjacielem sprawił, y mężnie go z placu wyparowawszy, rżęsiłym trupem pole zasiał.

Ukromiwszy zawziętości sąsiedzkie, y szeroko rozpostrzeniwszy swoją granicę *Winno*, na czele kraju swego mocne zamki wyttawił, a dawniejsze do doskonalszey przywiodł pory, jako to: Miasto *Wende*, (gdzie sobie stołeczną założył rezydencyą) *Treyden*, *Odemp*, &c.

Koło

Koło tego czasu z wyspy *Osł* poganie płynącego do Rygi Kapłana *Fridericum de Cella* Zakonnika Cystersa przejąwszy, y ná brzeg sprowadziwszy, wymyślnemi mękami (drzewca między paznokcie wbijając, y wolnym ogniem piekąc) zamordowali.

Rozwiedziona z wielodzielnego dokazania *Ensiferum* sławą tknęła zazdrościwie Waldemara II. Krola Duńskiego; z zwyczajnego Monarchom obyczaju, sąsiedzkie powodzenia za swe własne poczytać niepomyślności. Przeto dla ujęcia Im do dalszego rozpostrzenienia się sposobow, przyładowawszy do *Estonii* (którą przednieyszą Prowincyą Inflantką, Biskup, y Rycerstwo byli już po części opanowali) sobie ją podbijał. Autoryzował tę imprezę, okazała przyczyną, że zdawna kiedyś Krolom Duńskim ta kraina hołdowała. Jakoż ná głowę poraziwszy Estończykow, nie tylko całą *Estonią* z przyległemi wyspami, ale też *Kuronią*, albo *Kurlandią* dobytym mieczem opanował. Miasto *Piltyni* wystawił, y Biskupem tam osadził *Prasata* *Lugduńskiego* *Ermunda*, który w *Piltynie* Katedrę założywszy, ná dostoyną świadczoney sobie od Krola dobroczynności pamiątkę, obraz swoy nad bramą wystawił z napisem: *Introduxit me Rex in cellam suam, ordinavit erga me charitatem suam, dicens: omnis populus obediatur tibi.* A że Krol *Waldemar* niedowierzał ślikiey świeżo podbitego poddaństwa życzliwości, obronne Miasto przy mocnym kasztelu *Rewel* zwane wystawił, aby Estończykowie pod taką twierdzą, głowy podnieść nie mogli. Familiom Szlacheckim z Niemiec sobie ná pomoc przybyłym wielkie nádał dobra y wolności, zwłaszcza w Prowincyach *Haria*, y *Wierland*; żeby taką ujętych hojnością w wierności ku sobie utwierdził. Szczęśliwe te Krola *Waldemara* progressa zá ubliżenie upatrzoney już dawno nadziei zagarnienia ná się całej *Estonii* tłumaczyli sobie Biskup y Rycerstwo, á niezdolając przeważającym Krola śilom dać odpor, żal swoy skromnie do czasu dysymu-

dyfymulowali. Ale kiedy Waldemar Biskupstwo Lealskie w
Estonii (nad którym jako nad krajem od Rycerstwa Infant-
skiego zawojowanym Biskup Albertus brata swego Hermana
Biskupem postanowił) sobie przywłaszczał, odkryte o tak-
wą possefsyą między Krolem, a Biskupem, y Rycerstwem
zawzięły się niechęci.

W tym *Winno de Rhorbach* pierwszy Mistrz Rycerstwa En-
siferow zdradziecką ręką od współ Rycerza swego Wigeberta
de Soshat wściekłym rankorem względem odebraney sobie
Gubernii nad Miastem y fortecą Wenda uniesionego, przebity,
bieg życia dzielnemi czynami wymierzony zakończył. Zaboy-
ca równą kryminałowi odniósł karę w koło żywy wpleciony.

Wakujący dostojności Mistrza albo Rządzcy Infantskiego
z jednomyślnę Elekeyi dostał Rycerz z Kawalerskich przy-
miotow sławny *Volquinus Schenken de Winterstadt*. Ten do-
gadując przychylney intereśsom swoim konjunkturze z nie-
szczęścia Krola Duńskiego Woldemara (ktorego Hrabia Hen-
ryk *de Schweryn* z sprawiedliwej pomsty za zgwałcenie żony
swojej poimanego przez całe lat trzy więził, aż się okupem
40000. srebra grzywień wypłacił) náprzód Miasto Rewel, a
zátym y całą Estonią, Duńskie garnizony za granicę wypar-
szy, opanował. Zmocniony ná potym przybyciem liczne-
go z Niemieckich krajow ochotnika, mianowicie Olbryehta Xią-
żęcia Saskiego, uderzył ná *Wysyka* Xiążęcia Ruskiego, Infant-
ty zawiśnemi inkursyami niszczącego, y z pola go spędzi-
wszy, pierzchliwego nieprzyjaciela do Miasta *Junowgrad*
wparł; tam gdy ná ofiarowaną kapitulacyą *Wysyk* uwiedzio-
ny nádzieją, bliskiey od Nowogroda y Pskowa odśieczy, gru-
bym odkazem dobywających rozjątrzył; Mistrz *Volquinus* raz
y drugi nie bez straty przypuszczone uroniwszy szturmy,
tym większym z uporczywego wstrętu zdjęty animuszem,
gdy za trzecim impetem dobiegł do Miasta, w zażartym zápale
żywey nie zostawi duszy, w ktorey bez braku pomieszzaney

R.
1223.
II.
Mistrz
Ensifer:
Infant:
Volqui-
nus
Schen-
ken.

rzezie sam Xiążę *Wyssyk* zginął; jednego tylko Knięcia Ru-
skiego na rzeskim koniu wolnego umyślnie puścił *Wolquinus*,
aby zbliżającym się na pomoc Ruskim szykom autentycznie
o tak gorącey kąpieli złożył świadectwo. Z popiołów zruy-
nowanego Miasta Albertus Biskup nierownie wspanialsze od
pierwszego wystawił, Dorpat albo Derpt przezwane, a mo-
cnym go murem opasawszy, Biskupią Katedrę w nim ufun-
dował, y na niey brata swego Hermana osadził; Stolicę zaś
Biskupstwa Lealskiego do Miasta Parnawa przeniósł. Tam
blisko Herman Biskup fortecę Odempe wystawiwszy, podał
onę Engelbertowi Tyzenhauszowi Szwagrowi swemu, ktore-
go z sobą z Niemiec sprowadził. Na to miejsce pisząc *Joan-
nes Gruber lib: Orig: Liv: fol: 169.* to dodaje: *En Origines
fortune Tysenhausorum inde à quingentis annis per Livoniam
cum nobilitate generis, tum maximis rebûs gestis florentium,
atq; etiamnum opibus præpollentium ac auctoritate.* Trzy tedy
Dyceczye dość obszerne w tak krotkiey w Inflantach stały
porze; pierwsza: *Ryska* z preeminencyą juryzdykcyi nad in-
nemi, druga: *Derptska*, trzecia *Parnamska*. O co Rycerstwo
Inflantkie marzczyć się, y srogo sarkac jeło; zayrzac Du-
chowieństwu nihy znaczniejszych posseksyi y wyboru ziemi.
Wzmagały się z tego dowodu coraz zwawfsze między Rycer-
stwem a Duchowieństwem ressentymenta, y nie bez fatalney
konsekwencyi ta scyksya domowa byłaby się obeszła, gdyby
zestany od Papieża HONORYUSZA V. w roku 1225. Nuncyusz
Gwilhelm Biskup Muteński przez pomiarkowaną posseksyi, y
juryzdykcyi dywizyą onę nie był ukołysał, y dużo záchwia-
ną między stronami przywrócił konfidencyą.

Zaledwo tu wnetrznego pomieszania zerwała się burza,
wnet druga gorsza, y do uskromienia nieużytsza powstała.
Liwowie podbić, odwetowania dawney wolności podsyćeni
nadzieją, przybrawszy sobie pomocy z pogranicznych po-
gan, po zgwałconych Kościołach, y miotanych w błoto Sa-
kramen-

kramentach, frogim uporem aż tu zasłzi: że wysworowawszy się na własne Pany, gdzie mogąc ich wyrzynali. Rycerze aby tę rebelliją (niby Hydrę wzięli) wcześniej zátłumili, po darmo tentowanych łaskawego uspokojenia frzodkach, wstępnybm bojem wiarołomnych raz y drugi zniószzy zá sprofanowany świętokradzkim odstąpieniem Chrzešt, oštannie im, ichże krwią pogańską dali pomazanie, ná kilkanaście tysięcy trupem položywšzy. Tak znaczna porážka do kluby pierwfzey wprawiła Liwow, y przez układną rządu y posłuszeństwa symetryą, doskonałe między zwierzchnością, á podbitym poddaństwem sprawiła pomiarkowanie.

Dokonał biegu życia *Albertus* Biskup w Rydze pogrzebiony, napis jego taki: 1228.

*Vindicat Albertus clades felicibus armis,
Arcem Dunmundam disponit ad ostia Dunæ,
Ensisferos vocat ad communia praelia Fratres;
Henricus Cæsar titulis & sede locavit,
Imperii Proceres inter Sacrosq; Dynastas.*

Nastąpił ná Stolicę Inflantzką Mikołay Kanonik Rycki, wystawił Klasztor Bernardynow w Rydze, y Zamek Kreutzburg. Wyjednał z Rzymu prerogatywę obierania Biskupa od Kapituły Ryckiey, gdyż dotąd Archi-Katedra Bremańska podawała Biskupow Inflantzkich. 1229. IV. Biskup Inflant: Nico-laus.

W tymże Roku 1229. wtargnęli Rycerze w Kurlandya, y tam poganow mężną konwikcya do wyznania Chrześciani-ckiey prawdy nakłoniwšzy, pod władzą, y posłuszeństwem Biskupa Piltyńskiego, życ im kazali.

Umarł Mikołay Biskup, o którym taki napis: 1233.

*Præside Nicolao rursus nova bella parantur,
Livonii oppugnant crescentis mœnia Rigæ,
Orant mox victi pacem, Dominosq; fatentur.
Gens quoq; Curonum, Christi tum sacra recepit.*

1234.
V. Bisk.
Infant:
Alberto
II. de
Saver-
beer.

Nastąpił *Albertus II. de Saverbeer*: był jeszcze przed Antecessorem swoim Mikołajem obrany od Arcy-Biskupa Bre-meńskiego, ale Kapituła Ryska go nie przyjęła, mając sobie od Papieża pozwoloną wolną Elekcyą. Musiał zatem ustąpić Mikołajowi, aż po śmierci jego przez Elekcyą Kapituły Ry-skiej z Administratorsstwa Lubeckiego postąpił na Biskupstwo Ryskie. Pogodził Hermana Biskupa Dorpatkiego z Rycer-stwem, z tym dokładem: żeby Rycerstwo broniło dobr Bi-skupich, y pod czas wizyty jego przyjmowało.

A że tak Biskupi, jako też Rycerze w swoich *respective* terytoryach nie mało rodowitey Szlachty Niemieckiey zwa-ſzcza sobie skolligowaney sprowadziwszy, krajow podbi-tych grunta w lenne dzierżawy jey nadawali, (z przezornego pochopu: żeby z tych hołdowników swoich niby z gotowe-go Rycerzów plemienia komput Rycerski snadno rekruto-wany y kompletowany być mógł) rzecz potrzebną zgodnie uznali: pewną politycznego rządu y prawa formę preroga-tywy Szlacheckie, sukcesyie y powinności z dzierżaw len-nych wynikające określającą publicznym uchwalić постано-wieniem; którą w samym skutku (na wzor nadanych od Króla Waldemara Szlachcie Niemieckiey w Estonii znamienitych swobod, y zaszczytów ułożoną) Mistrz *Volquinus*, y Biskupi za prawidło skombinowanego między zwierzchnością a de-pendencją porządku, ogłosić, y obwołać po całym Państwie Infantyskim kazali.

Kwitające wesoło powody swoje, Biskupi y Rycerstwo In-fantskie, podzielonym z troskami przyjmowali ukontentowa-niem; same ich szczęście ciężzyć, y w podeyrzeniu być z upa-trzonych z daleka trudności poczęło. Nieprześcannie dotąd w marfowych konaniach zażywani wymogli się siłą biedni Ry-cerze Ensfierowie, złotego żelazem dobijając się pokoju; ale kiedy prawie się witali z tą pożądaną cynozurą, nowa coraz burza, y jedne z drugiego powstające zawichrzenie, grubemi

ją zawiękała obłokami. Z jedney strony Litwa, z drugiey Ruś
 skrytym zniósłszy się porozumieniem, drapieżne żagony o-
 gniem y mieczem grasujące, ustawnie w kraje Inflantkie ro-
 puszczała. Ani w tak zamożnych Narodach uśmierzyć, z-
 awisne ich zapędy, przez ładającą, by też nie raz powtorzoną
 klęskę można było, która zbyt znamienita w ludziach lekkich
 y wiatronogim barżiey impetem, niż dostojącym w kroku
 mężstwem rosprowadzającym się być niemogła. Aby też wżdy
 kiedy dobrze nieprzyjaciela nabiło, y do traktatów przymu-
 szono, z tym wszystkim przeświadczone doznanego w nich
 wiarołomstwa przykłady z poufatego nigdy cieszyć się nie
 dały pokoju. Ustawiczna zątem y prawie nieśmiertelna od-
 rey ścian wojna samemi zwycięstwami (które jednak bez prze-
 platanego na obie strony szczęścia nie bywały) wyćiężczały
 zwycięzców, y tęskliwie w nich do spokojnego wytchnienia
 wzbudzały wzdychania. Liwowie mniemając się być barzo
 od Biskupow y Rycerstwa ściśnieni, upatrowali z pilnością
 zdolney przygody do wybić się z jarzma posłuszeństwa.
 Gdzie lubo dość ubezpieczona być się zdawała potęga Bisku-
 pow, y Rycerstwa od wzgardzoney podbitego gminu nie-
 zdolności, tym barżiey jednak rozum y przezorność nakazy-
 wała, mieć się zawsze na ostrożności, im zdrada w domu y
 własnego poddaństwa konspiracya waleńysze za sobą cią-
 gnęła konsekwencye.

Na domierzenie tych zewnątrz, y wewnątrz konspirują-
 cych niebezpieczeństw, przystąpiła jeszcze cięższa od Krola
 Duńskiego Woldemara konjunktura. Ten Pan przyplaconego
 więzieniem y złotem niewstydu swego zdjęty żalem, hańbą
 poniesioną mężstwem, y pokazaniem wojennym odwetować
 postanowił. Jakoż Miasta, y Fortece, które pod czas niedoli
 Krolewskiej profitując z pogodney do rebellii pory od po-
 słuszeństwa jego były się oderwały, odebrawszy; wielkie w
 apparamentach wojennych układał dyspozycye, do pomszcze-

nia się nad Enfiferami względem odebraney sobie Estonii zmierzające.

Zwietrzyli to wczesnie Biskupi y Rycerstwo, y wszystkie te niepomyślnie okkurrencye, które się wyżej namknęły, z nad-
siloną swoją pomiarkowawszy potęgą, zgodnie osądzili za
najbliższy sposób do podźwignienia się, y nabywania wy-
starczających odgrządzającym zewsząd insultom sił, w jedno
złączyć się, y inkorporować się z przestawnym na ow czas
Rycerstwem Krzyżackim. Ztym wraz skutek łącząc z posta-
nowieniem, wystali w Roku 1229. Postów na wyrobienie tak
zbawiennego dzieła do Oycy Świętego GRZEGORZA IX. ta-
kowoż do Wielkorządcy lub Mistrza Wielkiego Krzyżaków
Hermana *de Saltza* w Wenecyi w tej dobie rezydującego.

1239.

Przeszkadzał Woldemar wymyślnemi fortelami nieopła-
tney sobie takowcy konjunkcyi. Jakoż oporem szła rzecz, aż
do Roku 1239. kiedy Wolkin do zażartej z Litwą przy-
szedłszy potrzeby, gdy do mężnego swoich przynukając czy-
nienia w sam się narażał ogień, tak sam, jako też Hrabia *de*
Danenberk, Hrabia *de Lippe*, y prawie wszystek wybor Ry-
cerstwa Inflantkiego, poległ.

Uszczuplony ostatek Enfiferow nie mogąc się inaczej po-
prawić, przez powtorne Poselstwo swoje wyjednał u Oycy S.
GRZEGORZA IX. że pozostałych Enfiferow od postanowienia
dawniejszego uwolniwszy, z Krzyżackim Rycerstwem zje-
dnoczył. Do tej z Krzyżakami społeczności Papież ten przy-
dał obowiązek, żeby Inflantczycy Krolowi Duńskiemu Wolde-
marowi Mjasto Rewel z przyległemi Prowincyami ustąpili.
Co też Rycerze acz z wielkim niesmakiem wypełnić musieli.

Ale nim dalszym w Historyi Inflantkiej postąpię torem,
w kroku nieco stanę, y o początkach Rycerstwa Krzyżackie-
go z potrzebney do doskonałego następującej narratywy ob-
jaśnienia kondycyi, kilka słow powiem; a potem o progres-
sach Krzyżaków Inflantkich uczynię relacyą.

ROZ-

ROZDZIAŁ III.

O początkach, progressach, y różnych rewolucyach Rycerstwa Krzyżackiego w Inflantach, aż do inkorporacyi Inflant do Rzeczypospolitey Polskiej.

ROd y początek Rycerstwa Krzyżackiego rowny prawie jest z wiekiem Rycerstwa Maltańskiego, y Templaryuszow, gdyż wszystkie trzy Rycerstwa *Sæculo XII.* powstały. Roku bowiem 1181. po objęciu Krolestwa Jerozolimskiego przez *Godefrida de Bouillon* Xiążęcia Flandryi; Mąż pobożny Narodu Niemieckiego, rodowitością, y fortuną znaczny, (Imienia niewyrażają Autorowie) naprzód w Ankonie, a potym w Jerozolimie dom wielki gościnny na przyjęcie nawiedzających w Palestynie miejsca Święte Niemców wystawił, y za dozwoleństwem Patriarchy Jerozolimskiego, przy tymże gościnnym mieszkaniu Kościoł wspaniały pod Imieniem Najswiętszey *MARYI* Panny wymurował. W tym szpitalnym budynku Pielgrzymow własnym kosztem sustentował, niedołącznych opatrywał, ubogich hoyną wspierał ręką. Przyłączyła się do tak przykładnego postanowienia pewna liczba najętniejszych Peregrynantow z Niemiec rodu Szlacheckiego, ktorzy zarazem z pobożnym Przewodzcą swoim, poślubionym na całe życie obowiązkiem *BOGU* przyrzekli przy namienionym Kościele, y szpitalu pielgrzymow przyimować, chorych opatrywać, oraz mężnemi odwagami Wiarę świętą przeciwko Saracenom zaszczycać. Wprętee odwagą, y dzielnym nad Saracenami dokazaniem tak się rozstawili, że Papież *CELESTYNUS III.* od wielu Monarchow, y Xiążąt Chrześciańskich pobudzony, ten związek Rycerski pochwalił, y

lit, y potwierdził pod tytułem: *Fratres Hospitalarii S. MARIE Ordinis Teutonici*; karność Zakonną według Reguły S. Augustyna im postanowił, z takim habitem: nad togą czarną do kolan wiszącą, płaszcz szeroki biały z czarnym krzyżem; które Święte znamię y ná tarczach nośili. Záprzysiężone Ich powinności były: żyć w bezżeństwie, pewne modły codziennie odprawować, ustawicznie z niewiernemi walczyć, niezmylone pełnić posłuszeństwo, ná każde skinienie Rządzcy swego, albo *Magistri Ordinis*. Zadnego nie pasciło ná Rycerstwo, któryby rodowitości Szlacheckiey od ośmiu niewywiodł pokolenia: Pospolicię ich zwano: *Equites Teutonici*, tak też: *Equites Mariani*, á po Niemiecku: *Kreysbruder*, to jest: Bracia od Krzyża; ále napotym gdy się opanowaniem obszernych krajow wzmogli, zá panowania wielkiego Mistra Konrada Hrabi *Celnera de Rottensztein* w Prusiech, á w Inflantach Hermistra *Lobeusza Hylzena* w Roku 1382. zjechawszy się ná walną radę do Prus, wyraźną między sobą uchwalili ustawę: żeby już od siebie zwali: *Kreutzberren*, to jest: Panowie od Krzyża, á w Łacińskim języku tytułowali się od Krajow od siebie podobnych, to jest: Krzyżacy w Prusiech: *Domini Terrarum Prusie*, á w Inflantach: *Domini Terrarum Livonia*. Gdy pasciło ná Rycerstwo Kandydata, *Institutor* Krzyż Rycerski w ręce mu dając mawiał: *Ecce Crucem istam damus tibi pro omnibus peccatis tuis; & si servaveris ea, quæ promissisti, facimus te securum vite eternæ; á potym: Panem & aquam in copia promittimus tibi, & si quid ampliùs obtigerit, plura tibi non debemus*. Jakoż zwłaszcza ná początku barzo skromnie, y pobożnie żyli; według świadectwa *Petri de Dusburg, in prologo operis fol. 6.* w historyi Pruskiey. Ale zá osiągnięciem potencji samym Monarchom straszliwey, wszystko się to odmieniło.

Procz Rycerzow Krzyżakow, byli też Xięża Krzyżacy, którzy w takowymże co y Rycerze habicie Kościołow pilnowali,

wali, porządku nabożeństwa postrzegali, chorym usługowali, ustawy y rytuały *Ordinis* Rycerzom przekładali, y tymże w Administrowaniu Sakramentow tak w domu, jako też y w bojowisku ranionym asystowali. Tym Xięży wolno było w niebieszczeństwie przy zbroi nabożeństwo swoje miewać, podług świadectwa *Francisci Meninnii in deliciis equestribus: Sacerdotes hujus Ordinis facultatem obtinuisse, ut Sacra in armis facere possent; adeo, ut de illis verè dicere liceret: Qui laudabant in canticis, accincti sunt ense.*

Rządca tego Rycerstwa, albo *Magnus Magister* był u Monarchow w wielkiej dystrykcyi. Nośił z nadania HENRYKA Krola Jerozolimskiego Krzyż złoty w czarnym polu wyrażony; Cesarz FRYDERYK II. dodał *insigne Imperii*: Orła czarnego w śródz Krzyża wyrażonego. A w roku 1250. LUDWIK S. Krol Francuski cztery Lilie Francuskie między kwadraturą Krzyża rozłożone przydał. Takowy Krzyż nośili *Magistri Ordinis* na pierśiach nad Togą czarną, a drugdy też złotolitą; na płaszczu zaś białym na lewey stronie podobny Krzyż miewali wyszyty.

W roku 1191. pierwszym Krzyżackiego Rycerstwa Mistrzem był *Henricus de Valpot.* W roku 1200. nastąpił *Otto de Karpen.* A po nim w roku 1206. *Herman Brandt.* W roku 1218. obrany *Hermanus* Hrabia *de Saltza*, który dla wielkich dzieł swoich pierwszy tytuł otrzymał od Cesarza FRYDERYKA II. *Magni Magistri Ordinis Teutonici*, z nadaniem sobie dostojenstwa *Principis S. R. Imperii.* Barzo ważne przywileje, y nadania od Papieżow INNOCENCYUSZA III. y HONORYUSZA III. także od Cesarza FRYDERYKA II. dla Rycerstwa swego otrzymał. Dwa tysiące Niemieckiey starodawney Szlachty (między ktoremi był Konrad Margrabia z Turyngu) wszystkich Rycerzow pafsowanych miał pod swoją sprawą, ktoremi Saracenow mężnie gromił, y z rąk ich w roku 1210. Jana syna Henryka Krola Jerozolimskiego wy-

E. bawił.

bawil. W tak wysokim był poważeniu ten Wielki Mistrz Krzyżaków, że Papież HONORYUSZ III. y FRYDERYK II. w zaśsłych między sobą różnicach obrali go sobie za Arbitra, y ná przeważnym jego poległi rozumie, y rozeznaniu; świadczy *Dusburg* w *Kronice* swojej *Pruskiej*: *Chronic: Prus: Part: 1. p. 27. Accidit quod dum inter Dominum HONORIUM Papam III. & FRIDERICUM secundum Imperatorem aliqualis dissensionis materia verteretur occulta, uterq; causam suam eidem Fratri Hermano definiendam commisit; unde factum est: quod Ipse Dominus Papa, & Imperator, ut idem Frater Hermanus in majori reverentia haberetur, ei & suis successoribus futuris in Officio Magisterii Ordinis Domûs Teutonice constitutis, dignitatem Principis contulerunt; & in signum hujus Principatus Dominus Papa annulum ei obtulit, & Imperator Insignia Regalia Imperii deferenda in suo vexillo indulst.* Gdy w prętoe potym w roku 1220. Saracenowie znioŹszy ChrzeŹciańskie woysko, wyparli KrzyŹaków z Azyi, tak Cesarz, jako y inni Xiążęta ChrzeŹciańscy obszerne Rycerstwu poŹselsy we Włoszech y Niemczech nádali, á sam Wielki Magister z Ankony rezydencyą swoją do Wenecyi przenioŹ.

R. 1237. Konrad Xiążę Mazowieckie niemogąc się odjąć najazdom od pogranicznych Prussaków; za radą KryŹtyna Biskupa Chełmińskiego, Ziemię Kujawską y Dobrzyńską KrzyŹakom w dzierżenie podał, wieczystym postanowieniem: áby pilnie y ustawicznie niewiernych Prussaków Polskie y Mazowieckie kraje nieustannemi inkursyami niszczących podbijali, ázby ich sobie zwojowali. Papież GRZEGORZ IX. y FRYDERYK potwierdzili ten Traktat; tak tedy (są słowa *Gwagnina fol: 30. w Historji Pruskiej*) siedm przednieyszych *Kontorum* mając pod sobą 20000. Rycerstwa KrzyŹackiego, biorąc ná się przeciwko Prusom obronę Polaków, y Mazowsza naprzód w Dobrzyńskiej &c. Ale w liczbie Rycerstwa jest znaczna exaggeracya, y cyfrę jednę nad prawdę naddano.

A gdy

A gdy koło tegoż czasu, to jest: w roku 1239. Ensfierowie Infantsey z Krzyżakami w jedno się inkorporowali, Krzyżacy zpotężnieni akcessem obszernych podbitych od siebie różnych krajow, dla doskonalszey porządnego rządzenia formy, podzielili swe Państwa na trzy Prowincye: Infantską, Pruską, y Alemańską, to jest: Niemiecką, pod władzą y rozkazem osobnego w każdej Prowincyi Wielko-Rządzcy, którego w rodowitym języku *Landmeyer*, to jest: Prowincyi *Magister*, albo pospoliciey *Heermeister*, to jest: *Exercitus Magister* zwano: z kąd też pochodzi Hermistrzow denominacya, nąd ktoremi naywyższą miał prerogatywę sam Wielki Magister.

Z tych Hermistrzow albo Rządzcow Prowincyalnych nayprzedniejszy był Infantcki, którego *Hartknoch* nazywa *potentissimum*, po nim szedł Pruski, poki do Prus Wielki Magister rezydencyi swojej nie przeniósł, a po nim trzeci Niemiecki. Jakoż *Hermanus de Balcken*, a potym *Conradus de Feutwangen* Pruskim bywszy Hermistrzem postąpił na Infantckie: *Livonicus autem Prussico ea propter antepositus esse videbatur, quoniam Livonia diutius Ordinis Ensfiferorum Imperium agnoverat, quam Prussia Ordinis Teutonici &c. ne quis tamen existimet nudam hanc esse conjuncturam, probari hoc poterit ex eo, quod aliquando Magistri Prussici relictā Prussia Magistratum Livonicum capefere non dubitārint.* Swiadczy *Hartknoch Lib: sup: cit: fol: 412.*

Takowy Hermistrz bywał obrany od przedniejszego Rycerstwa na *Capitulum* w Prusiech zgromadzonego, y takiego zawsze z pośrzedka siebie wynaydowali, ktoremu cnotliwe życie, męstwo doznane, y wybor urodzenia dawało zalecenie. A lubo Hermistrz powinien był respektować preeminentcyą zwierzchności Wielkiego Magistra, wszakże w pewnych tylko ta dependencya zamykała się kondycyach, a za czasem w cale upadła. Sprawował bowiem rzady Hermistrz w Państwie swoim na potym nie tak z jego dokładu, jak we-

dług haczenia, y wielkich Urzędnikow swoich rady; pisał Słachcę na Rycerstwo, urzędy podług upodobania rozdawał, Słachcie y Miałtom na dobra y wolność Przywileje nądawał, wojnę według potrzeby wypowiadał, pokoy stana-
wiał, y inne *Regalia*, & *Fura Majestatis* sobie przywłaszczał. *Wilhelm Naxenberg* Hermistrz Inflantki w roku 1521. od dependencyi Wielkiego Mistrza Krzyżackiego w cale siebie y Rycerstwo Inflantkie uwolnił, z nadania Cesarza KAROLA V. został *S. R. Imperii Princeps*. Powaga y godność takiego Hermistrza na 100. mil kraju panującego tak znaczna była, że udzielni Xiążęta pomocy y protekcyi u niego szukali; nie nowina była Hermistrzom Inflantkim mieć pod władzą swoją Krolewiczow, Xiążąt y Hrabior *Imperii*. Słynęło bowiem Rycerstwo Krzyżackie za naywybornieyszą palestrę wojen-
ney nauki, jakoż między innemi: Synowie Krola Duńskiego Woldemara Abel, y Kanutus pod Hermistrzem Inflantkim *Hermanem de Falcke* wojowali, nabywając ćwiczenia Rycer-
skiej dzielności. Siły wojenne Hermistrzow w Inflantach nie zawsze równe bywały, ale według czasu, y możności przy-
spofobione. Często jednak po kilkadziesiąt tysięcy wypro-
wadzali w pole, y owszem wyraźnie *Kelchen* pisze: że Her-
mistrz *Bernard de Borch* w expedycyi przeciwko Rusakom 100000. woyska liczył. Bo lubo samych passowanych Kawa-
lerow nad kilka tysięcy nigdy nie było, każdy jednak takowy Rycerz podług proporcyi urzędu swego miewał gromadę
pocztowych, lub raytarow, a z Słachty ośiadley każdy według miary fortun swoich wybrancow z zupełnym po-
rządkiem wystawić w pole był powinien. Aż gdy za czasem przez chlubę y emulacyą między Rycerzami, wprowadził się
był wielki zbytek w zaciąganiu takowych raytarow, wy-
rażną nierząd taki powściągniono ustawą: żeby Krzyżak bez
urzędu więcey nad 10. raytarow, a *Kontor* to jest *Kommandor*
nad 100. nie chował. Przywileje y instrumenta publi-

czne Hermistrz zwyczajną korroborował całego Rycerstwa Krzyżackiego pieczęcią, która zawierała w sobie wyobrażenie Najświętszej Panny na ośleku siedzącej, y Pana JEZUSA na ręku trzymającej przy S. Józefie przy boku stojącym; niektórzy Hermistrzowie dokładali pod spodem swoje herby. Tytuł jego zwyczajny był: *Magister Ordinis Teutonici in Livonia.*

Po Hermistrza pierwszy trzymał stopień godności Rycerskiej Marszałek Wielki Inflantki, *Mareschalcus Ordinis Teutonici in Livonia*, który był Hetmanem wojska, y w niebytności Hermistrza, zastępował jego władzę; po nim szli Kontorowie, po łacinie: *Commendatores*, których *Guagninus* zowie Wojewodami. Mieli rząd nad znaczniejszymi Powiatami, y było ich po całych Inflantach ośmiu. Po nich mniejszą władzę mieli Fochtowie, po łacinie *Advocati*, którzy byli Administratorami albo Starostami nad fortecami y miastami. Ci wszyscy przednieyszy Urzędnicy mieli miasta y zamki *immediatę* do siebie należące, a z nich prowenta obracali częścią na skarb publiczny, częścią na siebie, y na swoich Pocztych, których każdy Urzędnik według stopnia swego naznaczoną liczbę chować, a do tego skarbu publicznego postanowioną sumę co rocznie wnaśzać był powinien.

Biskupi w Inflantach mieli osobno swoje obszernie Terrytorya z władzą y jurysdykcyą nad Szlachtą pod niemi mieszającą. Pierwszy z nich był Arcy-Biskup Ryski, od którego Metropolii nie tylko Biskupi Inflantscy, ale też y Pruscy dependowali, jako to: Chełmiński, Pomezański, Sambieński, y Suffraganami jego byli, prócz samego Biskupa Warmieńskiego, który do Rzymu *immediatę* należał. *Metropolitiam ejus auctoritate agnoverunt etiam Prussici Episcopi.* Świadczy *Hariknoeb Lib. cit. fol. 454.* Trzymał Arcy-Biskup puł miasta Rygi, a prócz tego na 20. miast, y zamków z obszernymi włościami. Drugi Biskup Dorpatki, Trzeci Biskup Ezelski,

Czwarty

Czwarty Biskup Rewelski, Piąty Biskup Kurlandski, którego od rezydencyi w Piltynie, Piltvńskim zwano. Ci wszyscy mieli dostatne, y rozległe posseksye przy licznych miastach, y zamkach, y równą udziałnym Xiążętom apparencyą, y figurę czynili. Miewali ciężkie y częste rozróżnienia y niechęci z Rycerstwem, aż za czasem za Hermistrza *Hylzena* w roku 1391. z rozkazu Oycy S. BONIFACYUSZA z Krzyżakami się złączyć, y ich habit y ustawy przyjąć musieli. *Archi-Episcopus Rigenfis quamvis in principio ab Imperio Magistri liber, tandem tamen auctis Ordinis Teutonici viribus, Ordinis habitum induere coactus est. Hartknoch loco supra citato.* Tenże świadczy, że *Magnus Magister Henricus de Richtenberg* Biskupa Sambieńskiego *Dietericum a Cuba* więził, y na gardło osądziwszy stracić kazał. O co Papież SYXTUS IV. srogo urażony zawołał: *Deleatur pessima illa nigra Crux, maledictus enim Ordo, ubi Laicus regit supra Clerum.*

To náprzód dla objaśnienia y zrozumienia następującej narratywy wyraziwszy, wracam się do tegoż kroku historyi Inflantckiey, na którym wyżej stanąłem.

R. 1239. Gdy w roku 1239. Ensfierowie Inflantscy za pozwoleniem Papieża GRZEGORZA IX. zjednoczyli się z Rycerstwem Krzyżackim, pierwszym stanął Hermistrzem Inflantckim *Hermanus de Balcken*, a drudzy *Falcken* piszą, który na tę do-
 albo *Magi-* stoyność postąpił, bywszy Hermistrzem w Prusiech. Pier-
ster Pro- wszym jego dziełem było zádawnione między Krolem Duń-
vincial: skim a Ensfierami spory, y rosterki względem Estonii pomiár-
Inflant: kować; jakoż za włożeniem się Papieża GRZEGORZA IX. y
Hermanus de Cesarza FRYDERYKA II. zrzekł się, y ustąpił na Koronę
Balcken Duńską Miasta Rewelu, y trzech Estońskich Prowincyi: *Har-
 sia, Virland, y Allentae* zwanych z warunkiem niezawodnego
 Rycerstwu Inflantckiemu od Duńczyka sukursu w wyciąga-
 jącey przeciwko poganom potrzebie.

W tymże jeszcze roku Hermistrz zjednoczywszy siły swoje z wojskiem

z woyskiem Duńskim poszedł na Ruszakow Infanty plądru-
jących, y na głowę ich zbiwszy; pierzechliwego nieprzyjacie-
la ścigając, aż pod murami Pskowskiemi się oparł, y tam na ow
czas w handlach rozstawione Miasta dobył, dopomogli tey
expedycyi Krolewiczowie Duńscy Abek, y Kanut, wojenney
nabywając experyencyi.

Alexander Xiążę Nowogardyi ruszył się z znacznym woj- 1243.
skiem na odyskanie Pskowa; po długim oblężeniu dobył Mia-
sta, y cały garnizon Krzyżacki wyciął.

Po śmierci Hermana postąpił na dostojęństwo Hermistrzow- 1245.
skie Henryk Hrabia de Heimbürg, ale dla choroby y niespo-
sobności zdrowia przebywszy lat 2. rezygnował rzady, nic
po sobie pamiętnego niezoławiwszy.

Henricus de Groningen III. Hermistrz Infantzki Kurlandya 1247.
opanowawszy, Miasto Goldyng, y Hambot wystawił, y ufor-
tyfikował; Kurlandczykowie teskniąc sobie pod postufzeń-
stwem Krzyżackim, z Litwą się złączywszy rebelliją wszczęli.
Mendog Xiążę Litewskie gdy przybywszy Kurlandczykiem na
pomoc zamek Amboten obległ; Henryk onego oskoczył, woj-
sko pogańskie na głowę poraził, a Mendog sam zaledwo
zdrowie unioś.

Stanął IV. Hermistrzem w Infantach Andrzej Hrabia de 1250.
Sztaurland, nad Litwą y Zmudzią mężnie dokazywał, y nie-
zmierną liczbę tamiecznych ludzi w plon zabrał. Pozysskane
bogate y wielkie z tamtych krajow łupy podzielił na Ko-
ściół, Klasztory, żołnierze, y ubogie. Semigalliją zawojo-
wawszy, opanovał.

Biskup Ryski Albertus od Papieża INNOCENCYUSZA IV. 1253.
na Arcy-Biskupstwo odebrawszy Pallium z nastaną do tey
Metropolii duchowną jurydykcyą, nie tylko nad Biskupami
Infantzkiemi, ale też y Pruskiemi, napotym od ALEXANDRA
IV. Papieża otrzymał Bullę stolicę Metropolitańską w Mieście
Rydze postanawiającą; ktora jest takowa:

ALE-

ALEXANDER &c. *Archi-Episcopo Rigensi, &c. Primatum Cathedras, & apicem cujuslibet Ecclesiasticae dignitatis, Privilegio divinitus tradito Ecclesia Romana constituit, quam solus ille fundavit, ac supra Petram Fidei mox nascentis erexit, qui Beato Petro, aeternae vitae Clavigero, terreni simul commisit & Caelestis Imperii moderamen. Hinc est, quod apud Sanctam Sedem Apostolicam horum spectatur origo, eorumque dispensantur insignia, de cujus plenitudine omnes accipiunt, ejusque speciali munere, quod ratio personae, aut temporis, loci, vel causae interdum postulat, assequuntur. Sanè, cum sicut tua nobis, & Suffraganeorum tuorum insinuatio patefecit, olim in certa Ecclesia Metropolitica non habens sedem, Livoniae, Estoniae, ac Prussiae Archi-Episcopus vocareris, felicitis recordationis INNOCENTIUS Papa, Praedecessor Noster, tibi, ac Praesidialis honor vacillare per indeterminatorem loci quodammodo videretur, aut insigne capitis nomen generali corporis appellatione confundi, ut in quacunque velles Ecclesia Cathedrali, lege tibi Metropolitana subiecta, eandem posses sedem, cum hujusmodi Ecclesiam Pastore vacare contingeret, collocare, per suas sub certa forma literas de tua in Domino confidens circumspectione concessit. Porro Rigensi Ecclesia Cathedrali, quae tibi praedicta suberat lege, postmodum Pastore vacante, in ea Metropolitanam sedem, literarum auctoritate hujusmodi, prout ex ipsarum beneficio poteras, de consensu omnium, quorum intererat, deliberatione provida statuisti, ut inde appellationis nomen Metropoliticae dignitas & Provincia sortiretur, tuque ac Successores tui certo gaudeatis Principalis domicilio mansionis. Tuis igitur & eorundem Suffraganeorum precibus inclinati, quod a te in hac parte providè factum est, ratum & firmum habentes, illud Auctoritate Apostolica confirmamus, &c. Jure Romanae Ecclesiae ac dilectorum Filiorum, Magistri, & Fratrum hospitalis S. MARIAE Teutonicorum, in omnibus & per omnia semper salva &c.*

Koto

Koło tegoż czasu *Pipinus* Xiążę Pruskie okrutny morderca ludu Chrześcijańskiego mocną twierdzę na jeziorze zbudował, które y do tych czas *Pipinowym* jeziorem zowią, z ktorey chciał Krzyżakom szkodę czynić: ale go Krzyżacy uprzedzili, twierdzę onę opanowawszy, a samego poimawszy, rozproli mu brzuch, przywiązawszy jelito jedno do drzewa, tak długo w koło onego drzewa wodzili, aż się wszystkie jelita z niego wywiły. Tak morderstwo Chrześcian płacili.

W tymże roku w jedney bitwie Litwy z Krzyżakami trafiło się, że sztyk pogański tył podał, za którym goniąc *Gerardus* Sacki Szlachcice niektórym z nich jednym zamachem uciekającemu głowę uciął; ten ścięty przecie tąż drogą za drużyną biegał, ale nie daleko, potem padł.

W roku 1254. uderzyło znowu pogaństwo na Krzyżaków, gdzie gdy się z obu stron mężnie potkali, poganie plac otrzymali, y więźniow nie mało nábrali. A iż mieli zwyczaj po zwycięstwie na ofiarę bogom swym więźnia co najzacieńszego palić: *Hirkas* Szlachcica Maydeburckiego, na ten czas więźnia, przez miotanie losow na ofiarę wybrali, ale od znajomych pogan dwakroć był wyproszony; a gdy y trzeci raz jednostraynie nań los padł, sam się na ofiarę dobrowolnie poddał. Y tak *Hirkas* zący Rycerz we zbroi z koniem, na którym siedział, żywo jest spalony. W tymże poboisku Chrześcijańskim, jeden poganin znalazł kuszę napiętą, którą gdy włożył sobie na szyję, z przygody dlubiąc, trafił na spust, tamże mu zaraz ścięciwa szyję uciął.

Tegoż roku Krzyżacy *Infantscy* *Semigallow* podbili, y do płacenia sobie trybutu przymusili.

Po częstych z Krzyżakami bitwach Wielkie Xiążę Litewskie *Mendogus* wysoce sobie poważając dzielność, y męstwo Krzyżaków, przez posły swoje Hermistrza znaydował, uymując go sobie wielkimi darami, aby Synowcom jego nie dopomagał, którzy się byli podali w protekcję Krzyżacką. Hermistrz

prezentow nie przyjął, y wspaniale odpowiedział: że pokoju y przyjaźni stanowić nie może z poganinem; z zaprzyśiężoney profesyi swojej będąc obowiązany wojować z pogaństwem. Z spolney ná potym ná mowy zjechali się z sobą Wielkie Xiążę, y Hermistrz ná granicy Litewskiey, y po wzajemnych chęci kontestacyach przyszli do tey poufalości, y pobratelstwa, że *Mendogus* przyrzekł z całą familią swoją, przyjąć Wiarę, y pewne prowincye Krzyżakom ustąpić, á Krzyżacy wzajem mieli mu wyjednać Krolewską prerogatywę u Oycy Świętego. Jakoż w krotce potym zrzekł się *Mendog* przed Postami Krzyżackimi Zmudzi, y inszych nie mało krajow ná Krzyżakow, ná którą wieczną darowiznę autentyczne dał zápisy.

1255. *Albertus* Arcy-Biskup przyślaną sobie od Papieża ALEXANDRA IV. przez *Henryka Armakana* (ktory potym był Chełmińskim Biskupem) Koronę Litewską odebrawszy, wespół z Hermistrzem zjechali do Litwy z wyborną ná podziw wielu Biskupow, Prałatow, Rycerzow, y inoych Panow Chrześcianańskich komitywą. Przyjął W. Xiążę *Mendogus* tak znacznych gości z wytworną apparencją, y przez Chrzest S. zbawienney nábywszy Wiary, z wielką dał się ukoronować uroczystością.

Pierwszym Biskupem Wileńskim w Litwie został *Vitus Dominikan*, od Arcy-Biskupa Ryckiego konsekrowany.

R. Osiągnął władzę Hermistrzowską *Eberhard Hrabia de Saine*
1256. Pan pobożności, y rozumu równie wielkiego: za niego *Mendog*
V. Her: Krol Litewski ze wszystkiemi ochrzczoneymi w Litwie
Eberhardus (żałując krajow ná Krzyżakow ustąpionych) do bałwochwaltwa się wrócił. A jako z dobrego winy tym gorszy rodzi się
Hrabia ocet; tak ten wiarołomeca z dobrego Chrześciana, tym gorszym y
de Sai- żwawszym stawił się poganinem; z licznemi z Litwy,
ne. ze Zmudzi, y z Kurlandyi pułkami ustawnie najężdżał Krzyżackie prowincye, y one pustoszył. Odwetował za poczynione szkody

szkody sobie Hermistrz wzajemnym spustoszeniem Litwy, y Zmudzi. y wielką z tych krajow nabranego plonu pozyskał korzyść.

Nastąpił na Hermistrzowstwo *Hanno* Xiążę Brunszwickie, przez krotkie panowanie swoje dał się dobrze pogranicznemu pogaństwu we znaki, y rebellizujących Kurlandczykow ulkromił.

Burchard de Hornhusen przeplatany szczęściem z Litwą walczył, a gdy w roku 1264. do żwawey przyszło rozprawy, Litwa z Zmudzią zkonfederowana nierownie większemi następując siłami, samego Hermistrza, y przy nim W. Marszałka *Ordinis* Henryka *de Bockel*, a samych Rycerzow 150. trupem położyła, 8. Rycerzow żywcem zabrawszy, 5. z nich wymyślnemi, a co raz odgawionemi mękami z woli mordowanych, aż do zgonu zámęczyła. Swiadczy *Dusburgus*: że widziano pobitych dusze w nocy nakształt lamp gorających do Nieba idące.

Jerzy de Eychsztadt Hermistrzem stał, za ktorego tak w Prusiech, jako y w Inflantach odstąpiła Krzyżakow orężna fortuna. Doznali zwykley śmiertelnych rzeczy odmiany, y wyświadczoney wiekami prawdy; że taż broń w tychże ręku nie zawsze równie jest silna, y pokazująca. Z ustawnego z Krzyżakami konania narody pograniczne przychodziły z wolnado wojenney doskonałości, a zważając Rycerskie Krzyżakow obroty, przejętemi od nichże sposobami, na nich nacierali. Szło zátym, iż ktorzy lekkim nie dawno byli motłochem, y za samym zdaleka uzbrojonego Rycerza uyrzeniem pierzchali, teraz długim wzwyczajeniem się, y samemi razami wyuczoną sposobnością mocno stawali w kroku, y nie tylko mężnie się Krzyżakom opponowali, ale też często ich z pola rugowali. Z czego ile serca przybywało Litwie, y Rufsakom, tyle ubywało jeżeli nie animuszu to pewnie sił Krzyżakom, bez odpoczynku z tak licznym, a co raz lepiej

1258.

VI.

Herm:

Hanno

Xiążę

Brun-

szwi-

ckie.

1261.

VII.

Herm:

Bur-

chard

de Horn

husen.

1264.

VIII.

Herm:

Jerzy

de

Eych-

szadt.

wyćwiczonym nieprzyjacielem walcząc; zwłaszcza gdy y same podbite poddaństwo głowę podnaszać, y do dawney wolności dobijać się poczęło. Rozrywając te niepomysłne konjunktury Hermistrz, pokoy z *Mendogiem* acz niekorzystny dla siebie (bo nie mało ustąpił kraju) postanowił; ztym już snadniey zbuntowane chłopstwo w dawnieyszą postuszeństwa klubę wprawił.

1267.
IX.
Herm: Krzyżakow, gdy bowiem *Mendog* walnym woyskiem z Li-
de twy, y Ruśi sobie zprzymierzonych złożonym w Infanty
Verner wtargnąwszy, Miasto Dorpat obległ, Hermistrz nagleym spad-
Breit- szy pogromem do pierzechliwej nieprzyjaciela przymusił re-
hufen. tyrazy. Wraz potym *Tramata* Xiećia Zmudzkiego w grani-
cach Infantyskich srogo gośczonego na głowę poraził, y tymże zápędem zfakeyonowanych Kurlandczykow przepłoszył, y zamek *Grubin* na proch spalił.

1269.
X. Her: *Konrad de Mandern* w powieście Jerwii mocną fortecę
Konrad *Witenszteyn*, á w Kurlandyi Miasto Nitawę wybudował,
de Man- przeciwko Rufsakom, y Zmudżinom w rożnych potyczkach
dern. mężnie się sprawił.

1272.
XI.
Herm: *Otto de Rodensztein* zaráz na pierwszym wstępie walne
Otto de zwycięstwo nad Rufsakami otrzymał, 4000. trupem położy-
Rodens- wszy. Zebrałszy 18. tysięcy woyska lądem y morzem Li-
sztein. twę, y Ruś burzył; obległ Miasto Pskow, ále na instancyą
Kniaźia Nowogardyi, pokoy zawarłszy ustąpił, y z tryum-
sem do Infant powrócił.

Tegoż roku *Albertus Saverbeer* pierwszy Arcy-Biskup Ryski umarł, siedziawszy na Stolicy niemal 38. lat. Zá niego Infanty liczyły siedm Biskupstw, jako z tey starodawney inskrypcyi pokazuje się:

*Purpureos inter Patres latiumq; Senatum
Promeruit Sedem majori Albertus honore
Auctus, qui supereminet Archi-Episcopus omnes,
Hunc*

*Hunc Caput agnoscunt septem Livonide Terra
Mitrati Patres, negat ast sua jura Magister.*

Po nim w tymże roku Jan de Luhnien stanął Arcy-Biskupem Ryskim.

Na Litwę, która wtargnęła w Inflanty popędliwą śmiałością puścił się Hermistrz, y sukursiem Duńczykow poślony wydał poganstwu bitwę, ale przeważającą nieprzyjaćół liczbą przemożony poległ na placu z niemłą Rycerzow swoich utratą. Rozdrażnieni barżciey niż zalterowani tą klęską Krzyżacy z potrzeby uczynili cnotę, y wraz na placu obra-

1273.
II. Arcz.
Ryski
Jan de
Lu-
hnen.

wszy sobie nowego Hermistrza Andrzeja de *Vestphalen* mściwym żalem znowu się z Litwą spotkali. Ważyła się długo obojętna fortuna, aż na koniec liczba nad dzielność dokazała, zginął sam Hermistrz, y większa część woyska Krzyżackiego.

1274.
XII.
Herm:
Andrzej
de Vest-
phalen.

Volter de Nordeck przezwany *Victoriosus* nachyloną Krzyżaków podźwignął fortunę, po kilkakroć Zmudżinow zbił, Semigallow rebellizujących uskromił, granicę swoją od Litwy, y Zmudzi walecznie rozpostrzenił; złożył dobrowolnie rządy.

1275.
XIII.
Herm:
Volter
de Nor-
deck.
1278.
XIV.
Herm:
Ernest
de Ros-
burg.

Ernest de Rosburg fortecę Dynemborg nad rzeką Dźwiną wystawił, a gdy Litwacy tę twierdzę na wstręt y hamulec wybiegom swoim wystawioną zruinować usiłowali, Hermistrz ich rozgromiwszy, wpadł do Litwy, w dłuż y wszecz bez wszelkiey przeszkody kray niszczył; ale gdy nieważnie się ubespieczywszy, wesoło powracał, spadła mu z nagłą na kark Litwa, y z niezmierną zdobyczą obciążonych Krzyżaków łatwo przełamawszy znacznego Rycerza Henryka Tyzenhauza trzymającego przednieyszą chorągiew *Vexillum Ordinis* nazwaną, mającą na sobie wyobrażenie Najświętszey Panny, zabiła, y samę chorągiew zabrała. Ta nieszczęśliwa w pierwszym impecie przygoda, powszechną w Krzyżakach sprawiła struchlałość, że prawie bez odporu z pola zemknęli, Hermistrza, y 70. samych Rycerzow straciwszy.

Konrad

1279.
XV. *Konrad de Feuchtvangen* był naprzód Magister *Ordinis* w Prusiech, ale w roku 1280. rezygnował rzady Pruskie *Man-goltowi de Schtermberg*, a sam *Infant* ni władał. Ze *Semigallow* z postuszeństwa się wybierających pokrozić doskonale nie zdołał, zdjęty żalem złożył rzady.

Wilhelm de Schurburg krotkie dni rządów swoich na tym-że rzemieśle ustawnego z pogranicznym pogaństwem walcze-
1281.
XVI. *Herm:* nia, y ścierania się strawił, a gdy *Pelusa* potomek Wielkich
Wilhelm *Xiążąt Litewskich* emulując z *Witenesem* o Wielkie Xięstwo
de Litewskie, *Wiarę* przyjąwszy, pod protekcyą udał się *Krzy-
Schur-żaków*, *Hermistrz* z nim się złączywszy, większym męstwem,
burg. niż szczęściem z Litwą się spotkał, bitwę przegrawszy, sam
prawie z całym woyskiem poległ.

R. W *Infantach*, *Prusiech*, y na *Zmudzi* robactwa jadowitego
1285. wielkie a nie widane mnostwo było, ogony mające jako u rakow; kogokolwiek ten robak ukaślił, nie pomogło żadne lekarstwo; wtorego, a naydaley trzeciego dnia umrzeć każdy musiał.

R. *Jan de Lubnen* Arcy-Biskup *Ryski* umarł. Wystawił zamek
1286. *Romburski*, w którym (jako wyżej namieniono) naydowały się obrazy wszystkich Arcy-Biskupow *Ryskich* z napisem przednieysze ich dzieła wyrażającym; te wiersze napótym przez druk na świat wyszły: z których y te są na prze-rzeczonego Arcy-Biskupa:

*Excipit Illustres titulos Sedemq; Joannes,
Templa, Scholasc; Viris Rigæ Illustribus ornat,
Præscribit genti leges moresq; feroci;
Fertur Romburgi fundamina prima locasse.*

III. Nastąpił na Arcy-Biskupstwo *Ryskie* *Jan de Fechten*, kto-
Arcyb. ry z *Rycerstwem* frogo zadzierał.
Fan de Stanął *Hermistrzein* *Konrad* *Hrabia de Hertzogenshrein* nie-
Fechten spokojnym sąsiadom z taką się stawił walecznością, że nie
1287. po jednokrotnie uskromieni pokoju dopraszać się musieli.
XVII. Herm. Semi-

Semigallow buntujących się do poddaństwa przycisnął.

Otto de Hogenbach, za którego zajaśniała przed wrotami Inflantkiego kraju dawno wyglądana pokoy cynozura; pograniczne bowiem narody doświadczone Krzyżaków respektując męstwo drażnić ich daley ekskursyami swojemi nie ważyły się. A Krzyżacy też pożądanym ożywieni wytchnieniem spokojnego nie gabali sąsiedztwa.

Henryk de Dumpeshagen przez krotkie bo dwuletnie panowanie jego, kwitnął wesolo pokoy jeszcze w Inflantach, aż na koniec rozrywali go zajmujące się znaczne dyfferencye między Biskupami a Rycerstwem. Gdy bowiem po pewnych waśniach Hermistrz z Biskupem Dorpatkim pojednali się, Arcy-Biskup suspikując że oni na znowie z sobą byli, y na niego się zgodzili, pokoy ow zburzył, y Litwę na pomoc przeciwko Rycerstwu wezwał; ktorych pomocą wsparty Krzyżaków zniósł, w krotce po tych zamachach obadwa, Arcy-Biskup y Hermistrz jeden po drugim umarł, o czym stare wiersze:

Ab dolor adversum venturos omen in annos!

Intestina parant distrahi bella, Joannes,

Armipotensq; Ordo vicinas ad fœdera gentes

Solicitantur, adest Vitenes Litvanus Heros

Pontifici auxilium præstat, funditq; Magistrum.

Bruno od Inflantezyków samych Hermistrzem obrany; a Jan Hrabia de Schweryn Arcy-Biskupem Ryskim stanął. Przywłaszczył sobie Hermistrz prawo do Elekeyi Arcy-Biskupa, ale Kapituła Ryska temu zabiegając, w prętcie sama między sobą bez wiadomości Hermistrza, wspomnionego Hrabie obrała, który zapadłszy z Hermistrzem w niepojednane niechęci, a nie mogąc wydołać jego możności powtornie Witenesa Xiążęcia Litewkiego zwabił sobie na sukkuis; Hermistrz Bruno wydawszy bitwę, na głowę Witenesa raził, y 3000. w niewolę zabrał; ale gdy go daley pobudzi dokazanych dzieł ochota, y po wygranej zbytecznie dufając fortunie, znowu

naćiera

Konrad
Hrabia
de
Hertzo-
genšte-
in.
1289.
XVIII.
Herm:
Otto de
Hogen-
bach.
1294.
XIX.
Herm:
Henryk
de
Dum-
pesha-
gen.

1296.
XX.
Herm:
de Bru-
no. IV.
Arcyb:
Jan
Hrabia
de
Schwe-
ryn.

ościera ná Litwę, *Witenes* z tyłu zastąpiony od Krzyżaków, á z przodu mając ná przeszkodzie rzekę, z desperacką odwagą rzucił się na nieprzyjaciela, y w tym wsparty sukurssem od Arcy-Biskupa, Krzyżaków zniósł, y samego Hermistrza ná placu położył.

1298. *Godefridus de Roga* Hermistrz, za ktorego przyplacił Arcy-
XXI. Biskup *Schweryn* swego zwiasku z pogany, poimany od Rycerstwa (jako Dawid *Ghytreus* pisze) y w więzieniu osadzony; z ktorego się uwolniwszy, do Rzymu się udał, y tam
Godefridus de Ro- umarł roku 1300. Napis mu taki dany:

*Hic Schweryn Comes ex illustri gente Joannes
Appetit bellis Marianis, victus ad Urbem
Romanam supplex adiit, Divosq; precatur
Ultiores; illa moriens nunc Urbe quiescit.*

1300. Między Kapitułą Ryską, á Rycerstwem powstała dysSENSYA
V. Arcy- względem obierania Arcy-Biskupa; po śmierci *Szweryna*;
Haurus. pigknie pogodził strony Papież *BONIFACYUSZ VIII.* gdy ná się elekcyą wziął, y postanowił *Isaurum* rodem Duńczyka. *Isaurus* rok siedziawszy ná Stolicy Ryskiej, przeniesiony jest do Danii ná Arcy-Biskupstwo Lundenckie; o czym świadczą te wiersze:

*Pascit oves Christi, mox Archi-Præsul Isaurus
Temperat adversas iras & fœdere jungit
Vicanos adit hinc Danos ubi Londia sedes
Præsulis alta micat, sacris dignatus habenis.*

1302. Nastąpił ná Arcy-Biskupstwo *Fryderyk Liber Baro* Czech,
VI. siedział ná Stolicy lat 39. rezydując zawsze u dworu Papieskiego. Co było przyczyną większego zamieszania w Inflantach; w niebytności bowiem Pasterza wszczęte między Rycerstwem á Duchowieństwem dyfferencye szerzyły się, y niezawodną powszechną zguby odgrażały konsekwencyą; ktorey zabiegając Hermistrz, zjazd walny w roku 1304. w Dorpacie wszystkim stanom Inflantckim naznaczył, ná który zjechałszy się

się Hermistrz, Biskupi, y przednieysi Dygnitarze Rycerstwa Krzyżackiego; a od Szlachty 6. Posłow jednomyślnie uradzi-
li: żeby dalszym niezgodom wstętu czyniąc za wznieconą
jakową z stanami dysensyą, Biskupi, Rycerstwo, y stan Szla-
checki po 6. godnych mężow z pośrzed siebie wysadźili,
na ktorych finalnym uznaniu *per pluralitatem uotorum* fero-
wanym strony z sobą się rozpierające niepochybnie polegać
miały, pod winą rebellii na uporeczywego. Tamże postane-
wiono, aby się wszystkie stany wspólnie miały do obrony
przeciwko poganom, y żeby żadna strona bez dokładu dru-
giey nikomu wojny nie wypowiadała.

Hermistrz Konrad de Jokke wojował pomyślnie z Rus-
kami, y tak ich przycisnął, że o pokoy prosić musieli. Bi-
skupstwo Ozełskie mocą odebrał; o co na instancyą Biskupow
żałujących się Ociec S. kommissyą wysadził, ktora jednak
nie skutecznego nie przyniosła.

R.
1307.
XXII.
Herm:
Konrad
de
Jokke.

Od roku 1315. aż do roku 1317. *inclusivè* przez całe lat
trzy zawiązał się po całych prawie Inflantach, w Litwie, w
Prusiech, y w Mazowszu głód zaledwo w historyach slycha-
ny, z przyczyny wymarłego zboża przez nąteżone frodze
mrozy. Padali jak muchy ludzie, y zaledwo stawało tyle ży-
wych, żeby grześć niezliczoną liczbę zamorzonych wystar-
czyli. Okropnych dokazującego głodu przykładow doczytać
się u Dziejopisow Inflantskich: dzieci rodzicow, rodzice
dziećki (naturze gwałt czyniąc) na pożywanie zabijali; inni
przeraźliwym jeść proszących dziełek przeniknieni lamentem
zpartych w łaźni zaduśili; drudzy leniwey z głodu nie zna-
szając śmierci, sami ją sobie okrutnie przyspieszali. Same
obrzydłe z wykopanych trupow wędzonki wygłodzonemu
ubóstwu przysnakiem było. Ale w następującym 1318. roku
ubłagany BOG gniew swoy zamienił w miłosierdzie, y tak
obfitą dał krescencyą, że za łaszt żyta w Rydze po trzy marki
(wynosiło na ow czas nie pełna talarow trzy) sprzedawano,

lubo przez szeszupłość pozostałych ludzi, y nasiennego żyta mało co zaśiano być mogło: pamiętnym na potomne czasy dokumentem: że Opatrzność Boska naylepiey w upadłych nadziejach, gdy ludzkie sposoby ustają, wydawać się zwykła.

1320. Odnowiły się rosterki między Biskupami, a Rycerstwem, y aż o Rzym oparły się. W osobie swey Arcy-Biskup Rycki stanąwszy przed Papieżem JANEM XXII. srodze się żalił na Krzyżaków, jakoby pod okazałym nabożney żarliwością, y Zakonnego Rycerstwa imieniem nie cierpiącą granic chciwością samych Biskupow, z ich Dyecezyi wypierali, kłatwę sobie za nie wazyli, poddanych Biskupich, a zwłaszcza Mieszczanow Ryckich okrutnie prześladowali, &c. Odpowiedział Hermitrz Rycką bez wyboru słow rzętelnością: że daleko od prawdy się oditrychnęły wynalezione od zajatrzonego Arcy-Biskupa oskarżenia; że cokolwiek w Inflantach za swoje mają Krzyżacy, zyskiem jest y nagrodą wojenney ich pracy z odżałowaniem zdrowia, y życia podniesionej; że raczey Duchowienstwo w nabytą od siebie pracę wojenną y przodkow swoich ziemie wdzierną się; że kłatwy przeciwko stopniom prawa Kościelnego mimo *monitorialium* wydanej słusznie nie apprehendowali, że Ryżanow przejętych nie jako sług Kościelnych, ale jako zdraycow oyczyzny na konfessatę wziąć kazali; co rzekszy: podehwycone autentyczne pokazał listy Arcy-Biskupa, y Ryżanow poduszczające W. Xiążęcia Litt: na Krzyżaków. Ktorem przewodzącym świadectwem przerażony Papież z wielkim żalem, y poważną łaskawością upominał strony, ażeby zobopolne urazy, y zawziętości sobie darowawszy, od tąd dla zaszczytu Wiary S. w zgodzie y w pokoju żyli. Respektując na takową Naywyższego Pasterza admonicyą strony do powierchowney przynamniey, jeżeli nie do serdeczney z sobą skłonili się rekuncyliacyi. Po ktozey Hermitrz do swego powrócił kraju.

Za Hermistrza *Eberharda de Monheim* wszczeły się żwawe niezgody między Hermistrzem, a miastem Rygą; gdy bowiem Ryżanie forteczę *Dynemunde* do Rycerstwa należąca znagła opanować kuśili się, ale przez pilną czuyność Gubernatora zamysłów nie dopięli swoich; rozdrażnieni żalem nie dokazanej imprezy, przyległe wioski do szczętu wycięli bez respektu nawet niewinney płci, y niemowlęcego wieku. Sarknął ciężko na tę wiadomość Hermistrz, y uprzecznie wzruszony tak dzikim postępkiem, ruszył się na Rygę, w mściwym stojąc postanowieniu, wzajemnym wszystkim bez braku wycięciem Pwżan, nie odpuszczonego odwetować afrontu. Jakoż ścisnąwszy miasto, gdy już zawziętym szturmem do niego wpadał, aż Magistrat cały grubą odziany żalobą z dobraną do przenikania serca deprekacją u nog Hermistrza miłosierdzia żłaził. Dał się ubłagać Hermistrz, y na tych kondycyach przestał: aby przednieysy z Miasta na kolankach, onego przeprosili; aby miasto z przywilejami, nadaniami, wolnościami Hermistrzowi się zupełnie poddał; aby Ryżanie część murów obalili, y wyborny zamek dla Hermistrza rezydencyi wystawili. Ziścili wszystko upokorzeni Ryżanie, uproszone życie za tak wielką stratę w zysku mając.

W tym Litwa profitując z domowych w Inflantach rozruchów wpadła do Semigalii, kray do szczętu ruynując; Hermistrz zakończywszy z Ryżanami, sporym pędem na tych najeźdźników napadłszy, nie mało ich urwał, samego *Olgerda* W. Xiążęcia Litewskiego ciężko raził, y z granicy swojej wyparował. Dodalo to szczęście ochoty y serca Hermistrzowi, że też na Zmudź wpadłszy, tak dobrze ich dogrzał, że razem z Litwą pokoy w pomyślnych dla Krzyżaków kondycyach stanowiąc musieli. Zmocniony napotym Hermistrz *Eberhard* sukursiem z Prus, z którym przyszedł Hrabia *de Arensburch* Kawaler Krzyżacki, dobywał Pskowa, gdzie wiele żołnierzów Krzyżackich od mrozów zginęło. Jeden z Krzy-

1327.
XXIII.
Herm:
Eber-
hard de
Mon-
heim.

żaków na ostrym mrozie stojąc, rzekł: gdybym był krolewem Rzymskim, oddałbym krolestwo za izbę ciepłą.

Koło tegoż czasu Władysław Łokietek Krol Polski nie mogąc daley znieść ustawne Krzyżaków Pruskich inkursye, ktoremi Polski kray niszczyli wszystkę myśl swoię obrocił do uskromienia onych. Do czego zmierzając, naprzod pilnie się starał, żeby z Litwą się uspokoił, y przymierze z nią postanowił przez ożenienie syna swego Krolewica Kaźmierza z corką Giedyminą W. Xiążęcia Litewskiego. Na co Giedymina zezwoliwszy, y ścisłą alianse z Polską zawarwszy, corkę imieniem pogańskim *Aldona* z Polskimi Postami, y z pocztem nie małym Panow Litewskich, y dworzan swoich, kozaków w niedźwiedzie kożuchy, a w wileze szlyki z saydakami ozdobnie (jaki w on czas był stroj) przybranych wysłał. Przyjechała do Krakowa roku 1327. a za nią, przed nią, y w koło niej, posag jej; to jest: więźniowie narodu Polskiego, y Mazowieckiego obojey płci, z niewoli Litewskiej, pułkami ciągnęli, ktorych było 24000. Ochrzczona od Nauklera Biskupa Krakowskiego, y Anna ze Chrztu mianowana z ceremoniami zwykłemi Kaźmierzowi Krolewiczowi w 16. rok będącemu w stan małżeński jest oddana.

Po takim zpowinowaceniu się z Giedyminem Władysław Łokietek złączywszy woysko swoje z Litwą, wpadł w Mazowsze mszcząc się, że *Wanko* Xiąże Mazowieckie Krzyżakom pomagał, a kray ogniem y mieczem spustoszywszy, wtargnął do Prus, gdzie przeciwnie woysko Krzyżaków Pruskich, y Infantskich rozproszywszy, z wielką zdobyczą nazad powrócił. Litwa poganie okrutnie tam się obchodzili, y na 140. Kościołow złupili, y spalili. Trafiło się że Litwin jeden poimał tam Mniskę, ktora uchodząc zelżywości, obiecała mu taki dać olejek, ktorem namaszczonego żelazo imać się nie miało. Zeby zaś tym prędzey poganina uwiodła, kazała mu tego doświadczyć na swojej własney szyi. Uwierzył

rzył temu Litwin, y dobywszy szabli jednym zamachem
ściął głowę. Tak świętym fortelem Panna zgwałconego wsty-
du uszła skazy.

Stoczył *Zokietek* zwawą bitwę z Krzyżakami, y sławne 1331.
nad nimi odniósł zwycięstwo. Zmocniony bowiem sukursiem
Litewkim, y Ruskim bez porównania silniejszy niż Krzy-
żaków było, miał woysko. Objeżdżając potym Krol bojo-
wisko, uyrzał Floryana Szarego Szlachcica Polskiego srodze
trzema oszczepami przebitego, który leżąc jelita wyszłe w
się tkal; stanawszy nad nim Krol, żalością zdjęty rzekł: jak
wielki bol ten cierpi; odpowie Floryan: większy jest bol od
złego sąsiada. Kazał Krol go podnieść, y pilnie opatrzyć,
wyzdrowiałemu napotym wszystką wieś od złego sąsiada ku-
piwszy, darował, y aby Rycerskiej dzielności wieczne z po-
temkami swemi miał świadectwo, trzy oszczepy mu za herb
nadał; bo pierwey koźle rogi w herbie nośił. Z niego po-
chodzi zacna Zamoyskich familia.

Fryderyk Arcy-Biskup Ryski w Awenionie umarł. Ktorę 1340.
go napis taki:

Fridericus clarè prognatus gente Bohema

Ter denos absens feliciter imperat annos,

Atq; novem, terrâ nunquam Livonide visus

Pontifici comes est semper, post fata recondit

Gallia reliquias, venerans Avione sepultum.

Nastąpił *Engelbert de Dahlen* z Biskupstwa Dorpatkiego VII.
wzięty na Arcy-Biskupstwo Ryskie.

Burchardus de Dreyleve Hermistrzowską objął dostojność,
wystawił na czele granicy dwie fortece: *Margenburg*, y *Frau-*
burg. *Margenburskim* stanął pierwszym *Kommendatorem*
Arnholdus de Vidinghoff. Stwierdziwszy sobie pokoy Her-
mistrz, stodyczy jego z całemi *Instantami* przez nie mało lat
zażywał. Rozkwitnęły w miastach handle, po wsiach ekono-
miczna kultura; dzięki od wieku zarośliny przez gospodarską
indu-

Arcyb:

Engel-

bert de

Dahlen.

1341.

XXIV.

Herm:

Burchar-

dus de

Drey-

leve.

Induſtrya w obſzerne y żyżne ſpoſobiły ſię poła. Zgoła cały kray w ſzczęśliwey ſtanał porze; ſam tylko nędzny oracz jęczał pod jarzmem uſtawiczney roboty, y ſprawdziła ſię ta przypowieść w Inflantach, która teraz w Polſzcze ſłynie, że jeſt: *Cælum Nobilium, paradifus Clericorum, aurifodina advenarum, & infernus ruſticorum*. A gdy przełożone na mieyſcu należytym utrapionego poddańſtwa ſkargi zamiast ulgi, y ochłody, przymnożenie raczey biedy, y uciſku przynaſzały; wycięczona nędznych cierpliwość nadzieję lepszey doi ſtraciłwſzy, z oſtatnietey deſperacyi zawisną w nich wzbudziła rezolucyą. Na Panow bowiem ſwoich wyſworowawſzy ſię, okrutnym ich zamordowaniem podnieſioną odwetowali opreſſyą. Wybuchnął naprzód ten ogień w Eſtonii w prowincyach do Danii należących, ſzedł napotym pożarem po całych prawie Inflantach. Rozjatrzona wſciekłego chłoptwa zawziętość nie mając względu na kondycyą ſtano, pćci, wieku, wyrzynała bez braku wſzyſtkich, którzy Niemieckiego, albo Duńskiego rodu w nieuprószone ich wpadali ręce. Biſkupa Reweſkiego z całą Kollegiatą dobywſzy zamku *Habſel*, wycięgli, Kłaſztor ogromny *Paris* Zakonnikow zamordowawſzy, ſpuſtoſzyli. Oſmieleni pierwſzemi bez wſtrętu ſukceſſami, pod rząd y ſprawę podawſzy ſię jednemu z ſród ſiebie deſperackiemu junakowi, mocnym ſciſnęli miaſto *Rewel* obleżeniem. Hermiſtrz na uſilną Krola Duńskiego prozbę ruſzył ſię miaſtu na ſukkurs, y za zbliżeniem ſię ſwoim tak ujął ſerca y odwagi rebellizującemu gminowi, że przez Poſtlow ſwoich chcieli traktować o pokoy; ale gdy wykraczając z ſłuſzney ſwey pory nieuwagą podali kondycyę nie podobne do przyjęcia, bojaźń w roſpacz zamieniwſzy do oſtatniego tchu bronić ſię, y głowy kłaść na głowy poſtanowili. Przyſzło do potrzeby, w ktorey lubo lekki ten motłoch odjąć ſię nie mógł opatrzonemu dobrze orężem Rycerſtwu, nie bez ſerdecznego jednak do zgonu opierania ſię, y urwania

Krzy-

Krzyżaków umierali, y aż do jednego wszyscy polegli. Ukro-
cona po takim rosole chłopka do buntów skwapliwość na-
rabiać więcej nie śmiała otwartą siłą; tajemnemi jednak po-
nukami różnie tentowała szczęścia. Między innemi fortela-
mi ten był niepospolity: że gdy podług dawnego zwyczaju
roczną danię do fortecy *Felin* sprowadzić mieli; zamiast
zboża, uzbrojonych swoich współbraci do worów wsadzili,
żeby wpuszczeni przez bramę pod faworem tego zdradliwe-
go wynalazku, tym łatwiej garnizon wyćieli, y fortecę o-
panowali. Nie udała się sztuka nieborakom, bo ostrzeżeni
Krzyżacy, wpuszcivszy ich na zamek, gdy nieznacznie z wo-
zami przychodzących po niewielu zwoływając do inwenta-
rzowych rejestrow pobrali, utajonych w worach iak wie-
przow wytkoli. Nakoniec uprzemie się upamiętało poddań-
stwo, y głowy już więcej podnieść nie śmiało. W tym zamie-
szaniu od polpółstwa, Rusacy pokusili się na Inflanty, y tam
nabroiwszy według woli, z łupem powrócili do siebie. Do-
jechał ich w tropy Hermistrz, y tak ich rozprawił, że odbiedz
wszystkiego plonu z znaczną ludzi swoich utratą musieli.

Wielki Mistrz Pruski zniósłszy się z Hermistrzem Inflant-
skim tajemnie umowili z sobą, jakby Litwę za podzynione
sobie krzywdy, zawojować mogli, z tego umysłu upewnili so-
bie od różnych Xiążąt Niemieckich liczny sukurs. *Olgierd*
y *Kiejstut* Xiążęta Litewscy wcześniej się dowiedziawszy o
tym, nim ci nie mili goście przybyli, wszystkie zboża z pola
sprzątnęli, bydło w gęste lasy wygnali, żywności żadney nie
zostawiając. Niewiały, dźięci, y starych do boju niezgo-
dnych na miejsce bezpieczne, y warowne zamki sprowadzili,
a wszystko mądrze sporządziwszy, mieli się z ludem swoim
na wszelkie gotowości. Gdy już im wieść przyszła, że
Krzyżacy do Zmudzi wtargnęli, oni też nie próżnowali. *Ol-
gierd* z dywizją swoją do Inflant, *Kiejstut* zaś z swoją par-
tyą do Prus wpadł; a po obfitych sobie ziemiach bujając,
kraj

kraju wszystkich burzyli, y pustoszyli. Krzyżacy zaś wszedłszy w ziemię pustą, nie mając żywności, od głodu prawie umierali, y przędzey nazad z niczym powrócić musieli. Tak ich Litwa fortelem podeszła, jakoby rzekła: *jeżdż ty do mnie na głody, a ja do ciebie na gody.*

1347.
XXV.
Herm: *Gosvinus de Eicke* albo *Eickel*, którego drudzy nazywają *Robinus de Elsen* z Arcy-Biskupem Ryckim restytucyą Rygi sobie wymagającym, aż w Awenionie przed Papieżem rospierał się; ale nim kontrowersya rozstrzychniona być mogła, tym czasem Hermistrz przy posiadłości Rygi mocno się utrzymywał. Umarł Arcy-Biskup *de Dahlen* w Awenionie; którego taka inskrypcya:

*Engelbertus erat Dorpati Praesul, & inde
Aecitus Rigam, summas moderatur habenas,
Oscula Pontifici Summo fert pronus ad aras,
Raptus & è terris, Avione quiescit humatus.*

1348.
VIII.
Arcyb: *Miał po sobie sukcesora Fromolda de Tiffusen.*
Fromold de Tiffusen. *Voldemarus III.* Krol Duński zdobywając się na pieniądze na przedsięwziętą do Grobu Pańskiego drogę; sprzedał Rycerstwu Krzyżackiemu wszystkie prowincye y miasta, które miał w Estonii, mianowicie trzy prowincye: *Harria, Wirland, Halentaken*, z miastami *Rewel, Narwa, &c.* które Hermistrz objawszy do Inflant inkorporował; przez akces tak wybornych portowych miast, y ludnego na kilkadziesiąt mil kraju, Rycerstwu Inflantkiemu znacznych sił przybyło.

Krzyżacy wałną wydali bitwę Witebskim y Smoleńskim Rusakom, y na głowę ich znieśli, na samym placu 10000. poległo procz tych, którzy od doganiających zwycięzców pominęli. Jak zwyciężyć, tak mądrze zażyć umiał Hermistrz zwycięstwa, poty dopinając zgromionych nieprzyjaciół, aż upokorzeni zaprzyśięgli wieczną skromność y pokoju dochowanie autentycznym postanowieniem.

Krzyżacy

Krzyżacy Inflantscy z Pruskiemi się złączywszy, wpadli do Litwy, y pod Trokami z Litwą się spotkali; po długim w zobopolney waleczności konaniu, dotarli Krzyżacy palmy na 8000. Litwy zniószy.

Przez Polskę, Litwę, y Inflanty w Marcu, w Kwietniu, y w Maju tak gorące dni były, że już kłosa kwitnęły: uderzyły potym zimna frogie, y śnieg gwałtowny na dwa łokcie w zwyz spadł: zfrasowany oracz pracy swej pożytku mało się spodziewał; ale Pan Bog w onym śniegu, żywnością nieustychaną opatrzyć raczył. Ci co ze zboża śnieg miotali, żadnego pożytku nie mieli.

Arnold de Vietinghoff kontynuował zwawie rozpoczętą z Litwą wojnę, y po spole z Pruskiemi Krzyżakami w roku 1361. w walney akcyi, która z poranku aż do ciemney nocy trwała, zbiwszy nieprzyjaciela *Xięcia Kieystuta* w niewolę zabrał, y w Margenburku osadził; z kąd *Kieystut* podkupiwszy straż w habicie Krzyżackim szczęśliwie zemknął, y straż sama z nimże uszła do Litwy.

Dobył Kowna, y zahrał tam w niewolę *Woyduta* Syna *Kieystuta*, y przy nim 36. znaczniejszych Panow Litewskich; zamek spalił. Gdy zwycięskie rozwinawszy znaki, z weselem powracał, wpadł w śidla nieprzyjacielskie, od których otoczony mężnie poległ.

Wilhelmus Hrabia *de Freymersheyn* dekretem URBANA V. Papieża przyćśniony Arcy-Biskupowi Ryskiemu Rygę ustąpił, którą Arcy-Biskup *Fromhold* w dawną swoją objawszy juryzdykcyę, w pretce potym umarł. Za niego rzeka Dźwina puł miasta prawie Rygi zatopiła; jak świadczą te wiersze: *Postquam Fromholdo custodia credita Templi, Ecce ubi Riga jacet mox Duna tumescit ab undis, Precipites trahit illa domos hominumq; catervas, Presentemq; urbi cladem vis fluminis affert.*

R.
1351.

1360.
XXVI.
Herm:
Arnold
de Vie-
ting-
hoff.

1362.

1363.
XXVII.
Herm:
Wilhelm
Hrabia
de
Freymers-
heyn.

1369. IX. Stanął Arcy-Biskupem *Siefried de Blomberg*, z którym no-
Arcyb: we mając zátargi Hermistrz, zamki, y dobra Arcy-Biskupa
Sie- najezdzał. Chcąc się upomnieć swojej krzywdy Arcy-Biskup,
fried zjechał do Awinionu, y tam przed dokonieniem rozprawy
de umarł. Jemu inskrypcya:
Blom-
berg.

*Traditur ut rerum Siefrido summa potestas;
Ordo potens bellis, & vivens ordine nullo
Sengallos Curetesq; sibi victricibus armis,
Multaq; præterea manibus rapiebat avaris.*

1373. X. Jan de Zitten osiągnął Archy-Katedrę Ryską.
Arcyb: *Lobeus Henricus de Hülßen* objął władzę Hermistrzowską,
Jan de za którego panowania jątzyła się co raz niechęć, y emulacya
Zitten. między Rycerstwem, á Arcy-Biskupem Ryskim. A gdy roku
1374. na Biskupstwo Dorpackie Kapituła tamieczna obrała
XXVIII. *Jana de Demerbau*, który też od URBANA VI. był potwier-
Herm. dzony. Hermistrz w wiadomey na ow czas Stolicy Apostol-
Lobeus skiey scyfsyi, KLEMENSA VII. trzymając się partyi, *Jana de*
Henri- *Hebor* za konfirmacyą tego Antypapy osadził, y utrzymał na
cus de Katedrze; Biskup *de Hebor* skoro się dobrze ufundował na
Hülßen. Biskupstwie, acz był dziełem y kreaturą Hermistrza, w za-
chodzących jednak jego pretensyach sposobić się mu ku my-
śli nie chciał; bolało to Hermistrza, y za wynależoną przy-
czyną dużo następował na Biskupa; bronili go Arcy-Biskup,
y inni Biskupi, zkąd przyszło do zwawey między stronami
dysensyi.

Hermistrz puścił się na odśiecz fortecy Pruskiey Pakow
od Litwy ściśnionej, porażiwszy nieprzyjaciela, przymusił
go do odstąpienia. Wpadłszy potem do Litwy tak ogniem y
mieczem gościł, że na kilkadziesiąt mil chaty widać nie było.
Wyznaje Długosz y Kwiatkiewicz, że Krzyżacy pod tę porę
tak ciężko doymowali Litwie, y Zmudzi, że nie mogąc już
dalej wydrzeć srogim ich inkursjom obywatele tamieczni, z
ostatniey rozpaczey Oyczytne kraje odbieżeć, á w postronne
się

się udać po wiele razy zamyślali. *Długos: in Hist: Pol: lib: 10. fol: 46.*

Zjechał Hermistrz do Prus na ważną radę, y Elekcyą W. 1382. Mistrza Krzyżackiego, na ktorey Krzyżacy wyniesieni tak wielką swoją z samemi Monarchami emulując potęgą solennie postanowili, żeby od tąd z Niemieckiego nie już *Kreysbruder* to jest: Bracia Krzyżacy, ale *Kreutsherren* to jest: Panowie od Krzyża się zwali; w Łacińskim zaś języku Krzyżacy Pruscy: *Domini Terrarum Prussiae*, a Inflantscy: *Domini Terrarum Livonia* tytułowali się. Tak W. Mistrz Pruski, jako y Hermistrz Inflantki zganili tę dumną odmianę; ale większy niezbie ustąpić, y zamilczec musieli.

Wrociwszy się do Inflant Hermistrz, przywitał tam do protekcyi swojej garnącego się Xięcia Pskowskiego *Syrgala*, który od zbuntowanego poddaństwa swego żrzucony pomocy szukał; Hermistrz za przyzwoitą rzecz wspaniałości swojej sądził wspierać sąsiada exulanta, y natychmiast z fluszynym woyska orszakem na buntowników się wyprawił. Pskowianie przerażeni zbliżeniem się Krzyżaków, wystali posłów swoich z pokornym oświadczeniem się, że Hermistrzowi, y całemu Rycerstwu wieczne poddaństwo ślubują, byleby *Syrgiela* Xiążęcia swego, jako nieznosnego tyrana na ich karki nie wfaadzał, odpowiedział Hermistrz postom: że o błudna y przymuszona z potrzeby pokora, a nie prawdziwa ku nam chęć, y życzliwość daje wam pochop do tey, którą mi nastręcaćie subiekcyi: wnet się odmieni ten umysł, skoro przyczyna y powód onego, bojaźń z przytomnego niebezpieczeństwa minie. Jeżeli Xiążęciu swemu zaprzysiężoney nie dotrzymaliście wiary, tegoż z wami rodu, stroju, języka będącemu, jakoż nam w tych wszystkich okolicznościach z wami się różniącym oney dochować. Idźcie, a donieście Starszynie waszey, że nie prywata pozyskania Xięstwa waszego, ale sprawiedliwość przywroczenia onego przyrodzo-

nemu Panu przypasała miecz do boku mego, ani go złożyć, pokąd nie dopnę skutku, dla którego z Rycerstwem moim na koń wsiadłem. Tak rezolutną odpowiedź zastryżawszy Pszkowianie, jęli się do broni, y desperackim uporem stawili się Hermistrzowi, że aż po rześistych utarczках záledwo w drugim roku swojej dokazał imprezy.

W tymże roku 1382. zapadł *Jagiello* W. Xiążę Litewskie w żwawę niechęć z stryjem swoim *Kieyslurem*, przeciw któremu żeby się umocnić, ściśle zawarł przymierze z Krzyżakami; przybył mu Hermistrz na pomoc do Litwy. Poślony *Jagiello* Krzyżackim sukursiem wyprawił się na *Kieysluta*, który też nie mnieyszym woyskiem ruszywszy się, zaśląpił mu drogę nie daleko Trok, y gdy już uszykowane woyska czekały znaku do bitwy, zwabił *Jagiello* *Kieysluta*, y Syna jego *Witolda* pod sposobem pojednania się do obozu swego. Skoro przybyli, zabrał ich, y poskoczył z niemi do Wilna jakoby dla docierania między sobą kombinacyi. Hermistrz się zatym wrocił, a *Jagiello* w Wilnie stanawszy, zamiast ugody stryja w żelaza osadził, y w krotce potym zamordować kazał. *Witolda* tenże tragiczny koniec czekał, ale żona jego wolny przystęp do więzienia mając, przebranego męża w swoje niewieście suknie kształtnie z pod straży wyprowadziła.

1385.

Biskup Ozeleniski z opaczego podeyrzenia, jakoby Biskupstwo swoje Hermistrzowi podać umyślił, od swoichże Kanonikow mocno w tym był postrzegany, gdy potym w krotce Biskup przypadkiem ciężkiego spadnienia życia dokonał, Hermistrz bezprawnie y niegodziwie Biskupstwo zająchał, na resztę nie należytem świeckiej mocy usiłowaniem, a przywłaszczoną sobie promocyą, innego według swego upodobania osadził.

1387.

Witold Xiążę Litewskie pałając gniewem na Króla *Jagiellę* względem uchybioney sobie dostojności W. Xięcia Lit: którą Król *Skirgielewi* postąpił; z Krzyżakami (przyjemnemi onych

onych zniewoliwszy obietnicami) ścisłą zawarł alianse, gwoli
 i torey W. Mistrz Pruski przez Niemeo, a Hermistrz Infant-
 ski przez Dźwinę przepawiwszy się, z *Witoldem* się złą-
 czyli, y zprzymierzonymi siłami za jedno poszli na Troki.
 Ale tam przypuszczonemi raz po raz niewskurawszy sztur-
 mami, na samą W. X. L. Stolicę Wilno pomknęli się. Wa-
 lecznie miasta, y zamku hroził Moskorowicz Podkanclerzy
 Koronny, y poty nacierających mężnym odporem bawił, aż
 jesienna pora do odwrótu Krzyżaków przymusiła. Powrócił
 z nimi z większą dla Krzyżaków z nabranego plonu, niż
 dla siebie z pozyskaney sławy korzyścią *Witold*; a z niena-
 danych początkow źle sobie daley tuszając, tajemnie się z
 Krolew pojechał, y zagnał od Krzyżaków się oderwawszy
 poprzedzającą odgłos o sobie porywezością, zamki Pruskie:
Jurburg, Neyhauz, Margenburg ubiegł, garnizony Krzyżackie
 wyciął, samych Kommendatorów z sobą zabrał, y tymże im-
 petem nim Krzyżacy do sprawy przyść mogli, zapadłszy do
 Litwy, aż w Grodzie się oparł. Pochlebował sobie nadzieją
Witold, że tak kształtnym Krzyżaków ulowieniem posłuży
 sobie w respektach Krolewskich do osiągnięcia dawno szu-
 kaney nad W. Xięstwem Litewskim władzy, ale że Krol dla
 przewidzianych rozruchow, ktoreby znieważony degrada-
 cyą swoją *Skirgieło* nie omylnie wzniecał, dogodzić tey am-
 bicyi nie chciał; *Witold* pełen mściwych pasyji znowu się do
 Krzyżaków, ktorych nie dawno oszukał, rzucił.

Był to Pan z przyrodzoney własności do fakcyi y wykie-
 rowania wielkich zamysłow dziwnie sposobny; rozum miał
 bystry, dzielny był w ręk, szczęśliwy w konaniu. Chytróść
 z ambicyą łącząc: pięknemi imionami zaślaniać, y przekształ-
 tować prywaty swoje okazałością cudzego dobra, (powabne
 stawiając w oczach rzeczy) kształtnie umiał; dowcip do-
 wynależenia sposobow, przyjemność w mowie, y w manie-
 rach do zdewinkowania sobie potrzebney według pory przy-
 jaźni

jażni niezawodnemi mu byli instrumentami do sukcesu w napiętych zamyślach. Temi sobie przyzwoitemi fortelami potrafił Krzyżaków tak ulagodzić, y pozornym tłumaczeniem tak się usprawiedliwić względem zadanego im nie dawno razu, że nową przynętą pozyskania W. Xięstwa Litewskiego zachęceni, puścili mimo siebie urazy, y owszem z radością go przyjąwszy jako w dzielnych dokazaniach doświadczonego kawalera, powszechną gwoździ zamyślow jego postanowili expedycją. Ściągnawszy się Rycerstwo Pruskie z Inflantkim, do którego wiele Xiążąt, y Panow z cudzych się krajow przyłączyło, zwłaszcza Xiążę *Lancastrie Henryka* Krola Angielskiego Syn, wtargnęło zjednoczoną potęgą do Litwy. Pierwszą część woyska prowadził *Wallerod* W. Mistrz Krzyżacki, drugiey części zastępował czoło Hermistrz Inflantki *Hylzen*, trzeciey Xiążę *Witold*, rozpuściwszy szeroko różnym traktem dla lepszey żywności wojenne zagony, ściągnęli się pod Kownem, z tamtąd pod Troki zaszli, y wpręcie zamku dobywszy, pod Wilnem swoje rozwieśli znaki. *Skirgieło* W. Xiążę Litewskie z Polakow, Litwy, Ruśi, Tatarow słusznie zebrawszy woysko, zaszedł im w oczy, przyszło do wstępney potrzeby. Probowaty się woyska zarownym mgstwem; siły ustawały, nie zawziętości. Cały dzień zszedł na utarcze; lała się krew z obu stron, a jeszcze obojętnego fzcześcia wątpliwe ważyły się szale. *Skirgieło* zważając, że w ostatnim zgonie rzeczy są jego, serdecznie się sprawował, aż na koniec po różnych krwawych odwagach, nieustanną Krzyżaków natarczywością zmożony, z uszczuplonym woyskiem z pola ustąpić musiał. *Witold* w pogoń unioższy się z ochotnikami, srodze dojeżdżał uchodzących, ale noc ich zastroniła; za ktorey faworem, po większey części Trok dobiegli, gdzie w zamku się z W. Xiążęciem *Skirgiełem* zawarli. Krzyżacy z *Witoldem* miasto Wilno ściślym opasali oblężeniem; a gdy się w zamku z niepostrzeżoney przyczyny pożar zawzięł,

zawział, w takowym tumulcie wpadli do miasta Krzyżacy, y uciekających od ognia łatwo wycieli, lub też w płon zabrali. Między zabranemi liczył się *Xiąże Konstanty Korygiełło* rodzony brat Krolewski, a *Witolda* stryjeczny, który uniesione od ognia życie u brata postradał; kazał mu bowiem *Witold* łeb uciąć, y głowę na kopii wbić koło murów obnieść na dowod widoczny, że jak miłość, tak y zawziętość braterska w pospolitey nie stoja mierze. Ztym wszystkim Polacy z mężnym swoim przywódcą Moskorowiczem zamku walecznie bronili. Wspierał ich rada, y siła *Narimundus* *Xiąże* Piński przebrańszymi ludźmi swoich wyborem wszędzie ich posiłkując, y przez kopane kryjomo doliny mężnie wpadając; ale swoją uwiedziony odwagą; gdy się na prowokującego siebie Rycerza Krzyżackiego z większą rezolucją, niż szczęściem wysurował; zszadzony z konia, wpadł żywy w ręce nieprzyjacielskie. *Witold* pełen furji, że z utratą zpoźnionego czasu zamku podać nie mógł, wypienił mściwie gniew swój nad więźniem *Narymundem*, y za nogi na drzewie zawieszzonego wystawił na cel grotom, y strzałom od obłężonych wypuszczonym; na koniec własną go dokonał ręką. Tym czasem na obłężonych cięższko być poczęło; różnym niebem, y jesienią pluchotą utrapieni, głodem wynędznieni, widząc zdesperowaną sprawę, nadwergzonych już dobrze, y dymem okurzonych murów odstąpić musieli. Wracając się Krzyżacy *Wiłkomierz*, y *Nowogrod* opanowali, garnizony wysiększy, zamki spalili.

W prętcie potym Krzyżacy nad *Niemnem* na granicy wystawili trzy zamki: *Menerverder*, *Menterburg*, y *Ryterverder*, z których jeden dali *Witoldowi*, a dwa sobie zostawili, y obroną opatrzyli; z tych potym częstokroć wypadając, przyległe krainy pustoszyli, y z dobytym pieniem w te gotowe zapadali retyrady. *Krol Jagiełło* frogim spustoszeniem krajów Litewskich dotknięty chwycił się w tej toni brzegu
nay-

najbliższego, y przez tajemnego posła, *Witolda* wzywa na Xigstwo Litewskie; zaczym *Witold* dopiąwszy kresu zamysłów swoich, y w cichości sporządziwszy się, zamek *Reytewer* zapalił, kupców z towarami do Litwy z sobą zabrał. Postrzegli się Krzyżacy, y z onych obudwuch zamków w tropy za *Witoldem* wypadli; przewidywał to dobrze obrotny *Witold*, y z uszykowanym ludem swoim stanąwszy w kroku, tak ich przywitał, że wnet tyl podawszy zaledwo do Prus umknęli. *Witold* w pogoni samych nie dosięgnąwszy, zamki opanował, y ludzie z dobytkiem zabrawszy, spalił. Przybył tedy *Witold* do Litwy z węgźniami, y z dobyczą nie małą, ktorey się w zamkach Krzyżackich nabrał, w Wilnie stanął. Przywitał go wesoło *Olesnicki* Namieśnik Krolewski, oraz w głos za W. Xiążęcia Litewskiego przyjął, y obwołać kazał.

1391. Ziołszy się Hermistrz Inflantki z W. Mistrzem Krzyżackim *Konradem de Valenroden* wysłali posła swego do Papieża *BONIFACYUSZA* z żywą reprezentacją, że poki Arcybiskup Ryski, y inni Biskupi Pruscy y Inflantscy nie będą z Kapłanów Rycerstwa Krzyżackiego, kakol niezgody, y nieustannej emulacyi między niemi a Rycerstwem nigdy się nie wypiele, y że zatym ścierając siły swoje między sobą, niemożny odpor postronnym nieprzyjaciółom dadzą, a na koniec wiekami doświadczoną z wewnętrznych rozdziałów, y domowych niezgod konsekwencyą: wszyscy poginą. Przełożona z energią przed Oycem S. takowa reflexya przeważła wszystkie przeciwnie Arcybiskupa Ryskiego *Jana de Zitten* racyc, y pomyślną Krzyżakom wyjednała decyzją, żeby oddał Arcybiskup Ryski, y Biskupi Pruscy, y Inflantscy wzięci byli z grona Krzyżaków. Ktore postanowienie natychmiast jednocząc z skutkiem Papież, na Arcybiskupstwo Ryskie *Jana de Valenrod* Kapłana Krzyżackiego (bo Krzyżacy procz Rycerzów Kapłanów swoich miewali, jako się wyżej pamieniło) ordynował, a przeszłego Arcybiskupa *Jana de Zitten*

Zitten Patryarcha w innym kraju ustanowił. Nowy Patryarcha uprzeymym zdjęty żalem, z dokazaney nad sobą Krzyżakow imprezy, ciężko powracając z Rzymu w drodze zaniemógł, y życia dokonał. Napis jego taki:

*Attollunt animos equis successibus ausi
Teutonici Fratres, deturbant Sede Joannem*

Cum Sociis, soli terram ditone prementes;

Hinc rediens Romā peregris cadit Exul in oris.

Szlachta Dyecezyi Ryskiej Valenroda za Arcy-Biskupa 1393. przyznać, y na dobra swoje inwestytary od niego brać wzbra-
niała się; czym wzruszony Arcy-Biskup otwartą mocą do posłuszeństwa ich przywiódł; a dostojniejszym, mianowicie Tyzenhauzom zamki, y dobra pozajeżdżał; między innemi Kokenhauz z dawna Tyzenhauzom nadany odebrał, y do dobr swoich stołowych przyłączył.

Dziwną rzecz pisze Guagninus o cudowney wiktoryi przez Infantczykow nad Moskwą otrzymaney w roku 1381. za panowania tegoż Hermistrza Hylzena. A zatym dla zupełniejszego dowodu własne jego kładę słowa: roku Pańskiego, gdy się Zbawienie ludzkie na świat z nieba ukazało 1381. Wielki Książ Moskiewski z ludem bardzo wielkim, którego było 300000. pod zamek rzeczony Neuhauz, który leży w powiecie Dorpatskim, przyciągnął, y ow zamek obległ; tedy po wielkich a gęstych szturmach, gdy już mury rozwalone, y baszty potłuczone sztukami ku ziemi leżały, oblężenicy spracowani, y prawie w mocy swej uślawszy, tylko się Panu Bogu, y obronie Jego Świętey nabożnie polecali: sam też Starosta zamkowy w nocy ze czwartku na piątek nie nie śpiąc, przed ołtarzem w kościele jednym krzyżem padszy; gorącym sercem Panu Bogu się modlił, prosząc, aby ich w tak gwałtownym y srogim niebezpieczeństwie, z miłościwey łaski swej ratował, y szczęśliwie od oblężenia nieprzyjacielskiego wybawił. A w tym skoro słońce jasność swą po świecie ro-

zwozić poczęło, gdy już Moskwa prawie dobrze sobie tu-
szyła, że już miała zamku dostać; Starosta on od modli-
twy powstałszy, a łuk co prędzey porwawszy, y strzelił
hartowną na ciężciwę nałożywszy, z okna jedney baszty w
pośrzodek woyska Moskiewskiego chybką puścił, która za
zdarzeniem miłego Boga, samego Kniazia Wielkiego w serce
ugodziła, y zabiła. Zbiegła się Moskwa, pana od ziemi dźwi-
gając, a on już bez duszy. Tamże z wielkim lamentem, y niewy-
mowną żalością ciało co prędzey z sobą porwawszy, uciekać
poczęli, których to tam, to sam, po błotach, kniejach, lasach,
y bagniskach Infanterykowic z zamku wypadłszy doganiając
śiekli, bili, strzelali, y jako muchy dławili: gdzie ich wiele
jednych pobito, drugich żywo nałapano, drudzy w lasach
bagnistych w ucieczce potonęli. Infantercy obaczywszy,
iż tam byli prawie jakąś cudowną mocą Bożą obronieni, na
wieczną pamiątkę zwycięstwa, y dziękczynienia Panu Bogu
w kościele zamkowym przed ołtarzem wielkim łuk pozło-
ciły zawieśli, y zawsze się wielkie nabożeństwo w tym ko-
ściele odprawowało. Ale potym roku Pańskiego 1551. nauka
Luterska wszystko zepsowała, łuk jednak nienaruszony na
miejscu swym przed ołtarzem wiśiał. Potym *Iwan Wasilewicz*
Wielki Książ Moskiewski roku Pańskiego 1558. ten zamek
opanowawszy, religią Luterską odmienił. Poty *Gvagninus*.

1394.
XXIX.
Herm:
Woldemar de
Brüggen.
Dokonał z życiem waleczne dzieła swoje Hermistrz *Hylzen*.
Nastąpił *Woldemar de Brüggen*, za ktorego w roku 1399. tak
sroga powstała zima, że większa część morza Bałtyckiego lo-
dem stała, tak dalece, że z *Lubeka* do *Stralsunda*, a z tam-
tąd do *Danii* na prośbę lądem przejeżdżano. Posłużył sobie tej
sposobności Hermistrz, na prośbę morzem wpadł na *Zmudź*, y
kray spustoszyłszy, z niemałym plonem, y licznym wię-
źniem powrócił.

1404.
XXX.
Herm:
Konrad de Vie-
tinghoff.
Hermistrz Infanteryjski *Konrad de Vietinghoff* pod *Pskowem*
nad rzeką *Medną* 7000. *Rusaków* trupem położył, z tyleż
uciekających potopił.

Ná walney całego Rycerstwa Krzyżackiego do *Margen-
burga* Pruskiego konwokacyi, między infzemí ustawami u-
chwalono, żeby od tąd Rycerz Krzyżacki nie mający urzędu
nad 10. pocztowych, á Kommendator nad 100. nie chował.

Spособił się Hermistrz do umowionej z Wielkim Mistrzem *1410.*
Krzyżackim *Ulrychem de Jungingen* wojny, którą nie spo-
koyny raczey, niż dzielny W. Mistrz zuchwale, y z nieod-
wetowaną dla Krzyżaków stratą podniósł przeciwko Polsce
z takowych początków:

Witold Wielkie Xiążę Litewskie gotując się na wojnę Mo-
skiewską, żeby tym wolnieysze miał ręce od Krzyżaków,
potrzebny raczey, niż uczciwy z niemi postanowił pokoy.
Państwa Zmudzkiego im wiecznym zapisem ustąpił, á ziemię
Dobrzyńską dla Jagielly brata swego Krola Polskiego ody-
skał. Po dokonaney z Moskwą wojnie, dotknięony żalem
ustąpił Krzyżakom tak pięknego Xięstwa Zmudzkiego,
pogody upatrywał do odyskania go sobie. Nie trzeba było
długo czekać przyczyny, sam ją W. Mistrz nastęrczył. Gdy
bowiem *Jagiello* Krol, bratu *Witoldowi* pod czas panującego
głodu posłał do Litwy zbożem, y różną żywnością nalado-
wanych 20. szkut, W. Mistrz one zabrał, natrzásając się tą
upominającemu się Krolowi repliką: że niegodziwie prze-
ciwko nam Chrześcianom, Polacy, Litwie poganom zboże
posyłają. Nad to Kupców Litewskich w Ragnećie Krzyżacy
pobili, y towary między się rozszarpali. Rozdrażniony ta-
kiemi krzywdami *Witold* nie spodzianie napadłszy, ziemię Zmu-
dzką opanował, Krzyżackich Starostów, z ich ludźmi wybił,
abo w niewolę zabrał. Zał pobitych braci, y oderwanego
Xięstwa Zmudzkiego bez opowiedzianey wojny tak hanie-
bnie rozjuszył Krzyżaków, że do tey zawziętocy na walney
radzie przystąpili rezolucyi: wszystkie siły swoje wyrzósł
na Litwę, y poty wojować, ażby one sobie podbili, y zhoł-
dowali. Krol *Jagiello* o zawziętym umyśle ich załtyśzawszy,
złożył

złożył sejm w Łęczyce, z którego poważne poselstwo, mianowicie Mikołaja Kurowskiego Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego do Mistrza Krzyżackiego wyprawił. Reflektował Wielkiego Mistrza Arcy-Biskup z pełną mądrych uwag dedukcją, odwołując go od rozjątrzonego przeciwko Litwie postanowienia. Ale gdy W. Mistrz z popędlivością odpowiedział: że nie zawodnie nad Litwą ogniem y mieczem mścić się będzie, rzekł Arcy-Biskup: jeśli się na Litwę oburzysz, nas w domu z wojną pogotowiu mieć będziesz. Na co W. Mistrz dobrze, że wiem ten umysł Krolewski, wolę się głowy, niż nogi ująć. Jakoż w prętcę posły odprawivszy, słowa swoje potwierdził skutkiem. Wpadłszy bowiem w Polskę, Dobrzyńską dobył y spalił, Starostę ze wszytkim Rycerstwem Polskim pościł, y w tymże impecie całą ziemię Dobrzyńską sobie podbił, y co raz głębiej Polskę do szczętu pustoszył. Krol Jagiello w prętcę ściagnawszy woysko, ruszył się na odpor nieprzyjacielowi; ale zajachawszy mu drogę Xiążęta Śląscy, y od ZYGMUNTA Krola Rzymskiego, y Czeskiego posłowie do pewney pory *armistitium* wyperśwadowali, pod czas którego Krol ZYGMUNT finalnie strony wojujące pomiarkować przyrzekł. Przyjął Krol Jagiello kondycę, ale uslyszawszy, że Krol ZYGMUNT uniesiony affektem ku Krzyżakom, na ich się przeważyl stronę, y w sprawie z Polakami wyrok uczynił, aby krolestwo Polskie nigdy sobie ze wschodniego kraju nie wybierało Krola, jedno z zachodniego, miało tam być wszystko pogany: wzruszony taką wolnemu narodowi nie przyzwoitą kondycją: tajemnie się z bratem *Witoldem* znalazł, natężając wszystkie siły swoje na Krzyżaki. Jakoż z całej Polski, Rusi, Śląska, z Czech zaciagnawszy okiem niezmierzone zastępy, stanął o dwie mile od Dombrowna, we wsi *Tanenberga*, albo *Grunvald* w roku 1410. z którym się złączył *Witold* z Litwą y z Tatarami, z ktorymi całego woyska było 180. tysięcy, albo według drugich 150. tysięcy.

tyśięcy. Zbliżyło się też Krzyżackie wojsko 8000, wytwor-
nieyższego wojska z obojga stron świat nie widział, rzędy,
tarcze, puklerze pałasy złotem, animusz nieuskromioną u-
naszały się ochotą. Krol pod namiotem o świtaney dobie
słuchał Mszy, y *Witoldowi* raz po raz upominającemu żeby
się miał do szyku przeciwko już już następującemu, nieprzy-
jacielowi, od ubłagalney ofiary, aż się zakończyła, oderwać
się nie dał. W tym przybywa dwóch posłow od W. Mistrza
z dwoma gołemi mieczami, z których pierwszy ten pełny
dumnego animuszu komplement wyrzekł: Krolu! W. Mistrz
Krzyżacki posyła dwa miecze, tobie jeden, bratu *Witoldowi*
drugi, żebyś sobą nie trwożył, jeśli mało ich masz, a śmieć
się potykał. Krol z powagą, y z skromnością przyjąwszy
miecze, krótko odpowiedział: mam ci swojey broni dosyć,
ale y tym nie gardzę dla przygody, y w nich znak zwycię-
stwa za pomocą Bożą odbieram. Rzekł, y wnet mściwym
wzruszony żalem, ku potkaniu uderzyć kazał. Zastynie zwy-
kle przed bojem śpiewanie: *Bogarodzicy*; Litwa z Tatarami
wysnuje się naprzód, gęstemi strzałami obłoki zafiania, ale
przełamane od Krzyżaków cofną się nazad, zaciągnięte też
z Czechow, Ślązakow, Morawianow, &c. rotę tył podadzą,
za któremi w tropy dążąc Krzyżacy, już ożionawszy zwy-
cięstwo, poufale różnie szyku niedotrzymując, rozpierzchni-
li się. Ale gdy już sobie z początkow dokazujących laurów
wili wiano, Polacy zwyciężcom palmę wydarli. Gdy się bo-
wiem rozstrzygli Krzyżacy, uderzyło na nich świeżemi siłami
Polskie wojsko, y w nierządzie będących sparło. Ten po-
myślny impet większego Polaków dodał serca, że mężnie
czyniąc poprawującym się Krzyżakom do słuszney sprawy
przyść nie dali. Sworowali się jednak nowym co raz kona-
niem Krzyżacy, y znalazł się taki, który przebiwszy się przez
szyki Polskie, na samego Krola dziańskim nacierał zapędem,
y już nań kopią zmierzył: ale w tym *Zbigniew z Oleśnica*
(który

(ktory potym był Kardynałem) zbił go z konia, a Krol leżącego na ziemi Krzyżaka rohatyną dokonał. Dopieroż *Witold* zwróciwszy zbieglą Litwę, y Tatarow, świeżą wysiłonych Krzyżaków parował natarczywością, aż nakoniec ze wszad ogarnieni, y na głowę porażeni, z pola uściąpić, y dank dzielności Polskiej przyznać musieli. Wypienil na placu duszę sam Wielki Mistrz, z którym poległo z strony Krzyżackiej na 40000. albo według drugich 30. tysięcy, ale też Polskiego woyska (podług zgodliwego cudzoziemskich Dziejopisow wyświadczenia) 60000. padło, wszakże w mniejszey liczbie większa strata, a pamiętne na wieki zwycięstwo przy pobożnym, y w Bogu ufającym Krolu. Zabrano więźniow 12000. y dwóch Xiążąt Pomorskich, przy wielu innych znakomitych Rycerzach.

Po tak ciężkim pogromie, rożnie się gdzie niemi strach powionął, rozpierzchnęli Krzyżacy, aż się jakokolwiek skupiwszy, z dążącym już po czaście sobie na pomoc Hermistrzem Infantkim spotkali się; ten bowiem zatrudniony zawadami podróżnemi nie stanął w czaście na potrzebę pod *Grunwaldem*, gdzie bez wątpienia sukursiem swoim wątpliwze byłby uczynił Polakom zwycięstwo, gdyby W. Mistrz Pruski niepomierzoną nadęty zuchwałością, bitwy bez jego nie był hazardował. Cofnął się zatym Hermistrz Infantki nie co nazad; na ktorego Krol *Jagiełło* wyprawił *Witolda*, a sam pod *Margenburg* się zbliżył; Hermistrz nie czując się do sił na *Witolda* wystarczających, fortelu zażył, y przez posła *Witoldowi* kształtnie przełożył: że kiedy Krol dokazał swego nad Krzyżakami, na głowę ich porażiwszy, czegoby daley dopinał; nie widzi; czyby chciał uszczuplone ostatki w desperacyą, ktora siła umie, y często zwycięzców zwycięża, wprawić? słusznieby za faworem posłużoney sobie fortuny z upokorzonemi z nieszczęścia, w pomyślnych kondycyach pokoy stanowią; ktory naypewniejszym, y naylepszym otrzymanego zwycię-

zwycięstwa bywa zyskiem; żeby go zatym w 500, tylko ludzi do oblężonego od Krola puszczoneo Margenburga, gdzie powaga, y kredytem swoim wyperswaduje Pruskim Krzyżakom, jakoby nie sforujac się nad siły, nachylonym rzeczom podali ręce, y Krolowi się uniżywszy, wiecznego pokoju z nim postanowili przymierze. *Witold* dobrze świadomy Margenburga, z uwagi: jak wielką krwi powodzią przyszłoby się mocney dobywać fortecy, nie postrzegł zafarbowanego pozornym kolorem podeyscia, dał się ułować; namowił Krola, żeby Hermistrza w 500. swoich wybornieyszego żołnierza przez oboz do Margenburga przepuścić kazał. Skoro tam stanął Hermistrz, pięknie Krolowi wymowiwszy się, Rycerzom Pruskim, ktorych wszystkich zwarzył był strach, nowe wraził ferca, do mężnego ich zagrzewając odporu, jakoż tak się Krolowi dobywającemu mocno opierali, że Krol nadtraćwszy wielu swoich, odstąpić musiał.

W krotce; potym nie wielka Krzyżakow partya spotkała się z dywizją Polskiego woyska; dali sobie pole, y tak mężnie się brli, aż siły ustały. Zawoła w tym Krzyżak na odpocznienie, na ktore wszyscy przyzwolili. A gdy sobie czelo otarli, y nieco wytchnęli, nawet się winem wzajemnie obsylając; dawszy hasło: znowu się z sobą ścierali. Po odnowionych po kilkakroć tymże sposobem utarczkach, Rycerz Polski z domu *Toporow* przebił się do chorągwi Krzyżackiey, y poraziwszy Chorążego, chorągiew pochwycił, y znowu się do swoich zdrowo wrocił. Skażila ferce ta Krzyżakom waleczność, że też nakoniec tyl podali.

Pokoy stanął w kondycyach: że Krol Polski miasta y zamki ^{1421.} zawojowane Krzyżakom wrocić, a Krzyżacy Xięstwo Zmudzkie na *Witolda* do śmierci ustąpić, a po śmierci jego sobie odebrać, oraz 100000. kop Litewskich za nakłady wojenne Krolowi wypłacić mieli.

Hermistrz

Hermistrz Konrad *Vietinghoff* umarł. Kojalowicz wspomina innego Hermistrza, jakiegoś *Hermana*, o którym najmniejszej wzmianki nie ma u Kronikarzów, Inflantkich. Podobne na wielu miejscach w imionach Hermistrzowskich omyłki tak w tymże Autorze; jako y w historyi *Długosza* znajduj się. Naśląpił *Dieserich de Turk*, od innych rzeczony *Teodor Herm: Teck*, za którego w tymże roku *Jan de Vallenrod* Arcy-Biskup Ryski z wysmienitą apparencją zjechał na *Concilium* Konstancyjskie; powracając umarł w Niemczech. Napis jego taki:

*Hic Vallenrodus Francus de gente Joannes,
Tempore, quo lentis fuit Hussius ignibus ustus,
Cardineos inter sedemq; locumq; tenebat,
Indeq; Livonicos nunquam remeavit ad agros.*

1418. Sukcesor jego *Jan Harbundi* tę potomną po sobie zostawił pochwałę, że się w pokoju kochał, słowo Boże często do ludzi miewał, zapowietrzonym w Rydze służył, y sam od powietrza zachwyconego umarł w roku 1428. Cnot jego świadectwem jest ten monument:

*Harbundus populi Rigensis pascit ovile
Pacis amans, lustrat Sacri mysteria verbi,
Pestiferum vidit multis morientibus annum;
Hos inter luctus & funera mœsta suorum
Correptus morbo, mortales exuit artus.*

1419. Hermistrzem stał *Siegfrid Landerf* Hrabia de *Schpanheim*; miastu Parnawskiemu wielkie nadał przywileje; z Litwą miał częste zatargi, ale nie pamiętnego nie dokazał. Niegodnym się czynił błogosławieństwa Boskiego (bez którego dzielność wątleje) przez niesforność nieprzyżytoynego tajemnie obcowania z pewną niewiastą, z którą gdy chciał kupca bogatego ożenić, młodzian serca nie czując do znieważoney osoby, katecznie się wymawiał hoynemi Hermistrza wzgardziwszy obietnicami. Zaganiwany Hermistrz potwarz zło-dzieystwa

dzieystwa na niewinnego włożyć, y na gardło osądzić kazał. Bezbożna namowa wzięła swoy skutek. Oskarżony, osądzony, nakoniec na exekucyę wyprowadzony młodzian, widząc, że niepochybie miał umrzeć, uprzejmym w niewinności swej zawoła głosem: ponieważ nie słusznie ging, do Sędziego naysprawiedliwszego, appelluję, y ciebie Hermistrza, za trzy dni (inni piszą, że za 13. dni) pozywam na sąd Boski. Tak okropne pozywanie przeniknęło Hermistrza, zkład powziętą melancholią różnie wynalezionemi rozrywał krotosfilami, aż na naznaczonym terminie, znagła, nie widomą rażony ręką zapadnie ciężko, y zaledwo te słowa wyrzekszy: *oto umieram, y widzę przed sobą tego, który mię przypozywał*: wyzionie duszę.

Hermistrzem został *Zisze de Ruttemberk*; na Arcy-Biskupstwo zaś Rykie w tymże roku z Probostwa Ryskiego postąpił *Henning de Schanfenberk*.

1428.
XXXIII
Herm:
Zisze

Biskupi Infantscy postów swoich posłali do Papieża, z żałobą na Rycerstwo; przejął ich po drodze Krzyżak *Gosvin de Aschemperk*, a obnażonych, y związanych puścił pod lod, y utopił.

do
Rutten-
berg.
XIII.
Arcyk:
Henning
de

Hermistrz *Xiążęciu Swidrygielowi* poszedł na pomoc przeciwko *Zygmuntowi*, który po śmierci brata *Witolda* stanął Xiążęciem W. X. Lit: ale gdy w Litwie wojował, froga zawzięła się w woysku Infantskim zaraza, z ktorey przy wielu Rycerzach, y sam Hermistrz poległ. *Kojałowicz* pisze, że tegoż roku Hermistrzem był Infantskim *Sancius*, który stronę *Swidrygiela* utrzymując, znieśiony jest pod Wilkomierzem od *Zygmunta W. Xiążęcia Lit:* ale w kronikach Infantkich o takim *Sanciuszu*, y śladu nie znaleźć.

Schan-
fenberk

Stanął Hermistrzem *Franco de Kersdorff*. Skarby wielkie z Infant wyprowadził do Prus, zkład sam był rodem, zwłaszcza, pozostale, y *ad fiscum*, przypadłe składy po pewnym Kontorze Felińskim, który umierając zostawił na 30000. grzywien złota, y 600. grzywien srebra. Koto tegoż czasu

1437.
XXX-
IV.
Herm:
Franco
de
Kers-
dorff.

Helvigijs de Hylzen Starosta Wittenfzteynu wydawszy za żywota na woysko beczkę złota, zostawił po śmierci na 100000. markow w złocie, y srebrze, ktore także *Hermistrz* zabrał.

Woynę zaczęta z *Zygmuntem* Xiążęciem W. X. L. mocno popierał *Hermistrz*; złączywszy się z Xiążęciem *Smidrygiem*, zaszedł głęboko do Litwy, y na Zmudź, wniwecz kray pustosząc; á gdy za ustępującym fortelnie *Zygmunt* w głębokie zapadł puszcze, *Zygmunt* drzewa. w koło zapuściwszy, tył zaatakował; y o tak główną Krzyżaków przyprawił klęskę, że sam *Hermistrz*; y 600. Rycerzow, á na 20000. pospolitego żołnierza zginęło.

^{1439.}
XXXV. *Henryk de Buchenorde* obrany za *Hermistrza* od *Infantkich* Krzyżaków, ktorego lubo W. Mistrz Krzyżacki w Prusiech z władzy swojej potwierdzić nie chciał; jednak *Infantczycy* na to nie zważając, mocno go utrzymali, y owszem do Pruskich Krzyżaków względem wrocenia wyprowadzonych tam do nich od przeszłego *Hermistrza* wielkich skarbow, żwawie stali pretensye, y do woyny z Krzyżakami Pruskiemi o włos nie przyszło, gdyby Rzym, y Cesarz woześnie ich nie pojednał. Tenże *Hermistrz* potrzebą przyćśniony konwencyą uczynił z Arcy-Biskupem Ryskim, mocą ktorey za 20000. markow srebrnych zrzekł się wszelkich pretensyi do dobr pewnych w *Semigallii*; zdawna od *Hermistrzow* uroszczonych.

^{1442.}
XXXVI. *Heidenreich Finke de Auerbeerk* *Hermistrz* wystawił w Kurlandyi fortecę, y miasto *Bowsk*; do Moskwy dwa razy wtargnął, y tam przeplatany szczęściem wojował.
^{1449.}
Herm: Umarł *Henningus* Arcy-Biskup, ktory z Rycerstwem w wielkiey zgodzie y kointelligencyi żył. Ma napis:
Fœderis Henningus confirmat jura Magistro,
Condit Lemseliam, Pebalgam, turreq, ditat
Romburgam, quæ nunc reliquas supereminet omnes;
Astra petens Rigæ compositus pace quieuit.

Jan de Mengden nadał Szlachcie Inflantkiej wielkie wolności, od cła, y wszelkiej daniny uwolnił. Zadarł z Arcy-Biskupem Ryskim względem jurydykcyi nad miastem; aż przyszło do otwartej wojny, wiktorey poraziwszy woysko Arcy-Biskupa Hermistrz, samego w zamku *Kokenhauz* dobył, y więził aż do śmierci. Przy dobywaniu tego zamku ogień się zawzięł, y *Archivum* Arcy-Biskupie w perzynę obrocił z niepowetowaną dla potomków szkodą; gdyż oryginalne manuskrypta dziejow Inflantkich z autentycznymi przywilejami od Papieżow, y Cesarzow nadanemi, y naydawniejsza w tym kraju metryka takową zginęła przygodą.

Szlachta w Prusiech z miastami się zfakcyonowała, y panowanie Krzyżakow sobie sprzykrzywszy, podała się Kaźmierzowi IV. Krolowi Polskiemu. Okrutna z tąd powstała wojna Krzyżakow z Polską, aż nakoniec wyśileni Krzyżacy ugodę, y wieczne przymierze z Rzeczpospolitą uczynili, Pomorską, Michałowską, y Chełmińską ziemię, o którą Polacy 180. lat z niemi walczyli, na Polskę ustąpili, a W. Mistrz stał się holdownikiem Krola Polskiego z prerogatywą pierwszego Xiążęcia Rzeczpospolitey.

Rozróżniona u Krzyżakow fakcyja dwóch razem Hermistrzow obrała; jedni Jana de *Fersen*, drudzy Bernarda de *Borch* utrzymywali. W lat kilka potym za złożeniem pierwszego; Bernard de *Borch* potwierdzony na tym dostojenstwie, stryjecznego swego Symona de *Borch* Kanonika Hildzheymskiego na Biskupstwo Rewelskie wprowadził; który dwa zamki w Dyecezyi swojej wystawił: *Borkholm* y *Fegefeyr*.

Sylwester Arcy-Biskup (który z Kancelrza Hermistrzowskiego postąpił na Arcy-Biskupstwo, y jako się rzekło wyżey, od przeszłego Hermistrza w *Kokenhauzie* był wzięty, y osadzony) z trucizny jakoby z rozkazu Hermistrza sobie podaney, umarł. Napis jego:

Arce Kokenhuzia capitur Sylvester inique,

Ka

Carce-

1454.

XXX.

VII.

Herm:

Jan de

Men-

gden.

1454.

1473.

XXX.

VIII.

Herm:

Jan de

Fersen.

1477.

XXXIX

Herm:

Bernard

de

Borch.

1479.

XIV.

Arcyb:

Sylwe-

ster.

*Carceris experiens sortem, praeante Magistro
Pocula letiferis haurit commissa venenis,
Livoniae annales dedit ignibus Ordo rebellans.*

W tymże roku Iwan Wasilewicz Książ Moskiewski od Litwy oderwał Xięstwo Wielkie y bogate Nowogardya albo Nowograd wielki, z miasta 300. wozow samych kleynotow do stolicy wyprowadził. Ztamtąd wytoczył się zawziętym impetem ku Infantom, y nim Rycerze w domowych rostrykach roztargnieni do sprawy przyszli. Moskwa we 100000. z zażartą zawziętością w pień co żywo wycinała, y niezliczonego nabrawszy więźnia, z wielką korzyścią powróciła w swoje strony.

1480. Hermistrz zebrałszy różnego ludu na 100000. na powetowanie poniesionej od Moskwy szkody, wzajemnie wtargnął w Ruskie kraje, ale z ludzi niesfornych więcej zawady, niż woyska było, zkąd tak liczną potencją nie słusznego nie sprawił, bo lubo Pskow oblężeniem ścisnął, y przedmieście spalił, dla jesiennej jednak pluchoty dopinać większego nie mógł progressu, y z niczym powrócił. Rozdrażniła tylko ta expedycja niekorzystna Iwana Wasilewicza, który zaostrozonym resentymencie wpadłszy znowu do Infant w zażulzonej furji wycinał ludzi bez miłosierdzia, a wszystek kray, ktorego mógł dośiędz, krwią zboczywszy, y popiołem osypawszy, z niezmiernym plonem nazad się wrocił. Krzyżacy wściekłemu nieprzyjacielowi zayść w oczy, y sprawić się rycersko nie śmieli; przez domowe scysysy mając śły rozroznione; z takowey okoliczności:

1480.
XV.
Arcyb:
Stefan
de Gru-
ben.

Stefan de Gruben bywszy w Rzymie Agentem Rycerstwa Infantkiego otrzymał od Papieża Arcy-Biskupstwo. Hermistrz z prywaty swojej na jego nie zezwalał, y zakazał mu powrócić do Infant dla objęcia osiągniętej godności. Nieapprehendował, jako nie był powinien, zakazu Hermistrzowskiego Arcy-Biskup, y tajemnie się przebrałszy do Rygi, wjechał

wjechał na stolicę swoją. Krzyżacy na zamku rezydujący z komisu Hermistrza, Arcy-Biskupa chwycili, y oczy mu zawiązawszy, tyłem go na klacze wsadzili, a ogon klaczy w rękę mu podawszy, w tak fromotnej figurze z miasta wyprowadzili. Zajachali w raz potym wszystkie dobra do Archidiecezyi należące, y one wniwecz spustoszyli. Arcy-Biskup uprzemie przerażony taką konfuzyą, przy wierutnej mizeryi, y niedostatku z gryzoty umarł. Napis jego:

Immersit Stephanum casu fortuna lugubri,

Velatis oculis, & spina impostus equina,

Atq; manu caudam prendens extruditur Urbe;

Concidit indulgens lacrymis fractusq; dolore.

Sarknęli wszyscy na tak niezwyczajne bez przykładu Hermistrza zachowanie, a mianowicie obywatele całej Archidiecezyi z Ryżanami wsiedli na koni, y wyparowawszy Krzyżaków z miasta, zamek tam Hermistrzowski z gruntu zruynowali, y dobra Krzyżackie wzajemnie pustoszyli.

Papież wzruszony zniewagą Arcy-Biskupowi uczynioną, wydał klątwę na Hermistrza, y na Rycerzów spółczników zbrodni jego. Za ogłoszeniem takowej po wszystkich Kościołach ekskomunikł, Rycerstwo Krzyżackie za rzecz niegodną mając, żeby pod głową od Kościoła odciętą zostawali; zjachawszy się do Wandy stolecznej rezydencyi Hermistrza, nie wjechali zaraz na zamek według zwyczaju, ale się w gospodzie namowiwszy poszli do zamku. Przerażiło Hermistrza, że niebyszałym sposobem, y bez spólnego z nim nakładania się, zesłali się Rycerze; przyczyny pyta się niezwyczajnego kongresu? za miast odpowiedzi, zaprosili go do sali dla zwyczajnego ich zasiadania; gdzie pierwszy z porządku przemówił do Hermistrza: *Domine & frater Bernarde, congregati Commendatores absolvunt te ab Officio Magistri, & zarazem obrociwszy się do Freytaka de Loringhoff rzecze: Domine Joannes surge, Beata Virgo MARIA commendat tibi*

Officium

Oficium Magistri. Przeląkł się serdecznie Hermistrz *de Borch* tak nieforemnego przywitania, y powolnie z miejsca usty-
piwszy zdał rzady Freytakowi; Ekonomią Margenburską so-
bie na dożywotną zachowawszy sustentacyą.

1486. Jan Freytak zawzięte kłotniez Ryżanami w ten pomiarko-
XL. wał sposob: że Ryżanie w nagrodę zruynowanego zamku
Herm: wspaniały pałac Hermistrzowi wystawić, y zamek *Dunemunde*
Jan Freytak Rycerstwu postąpić submittowali się.
de Rycerstwu postąpić submittowali się.
Loringo Arcy-Biskupem Ryskim stanął Michał *Hildebrandi* rodem
hoff. z Rewelu.

1487. Wielki Książ Moskiewski Iwan Wasilewicz pierwszy for-
XVI. tecę *Iwanogrod* na samym czele granicy Inflantckiey na prze-
Arcyb: ciwko Narwy wystawił. O teyże dobie skazano w Rewelu
Michał dwóch Russakow, jednego za bestyalski niewstydy na ogień,
Hilde- drugiego za kućcie fałszywey monety na dożywotne więzie-
brandi. nie. Russacy za złomkow swoich uymując się, przez złość
opacznie udali przed swoim W. Kniażiem, jakoby mieszcza-
nie Rewelscy zakazać się mieli, iżby samego W. Kniażia na
śtos skazali, gdyby go na podobnym kryminalnym uczynku
złapali. Niegodną tą expreśyą (ktorey żaden uważny zażyć
nie mógł, chyba który z wzgardzonego gminu przez głupstwo,
y szaleństwo) frodze się rozjuszył Wielki Książ, y zęboma
zgrzytając, oczy zażarzone w Niebo obrociwszy, w głos za-
wołał: Boże rozsądź sprawę moję; w mściwym natychmiast
zapale wszystkich kupcow Inflantckich dla handlu w Nowo-
grodzie wielkim, licznie się naydujących pobrać, kować, y
w głębokich więzieniach przy chlebie y wodzie trzymać ka-
zał. W prętcie potym wysłał posłow do stanow Inflantckich
żwawie się dopominając nieodwłoczney do rąk swoich ex-
tradycyi Magistratu Rewelskiego, że Russakow poddanych
jego (wyż namienionych kryminalistow) karać, y jednego z
nich na śmierć skazać ważyli się. Odpowiedź od Hermistrza
podług

podług naturalney sflusznosci dana, rozjatrzyła barzciey W. Kniazia; y do zawisnych go na Infanty zaostrzyła zamyflow.

Walter de Plettenberk cywilnemi, y Rycerskiemi przymiotami zaszczycony kawaler Hermistrzem stanal; za ktorego meflow, y rozumem Infanty do naydoskonalszey szczescia y powodzenia przyszly pory. Drażniła go Moskwa zaraz na poczatku wynalezionemi umyślnie przykrościami; przyszło do tey niesfory, że z fortecy Iwanogroda garnizon Ruski niby przez igrzyko, y dla rozrywki z armat bijac w szrod miasta Narwy, kilku mieszczzen mianowicie samego Burmistrza Burynga na samym rynku ubili; gdy się satysfakcyi dopraszało miasto, doymujacym śmiechem y uraganem zamiast odpowiedzi odbyto zestanych. Prześilona takowym kontemptem cierpliwość Hermistrza w serdeczną nakoniec zamieniła się rezolucyą. Uczyhil naprzod traktat alliansy na poskromienie Moskwy z Alexandrem W. Xiążęciem Litewskim, ktorego gdy z sukursiem według postanowienia na terminie doczekać się nie mógł, (bo Alexander po zmarłym bracie Krolu Janie Olbrychcie gotujac się na Koronę Polskę, był zatrudpiony) zebrawszy nie tak liczbą jak ochotą, y dzielnością Rycerską znamienite woysko, wpadł nagłym nawałem na Ruś, rozpuszczonemi różnie czatami kray ruynujac, y plony zabierajac. Porwała się Moskwa z stanowisk swoich, y w 40000. skupiwszy się, ciągnęła do dania wstrętu Krzyżakom. Poprzedził nadchodzących Hermistrz, y niepostrzeżonym impetem jak piorun złęciał im na kark. Nie dał potrwożonym przyść do szyku, ale rozgromionych frodze parzył, rabiąc na powal, y nie żywiąc by jednego. Rospierzchnął się nieprzyjaciel na wszystkie wiatry; a Krzyżacy z zdobyczą wesolo nazad powrocili. Dopinalby, był daley Hermistrz doznanych sukcesow, gdyby zawzięta w woysku swoim morowa zaraza do domu go nie przynagliła; przezornie onę rozrywajac Hermistrz, rozłożył żołnierza na kwatery zimowe.

Z tym

1495.

XLl.

Herm:

Walter

de Plet-

ten-

berk.

Z tym wszystkim wzmagała się co raz srożey zaraza, która Hermistrz o łoszek uderzony, o włos z światem się nie pożegnał. Posłużyła ta sposobność Russakom, że nie mając wstępu w niezmierzoney liczbie jak szarańcza wpadli do Inflant, y roztoczywszy się po całym kraju, palili, pustoszyli, y krew ludzką jak wodę leli, według upodobania dogadzając zawziętości swojej; powracając na 40000. niewinnego ludu w niewolę zabrali. Hermistrz pokrzepiwszy się nieco po chorobie, nowo zaciągłemi pocztami rekrutował woysko swoje przez zarazę dużo uszczuplone, y w 7000. tylko dobrze okrytey kawaleryi, a 6000. lekkiego żołnierza wkroczył do Moskwy, ogniem, y mieczem wetując ruinę kraju swego. W. Książ Wasil Iwanowicz syn przeszłego, dowodzą zaciągawszy wiadomość o szczerpym kompuście woyska Krzyżackiego, wyprawił na nich 100000. Moskwy, a 30000. Tatarów z wyraźnym ordynansem, aby tę garstkę ludzi ogarnawszy, żywcem jak trzodę bydła do Moskwy na stolicę zapędzili. Ta niezmierzona powódź woyska Moskiewskiego na 12. części rozdzieliwszy się różnemi szlakami na wszystkie strony, nieznacznie z daleka osaczyła niby zwierze upatrzone Krzyżaków, a co raz w ciągu zblizając się, Hermistrza z małym gronem swoim bezpiecznie Pskowa dobywającego, koło w koło w wielkiej pod miastem na mił kilka równinie niby łańcuchem ścisnęła. Postrzegł się Hermistrz nie prętko być w matni; a gdy z sobą nie wie co czynić pasuje się, na zamiarę nieszczęścia nowo zaciężny Rotmistrz z pułkiem swoim raytaryi Niemieckiej do Moskwy się przerzucił. W tak okropnym razie rezolutny Wódz samą tylko wspaniałością serca powszechną u swoich tłumi, y rozrywa strachliwość. Było to w sam dzień Krzyża Świętego. Uszykowawszy w prętkie woysko, serdecznym do swoich rzeczom marsem: w ostatnim bracia stojemy kreście; nadzici życia nie mamy; tylko w meście, y odwadze, która w desperackim razie często dokazywa

kazywa y zbawia. Idźmyż torem przodków naszych, którzy
żyć, lub umierać za oyczyznę w rownym kładli zysku. Zwy-
ciężemy: w korzyści nam będą oyczyzna, pokoy, sława; po-
legniemy: lepszy nas żywot w nagrodzie czeka: wieczny z
Bogiem. Wiara nasza, profesya nasza, sprawiedliwość sprawy
naszey zakładem nam są, y rękojmią tey nadziei. Toć y zwy-
ciężyć, y umrzeć jednako nam dobrze y wesoło! Ja wam
przy odwagach pokażę, jak miło umierać za oyczyznę. Przy-
wodząc owo wam razem będę, y przykładem; rzekł, y ski-
nawszy na swoich, wskok się rzucił na nieprzyjaciela; a na-
przod ze wszystkich armat Moskwy na ow czas nie barzo
wiadomych wypaliwszy, wskoczy w śród nawału Tatarow;
rosprowiwszy ich niesforne szyki, z Moskwą się na podziw
ściera; mało co tzkodziły Rycerzom zbroynym hartowne
nieprzyjaciół strzały, które według zwyczaju wieku owego
wypuszczone gęstością swoją słońce zaćmiały; obrotny zaś
Hermistrz dogrzewał im, y parzył rzęsiłym ogniem, tamci
mnostwem y ogromnością, nasi śercem y odwagą narabiali;
cztery razy okrażeni, y ściśnieni od całego woyska, tyleż razy
walecznie się przebili. Mściwym Moskwa zdjęta wstydem,
że podołać tey garstki nie mogła, ponowioną co raz po wła-
snych trupach nacierała zawziętością, a Krzyżakom z samego
dokazania przybywało ochoty, y serca, aż nakoniec po cało-
dziejney do późnego zmierzchu batalii, Moskwa na głowę
porażona, gęstym polem na mil dwie zassałszy trupem, wie-
kopomny Infantczykom tryumf zostawiła. Tchnące ledwo co
wygrzawszy konie Hermistrz, poskoczył z lżeyszym ochotni-
kiem na rosprowzonego nieprzyjaciela; kogo dopadł, tego nie
żywił. A że noc zaśloniła uciekających, y pora dościgła do
dania wytchnienia tak sobie, jako y woysku samym zwycię-
żeniem wysilonemu; nie dopinał daley palmy Hermistrz, ale
do swego się kraju wesoło wrocił. Dziwowali się, y zaledwo
dowierzali tak wielkiemu szczęściu swemu Krzyżacy, które

Bogu samemu jak należało przypisując, uprzecymie onemu po wszystkich Kościołach, czynili dzięki.

Arcy-Biskup *Hildebrandi* na nieśmiertelną pamiątkę, y dziękczynienie Bogu za tak wyborne zwycięstwo postanowił, żeby Święto Podwyższenie Krzyża S. (ktorego dnia ta bitwa z Moskwą się toczyła) nie z mnieyszą jak Wielkanoc uroczystością obchodzono po Inflantach, y żeby tegoż dnia solenna procesya koło każdego kościoła odprawowała się z obnoszeniem Najswiętszego Sakramentu, y spiewaniem Hymnu: *Te DEUM laudamus*, z przydaniem na końcu: *Grates nunc omnes reddamus Domino DEO, qui sua benignitate nos liberavit de Ruthenica potestate*. Z wierzem: *Huic oportet &c.* znajduje się to w Breviarzu Rykim wydanym w Amsterdanie w r. 1513. Wiadomością tak wielkiej klęski niby piorunem przerażony Książ W. pojąć tego żadną miarą nie mógł, w jaki sposób tak mała Inflantczyków liczba niezmierne woysko jego poraziła, z kąd dzielną Krzyżaków cnotę wysoko sobie poważając, natychmiast na lat 50. pokoy zawarł. Od tego czasu Moskwa, y Ruś Rycerzów Inflantkich pospolicie żelaznym ludem nazywała. *Hildebrandi* Arcy-Biskup umarł. Dany mu napis:

*Bellipotens en Plettenbergius atq; Michaël
Conjuncti Moschos felici Marte retundunt;
Auspicijsq; suis præscribunt fœdera pacis;
Egregiam statuunt laudem, famamq; perennem.*

1509.
XVII.
Arcyb:
Gaspar
de Lun-
den.

Nastąpił po nim Gaspar de Lunden, który zarobił na tę Historyków pochwałę: *Fidelis justitiæ & pacis Custos*. Approbował historyę Błogosławionej Tekli uczennicy Pawła S. ktorey głowa w Kościele Rykim cudami stynęła.

Namieniono wyżej, że za Hejmiſtrza *Hylzena* obywatele Xięstwa Pskowskiego szukali złączenia się z Inflantami; ponowili tę chęć swoją w tymże roku 1509. przez postów swoich, dopraszając się u Hejmiſtrza *Plettenberka*, żeby ich do Inflant inkorporował z okazji powstałych domowych rozruchów

chow między starczyną, a pospolstwem, ale gdy Hermistrz między chęcią pozyskania sobie tak pięknego Xięstwa, a bojaźnią rozdrażnienia przez to Moskwy, z którą nie dawno pokoy postanowił, ociągał się z daniem ostatniej rezolucyi, przednieysi Pskowianie do W. Kniazia *Wasila Iwanowicza* rekurs czynili: żeby dawną rządu Arystokratycznego formę (ukróciwszy pospolstwu swawolę) przywrócił. Wielki Książ zażył tey pogody, y rzekomo dla pomiarkowania dogadzając ich proźbie, wjechał do miasta, a nieznacznie ściągawszy tam wojsko, miasto opanował, możniejszych w niewolę zabrał, y całe Xięstwo do Moskwy przyłączył.

Hermistrz wyprowadził sukurs Pruskim Krzyżakom na Polakow pod sprawą Komendatorów Ryskiego, y Goldyńskiego, 1516. ktorych Polacy pod *Bartenszteynem* znieśli, y Komendatorów poimali.

Soleanna zaszła konwencya między W. Mistrzem Krzyżackim, Olbrychtem Margrabią Brandeburskim, a Hermistrzem Inflantkim *Plettenberkiem*; mocą ktorey *Plettenberk* dla siebie y sukcesorow swoich Hermistrzow Inflantkich od wszelkiej dependencyi, y subordynacyi W. Mistrza Krzyżackiego się uwolnił. Potwierdził to postanowienie KAROL V. Cesarz, y Hermistrza *Principem Romani Imperii* uczynił, a stanom Inflantkim wolną w sprawach appellacyi *ad Cameram Imperii* domieścił.

Arcey-Biskup *Gaspar de Lunden* przybrawszy sobie za Ko-adjutora Jana *Blankensfelta* męża uczzonego, y gorliwego (który od Oycy S. uczyniony naprzód Legatem Apostolskim, stał, potem Biskupem Rewelskim y Dorpatkim) śmiertelne zakończył życie. Pamiątkę jego niesie ten napis:

*Aurea Gaspari sunt tempora; nescia belli,
Nam parto gaudebat Livonia terra triumphos
Associant animos, Fraternali jura colentes,
Grata DEO meritis solvunt praecenta laudis.*

1528.
XVIII. Wyż rzeczony Koadjutor objął po nim rzady Arcy-Biskupie.
Arcyb. W teyżę dobie Rycerstwo Krzyżackie w Prusiech w cale u-
Fan stało, y zakończyło się, pomieniony bowiem Olbrycht Mar-
Blan grabia BrandeW. Mistrz Krzyżacki Luterską zarażony sektą
kenietst. odstąpił swego zakonno-rycerskiego stanu, y żonę pojąwszy
Dorotę corkę Fryderyka I. Króla Duńskiego, Prussy z Krolem
Polskim Zygmuntem I. rozebrał, a sam hołdownikiem kro-
lestwa Polskiego zostawszy, Xiążęciem Pruskim stanął; wię-
ksza też część Krzyżaków za wiarotomną swoją głową poszła
w tropy, y połutrzywszy się żony pobrali. Mało ich było,
ktorzy zaprzyiężoną Bogu dotrzymując professyą, odbiegli
Pruskich krajów herezyą zarażonych y do Niemiec, gdzie Krzy-
żacy mają swoje Kommendyerye, przenieśli się, tam w *Mar-
genheimie* w mieście, które leży *in circulo Franconiae*, obrali
sobie W. Mistrza *Waltera de Kromberk*.

Nie od rzeczy będzie namienić nie przerwana aż do tąd
sukcesyą W. Mistrzów Krzyżackich po przeniesionej z Prus
do *Margenheimu* rezydencyi, ktorych porządnie tu kładę:
po *Walterze de Kromberk* w roku 1543. nastąpił *Wolfgang de
Michling*, w roku 1566. Jerzy *Hunt de Wenckheim*, w roku
1572. Henryk *de Bobenhauzen*, w r. 1595. Maxymilian Arcy-
Xiążę Austryackie, w roku 1618. Karol Arcy-Xiążę Austry-
ackie, w roku 1630. Jan *de Vesternach*, w roku 1634. Jan Ga-
spar *de Stadion*, w roku 1639. Arcy-Xiążę Leopold, w roku
1664. Ludwik Antoni Xiążę *Neyburskie*, w roku 1694. Fran-
ciszek Ludwik Xiążę *Palatinus Rheni* Biskup Wraclawski.

po
ktorym na-
stąpił tera-
niejszy
Klemens
August X.
Bawarski
Arcy-Biskup
y Elektor
Kolofski.

Wielki Mistrz *in Collegio Principum Imperii* miejsce bierze
po Arcy-Biskupie *de Benjacon*.

Wracam się do Infant, gdzie roku 1525. sekta Luterska
weszła z Pomeranii tym sposobem: *Erasmus Manteufel* Biskup
Kamiński z Pomeranii jako gorliwy Pasterz zajmujący się
kół Luterskiej herezyi wypielając, Jana *Bugenhagen*, który
błgdy Luterskie rozsiwał w mieście *Trepetal* wygnać z kol-
legami

legami swemi kazał. Z tych exulantow jeden Andrzej Knop-
gen za promocyą brata swego Kanonika Ryskiego, nie wiedzą-
cego, że tań w sobie zarzę kacerską, Kaznodzieję w Rydze
w kościele S. Piotra stał; y przybrawszy pomocnikow sobie
z tychże wygnańcow z Pomeranii, naprzod dyszkretnie zwo-
dniczą rozśiewał naukę, y w bawelnę uwijał, a potym w klar
y ubezpieczoną już przez namnożonych adherentow śmiało-
ścią onę ogłaszał. Przybył na pomoc z Rostoka predykant
Sylwester Tegel Meier szukając w Rydze spadkow po bracie
swoim; ten żwawie gębę rozwiodszy na ceremonie kościelne,
y obrazy, pobudził popółstwo do takowego szaleństwa, że
rzuciwszy się oślep na Katolickie, y Ruskie kościoły; złupiło
one ze wszystkich ozdób, poświęcone Bogu naczynia spro-
fanowało, obrazy SS. zerwawszy, y zdeptawszy powyrzu-
cało. Wilydźił się tak nieznosnych excessow w nechtach
swoich sam obłudny reformator Luter; ganiąc im te rozruchy
w liście swoim do przedoięszych miast Inflantkich: Rygi,
Rewla, y Derpta pisany, którym wykład swoy Psalmu 127.
im dedykował. Wszakże przyrodzone są skutki głowę podno-
szącey herezyi: tłumić, mieszać, burzyć; ani kłakół wzrostu
nie bierze bez zagłuszenia dobrego nasienia. Chwycili się tey
zarazy sami Krzyżacy. Nawet Duchowni iatwo się do nowey
skłonili sekty, zułszcza na to hasło: *Crescite & multiplicamini.*
A tak dysydenci co raz się obficiey w apokryfach krzewiąc,
y gorę biorąc, tak ścisnęli, y zastraszyli Arcy-Biskupa Ry-
skiego Jana Blankensfelta z dotrwajacym w prawey wierze
Duchowieństwem, że unaszając zdrowie od szalonego popół-
stwa luterskiemi maxymami opojonego, z miasta ustąpił do
Kokenbauza; Dysymulował Hermistrz z prywatnych swoich
respektow wzmagające się rozruchy, y owszem sam zdawał
się tajemnie sprzyjać, y pobłażać dokazującey herezyi; a gdy
pod pozorem pomiarowania miasta z Arcy-Biskupem, do
Rygi wjechał; zamiast podzieloney do rąk z Arcy-Biskupem

SSO X 78 X SSO

nad miastem Ryga juryzdykeyi, całą sobie samemu przy-
 właszczył. Na potwierdzenie zupełney nad miastem władzy
 Magistrat z Mieszczanami uroczyście Hermistrzowi złożyli
 przysięgę. Arcy-Biskup myśląc o skutecznych nakłonienia
 Ryżan do pierwszego postuszeństwa śród nich, udał się do
 Wielkiego Kniaźcia Moskiewskiego Bazylego, przekładając mu
 żelżywe w Inflantach od kacerstwa sprofanowanie kościołów
 Ruskich, y pomocy jego szukał. Środze uraziła Hermistrza y
 stany Inflantkie tak szkodliwa z zagraniczną potencją koin-
 telligencya. Sejm złożono w Wolmarze, na którym Arcy-
 Biskup mocno przyćśniony, korporalną przysięgą zgroma-
 dzone Rycerstwo ubespieczyc musiał, że dalszych z Wielkim
 Kniaziem Moskiewskim praktyk, y korréspondencyi zaniedba;
 przyrzekł przytym: że miał Hermistrzowi od tąd wrządach
 cywilnych być postusznym z sukcesorami swemi. Wyjecha-
 wszy z Wolmary Arcy-Biskup, publicznym kassował mani-
 festem cokolwiek z przymusu na tym zjeździe czynił, y po-
 stąpił. A chcąc sprawę swoją przeciwko Rycerstwu w Rzy-
 mie tym mocniej popierać, sam się tam wybrał; zkad potym
 wyrzekszy się rebellizujących owieczek, do Hiszpanii się
 udał, y tam w Torquemadzie umarł, jako z tego napisu wi-
 dzieć się daje.

*Præstina detestant Rigenses jura Joanni,
 Divisi diversa probant oriente Luthero,
 Eticiunt Claustro Monachos ritusq; novârunt,
 Hispanias Præsul querulus discedit in Oras
 Torquemadæ moriens, causam, vitamq; relinquit.*

1529. Po śmierci jego ani powaga reskryptów Cesarzkich, ani
 XIX. godność urodzenia Xiążęcia Brunszwickiego Jerzego, który
 Arcyb. był Kandydatem na Arcy-Biskupstwo Ryskie, nie dokazały u
 Tomasz Ryżanow, żeby się dawney Arcy-Biskupiey poddali juryzdy-
 Scho- keyi. Ustępując nieprzelamanemu uporowi Xiąże Jerzy, do
 ningen. Niemiec się wrocił, a stolicę Ryską osiągnął Tomasz Scho-
 ningen.

ningen. Przez lat kilka expostulował z Hermistrzem, względem wrocenia sobie dawniej nad Rygą władzy z przynależnemi do stolicy swojej dobrami, ale gdy uporem Hermistrz narabiał, przypozwał go do Cesarza. A widząc, że dekretyw Cesarzskich nie respektowano, udał się do Olbrychta Xiążęcia Pruskiego, z którego porady brała jego Wilhelma Kanonika Kolonńskiego obrał sobie za Koadjutora. Tego Pana uważając sobie, y apprehendując Rycerstwo Infantkie, y Ryżanie skłonili się do ugody. Determinowali się Ryżanie wrocić dobra Arcy-Biskupie, y Kapitulne, oraz uznać Arcy-Biskupa za Pana swego świeckiego, y jako takiemu przysięgę wierności wypełnić; zamowili jednak sobie: wolność sumnienia, y nad kościołami swymi lutterskimi żadney Arcy-Biskupowi mocy nie zostawili. Arcy-Biskup duchowney władzy ustąpić, y samą tylko cywilną kontentować się nie chciał. Nakoniec za interwencyą stanów Infantkich, odłożono tę kontrowersyą między Arcy-Biskupem y miastem do lat dwóch. Po dwuletniej deliberacyi Ryżanie przez posłów swoich Arcy-Biskupowi też samę piosnkę śpiewali: żeby polityczna jurysdykcyą nad miastem Ryckim była podług dawnego zwyczaju między Hermistrzem y Biskupem równa; w duchownych zaś sprawach żadney nie przyimując dependencyi od Arcy-Biskupa. Nie pomogły przełożone im remonstracye, że Arcy-Biskup bez władzy Duchowney próżneby imię nośli, y nie byłby tym, czym się zwał. Coż jest Biskup bez rzędu Duchownego? Co Pasterz bez owieczek? tylko figura bez istoty. Gdy zaęgrości Ryżanów żadnym sposobem odmienić nie można było; Arcy-Biskup w prywatne z Hermistrzem wchodził rady, jakby miasto Rygę uchodzić, y opanować. Ryżanie doszedszy tych zamysłów, natychmiast Arcy-Biskupowi z całym Duchowieństwem ustąpić z miasta-kazali; wszystkie ich dobra opanowali, y wydanym manifestem oskarżali Arcy-Biskupa o postępnę na miasto praktyki; gwałtowne zdzierstwa swoje tym pozornym.

pozoraym zaſtaniając płaszczykiem. Arcy-Biskup przypo-
zwał miasto do Kamery Cefarskiey, ktorey wyrokow obawia-
jąc się Ryżanie; przyłączyli się do związku Xiążąt Ewange-
liczney sekty zwanego: *Fœdus Smalcaldense*. Dufając tey
konfederacyi, już hardziej sobie poczynali, y na sam dzień
Bożego Narodzenia przez poſtów ſwoich przy powiaſzowa-
niu, poſłuszeńſtwo Arcy-Biskupowi wypowiedzieli.

1535. Arcy-Biskup po niezliczonych pracach, y wexach żalem, y
ſraſunkami zmorzony dokonał życia ſwego. Napis ma taki:

*Rigæ Schenningo Cives parere recuſant.
Omnis egenus Opis, nunc his, nunc ſupplicat illis,
Et tandem Socium ſedis Regniꝝ recepit,
Marchiacâ natum præluſtri ſtirpe Dynaſtam.*

1536. XX. Naſtąpił na Arcy-Biskupſtwo Wilhelm Xiążę Brandeburskie
Arcyb: z Koadjutora oſtatni Arcy-Biskup Ryſki.

Wil- Takowoż po *Plattenberku*, który 40. lat panował, Hermi-
helm. ſtrzem ſtanał *Hermanus de Brugenney Haſenkamp*, za ktorego
XLII. zawzięty ſię nowe od dyſsydentow zawieruchy; bo oſmie-
Herm: leni wyż namienioną unią Szmatkaldzką, roſpuſćili cugle za-
Herma- wziętey ſwojej na Duchowienſtwo Katolickie niechęć; rzu-
nus de cili ſię na Kłaſztory; ktorych w Rydze było ziamienitych
Brugen- pięć: jeden OO. Bernardynow; drugi OO. Franciszkanow;
ney. trzeci OO. Dominikanow; czwarty Kłaſztor S. Katarzyny
Panien Zakonnych, piąty takżę Panieński S. Magdaleny, z
pierwſzych czterech wyprowadziwſzy Zakonnikow, biezem
przed ſobą pędząc, y ſmagając, z miasta wyrugowali, y ten
ſam biez na ratuſzu na pamiątkę tak pięknego dzieła zawie-
ſili. Kłaſztory, y domy Boże ſprofanowali, y na mieſzkanie
poſpolite obroćili. Sam Kłaſztor Szlacheckich Panien S. Ma-
gdaleny zoſtał nienaruſzony, z reſpektu na ſzlacheckie familie
z ktorych tam mieſzkające Zakonnice pochodziły. á w ſzcze-
gulność z oſobliwego poſzanowania tameczney Xieni zwa-
ney *Adelheyd de Vrangeln*. Ta złączony mając do wielkiej
pobożno-

pobożności dowcip bystry; do nie wzruszonego w Wierze S. y karności Zakonnej statku, nietrwożliwą na umyśle wspa- niałość; samym heretykom wprawiła niejaka ku sobie uczci- wość, y rewerencyą. Utrzymywała w tak doskonały karno- ści Zakonnice, że poki żyła, żadna nigdy za prog klasztorny wynieść nie śmiała. Gdy wszyscy Katolicy w prześladowaniu osłabiali, serce tracili, od Wiary odpadali, ona sama dysy- dentom murem się nieprzełamany stawiała. Po śmierci jej, sukcesorka Elżbieta *de Denhoff* przeciwnego wcale była u- myśłu, bo sama niektóre heretyckie maxymy chwaliła, y ob- serwowała, y do wielkiej niesforności innym Mniszkom prze- wodniczką była. Twierdzą jednak drudzy Autorowie, że się napotym szczerze upamiętała, y pobożnie życia dokonała. Za nią razem siedm Panien zakonnych przewróciwszy się, habit, y welum zrzuciły, y z wielkim heretykow applauzem, y tryumfem z klauzury do łożnicy processjonalnie się prze- niosły. Pozostałe cztery Panienki zwane: Anna *Topel*, Anna *Notken*, Natalia, y Anna *de Verlen* poślubioną Bogu czystość, y zakonność mocno dotrzymały w tym klasztorze. Naostatek tych czterech Panien predykanci najeżdżali fortelami różne- mi. Zakazali naprzód aby nie śpiewały hymnu: *Salve Regina*, jakoż nie śpiewały; ale głośno czytały: potym zakazali śpie- wania choru; coż czynią ubogie? nie śpiewały, ale jednak go- dziny swoje głośno każda czytała. Widząc Ministrowie, że sztuka się im nie udaje, y one statecznie przy swoim stoją, tę ostatnią machinę na ruinę ich statku przypuścili, postano- wiwszy żeby każdego tygodnia było kazanie luterskie w ich kościele, y żeby na nim z pospolstwem Panny zakonne bywa- ły. Bywały one w prawdzie, ale miasto słuchania, w chorku swoim gdzie na rozstawionych krzesłach siedziały, czytały swoje modlitwy; gdy się predykantom nic nie udało, dali pokoy, y kazać daley przestali. A gdy inne pomały, Anna *Topel* aż do czasow Stefana Batorego trwała sama jedna w Za-

konnyim życiu; aż go pobożną śmiercią tam zapieczetowała.
1541. Staęła dyslimitacya krajow Inflantkich z W. X. Litew-
skim przez zobopolnych Komissarzow, mianowicie od Litwy
przez Xiążęcia Jana Radziwiłła Starostę Zmudzkiego.

Wilhelm Margrabia Brandeburski Arcy-Biskup Ryski, że
luterskiemu sprzyjał kacerstwu, tym sposobem wyjednał so-
bie przywrocenie juryzdyki Arcy-biskupiey, ze wszystkimi
do niey należącemi dobrami.

1549. Jan de Recke objął rzady Hermistrzowskie, za którego
XLIII. frógie panowało powietrze. W roku 1550. w samym Dorpa-
Herm: cie w krotkiej porze na 14000. ludzi wymarło. Namnożyło
Jan de się było w tym mieście predykantow, ktorych wszystkich
Recke. do jednego powietrze sprzątnęło; a z Katolickich Xięży, lubo
ich w samey Kollegiacie 13. codzienne odprawowało nabo-
żeństwo, żadnego zaraza nie tknęła.

1551. *Henricus de Gallen* Hermistrzem obrany, za niego *Iwan*
XLIV. *Wasilewicz II.* zawojowawszy Tatarskie krolestwa: *Kazan*,
Herm: *Astrachan*, *Syberya*, &c. wyniosły zawzięt animusz do rozpo-
Hermi: strzenia granic swoich, y przekształtowania w polity-
cus de: cznieyszą formę grubego narodu swego. Z tego umysłu wy-
Gallen: stał zamieszkałego w państwie swoim Niemca *Schlita* za posła
do Cesarza KAROLA V. który Cesarzowi pochlebna czynił
nadzieję o skłonney ku Wierze Katolickiey W. Książa dys-
spozycyi, y że zjednoczonemi z Cesarzem siłami Wiarę Chrze-
ściańską przeciwko Turkom zaszczycać umyślił. Tym forte-
lem otrzymał pozwolenie wyćwiczonych w różnych naukach,
y w rzemieślniczych kunsztach ludzi zwłaszcza pufszkarzow
zmówić, y w swoje odsyłać kraje; jakoż zwał ich wielką
liczbę do Moskwy za przynętą szczodrze im postąpionego
traktamentu. Postrzegł już po czasie Cesarz popełniony prze-
ciwko zdrowey polityce błąd swoy, y Hermistrzowi cią-
gnących ku Moskwie Niemcow przepuszczając przez Inflanty
zakazał; ale już ich tam po dostatku napłynęło, od ktorych
nie-

nieobyczajna dzikość, y ciemna niewiadomość narodu tego, poloru cywilnego, y w rycerskim ćwiczeniu experyencyi nabyła.

Tym czasem Infanty w głębokim opływając pokoju, do naywyższego nie bywały przedtym szczęśliwości wzmogły się stopnia; tak dalece: że jako *Ludarius* twierdzi, doczesnym zwać się mogły rajem. Portowe miasta: Ryga, Rewel, Derpt, Narwa, &c. zawrociły do siebie wszystkie prawie towary, które na Ruś, w Litwie, na Zmudzi, y w samych Infantach znaydowały się; a z nich zamorskim handlem niesłychanych nabywały bogactw. Obfitość zaś y dostatek pieniędzy po miastach przyczyniała ziemianinowi łatwości, y sposobności do zpieniężenia z pożytkiem cokolwiek w domu żywności, y krescencyi zbywało. Zasmakowany pożytek zagrzewał ochotę gospodarską do przysposobienia więkzey co raz krescencyi, jako doświadczonogo niezawodnych intrat początku. A zatym podsycony doznany zyskiem oracz rzeżko y wesoło pracował, y mieysca nawet z natury do urodzajow trudne ustawnym przemysłem, y uśilowaniem sposobił, y przy muszał ku swemu pożytkowi. Do kwitnącego w szczęściu y pokoju kraju napłynęło zewsząd obcych ludzi, ktorych gotowy zysk, y łatwość wyżywienia do rzeżwey zachęcała pracy, y industryi. Z industryi pożytek, z pożytku obfitość szczęśliwe sprawowała powszechney pomyślności powodzenia, z ktorych Infanty w dostatki obfite okazały y przystojną wzięty posturę, jako z następującego jey krotkiego wyobrażenia każdy sobie snadno miarkować może.

A naprzod od Biskupow poczynam, ktorych w Infantach władało pięciu w powadze możności, y dostatkach udzielnym Xiążętom zawsze dostarczających. Pierwszy Arcy-Biskup Ryski *S. R. I. Princeps* dystryngował się od innych Biskupow wytworną pompą y apparencją, jako Prymas y Metropolita nad Pruskiemi, y Infantskimi Biskupami. Miał sto-

Ma

teczną

teczną rezydencyą w Rydze, y juryzdykcyą polityczną nad połową miasta; bo druga połowa do Hermistrza należała. Miasta y zamki *immediate* do Archi-dycezyi należące były: *Treyden, Lemsal, Salis, Vansel, Ronnenburg, Schmilten, Se-
suegen, Schvanenburg, Margenhauz, Kreyzburg, Kokenhauz,
Lenward, Pebalge, y Uxkul, &c.* z dependującemi od nich rozległemi włościami.

Kapituła Ryska z osobna trzymała miasta y zamki: *Dalen, Suntzel, y Kremon* z kluczami swemi.

Do Biskupa Dorpatkiego y Kapituły jego całe miasto *Derpt*, albo *Dorpat* należało; tudzież zamki y miasta: *Ollentorn, Varenbek, Tyrempe, Neuhauz, Odempe, Sagnitz*, y wielce importujące Opactwo *Falkenau*.

Biskup Ozelski trzymał miasta y zamki: *Arensburg, Habsal, Leal, Lode, stary Parnaw*, y znaczne Opactwo *Padis*.

Do Biskupa Kurlandskiego należały zamki y miasta: *Pilten, Amboten, Niebus, Dondagen, Angermund, Edwalen* z dependującemi kluczami.

Biskup Rewelski miał precz części miasta *Rewlu*, zamki: *Borkholm, y Fegeseyer*, y różne inne rozległe dwory, y włości.

W tych swoich państwach Biskupi mieli zupełną polityczney juryzdykcyi władzę *cum jure gladii* nad Szlachtą pod niemi mieszkającą, która *immediate* od nich dependowała, jako ich hołdownicy.

Co do Rycerstwa Krzyżackiego w Inflantach: to ich rząd polityczny był złożony naprzód z Hermistrza, który był głową, y Rządzcą naywyższym w prowincyi, y który od *Plettenberka* zaczynając, miał razem prerogatywę *S. R. I. Principis*. O dostojności y władzy jego już się wyżej fol: 27. namieniło. Procz powszechnego nad całemi Inflantami rządu, y szafunku skarbu publicznego, z którego szły expensa na dobro pospolite; w szczegulności miał Hermistrz do osoby swojej, y stołu swego *immediate* należące miasta, y zamki:

Venden,

Venden, w którym stołeczna jego była rezydencya; *Neymil*, *Kirkholm*, *Wolmar*, *Aries*, *Trykaten*, *Ruin*, *Burinek*, *Karkuz*, *Helmet*, *Ermes*, *Rodenpeys*, z kluczami do nich przynależnymi, w Rydze miał rezydencyalny pałac z juryzdykcyą nad połową miasta z pewnemi prowentami z cła idącemi.

Po Hermistazu pierwszy był w porządku *Mareschalcus Ordinis*, albo Marszałek prowincyalny, do jego prowentów te zamki były oddzielone: *Dunenunda*, gdzie miał rezydencyą, *Nirawa*, *Ascherad*, *Lemburg*, *Jurgentburg*, &c.

Po Marszałku szli Kontorowie to jest: *Commendatores*, których było ośmiu; do których należały zamki y miasta przednitysze, z przyległemi do nich powiatami, jako to: do Komendatora *Felin*skiego miasta y zamki: *Felin*, *Oberpalen*, *Lais*, *Tarvast*, z włościami swemi. Do Komendatora *Parnaw*skiego zamek y miasto *Parnaw*, z całym powiatem *Parnaw*skim. Do Komendatora *Rewel*skiego miasto, y zamek *Rewel* z całym powiatem. Do Komendatora *Margenburskiego* zamki: *Margenburg*, y *Aisfel*, z przyległemi włościami. Do Komendatora *Dynemborskiego* miasto y zamek *Dynembork* z całym powiatem. Do Komendatora *Goldynskiego* miasta y zamki: *Goldyng*, *Schbrunden*, *Azenpot*, *Durben*, *Alfzwang*, *Cobeln*, *Fraunburg*, &c. Do Komendatora *Windawskiego*: *Windaw* z powiatem. Do Komendatora *Dobelskiego* miasta y zamki: *Dobeln*, *Neutburg*, &c.

Po Komendatorach szli *Fochtowie*, albo *Starostowie*, którzy już mnieyszą niż Komendatorowie mieli juryzdykcyą y posesysyą. Było ich także ośmiu, do których należały te miasta y zamki: do *Fochta* albo Starosty *Sonenburskiego*: *Sonenburg*, *Dageden*, *Mohen*, &c. Do Starosty *Wittenszteynu*: zamek, y miasto *Wittenszteyn* z powiatem. Do Starosty *Wasember*skiego zamki, y miasta: *Wasenberg*, *Tolsburg*, *Tolkoven*, &c. Do Starosty *Narwy*: miasto y zamek *Narwa* z powiatem. Do Starosty *Rzeżyckiego* miasta y zamki: *Rzeżyca*, *Lucyn* z przy-

z przyległemi włościami. Do Starosty Grubińskiego zamek *Grubin* z swemi kluczami. Do Starosty Kandawskiego zamek *Kandawa* z różnemi dworami. Do Starosty Selberskiego miasta y zamki: *Selburg*, *Bomsk*, &c. słowem 68. murowanych miast, y zamkow należało do samego Rycerstwa Krzyżackiego.

A z osobna Szlachta w nadanych sobie od Hermistrzow dobrach wspaniałe y mocne zamki wystawiła, y każda prawie familia miała swoy zamek, w którym stołeczność y twierdzę imienia swego zakładała; jako to: familia *Tyzenhauzow* miała liczne zamki w Archi-Diecezyi Ryskiej, y Diecezyi Dorpatskiej: *Berzen*, *Erla*, *Randen*, *Kongetal*, &c. Do *Plattemberkow* należał zamek *Lude*. Do *Grotuzow* *Rundal*. Do *Sakienow* *Sakien*. Do *Rozenow* *Majan*, *Kleynorsop*. Do *Uogarów* *Purkel*. Do *Taubow* *Etz*. Do *Wietynghoffow* *Idzel*, który się potem przez sprzedaż dostał *Borchom*. Do *Hylzenow* *Hilzenberg*, *Afcher*, *Vogerden*, *Ulzen* *Tyzenhauzom* przedany. Do *Platterow* *Weyssenze*. Do *Kurszelow* *Zomerphal*. Do *Ro-pow* zamek *Roop*. Do *Walow* *Walbow*. Do *Denhoffow* *Denhoffburg*. Do *Treydenow* *Treydenhoff*. Do *Hanow* *Hanenhoff*. &c. &c. Tak wiele innych zamkow do różney familii należących nie wspominając.

Do tak obfitey w miastach, y zamkach przy gęstych, y budownych dworach, y wsiach na wszystkie stany szczęśliwości przyszły Inłanty przez zamierzony z Moskwą na lat 50. pokoy, który kwitnął bez wszelkiej od sąsiedzkich narodow przeszkody. A ztym nieprzerwane w pokoju powodzenia nabawiły kraj przez się żyźny, y z naturalney nad morzem sytuacyi do handlow sposobny niewypowiedzianym bogactwem.

Ale ta jest śmiertelnych pod słońcem rzeczy kondycya, że żadna szczęśliwość w kroku długo się nie ostoi. Procz fatalney z gornych wyrokow przyczyny, że *lætis hunc numina rebus crescendi posuere modum*; naturalne też takowego kwitną-

kwitnącego w szczęście kraju w nagłą ruinę przekształtowania zachodzą rzeczy. Nabyćcie bowiem szczęścia doczesnego pochodzi z rzekich obrotów, pracowitego starania, y męśnymi siłami stwardzone, y dochowane. Jakoż państwa jak męśnem y dzielnością bywają nabyte, tak męśtwem, y dzielnością konserwują się, które gdy przez pokoy długi, y z niego spływające reskoczy, y pieśczoty w gnusność, y miękkość zamieni się, następuje zatym miłość zbytnia wygodnego życia, a z tą słabość serca, nieodwaga, y żal straty dóbr. Zamieszkała zaś długimi laty miękkość, y wygodą łatwo wojenną twardą przodków w sukcesorach odmieni, y rozpieści naturę. Młódź bowiem przy wygodney edukacyi harrowanym ciejnemi niewczasami oyców swoich zdrowia pozbywa, a przeciwnie niedotkliwą, obozowych potraw, sroższego powietrza, sityg, y niedostatków żołnierskich nie cierpiącą przeżywa; z tego gdy zagnęła powstanie, z której strony napaść, y do męśnego odporu mieć się trzeba, aż tu nieochota, twoga, niesprawa, pierzechność, &c. słowem: między niezłęczonym ludem męża nie masz, a między mężami żołnierza nie znaleźć.

Z tego u szyskiego wyjdaje się jawnie ten doświadczony ludzkiej niesforności narow, że snadniey w przeciwności, niż w szczęście, w dobrym trwać umiemy. Opływając w pokoju, dostatkom nabywamy, których smakiem nieugłuszonne bogactw przy mnożenia wzbudza się pragnienie; jako woda gorącą gęsząc zapala, tak przy mnożone dostatki drażnią raczej żądze, niż napelniają. Zirytowane zaś łakomstwem chęci wielu złego za sobą ciągną konsekwencyą: zdzierstwo, zazdrość, emulacya, wewnętrzne niezgody, zdradliwe praktyki, y tym podobne piekielne furye; które gdy dopełnią, przeznaczoną od wieków miarę, nieustrzeżona ruina, y pewny koniec zepsowanego w obyczajach kraju nastąpić musi.

Strasznym

Straśnym na potomne wieki przykładem idącey w tropy za niepomierłą szczęśliwością zguby stały się Inflanty. Pięćdziesiąt-letni żadną z boku przeciwnością niezalterowany pokoy wprowadził w kray obfitujący nie tylko do potrzeby, albo wygody, ale do wszelkiey rokoszay dostatek; z dostatkw rodził się zbytek: z tey zaś płodney wszelkiego złego matki rozkrzewiły się emulacye w apparencyach, rozrzutność w biesiadach, wyuzdana w rokoszach rozpusta, wiarołomna u Xigży, y Krzyżakow lubieżność. A zatym nastąpiło skwapliwe chwytnię się takowey zwodniczey religii, która pobłażając występkom, a chuciom dogadzając, y poślubioną Bogu czystość za nic wając, dokuczające zawiedzionego sumnienia gryzoty potlumiała, y w niejaka wprowadzała bezczulość. Szło zatym apostatyczne wyrzeczenie się jedno zbawienney Wiary, powierzchowne tylko względem habitu Krzyżackich ustaw dochowanie, wierutne Boga, y strasznych sądow Jego zapomnienie, z ktorey nieszczęsney genealogii wyniknęła na koniec ostatnia Inflant zguba y ruina.

Trudne są do wierzenia te haniebne zbytki, y niestychane rozpusty, ktore się działy pod ow czas w Inflantach w epikurejskich rokoszach zatopionych. Bezwstydne nierządy w pospolite poszły obyczaje, *non vitia erant sed mores*. Krzyżacy, ktorzy przedtym wiek pędzili na marsowych trudach, y na wspaniałych y walecznych dokazaniach, teraz w domowych dyffidencyach, w nizezemnych emulacyach, z sobą się ścierają na biesiadach, na polowaniu, na igrzyskach, na próżnowaniu, albo na gnuśnieyszych niż same próżnowanie zabawach dni swoje trawią! Patrzało z gory na te wszystkie niesfory niezmrużone na postęпки ludzkie Boskie oko, prętką pomstę gotując do miary występku.

A lubo niezmierne bogactwa przez złote te czasy wpłynęły do Inflant; do publicznego jednak skarbu mało co weszło. Hermistrzowie bowiem, Komendatorowie, y inni Urzędnicy
statūs

statūs na ściebie, y nā przefadżające się figury, y *apparencyę* swoje, tudzież nā z bogacenie *kolligatow* swoich *prowent* zabierali. Biskupi z całym *Duchowienstwem* do żadnych *podatkow* nie byli obowiązani, *Szlachta* też wyproszonemi od *Hermistrzow* przywilejami od wszelkicy uwolniła się daniny. Miała bogate snadno u *Hermistrzow* rowney się dokupowały od *podatkowania* wolności. Sam tylko chłopiek nędzny stękał pod nieznośnym w pracach, y płacach uciemiężeniem, które szczególnie nā Pána swego, a hynamniej nā dobro *pospolite* ponaszał. Prywata zatym pożerała *przychody*, a *skarb* *pospolity* do wierutney *przychodził* nędzy na kształt tego, jak się dziśiay w Polsce dzieje: *Divites singuli, pauperes universi.*

Gdy *Infanty* w takim nieładzie zostawały, panował pod ow czas w Moskwie *Iwan Wasilewicz II.* który zapatrując się na obszerną, ludną, bogatą, a sobie *pograniczną* *provincyą* *Infantską* przez *dyssensyę* własne rozdwojoną, y z sobą walczącą, w porządku politycznym upadłą, w wojennym ćwiczeniu zaniedbaną; łatwo się domyślił, że mu do pozyskania tak pięknego połowu pogodę, y sposobność same nastręczają fata. Zważył dobrze, że w tak lichy postaci, przy zepsowanych obyczajach *Krzyżacy* nie będą mogli zdołać przeważający jego potęgę. Nim tedy jeszcze dobiegła pora postanowionemu między Moskwą, a *Infantami* pokojowi zamierzona; y gdy jeszcze y wesoło u *Krzyżakow* działało się wszędzie, tajemnie z daleka y nie postrzeżone *Car Iwan* czyoił dyspozycyę do ukrytych zamiarów swoich zmierzające. Zaciągnął z Niemiec doświadczonych *Officerow* dla *wymunsztrowania* woyska swego, sprawił liczną y porządną *artyleryą*, dostatnią opatrzył się *amunicyą*, a to wszystko tak kształtnie y wcześniej sporządził, że żadnego nie sprawił podeyrzenia *Krzyżakom* w rokoszach swoich karą Bożą zaślepionym.

Gdy tedy w roku 1553. zawarte na 50. lat *inducyę* wyszły, wysłał *Car* *pośła* swego do *Stanow* *Infantskich* pretendując *placenia*

placenia heraczu względem Biskupstwa Dorpatkiego, mieniąc, że ten kawał Kraju zdawna do Ruśi należał. Hermistrz *Henricus de Gallen* przez wzajemnych posłów swoich: *Volnera de Wrangel*, y *Ottona Grothusa* refutował tę rekwizycyą wywodem jawney jej nieśluszności. Odpowiedziano grubym odkazem: że rozkaz tak wielkiego Monarchy stoi za dowód słuszności, y że dysputować się, y ociągać się woli Carskiej jest zarobić na nieodpuszczoną jego urazę. Z tym wszystkim nákoniec, żeby tym zdrażliwicy uhespieczyć Infanty, odnowiono traktat pokoju na lat 15. z tym jednak dokładem: żeby zachodzące od Moskwy pretensye, mianowicie względem trybutu od Biskupstwa Dorpatkiego, nim trzy lata upłyną, pomiarkowane były.

Widząc Hermistrz że pokoy z Moskwą ná śliskim stoi leżdzie, prosił *Gustawa* Króla Szwedzkiego o pomoc y pomyslną otrzymał deklaracyą:

1555. Moskwa w Finlandyi obległa *Viburg*, *Gustaw* Król Szwedzki przybywszy ná odsiecz, Moskwę ná głowę poraził; wszakże zwycięstwa popierać nie mogli, zawiedziony od Krzyżaków, którzy według postanowioney z Szwecyą aliansy na pomoc nie przybyli dla kłótni domowych między Hermistrzem, a Arcy-Biskupem Ryckim powitałych z takiego powodu:

Wilhelm Margrabia Brandeburski Arcy-Biskup Rycki przybrał sobie za Koadjutora Krzysztofa Xięcia Mekeloburskiego, a to mimo wiadomości, y konsensu stanów Infantckich. Sprzeciwił się ten występек traktatowi Wolmarskiemu w roku 1546. między stanami Infantckimi postanowionemu; ná którym mocny stanął warunek, żeby ná godności tak świeckie, jako y duchowne w Infantach, samego tylko indygenę obierano. A zatyń Hermistrz y całe Rycerstwo za gwałtownika ustaw oyczystych Arcy-Biskupa uznali, y przeciwko niemu się armowali. *Zygmunt August* Król Polski uymując się za Arcy-Biskupa jako śięstrzaą swego, wyprawił posła *Kaspara* Łódzkiego

dzkiego do Hermistrza z remonstracją: że Krolowie Polscy mając sobie zdawna od Stolicy Apostolskiej zleconą opiekę y obronę Arcy-Biskupstwa Ryskiego, Krol za powinność sobie pożyta: postrzegać całości, y dostojności jego; przeto zastyszawszy o odgrządzającym Arcy-Biskupowi od Rycerstwa Krzyżackiego niebezpieczeństwie, wcześniej się klaryguje; że go bronić y zaszczycać od nieprzyjaciela potrafi. Hermistrz lekce sobie Krolewską przestrożę wając, zjazd złożył w Wolmarze, na którym dawnieysze postanowienie potwierdził stany Infantkie z dokładem: że jeśli by Arcy-Biskup przeciwnie poczyniał, y cudzoziemca Xiecia Mekelnburskiego za Koadjutora utrzymał, tym samym za nieprzyjaciela oyczyny miał być poczytany.

Przybył w tym niespodziany gość posel Moskiewski do Dierptu z prezentem smycza chartow Biskupowi od Cara, ale przytym żwawie ponawiając pretensyą trybutu z tego Biskupstwa. Za nieprzezorną radą Kancelerza swego pozwoił Biskup na pewną daniog, którą co trzeci rok wyliczyć przyrzekł; w nadziei: że tym czasem koniunktury odmienią się. Odebrana na piśmie deklaracyą posel z uczciwością za nadro złożył, y uśmiechając się rzekł: już Bogu dzięki urodziło się dzieciątko, weźmie wkrótce wzrost, y mówić za sobą potrafi.

W tymże roku gorzał w Infantach straszny kometa wiszący kary Bożey przepowiednik.

Henryk de Galen Hermistrz zniósłszy się z stanem Rycerskim obrał sobie za Koadjutora, y sukcesora *Wilhelma Furstenberka* Kommendatora Felinńskiego. *Gasspar de Munstzer* Marzałek Rycerstwa rozjatrzon; że go ten honor ubiegł, zawział frogi rankor na Rycerstwo; y w zdradliwe wkraczał z postroonnemi korespondencye; a gdy nawet zebrałszy kilka chorągwi, zamki *Dunemund*, y *Ascheraden* opanować usiłował; zdany jest od Hermistrza jako zdrayca na chwywanie. Ale Arcy-Biskup przyjął *Munstzera* do siebie, y na expostu-

Jacya Hermistrza wydać go nie chciał. A że Arcy-Biskup czę-
sto się z Krolem Polskim, y Xiążęciem Pruskim bratem swoim
znaszal, zlecił Hermistrz Fochtowi albo Staroście Rzeży-
ckiemu Wernerowi *Schal de Bell* żeby przeskadzał tey kor-
respondencyi, kurforow przezymował, z ktorey okazyi Ła-
dzki od Krola Augusta do Arcy-Biskupa posłany, w drodze
przejęty, y ciężko raniony trzeciego dnia umarł.

Hermistrz z stanami Inflantskimi pisali do Arcy-Biskupa
woyną groząc; jeśli się nie upamiętał, y z stanami się nie
pojednał; Arcy-Biskup duszając w kolligatách wyśłał Dworza-
nina swego Jerzego *Taub* do brata Woyciecha Xięcia Pru-
skiego pomocy żądając; pogoni Krzyżacka dopędziwszy po-
sta, poimała y zabiła.

Henryk Gallen sprzykrzywszy sobie takowe rozruchy, zdał
rządy *Fursztenberkowi*.

1559. *Wilhelm de Fursztenberk* przeciągnął żołnierzow Ryskich
XLV. na swoję strong; z ktoremi dobył *Kokenhauz*, gdzie Arcy-
Herm: Biskup z Koadjutorem był się zamknął; wzięto obudwuch w
Wilhelm niewolą; pierwszego w forrecy *Absel*, drugiego w *Szmeltynie*
de Fur- osadzono. O czym zaślyszawszy Krol *Zygmunt August*, do-
szten- pominał się przez posła swego uwolnienia Arcy-Biskupa, ale
berg. Krzyżacy zuchwale postępując, posłowi audyencyi odmowili.

Krystyan III. Krol Duński na instancyą Xiążąt: Pruskiego,
y Mekelnburskiego przez posłow swoich miarkował, y godził
domowe w Inflantach rozruchy. Skłonili się Krzyżacy do je-
go medyacyi, y ugodę ułożyli w tych punktach: że Arcy-
Biskup z Koadjutorem mają z aresztu na wolność być wy-
puszczeni; że dobra Arcy-Biskupie w sekwestrze będą u Bi-
skupa Dorpatskiego aż do decyzji w tey sprawie wszystkich
stanow Inflantkich. Tym czasem na sustentacyą jego cztery
klucze mają być odłączone. Zbraniał się Arcy-Biskup pod-
pisać takie pomiarkowanie, pokądby nie było od Krola Pol-
skiego wuja y opiekuna swego approbowane. Przeto posłowie

Duńscy

Duńscy jachali do Krola po ratyfikacya. Ale Krol *August* na-
legal, żeby Arcy-Biskupa, z Koadjutorem wraz uwolniono,
z zupełnym dobr, y dostojenstwa ich przywroceniem, y żeby
Krolowi wojenne nakłady Krzyżacy nagrodzili. Opuściwszy
z tym poslow Duńskich, wysłał za nimi posła swego z doby-
tym mieczem do Hermistrza, z deklaracya, że tym kluczem
otworzy sobie obronne więzienia, w ktorych trzyma tak
poważnych arefztantow.

Jakoż ściągawszy 100000, woyska w Litwie pod sprawą
Mikołaja Radziwiłła Xięcia Nieswiskiego, do ktorego 3000.
Prusakow przybyło, zbliżał się Krol ku Inflantom, y stanął
pod Poswolem. W porę jeszcze przybyli posłowie FERDY-
NANDA I. Cesarza, y innych Xiążąt Niemieckich, ktorzy
zastanowiwszy mściwe Krola zapędy, ubłagali go, y pokoy
wyjednali w takowych kondycyach: żeby Arcy-Biskupa z Ko-
adjutorem wolnych puszczono, żeby dobra stołu jego wro-
cone mu były, żeby Hermistrz w osobie swojej z przedniety-
szemi Urzędnikami przybył do obozu, y Krola przeprosił;
żeby 60000. talarow Krolowi za expensę wojenne wyliczył;
żeby Starosta Rzeżycki *Werner* w Wilnie publicznie Krola
przeprosił o zabicie posła Łądzkiego, y przyśięgą się wy-
wiodł, że nie z jego naprawy jest zabity; żeby nakoniec tra-
ktat Wolmariski przeciwko Arcy-Biskupowi był skasowany.
Wypełnił szczerze te warunki Hermistrz, wypuścił Arcy-
Biskupa z Koadjutorem, wrocił mu klucze od miasta Rygi, y
sam go wprowadził do miasta, gdzie stolice swoją objawszy
Arcy-Biskup, pową na wierność przyśięgę od Mieszczan, y
Szlachty od siebie dependującey odebrał, y Wilhelma Xięcia
Mekeloburskiego przybytności Cesarzkich, y Krolowskich po-
slow za Koadjutora swego postanowił, y potwierdził. Her-
mistrz we 300. koni znaczniejszych Rycerzow stawał się w
obożu Litewskim pod Poswolem, y Krola przeprosił. Krol
wspaniale urazę darowawszy, do ściśle Hermistrza przypu-
ścił

ścił przyjaźni. A że spory o granicę między W.X. Litewskim, a Infantami zachodziły, zdana jest kognieya granicy na spólnych Kommissarzow, którzyby się według rozgraniczenia w roku 1541. przez Jana Radziwiłła Starostę Zmudzkiego postanowionego sprawić mieli; napisano tym Kommissarzom rotę juramentu, jeśli by się w czym nie zgodzili, miał być arbitrem tej różności Xiążę Prymas Arcy-Biskup Gnieźnieński, ktoraby strona jego wyrokowi się sprzeciwiała, rzecz, o którą idzie, tracić miała. Zeby zaś Prymas nie zdał się być ktoey stronie przychylnieyszy, osobliwą miał być obowiązany przysięga. Kommissarze co pięć lat wyjeżdżać, y granicę odnowić; a dla czynienia sprawiedliwości w krzywdach zobowiązanych po trzy osoby z każdej strony dla rozśadzenia onych zjechać się na granicę mieli.

Zawarł razem Hermistrz z Krolew Zygmuntom Augustem, ale tylko jako z Xiążęciem Litewskim mocny traktat do spólney obrony przeciwko Moskwie, y tak Krol z Senatorami Litewskimi; jak Hermistrz z Kommendatorami swemi przysięga potwierdzili wszystkie warunki między sobą postanowione.

Zjawił się w tym czasie człowiek dziwny, który z wyższych Niemiec przez Polskę, y Litwę do Infantów zawędrował. Cudowne prowadził życie; w najeźszych mrozach samym tylko worem przykryty, z miejsca na miejsce przechodził, napominał lud o łakomstwo, hardość, próżnowanie, y już już zbliżając się karę Boską opowiadał; jałmużny nieprzyjmował; ale następczał się każdemu na robotę, którą pilnie niby nad ludzkie siły pełniać, gorącą modlitwą przeplatał, w nagrodę sam tylko prosty brał pokarm. Powiadał się być pensem od Boga. Po drodze z Rewla do Narwy zginął, żaden wiedzieć nie mógł, gdzie się podział.

Liga stanów Infantów z Krolew Polskim uczyniona utażała frodze Iwana Cara Moskiewskiego. Mściwym wzruszony rankorem posłał do Biskupa Dorpackiego, żeby mu wraz postą-

postapiony trybut zapłacił, y żeby stany Inflanckie cerkwi od lutrow złupione reštaurowali, a nade wszystko, żeby zaścianiona z Niemiec raytaryą rozpuścili. Skoro na ten ostatni punkt nie roztropnie zezwolili Inflanckzykowie, y z sił swoich się wyzuli, tym bezpieczniey Iwan na osłabionych nalegał, żeby trybut wypłacili. Zgodzili się nakoniec posłowie Inflanckscy na 40000. talarow za uroszczone od Cera pretensye, a procz tego, trybutu na każdy rok po 1000. czerwonych złotych z Biskupstwa Dorpatkiego postąpili. Skoro te pomiarkowanie stanęło, w Moskwie na stolicy rozkazał Car posłom, żeby przerzeczona summa w raz zapłacona była. Wymawiali się posłowie, że nie z pieniędzmi przyjachali, upewnijając o nieodwołaczney exolucyi, skoro wiadomość o zawartej ugodzie stanom Inflanckim przyniosą. Car zaprosiłwszy posłow na obiad, nakrytemi polmiskami stol zestawiał, jak zasiadli, odkryto polmiski prożne przed posłami. Rzekł im zatym Car: prożnemi słowami bez pieniędzy mig karmicie, ja wzajemnie takowymże was częstuję obiadem. Opuściwszy głodnych do gospody, oznaymić im kazał, żeby się do domu wrócili, gdyż sam skuteczniejszy poselstwo w kilkadziesiąt tysięcy do Inflant wysła dla odebrania sobie trybutu powinnego. Powracających posłow kazał prowadzić odległym od zwyczajnego traktu wybozczeniem, y wymyślnymi im drogę trudnić przeszkodami.

Na prośbę zaś wysłał spiesźnie 40000. woyska swego pod 1558. komenda nie zrownanego okrutnika Tatarzyna zwanego Syrgalej, który nie opowiednie dnia 22. Januarii niepostrzeżonym nawałem spadłszy na kark Inflanckzykom w poufalym bezpieczeństwie zanurzonym, ogniem y mieczem bez wstretu grasował. Nie było okrucieństwa, które by opuścił Syrgalej, dzieci na pal wbił, niewiaśtom pierśi urzynał, brzemiennym wnetrzości rościł, innym boki rozwierzał, y one prochem nabawiwszy zapalał, zacne panie, y panny naprzód gwał.

gwałtownie zelżone w głęboką niewolą do Tatarskich odsyłał krajow. Pierwsze te zadatki Tatarskiego okrucieństwa złożywszy *Syrgaley*, nim się Inflantczycy rekolligować mogli, w pretece na Narwę do Iwanogroda się zwrócił, y tam obozem stanawszy, listem swoim obwiescił Inflantczyków: żeby za tę pierwszą chłostą czyli pożałowaniem Moskiewskim powolniejszemi byli, y z uniżonością Carowi trybut wypłacili.

Tak okrutne Tatarzyna tego nawiedźiny skażyły serce Inflantczykom, że nie czując się do sił na obronę wystarczających, ani mogąc w tak ścisłym czasie skolligowaney zaciągnąć pomocy; *armistitium* na miesiąc wyjednać sobie musieli. Pod czas ktorego wyprawili dawnych posłow do Cara z sumą 60000. talarow. Nieprzyjął Car pieniędzy pod pretextem naruszonego od Inflantczyków *armistitium* przez zabicie pod Narwą kilku Rufsakow. Niepomogły upokorzone posłow błagania, y ekuzacye, wysłał śpiesznie woysko pod Narwę. Po słabey obronie dobywszy miasta, przyległy zamek z wybornym miastem *Wezenberk* opanował, y lud wszytek w pień wyciął. Pomyślnemi uniesiony początkami Car, haniebną zawział dumę, y już o żadnych z Inflantami traktatach słyszeć nie chciał, owszem u siebie dawno ułożoną wielkomysłną plantę zawojowania całych Inflant dopinać postanowił. Natężając zatym wszystkie siły swoje na tę nędzną prowincyą nowym 80000. woyskiem wtargnął do Biskupstwa Dorpatkiego, y zamek *Neubauz* opasał; przeszkadzał mu mocno Hermitrz w kilka tylko tysięcy, y podjazdami oblężencow urywając, do odstąpienia przymusił. Moskwa więkzych nabywszy sił, prętko się wrocila na tenże zamek, ktorego przez akord pozyskawszy na Derpt uderzyła. Po wytrzymanych pierwszych impetach, przedmurek ten Inflant przez kapitulacyą podać się musiał. Wzięto w nim Biskupa Dorpatkiego *Hermana Weylanda*, y przeciwko kapitulacyi w lat kilka potym do Moskwy

Moskwy odesłano. W tey obronnej twierdzy złożone były skarby Szlacheckie, (á te niezmierne być musiały, kiedy samego tylko Szlachcica Fabiana Tyzenhauza skład zawierał w sobie 80. tysięcy talarów) które zarazem ze wszystkim złotem, y srebrzem w mieście znalezionym do Moskwy odesłano. Nieprzepuszczano kościołom, y owżem samym grobom, złupiono z nich cokolwiek drogiego było. Rosło serce Carowi temi sukcesami, y już całe Inflanty w pochlebney poźnął sobie nadziei; tak poufał, że się Xiążęciem y Panem Inflant-
skim wszędzie pisał. Do Cesarza Ferdynanda I. y do Zygmun-
ta Augusta Krola Polskiego wysłał posłow, przez których za-
częta z Inflantami wojnę okazałemi usprawiedliwiał przy-
czynami: że cerkwi Ruskie lutrowie sprofanowali, y złupili;
że Biskupstwo Dorpatkie postąpięnego trybutu nie wypła-
ciło; że wolnego handlu Russakom broniono; &c.

Wilhelm Fürstzenberk, (ktory z wielu Krzyżakami luter-
skiego się chwycił kacerstwa) ustąpił rządy Hermistrzowski 1559.
Gotardowi Ketlerowi, ktorego starodawna familia idzie z XLVI.
Xięstwa Bergen albo Montium. Ostatni ten Hermistrz żeby Herm.
jakkolwiek Inflanty podźwignął, wyprawił Jerzego de Sic- Gotard
bergen Kommendatora Dynemundy do Aufspurga do FER- Ketler.
DYNANDA I. Cesarza, y stanów Imperii na Sejm tam zebra-
nych z przelożeniem oplakanego stanu Inflantkiego pomocy
skuteczney dopraszając się. Cesarz z stanami wymawiał się
zawikłami w Niemczech rozruchami, y zaledwo 100. tysięcy
złotych na zaciągnięcie woyska przeciwko Moskwie postąpił.
Posel Inflantki tak szczupłej summy przyjąć nie chciał, y
z niszczym powrócił.

Moskwa w 130. tysięcy wtargnąwszy do Inflant, zmierzała
ku Rydze zwykłego okrucieństwa swego wszędy okropne
zostawując przykłady. Ale za zbliżeniem się Krzysztofa Xię-
cia Mekelnburskiego Koadjutora Ryskiego z raytary z Prus

zaciągnięta, zastraszona większym o mocy jego, niż w rzeczy było odgłosem, na głowę nazad się cofnęła.

Hermistrz zwołał do Rygi stany Infantaskie, a naradzając się z niemi jak się ratować? rzekł żałośnie: Przyszliśmy bracia do zgonu rzeczy naszych; nad przepaścią stojemy, w którą nas grzechy nasze pędzą. Odpadliśmy razem od wszystkich, co życie miłym czynić może, powabow! kraje nasze w wiertney ruinie zágrzebione w dzikie zarastają głogi. Bracia nasi albo pobić, albo w cięższej nad śmierć jęczą niewoli; na nas samych pułnocny tyran ogień y żelaza gotuje, nie żeby nas prętko pozabijał, ale żeby dowcipnym okrucieństwem długo umierać nas przymuszał. Coż nam pozostaje? tylko ostatnie siły nasze wystawić na szaniec, rzucić się desperacko na nieprzyjaciela, y mściwie umrzeć. Ale coż po tej rozpacz? z ktorey sam nieprzyjaciół natrząść się będzie. Chwała jest odwaga, gdy z uwagą się łączy; uważna jest, gdy się orzeźwia nadzieją zbawiennego skutku; bez nadziei zaś narażać życie, y dać się zabijać, nie męstwo jest, ale nierozum y desperacya. Bywa w prawdzie y sama desperacya cnotą, kiedy w trudnych przygodach nadzieję niejaką przeciwko nadziei mieć może; jeżeli zaś o zło nie widząc podobieństwa do sukcesu ślepym uwodzi się impetem, nieuchronney następcząc się śmierci, już to nie rycerską odwagą, ale istnym zwać się powinna szaleństwem. Więc gdy znamy to oczywiście, że szeregowe siły nasze podobieństwa nie mają do ratowania nas od tak możnego Monarchy, który całym pogromem mocy swojej nas się ujął; po coż próżnie nieudolnością naszą przeważającą bez porównania drażnić potęgę? czy żeby mściwie y prędzey nas pokonała? stwierdźmy raczej słabość naszą dostarczającą ktoregokolwiek poblížszego państwa pomocą, a umocnieni akcessem sił zprzymierzonych damy odpor zawiśnemu nieprzyjacielowi, y nie koniecznie jeszcze poginiemy.

Pochwa-

Pochwalili stany Inflanckie zdanie Hermistrza, y wszystkich głosy przypadły do tey rezolucyi, że kiedy sami się bronić nie zdołają, a nadzieja upadła doczekania się wesprzenia od Cesarza, y rzeszy Niemieckiej; ostatni do podźwignienia się pozostaje śrzodek; żeby z sąsiedzkim którym inkorporować się państwem. Ale ktoreby krolestwo dla Inflant przyzwoitsze było, rozróżnione zachodziły zdania. Jednych konfideracya spolości religii luterskiej, która już w Inflantach przemagała; sposobna od morza w handlach kommunikacya, bliska w podobnym stroju, y obyczajach korrellacya, do Szwecyi lub Danii skłonnieyszymi czyniła. Drudzy idąc za Hermistrzem powabnieysze allegowali przyczyny do złączenia się z Polską. Przymierze nie dawno pod Poswolem z Krolew Zygmuntom Augustem *quā* W. Xiążęciem W. X. Lit: zawarte doitoynym już być krokiem tłumaczyli do zjednoczenia się z tym państwem. Nieoszacowany też wolności Polskiej kleynot tyle za sobą czynił powabu, ile wstrętu y trwożliwych apprehensyi wzbudzało wolnym Inflantczykom jednowładne Monarchow Szwedzkiego y Duńskiego panowanie. Nakoniec Hermistrz ważnemi racyami zaprawił wszystkich serca do tey jednotchnącej rezolucyi; żeby postanowioną z Krolew Augustem pod Poswolem ligę ściśleyszom jeszcze umocnili traktatem, y tym bliższy stopień złożyli do zupełney unii z Rzeczpospolitą Polską.

Nieodwłocznie zatym sam Hermistrz puścił się do Krakowa, y tam Krolewi, y Senatowi Polskiey przelożył przyczynę przyjazdu swego. Namawiał się Krol długo z Senatem, z jakaby deklaracyą Hermistrza odprawił. Ale Polakom nie zdało się w niefortunne Inflantczykow mieszać się konjunktury, y z własnym niebezpieczeństwem tonących ratować, dla ich obrony na siebie rozdrażniając Moskwę. Odłożył tedy Krol całą rzecz do przybycia swego do Wilna, a tym czasem z dobrą nadzieją odpuścił Hermistrza.

W prętcie potym Krol złożył zjazd walny w Wiloie, na który zjechałszy Hermistrz Infantzki, Xiążę Arcy-Biskup Ryski, z Koadjutorem swoim Xiążęciem Mekelnburskim, y wielu przedniejszych Offycyalistów Infantzkich; traktowali z Krolm y z przyszłymi tam stanami W. X. L. Hermistrz żywo remonstrował, że własny jest interes W. X. L. zastępować Infanty od napaści Moskiewskiey, bo ile przybędzie sił Carowi tak potężnemu przez się Monarsze przez zawojowanie możney, y na 100. mil przestronney prowincyi Infantzkiey, tyle przybędzie nieprzyjaznemu sąsiadowi sposobności do zagarnienia Litwy; a zatym na dyszkrecyą Moskwy zostawić Infanty, byłoby Litwę na jatki wydać. Przez zdrową tedy konsekwencyą należy pożar sąsiedzki pilno gasić, jeżeli nie dla przyjaźni y kompasyi nad sąsiadem, to przynajmniej dla własnego warunku, y ubezpieczenia. Przypominał nakoniec traktat Poswolski, według ktorego nieodstępna życzliwość Litwa z Infantami spólnie przeciwko Moskwie obstarwać miała. Weyrzawszy Krol w dojrzałość y słuszność tych reflexyi z konwikcyą przełożonych, po długich myślach y namowach z stanami W. X. Litewskiego, postanowił nakoniec własnymi dziedzicznymi państwem swego W. X. L. siłami (popieważ Polska w wojnę Moskiewską wdawać się nie chciała) bronić y zaszczycać Infanty; na co sposoby y kondycye przez solenny traktat z Infantczykami były umowione; ktorego tenor jest taki:

Notum sit omnibus & singulis, praesentibus & futuris.

Cum superiore anno Sacri Romani Imperii Provinciam Livoniam Magno Ducatui Litvaniae vicinam, foedere, & voluntate conjunctam Moschorum Princeps armis invadisset, multisq; in ea caedibus editis, atq; patratibus longè, latèq; vastavisset, & complura oppida, atq; arces ibidem in suam potestatem redegisset, magnum
prae-

præterea captivorum numerum inde in servitutem abduxisset; ita nos DEI Gratiâ Gothardus Ketlerus Ordinis Teutonicorum in Livonia Magister, atq; Ordo noster, cum videremus nos totamq; Livoniam positam esse in summo discrimine, atq; Mosci viribus imparem, ad Serenissimum & Illustrissimum Principem, Potentissimumq; Domini, Dominum Sigismundum Augustum DEI Gratiâ Regem Poloniae, Magni Duc: Litvaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, &c. Dominum & Heredem, Dominum amicum, & vicinum nobis clarissimum confugere, opem Sacrae ejus Majestatis in rebus nostris dubiis implorare, coacti essemus; & si Regia Majestas cum Consiliariis suis Regniq; Poloniae & Magni Duc: Litv: perpenderet: quanta pericula suae Regiae Majestati in defendenda Livonia adversus Moschos adeunda esset, quantusq; sumptus, quantus apparatus in id bellum faciendus, & illud imprimis veniret in mentem; fœdus ipsi cum Moschis, hoc tempore intercedere, atq; obviare quo minus Livones armis adversus Moschos juvare posset, tamen cum & conditiones, quibus jurejurando, fideq; hosti data soluta esse posset, ipsi propere- rentur, & multa præterea adducerentur in medium: quam ob rem Livoniae periclitanti ferri ab ea subsidium deberet; post multos tandem variosq; tractatus ultro citroq; habitos, miserta vicem ac cladem conjunctæ ipsi provinciae ita nobiscum & Ordine nostro constituit, atq; pactionem ejusmodi fecit.

Primò quidem ut soluta jurejurando, atq; fœdere licitè pro Livonibus contra Moschos arma sumere videri S. R. Mias possit, consulimus nos Ordinemq; nostrum, & Livoniam totius ditio- nis nostrae, in fidem Clientelam Sacrae ipsius Reg: Majestatis non derogando Sacri Romani Imperii directo Dominio; habentes ad eam rem plenam facultatem atq; mandatum à nostri Ordinis sta- tibus, & omnibus nostris subditis cujuscunq; gradus aut condi- tionis illi sunt; atq; ejus protectionis & sumptuum bellicorum nomine, quos & postea si bellum gerendum erit, & nunc jam sta- tim in apparatus ipsius belli facere Sacram ejus Regiam Ma-
jestatem

jestatem baud parvos oportebit, tum etiam gratitudinis erga tradituros nos illi promissimus certos tractus, arces, Præfecturas, & Præsidatus in Livonia jure obligatorio.

Primo quidem tractum omnem, qui incipit à finibus Mag: Duc: Litv: Drugicensibus, ac deinde excurrit secundum fluvium Dunam usq; ad districtum Ascherad, Præsidatu ipso Ascherad cum suis bonis omnibus ex utraq; parte fluvii Dunæ excepto.

Item arcem & Præsidatum Bawsko, & quidquid ipse Præsidatus in suis finibus antiquitus continet, vel quidquid habet, aut habere poterit reddituum, vectigalium, & emolumentorum servatis limitibus, atq; terminis antiquis inter Livoniam, Samogitiam, & Curoniam, ita ut suarum cuiq; rerum certa & stabilis possessio hucusq; continuata maneat.

Deinde tradituri sumus ipsi Regiæ Majestati arces, & Præsidatus: Rositen, Lucen, Duneburgen, & Selburgen, cum redditibus, utilitatibus, atq; emolumentis eorum, ac omnibus oppidis, villis, pagis, curiis, locis, vassallis, & subditis tam nobilis generis, quam plebeji, & universis cum omnibus iis, quicunq; ad ipsos Præsidatus pertinent, velut ex antiquo ipsi Præsidatus: Bawsko, Rositen, Lucen, Duneburg, & Selburg distincti sunt, & terminati, & quemadmodum ab Antecessoribus nostris Magistris Livoniæ sive Commendatoribus possessi sunt, & administrati; nihil excipiendo, vel in nostros, aut Ordinis nostri usus, ibidem reservando, cum eodem quoq; jure, & dominio; quod nobis, vel Ordini nostro in eos competit Præsidatus.

Regia verò Majestas vicissim pro se & omnibus suis successoribus promittit, quod manentibus his pactis & conditionibus nostrisq; successores legitimos, Ordinemq; nostrum, & Livoniam totam adversus omnem vim, atq; impetum Moschorum in armis, viribus, & copiis tuebitur, & defendet, successoresq; ejus tuebuntur & defendent, quamdiu Livoniæ ipsi pax cum Moschis sive armis, sive pacatione; & conditione aliqua non fuerit constituta; pactis tamen atq; foederibus apud oppidum Pasvoliæ ante biennium

biennium initis, quantum videlicet ad expeditionem bellumq; cum Moschis communibus viribus gerendum pertinet, veluti ex ipsis foederibus liquet; ita ut posteriora pacta executionem illorum non impediant, manentibus nobis cum Regia ipsius Majestate integris atq; salvis.

Promittit quoq; Sacra Regia ejus Majestas pro se, & successoribus suis, quod singulis in Praesidatibus memoratis subditis nostris tam Nobilibus, quam ignobilibus, Spiritualibus, & secularibus militibus, & equestri ordinis hominibus oppidanis, rusticis, colonis, jura, privilegia, libertates, leges, Sacra, Ritus, Religionem apud nos usu receptam, & consuetudines inveteratas, quibus hactenus usi sunt, integras conservare velit, neq; illius subditorum bona mobilia & immobilia temere auferri, invadi, vexari, aut diripi, passura, at nec ipsa insolitorum, aut non ferendorum vestigalium & tributorum onere, atq; exactione ipsos gravatura est.

Quod vero ad Nobilitatem atq; vassallos illorum Praesidatuus attinet, Officiales Regii jus dicent, & administrabunt secundum leges & consuetudines Livoniae provinciae, relicta unicuiq; libera ad ejus Majestatem provocandi facultate.

In gerendo etiam communibus viribus adversus Moschos bello, illum morem & consuetudinem tenebimus, ut Praefecti exercituum Regiae ipsius Majestatis castra sua quoties fuerit opus cum castris atq; copiis nostris Livonicis jungant, concilioq; inter se mutuo communicent; quo ordine videlicet & consilio rem ea utilitate communi gerere debeant.

Quodsi Divino adjuvante beneficio partem aliquam hostilis regionis atq; terrae occupare atq; subjugare nos communibus viribus contigerit, tum partitio atq; divisio ipsius ex equo inter Regiam Majestatem, atq; nos fieri debet, dummodo regiones ipso bello quaesitae ex eo numero non sint, quae praeteritis annis a Magno Ducatu Litv. per Moschos sint abstractae, & occupatae. Namq; ea Regiones si occupatae fuerint, regiae ipsius Majestati,

atq;

atq; Magno Duc: Litv: cedere, atq; adjungi debebunt, eadem quoq; ratione & illa, quæ Livonibus per Moschos sunt erepta, si recuperabuntur in ditione & potestate nostra, & Livonia manere debebunt.

Atq; etiam quoties ejus Majestatis exercitus ad propulsandum hostem in Livoniam duci necessitas inevitabilis postulaverit, providebitur ne subditis nostris, provinciæq; ulla devastatio, aut damnum al quod per milites Regiæ ipsius Majestatis fiat.

Perfecto autem cum Moschis bello, aut pace certis quibusdam conditionibus composita, si nos successoresq; nostri à Regia ejus Majestate, vel ipsius successoribus præsidatus memoratos ipsi tradendos, habere, atq; consequi voluerimus; summam in vim sumptuum bellicorum: hoc est florenos 600000. viginti quatuor grossos Litvanie pro singulis florenis numerando: Sacræ Regiæ Majestati, aut ejus successoribus prius numerabimus, quâ pecuniâ numeratâ, arces & Præsidatus prædicti dimitti nobis in eodem statu, in quo eos accipiet sua Regia Majestas per ipsam, vel successores ipsius sine ulla difficultate, & cunctatione debebunt.

Verùm si missa legatione ad Moschum, Livonia pacem obtinuerit, ita ut bellum hosti inferre necessarium non sit, summam illam integram à nobis vel Ordine nostro S. R. M. non exiget, sed pro ratione sumptuum minore pecunia contenta erit.

Æquum etiam censemus, si quid adversus pacta apud Posvolum inita utrinq; commissum est, ut ex præscripto illorum judicetur iis, qui aliquod damnum, injuriam aut vim perpeffi sunt; utq; hac ratione unusquisquis justitiâ debitam consequatur.

Conventum etiam inter nos est, ut ante omnia mittat S. R. M. suos oratores ad Moschorum Principem, ita ut sub tempus Divi Martini constitui illic possint, denuntiantes illi, ut à Livonibus veluti jam Clientelæ Regiæ ejus Majestatis populis abstinere, neq; in eam S. R. I. Provinciam, quæ nomine protectionis & Clientelæ Sacræ ipsius Regiæ Majestatis jam quodammodo facta esset, hostilia arma inferat, utq; etiam ablata omnia, & occupata

occupata unâ cum captivis restituat, damnaq; illata resarciat, alioquin S. R. M. defuturam Livonibus non esse. Sub idem vero tempus Divi Martini, nos Præsidentus memoratos per commissarios nostros hominibus Regiis, qui ad accipiendam possessionem à Regia ipsius Majestate mittentur, tradere, & dimittere sine ulla cunctatione debemus, atq; subditis omnibus illorum locorum & Præsidentum injungere & præcipere, ut Sacrae ejus Majestati, ejusq; Præfectis & Officialibus in omnibus pareant, & obediant; nomineq; omnium reddituum, vectigalium & tributorum, ita ut ex antiquo soliti sunt, respondeant. Hòc etiam adjectò, ut si quid Commendatores vel Præfecti illorum Præsidentum in illis arcibus sive Curiis rerum vel debitorum suorum habeant, exportandi, & exigendi illa justum atq; liberum tempus habeant; quâ in re à Præfectis Regiis adjuvari & non impediri debeant.

Quantum etiam victus, comعات instrumenti bellici & domestici in ipsis arcibus relinqueretur, tantundem in restitutione Præsidentum ex inventario rursus reddetur.

Quoties expeditionem adversus Moschos, vel alios quoscunq; hostes facere contigerit, conventum inter nos est, ut nobilitas, quæ Præsidentibus ipsis tradendis continetur, quoq; ad ferenda munia bellica antiquitus est obligata conjungere se nobis, & nostris successoribus in ipsa expeditione sit adstricta &c.

Atq; ea omnia ut tantò majore fide, Religione & authoritate sancirentur inter Sacram ejus Regiam Majestatem, & nos Gotardum Livoniae Magistrum, Ordinemq; nostrum, adhibito iurejurando, atq; à Regia Majestate obsignata & manu nostra subscripta obligationis formula exhibita, servaturos nos sanctè & inviolabiliter illa promissimus. Actumq; est istud à nobis memorato Magistro Livoniae Vilnae apud ejus Regiam Majestatem existentibus ultima die mensis Augusti, anni 1559.

Rownym spolobem y Arcy-Biskup opisał się Krolowi, że się podaje w protekcyą jego z całą Archi-dycezyą swoją, y że mu postępuje w zastaw dwa zamki: Margenhauz, y Lenuard

w summie 100000. złotych Polskich za nakłady wojenne.

Po zakończonych traktatach Hermistrz z Arcy-Biskupem powróciwszy do Inflant, postąpione Krolowi, zamki Xiążęciu Mikołajowi Radziwiłłowi Wojewodzie Wileńskiemu w poselską poddali, y traktat Wileński przyśięga potwierdzili.

Tym czasem Jan Kon Maninghusen Ozeński, y Kurlandzki Biskup z Fryderykiem III. Krolom Duniskim tajemnie traktował, y onemu obadwa Biskupstwa za 20000. talarow sprzedał.

Za tym przykładem idąc Maurycyusz Wrangel Biskup Rewelski, temuż Krolowi Biskupstwo swoje za pewną sumę sprzedał.

Krol ZYGMUNT AUGUST dogadzając transakcyi swojej z Inflantezykami, obronę ich zlecił Janowi Chodkiewiczowi; y do Moskwy wysłał Marcina Wołodkowicza Pisarza. W. X. L. donosząc Carowi: że kiedy się Inflanty przez traktaty za przyśiężone poddały w protekcyę, y obronę Litewską, Krol za rzecz jedną sobie poczyta; po zawartey tak ścisley między oboyma narodami lidze, Litwę bronić, czy Inflanty? żeby ztym dał pokoy Inflantom domawiał się. Odpowiedział Car posła z odpowiedzią: że nie tylko zdawna kray Inflantski po większej części do Ruśi należał, ale nadto Biskup Dorpatzki autentycznie nie dawno obowiązał się temu Carowi. do płacenia trybutu, y tym samym go za własnego Pana swego uznał; a potym z daniny y posłuszeństwa się wybijał; do ktorey j-go rebellii wszystkie stany Inflantskie przystąpiły, y oney broniły; nadto cerkwi Ruskie w Inflantach popalili, kupeom Ruskim handel tamowali, &c. &c. Ze za tym sprawiedliwą wojnę na nich podniósł, od ktorey nie da się nikomu odstraszyć, stojąc mocno przy tym umyśle: Inflanty do Ruśi przyłączyć.

Xiąże Magnus brat Krola Duniskiego przybył do Inflant dla objęcia Biskupstw: Piltyniskiego y Rewelskiego Krolowi Duniskiemu zaprzędanych, a sobie od Krola brata postąpionych. Traktował z nim Hermistrz w Parnawie, a po długich umowach

umowach y koncertacyach; widząc, że bez sił żadne rycerz by nayważniejszy nie popłacał, podać mu te Biskupstwa z Opactwem *Padis* musiał.

Moskwa trzema szlakami do Inflant wpadła, na którą Fryderyk *Felkierzamb* Proboszcz Katedralny Ryski miał liczną partyą Szlachty; ta mężnie się raz y drugi stawiała, ale nakoniec trudno było wydosłać przewyższającym siłom nieprzyjaciela, wielu barzo życie na placu położyło, y sam Proboszcz zabity został.

Gaspar *de Siburgen* Starosta Margenburski na łame zbliżenie się Moskwy, nie czekając ataku poddał zamek; skazał go za ręką nieodwagę Hermistrza na dożywotnie więzienie.

Gdy Moskwa Arcy-Biskupstwo Ryskie, Kurlandya, y Pilten wniwecz bez odporu pustoszyła; wyprawili się Krzysztof *de Zyburgen* Starosta Kandawski, *Reynhold Zasse*, y nie mało rycerstwa w kilka tysięcy ludzi; spotkali się z nieprzyjacielem blisko *Ermis*, ale oskoczeni, y ściśnieni od nie równie większey partyi, wszyscy albo na placu polegli, albo w niewolę się dostali. Po tey klęsce powarzeni strachem Inflantczycy nie dali się więcej nawołać uniwersałami Hermistrza, y już do słuszney sprawy przyść nie mogli. Tak gorącą odmianę w Inflantczykach sprawiła zamieszkała gnuśność, którą przeobrazić, y reformować w starożytne odwagi już próżno było. Porażone przytym heretyckimi błędami sumnienie na śmierć, y groty życie wystawić ośmiagało się; bo nie masz bezpieczeństwa, nie masz odwagi bez sumnienia.

Moskwa z nieudolności Inflantczyków nabierając siły, y ochoty, w pień wyśiekszy, cokolwiek w jej ręce żywego wpadło, pomknęła się pod zamek *Felim*. Forteca ta była na wybor obronna, garnizonem słusznym osadzona; a co większa: sam stary Hermistrz *Fürstenberk* po abdykacyi swojej, poufale w tey się twierdzy z skarbami swemi zamknął. Szlachta też okoliczna cokolwiek pieniędzy, y z splendorow do-

mowych od drapieżnego nieprzyjaciela uprowadzić mogła,
 tam złożyła. Wątpienia nie było żeby tak dobrze opatrzony
 zamek nie miał długim odporem wstrętauczynić nieprzyja-
 cielskim sukcesom. Ale niebieskim wyrokom, które Inflanty
 do szczytu zgubić postanowiły, zabiegi y przezorności lu-
 dzkie przeszkodzić nie mogły. Zaledwo Moskwa ściśnięta
 fortecą, wnet garnizon z zaciągnionych raytarow złożony
 pod pretextem niedoszlęgo żołdu srodze się zbuntował, y
 w klar się ogłosił, że chce kapitulować z nieprzyjacielem. O-
 bumart na poły stary Hermistrz przerażony, tak straszną de-
 klaracyą. Przybranemi, których żal y desperacya nastręczyć
 mogła, słowami perswadował, prosił, zaprzyśiegał na honor
 nacyi, na Imię Boże, na sumnienie Chrześcijańskie, żeby na
 wierutną swoją, y całego Rycerstwa Krzyżackiego hańbę y
 zgubę, nie wydali go nieprzyjacielowi. Dobył nakoniec skarby
 swoje, y hojnością wiarołomnych uymował. Ale zdraycow
 ni sumnieniem ni honorem się rządzących, ani proźby gorące
 z łzami zmieszane poważnego starca, ani oferty jego nie zmig-
 kczyły; cnotę y wiarę zgwałciwszy, zgodzili się z Moskwą
 na tę kondycyą, żeby każdy z nich wolno wyszedł z zamku,
 z tym wszystkim, coby z sobą zabrał. Dobyli zatym złożone
 tam skarby, które między sobą rozebrawszy, zamek z szędzi-
 wym Hermistrzem Moskwie w ręce oddali. Nie ućieszyli się
 hultajez zdrażdzieckiey zdobyczy swojej, bo Moskwa wszystko
 im zabrała, odartych jak palec puściła, wymawiając im na
 oczy szkaradę bez sumnienney ich niewierności. Sprawdziła
 się na nich przypowieść: *Proditionem amo, proditorem odi.*
 Hermistrz też Ketler ścigać y przeymować zdraycow wszę-
 dzie kazał, ktorzy wpadli w ręce już na pal wbić, już od
 koni na ćwierci roztargnieni przyplacili dobrze (inszym na
 przykład) złosci swojej.

Moskwa Hermistrza Fürshtenberka z Hermanem Biskupem
 dawniey w Dorpacie poimałym przy wielu innych w różnych
 okazyach

okazyach zagarnionych Infantczykach do stolicy odesłała. Tam sobie Car z otrzymanych w Infantach zwycięstw uroczysty sprawił tryumf. Wodzone na nim po parze więźniów Infantkich przez całe miasto z niecznośnym urąganiem. Wzrostowi temu przypatrzeć się kazał Car wyprowadzonym z więzienia dwom Tatarskim z Astrachamu, y Kazanu Xiążdom. Gdy mimo nich prowadzono więźniów Infantkich, rzekł jeden w głos: Słusznie ta was Niemców hańba potyka; podaliście wy Moskwie rozgi na nas, ktoremi nas ochłostawszy, temiż was samych nauczycielów swoich teraz zacina. Przypomowili się do Officyerów Niemieckich, ktorych Iwan Wasilewicz zaciągnawszy do woyska swego, y za ich sprawą artylerya sporządziwszy, Tatarów zawojował. Po tryumfie, Hermistrza Fürsztenberka, y Hermana Biskupa w uczciwym przecie więzieniu na dożywotnią zawarto niewolą; innych zaś więźniów Infantczyków bez dystynkeyi osób codziennie po ulicach wodząc smagano, y wymyślnym okrucieństwem trapieno, aż do umoru.

Po wziętym *Felimie* rozplynęła się Moskwa po całych prawie Infantach, wszędzie podług woli y dyszkrecyi swojej postępując. A że nieszczęście pojedynczo iść nie zwykło, trzeba jeszcze było na domierzenie ruiny Infantkię chłopom w Estonii na własnych się zbuntować Panów, wyrzynając ich bez litości. Oblegli zamek *Lode*, w ktorym Szlacketa była się zamknęła, ale im się tam nie powiodło: bo Krzysztof *Moninghusen* Rycerz zebrawszy nieco jazdy, y napadłszy na nich, co nie miara hultajskiego mięsa narąbał, y chłopską rebelliją uskromił.

W zawiłych tych koniunkturach powiaty Estonskie: *Harrya*, y *Wika*, także y miasto *Rewel* przez posłów swoich przestregli Hermistrza, że jeżeli prędkiego do salwowania ich nie pokaże y zażyje sposobu z nieodbitey potrzeby podadzą się Erykowi Krolowi Szwedzkiemu. Cieszył ich Hermistrz
dobrą

dobrą nadzieją, y do wierności napominał; á tym czasem Krolowi Polskiemu dał znać o bliskim niebezpieczeństwie o-
derwania się Estonii do Szwedow, jeżeli temu wcześniej nie
zabieży. Krol chcąc sprawić zwłoką, czego skutkiem jeszcze
nie mógł, zażył posła Cesarzkiego, który zjechawszy do Re-
wla, Miastu, y Szlachcie imieniem Cesarzkim mocno zakazał
takiego odszczepienia się do Szwecyi, nadzieję im czyniąc
prędkiej z Polskiej pomocy. Wszakże gdy się do zamierzono-
nego czasu fukturs z Polski deklarowany nie zjawił, tra-
ktowali z Krolm Szwedzkim miasto, y Szlachta Estońska, y
jemu się podali. *Gasper Oldenbok* Komendant zamku Re-
welskiego Szwedom się bronił, aż ściśłym przez sześć niedziel
przymuszony oblężeniem przez akord zamek podał.

Krol Eryk przybywszy do Rewla przyśięgę na wierność
od Szlachty, y miasta Rewla odebrał, miasto ufortyfikował,
y słusznym obespeczywszy garnizonem, *Larsa Fleminga* Gu-
bernatorem postanowił.

Xiąże *Wilhelm Arcy-Biskup*, y *Hermistrz* widząc, że Szwed
w Estonii się funduje nalegali mocno u *AUGUSTA* Krola, aby
według paktow w Wilnie zawartych opponował się nieprzy-
jacielowi, y nie dopuszczał im gniezdzić się w Inflantach. Krol
wyprowadził Xiążęcia *Mikołaja Radziwiłła* z kilką tysięcy jazdy.
Xiąże stanawszy obozem pod Rygą, stany Inflantkie zaprosił
do siebie na konferencyą; na którą zjechali się od wszystkie-
go Rycerstwa, y Szlachty Inflantkiej obrani pełnomocni po-
stawie, których było 12. z każdej prowincyi, albo Komman-
deryi po dwóch, jako to: *Filip de Olden-Bokum* Sędzia Kur-
landski, *Jan Wrangel de Waidemar*, *Otto Grottauz*, *Walentya*
Hanne, *Jan Tryden*, *Jan Plettenberg*, *Alexander Netelborst*,
Nicolaus Wal, *Jan Szmeling*, *Jan Anrep*, *Krzysztof de Roppe*,
Dyonizy de Hülsen. Tych tedy wywodnie, y żywo reflekto-
wał Xiąże *Radziwiłł*, że kiedy z jedney strony Moskwa, z
drugiej Szwed znaczne kawały zachwyciły od Inflant, á
zartym

zátym przez przymnożonych nieprzyjaciół, kondycya kraju Inflantkiego co raz gorszeje; tak dalece: że Krol wszystkie siły Państwa swego natężywszy, zaledwo Inflanty od tak wielu, y tak możnych uzurpatorów bronić, y zaszczycać podola; przeto nie jest rzecz słuszną, żeby Krol siebie, y Państwo swoje na szaniec wystawił na obronę Inflant, dla tak szczupłej, y nakładom wejennym bynamnię nie korespondujący summy, w ktorey mu kilka zamkow postapiono; trzeba żeby się stali jednym ludem z Litwą, jeżeli Krol za nich, jak za własnych poddanych ująć się ma. Zaszły zátym z stanami Inflantkiemi namowy, y deliberacye; ułożoną w ukoncertowanych kondycyach planę do przyszłego finalnego dzieła, ktore odłożywszy do Seymu w tymże roku na miesiąc 8bra w Wilnie naznaczonego, Xiążę Radziwiłł do Krola powrócił.

Gdy Krol AUGUST z Senatem, y Szlachtą Litewską zawitał na Seym do Wilna, Xiążę Wilhelm Arcy-Biskup, y Hermistrz z konsyliarzami swemi, y z posłami od stanów Inflantkich tamże przybyli, y długo z Litwą traktowali. Zachodziły już z jedney, już z drugiey strony walne trudności, y zarzuty, bez ktorych dzieła na długie wymierzone wieki stawać nie zwykły. Po utartych zobopólnych sporach, stanął pomyślnie traktat na tym; że nim z Koroną Polską na Seymie powszechnym zaydźcie nowe postanowienie, tym czasem Inflanty do Wielkiego Xięstwa Litewskiego łączyć się y inkorporować, y tymże jak Litwa sposobem podlegać, Krolowi jako Wielkiemu Xiążęciu Litewskiemu podać się mają; przy warunkach w tymże traktaście sobie zamowionych. A że pod imieniem *Pactum subjectionis* zapisano traktat, uraziło to nieco Inflantczykow domawiających się, żeby gdy wolni do wolnego narodu przystawają, *pacta* zachodzące nie już *subjectionis*, ale *unionis* & *incorporationis* nazywały się. Dali się jednak uspokoić ważnością tej racyi: że ponieważ Inflanty z Wielkim Xięstwem Litewskim w jedno państwo, y w jeden się naród łączą.

łącza, to tym samym powinno na równości kondycyi z Litwą poprzestać, która jako zostaje w subiekcyi, y w posłuszeństwie dziedzicznego Xiążęcia y Pana swego, tak y Inflanty przez koekwacyą prawa, y natury z W. Xięstwem Litewsk: traktaty swoje pod imieniem *Pactorum subjectionis* zawierać muszą.

Przednieysze tych paktów kondycye takowe są: 1^{mo}. Zeby Krol AUGUST zastępował Inflanty u Cesarza, y Rzeszy Niemieckiej respektem subiekcyi swojej Krolowi uczynioney. 2^{do}. Aby Krol y sukcesorowie żadney religii odmiany w Inflantach nie czynili, ani czynić nie dopuścili. 3^{tio}. Aby obywatela Inflantscy przy przywilejach swoich, y całości tak duchownych, jak y świeckich praw nienaruszeni zostawali, a mianowicie Szlachta przy swoich godnościach, prawach, jurysdykcyach, y wolnościach zachowana była. 4^{to}. Aby wszyscy Urzędnicy byli języka Niemieckiego. 5^{to}. Hermistrz stan swój duchowny odmieniwszy, Xiążęcy ma mieć tytuł, y pewny kawał kraju Inflantkiego, to jest: Kurlandya y Semigallia ma z potomkami swemi prawem lennym trzymać; nadto ma być Gubernatorem, albo Namieśnikiem Krolewskim w Inflantach. A jak Krol Xiążęcia *Magnusa* ukontentuje w pretensjach jego do Piltna, ma być uczestnikiem Piltna, &c. Co wszystko z samego tenoru tych paktów doskonaley zrozumieć się daje:

*Pacta Subjectionis inter Divum olim Regem, Sigismundum Augustum, & Gotthardum Kettlerum,
Magistrum Teutonici Ordinis in Livonia,
Vilne d. 28. Novembr: A. 1561.
inita.*

Sigismundus Augustus, Dei gratiâ, Rex Poloniæ, “
Magnus Dux Litvaniæ, &c. Significamus præsen- “
tibus literis Nostreis, universis & singulis, quorum “
interest.

interest. Cùm terra Livoniæ Nobis, ex parte Magni Ducatus Nostri Litvaniæ, & vicinitate, & multis, partim antiquis, partim novis, pactis & foederibus devincta & consociata, jam ab aliquot annis immensissimi hostis Moschi crudelibus armis, incendiis & vastationibus propemodum funditus eversa ac desolata esset, ita ut extrema quæque illi imminerent, nec quidquam certiùs esset, quàm quod ad primam quamque incursionem illius præpotentis hostis, illud quod reliquum, tam in Dioecesi Rigensi, quàm in terris Magistri Ordinis Teutonici fuerat, similibus cladibus exscinderetur, & in durissimam servitutem hostilem veniret, quemadmodum jam magna pars, propter multarum civitatum, arcium, propugnaculorum, amissionem venerat, & ob maximam in omnes partes depopulationem, vastitatemque ferrò atque igni in ea allatam, & propter quotidianas incursiones, magnumque hostis ad ejus reliquias occupandas apparatus, ad eam angustiam & difficultatem Ordines illius redacti essent, ut nequaquam opibus, viribusque propriis statum suum defendere, atque se à servitute & crudelitate hostili tueri ac vindicare possent. Ideo Illustrissimus & Magnificus Dominus Gothardus, *Equestris Ordinis Teutonici* in Livonia Magister, *Nobilitas*, civitates, statusque & Ordines illius universi, dum & omnia domestica

Q

consilia

consilia sua convulsa, & se ab aliorum præfidiis, præsertim Sacræ Cæsareæ Majestatis, & Statuum Romani Imperii, destitutos animadverterent, à vicino etiam Rege Sveciæ terrâ mariquæ peterentur; tam suo, quàm civitatum, aliorumque Ordinum Livonia, ad dictum Magistrum spectantium, nomine, crebris internunciis & literis præsentem calamitatem & gravissimum periculum Nobis exposuissent, multisque precibus opem & auxilium Nostrium implorassent;

Nos & commiseratione afflictissimæ Provinciæ, & amore totius Reipubl: adducti, & ne barbarus hostis latius pro sua libidine in populo grassaretur, dedimus negotium Illustrissimo Principi, Domino Nicolao Radziwiłł, Duci in Ołyka & Nieswiz, Palatino Vilnensi, &c. ut iterum in Livoniam properaret, & primò quoque Rigam peteret, ibique tam cum ipso Magistro, quàm cum illius Ordinibus ac civitatibus, de memorata Provinciæ defensionis ratione tractaret. Cùmque in illis tractatibus ab omnibus perspiceretur, nisi communibus viribus tam Polonorum, quàm Litvanorum, defensio suscipiatur, non posse potentiam hostilem reprimi, Polonorum verò auxilia, nisi deditio quoq; ad Regnum Poloniæ, non solum Magnum Ducatum Litvaniæ, fiat, nequaquàm adduci posse: tandem ad hunc extremum casum, ita ut sit in rebus desperatis, & præsentis periculo expositis, devenium

deventum est, ut de facienda deditioe statuerent, eoq; “
nomine communis profectio tam ab ipso Principe “
prænominato, quàm ab Ordinum ac civitatum nun- “
ciis, ad Nos susceperetur.

Sed quia prædicto Principe aliorumq; Ordinum “
ac civitatum nunciis ad Nos Vilnam venientibus, & “
subjectionem certis conditionibus Nobis, Regno “
Poloniæ, M. D. Litvaniæ, Russiæ, Prussæ, Maso- “
viæ, Samogitiæq; cæterisq; ditionibus Nostris pro- “
fitentibus, Senatus Poloniæ copiam tunc non habe- “
bamus, sine quo subjectio ipsa ex parte Regni ritè “
atq; commodè peragi non possit, necessario hujus rei “
tractationem in Nostram in Poloniam profectioem, ex “
parte Regni rejicere Nos oportuit. Ne verò interea, “
dum hæc ad Senatores & Ordines Regni Nostri “
perferuntur, atq; ibi ab eisdem Ordinibus appro- “
bântur, multis modis afflictæ Livonia, vel in spe “
dubia, vel in ancipiti statu rerum suarum, vel etiam “
ope destituta, & extremæ depopulationi hostili ex- “
posita relinquatur, indeq; mutata voluntate, vel “
servitutem tyrannicam, vel alias quantumvis iniquas “
conditiones subire cogatur, sed ut & illi de indu- “
bitata ope & præsidio Nostro, & Nos vicissim de “
constanti fide & voluntate eorum certi simus:

Ita tandem post varios multosq; tractatus hoc tem- “
pore inter Nos & prædictum Principem, aliorumq; “

Ordinum ac civitatum nuncios, conventum est, ut
ipsa Livonia exnunc Nobis, ut Regi Poloniae, Magno
Duci Litvan: Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae,
Domino ac Haeredi, subjecta sit & maneat, dum certi
aliquid de approbatione Procerum Regni retulerimus.

Quandoquidem verò hoc negotium ad Regni con-
 ventum proximè in Masovia futurum, & ad status
 & Ordines Regni rejecimus, in eo quidem conventu
 sanctè promissimus, & auctoritate harum literarum
 promittimus, ut à Senatoribus cæterisque Ordinibus
 Regni Nostri in Polonia, professæ subjectionis tam
 Principis prædicti, quam subjectionum suorum, in
 commune seu conjuncti cum Regno, Ducatu Litvaniae,
 & cæteris Dominiis recipiatur & approbetur, juxta
 tractatus hic Nobiscum initos, utque interea Livonia
 à Nobis totis viribus Regni, Magni Duc: Litv: cum
 omnibus adjunctis ditionibus Nostreis, tam adversus
 Moschos, quam adversus omnes alios hostile aliquid illi
 molientes defendatur & propugnetur, & civitates
 arcesque amissa armis repetantur. Si verò præter spem
 Nostrâ, status Regni Nostri Polon: in subjectionem
 istam consentire, & ita Livoniam, conjunctis viri-
 bus, prout conditiones prænominatæ ferant, defen-
 dere nollent; Livoniâ verò à solis Proceribus Li-
 tvaniae ad modum præscriptum defensa fuerit, ex-
 tunc, prout exnunc, Magno huic Litvaniae Ducatui
 incorporata, illique unita esse censeatur. Cùm

Cum autem in conditionibus subjectionis illud
inter cætera contineatur, quod tam prædictus Prin-
ceps, quam subditi & civitates sibi à Nobis caveri
postulârint, *ne deditio & subjectio illa, quam Nobis,*
ut Regi Poloniæ, Magno Ducatui Litv: aliarumq;
ditionum Nostrarum, *extremis casibus & periculis*
adducti obtulerunt, apud Cæsaream Majestatem aliosq;
Imperii Ordines Germania, illis damno & fraudi sit;
bona fide spondemus, & recipimus, Nos interea,
donec cum Senatoribus quoq; Regni de Livonia
in fidem & subjectionem recipienda acturi sumus,
omnem curam & diligentiam adhibitueros, ut vel per
internuncios, vel per literas Nostras, Cæsareæ Ma-
jestatis aliorumq; Imperii Ordinum, inprimis verò
Magistri Ordinis Teutonici per Germaniam animi ac
voluntates ad probandam hujus facti necessitatem, in-
ducantur & flectantur. Quod si id planè confici non
poterit, huc tamen totis viribus incumbemus, ne
vel Princeps, vel subditi, ullum detrimentum, tam
in honore & fama, quam in bonis & fortunis, ex hac
necessaria deditione patiantur, nec ullam Imperii
proscriptionem, aliavè gravamina, hoc nomine in-
currant, vel si incurrerint, Nos tamen providebimus,
ne hoc cuiquam publicæ vel privatim fraudi sit.

Dedimus præterea fidem, sicut & præsentibus
literis sanctè damus, recipimus atq; promittimus,

Nos

Nos tam Principi ipsi, quàm civitatibus aliis, vel subditis suis cujusq; Ordinis vel status fuerint, liberum usum religionis, cultusq; Divini, & receptorum rituum, secundum Augustanam Confessionem, in suis Ecclesiis, totiusq; rei Ecclesiasticæ integram administrationem, sicut eam hæcenus habuerunt, liberè permisimus, nec in ea ullam mutationem facturos, neq; ut ab aliis fiat, permisso-
 118

Omnia etiam eorum jura, beneficia, privilegia, secularia & ecclesiastica, præsertim Nobilium, tam simultaneæ investituræ jus, quam & libertatem gratiæ in successione hæreditaria ad utrumq; sexum, superioritates, præminentias, dignitates, possessiones, libertates, transactiones & plebiscita, immunitatesve confirmaturos esse, denique & jurisdictionem totalem, juxta leges & consuetudines moresq; antiquos.

Cum provocatione tamen eorum, qui tam ex Nobilibus, quàm civitatibus, immediate imperio nostro, vigore præsentis cum ejus Illustritate transactionis adjiciuntur, ad Vicegerentem nostrum per Livoniam, vel Senatū, Senatores, Judices Nostros, per Nos in civitate Rigensi constituendos, eligendos communibus Equestris Ordinis, hoc est, tam ipsorum membrorum Teutonici Ordinis, quàm Nobilitatis Livoniæ, suffragiis, idque non ex aliis, quàm indigenis &

bene

benè possessionatis illius provinciae incolis, nempe ex Nobilibus, Vasallis & Civitatum Senatoribus, membrorum etiam Ordinis, qui, mutato statu, totos se huic provinciae dederint: ita tamen, ut eisdem subditis Nostreis Equestris & civilis conditionis indifferens sit appellatio, prout cuius appellanti provocare visum fuerit, nempe immediate ad Nos, vel mediate ad vi- ces gerentem, vel ad Senatum Nostrum praefatum. Illi verò, qui dicti Principis jurisdictioni subiecti & ratione dominiorum ejus subditi erunt & manebunt, ad suum tantum Principem provocabunt. In causis tamen gravibus & maximi momenti, licebit Equestri Ordini à Principe suo ad conventum provinciale terrarum Livonia, juxta veterem consuetudinem, provocare.

Præterea recepimus, prout praesentibus recipimus, subditos provinciae illius penes magistratum suum Germanicum relicturos esse &c. Proinde officia, praefecturas, praefidiatus, judicatus, burggravatus, & id genus, non aliis quam nationis ac linguae Germanicae hominibus, ac adeo indigenis, collatos esse, quemadmodum in terris Prussiae conferre soliti sumus.

Et quidquid publicè vel privatim universis & singulis de jure & aequitate competere videtur vel videtur, Nostreis literis & diplomaribus confirmatu-

ros, nec ullam in prædictis diminutionē, sed potius “
 pro Regia Nostra gratia & beneficentia augmentum “
 & accessionem facturos, quemadmodum exnunc re “
 ipsa, vigore præsentium diplomatum, confirmamus, “
 approbamus, augemus, ratificamus, attestamur & “
 comprobamus, confirmareq; & comprobare qui “
 busvis hominibus privatim & publicè, nunc & in “
 posterum, quocunq; tempore benignè super ea re “
 compellati fuerimus, debebimus, ac ad eundem mo- “
 dum *in reliquis civitatibus Livonia, Imperio Nostro* “
Subiectis, Officiales nostros constituemus; durante tamen “
 tumultu bellico, reliquas arces hosti vicinae & pe- “
 riculo expolitas indifferenter per cujusvis nationis “
 & lingvæ Officiales administrabimus, quorū Nobis “
 virtus, fides, integritasq; fuerit spectata; ita tamen, “
 ut nihil attentent, faciant, jubeant atq; mandent, “
 quàm quæ pro defensione civitatū ac arcium facere “
 videbuntur, nisi fortè in Nostrū & Reipubl: damnū “
 vergere quid isti animadverterint, tum ad Nos ea “
 de re referant, & pro virili satagant, ne quid detri- “
 menti ad Nos & Rempubl: redundet. Jus autem, ju- “
 stitiam & potestatem gladii exerceant tam in cives, “
 quàm Nobiles, *Magistratus civitatum* atq; arcium “
 Præfecti, sepositis armis, & optata pace recuperata, “
 non aliis, quàm indigenis natione & lingvâ Germa- “
 nis, præfecturas in tota provincia concedemus. “

Porro

Porro Illustri Domino Magistro Livonia, cum ad
Equestris Ordinis consilium & nostram approbationem se
statum mutaverit, ut per conjunctionem affinitatis,
& Principum amicitia suffultus, contra hujus pro-
vinciæ hostes eò solidior firmiorq; compareat, Du-
calem titulum, ad instar Illustris Domini Ducis in
Prussia, cum omni dignitate, insignibus & privilegiis
Ducalibus tribuamus, ita ut Vasallus Noster, feudata-
riusq; Princeps sit, quemadmodum exnunc Illustrita-
tem ejus pro Vasallo Nostro Principe, suscepimus, ha-
bebimus, atq; habemus.

Ac quo vicissim Illustritas ejus certâ sit, quam-
primum voluntatem Regni Nostri Senatorum ex-
ploraverimus, aut illi cum Senatu Nostri Magni
Ducatûs Litvaniæ super ea re convenerint, quotam
Livoniae partem à Nobis & Successoribus Nostris in
feudû habere, tenereq; debeat Illustritas sua cum po-
steris suis ex linea masculina descendantibus, has
arces subsequentes, districtus, atq; præfidiatus cum
jure, suæ Illustritati concessimus in feudum, atq;
concedimus, (non obstante, licet ipsa infeudatio, ti-
tuliq; insignium & honorum solennis attributio nunc
concedi nequeat, quæ omnia ad Nostrum ex Polonia re-
ditum differenda esse duximus) possessionem illorum
omnium Illustritati suæ assignavimus, contulimus,
atque conferimus, primû totum illum tractum

Curlandiæ & Semigalliæ, incipiendo à falso mari
 fursum sequendo fluvium Hilgæ, ascendendo ad
 antiquos limites, per Radivilum inceptos & dispo-
 sitos, inter Samogitiam, Litvaaiam, & Russiam ab
 una, & Livoniam ab altera, partibus, versus Distri-
 ctum Polocensem ad Dunam fluvium, descendente
 verò Duna usq; in mare falsum, adeò, ut quidquid
 in istis terminis cis Dunam versus Litvaniam con-
 tinetur, & ad Ordinem Livoniæ spectabat, nunc &
 in perpetuum apud Illustritatem suam & ejus hæ-
 redes masculos permaneat, Curias videlicet, bona
 & Nobilitatem, quæ ad arcem Duneburgensem, ex
 hac parte fluminis Dunæ versus Litvaniam, spe-
 ctarunt; arcem Selburgam cum toto districtu; Cu-
 rias item, Nobilitatem, & omne id, quod videlicet
 ex hac parte ad arcem Ascherat spectavit; arcem
 Bausko, Neuguth, cum iis, quæ ad arcem Kirchholm
 pertinebant; arces Mitthaw, Tuckum, Neuburgk,
 Doblen, Kadow, Alswangen, Schründen, Frawen-
 burg, Zabel, tum. & illas arces, quæ Nobis oppignora-
 ta sunt, Goldingen, Hasenpoth, Durben, Windaw,
 in summa octuaginta millium. Arcem verò Grobin in
 quinquaginta millibus Illustrissimo Principi Domino
 Alberto, Marchioni Brandeburgensi, in Prussia Du-
 ci, itidem oppignoratam, & illas quidem summas Illu-
 stritati ejus remittimus, arcem verò Grobin are nostro
 apud

apud ipsum Illustrissimum Dominum in Prussia Ducem
 eliberabimus, ac dabimus operam, ut ab ipsa oppignora-
 tione primo quoq; tempore eliberetur, atq; in possessione
 Illustritati suæ tradatur. Ad eundem modum &
 arcem Bausko ex possessione & usufructu Reverendis-
 simi & Illustris: Principis, Domini Archi-Episcopi
 Rigensis, eliberabimus, & ut ejus possessio ad Festū
 Paschæ Illustritati ejus tradatur, curaturi sumus.
 Ex altera verò parte Dunæ solam arcem Dunemū-
 dam Illustritati ejus ad tempora vitæ concedimus.

Pro Nobis verò, & Serenissimis Successoribus No-
 stris, ratione suscepta defensionis, & adiutorum, ac
 etiam nunc adeundorum, multorum periculorū & cer-
 taminum, quæ Nobis pro Livonia propemodum jam de-
 speratis rebus sumpsimus, totum tractum & omnem
 reliquā provinciam ultra Dunam, vigore præsentis
 contractus cum Illustritate ejus initi, reservamus.

Primum & ante omnia, arcem & civitatē Rigen-
 sem, cum omni, quod in ea antiquitus obtinuit, jure,
 dominio & proprietate, meroq; & mixto Imperio,
 apud Imperatores Romanos obtento, de quo Nobis
 Illustritas ejus condescendit, illudq; Nobis resigna-
 vit, prout præsentibus resignat, cedit & condescen-
 dit, & ab homagio, quo civitas illa Rigensis Illu-
 strati suæ tenebatur, absolvit, absolvereq; & renuntiare
 corā Legato Nostro in civitatem Rigensem per Nos

ablegando publicè, tum & patentibus literis suis, &
 etiamsi civitas illa ei rei adversari velit, aut quo
 modo reclamet, & ab ipso homagio liberos facere; nec
 non omnia diplomata, ab Imperatoribus Romanis super
 ea re obtenta Nobis tradere tenebitur, eamq; sicut &
 reliqua omnia, quæ sequuntur, potestati, meroquè
 & mixto Dominio Nostro, permittere, sicut jam ex
 nunc harum literarum vigore permisit, ac permit
 tit, tanquam scilicet eam civitatem, cuius salute &
 conservatione salus & cōservatio reliquæ provinciæ
 nititur, ex amissione verò extremum illi provinciæ
 excidium, vicinis autem dominiis Nostris præsens,
 certissimum & indubitatum periculum impendeat.
 In ea tamen civitate Rigenfi & arce, non peregri
 num aliquem alienigenam & adventitium ad geren
 dum magistratum & alia officia præficiemus, sed ex
 indigenis Germanica Livonicaq; lingua & nationis.
 Et alterum quidem officialem arcis, qui rei militari
 & præsidiis Nostris, alterū verò, qui rebus urbanis
 Burgravius præsit, ex Senatorio civitatis illius
 Ordine, per illos deligendo, per nos autem confirmando,
 ad exemplum civitatis Gedanensis, constituemus,
 qui tamen Nobis, Regi Poloniæ, Magno Ducatui
 Litvaniæ, speciali iurejurando obstricti sint.

Sequentes verò civitates & arces, præsidiatus,
 præfecturæ, tractus, pro Nobis cesserunt, tam vi
 delicet

delicet illæ, quæ adhuc in potestate Ordinis per-
manserunt, ut sunt arces Kircholmia, Ascherad,
Duneburg, ad ripas Dunæ sitæ, Rositen, Lutzen,
Triakten, Ermis, Helmet, Karkus, Weifesten, cum
tota Jervia, arx & civitas nova Parnovia, Sahra,
Rugia, Burtneck, & arx & civitas Wolmaria, Wen-
dena, Wolfard, Arries, Segewalt, Schujen, Jurge-
burg, Nitlow, Lenthorch, Rodderppeus, Neumole.
Dein & illæ, quæ jam in potestatem hostis perve-
nerunt, & armis Nostreis recuperandæ sunt, videlicet
Ducatus Esthonia, Episcopatus Derpatensis, quan-
tùm in eo sua Illustritas interesse habet, cum cœni-
bus illarum Nobilibus, Vassallis, Curiiis, fundis &
universis bonis ad eas spectantibus, de quibus omni-
bus, certis personis, quæ adhuc ex Ordine Teuto-
nico restant, necnon Consiliariis & aliis honestis
Viris de Republ: Livoniensi bene meritis, pro judi-
cio & arbitrio Nostro, servato delectu, adhibitaq;
in personis proportionè Geometrica, concedemus
providebimusquè. Munitionibus tamen interim o-
mnibus in Nostra & Successorum Nostrorum po-
testate reservatis.

De persona tamen Illustrissimi Domini Magistri
secus statuimus, tanquam de ea, quæ in Nos singulari
fide & observantia semper propendit, præ cæterisq;
Regni Nostri se observantissimam præbuit. Ideo

parem

parem gratiam & benevolentiam Nostram illi re-
ferre volentes, dignum existimavimus, cui *locum-
tenentia titulum ac prerogativam* in arce & civitate
Rigenſi concederemus, prout præſentibus conce-
dimus, ut in ea resideat, jus & justitiam cum aliis
Officialibus Nostris adminiſtret, quam ad rem cer-
tū stipendium annuum illi ſuo tempore concede-
mus, assignabimusq;.

Præterea inter cætera & hoc inter Nos & Illu-
ſtritatē ſuam convenit, ut permutatione *Episcopatus
Curoniensis*, pro Sonneburga arce, & curiis Leal &
Habzel Illuſtriſſimus Holſatiæ Dux, Magnus, con-
tentetur, quam ad rem Noſtram illi recipimus o-
peram, ut cum reliqua Curonia, Episcopatu quoq;
Curoniensi Illuſtritas ejus potiatur.

Nevè cum limitum indiſcuſſorum vicinis Illuſtr:
ejus controverſiam aut difficultatem habeat, pro
Regia Noſtra authoritate curabimus, ut primo quoq;
tempore fines ad præſcriptum pactorum Potzuo-
lenſium & poſteriorum Vilnenſium regantur, &
certi conſtituantur in tota illa vicinia limites; in-
terea verò neutra pars alteri damnum inferat, aut
litem & difficultatem moveat.

Cumq; tractus Dunæ ſuſſum atq; deorſum limi-
tes inter Nos & Illuſtritatem ejus conſtituat, æqui-
tatis ratio poſtulat, ut medietate fluvii in piſcando
& aliis

& aliis commoditatibus ejus Illustritas perpetuo
gaudeat, quæq; insulæ, sive mediamnes alteri par-
ti viciniore sunt, apud eandem partem mancant.

Et cum hoc sexenniali bello, suæ Illustritatis,
quàm etiam Nobilitatis Cūroniensis, præcipue vero
eorum Districtuum, qui penes Nos manebunt, vires
exhaustæ sint, relaxatam Illustritatem suam & No-
bilitatem ab oneribus hujus belli, aut saltem ut hoc
præstent aut nitantur, quæ commode pro modulo
suo possunt, volumus. Alio autem tempore eadem
sit ratio, quæ Illustritatis Domini Ducis Prussiae.

Nec etiam à Gedenensibus & Rigenensibus ob
alienum contractum sua Illustritas molestetur, Regia
Nostra intercessione studebimus, ut aut in gratiam
Nostrâ sua Illustritas pecunia liberetur, aut non prius,
quàm commode solvi possit, repetatur. Quemad-
modum & Wendenensibus, Wolmariensibus, Pernovien-
sibus, ex mera Nostra gratia & beneficentia Regia, in
solvendis eorum debitis aliquid opis, per subministra-
tionem rei frumentariae & alterius generis commea-
tus, adferemus.

Moneta etiam cudenda facultatem Illustri Domino
Magistro concedimus, ad pondus & valorem Litvani-
æ, & ut ejus promiscuus & indifferens usus sit, tam
in Litvania, quàm in Livonia. Volumus attamen, ut
ex una parte Nostra effigies, vel insignia Regni &
Magni

Magni D. L. in altera Illustritatis ejus, exprimantur.

Si quid porro Illustritati sua vendendum, impigno-
randum, permutandumvè fuerit, super hoc Illustritati
ejus libertatem facultatemq̃ concedimus: ita tamen,
ut ad nos & Serenissimos successores nostros de eo primo
loco referatur, Nobisq̃ optio detur, si talem oppignora-
tionem ipsi acceptare voluerimus: sin minus, tum Illu-
stritati ejus liceat, cui volet.

Dabimus etiam operam, quando Ducatus Estho-
niæ cum civitate Revaliensi, vel transactione aliqua
justa, & nomini Nostro honorifica, vel per belli ra-
tiones, recuperatur, ut Illustritati suæ æqua portio,
vel in bonis, vel pecunia, concedatur; sumptibus
belli, si hoc nomine contra Serenissimum Sveciæ
Regem insumendi erunt, ante omnia Nobis refutis.

Tormenta item bellica, quæ Nobis ad præsens in-
cessione arcium & civitatum relinquuntur, bellô
confectô, pro ratione quantitatis qualitatisvè, à No-
bis restituantur.

Judæis. verò nulla per totam Livoniam commer-
cia, vectigalia, teloniavè ullo unquam tempore con-
cedemus.

Curabimus etiam, ut interea temporis, dum à
Magno Ducatu Nostro Litvaniæ absumus, & nego-
tium subjectionis in Polonia ex parte Regni tractamus,
Livonia necessariis copiis militaribus, tam ad præsidia
castrorum

castrorum & civitatum, quæ id à Nobis postulave-
rint, quibusvè id necesse fuerit, quàm ad arcendam
subitaneam incurfionem hostilem, in futurum even-
tum instruatur & firmetur.

Hæc omnia & singula Nos prædicto Principi ali-
orumq; Ordinum ac civitatum Nunciis sacrosanctè
& religiofè fervaturos, Nos jurejurando fpopondi-
mus. Ipfe autem Princeps pro fe & fuis fubditis, cate-
rorumq; Ordinū, utpote univerfæ Nobilitatis & civi-
tatum Nuncii, viciffim fidem fuam facrosanctè præfrito
folenni jurejurando obftrinxerunt, ficut & præfentibus
obftringunt, quòd ab hoc tempore & in pofterum, in ea
fide, voluntate & obfequentia, quam Nobis femel detu-
lerunt, conftanter permanfuri & firmiter perfevera-
turi fint, tanquam fidelem Vafallum & fubditos decet
Imperio & poteflati Noftre fubjectos. Nos verò pari-
ratione Principem ipfum benevolentia & favoribùs,
fubditos verò illius & Noftros clementia, & beni-
gnitate Nofta Regia, profecuturos, ornaturus &
aucturos, Nos recipimus & præfentibus, interventu
jurisjurandi Noftri Regii, recipimus, harum testi-
moniò literarum, quibus in fidem figillum Noftum
præfentibus eft fubappenfum. Datū Vilnæ xxviii.

Menfis Novembris, annò Domini M. D. LXI.

Regni verò Noftri XXXII.

S

Polowie

Posłowie Stanow Inflantzkich w swojej plenipotencyi mieli ten pryncypalny sobie dany kommis, żeby, procz artykułow z Xiążęciem Radziwiłłem wcześniej w Inflantach do paktow *Subjectionis* umowionych, y ułożonych podali Krolowi do approbaty pewne dla samey tylko Szlachty *reservata*, ktorych Xiąże Radziwiłł traktując z Stanami Inflantzkimi, nie chciał *privata autoritate* Szlachcie Inflantzkiej assekurować, ale do woli Krolewskiej odłożył. Przyjął Krol łaskawie takowe we 26. artykułach zawarte dla Szlachty Inflantzkiej kondycye y warunki, na ktore osobliwy wydał przywilej, na wieczne czasy one stwierdzając, y korroborując. Te zaś są esencyalnieysze punkta: 1^{mo}. Żeby kościoły zruynowane były reparowane, y żeby posessysie do Ministrow kościelnych należące były im przywroczone. 2^{do}. Żeby byli zachowani przy religii swojej. 3^{to}. Żeby szpitale y klasztory dla uboſtwa, wdow, sierot, y upadłych przez wojnę ludzi, były restaurowane, z przywroceniem dobr zdawna do nich należących. 4^{to}. Żeby magistrat był sprawowany przez osoby Niemieckiego narodu. 5^{to}. Żeby Urzędy y Starostwa samym tylko rodowitym Inflantczykom dobrze osiadłym (rownym jak w ziemiach Pruskich obyczajem) nadane były. 6^{to}. Żeby appellacya szła od mnieyszych juryzdykcyi do Trybunału w Rydze od Krola z Sędziow, lub z Senatorow Inflantzkich złożonego, a z tamtąd *immediatę* do Krola. 7^{mo}. Żeby posessysie, y dobra lennością sobie przedtym nadane, już od tąd dziedzicznym prawem trzymali; to jest: żeby zupełną moc, y wolą mieli szafować jak chcąc dobrami swemi, dać, darować, przedać, zamienić, &c. nie podlegając powinności wyprawienia konsensu J. K. Mci. 8^{vo}. Żeby każdy zostający w spokojney posiadłszy dobr swoich, by też przywilejow przez rewolucye wojenne straconych pokazać nie mógł, był przy nich utrzymany y potwierdzony. 9^{no}. Żeby Szlachta Inflantka do wszystkich prerogatyw, praw, y wolności, ktoremi się Polska

Poliska Szlachta zaszczyca (tymże zgoła jak Prusacy sposobem) byli przypuszczeni. 10mo. Zeby dziedzictwo, y sukcesya dobr była dochowana nie tylko *in descendenti*, ale & *collaterali linea*, tak po mieczu, jako y kądzieli idącym: tak jednak, żeby męska płeć miała preferencyą. 11mo. Zeby Szlachcie Inflantckiey ta subiekcyja u Cesarza nieszkodziła. 12mo. Zeby żołnierz Polski kraju Inflantckiego nie pustoszył. 13tio. Zeby dawny gruntow rozmiar był zachowany, y żeby każda włoka (z Niemieckiego *haken*) trzymała 66. sznurów, na każdy sznur rachując po 60. sążni. 14to. Zeby Szlachcie Inflantckiey wolno było towary swoje przez Litwę, y inne Polskie kraje prowadzić, y one według potrzeby gdziekolwiek składać, bez przeszkody y zatrudnienia, a mianowicie: żeby od płacenia cła za towary na zawsze była wolna; do ktorey jednak wolności kupcy należeć nie mają. 15to. Zeby dawne gościńce, y publiczne drogi były konserwowane. 16to. Zeby przez wojnę w niewolę zabrani mogli być za staraniem Krolewskim wykupieni. 17mo. Zeby Szlachta służbę wojenną nie według dawney za szczęśliwych czasow powinności, ale według proporcyi spustoszonych terazniejszyą wojną dobr swoich odprawowała. 18vo. Zeby żaden za gołosłownym udaniem z dobr swoich nie był wyzuty, ale za dowiedzioną przez wszystkie prawa stopnie winę, był karany. 19no. Najeźdźców y gwałtowników żeby gardłem karano. 20mo. Zeby kupcom zwłaszcza cudzym, y przechożym nie wolno było po dobrach, y wsiach Szlachckich zakupować zboża, futra, chmielu y tym podobnych rzeczy. 21mo. Zeby Szlachcie wolne było używanie puszczy swojej, z wolnym zwierząt, y pastwa bićiem, &c. 22do. Zeby zbiegli poddani Panom swoim byli wydani. 23tio. Zeby poddanych Szlachckich do inney procz panom swoim powinney roboty, y postuszeństwa nie pociążano. 24to. Zeby granica krajow Inflantckich strzeżona była, y żeby złodzieje, y hultaje nie byli przez nią przepuszczeni.

puszczeni. 2570. Zeby sprawy raz sadzone nie byly odnowione. 2670. Zeby moneta Litawska byla teyze wagi, y walu, co Polska, y Litewska. Co wszystko obficiey, y dostateczniey z samego zrodla nadanego przywileju. wyczerpnac mozno, ktorego tenor taki:

Privilegia, Nobilitati à Divo olim Rege, SIGISMUNDO AUGUSTO, circa subjectionem universæ Livoniæ, indulta.

SIGISMUNDUS AUGUSTUS, DEI gratiâ Rex Poloniæ, Magnus Dux Litvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Livoniæq; &c. Dominus & Hæres. Notum facimus per præsentis literas, quorū interest, aut in posterum quoquo modo intererit, universis: *Cū Livonia Provincia gravi ac diuturno Moschico bello, multisq; cladibus afflictæ, vastata, atque magna ex parte in potestatem hostium redacta esset: cūq; & propter multarum civitatum, arciumq; & propugnaculorum, amissionem, & ob maximam in omnes partes depopulationem vastitatemq; ferro atque igni in eam allatam, & propter quotidianas incursiones, magnumq; hostis ad ejus reliquias occupandas apparatus, ad eam angustiam ac difficultatem Ordines illius redacti essent, ut nequaquam opibus viribusq; propriis statum suum defendere, atq; se à servitute crudelitatemq; hostili tueri ac vindicare possent;*

Illustrissimus ac Reverendissimus Dominus Gvilhelmus

elmus, Archi-Episcopus Rigensis, Marchio Brande-
 burgensis, Stettiniæ, Pomeraniæ, Cassubiorum &
 Vandalorum, Dux, Rugiæ Princeps, Burggravius
 Norinbergensis, ac Illustrissimus Dominus, Gothar-
 dus Ketlerus, Equestris Ordinis Teutonici in Livonia
 Magister, Statusq; & Ordines Livoniarū universi,
 & civitatum Nūncii, dum & omnia domestica præ-
 fidia sua convulsa, & se ab aliorum præfidiis de-
 stitutos animadverterent, magnam autem spem in
 Nostro ditionumq; Nostrarum auxilio deponerent,
 matura deliberatione habita, publicoq; & concordi
 omnium consensu, se Provinciamq; suam in fidem &
 potestatem Nostram tradiderunt, ac in perpetuum di-
 tionibus dominiisq; Nostris, adinstar terrarum Prussiæ,
 adjunxerunt & incorporarunt.

Itaq; Nos & foederibus & vicinitate conjunctæ
 Nobis provinciæ periculo, clade, vastitate, servitute
 permoti, & pro Christiani Principis Officio perti-
 nere ad fidem Nostram intelligentes, ut homines
 Provinciamq; Christiani nominis à cæde, popula-
 tione, servitute, barbari ac crudelis hostis prohi-
 beamus, eosdem in fidem & ditionem Nostram ac-
 cepimus. Qua quidem fide ac necessitate, in jure,
 libertate, fortunis, omnibusq; commodis cæterorū
 subditorum ac dominiorum Nostrorū conservandis
 & tuendis obstrictos esse, Nos devincimus & ob-
 stringimus.

Cum

Cum autem inter reliquos Status ejusdem pro-
 vinciae Livoniae, qui ad profitendam & recogno-
 scendam subjectionem suam apud Nos comparue-
 runt, universus Equestris Ordo totius illius Pro-
 vinciae, nempe ipsa Nobilitas, indigenae tam ultra
 citraque Dunam habitantes, per certos Nuncios, &
 Plenipotentes suos, videlicet Nobiles, Rempertum
 Gilzemium, Juris Doctorem, Gregorium Francken,
 Fabianum à Borch, Henricum & Joannem de Med-
 hem, cum sufficienti plenipotentiae suae mandato,
 sigillis multorum Nobilium ex tota Provincia Li-
 voniae consignato, apud Nos comparuissent, Nosque
 suo ac totius Nobilitatis Livonicae nomine, de con-
 firmatione jurium, libertatum, privilegiorum &
 immunitatum suarum, humiliter atque suppliciter
 compellâssent; obtulerunt Nobis in scriptis certa
 capita seu articulos, quos à Nobis in omnibus eorum
 punctis, clausulis & conditionibus, confirmari, ap-
 probari & ratificari, debita cum instantia supplica-
 verunt; quorum quidem capitum seu articulorum
 tenor de verbo ad verbum sequitur, & est talis:

I. Primum & ante omnia Sacrae & Serenissimae
 Majestati Vestrae, Domino nostro Clementissimo,
 & tum libertatis nostrae vindici, tum & liberatori,
 in quo omnem spem & fiduciam liberationis nostrae
 concepimus, debita qua par est humilitate, nostro

totius Nobilitatis Livoniæ nomine supplicamus, ut
Sacrosancta nobis & inviolabilis maneat Religio,
quam juxta Evangelica Apostolicaq; scripta puri-
oris Ecclesiæ, Nicænæ Synodi, Augustanamq;
Confessionem, hætenus servavimus, nevé unquam
nullis sive Ecclesiasticorum, sive sæcularium, præ-
scriptis, censuris & adinventionibus, gravemur tur-
bemurq; quovis modo; quod si præter spem acci-
derit, nos tamen juxta Sacrosanctæ scripturæ nor-
mam, qua præcipitur plus DEO, quam hominibus,
obtemperandum esse, nostram retineamus Religio-
nem, consuetasq; ceremonias, neque nos in ulla
ratione ab hac avelli sinamus. Si verò errores,
quorum malus ille dæmon autor est, in illa subori-
ri continget, ut hisce dirimendis tollendisq; Evan-
gelici Apostoliciq; Doctores purioris Ecclesiæ Au-
gustanæ Confessionis adhibeantur.

II. Proximū est, ut Ecclesiæ conserventur,
collapsæ restituantur, & quæ ministris puri Evan-
gelii Doctoribus sive Concionatoribus, & istorum
honestæ sustentatione, non provisæ, ut hisce ex li-
beralitate Sacræ Regiæ Majestatis provideatur; &
si quis census fundiq; hisce adempti, vel suppressi
fuerint, ut illi vel restituantur, vel æquivalente
pretio compensentur.

III. Ne pauperes negligentur, illorū enim juxta
atque

atq; Religionis rationem habendam esse censemus. “
 Cum nobis porro constet, quanta sit calamitas pau- “
 perum, qui hac bellorū clade ex divitibus pauperes “
 facti sunt, suppliciter petimus, ut collapsa hospi- “
 talia bonaq; illis olim consecrata restituantur, & “
 in quibus ante locis antiquitus erecta nulla fuerint, “
 ut erigantur, & tam à Sacra Vestra Regia Majesta- “
 te, quam à Principe Nostro, pro Regia munificentia “
 & liberalitate, dotentur. Quo facto CHRISTUS, “
 qui hæc in se collata reputabit, Vestræ Regiæ Ma- “
 jestati, Regnorum ditionumq; suarum feliciorē “
 splendidiorēquē faciet gubernationem. Ac cum “
 hoc bello (proh dolor!) afflictissimæ, maritis pa- “
 rentibusq; cæsis, multæ viduæ, orbæ parentibus “
 virgines, in eam egestatem redactæ sint, ut, quo “
 vitam tolerant, vix habeant, obnixè oramus, ut in- “
 primis de collegiis cœlibum virginum ita consti- “
 tuatur, ut afflictissimæ & miserrimæ viduæ virgi- “
 nesq; maritis parentibusq; orbatæ, in hæc recipi- “
 antur, necessarioq; victu amictuq; prospiciantur, “
 donec vel cœlibem optent vitam, vel sanctum pe- “
 tant matrimonium. Neq; enim in hoc vel cœlibum “
 virginum, quarum numerus non ita magnus est, vel “
 præfectorum earundem privatum commodum, sed “
 commune potius bonum spectandū est. Utq; idem “
 cum cœnobiis Monachorum, si illa Sacræ Regiæ “
 Majestati

Majestati Vestrae aliquando ex manibus hostium restituta fuerint, constituatur, propter miseros exanimatos senes, & pupillos parentibus orbos, paternisq; bonis destitutos, qui in iisdem ali, educari, & humanioribus literis erudiri, poterunt, cum maximo Reipublicae commodo. Ita enim ex coenobiis praefatis vetus Collegiorum forma restituetur, ex quibus honorifica Ecclesiae & Reipublicae organa, quandocunq; necessarium fuerit, depromi poterunt.

IV. Cum nihil Respublicas magis quassare atque concutere soleat, quam legum, consuetudinis atq; morum, mutatio; Sacra Regia Majestas Vestra bene constitutas Respublicas hac ratione, non modo servandas, sed collapsas restituendas, prudentissimo atq; verè divino consilio censuit, quod per Illustrissimum atq; Magnificum Principem ac Dominum, Nicolaum Radziwill, in Olyka & Nieswiz Ducem, Palatinum Vilnen: Dominum nostrum clementissimum, Principibus, Nobilibus, civitatibus, atq; Statibus Livoniae, sub ipsius Sacrae Regiae Majestatis plenae potestatis mandatiq; proposito scripto promiserit, nobis non solum Germanicum Magistratum, sed & jura Germanorum propria atq; consveta, concessuram, permissuram, atq; confirmaturam se esse, quod & ad praesentis status conservationem, & collapsi erectionem restitutionemq;

T

facit

facit plurimum. Ut autem certum atq; commune aliquod Provinciale jus, quo omnes Provinciales teneantur, ex consuetudinibus, Privilegiis, latisq; sententiis, autoritate Vestrae Sacrae Regiae Majestatis, constituatur, etiam atq; etiam oramus, ut ad eam rem certi homines, in Jurisprudencia versati, ex autoritate Majestatis Vestrae designentur, qui talem formulam Juris Provincialis concipiant, componant, & communibus Reipubl: Livoniae Ordinibus consentientibus ad recognoscendum, confirmandum & promulgandum, Vestrae Sacrae Regiae Majestati offerant.

V. Ut solis indigenis, & bene possessionatis dignitates, Officia & Capitaneatus, *adinstar terrarum Prussiae*, conferre dignetur, prout nobis Regiae Majestatis nomine promissum est, atq; praescribantur nobis dignitates, officia & Capitaneatus, & quando & quibus quisq; praeficietur.

VI. Quamvis inficias ire non possumus, *appellationis remedium ad Tribunal Regium, superioritatem Sacrae Regiae Majestatis maxime respicere*, neq; nostri instituti sit, illam attenuare velle: Tamen putamus, Sacram Regiam Majestatem, propter commodum & profectum Provincialium, aliam viam, & eam quidem compendiosiore, & consensu communis arbitrio, & Vestrae Regiae Majestatis approbatione, invenire consti-

constituereq; posse, ne vel propter itinerum difficultatem, lociq; intercapedinem maximam, vel propter miserorum inopiam, plures causas in judicia delatas differri, & divitibus improbis, malevolisq; hominibus insolentiae materiam praëberi, contingat; consultum itaq; nobis videtur, ut Sacra Regia Majestas Vestra in civitate Rigensi, tanquã totius Provinciae Metropoli, certos Judices seu Senatores suos constituat, idq; ex indigenis per nostrum Equestrem Ordinem delectos, per Majestatem verò Vestram confirmandos, qui semel bisvè in anno Rigam statis temporibus unà conveniant, & causas appellationum, ex autoritate Majestatis Vestrae, decidant: ab illo verò Senatùs Majestatis Vestrae judicio, in causis gravibus, & maximi momenti, ad Tribunal Majestatis Vestrae, non minùs ex Archi-Diœcesi, quàm ex Majestatis Vestrae, & Illustrissimi Domini Magistri ditionibus, hoc est ex tota Provincia, ad Majestatem Vestram, tanquam ad supremum & hereditarium Dominũ nostrũ, appelletur; ita tamen, ut temerariae & frivolaë appellationes praëcidantur, statuatur expressa poena in temerariè appellantes, & extrahentes litem sine justa, legitima & probabili ratione, & ut taliter delinquentes condemnentur in decimam partem causae, cujus dimidia pars fisco Majestatis Vestrae, altera dimidia pars appellato, dependatur.

VII. Cùm hoc propriũ Regium decus sit, atq; ipsa
 Majestas, quæ neminem vel minima læsione offende-
 re, unicuiq; quod suum est tribuere, quod uniuscu-
 jusq; est, ex amplitudine munificentiae suæ adaugere,
 consuevit, liberalissimè Vestrae Sacrae Regiae Maje-
 statis nomine promissum est nobis omnibus atq; sin-
 gulis, de quorum nomine missi sumus, quòd nobis atq;
 ipsis, beneficiorum, feudorum, à Principibus & prae-
 decessoribus suis acceptorum diplomata, consignatas
 literas, possessiones, consuetudines, privilegia, ac li-
 bertates, & quaecunq; longissimo temporum usu ac-
 quisivissent obtinuissentquè, inviolabiliter servari &
 confirmari, sed si quæ majora ipsis omnibus atq; sin-
 gulis ex usu esse possent, quòd ea quoq; ex Regia li-
 beralitate de novo concedi deberent. Quam Regiam
 facilitatem, clementiam & benignitatem ut observanti
 pectore animorum nostrorum prosequimur; ita eam
 fortunis nostris omnibus, vita, saluteq; ipsa demereri,
 sedulò parati erimus. Proinde petimus, qua decet
 humillimâ observantiâ, ut non modò quæ antea dicta
 sunt præstentur nobis; verùm cùm plures sint in Li-
 vonia, qui cum consanguineis suis atq; aliis familiis,
 jus simultaneæ sive conjunctæ manûs contrahendi
 facultatem olim nacti sunt, ut hoc ipsum privilegium,
 à Vestra Sacra Regia Majestate cæteris quoq; omni-
 bus, videlicet universæ Nobilitati, æquè illis, qui sub
 dominio

dominio *Domini Magistri* cæterorumq; Principum manfuri, ac illis, qui Sacræ Regiæ Majestati Vestræ immediatè subditi futuri sunt, nostrisq; personis ex liberali favore, pro Regio Vestro splendore atq; amplitudine, gratiosissimè concedatur, in omnibus illorum bonis feudalibus, quæ modò obtinent, quæ in futurum quovis modo, sive speciali gratia, sive contractu licito, obtinere poterunt, non modò cum consanguineis, affinibus, sed aliis quoq; exteris familiis atq; fociis, tale jus simultaneæ sive conjunctæ manûs coire atq; contrahere; hoc est, ut habeamus liberam & omnimodam potestatem, de bonis nostris disponendi, dandi, donandi, vendendi, alienandi & in usus bene placitos, non requisito Majestatis Vestræ consensu & alterius cujusvis superioris, convertendi.

VIII. Si fortè in hac belli calamitate, deprædatione, ignevé vel alio casu, cujusq; diplomata, monumenta privilegiorum, libertatum, aliarumq; concessionum atq; obligationum, amissa, absumpta, perditæ essent, ut illa à Sacra Regia Majestate novis diplomatis, non modò innoventur, si de bonorum hæreditatione tranquilla atq; continua possessione constiterit; verùm ut etiam obligatoriarum literarum, quæ hoc tumultu bellico perditæ sint, fructu ii non careant, qui duorum vel trium testium autoritate obfirmare possint, tales literas penes ipsos fuisse, & ex
adverso

adverso de soluto, numerato, vel satisfacto, per alia
literarum argumenta nil constet.

IX. Ut Sacra ipsius Regia Majestas Nobiles atq;
Proceres Livoniæ omnium honorum, dignitatum,
jurium, libertatum atq; prærogativarum, quibus ha-
ctenus tam Ecclesiastici, quàm Sæculares, Barones,
atq; Nobiles Domini, Regni Polonici utuntur & fru-
untur, juxta formam atq; modum, quibus Prutheni
sub Sacra ipsius Regia Majestate positi ab ipsa obti-
nuerunt; participes facere dignetur.

X. Ut nobis libertatem gratiæ (ut vulgò appellant)
pro Regia benignitate concedat, quemadmodum in
successione feudorū subditi Ducatūs Esthoniæ, Har-
riæ, Wironiæ, ac Diocesis Rigensis, olim à Regibus
Danorum singulari beneficio usq; in hunc diem ob-
tinuerunt, ut eodem modo nos ejusdem privilegii
fructum, ex Vestræ Sacræ Regiæ Majest: ampliore
augustioreq; munificentia, capessere, atq; cum per-
petua Augusti nominis celebratione posteris nostris
relinquere possimus; hoc est, ut habeamus potestatem
succeedendi, non modò in descendenti, sed etiam in
collaterali, linea utriusq; sexus; ita tamen, ut præfe-
ratur masculinus, & foemellæ pro modo facultatum
dotentur; masculis verò non existentibus, foemellæ
in omnibus succedant, *salvo tamen Majestatis Regiæ
jure fisci, seu jure caduca.*

XI. Cum nos Sacrae Regiae Majestati Vestrae, illiusq;
Regno, Magno Ducatui Lityaniae, ac ditionibus, in-
evitabili necessitate in hisce nostris angustiis, quibus
propter barbari hostis insolentiam ad extremum cum
Principe nostro redacti, & ab Imperio Romano deserti,
nos, vitamq; nostram, parentes, uxores & liberos, tueri
non possumus, sed medius fidius in hostis crudelissimi po-
testatem venire oportuerit, priusquam ab Imperio de-
fenderemur, in subjectione consenserimus; Sacra ipsius
Regia Majestas efficiat, quemadmodum cautum est,
ut propter hanc Principis nostri deditionem, nosq;
subditos, apud invictissimū Imperatorem, Electores,
Principes ac Status Romani Imperii, tueatur hono-
rem, substantiamq; nostram, *ne censurā Imperii publi-*
cā, aliavē infami nota vexemur, damnovē afficiamur,
quin potius indemnes conservemur.

XII. Ut nos in posterum à Sacra Regia Majestate
non solum contra Moschum, sed quoscunq; hostes
nostros, conjunctis Regni Poloniae omniumq; ditionū
suarum viribus, de facto defendamur, hostem in pro-
priis ditionibus integra belli mole quamprimum ado-
riamur, ne vel hostilibus, vel sociis armis, sociorum
terris graviora majoraq; damna inferantur: melius
etenim est ex hostium sanguine aestuare, quam nostri
sociorumq; deprædatione perditioneq; saginari.

XIII. Ut nemo in suis graniciebus atq; constitutis
limitibus

limitibus prædiorum suorum, qui ex certis monumentis liquent, perturbetur, sed in possessione illorū à Sacra ejus Regia Majestate tueatur. Si verò qui limites temporum vetustate corrupti amissivè essent, ut illi sive per delegatos, sive per arbitros, prout æquitatis postulaverit ratio, innoventur restituanturq;. Ubi verò in terris Livoniæ dispersi inter se Nobilium, item rusticorum, agri habentur, & ut Germanicè appellantur, *Strevulande und Hakenlande*, isti secundum consuetam mensuram unicuiq; integri, absq; ulla diminutione, læsionevè permittantur, ut scilicet juxta veterem præscriptam formam quilibet uncus aut mansus agri, quem vulgò *Haken* nominamus, sexaginta sex funes, sive ut dicitur, bastas, quarum bastarū quælibet sexaginta sex Faden contineat. Quæ verò ex vastis nemoribus, multo longoq; sudore acquisita, primi occupantis, juxta juris communis ordinationem, manebunt, nisi prior occupans illa deinceps pro derelicto habuisset ac alius ea abundè possedisset, legitimèq; præscripsisset, ut is quoq; in tali possessione retineatur, tueaturq;.

XIV. Ut Nobilibus Livoniæ integrum atq; liberum sit, per Regnum Poloniæ, M. D. L. aliasq; suæ Regiæ Majestatis ditiones, Regalibus viis, & ubicunq; ipsis negotium fuerit, absq; ulla remoratione telonii aliarumvè datiarum impositione, vel requisitione, liberè

ire atq; transire, mercatoribus exceptis, idque tam terrâ, quam mari, cæterisq; fluminibus, cum omni immunitate permittatur. Et si aliquem istorum in præfato Regno, Magnoq; Ducatu Litvaniæ, aliisq; ditionibus, quidquam deponere contingat, ut idem sine ulla molestia, ulloq; telonii & quarumvis aliarum datiarum gravamine, inde revocari & reduci, quandoque visum fuerit, integrum liberumq; maneat.

XV. Ut, confectô hõc bellô in Livonia, veteres regales & communes stratae restituantur in pristinum statum, serventurq;, reliquæ verò ab usu communi alienæ præcludantur, propter varia incommoda, quæ ultrò citròq; dominis vicinis eorumq; subditis inde suboriri possunt.

XVI. Ab hostibus pro defensione communis patriæ capti, & postliminii jure, & redemptionis beneficio per Vestram Sac: Reg: Majest: fruuntur atq; gaudent, ut, etsi servitutis calamitate mortui censeantur, tamen spe recuperandæ libertatis vivere videantur.

XVII. Quamvis major pars Nobilitatis per hostem partim bonis suis feudalibus spoliata, partim diuturnitate belli fortunis exhausta, ut uxorum atq; liberorum sustentationis plerisq; planè nihil, aliis vel minimum, superfit; tamen illos singularis erga Sacram Vestram Regiam Majestatem observantia, item fortunarum, libertatum, dignitatis, vitæ etiam atq;

salutis

salutis propriæ, respectus eò impellunt, (quæ ipsis partim beneficio Vestræ S. R. M. hætenus utcunq; servata sunt, partim DEI beneficio servata ac restituta iri sperant) ut non modò ipsam omni honore venerentur, sed vitâ atq; salute ipsa illud libenter contestabuntur. Et cùm plurimi nostrorum nihil reliquum habeamus præter vitam, hanc parati sumus quoquo tempore apud S. R. M. Vestram exponere: Reliqui verò etiam si & ipsi belli quinquennalibus sumptibus exesi; tamen se illi offerunt, & nos unâ cum eis offerimus ad omnia, quæ possibilia esse poterunt, speramusq;, Vestram S. R. M. si ad expeditionem bellicam eo, quo consueveramus, equitatu propter exhaustas vires prodire non poterimus, illud non tam ulli neglectui, aut protervitati, sed impossibilitati, imputaturam esse. Postulamus itaq; ut unusquisq; secundùm restantes facultates bellicam expeditionem S. R. M. Vestræ serviat, non autem secundùm eas, quas ante, rebus integris stantibus, obtinuit, & ut eodem planè modo, si qui extra numerum sui debiti ac soliti equitatûs ac servitii, in honorem atq; commodum S. R. M. Vestræ, plures equites atq; milites educere possent ac vellent, stipendia conferantur, quemadmodum cæteris Sacræ Vestræ Regiæ Majestatis, Regni, & Magni Ducatûs Litvaniæ, incolis numerari & conferri consueverunt, utq;

utq; id tam in præfenti, quàm futuris, belli temporibus perpetuò fervetur.

XVIII. Cùm digna vox Majestate Regnantis fit, fateri, Imperium subiectum esse legibus, ne deinceps ullus Princeps, ullus Magistratus, sive superior, sive inferior, vel quivis alius, extra cognitionem causæ, Nobiles vassallos, vel quosvis alios, possessionibus temerè exuat, destituat, spolièt: sed si quid juris in alium habere quisquam putarit, hoc ipsum coram iudicio ordinario Senatorum Majestatis Vestræ Regiæ, vel Provinciali conventu, experiatur. Non enim æquum est, ut in propria causa quis ipse sit iudex. Sicut enim jus oritur ex facto; ita de uniuscujusq; facto aut culpa nonnisi mediante jure, lege & sanctione, per iudicem decidi debet. Nemo itaque in posterum causâ indictâ, non convictus, neq; legitimo juris processu damnatus, fortunis aut facultatibus suis exuatur, quemadmodum antea exuti sunt nonnulli honesti, & in suos Principes & Magistratus obedientes, fideles & officiosi, cives. *Et ut in tali facto liceat oppresso ad Tribunal S. R. M. Vestre Regium, extraordinariè, coram notario, instrumento gravaminis, & de salvo conductu ad cognitionem cause Sacra Regie Majestatis Vestre, supplicare.*

XIX. Ut nullus, cujuscunq; eminentiæ aut conditionis existat, personis, castris, domibus aut possessionibus

tionibus alicujus, ullam violentiam inferre, incur-
siones facere, in publicis stratis insidias ponere, præ-
sumat. Qui autem super his convictus, ut juxta le-
ges capitis poenâ plectatur. Simili modo hi, qui ho-
nestas matronas, viduas, virginesq; raperent, vel per
vim stuprarent, comprimerentvè, cum aliâs ipsis o-
mnis debeatur honos atq; reverentia, ac meritò, ut
eodem capitis supplicio puniantur.

XX. Cum etiam mercatores, præsertim peregrini
sive exotici homines, in Nobilitatis ac civitatum in-
juriam, pelles, frumenta, lupulum & alia mercium
genera, in villis ac pagis clam & publicè còenere,
negotiationesq; illicitas exercere, soleant, ut illud
Vestrae S. R. M. autoritate caveatur, prohibeaturq;
ne id de cætero fiat. Ut autem ratio Dominorum
Nobilitatisq; habeatur cum pellibus ferarum & be-
stiolarum, Sacra Regia Majestas Vestra providebit.

XXI. Quemadmodum antiquitus omnibus Livoniæ
Proceribus, Nobilibus, Equitibus, Vassallisq; libera in
universum hucusq; ferarum lustra atq; meatus fue-
runt, ipsaq; venatio liberrima, ita sylvarum, nemo-
rum, pascuorum, pratorum actuumq; liberrimum
habuerunt usumfructum, quod ex feris bestiolisq;
sylvestribus pelles, quas vulgò *Wildverck* nominat,
ex nemoribus sylvisq; omnium lignorum usum, qua-
lemcunq; meliore fructu habere obtinereq; potue-
runt,

runt, quod *Waldtverck* dicimus, in omnibus speciebus ejusdem, in cinerum sive liquoris piceae extractione, sive aliis lignorum diversis sectionibus, is comparari unquam poterat; ita quoque mutua atque transitoria fiat & est adhuc hodie servitus, quâ ultrô citrôque; alter in alterius fundo liberrima habet apum pascua & mellifluas arbores. Quemadmodum hæc omnia investiturarum monumentis, longissima præscriptaque; consuetudine, adhuc hodie ab omnibus Nobilibus obtinentur & servantur; ita quoque; omnes Nobiles atque; Proceres Livoniæ hætenus habuerunt jus coquendæ cerevisiæ, illiusque; ad suas tabernas vendendi potestatem, absque; ullius impedimento, vel dantiarum vel assisiariorum gravamine. Ne verò in posterum callidis officiariorum adinventionibus, ne dicamus expilationibus, in talibus libertatibus quoquo modo graventur, petunt Nobiles ac Proceres Livoniæ, ut hæc specialius privilegio Regio explicentur, ne omissa impræsentiarum, nocuisse olim, sed quæ expressa jam prodesse & in futurum & perpetuum profuisse, videri poterunt; publica tamen contributione, & alio vectigali, communi consensu Ordinum & universæ Nobilitatis, ad Sacræ Regiæ Majestatis Vestræ & Reipublicæ necessitatem, pro tempore decernenda, semper excepta.

XXII. Ut rustici, qui vel per Principis concessio-

nē in alicujus potestate fuerunt, ab aliis non capiantur, neq; detineantur, sed ad ejus, cujus interfit, postulationem exhibeantur, nisi certis diplomatum argumentis, vivisq; testibus edocere quis poterit, illos sibi à legitimis ipsorum Dominis concessos atq; translatos esse, manebunt in potestate ejusdem, in quem eum in modum concessi translatiq; fuerunt, alias restituantur secundum receptum morem & antiquam consuetudinem Livoniæ.

XXIII. Ut hæcenus Nobilium rustici ad sola Dominorum suorum opera fuerunt obstricti: ita petimus provideri, ne ad alia servitia in libertatis nostræ præjudicium cogantur, sed ut antiqua consuetudo observetur.

XXIV. Ut fines terrarum diligenter observentur, ne prædones & grassatores ingrediendo impunè grassentur.

XXV. Ne lites atq; controversiæ transactionibus judicatæ vel sopitæ in posterum resuscitentur, Suxæq; Sacræ Reg: Maj: inclytisq; Senatoribus molestiam inferant, *ut in genere transactiones ac definitive sententiæ omnes à Principibus Livoniæ dictæ latæq; per Sacram Regiam Majestatem Vestram confirmantur.*

XXVI. Cum sæpenuerò in Livonia acciderit, quòd nonnulli Nobiles à propriis rusticis clam occisi sint; ut verò in posterum à talibus flagitiis deterreantur,

antur, petunt Nobiles Livoniæ, ut de singulari gratia, meriq; Imperii Sacræ ejus Regiæ Majestatis potestate, suis curiis capitalis civilisque judicii privilegium, quemadmodum Nobiles Estoniæ Ducatus olim à Regibus Danorum consecuti sunt, & in hunc usq; diem obtinent, annectatur concedaturq;.

XXVII. Ultimò, cùm ex monetæ inæqualitate hactenus varia & inexplicabilia damna atq; incommoda Livoniæ illata sint; petimus de illa etiam certum quid constitui, scilicet, ut ea excudatur in posterum moneta, quæ in gravi valore & æstimatione par Polonica & Litv: existat, ut ultrò citròq; Polonica Litvanicaq; moneta in Livonia, Livonica è conversò in Polonia & Magno Ducatu Litvaniæ, currat.

Nos itaque SIGISMUNDUS AUGUSTUS, Rex Poloniæ, & Magnus Dux Litvaniæ, præfatus, &c. præinsertos articulos XXVII. & humiles supplicationes universi Equestris Ordinis Nobilitatis Livonica, tanquam justas ac legitimas, *authoritate Nostra Regia, tanquam directus Dominus, cui merum & mixtum Imperium in totam Provinciam, vigore præsentis subjectionis Nobis professæ, competit*, in omnibus earundem postulationum & articulorum clausulis, punctis & conditionibus confirmandos, approbandos & ratificandos esse, duximus, prout confirmamus, approbamus & ratificamus præsentibus hisce literis

Nostris,

Nostreis, decernentes eas abhinc, & in posterum, robur debitæ & perpetuæ firmitatis obtinere debere, utili tamen dominio Illustrissimi Domini Magistri per hanc confirmationem Nostram, in terris Illustratissimæ ejus, nihil derogantes, harum testimoniô literarum, quibus, in fidem præmissorum, sigillum Nostrum præsentibus est subappensum. Datæ Vilnæ, feriâ sextâ post Festum Sanctæ Catharinæ, Annô Domini M. D. LXI. Regni verò Nostri An: XXXII.

GDy to pracowite dzieło subjekeyi y inkorporacyi Infant-
skiej przez blisko namienione pakta, y traktaty do swo-
jey przychodziło dojrzałości, Xiążę Wilhelm Arcy-Biskup
Ryski niespodzianie odciągnął się przyścić do podpisu go-
towych już instrumentow; spytany zatym od Krola, jakie-
goby był sentymentu? takową dał na piśmie odpowiedź:

Serenissime Rex & Consobrine Clementissime: cū
omni loco & tempore pro eo, sanè ac debui, con-
siliū, ac voluntatem Serenissimæ Majestatis Vestræ
excelsō loco habuerim, eamq; semper tanquam uni-
cam mearum actionum normam libentissimè sim se-
cutus; nihil equidem acerbius mihi injustiusq; foret,
quā in quoquam sententiæ & arbitrio S. R. M. Ve-
stræ refrāgari. Cæterū quo minùs mihi nunc quidem
integrum sit, præcisè acquiescere & accommodare me
saluberrimis monitis & consilio Majestatis Vestræ
consentiendo nimirum in conditionem Subjectionis
S. R.

S. R. M. & unionis cum M. D. Lit. quando scilicet Ordines Regni Poloniae in suam fidem & tutelam recipere Livoniam recusaverint, hanc causam, & obstaculum esse, S. R. M. Vestra gratiosissime arbitretur, quod mihi caeterorum domi relictorum Ordinum ac statuum Archi-dioecesis meae hac in parte plenaria potestas, & licentia deficiat, quibus inconsultis, aut non consentientibus, nihil quidquam propria autoritate in tantae rei magnitudine me juris sumere, aut statuere posse, clementissime Majestas Vestra excusatum habeat. Quare submisè, magna; qua possum humilitate clementiam Majestatis Vestrae imploro, dignetur eadem hac in re tantillum dilationis & temporis pro gratia sua Regia æqui boniq; ferre, donec ego propitia Divinitate ad meos reverfus, statuum de hac subjectionis approbatione, unitis viribus & suffragiis concordibus reliquorum Senatorum Equestris Ordinis, civitatum & subditorum meorum; id enim ut primo statim die fiat, deq; eo S. M. Vestra per me certior fiat, nihil studii & operæ prætermittam. Quodsi verò præter spem & expectationem S. R. M. Vestra precibus meis hac in parte nihil tribuendum existimaverit; ego quidem quod attinet ad me, facile consilio & monitis S. M. Vestrae acquiesco, proq; mea persona me S. R. M. V. ut Regi ac Domino meo Clementissimo, ac Consobrino sub-

jicio; in quem secundum DEUM fiduciam totius reliquæ salutis meæ, dignitatis, vitæ & fortunarum anchoram defigo, & in ejus tutelam, & protectionem me totum dedo, atq; submitto; neq; dubito S. R. M. Vestra me adversus omnium hostium oppressionem, & violentiam suis armis & viribus defensuram, meam verò addictissimam voluntatem S. M. Vestra nunquam à se alienam fore certò sibi persvadeat. Ut autem consensus ad eundem modum à reliquis quoq; statibus, & subditis meis obtineatur & impetretur, relinquo arbitrio S. R. M. Vestrae velitne eas partes certis Oratoribus suis ad Nos mittendis committere? an verò mihi, cujus operam, & studium sibi singulare hoc nomine pollicebitur, id negotii demandare? jam autem quod ad me attinet, totum me, universamq; salutem meam fidei & Clientelæ Serenissimæ Majestatis Vestrae humiliter commendo, atq; committo; & rogo, ut me Clientem suum fidelem gratiâ fovere, & Clementiâ suâ Regiâ complecti, atq; prosequi nunquam desinat. Ego pro immortalibus beneficiis immortalem, perpetuamq; gratitudinem, omniaq; studia, & obsequentissimam voluntatem S. R. M. Vestrae defero, & polliceor.

Po tej deklaracyi przyślągł Arcy-Biskup, ale tylko z osoby swojej, na wierność takową rotą:

Ego Gvilhelmus DEI gratiâ Archi-Episcopus Rigenfis, Marchio Brandeburgen: &c. Juro quòd

ab hac hora deinceps fideliter & integerrima fide
servaturus sum Serenissimo Principi Domino, ac Do-
mino SIGISMUNDO AUGUSTO Regi Poloniae,
Magno Duci Litvaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae,
Samogitiae, Livoniae; Domino & Haeredi, Domino
& Consobrino meo Clementissimo; quaecunq; hic
Vilnae, à me cum S. R. M. sua acta, facta & transacta
sunt, secundum formulam Majestati suae Regiae super
hoc porrectam; sic me DEUS adjuvet & Sanctum
Ejus Evangelium.

Hermistrz złożył przysięgę wierności w tych słowach:

Juramentum Magistri Livoniae.

EGO N. Juro, quod ab hac hora & deinceps *fidelis*
ero & obediens Serenissimo Principi, pleno titulo,
&c. Domino & Haeredi, profectum illius fideliter
procurabo, in negotiis Regiis & Ducalibus fideliter
consulam, & secreta, quae mihi qualitercunq; con-
credita & communicata fuerint, in eorum detrimen-
tum nemini pandam. Sic me DEUS adjuvet, &c.

Przystąpili nakoniec przytomni Konfiliarze, y Urzędnicy
Instantscy, także pełnomocni od stanów Instantskich posłowie,
y przysięgę wypełnili w tej formie:

Juramentum Ordinum Livoniae, SIGISMUNDO
AUGUSTO, Vilnae, per Legatos praestitum.

NOs Commendatores, Advocati, Nobiles, Vasalli,
cives, civitatum Proconsules, Consules, nostro

& reliquorum nostrorum amandatorum nomine *promittimus & juramus, quod exnunc & deinceps fideles & obediētes erimus Serenissimo Principi & Domino, D. SIGISMUNDO AUGUSTO, DEI grātiā Regi Poloniae, &c. pleno titulo, &c. Domino & Hæredi, ejusq̃ Successoribus Regibus, ac Regno Polonia, Magnis Ducibus, & M. D. L. suæ Sacræ Majestati Regiæ, Regno ac Ducatibus assistemus, necnon ejus Successoribus, contra quoslibet inimicos, quibuscum nullos tractatus, nulla fœdera, inducias aut contractus, faciemus, sine suæ Majestatis Regiæ consensu & approbatione; sed nos in omnibus fideles, observantes & obsequentes, omni loco & tempore, præstabimus, consilium & alterius generis mandata nobis credita, ad suæ S. R. M. damnum, non revelabimus, sed fideliter exequemur, omnemq̃ machinationem, quam practiciari suboleverimus in præjudicium Regiæ Majestatis & Ducalis dignitatis, custodiemus, præcavebimus, & pro posse nostro, summa fide impediemus. Sic nos DEUS adjuvet, & Sacrosanctæ Evangelicæ veritatis professio, nec non Crux, supplicium, ac mors Domini nostri JESU Christi.*

Król odebrałszy od Stanów Inflanckich ná wierność, y sub-
jecką przysięgi, sam wzajemnie też na nienaruszone służy-
cych im praw. y wolności zachowania solennie zaprzysięgił
w te słowa:

Jura-

**Juramentum Regis Poloniae, circa
subjectionem praestitum.**

EGO SIGISMUNDUS AUGUSTUS, DEI gratia
Rex Poloniae, Magnus Dux Lit: Russiae, Prussiae,
Masoviae, Samogitiae, Livoniae; Dominus & Haeres,
juro, spondeo & promitto, ad haec Sancta DEI E-
vangelia, quod omnia jura, libertates, privilegia, im-
munitates Provinciae Livoniae, Ecclesiasticas & Sae-
culares, Ecclesiis quoque & Spirituali earum statui,
Archi-Episcopo, Episcopis, Principibus, Magistris,
Capitulis, Commendatoribus, Advocatis, Nobilibus,
Vasallis, Civibus, incolis, & quibuslibet personis,
cujusque status ac conditionis existentibus, per Impe-
ratores Romanos & alios quoscunque Reges, Duces,
Principes, Ordinis Teutonici Magistros, & alios le-
gitimos Magistratus, illi Provinciae & Statibus con-
cessas, manu tenebo, servabo, custodiam, & attendam
in omnibus conditionibus atque punctis. Omnia illicite
ab eadem Provincia alienata, aut per hos belli tu-
multus Moschorum avulsa, pro posse meo & con-
junctarum Provinciarum mearum, ad proprietatem
ejusdem Provinciae, armis sive pactionibus recupe-
rabo, aggregabo; terminos ejusdem Provinciae non
minuam, sed pro posse meo diminuta & in hostium
potestatem redacta recuperabo, defendam & dilata-
bo. Sic me DEUS adjuvet, & haec Sancta Evangelia.

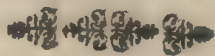
Dokonawszy Krol ten walny z Infantczykami interes, zakończył na nim zjazd Wileński. W pręcie potym wyprawił Xiążęcia MIKOŁAJA RADZIWIŁŁA do Infant, żeby postanowione w paktach *Subjectionis* kondycye do rzetelnego, przyprowadził skutku:

1562. Stanął Xiążę Radziwiłł w Rydze na początku roku 1562. z piękną przedniejszcy młodzi Litewkiey komitywą przy asystencyi kilku okrytych chorągwi. Zwoławszy tam na zamek wszystkie stany Infantkie, przekładał im autentyczne zaprzyśiężonych w Wilnie paktow instrumenta, y nie odwołczego ich dopominał się wykonania. Hermistrz zatym z miejsca powstał, y po mianey mowie, którą Infantczykow od postuszeństwa swego wolnemi być ogłosił; habit swoy Hermistrzowski, jako to: płaszcz biały, y togę złotą złożył, krzyż złoty, pieczęć wielką *Ordinis*, y inne dostojenstwa Hermistrzowskiego ozdoby, tudzież *Diplomata* Cesarские, y całe *Archivum* Rycerstwa Krzyżackiego, y Szlachty Infantskiey, nakoniec y klucze od miasta Rygi do rąk Xiążęciu Radziwiłłowi oddał. Toż samo uczynili Dygnitarze, *Officyalistowie*, y wszyscy zarazem Rycerze złożywszy swoy stroj Krzyżacki, w świecki się odzieli. Wraz Xiążę Radziwiłł imieniem Krolewskim mianował bywszego Hermistrza *Ketlera* Xiążęciem Kurlandskim y Semigalskim, oraz Namieśnikiem Krolewskim nad całemi Infantami, y solennie go na pomienione Xięstwa inwestyował. A nakoniec Szlachta, y miasta Semigallii, y Kurlandyi przyśięgli nowemu Xiążęciu swojemu na wierność. Tę niepospolitą przekształtowanych w nową formę Infant scenę zawarła ochocza od Xiążęcia Radziwiłła uczta y akkomodacya.

Owoż jak nagle rzeczy ludzkich odmiana! Rycerstwo Krzyżackie w Infantach od blizu 400. lat zamieszkałe z fundamentu swego wzruszone w momencie ustało! Rycerstwo samym Monarchom straszne, które nie dawno w rozwiedzionym
szczęściu

szczęściu swoim kwitnęło do zazdrości postronnym narodom, do tey oplakaney przyszło doli; że cny stan swoy porzucić, y wyrzec się sam swego zaszczytu, w którym na świat słygał musiał! właściwa tak smutney zamiany przyczyna: rozbujana przeszłemi spokojnemi laty wolność, upadła według ustaw Krzyżackich: karność życia pod strażą ubóstwa y wstrzemięźliwości zakonney wychowanego, wzgarda, y obrzydzenie starożytney religii, a upodobanie takowey, która świętokradzkie Krzyżakom dyspensowała: małżeństwa, y żelaznych owych mężów (jak ich pospolicie Russacy nazywali) przez lubieżne zaprzyśiężonego bezżenstwa przestąpienie miękkiemi, y cielesnemi uczyniła, y od mężnych, y krwawych odwag zraziła, tak dalece, że temuż nieprzyjacielowi, który nie dawno z daleka na same ich weyrzenie zwykł pierzchać, nie mogąc się odjąć, żeby ich w swoje nie postrzygił niewolniki, obcey szukać musieli protekcyi. *Sic pereunt felicia Regna!*

Ponieważ Xiążę Arcy-Biskup Ryski w Wilnie prywatnie tylko od swojey osoby Krolowi się submittował; to już dopiero wszystkie stany Archi-dyecezyi Ryskiej do teyże przystąpiły Uoni, y subjekeyi, y na wierność Krolowi przed Xiążciem Radziwiłłem poprzyśięgli; same tylko miasto Ryga krnąbrnym uporem narabiało, co raz trudniejsze wynajdując kondyey. Xiążę Radziwiłł Pan bystrego dowcipu, y głębokiey polityki z hardym, y już pod ow czas ku Szwedom skłonnietszym miastem długo y ostrożnie traktował, już to łaskawemi nymując sobie mieszczany deklaracyami, już to groźną do ich upokorzenia nadstawiając rezolucyą, aż nakoniec przelamał ich zaćiętość; y do nakładney Krolowi, y Rzeczypospolitey naklonił subjekeyi w pewnych kondyeyach ograniczoney.



ROZ-

ROZDZIAŁ IV.

O rewolucyach Inflantkich pod Krolami Polskimi
aż do czasow naszych.

ZYGMUNT AUGUST Krol Polski uroczystemi wieczno-
trwałey subiekcyi, y unii paktami osiagnawszy Pro-
wincyą Inflantką, y onę w rzetelną objawszy posseksyą,
wyprawił posłow do Eryka Krola Szwedzkiego z expostulacyą,
że kiedy stany Inflantkie z dobrowolney, y jednomyślney
woli, y urady podały się Krolowi, y z W. X. Lit. w jedne
polityczne ciało złączyły się; powinna zatym, y Estonia,
ktora od wielu wiekow będąc inkorporowaną do Inflant pro-
wincyą, przez niegodziwą dysmembracyą do Szwecyi się
oderwała; do rowney z całemi Inflantami wrocić się kondy-
cyi, y pod jednym zostawać Panem. Zastaniał się Krol Eryk
pozorem przeciwnych racyi, że Estonia, y jey stolica miasto
Rewel w ostatniey znajdując się toni opuszczona od Hermi-
strza, z naturalney słuszności naybliższego się chwyciła brze-
gu, gdy się Szwecyi poddała; a zatym nie tylko wsteczna
odprawił posłow Polskich deklaracyą, ale owszem Guberna-
torowi swemu Estońskiemu intymował, żeby cokolwiek je-
szcze kraju Estońskiego przy Inflantach zostawało, bez od-
włoki sobie podbił, y zawojował. Gubernator ręczo zebra-
wszy, co mógł woyska, ukrytym szlakiem podemknął się pod
fortecę *Wittenszteyn*, y żwawo onę dobywał. Ale Mikołay
Talwofz spadł na Szwedow, y ich rozgromiwszy, 400. ży-
wcem zabrał.

Jan Xiążę Finlandskie rodzony Eryka Krola Szwedzkiego
poślubił sobie w Wilnie Katarzynę siostrę Krola Zygmunta
Augusta. Bolało to srodze Cara Iwana Wasilewicza, ktory o
nię już dawno gorąco konkurował; tchnący pomstą zastąpił
tajemnie w Inflantach na wielu mieyscach pasy, żeby ją prze-
jeżdżającą zachwycił; ale Krol mocnym konwojem przez
Rygg.

Rygg, Parnaw, y Rewel aż do Finlandyi Xiążęcia z żoną przeprowadzić kazał. Przed wyjazdem swoim z Wilna tenże Xiąże Finlandskie wygodził Krolowi 126000. talarow, za którą sumę wziął w zastaw zamki Inflantkie: *Wittenszteyn, Helmet, Karkus, Ermis, Trykad, &c.* Urażiło to Krola Eryka brata jego, że się go nie dolożywszy, pojął Katarzynę, y pieniędzy pożyczył Krolowi Polskiemu, którego za nieprzyjaciela sobie poczytał. Różne z tąd na umyśle kreśląc podeyrzenia, rankorem zdjęty wziąć go, y osadzić na więzienie kazał. W tej konjunkturze Jan de Arko żołnierz doświadczony, zleconą sobie mając Gubernią od Xięcia Finlandskiego nad zamkami Inflantskimi w zastaw puszczone, o te zamki z Moskwą skrycie, y zdradziecko traktował. Odkryła się jeszcze w czas napięta zdrada; wzięto Gubernatora, y w Rydze na śmierć skazano. Nie dopomogły mu gerące ze łzami lamenta, y proźby za życiem swoim; na okup którego dobrowolnie się podejmował na łańcuchu przed ślaynią jako pies przy chlebie y wodzie dozgonnie pokutować; musiał podnieść przykładną exekucyą; bo za jedno z swemi adherentami po wszystkich ulicach rospalonemi kleszczami szarpany, a nakoniec w koło był wpleciony. Zamki zaś Krol w swoją odebrał posseksyą.

Zawarł życie Xiąże Wilhelm ostatni Arcy-Biskup Rykt, wszystkie dobra swoje testamentem odkazawszy Krolowi. 1563.
Swiadczą manuskrypta Inflantkie, że poświęcenia nie miał na kapłaństwo, y że się zarażiwszy herezyą luterską był powodem do upadku y ruiny całemu Duchowieństwu Inflantkiemu pociągając one do niegodziwego małżeństwa. Nie wyrażają jednak jeżeli sam miał żonę; napis ma taki:

*Brandeburgiace stirpis generosa propago
Marchio Guilhelmus premeret cum cana senectus
Ordinis Ensiferi stimulis agitatus acerbis
Impetitur bellis, mox captivatur ab hoste;
Mille & quingentos sex quinquaginta, Phœbus*

X

A nato

*A nato Christo cursu compleverat annos,
Exstitit ille dies, & fons, & origo malorum
Terris dira. minans fulgore cometa coruscet.
Indignam doluit vicina Polonia sortem
Principis Agnati, justisq; accingitur armis,
Integra Guilhelmo redeunt sic jura priora.
Patrono moriens tradit sua regna Polono;
Moschica Livonide victricia signa perosi
Foedera Litvanis jungebant legibus equis.*

Zasłyszawszy Krol o śmierci Arcy-Biskupa, wyprawił do Rygi Stanisława Narkuskiego Scholastryka Wileńskiego, który imieniem Krolewskim wspaniały zmarłemu Arcy-Biskupowi sprawiwszy pogrzeb, zamki, y dobra do Arcy-Biskupstwa należące na Krola zajechał; procz zamku *Dalen*, w którym się zamknął Xiążę Mekeloburskie Koadjutor przeszłego Arcy-Biskupa. Ten Xiążę wstecz świadczonym sobie od Krola znamienitym dobrodziejstwom na Luterską przerzuciwszy się sektę, udał się do Eryka Krola Szwedzkiego, y jego pojawszy synowiec Elżbietę, pośilkami Szwedzkiemi Arcy-Biskupstwo Rykie opanować uśiłował; ale Gotard Xiążę Kurlandzkie jako Administrator całych Inflant mając pod swoją władzą partyę woyska Litewskiego na obronę Inflant zesłanego, natarł na fortecę *Dalen*, y szturmem ją dobywszy, Xiążęcia poimał, y pod pilną strażą do Krola w Wilnie będącego odesłał. Krol do serca tknięty tak szkaradną Xiążęc a tego ni wdzięcznością, kazał go do Warszawy, a zamtąd do Rasy na zamek zaprowadzić, gdzie osadzony przez 6. przesiadzał.

1564. Car Iwan stałszy się Krolowi ni pojednanym na głowę nieprzyjacielem, szpetnie ułożonym manifestem wypowiedział mu wojnę, y dawszy nieco 1. flantom pokoy we 200000. piechoty, a w 80000. jazdy sprzyśiężonym na ostatnią całej Litwy zgubę; umyślem podemknął się pod Połock. Stanisław Dowoyna Wojewoda Połocki bronił się z zamku dość walecznie;

lecznie; ale nakoniec podać się musiał; wzięty z całym domem, y na stolicę zaprowadzony, o to mianowicie srodze był więziony, że Iwanowi bronił przedtym tytułu Carskiego.

A ponieważ Szwedzi przez częste inkursye do Inflant, jawnie się po nieprzyjaćielsku obchodzili, Krol August z Fryderykiem Krolew Duńskim przeciwko Szwedom traktatem się sprzymierzył, którego Duńczyk drogo przypłacił po kilkakroć od Szwedow porażony na morzu.

Gotard Xiążę Kurlandskie pojął za małżonkę Annę Xiężniczkę Mekelnburską, y akt weselny w Krolewcu solennie 1565. odprawił.

W tym roku Inflanty nie miały nagabania od Moskwy, która wszystkie moc swoją wywarła na Litwę; wtargnęła dwoma wojskami, jedno pod wodzem Szuyskim, a drugie pod Serebrym. Pierwsze zniósł na głowę Xiążę Mikołaj Radziwiłł, 25000. trupem położywszy, między ktoremi y sam wódz Szuyski poległ, w Wilnie w Cerkwi Matki Bożej potym pochowany. Liczył się między zabitemi Jozef Bykor Goliat Moskiewski, bo na puł piąta łokcia wysoki. Nie wiedział o tej swych kłesce Serebry; aż Kmita Starosta Orszański o niemu z umyślnego fortelu ozuaymił, żeby zrozumiał jak Moskwa sobie za tą nowiną pocznie; którą tak się przeległa, że zaraz nazad wszyscy się cofnęli. Kmita za niemi się udał, y srodze ich bił, y gromił, mniemających, że Xiążę Radziwiłł z wojskiem zwyciężskim na nich bije. Po rospędzonej Moskwie Kmita w oboz wjechał, w którym 25000. naładowanych wozow zabral.

Krol AUGUST z pewnych okoliczności rzucił podeyrzenie 1566. na Gotarda Xięcia Kurlandskiego, y oddaliwszy go od Gubernii Inflantkiej, Jana Karola Chodkiewicza Starostę Zmudzkiego, y Marszałka Wielkiego W. X. Lit. za Generalnego Gubernatora całych Inflant postanowił. Dotknęło to Xięcia, y Stany Inflantkie takowe naruszenie *Pactum Subjectionis*,
X2 według

według których sami tylko rodowici Inflantczykowie do Gubernii, y rządow tey Prowincyi należeć mieli. A lubo Xiążę Gotard z opacznych tak dobrze wywiodł się impostur, że sam Krol AUGUST niewinność jego jawnemi objaśnioną wywodami wyznał; z tym wszystkim z ważnych przyczyn administracyi Inflant wrocić mu nie zdało się, ale ją przy Chodkiewiczu zostawił. Z początku przyjęli go marszcząc się Inflantczyey, wszakże na potym łatwo ich sobie ujął przyrodzoną wymowy, y rozsądku przyjemnością, y taką równie miłość, y poważenie dla siebie u nich wyjednał, iż na walney Stanow Inflantskich Konwokacyi w Wendzie odprawioney wszystko to, cokolwiek z Krolem o nowej Inflant formie tajemnie ułożył, na nich bez wstępu wymógł, y wyperswadował. Stawił im przed oczy nieporównaną łaskę y dobroć Krola, który zastępując Inflanty od tyranii Moskiewskiey, własnymi dziedzicznymi W. X. Litewskiego ślami wzruszył, y odwrócił od Inflant na siebie samego, y na kray swoy Litewski tak żwawego y mocnego nieprzyjaciela Cara Iwana. A lubo na Seymach Koronnych od Polski żadnym obyczajem sobie pomocy y ratunku uprosić nie mogli, Krol jednak nie oglądając się na własne niebezpieczeństwa, nie dał się od przedsięwziętę Inflant obrony odstraszyć, dla ktorey na własnym karku żwawą z Moskwą wojnę dźwigać musiał, y już Połock utracił. Rzecz zatem słuszną, żeby Inflantczykowie wzajemną wiernością, y życzliwością odpowiadając dobrodliwej protekcyi Krola Jmćci, y dobrym chęciom Stanow W. X. Litewsk. odrzućwszy cokolwiek jeszcze w prawach, obyczajach, y w rządzenia formie różnego być może od W. X. Lit. tak się z nim złączyli, y inkorporowali, żeby przez trwałą, stateczną, y wieczną przyjaźń, braterstwo, y zjednoczenie w jedno Państwo, y jeden naród, y zgola w jedno nierozdzielne ciało z W. X. Litewskim zamienili się; jakoby jednym tchnąć duchem, y żarliwością, za całość nierozdziel-

nego.

nego już odtąd powodzenia swego, tym mocniej y poufalej
złączonemi siłami obstawali, rowny już interes za spólną
Oyczyznę mając. Zastanowili się z uwagą nad taką propo-
zycyą obywatele Infantscy, y długą przy różnych niezgo-
dliwych zdaniach passowali się deliberacyą. Chodkiewicz
kształtnie wynaydował zachęcenia, y przynuki; aż nakoniec
roztargnione zjednoczył chęci. A tak stany Infantskie je-
dnym fere, y uśc wyznaniem na takie wieczney unii z Litwą
się zgodzili postanowienie:

I. Iż niosąc na sobie smutne doznanie; że *pluralitas Prin-*
cipum, to jest: mnożstwo, y różność Rządzców Infantskich
więcey zguby niż korzyści Infantom przyniosła, y że nie
jest zbawieńskiego dla dobra pospolitego, jak jednostaynym
wszystkich obywatelów umysłem pod jedną zostawać głową,
y jednym się rządzić posłuszeństwem: przeto Króla Jmści
Polskiego tym Imieniem, że jest Xiążęciem Litewskim, y Po-
tomków jego Wielkich Xiążąt Litewskich za Pany swe dzie-
dziczne tymże właśnie sposobem jak Xięstwo Litewskie przy-
znawać, y im wiarg, y posłuszeństwo pełnić chcą.

II. Ze się od W. X. Litewsk: na wszystkie poromne czasy
nigdy odrywać, ani odłączać nie mają; owszem przez ten
nigdy nierozwiązły ścisły unii, przyjaźni, y braterstwa z
Litwą węzeł mają być jednego Pana jednemiż poddanemi, y
członkiem jednego ciała, a jednym ciałem jedney głowy.

III. A okrom tego, który będzie Wielkim Xiążęciem Li-
tewskim żadnego innego za Pana nie przyznawać ani przyi-
mować nie będą, ktoremi zaś wolnościami, prerogatywami,
y dostojnictwem W. X. Lit: się cieszy, y onych używa, temi
zgola wszystkiemi y oni zaszczycać się mają zarowno.

IV. Nizkim traktatow, ani sprawy tak czasu pokoju; jako
y wojny przeciw tej Unii z Wielkim X. Lit: mieć nie mają;
ale w nienuaruszoney one utrzymać, y dochować mają całości.

V. Zjazdy y Seymy: spólnie mieć z Wielkim Xięstwem Li-
tewskim,

stewskim, y nierozdzielnie o dobrym pospolitym radzić będą, a na tych zjezdziech Senatorowie y Posłowie Inflantscy miejsca swe mieć, y zasiadać mają.

VI. Krol Jmćc ma stany Inflantkie zamowić, y zastępować u Cesarza, y Rzeszy Niemieckiej względem tej Unii z Litwą.

VII. Przy Auszpurskiej Konfessyi mają być zachowani. A z dobr Arcy-Biskupich Krolowi Jmćci postąpiionych Collegium dla uczonych ludzi ma być założone, y klasztor dla panienek, y wdow, także szpital dla ubogich.

VIII. Stany wszystkie jednym się prawem zarownie sądzić mają bez naruszenia przywilejow dawnych.

IX. Sądy, Zamki, y Starostwa wszystkie mają być Szlachtą narodu Inflantkiego opatrzone; a wszystka ziemia Inflantka ma na cztery powiaty być rozdzielona, to jest: na Ryki, Treydeński, Wendeński, y Dyneborski, nad każdym powiatem jeden Senator z tameczney Szlachty ustanowiony być ma, y po trzy osoby za Sędziow w każdym powiecie mają być z Szlachty tameczney obierane.

X. Ci Senatorowie Inflantscy mają być przyłączeni do komputu Senatorow Litewskich.

XI. Pozwy y mandaty do sądow pod pieczęcią W. X. Lit: wyoić mają. Dekreta zaś pieczęciami samych Sędziow stwierdzone będą.

XII. Apellacya nie ma iść za granicę, ale tamże w Inflantach przed generalnym Inflant Administratorem, y czterma Inflantskimi Senatorami, każda sprawa finalnie rozszadzana będzie.

XIII. Takowe dekreta *ultime instantie* pieczęcią Inflantką, ktora od Krola Jmćci dana będzie, pieczętowane będą.

XIV. Akta y dekreta mają być po Niemiecku pisane.

XV. Przywileje, mandata za Dworem, y inne z Kancelaryi Krolewskiej publiczne do Inflant expedyce pod samą tylko pieczęcią Litewską wychodzić mają.

XVI. Moneta też sama będzie w Inflantach, co y w Litwie.

XVII.

XVII. Cokolwiek prawa, prerogatywy, wolności y zaszczytu służy Senatorom, Szlachcie, Miałom, y innym Stanom W. X. Lit: to zgoda samo y Inflanterykom jako współbraci Litewskim na zawsze służyć powinno.

XVIII. Administrator generalny Infant ma być wzięty z narodu Inflantskiego, albo Litewskiego, y ma naprzód być prezentowany stanom Inflantskim. A gdyby na nim dla jakowych słusznych przyczyn przestać nie chcieli, wolno im będzie o drugiego prosić.

XIX. Ta Unia z W. X. Lit: jeżeli przy wyrażonych wyżej kondycjach od Króla Jmci y wszystkich stanów W. X. Lit: potwierdzona będzie, a potemby przyszło Litwie z Koroną Polską zjednoczyć się, tedy też ziemia, y stany Inflantskie z wolnościami, y prawami swojemi jako członek W. X. Lit: do tejże Unii z Koroną, przy W. X. L. ma być przypuszczona.

Taki instrument wieczny z Litwą Unii, przy namienionych artykułach ułożywszy Chodkiewicz z stanami Inflantskimi, y korroborowawszy go podpisem swoim, y wszystkich Inflanteryków na tym zjeździe przytomnych, uwiadomił Króla o wszystkim, co się stało. Król AUGUST bez odwołki w Grodnie wale y Seym stanom Litewskim złożył, żądając zakończyć, y ugruntować takowe dzieło; na który postawie Inflantscy zjechawszy, na wiekuiłą z Litwą Unią przy warunkach wyżej położonych poprzyśięgli. A Król wzajemnie za usilną stanów Litewskich prośbą osobliwym konfirmacyinym przywilejem swoim przy podpisie wszystkich Senatorów, y Panów Litewskich, tak tę wiekuiłą Unią Litewskiego, y Inflantskiego narodu, jako też nie mniej wszystkie punkta, y kondycje wyżej wyrażone umocnił, stwierdził, y ratyfikował; nadawszy tymże przywilejem ziemi Inflantskiej tytuł Xięstwa, y Herb: Gryfa białego wspiętego na nogi na czerwonym polu, trzymającego miecz u nogi prawey, a na piersiach litery: S. A. które znaczą: *SIGISMUNDUS AUGUSTUS*.

Przywi-

Przywilej ten konfirmujący *Pacta Unionis* z Wielkim Xięstwem Litewskim, tak się w sobie ma:

**Privilegiū unionis Provinciæ Livoniæ
cum Magno Ducatu Litvaniæ.**

In Nomine Domini feliciter, Amen.

Cū omnia, quæ nostra ætate gesta & ad posteritatem transmittenda sunt, literarū monumentis & sigillorum appensionibus muniri soleant, quō ab erroribus & oblivionis incommodo vindicentur. Proinde Nos SIGISMUNDUS AUGUSTUS, Rex Poloniæ, &c. Notum testatumq; esse volumus, quorum interest, universis & singulis, præsentibus & futuris notitiam harum habituris. Quōd cū Nos superiore tempore gravibus Reipublicæ Livoniæ rationibus postulantibus, cum plenissima facultate de omnibus & singulis rebus, tam spiritualibus, quàm secularibus, tamq; publicis, quàm privatis ordinandis, disponendis & constituendis ablegâssemus ad status ejusdem Provinciæ, Illustrem & Magnificum *Joannem Chodkiewicz*, Baronem in Slow & Bychow, Samogitiæ, Livoniæq; Capitaneum & Administratorem Generalem, necnon Magni Ducatūs nostri Litvaniæ Archi-Mareschalcum supremum, in Livonia exercituum nostrorum Capitaneum & Campiductorem nostrum, Plocellensem Teschoviensemque Tenutarium, sincerè
Nobis

Nobis dilectum, Senatorem nostrum: ac ibidem in Comitibus publicis varii tractatus cum statibus Livoniæ, partim de nova ineunda defensionis ratione, partim etiam statûs spiritualis in sæcularẽ mutatione haberentur, post diligentem & sedulam consultationem deliberationemquẽ, unanimi omnium Livoniæ statuum consensu atq; suffragio placuit, proq; indubitato habitum est, Livoniam inhiantibus undequaq; hostibus immaniſſimis nec tueri, nec defendi, nec conservari commodẽ posse, nisi initã priûs cum Magno Ducatu nostro Litvaniæ, tanquam amicis & vicinis propinquioribus, certã concordia, societate, confederatione ac perpetua quadam fraternitate, ut sic conjunctis utriusq; dominii consiliis, operã, auxiliis & viribûs, hostium crudeles insultus commodiùs sustinerentur ac reprimerentur, hacquẽ ratione plûs, quàm misera & afflicta Provincia ex faucibus illorũ crepta, tanquam postliminio pristinæ paci, tranquillitãq; restitueretur. Quam quidem viam & rationem cùm tanquam salutarem ac plûs quàm utilem sibi omniq; posteritati suæ fore, incolæ statusq; Livoniæ omnes tam spirituales quàm sæculares perspicerent, hanc, quæ sequitur, unanimi consensu omnium cum statibus & ordinibus M. D. nostri Litv: concordiam, confocietatem & perpetuam fraternitatem iniêrunt, constituerunt ac confirmârunt, cujus capita hic subiecta sequuntur:

Y

Inprimis

1. Inprimis eum hactenus luce clarius Livones compertum habuissent, suôq; malô experti essent, pluralitatem Principum illi Provinciæ plus periculi & dissensionis, quàm commodi, salutis atque utilitatis attulisse, idque se bene perspectum habere, concordia nihil sanctius atq; utilius esse, præsertim, cum unus aliquis Princeps regimini præsit, ac moderetur administratq; omnia; ideo communi omnium suffragio, id omnes Status tam Archi-dioecesis Rigensis, quàm reliquæ Provinciæ Livoniæ Trasdunenensis receperunt, proq; seipsis suisq; successoribus sanctè & inviolatè sub fide & juramento præstito promiserunt, se in posterum Sacram Serenissimâ Majestatem Regiam præsentem atq; feliciter regnantem, videlicet Serenissimum ac Potentissimum Principem ac Dominum SIGISMUNDUM AUGUSTUM, DEI gratiâ, Regem Poloniæ, eundemq; Magnum Ducem Litvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Samogitiæ, Livoniæ Dominum & Hæredem, Dominû nostrum clementissimum & posteros legitimosq; successores ejus Majestatis, pro suo vicino, vero, supremo & hæreditario Principe Dominoq; habituros, agnituros, veneraturos, culturosq;, sequè Majestati ejus Regiæ, tanquam Magno Duci Litvaniæ, quæ jam in Provincia Livonia merum & mixtum Imperium habet, & habitura est, Successoresq; legitimi ejus Majestatis habituri sunt, in omnibus justis & licitis,

& licitis, ut fideles decet subditos, obedientes ac fideles futuros, locò verò Regiæ Majestatis nunc præfatum Illustrem & Magnificum *Joannem Chodkiewicz*, & deinceps omnes reliquos à Regia Majestate, suisq; Successoribus Magnis Ducibus Litvaniæ pro tempore existentes Administratores, modo, quò inferius descriptum est, ordinatos pro vero legitimoq; Magistratu acceptare, habere, eisq; in omnibus licitis & honestis debitam obedientiam præstare tenebuntur. Salvis tamen bono titulo obtentis, atq; à Majestate Regia confirmatis, neq; huic præsentì novæ ordinationi Reipublicæ adversantibus Privilegiis, Libertatibus, juribus atq; consuetudinibus receptis.

Volunt etiam nunc & in posterum, promittuntq; 2.
pollicentur atq; spondent robore suarum scriptionū, memores fraterni amoris erga se Statuum atq; Ordinum M. D. Lit: præstitæ benevolentiae, latiq; fideliter, quantum in illis fuit, auxilii, nec illos, nec eorum Successores posse aut debere sese à Magno Ducatu Litv: sejungere, avellere, subtrahere, tergiversari sempiternis ullis temporibus, imò unà & pariter cum M. D. Lit: esse unius Regis & Principis fideles subditos, membrumq; unius corporis perfectū, unumq; corpus unius capitis, prout fraternitate atq; amicitia conjunctos, mutuoq; nexu devinctos, conglutinatosq; fratres atq; amicos decet.

3. Quinimo post discessum (quòd utinam ferò contingat) Majestatis Regiæ, unà pariter conjunctimq; inseparabili modo cum Mag: Duc: Lit: nullum alium Principem ac Dominum agniture, recepturi, habituri, veneraturi; sunt, præterquam eum duntaxat, qui ex progenie, posterisq; Majestatis suæ divinitus M. D. Litv: illisque pariter legitimè datus concessusq; fuerit: ita tamen, ut quibus Privilegiis, libertatibus, prærogativis & beneficiis, Status atq; Ordines Magni Duc: Litv: gaudere, uti, fruiq; apparuerit, iisdem quoq; ex æquo Livones gaudeant, utantur, fruantur.
4. Nullos quoq; tractatus, pacta, transactiones, confederationes cum ullo Principum vel quovis Reipublicæ Statu tam belli, quàm pacis tempore, tam publicè, quàm privatim, præsertim verò in contrarium vel quovis modo hanc hæreditatem & unanimem fraternæ conjunctionis coagulationem labefactare aut violare possit, in præjudicium M. D. Litv: habituros esse, nisi unà & pariter cum M. D. L. ejusq; omnium consensu & approbatione, salvis nihilominus utriusq; Dominii, à Pontificibus Romanis, Imperatoribus, Regibus, Magnis Ducibus, Archi-Episcopis, Magistris Ordinis Teutonici, aliisque Principibus & Dominis concessis libertatibus, Privilegiis, prærogativis, & immunitatibus quibusvis.
5. Volunt etiam, eoq; nomine se suosq; obligant in
poste-

posterum cum Senatoribus & Statibus M. D. Litv: conventus atq; comitia communia celebrare, proq; posse suo consilia, opem atq; operam, pro communi Reipublicæ salute, fideliter communicare & in medium conferre, eandem sortem in rebus prosperis & adversis æqualiter sustinere: utq; hi convētus utrinq; semper communes sint, Senatoribus & Nuntiis Livonicis sessio atq; locus in conventibus M. D. Litv: decens atq; conveniens assignari debet, quò vocati comparere atq; in commune unā eādemque formā consulere tenebuntur. Idq; maximè, ne quid, insciis illis, in rebus Livonicis constituatur vel decernatur.

Ne item hæc concordia atq; Societas incolis Livoniae fraudi damnovè sit, cum ipsa Sacra Regia Majestas pro se actura præstaturaq; est, tum etiam omnes & universi Status ac Ordines M. D. Litv: pro sua parte acturi præstaturi; sunt, ne ob professam ejus Majestati, communi Principi ac Domino nostro clementissimo, tam necessariam subjectionem & initam hanc utrinq; fraternitatem, incolæ Livoniae, quàm Nobiles, tam civitatibus degentes, à Serenissima Romanorum Imperatoria Majestate, Statibus Imperii Romani, aut aliis quibusvis, qui jus aliquod in Provincia Livoniae se habere putaverint, ullam honoris nomini suo exprobrationem, aut facultatum aliquod damnum sustineant, vel deniq; proscriptionis censurâ graventur, bannovè Imperii submittantur. Ad

7. Ad hæc quoq; Provincia Livonia, ac omnes incolæ ejus, in vera & agnita religione prædicationeq; verbi divini & usu sacramentorum, juxta ordinationem Augustanæ confessionis, conservari ac retineri debent, nec concionatores alterius confessionis, in eandem Provinciam ad mutandum vel innovandū quicquam in doctrina religionis unquam admitti intrudivē debebunt ac poterunt. Præterea ad conservandum in ea Provincia religionis & divini ministerii statum, veræq; doctrinæ propagationem, ut homines eruditi, qui non tantum Ministerii munere in docendo & administrandis sacramentis fungantur, verum etiam vitæ sanctimoniam irreprehensibiles sint, in Livoniam accersantur & alantur. Atq; ut honorificum collegium aliquod primo quoq; tempore fundetur, ac instituat, in quo stipendiis idoneis foveantur Doctores ac Professores, ex quibus tandem Superintendentes, Consistoriales, Visitatores, Concionatores, Scholarum Rectores, Professoresq; literarii haberi & eligi possint, inò ut ex hac ratione erudiantur educturque, qui & Reipublicæ aliquando præsent: plures etiam scholas & Ecclesias pro rustica plebe instituendas & stipendiis ornandas juvandasq; esse placuit. Nec minus ut Coelibum virginum coenobia conserventur, tam propter honestarum & minorenium Nobilium, quam aliarum virginum educationē,

tum ut senes & annosæ matronæ in iis alantur, exulâ & ab utroq; hoste Moscho videlicet & Sveco profligatorum, ac bonis exutorû in illa Provincia habeatur pia ratio, hospitaliaq; seu xenodochia liberaliùs dotentur.

Cùm etiam sublatum veterem Ecclesiasticû statum 8. tam in Archi-dicecesi, quàm in reliqua Provincia Livoniæ ordini priùs subjecta, & in sæcularem mutatû prorsus esse constet, æquum ac justum esse ducunt, ut inter se incolæ Livoniæ sive sint de Nobili stemmate, sive alia dignitate vel conditione præditi, aliquam patriarû legum constitutionem & fraternitatis compositionem faciant, ad quam quisque respicere debeat, aut possit, ut, sicuti nunc & in posterum uno eodem utuntur utenturq; dominio, iisdem libertatibus, iisdemq; legibus vivant & teneantur, utq; in ea conjunctione nullus præ alio sibi usurpet prioritatem aut præminentiam, præterquam eam, quæ in dignitatibus atq; honoribus per gradus à sua Majestate collata est, atq; conferetur, salvis tamen Privilegiis, beneficiis & libertatibus personalibus & singulorum.

Cùmquæ Incolæ Livoniæ ferè omnes sint origine 9. Germani, lingvæ, morum, Magistratûs ac Legum patriarum assueti, unde Judicia, Officia civitatum, arcium regimina nullis meliùs, quàm indigenis committi possunt, æquitati imprimis consulendo, sibi & posteris

posteris cavent, ut porro Magistratus indigena & Germanus in Livonia habeatur ac retineatur, eaq; Provincia in quatuor districtus, nempe Rigensem, Treidentsem, Vendentsem ac Duneburgensem partiat, quorum cuius præcipuus aliquis autoritate, usu & peritia rerum præditus ex indigenis Senator præficiatur, & ut in singulis hisce districtibus tres iudices terrestres, ad hæc duo de Nobilitate Assessor & Notarius tam in civilibus, quàm in criminalibus causis & negotiis cognoscant, jus dicant & iustitiam administrent, secundum leges patrias & consuetudines rationabiles ibidem usu receptas: Civitatibus tamen iuribus suis municipalibus ac privilegiis, consuetudinibus atq; statutis integris ac salvis, dummodo bono publico, consuetudini, iuri & libertati ab antiquo possessæ non adversentur.

10. Qui quidem præfati Senatores, de numero, compagine membroq; Senatûs M. D. Lit: haberi, censer, honorariq; debebunt, inq; publico M. D. Lit: confessu locum & sessionem certam & decentem obtinebunt.
11. Præfati verò districtuum iudices ad vocandos in ius citandosq; homines sigillò Sacræ Majestatis Regiæ adinstar Provinciarum reliquarum Magni Ducatûs Litvaniæ utentur, causas verò decisas propriis suis appositis sigillis consignabunt atq; edent.
12. Placuit quoq; atq; convenit unanimiter, ita iudiciis
per

per suos districtus distributis, appellationum causas extra Provinciam Livoniæ non trahi, sed per Dominum Administratorem prope existentem & quatuor Senatores districtuum cognosci & justificari debere.

Decisæ verò actiones per Dominum Administratorem, & quidquid præterea tam ad publicorū, quàm privatorum negotiorum expeditionem pertinere videbitur, ea omnia sub sigillo officii à Sacra Majestate Provinciæ Livoniæ dando edentur, exhibebuntur & confirmabuntur. 13.

Acta etiam omnia idiomate Germanico concepta, literis mandabuntur atq; edentur, sub eodem sigillo, per Secretarios & Notarios Domini Administratoris Latinæ & Germanicæ lingvæ peritos. 14.

Cum etiam contraria Mandata Regia, quæ hactenus ex diversis Dicasteriis & Cancellariis sæpe ex ignorantia emanarunt in Provincia Livonia, haud leves difficultates pepererint, jam verò Livonia cū Magno Ducatu solū, immediatè atq; hæreditariò conjuncta sit, omnibus & singulis placuit sigillum duntaxat Litvanicum in tota Livonia locum habere & acceptari debere, ita tamen, ut illo Sigillo omnia Privilegia, libertates, consuetudines Germanicæ usitatæ, jura ac leges Incolarum, & quidquid præterea personæ bene meritæ per justam informationem & sine detrimento Provinciæ Livoniæ, legitimè à Ma- 15.

jestate Regia obtinuerunt in Livonia, vel adhuc obtinebunt, ratificentur & confirmentur.

16. Debet quoq; jam conjunctis & perpetuò connexis Provinciis Litvania & Livonia, moneta uniformis ejusdemq; grani & ponderis excudi, quæ utrinq; in contrahendis commerciis indifferenter acceptetur.

17. Porro, quòd si fortè Senatores, Status, Nobilitas, vel civitates M. D. Lit: majoribus libertatibus gaudeant, quàm Incolæ Livoniæ, ut illæ non minus ad Livones tanquam Confratres Statuum atq; Ordinum M. D. Lit: ad posteros illorum omnes extendantur, sintq; Livonibus cum Magno Ducatu communes.

18. Atq; ne futuris unquam temporibus administratio-
nis nomine in Livonia aliqua vel controversia vel ambiguitas oriatur, convenit, ut per Sacram Regiam Majestatem, tam consilio Senatorum M. D. Lit: quàm etiam Livoniæ, tanquam unius jam conjuncti Senatûs, & utrorumq; communi consilio & suffragio indigenæ Livoniæ, eo verò deficiente, solum ex Magno D. Lit: Administrator Germanicæ Lingvæ peritus, & muneri gerendo idoneus nominetur, eligatur & constituatur, qui subditis Regiis & Incolis in Livonia publicè præsentetur & offeratur. Quòd si tum hi subditi in persona præsentata quidquam se desiderare putaverint, causasq; ob quas administrationi Livoniæ commodè præesse non possit, habuerint, liberum eis erit, eo nomine.

nomine Sacrae Regiae Majestati supplicare, agereque,
ut persona magis idonea, administrationi praeficiatur.

Postremo placuit quoque, ut intercedente unione 19.
M. D. Lit: cum inclyto Regno Poloniae simul & non
divisim iisdem punctis, clausulis & conditionibus Pro-
vincia Livonia cum M. D. Litv: Regno uniatur, atque;
jam sit pars & membrum Magni Ducatus, salvis ta-
men utriusque; Dominii Privilegiis, libertatibus pro-
priis & specialibus.

Atque; ita ab utrisque; tam Magni Ducatus Nostri Li- 20.
tvaniae quam & Provinciae Livoniae, Statibus ac Ordini-
bus, submisit atque; ea, quae par est, reverentiam, petitum
a nobis est, ut, cum in tali animorum coalitione &
conjunctione utriusque; Dominii nostri utilitas haud
leviter versaretur, eam acceptare & ratam gratamque;
habere, auctoritateque; Nostra Regia ratificare, appro-
bare & confirmare dignaremur. Nos itaque SIGIS-
MUNDUS AUGUSTUS Rex Poloniae, Magnus Dux
Litvaniae, &c. considerantes petitionem eam aequi-
tate niti, tum ea in re pacem, tranquillitatemque; pu-
blicam, communemque; omnium salutem versari; ideo
praefertam transactionem, concordiam, societatem
& fraternitatem, inter Magnum Ducatum Nostrum
Litvaniae & Provinciam Livoniam, uti praemittitur,
in omnibus suis punctis, articulis, clausulis & condi-
tionibus (per illos accurate prius perlectis, revisis atque;

perpensis) autoritate Nostra Regia ac principali acceptandas, ratificandas, approbandas, corroborandas & confirmandas esse duximus, prout præsentibus ac perpetuò hoc valituro Diplomate acceptamus, ratificamus, approbamus, corroboramus & confirmamus, Provinciamq; Livoniam exnunc M.D.L. reverà conjungimus, consociamus, adjungimus & conglutinamus irrevocabiliter modoq; inseparabili, decernentes ea omnia & singula, uti præmittuntur, perpetuum firmitatis robur habere debere perpetuò & in ævum, recipientes sanctèq; promittentes verbo Nostro Regio, atq; sub onere præsentis juris jurandi, Reipublicæ Magni Ducatûs nostri Litvaniæ (utpote cujus Livonia nunc pars atq; membrum effecta est) tam pro Nobis quàm Successorib9 nostris, Nos præscriptæ societatis, fraternitatisq; universa & singula capita, uti in antecedentibus expressè continetur, firmiter ac inviolabiliter omni modoq; servaturos, nec vel in minimo illorum puncto labefacturos, eisve contraventuros, nec, ut à quoquam alio, quantum in Nobis erit, violentur, labefactentur aut quoq; modo illis contraveniatur, permissuros, concessurosve. Salvo tamen in omnibus præscriptæ consociationis ac fraternitatis punctis, articulis & conditionibus jure superioritatis, ac præeminentiæ Nostræ, integrisq; omnibus regalibus

bus ac principalibus Nostreis quacunq; ratione Nobis, Magnoq; Ducatui fore competentibus.

Deniq; cum ex præmissis pateat, haud obscure provinciam Livoniam, sublati priorum Ordinum, Statuumq; spiritualium & sæcularium differentiis, pari jure, modo & ordine sese ex æquo Nobis, Magnoq; Ducatui Nostro Litvaniæ inseparabiliter adjunxisse, partemq; corporis Magni Ducatus nostri factam esse, ubiq; incolas illius, una eademq; lege in posterum vivere atq; iisdem juribus & judiciis tenere oportere, nullò relicto loco pristinorū statuum differentiis. Ideo totam Ultra-Dunensem Livoniam, tam Archidiecepsin Rigensem, quam reliquam Livoniæ partem tamq; eam quæ hoc tempore Imperio nostro paret, quam, quæ adhuc successu temporis, Divina favente clementia, à Nobis recuperata Dominiis nostris addita fuerit, Ducali Dignitate ac titulo insigniendam, ornandam atq; decorandam auctoritate Nostre Regiæ esse duximus, prout præsentibus literis nostris insignimus, ornamus & decoramus: volentes, hoc perpetuò valiturò edictò, ac privilegiò Nostro decernentes, totam Livoniam Nostram Ultra-Dunensem, ex nunc & in posterum pro Ducatu Nostro Ultro-Dunensi ab omnibus & singulis haberi, censerì, nominari, dici, scribi, reputari venerariq; debere & oportere perpetuò & in ævum.

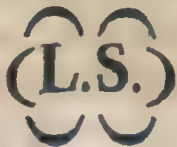
Eidemq;

22. Eidemq; Ducatui certa & propria insignia concedentes, videlicet in campo rubro Gryphum album erectum, & dextro pede anteriore gladium strictum gestantem, in pectore verò primas seu initiales literas aureas Nominis Nostri scilicet S. & A. simul conjunctas cum supra posita iisdem literis corona prout eadem pictoris industria accuratius hic concepta & expressa cernitur, cujus usus erit perpetuis temporibus, in more reliquarum Provinciarum M. D. Litv: adhærentium, nempe ut in vexillo terrestri, deinde sigillis officiorum, in moneta & aliis id genus rebus publicum usum concernentibus. In quorum omnium fidem & robur perpetuum, præsentibus manu Nostra subscripsimus, & sigillum Nostrum appendi jussimus. Actum & datum Grodnæ in conventionem Generali M. D. Nostri Litv: præsentibus & ad promissa omnia consentientibus imò verò instanter eadem à Nobis petentibus, videlicet Reverendis in Christo Patribus Illustribus, Spectabilibus, Magnificis, Generosis & Nobilibus *Valeriano Vilnensi, Victorino Wierzbicki Luceoriensi, Georgio Piętkiewicz Mednicensi, Nicolao Pac Kijoviensi Episcopis, necnon Nicolao Radziwiłł, Duce in Dubinki & Birze, Palatino Vilnensi, Archi-Cancellario Magni Ducatus Litvaniæ, Mozirensi, Lideni, Borisoviensiq; Capitaneo, Georgio Chodkiewicz, Castellano Vilnensi, Supremo Exercituū Magni Ducatus*

Ducatûs Litvaniæ Duce ac Grodnensi Capitaneo,
Stephano Duce Zbaraski, Palatino Trocensi, *Georgio*
Chodkiewicz Castellano Trocensi, Bielscensiq; Capi-
 taneo, *Ioanne Chodkiewicz* Barone in Szklow, & By-
 chow, Samogitiæ Livoniæq; Capitaneo & Admini-
 stratore Generali, Archi-Mareschalco Magni Duca-
 tûs Litvaniæ, Plotenensi, Jessoviensiq; Tenutario, *Con-*
stantino Duce in Ostrog, Palatino Kijoviensi, Mare-
 schalco Wołynensi, necnon Wlodymiriensi Capita-
 neo, *Paulo Sapieha*, Palatino Novogrodensi, *Alexan-*
dro, Duce Czartoryski, Palatino terræ Wołyniæ, *Sta-*
nislao Pac, Palatino Witebscensi, *Basilio Tyszkiewicz*,
 Palatino Podlachiæ, Pisenensiq; Capitaneo, *Geor-*
gio Tyszkiewicz, Palatino Brestensi, Wilkowiscensiq;
 Capitaneo, *Georgio Oscik*, Palatino Mscislaviensi,
 Braclaviensiq; Capitaneo, *Romano* Duce *Sanguszko*,
 Palatino Braclaviensi, Szitomitieniensiq; Capitaneo,
Melchiore Siemiot, Castellano Samogitiæ, *Paulo Sa-*
pieha, Castellano Kijoviensi, *Georgio Szymkowicz* Ca-
 stellano terræ Polocensis, necnon Leplensi Capitan:
Michaële Resiński, Castellano Luceorinsi, *Georgio*
Wółkiewicz, Castellano Novogrodensi, Słonimensiq;
 Capitaneo, *Paulo Pac*, Castellano Vitebscensi, Dorfu-
 nicensiq; Capitaneo, *Gregorio Tryzna*, Castellano Po-
 dlachiæ, *Ioanne Hayko*, Castellano Beresteni, Wil-
 kieni; Capitaneo, *Ioanne* Castellano Duce Sołomere-
 eki,

cki, & Capitaneo Mscislav: *Andrea Duce Kapusta*,
Castellano Braclav: *Owrucensiq;* Capitaneo, *Nicolao*
Takwosz, Castellano Minscensi, *Dûneburg*: Capitane:
Eustachio Wollowicz, Vice-Cancellario ac Mareschal:
curiæ M. D. Lit: *Brezensten*, *Kobrinensiq;* Capitaneo,
Nicolao Naruszewicz, Thesaurario Terrestri M. D.
L. *Markov*: *Miodelensiq;* Capitaneo, *Nicolao Kiszka*,
Pocillatore Sacræ Regiæ Majestatis M. D. Lit: *Dro-*
hicinensiq; Capitaneo, *Nicolao Olechnowicz Dorobo-*
stayski, Primario Dapifero M. D. Litv: aliàs *Stolnik*:
Valanens: *Tenutario*, *Ioanne Szymkowicz*, Mareschal:
ac *Notario S. M. R. in M. D. L. Tikocinens*: *Wilko-*
miriensiq; Capitaneo, Mareschalco R. M. *Petro Za-*
borowski, *Luca Swirski*, *Ioanne Wollowicz*, *Ioanne Wol-*
czek, *Ioanne Swirski*, *Ioanne Iarzingez*, *Paulo Ostro-*
wicki, *Notariis Sacræ Regiæ Majestatis*, *Laurentio*
Wayka, *Michæele Haraburda*, *Basilio Drzewiński*, *Ma-*
thia Saricki, aliisq; quàm plurimis officialibus tam
terrestribus quàm curiæ Nostræ ac Nunciis terrarum
in præsentibus Comitibus congregatis, Sincerè & fi-
deliter Nobis dilectis. Die xxvi. Mensis Decembris
annô Domini M. D. LXVI.

SIGISMUNDUS AUGUSTUS.



CHOD-

CHODKIEWICZ powróciwszy do Inflant cokolwiek w 1567. paktach Unii Inflant z Litwą postanowiono było, do zupełnego przyprowadził skutku, mianowicie w czterech wyżej namienionych powiatach Inflantkich uprzywilejowaniu staęli Senatorowie pod imieniem Kasztelanów, jako to: Rycki, Treydeński, Wendeński, y Dyneborski, którzy przy Administratorze appellacyne sprawy finalnie sędzili, po powiatach zaś obrani Sędziowie *prima instantie* juryzdykcyą sprawowali, y tym sposobem nowy cywilny porządek w Inflantach rozkwitnął.

Same tylko miasto Ryga do zupełney Krolowi subiekcyi y posłuszeństwa zdać się nie chciało, domagała się równości praw z miastem Gdańskim, y różne sobie czyniła *excepcye*, które *furibus Majestatis* jawną czyniły uymę.

Postanowił Krol AUGUST wojnę przeciwko Moskwie, y 1568. całą Litwę pospolitym ruszeniem uzbroił. Było widzieć wytwornego 60000. jazdy, a 30000. piechoty piękną artylerją opatrzonego. A że przednieysi Kniażowie, y Panowie Moskiewscy sprzykrzywszy sobie tyrannią Cara swego tajemną z Krolewem znaszali się korespondencyą, nie płoną nadzieja była, że coś wielkiego przy pomyślney konjunkturze tak piękne y porządne woysko dokazać miało. Ale napięta konspiracya odkryła się w Moskwie; wszystkiemi mgkami, które zawziętość, y dowcip wymyślić może, wytracono nie tylko sprzyśiężonych malkontentów, ale nawet ich żony, dzieci, przyjaciół, czeladź, acz niewinnych zarowno bez braku zamordowano; y owszem same bydło, konie, kotki, &c. &c. y cokolwiek żywego do nich należeć mogło przez nieślachaną pomstę wytracono. Pomieszały zamysły Krolewskie niespodziewane mianey kointelligencyi wyjawienie, y na lekkich tylko ekkursyach w Moskiewskich krajach cała zeszła kampania; z ktorey gdy się Krol wrócił do Grodna, znalazł przed sobą Magnusa Księcia Olsztyńskiego o siostrę Krolewską Annę

konkurującego, ale że nie pomiarkowaną założył kondycją: postąpienia sobie w posagu całych Inflant, z niczym był odprawiony.

Na Lubelskim Seymie przyszło do pożądanego skutku dawno już tentowane, ale aż dotąd jeszcze niewydoskonalone dzieło Unii W. X. Lit: z Koroną Polską; na ktorey dotrzymanie Postowie też Inflantscy poprzyśięgli w te słowa:

Ego N. juro Domino DEO Omnipotenti quod ab eo tempore & in posterum, totum Actum Unionis mutuae Ordinum omnium Regni Poloniae & M. D. Litv: quemadmodum in literis, inscriptionibus, ac obligationibus mutuis est descriptum, plenè, realiter, & in effectu cum Successoribus meis, omnibus fratribus meis, Nobilibus, & aliis Incolis Ducatus Ultra-Dunensis Livoniae, à quibus huc missus sum, tenebo & observabo, in omnibus punctis & articulis, quemadmodum in illis literis ultrò citròq; inter Dominos Polonos & Lituanos datis continetur; & pro posse meo semper curabo, omnemq; daba operam cum fratribus meis, à quibus huc missus sum, ut hoc commune Nostrum, cum inclity Regni Poloniae, & M. D. Litv: Ordinibus Unionis vinculum firnum, inviolabile perpetuis temporibus maneat. Ita me DEUS adjuvet trinus & unus, & hoc Sanctum Evangelium.

Same zaś Inflanty zarówno do Korony, y do Litwy jako do spojonego w jedno państwo przyłączono; ktorego postanowienia przez Konstytucyą taki jest tenor:

Ziemia Inflantska, na ktorey też nie mniej Koronie Polskiej, jako y W. X. Lit: należy, y przez którą się wiele utrac podjęło; przeto według konkluzyi, à konstytucyi seymu Parczewskiego, przy tych państwach, jako już przy jedney Rzeczypospolitey, onę zupełnie zachowujemy: także y obroną spólną, jako y inne państwa nasze, opatrywana być ma: już rady Inflantskie, y od innyeh stanów Postowie, ktorzy tu przyśłani są, z tamtąd Nam Krolowi Polskiemu, y Koronie przyśięggę uczynili. A dalszą sprawę, y to, coby do tego należało,

należało, na przyszły Seym Koronny odkładamy, na który od
wszech stanów z tamtąd tu Posłowie z zupełną mocą przy-
stąpi być mają.

A że Posłowie Inflantsey w instrukcyach swoich od braci
wyrażoną mieli przestrożę, żeby do niczego na tym Seymie
nie przystąpili, ażeby im wszystkie dawniejsze prawa y przy-
wileje, mianowicie *Pacta Subjectionis* roku 1561. tudzież
Pacta Unionis z Litwą roku 1566. od zjednoczoney już Rze-
czypospolitey odnowione y potwierdzone były, taka zaś re-
wizya, y rostrząśnienie dokumentów Inflantkich, y konfir-
macya onych na tym Seymie zaprzatnionym walnym Unii
Litwy z Koroną interessem pomieścić się nie mogła; przeto
Krol ewinkując Posłów Inflantkich, y ubezpieczając stany
Inflantkie względem nieomylnego na bliższym Seymie praw
im służących od wszystkich stanów Rzeczypospolitey korro-
borowania, osobliwą dał kaucyą takim reskryptem swoim:

*SIGISMUNDUS AUGUSTUS DEI Gratia Rex Poloniae,
Magnus Dux Litvaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae,
Kijoviae, Voliniae, Podoliae, Podlassiae, Livoniae. Notum & te-
statum facimus tenore praesentium, quorum interest universis &
singulis: missos huc esse ad Comitum Regni Nostri Generalia
Nuntios Livoniae Ducatus Ultra-Dunensis Magnificos, Generosos.
ac Nobiles Viros Jacobum Mak Rigenfis, Ottonem ab Ungern
Baronem in Purkel Treydensis Districtus Castellatum, Joannem
a Munster, Reumpertum Gilschemium utriusq; Juris Doctorem,
Theodoricum Aderias, & Laurentium Offenbergium Consiliarios
& Judices Regios Ultra-Dunensis Ducatus, ut Unionis actum una
cum Ordinibus M. D. Lit: cum Regno Poloniae perficerent, sed
eisdem certis & legitimis causis hoc ipso tempore cum Ordines
M. D. Litv: praedicto Juramento sese obligarent; ad idem Ju-
ramentum cum praedictis Litvaniae Ordinibus praestandum ad-
missos non esse. Quam ob rem cum deinceps praedictos Nuntios*

pro officio & auctoritate Nostra Regia admonuifsemus ne diutiùs fidem & subjectionem suam à Regno Poloniae cum M. D. Litv: jam unito desiderari paterentur, sed sigillatim & à Ducatu Livoniae sejunctim Juramentum Nobis à Regno debitum praestarent causas tum illi suas afferebant, quam ob rem id salvâ illorum conscientia, salvo apud suos honore, & dignitate facere non possent; inprimis quòd ex literis evocationis Nostris eos tamq̃ membrum M. D. Litv: ad consociendam unionem cum M. D. L. inchoatam ad haec Comitatu constaret evocatos esse; deinde quòd Mandatum speciale, à Statibus Livoniae acceperant ejusmodi, in quo expresse caveatur, ne ullos novos tractatus, & à prioribus initis tractatibus diversos inirent, tum verò articulus in pactis expressus, Livoniam cum M. D. Litvaniae simul conjunctim, & non divisim, una eademq̃ lege, modo, iisdem punctis & conditionibus Regno uniri jubeat; postremo, quòd Ordines Livoniae, Ordinibus Litvaniae, & è converso mutuum juramentum praestitissent. Quas quidem causas cum non esse parvas existimarem, & tum illius Provinciae, atq̃ adeò universae Reipublicae Nostrae plurimū interesse animadverteremus, ut Livoniae Ducatus Ultradunensis cum Regno, modò jam praedictò, cum M. D. Litv: copulato & unito copularetur & uniretur, perduximus hos justis & legitimis rationibus Nostris ad juramentum sigillatim Nobis & Regno adinstar omnium Ordinum M. D. Litv: praestandum, id verò his conditionibus, ut cavendum & promittendum illis verbo Nostro Regio statueremus, quin praesentibus literis Nostris cavemus & pollicemur: Bis hanc juramenti praestationem in posterum notituras non esse, neq̃ hoc nomine ipsos quicquid difficultatis, aut molestiae quoq̃ percepturos, insuper etiam eorum omnium jura, privilegia, praerogativas, libertates, leges, consuetudines in proximis futuris Comitibus auctoritate Nostra Regia, accedente ad hoc etiam Regni consensu confirmaturos, ratificaturos pollicemur. &c. &c.

Osobliwy Przywilej inkorporacyi Kurlandyi do Krolestwa
Polskiego z Litwą spojonego Gotardowi Xiążęciu Kurland-
skiemu był wydany tego tenoru:

Incorporatio Ducatus Curlandiae &

Semigalliae cum Regno Poloniae,

Lublina, die 3. Aug: annô 1569. signata.

SIGISMUNDUS AUGUSTUS, DEI gratiâ Rex
Poloniae, M. D. Litv: Russiæ, Prussiae, Masoviae,
Samogitiae, Kijoviae, Volhyniae, Podoliae, Podlachiae,
Livoniae, Significamus praesentibus literis Nostreis,
quorum interest universis & singulis: Quod cum Il-
lustr: D. Gothardus, in Livonia Curlandiae & Se-
migalliae Dux, Generosos, Fridericum à Kanicz, &
Michaëlem à Brunow, Consiliarios & Senatores suos
ad Nos Regniq; Nostri Ordines cum certis mandatis
ablegavisset, atq; hi ipsi literis fidei suae plenipoten-
tiae praedicti Illustris Domini Ducis demonstratis, id
sibi ab Illustritate sua injunctum esse dicerent, quo
nomine Illustritatis à Nobis Regniq; Ordinibus po-
stularent, ac enixè peterent, ut, quoniam negotium
Unionis Regni Nostri cum M. D. Litv: ad salutarem
finem exitumq; optatum jam pridem DEO immortali
adjuvante perduxissemus, tempusq; adesset, quô Li-
voniae quoq; à barbaro & truculento hoste majorem
in modum populatae & afflictae per Nos aliquando
consuli possit, *subjectionem Illustris Domini Ducis &*
subdito

subditorum ejus, de communi sententia atq; assensu omnium Ordinum Regni cum Ducatu Litvania uniti, acceptavimus: Nos, etsi memoriâ tenebamus, superioribus annis, quo tempore ab Ordinibus Livoniæ crebris literis atq; Nuntiis ad eam ipsam subjectionem acceptandam sollicitaremur, sortem illius Provincie atq; calamitatem miseratos, hanc ipsam privatim & persona Nostra, in fidem atq; protectionem Nostram suscepisse; tamen & illud etiam meminimus, cum prædicta subjectio præsentiam Senatûs Polonici ac plenioris deliberationem requireret, rejecisse Nos hujus ipsius rei tractationem in tempus aliud ad eam rem conficiendam commodius. Quod cum se Nobis obtulisset, faciendum esse existimavimus, flagitantibus præsertim Illustris Domini Ducis Plenipotentibus, & unione Regni cum M. D. Litv: absoluta & perfecta, & ejus Illustris subjectionem per supradictos Plenipotentes Illustritatis ejus Nobis delatam de consensu & voluntate omnium Ordinum Regni & M. D. Litv: ita ut ante dictum est, uniti, in præsentibus Regni comitiis acceptavimus, quemadmodum præsentibus literis Nostris acceptamus, ipsumq; Illustris Principem in fidem & clientelam Nostram Regniq; Nostrum cum omni Ducatu, & ditionibus Illustritatis sue, publico Regni cum M. D. Litv: uniti nomine, recipimus; nimirum ut ab eo tempore in posterum Illustr: sua ejusq; heredes

*heredes cum Ducatu Curlandico Semigallicoque Regno
Nostro cum Ducatu Lit: unito, tanquā uni & indiviso
corpori, perpetuis temporibus subjiciatur & incorpore-
tur, ac in clientela & defensione Nostra & Regni, cum
M. D. Lit: uniti, permaneant, speramus autem Illu-
stritatem suam, & ejus Illustritatis posteros, in ea fide,
voluntate, subjectione, quam Nobis Regnoꝝ cum Duc:
Litvania unito per supradictos plenipotentes detulerunt,
constanter permansuros & firmiter perseveraturos.*

Quibus Nos vicissim defensionem Nostram, Regni
Nostri, ac conservationem omnium privilegiorum,
libertatum, immunitatū à Nobis eisdem concessorum,
libertatibus tamen Nostri Regni non adversantium,
pollicemur atq; promittimus; quæ privilegia, immu-
nitates, libertates, tum renovaturi, confirmaturi, &
in pleniorē formam redacturi sumus, cum Illustr:
sua Nobis, Regnoꝝ Nostro debitum homagium præ-
stiterit. In cujus rei fidem & testimoniū manu Nostra
præsentes subscripsimus, & sigillum Nostrū appendi
jussimus. Datum Lublini, in Conventu generali Re-
gni, die 3. Mensis Aug: annō Domini 1569. Regni
verō Nostri XL.

Na tymże Seymie Krzyżtof Xiążę Mekelnburskie prze-
szły Koadjutor Ryki po wytrzymaney sześć-letniej detencyi.
na wolność jest wypuszczony, ale naprzod taką po sobie
dawszy na pisnie kaucya.

Cautio

Cautio Christophori Ducis Megapolensis.

Serenissime Rex & Domine Domine Clementissime. Quod jam pridem edoctus calamitate mea per me ipsum libenter fateor & agnosco; id nunc quoque summa S. R. M. Vestrae gratia, atque clementia invitatus dissimulare non possum, maiorem esse erga nos Vestrae Majestatis Serenissimae gratiam, quam ut ulla unquam merita assequi posse videantur. Ego enim cum beneficio S. R. M. Vestrae & Coadjutor Archi-Episcopatus Rigensis factus, post ex gravissima Magistri Livoniae obsidione ac vinculis liberatus, & multis aliis S. R. M. Vestrae Officiis ac beneficiis affectus essem; tamen vel fervore etatis ipseus meae, vel pravis nonnullorum consiliis incitatus ad Ericum XIV. Svecorum Regem hostem publicum Majestatis Vestrae defeceram, posthabitâ deinde S. R. M. Vestrae Consanguineo & Dominò ac Benefactore meo: pro quo sanè facto ac excessu meo, illud etiam justo admodum DEI judicio reportavi, ut in posterum S. R. M. Vestrae in captivitatem devenerim in eaque conditione & fortuna annos pene sex persatus sim desertus ab amicis, destitutus à propinquis, nudus ab omni prorsus cum meorum praesidio, tum omnium aliorum. Et tamen S. R. M. Vestra, cum amici mei & noti mei dereliquissent me, ipsa assumpsit me & pro juvenilibus erratis, atque adversum se commissis meis, hanc gratiam mihi sua singulari clementia reddidit, ut me & in custodia admodum clementi per id tempus habuerit, & rebus ad victum necessariis benignè cum omnibus meis prosecuta fuerit, & spem praeterea semper fecerit gratiae atque Clementiae suae Regiae, dummodo à tumultibus istis bellicis respirasset.

Quibus sanè omnibus & multis praeterea aliis in rebus uti summam meam culpam, ita summam S. R. M. Vestrae gratiam atque clementiam libenter ex animo mea sponte agnosco, & quoad vixero, omni mea grata memoria, omni debita precatione, omnibus

omnibus demissis bene nati, ac bene instituti Principis studijs & obsequiis perpetuo agnoscam.

Non verò unquam nec verbo, nec facto, nec per me, nec per alium contra S. R. M. Vestram Regnumq; Polonia, aut reliqua dominia vel feuda S. R. M. Vestrae, amicis inprimisq; cum Serenissimis Friderico Daniae, & Joanne Sueciae affine Majestatis Regibus vindictam exercebo, nullamq; eorum Dominiis significationem ullius hostilitatis dabo, sed eos pariter cum S. R. M. Vestra Domino & Benefactore meo, & cum omnibus S. R. M. Vestrae confederatis Vassallis, Servitoribus & omnino cum omnibus S. R. M. Vestrae addictis, omni meo studio colam & observabo, nunc quidem Archi-Episcopatu Rigensi, quem beneficio S. M. V. Regiae antea obtinui, sponte mea in gratiam ejusdem M. V. cedo, Juriq; si quod unquam ad eum aut ad Capitulum Rigense habui, solemniter omni, quò possum meliori modo, viâ & ratione, publicè & clara voce renuntio, neq; me deinceps ad ea juris aliquod habere prætendo, nec habiturum esse unquam prætendam, omnes etiam & singulos, quorū fortè fidem jurejurando obstrictam in Livonia & obligatam habui, hoc jurejurando solvo & libero, solutosq; & liberatos pronuntio. Inq; harum omnium rerum signum & testimonium illustrius, Privilegia & quaecunq; alia ad Archi-Episcopatum dictum & Capitulum pertinentia penes me habeo, S. R. M. Vestrae trado, nec plura me habere hic profiteor, & si fortè haberem nunquam me iis usurum, sed omnia S. R. M. transmissurum esse polliceor.

Atq; his sanctè de causis cum debita reverentia S. R. M. Vestram accedo, eamq; humiliter oro & obsecro, ut præteritis erratis ac commissis meis pro Sua singulari clementia & erga afflictos humanitate ignoscere, & deinceps omnia boni clientis & consanguinei officia de me sibi polliceri & me nunc jam omnibus auxiliis desitutum, & in solum DEUM, ac solam Majestatem Vestram projectum ex mera sua Regia gratia liberum pronuntiare, ac conditioni meae Ducali restituere dignetur, &c. &c.

Sprowadzony na publiczną audyencyą do Krola pokorna
złożył u tronu deprekacyą, na którą od Majestatu Podkan-
clerzy Piotr Myszkowski tak odpowiedział:

*Quandoquidem S. R. M. D. N. C. nihil aliud post DEI ma-
ximi gratiam apud se charius habeat, quam ut non solum apud
populos sibi subjectos iusti, prudentis, clementis & moderati re-
giminis laudem obtineat, verum etiam ad exterarum quoque nationes
innate virtutis & bonitatis sue praeconia transmittat; ideo
dubitari a nemine debet, quod Regia illius Majestas sicut ad-
versò Celsitudinis Vestrae casu cum ob naturae suae bonitatem,
tum propter hanc conjunctionem ac necessitatem, quae Majestati
Regiae cum Celsitudine Vestra atque adeò cum Nobilissima familia
Megapolitana intercedit, vehementer commovebatur: Ita nunc
non potest deprecationem Celsitudinis Vestrae non grate accipere,
ac Celsitudini Vestrae gratulari, quod jam tandem ad eum exi-
tum hoc negotium pervenerit, quem Regia Majestas quantum
in ea situm erat, jam pridem exoptabat. Cum itaque DEO vo-
lente hoc negotium tali ratione transactum sit; Sacra illius Ma-
jestas D. N. C. oblita jam omnium offensionum, quibus aliquan-
do à Celsitudine Vestrae laceffita fuerit, gratiam, amorem, &
benevolentiam suam Celsitudini Vestrae perbenigne offert, liben-
terque in posterum omnia Officia amica Illustri Celsitudini Vestrae
praestabit, quotiescunque Majestas illius Regia gratum id fore
Celsitudini Vestrae intelliget.*

1570. Jan Tauba, y Elerd Kruze Szlacheckiego rodu z Inflant w
niewolę od Moskwy zabrani pozyskali sobie tak dobrze Car-
ską poufałość, że ich obowiązawszy naprzód sobie ściśle do
dochowanie mu wierności przyśięgą, poważną do pełnomo-
cnego z Inflantczykami traktowania ukredensował preroga-
tywę, y jak Posłów swoich do nich wysłał, w nadziei: że
przez ich jako ziomków tamiecznych, powabne ponęty, In-
flanty nie dobywając miecza, łatwo pozyszcze. Kusili się oni
naprzód pochlebucmi obietnicami złudzić miasta Inflantkie,
żeby

żeby się Carowi ochoczo poddały; ale gdy im się te intrygi nie powiodły, do subtelniejszego się rzucili fortelu. Udali się do Gotarda Xiążęcia Kurlandskiego, powabem go w doczesnych rzeczach nayokazalszym Krolewskiego nad Infantami tytułu, imieniem Cara korrumpując, y od Polski odrywając. Przezorny Xiąże postrzegł te piękne sidła, y nie dał się onemi ulowić. Zaczyn do *Magnusa* Xiążęcia Holstynńskiego adres czynią, Infantką mu od Cara prezentując koronę. Młody Pan łatwo się dał uwieść tym, co u świata jest naydroższego; y w raz się bez uwagi pochlebney chwyciwszy nadziei, Posłow wyprawił do Cara dla gruntownego sobie ubezpieczenia tak wspaniałych obietnic. Powrócili Posłowie z pomyślną rezolucją, którą opojony Xiąże sam pospieszył do Cara. Przyjęty od tegoż Monarchy z niepospolitą dystynkcyą y ludzkością szczęśliwy sobie (gdyby na słowach szczęście zawisło) w takich kondycyach zjednał traktat: 1mo. Ze ma pojąć w małżeństwo Carownę Maryę synowicę Carską. 2do. Ze w posagu mieć będzie Infanty pod tytułem osobnego krolestwa, ktorego ma być dziedzicznym Krolew. 3tio. Gdyby potomkow nie miał, albo gdyby ich nie stało, naybliższy z kollateralney jego linii ma być Sukcesorem na krolestwo Infantkie. 4to. Car sobie nic więcej nie zachowuje do Infant, jak tytuł Protektora, z pewną co rok małej importancyi daniną w rekognicyą takowey opieki.

Skoro się wrocił do Infant Xiąże *Magnus* mniemany Krol 1571. Infantki, wymyślnemi kareksami uymował sobie miasto *Rewel*, żeby mu się dobrowolnie, jak ogłoszonemu już Infantkiemu Monarsze submittowało. Przydając wagi, y przynuki swoim zachęceniem, pozorne wywodził remonstracye; że przez spowinowacenie się z tak potężnym całej Rosyi Monarchą, łaskawość mu będzie uzbrojoną perswazyą Infanty do swego posłuszeństwa nakładnem uczynić; ale żałuje spustoszenia ich, jako już kraju swego; że to będzie fundamentem polepsze-

nia ich kondycyi, węzłem zgody, zakładem pokoju, y stałym szczęśliwości, kiedy roztargnione Infant części, w jedno się spoją królestwo, y jemu się bez przymuszenia podadzą, &c. Napelnione takim omamieniem manifesta, nie tylko w Rewlu, ale po wszystkich miastach, y miasteczkach Infantkich rozrzuć kazali; wszakże gdy te słowne przymiślenia ostrożnych Infantczykow przewrócić nie mogły na jego stronę, udał się do sił otwartych. Wsparty Moskiewskim woyskiem żwawo nacierał na miasto *Rewel* Szwedzkim garnizonem dobrze opatrzone; strawił próżnie koło ośm miesięcy na dobywaniu miasta, a nic skutecznego nie dokazawszy, z konfuzyą od okuszonych dymem murów odstąpić musiał.

Tak niepomysłna expedycja zaostrzyła niecierpliwość Xiążęcia *Magnusa* na namienionych wyżej Infantczykow *Taubę*, y *Kruze*, ktorych zdaniem y radą do tąd się rządził. Wymiałał im na oczy, że jego, y samego Cara srodze zawiedli obłudą swoich deklaracyi, iż całe Infanty do powolnego nowemu Królowi poddania się w prętcie przywieść mieli.

Po takim sfukaniu ekliwo na sercu poczęło być tym mężom, a nie płonną zachwyćwszy o Carskiej urażcie, y pomocy apprehensyą, weześnie jey unikać, y do Polskiej partyi przetrzucić się postanowili; ktorey żeby się początkiem dobrym przysłużyli, miasto *Dorpat* Moskwą osadzone fortelem ubiedz, y na Polskę opanować umysłili. Dopinając tych zamysłów, wyprawili Rotmistrza *Razena* z kompanią raytarow Niemieckich, ktory wpuszczony do miasta na garnizon Moskiewski ognia dać kazał, rozumiejąc po mieszczanach Niemcach, że go rzeźwo sekundować mieli. Ale gdy ich jako nieprzestrzeżonych do pomocy nadwołać się nie mógł, ogarniony od Moskwy z ludźmi swemi na placu poległ. Rozjuszona zdradliwym postępkiem Moskwa rzuciła się na niewinnych tego miasta obywatelow Niemcow; mordowała y wyrzynala ich przez całe trzy dni, bez żadnego nad samym niemowlęcym wiekiem żałowania.

Krol

Krol AUGUST ostatni z JAGIELŁOW familii płci męskiej 1572.
umarł w Kniszyńcu, do kąd chorego z Warszawy dla odmia-
ny powietrza przewieziono. Nazywano go *Rex crastinus*, że
w radach y sprawach był nie rychłym.

Car Moskiewski IWAN ugłaskany nadzieją, że go samego,
albo ktorego z synow jego Polacy za Krola obiorą: Polskich
krajow nie najeżdżał; zatym y Infanty Polskie cokolwiek za-
kosztowały pokoju. Ale tym większą uśilnością sam Car w
80000. woyska, mając przy sobie Xięcia *Magnusa* wysworo-
wał się na Estonią Szwedom hołdującą. Naprzod na znamie-
nitą fortecę *Wittenszteyn* siły swoje obrocił; opierał się gar-
nizon nieprzelamanym męstwem, y nacierającą Moskwę z
wielką ich stratą po wiele razy odpędził. Nie cierpiący
zwłoki nieprzyjaciół szturmem po szturmie przypuszczał. Nie
strzymała nakoniec forteca, podała się na dyszkrecyę. Groza
wspomnieć, co za dyszkrecyę nastąpiła. Porwano Kommen-
danta *Boja*, Officyerow Szwedzkich, y cokolwiek Szlachty, y
znaczniejszych mieszczan było, na różnie żywych pieczono.
Strawiono dni kilka nad tak okropną exekucyą, ciała spieczo-
ne psom, y zwierzętom w łup, y pokarm w pole wyrzucano.

Podzieliwszy Car na różne szlaki woysko swoje, na dezo- 1573.
lacyą głębszey Estonii, sam z Xięciem *Magnusem* powrócił
do Nowogrodu Wielkiego, gdzie akt ślubowin Xięcia *Ma-
gnusa* pod tytułem Krola Infantkiego z Carowną Maryą z
przyzwoitą odprawił pompą, y apparatem.

Tym czasem w Polszcze stanął Krolem Henryk Walezyusz
Xięże Andegawenskie z pięknemi dla Polskiej kondycyami; że
miał zaciągnięte od przeszłych Krolow na krolestwo Polskie
długi spłacić, wojnę z Moskwą swym sumptem prowadzić,
awulsą do państwa Polskiego przywrócić, prowenta swoje z
Francyi na potrzebę, y ozdobę Polski aplikować, 100.
młodzi Polskiej we Francyi edukować, &c.

Krol Henryk po koronacyi swojej trzy tylko miesiące pa- 1574.
nowa-

nowawszy, uwiadomiony o śmierci Karola IX. Krola Francuskiego brata swego, nie opowiednie odjechał do Francyi, y tam oyczyście objął krolestwo.

1575. Garnizon Niemiecki w Parnawie z przyczyny nie doyscia sobie od kilku lat żołdu frodze się zbuntował, y tak fromotną uwiodł się niewiernością; iż naprzod z Krolew Duniskim, a potym z Xiążęciem *Magnusem* w targi wchodził względem poddania im tey wysmienitey fortecy z miastem. Car zastyszawszy o takim tam nierządzie, podesłał w prętcie woysko swoje pod władzą Kniazia Romanowicza; bronilo się miasto z zamkiem dość walecznie, y długo, y na 7000. dobywającey Moskwy trupem polożyło, aż nakoniec nieustannemi szturmami zwątlone, ile gdy żadney odśieczy spodziewać się nie mogło, poddać się musiało.

W Polszcze była Elekcyą nowego Krola, na ktorey Uchański Prymas Maxymiliana Cesarza Krolew Polskim ogłosił, mając po sobie znaczną część Panow Polskich; ale więkfsza partya sprzeciwiła się jemu, obstawając przy Stefanie Batorym Xiążęciu Siedmiogrodzkim z kondycją, żeby Annę Krolewną Zygmunta I. corkę pojął za żonę. Stefan ktoremu dzielność, y rowny naywyższemu dostojenstwu umysł pierwszą były do korony zapowiedzia, utrzymał się szczęśliwie przy Elekcyi swojej, temiż, ktoremi na nie zarobił heroicznemi cnotami; ile gdy prętką potym śmierć Maxymiliana poprzedziła rozruchy, ktore z tey scyssyi zapewnie powstać miały. Car bowiem Maxymilianowi sprzyjał, y z tym do niego Posła swego wysłał; że Elekcyą jego wszystkiemi siłami wspierać umyślił. Ten posel przez Kurlandya jadąc ciężsko na zdrowiu zapadł. Gdy w tey chorobie w *Tukumie* mieście tamiecznym przed Xiążęciem Kurlandskim, ktory go nawiedzał, Cara swego mile wspominał, y dobroć jego wystawiał, Xiąże z podziwieniem mu powie: ájako tak frogiego Pana kochać możecie? odpowie Posel: wrodzoną tę mamy ku Carowi naszemu miłość, że bez
względem

względem na jego postęпки złe albo dobre, uprzeymie mu sprzyjamy; z przykłądu, który ci powiem, dowod mieć będziesz niezrażoney ku niemu żadną mąk srogością życzliwości naszej: Przed wyjazdem moim z stolicy, Car pewnego bojara na pal żywego wbić kazał; a on zapomniawszy siebie samego w tak okrutnych bólach, ręce podnosząc do nieba, wołał: *Hospody pomiluy Cara! Hospody pomiluy Cara!*

Moskwa na Xiążęcia Holf, tyńskiego podbiła wiele miast, y 1576. fortec, jako to: *Padis, Lemsal, Treyden, &c.*

W Jesieni w tym roku koło S. Marcina w koło Rewla namil kilka wypadł tak gęsty, y głęboki śnieg, że nie mało podróżnych nie mogąc się z niego wybić, mizernie poginęło. Przez kilka dni żaden się nie ważył ruszyć z chaty, ani nawet konno przebrnąć przez nawalone śniegi nie można było.

Moskwa w szrod zimy ściśnęła miasto *Remel* mocnym oblężeniem; dało miasto mężny odpor, y tak dokuczyło Moskwie, że nadtraćiwszy część woyska swego reysterować się musiała. 1577.

W kilka miesięcy potym sam Car wyprawil się z niezmiernym woyskiem na Inflanty; każdy rozumiał, że niedokazaną nad Rewlem imprezę odwetować postanowil. A gdy Xiążę *Magnus* dla zrozumienia celu tey expedyeyi zjachał do Cara, ożigbło z tym był przywitany: że kiedy nie umiał do tąd z dodanym sobie wielokrotnie fukkurfem Moskiewskim dobrze się sprawić, y pozyskać Inflanty, nie chce już Car więcej dla jego zaszczytu na jatki wydać ludzi swoich, ale sam idzie na Inflanty, żeby tak kosztowną ludzi, y wojennych nakładow dla niegołożonych stratę, przez zawojowanie tego kraju sobie nagroził. Zdrętwiał Xiążę na tak niesforemny komplement; a gdy jeszcze z dalszych Monarchiy tego dyszkursow wyrozumiał, że się w cale ku niemu odmienił, ile gdy jawnie natrząsał się z Krolestwa jego Inflantkiego; szpetnie widząc się być zawiedzionym, pożegnał w pręcie Cara. Powróciwszy do siebie, przez poufałą osobę skryćia znalazł się z Xiąż-

Xiążęciem Kurlandskim, jakby za jego medyacyą Krola Polskiego sobie zjednał łaskę, y protekcyą. Tym czasem w mieście *Wenden* mieszczanie z sobą się sprzyśięgłszy, nagle na garnizon Polski uderzyli, y do ustąpienia z fortecy przymusili, a sami się Xiążęciu *Magnusowi* poddali; który tam swoją założył rezydencyą, głęboko do czasu pokrywając przychylnie swoje ku Polsce intencye. Podobnyż bunt w Wolmarze wzniećili mieszczanie, y Polakow z zamku wyforowali, a samego Kommandanta do Xiążęcia *Magnusa* pod strażą odeśleli; którego Xiąże natychmiast wolnego puścił, pod sekretem jemu zwierzywszy się o rozpoczętey swojej z Polską negocyacyi.

Car Iwan nad mniemanie wszelkie nie już na *Remel*, ale na Polskie Inflanty z niezmierzoną następował potęgą. *Margenbauz* na czele granicy stojąca forteca, pierwszą zawisłemu nawałowi stała się ofiarą. Zburzywszy ten zamek do szczętu Car, tymże zawziętym imperem zamki: *Lucyn, Rzezyę, Dyneborg, Kryżburg, Sefwegen, &c.* opanował; Szlachtę z tych zamkow mimo postąpionę kapitulacyi w niewolą do Moskwy zaślął. Pogodną Car upatrzył chwilę do rozpostrzenienia bez wstrętu sukcesow swoich w Inflantach, kiedy Krol STEFAN na upartych Gdańszczanow wszystkie wywierał siły, y na tenże koniec Administratora Inflantkiego Chodkiewicza pod Gdańsk ściągnął.

Gdy Car dopinając pomyślnych zapędow swoich zbliżał się ku Rydze, zwyż namieniony Kommendant, wypuszczony od Xiąęcia *Magnusa* prosto do niego zjachał, y powierzone sobie Xiąęcia *Magnusa* zamyśły, w klar mu wyjawil. Pono umyślnie z politycznego fortelu wsadził Cara na Xiąęcia, żeby tą dywersyą od Rygi go oderwał, jakoby Polskich Inflant wcale nie poźionął. Jakoż posłużyła mu ta mnię chwalebna sztuka: Car bowiem jak sztyletem tknięty na sercu doniesioną sobie o Xiąciu przedsięwziętey z Polską kointelligencyi wiado-

wiadomością, pałając pomstą w skok się wrocił na *Kokenbauz* fortecę ludźmi *Magnusa* osadzoną; wszedłszy do miasta, które mu, nie wiedząc o zawziętym jego rankorze, z radością bramy swoje otworzyło, 50. osob przednieyszych od Xiążęcia *Magnusa* dependujących rożnym, które wściekła zażartość wymyślić mogła okrucieństwem pomordowawszy, innych wszystkich mieszczan z dziećmi, y z żonami na wiekuißtą do Moskwy zaştął niewolą. Rowne nieubłaganey zapalczywości tragedye mićiwy Monarcha po inszyeh fortecach *Magnusowi* hołdujących sprawował, mordując, y bez litości tych wszystkich do ostatniego ducha dręcząc, którzy mieli nieszczęśliwie należeć do tego Xiąęcia. W *Lenwardzie* szędziwego od 80. lat starca *Kaspara de Munzter* przeszłego Rycerstwa Krzyżackiego Marszałka, wylupiwszy mu naprzod oczy, do śmierci zasmagano; drugich zacnych ludzi wolnym ogniem pieczono; szczęśliwy był, komu prętko umierać pozwolono. Zbliżył się nakoniec Car pod *Wenden* stołeczną Xiąęcia rezydencyą; stanąwszy pod samym miastem, nakazał do Xiążenia, żeby nicodwłocznie przed nim stanął. Xiążę zatrwożony źle sobie wrożąc, dwóch dworzan swoich *Kurszela* y *Plettenberka* z uniżonym wysłał komplementem. Dodało zapalu Carowi, że się sam Xiążę w osobie swojey nie stawił; kazał namienionych jego dworzan do biodr obnażyć, y batogami chłostając do miasta nazad zapędzić. Postrzegł tu Xiążę *Magnus* w jak strasznym zostawał rażcie; rozpacz go ogarnęła, y zdrowa odbiegła rada. Nakoniec z potrzeby czyniąc cnotę, wyjechał do Cara w asystencyi 25. nadwornych *Offycyalistów* swoich. Skoro za miastem stanął, oskoczyła go Moskwa żwawie się dopominając wpuszczenia siebie do miasta. Xiążę struchlały przez bojaźń kazał otworzyć bramy, a sam się zbliżał ku obozowi. Skoro postrzegł Cara, skoczywszy z konia; upadł na kolana, a rowno z ziemią uniżywszy, o litość y odpuszczenie żebrzał. Car go haniebnie zfukał, za wierutne-

go niewdzięcznika łajac, który jak kondel wściekły (te słowa jego były) rękę dobrodzieja swego, z ktorey znamienite odbierał dobrodzieystwa, jadowitym kłem przekąsał, kiedy z deklarowanym swoim nieprzyjacielem Krolew Polskim sprzymierzył się, a tym samym na głowę, y życie jego galić ważył się, &c. Po takim kordyacyjnym zgromieniu, kazał go z ludźmi jego do zburzoney chaty bez dachu stojącej zaprzec. Tam Xiążę pod ścisłą strażą na wszystkie srogię powietrza wystawiony przykrości, w głodzie, y chłodzie na gołej ziemi leżąc kilka dni, y nocy przegodzić musiał.

Tym czasem Moskwa z wściekłą furią wpadłszy do miasta, niewstychnym prawie pod słońcem okrucieństwem nad niewinnym się pałowała ludem. Gwałcono jawnym niewstydem niewinną pleć, a potym tymże znieważonym osobom, nosy, uszy, y pierśi urzynano. Rabano na powal każdego, który im się nawinął bez braku; pełno było po ulicach widać technące jeszcze konającym duchem ciała, y w poł żywe trupy, jedne bez rąk, drugie bez nog leżące, y z nierychłą się śmiercią paskujące. Nie slychać było, tylko jęki, narzekania, desperackie przeklęstwa z okrutnego bolu wzbudzone. Z tym wszystkim te serdecznego politowania godne widoki, ktoreby y kamienne wzruszyły wewnętrznosci, nie już kojały, ale barżiej drażniły mściwą tyrannią. Wyszukano z miasta znaczniejszych, smagano ich naprzod okrutnie z głowy do nog, ranę w ranę zatapiając, a potym pluszczące krwią rozwaliny fortelnym okrucieństwem nad żywym żarem z woli dopiekiwano poty, pokąd ducha, y życia w wysmażonym cieiele stawało. Innym język z tyłu przez kark wydzierano, a Burmistrzowi miasta w oczach swoich Can pierśi otworzyć, y żywemu sercu wyszarpać kazał.

Od pierwszego wpadającej do miasta Moskwy impetuunkając wielu godnych ludzi wdarło się do zamku, y w nim się zawarło. Tam gdy slyszą wzbijające się pod niebiosy jęki, y lamenta.

lamenta współ-braći swoich na katowniach z śmiercią walczących; a gdy jeszcze postrzegą z daleka okropne nieuproszoney zawziętości widowiska: pale, koła, żelaza, ognie, &c. które na nich czekały; drętwiąc od strachu, ostateńey się chwycą desperacyi, zgodnie uradziwszy dobrowolną raczej śmiercią poprzedzić owę, którą w szrod okrutnych mąk od nieubłaganych mordercow dla siebie wygotowaną przed oczyma widzieli. W tey straszney stwierdziwszy się rezolucyi, znaszają prochy pod przestronną w zamku salę, w ktoreyby się ta zplakana ludzi gromada pomieścić, y razem zgubić się mogła. Zdał się niektórym ten wyszukany sposob śmierci mniej przyzwoity; zkąd Szlachcic zwany *Stube* wołał, żeby go własny sluga pokonał. Ten Panu ostateńey tey usługi nie odmówił; naprzod jemu, a w raz potym sobie w łeb z pistoletu dogodziwszy, na trupie Pańskim poległ. Drudzy skaziwszy sobie serce, w głębokich sklepach, y lochach stodkiego życia szukali ratunku; tych mało było; wszyscy inni gdy już już nieprzyjaciel przez zburzone armatową nawałnością mury wpiera się w zamek, wielkim pędem wpadają do sali, y tam hartowną oierpliwość z rozrzewnionym w żalach mierzając lamentem, ściśle się na wieczną obłapiwszy waledykoyą, przenikającym przez niebiosy zawołają głosem, ducha swego Stworcy Najwyższemu polecając. Na te hasło, jak było na znowie, Rotmistrz *Boysman* przez okno lont zapalony do podstawionego przymknie prochu, aż tu zarazem wszyscy strasznym ogromem wyfadeni pod obłoki z zgruchotanych ciał wypienią duszę. Sam tylko namieniony Rotmistrz *Boysman* przez okno prochowym wyparty impetem w poł żywy jeszcze w Moskiewskie wpadł ręce; zanieśiony do Cara, słabym głosem opowiedział przyczyny, y okoliczności tak desperackiego dzieła. Po krotkiej relacyi, gdy zawarł mowę, y już konać poczynął, zawzięty Monarcha jakoby też kamień w pierśiach za serce nosił, zayzdroszcząc mu tak

prętkiej śmierci, na pal go wbić kazał. Wytropiono na potym tych, ktorzy w płonney nadziei ratowania życia po lochach, y murowych rozwalinach byli się zakradli, katowano ich do śmierci roźnie y wymyślnie; mianowicie godnego Szlachcica *Heningbusen* smagano poty, aż wszystkie mu wnętrzności wypadły.

Ruszył się nakoniec Car, z Wendy z sobą więźnia Xięcia *Magnusa* prowadząc, y fortec przyległą dobywał; z ktorych Polskie garnizony widząc się być bez nadziei sukursu, dobrowolnie uśtąpiły, miasta nieprzyjacielowi przez przystoynne podawszy kapitulacye.

Stanąwszy w Dorpacie Car, na uśilną rożnych Monarchow przyczynę Xięcia *Magnusa* z aresztu wypuścił, mocnym sobie upewniwszy rewersałem hołdowniczą wierność jego z wyliczeniem od Xięcia 40000. czerwonych złotych za wojenne spezy.

2578.

Bolały serdecznie Krola STEFANA Moskiewskie najazdy, y spuśtoszenie Infant; temporyzował jednak cierpliwie, mając ręce zaprzatnione z Gdańszczanami, ktorych pomyślnie poskromiwszy, szczerze myślił o wojnie z Moskwą. Wystał naprzod Haraburdę Posła swego do Cara z expostulacją; á gdy ten nic słusznego wyrobić nie mógł, wyprawił Bazylego Łopacińskiego, żeby Carowi wojnę wypowiedział. Łopaciński skoro stanął na stolicy, y swoim się ogłosił poselstwem, Ministrowie Moskiewscy przestrzegali go, żeby dla Boga podług dawnego zwyczaju przy zapowiedzi wojny, miecza gołego Carowi nie prezentował. Posel mąż wielkiego serca rzeźwo im odpowiedział: że prawem narodow ubespieczony, nie zmyli z powinności charakteru swego. Jakoż na publiczney audyencyi śmieie zbliżywszy się do Cara, razem mu list od Krola, y miecz dobyty podał. Wzruszył Monarchę z natury popędliwego tak serdeczny postępek, y już zajmujący się gniew jego na zmarszczonym czole, y siogim wyczerzeniu

rzeniu wyczytać można było; ale jednak w prętcie się po-
strzegszy, uczynił gwałt dobywający się paszyi, y wypogo-
dzoną twarzą z Postem rozmawiał, nakoniec z uczciwością
go do gospody odprowadzić kazał.

Tym czasem pokrzepieni od Krola dobrą nadzieją Infant-
czykowie, skupiwszy się, Moskwę gdzie mogąc gromili, z
miast wyrzucali, garnizony Polskie przyjmując. Sam nawet
Xiażę *Magnus* do Piltyna z żoną, y familią się przeniósł, y
całe się Krolowi Polskiemu poddał.

Mąż waleczny Pułkownik *Wilhelm Plater* Dynemborka
dobył, opoiwszy naprzód garnizon Moskiewski gorzałką, kto-
rą im fortelnie w ręce wpraktykował.

Procz wielu innych miast mianowicie *Wenden* Polacy z In-
flantezykami się złączywszy, opanowali. Na powetowanie
tey straty Moskwa w kilkadziesiąt tysięcy zbliżyła się ku
temuż miastu; ale *Alexander Chodkiewicz* mocno ich z tam-
tąd spłoszył. A gdy y powtornie naćierała, *Andrzej Sapieha*
potomek Xiażąt Litewskich, potym Wojewoda Połocki złą-
czywszy się z Szwedami, wydał bitwę, 6000. trupem polo-
żył, y całą artylerią zabrał.

Krol *BATORY* z walnym woyskiem wyprawił się na Mo-
skwę, y Połocka dobywał. Broniła się żwawie y długo Mo-
skwa, po różnych rycerskich fortelach, nakoniec kotlarczyk
jeden przypadszy z rospalonym węglem, y z łuczynem smol-
nym wieżę zapalił, z ktorey się fregi ogień zawzięł, y Mo-
skwę przyrucił do poddania się. Ten kotlarczyk Polotyńskim
potym zwany, y nobilitowany wziął herbi: rękę z pochodnią,
a po środku strzałę. Po wziętym Połocku woysko Polskie
popierało szczęścia swego dalszym pokazaniem, y różne mia-
sta y fortecy, jako to: *Sokoł, Susse, Czerniejow, Tarowle, &c.*
walecznie opanowało.

Krol z Szwedami postanowiwszy alliansę, frodze Moskwie 1580.
dogrzewał. Wielkiż, y Uświaty opanował, Wielkie Łuki spalił,
y infze

y inſze różne zamki podbił, á Krol Szwedzki z drugiey ſtro-
ny od *Rewla* dokazywał.

1581. Po Seymie Warszawskim Krol znowu ruſzył ſię na Moskwę.
Wziąwszy *Kraſno*, *Oſtrow*, *Śc. Pſkow* miasto wielkie, y mu-
rem otoczone obległ, woysko Moskiewskie na odſiecz idące
znioſł. Trwało oblężenie przez zimę, á tym czaſem część
woyska Polskiego przyległe niſzczyła kraje. Przestrzeżony
Car, bojąc ſię, żeby Polacy do *Nowogardyi*, y *ſtolicy* nie
zaſzli, przez poſta ſwego proſił Papieża, ażeby Krola do po-
koju nakłonił. Wyprawił Papież GRZEGORZ XIII. *Poſſewina*
Soc: JESU do Moskwy dla ſkojarzenia pokoju z Polakami,
po ktorymby Car potęgę ſwoję na Turki z Pany Chrzeſćciań-
skimi zjednoczył, y ſam ſię ſkłonił do ſpołeczności z Kościo-
łem Katolickim.

W Inſtantach Szwedzi wzięli *Iwanogrod*, y inne zamki
Moskwą oſadzone; á gdy tym czaſem Krol BATORY trawił
czas przedłużonym *Pſkowa* dobywaniem, uſłyszawszy o pro-
greſſach Szwedzkich, żałac ſię na Szwedów, że mu według
traktatu na ſukkurs nie przyſzli, rzekł: *Dum ego plagas &*
retia cuſtodio, á Succis apri capiuntur.

1582. Za medyacyą Poſta Papieſkiego *Poſſewina* ſtanał pokoy mię-
dzy Moskwą, á Polską przez przymierze do lat 10. mocą kto-
rego całe Inſtanty przy Polſzcze ſię zostały, także: *Polock*,
Wieliz, *Śc. Moskwie* wrocono *Wielkie Łuki*, *Zabłocie*, *Ne-
wel*, *Oſtrow*, y inne zamki zawojowane.

Po dokonaney z wiekopomną ſławą wojnie, odebrał Krol
Inſtanty w ſwoją poſſeſſyą, y jako zwycięzca powracając,
wſtąpił do Rygi. Nim wjechał do miasta, bawił ſię w zamku
na przedmieſcie, umawiając ſię z Ryżanami, aby Kościół je-
den Katolikom z tych przywrocili, które na ſektę ſwoję za-
brali. Ryżanie odciągali ſię; po przewłokach gdy Krol nale-
gał, wyprawili do Krola ſendyka mieyſkiego z Radnemi, do-
praſzając ſię dalſzego fryſztu na deliberacyą. Obruszony Krol
odprawił

odprawił ich w te słowa: *Ite & dicite istis bestis me hoc die non comesturum, donec Templum, quod volo, ingrediar.* Na ten piorun wnet klucze przynieśli. Chciał Krol zagniewany dwa Kościoły odebrać, Katedralny *S. Mariae*, y Farski *S. Piotra*, ale ubłagany kontentował się *S. Jakuba*. Uczynił expiacją, y rekuncyiacją sprofanowanego Domu Bożego Melchior Giedroyć Biskup Zmudzki. Po intonowanym *Te DEUM laudamus*, pierwsza Msza z wielką uroczystością, y uprzejmą Katolikom radością odprawiła się; po nabożeństwie nawiedzał Krol Kościół *S. Magdaleny*, y przy nim Klasztor Panien Benedyktynek, gdzie zastał tylko trzy Mniszki: barzo w leciech podeszłe, których luterska niezachwyliła zaraza. Zwały się Anna *Topeh*, Anna *Norken*, Otylia *Kieyzerling*. Naystarsza z nich Anna *Norken* przez starość na oczy upadła; pytała się, gdzieby Krol był, a Krol tuż będąc rękę swoją jej podał, ktorej się ona mocno ująwszy, głęboko westchnęła, y rzekła: Nieśmiertelne naywyższej Opatrzności pełniemy dzięki, o Krolu! że nam cię jak z nieba spuściła Pana Katolika Bogoboynego, sprawiedliwego, przez ktorego nam Wiara, y Kapłani nasi przywroceni będą! to to jest czegośmy przez długie lata żadały, y aż do tej zgrzybiałej starości, z płaczem wyglądały! miło już nam teraz umierać będzie, gdyśmy się pożądaney doczekali godziny, w ktorej ciebie tu witamy przytomnego Krola y Pana, Katolika, Obrońcę, y Restauratora jednobawienney Wiary naszej; tobie się polecamy, tobie Kościół nasz, Klasztor, dobra y przywileje nasze oddajemy, y do wolney twojej dyspozycyi rezygnujemy. Napełniło Krola osobliwą na duszy poćiechą. (jak sam wyznał X. Pośewinowi) tak serdeczne poważney y świętobliwey Staruszeki przywitanie; upewnił je łaskawie o protekcyi swojej Krolewskiej, y świętym ich się modlitwom polecił. Uważał Krol dobrze, że po śmierci tych Mniszek już innym tam mieszkać nie będzie rzecz przyzwoita, dla swey woli, licencyi, y pogor-

y pogorszenia między heretykami. Przeto wevrzawszy w przywileje Klasztoru tego, fundował przy nim *Collegium Soc: JESU*, y obadwa Kościoły S. Jakuba, y S. Magdaleny podał OO. *Soc: JESU*, naznaczywszy X. Piotra Skargę za Starszego y Kaznodzieję Polskiego. A gdy OO. *Soc: JESU* nie chcieli się ważyć oheyłmować tych Kościołów bez wiadomości, y dyspozycyi Starszych swoich, rzekł Krol: *Ego vobis loco Provincialis ero.*

Demetryusz Sulikowski uczyniony od Krola Proboszczem S. Magdaleny, wnet potym postąpił na Arcy-Biskupstwo Lwowskie.

Krol ukracając zbytnie zuchwalstwo Ryżanom, Burgrabiego swego w mieście ustanowił, y inne różne w politycznym rządzie odmiany uczynił. A gdy mu się doniosło, że poddaństwo Infantkie zbytęczną od Panów swoich ponasza niewolą, y tyranją, zwołać ich liczną gromadę, y przed sobą stawić kazał; przełożono im łaskawie od Krola, że Krol dotknięty kompasją nad ich nędzą y oppresją, chce im przez swoje postanowienie solgę sprawić; mianowicie zamieniając zwyczajną do tąd w tym kraju karę okrutnego miotłami smagania na łaszę lżeyszą, to jest więzieniem, lub też placeniem pieniędzy, &c. Chłopi nad wszelkie mniemanie podziękowawszy pokornie za pełne Chrześciańskiej litości serce Krola Jmści, prosili gorąco, żeby ich raczay przy zadawnionych zostawiono zwyczajach; gdyż mają to z doznania, że odmiany by też pozor dobrego miały, w samey jednak rzeczy więcej złego, niż dobrego przynaszać zwykły, rośmiał się Krol uprzemnie na nikczemość serca, y umysłu poddaństwa tego, y rzekł: *Phryges nonnisi plagis emendantur*, niechże się zstana przy dawnym ćwiku swoim.

1583. Z Rygi pospieszył Krol do Warszawy na Sejm, na którym różne respektem Infant stanęły Konstytucye; mianowicie dwie: pierwszą postanowiono Biskupstwo Wendeńskie zamiast Arcy-Biskupa Ryskiego, y innych dawniejszych Biskupów Infant-skich. Drugą podzieleno Infanty na trzy *Presidatus*, albo Wojewodztwa; których Konstytucyi tenor jest ten: Kon-

Konstytucye Inflantskie R: 1582.

Stephanus DEI gratiâ Rex Poloniae, &c.

Significamus tenore præsentium, quibus expedit
 Universis præsentibus & futuris harum notitiam
 habituris. Quia nos per DEI gratiam recuperatâ de
 potestate Moschi Provinciâ Livoniâ ejus statui ac bo-
 no Ordini prospicientes, ac defensionis & justitiæ ra-
 tionem habentes, adq; exemplum inprimis terrarum
 Prussiae Nos accommodantes, infra scriptas leges, &
 Constitutiones ei Provinciæ de consilio consiliariorû
 Nostrorum dandas & promulgandas esse duximus,
 damusq; & promulgamus præsentibus. Jura tamen
 Nostra Regalia integra Nobis omnia reservando.

Episcopatus Vendenfis.

Inprimis DEO Optimo gratias pro victoria con-
 cessa agentes ad ejusq; cultum actiones Nostras
 referentes, fundavimus Episcopatum in eadem Pro-
 vincia, in locum Archi-Episcopatus, & Episcopatuû,
 qui fuerint superioribus temporibus primû discordiâ
 internâ, deinde verò hostili gladio exterminati.
 Cujus sedes Venedæ futura est, ubi etiam Canonico-
 rum Collegium instituimus, ac item per Civitates,
 Villas, & Oppida Nostra Regalia, Parochias & Scho-
 las ritûs Catholici ereximus.

Tres Præsidatus Livoniæ.

PROvinciam Livoniam, quæ adhuc à Nobis parta est, in tres dividimus partes, tum juris dicendi, tum defensionis causâ. Quarum prima erit Venden: atq; id, quidquid inter flumen Dunam, & Goviam, & inde ad fines Moschoviæ versûs *Opoczka*, supra *Margenhausen*: situm est, ad Præsidatum Venden: spectabit, inclusis etiam arcibus *Margenhausen*, *Lucen*, & *Rozyten*. Altera Derpatensis, quæ à flumine Govia ad fines usq; Moschoviæ extendetur, & versûs Felinum, *Vilscher* lacu terminabitur. Tertia Parnaviensis, quæ Felinum, Pernaviam & cæteras arces inter Goviam flumen, & mare, & lacum *Vilscher* continebit.

Præfides Livoniæ.

QUibus quidem in partibus singuli Præfides Vendenfes scilicet, Derpatensi, & Parnaviensi præerunt eo jure & autoritate in illa Provincia quâ Palatini in Prussia sunt: cum quibus etiam necessitate exposcente, ad bellum movere debebunt, postquam prædicti Præfides à Nobis vel Gubernatore Livoniæ, vel locum tenente, vel Commissario Nostro admoniti fuerint.

Succamerarii.

STatuimus ut in eadem Provincia tres itidem Succamerarii sint Venden: Derpaten: Parnavien: eadem

dem authoritate & functione, quâ Succamerarii sunt in terris Prussiae. Iidem finibus inter Nobilitatem regendis præerunt.

Vexilliferi.

TRes itidem prædictæ Livoniæ Provinciæ regiones, tres suos Vexilliferos habebunt, subq; signis à Nobis illis attributis, necessitate exposcente, ut supra scriptum est, dictæ Provinciæ Nobiles, & Incolæ ad bellum & defensionem progredientur.

Judicia Terrestria.

Judicia Terrestria in singulis Præsidatibus quot annis bis celebrentur, ita ut in Præsidatu Venden: prima Judicia feriâ tertiâ post Dominicâ: *Quasi modo geniti*; Secunda, feriâ tertiâ post Lamperti, in Parnavien: duabus post hebdomadibus: in Derpaten: duabus post aliis observentur. Ex quibus quidem Judiciis Terrestribus appellationes ordinariæ fient ad Conventum Livoniæ.

Innych praw tegoż Seymu do Inflant się regulujących, jako mniey teraz już potrzebnych tu nie kładę, ale odsyłam
ad Volum: Legum Tom: II. fol: 1040.

Po ufundowanym Biskupstwie Wendeniskim stolica Biskupia założona jest w Wendzie, pierwszy ją zasiadł Jan Andrzej Patrycy mąż wielkich nauk, y faworyt Krolewski; był rodem z Krakowa. Odnowiwszy pięknie zamek w Wendzie, pod herbem swoim ten dał napis:

Dd 2

Heresis

*Heresis & Mojchi postquam devicta potestas,
Livonidum primus Pastor ovile rego.*

W Rydze w tym roku wyżej namieniona Mniszka *Ottilia Kieyzerlingk* pobożną śmiercią zapieczetowała wiek swoy, w którym 100. lat z gorą liczyła. Pogrzebowi jey asystował Xiążę Jerzy RADZIWIŁŁ Kardynał od Krola na Generalną Infant Gubernią zesłany. A że jeszcze nie był Kapłanem, przyjął *Sacros Ordines* w Kościele S. Jakuba *Soc: JESU*, y prymicie w sam dzień Wielkonocny celebrował. Gdy Subdyakony brał przy frekwencyi niezliczonego ludu, spytany po kilkakroć: jeśliby się determinował do zachowania wieczney czystości? wyniosłym głosem (umyślnie żeby heretycy doszyszel) odpowiedział: że tak jest. Dziwowali się reheroicznej w buynym wieku, y w wysokim stanie rezolucyi przytomni heretycy, y między sobą poszeptem mówili: żal się Boże! tak młodego Pana, że się za omamieniem Jezuickim w tak ciężką dożywotnego bezżenstwa podał niewolą.

Otto Schenking Proboszcz Katedralny Wendenki gorliwie się krzątał koło nawrocenia pospolstwa na Wiarę Katolicką. Zwoławszy z różnych mieysc chłopstwa Łotewskiego starszyinę, jawnemi wywodami dowodził im błędy heretyckie; a że na jedną y drugą stronę chwiejąc się, żadney się szczerze nie trzymali, potrzebował po nich, ażeby w niedziel cztery determinowali się, jeżeli Katolicką Wiarę przyimują, albo nie? chłopstwo gdy po różnych radach zgodzić się na jedno nie mogło, obrało sobie za arbitra do obrania Wiary, y dania rezolucyi Biskupowi niejakiego starca ubogiego, zupełnie na jego polegając wyroku. Chytry starzec żeby się podobał Szlachcie luterskiej wiary, od ktorey jałmużnę bierał, tak im kazał odpowiedzieć *Schenkingowi*: my ludzie prostacy nie mamy tyle światła na rozumie, żebyśmy doskonale rozeznali prawdę między Katolicką, a luterską wiarą; ale mamy Panow uczonych, y w piśmie biegłych, którzy nie równie lepiej sądzić

sądzić o tym potrafią. Tych tedy naprzód trzeba nawrócić, to y my łatwo dany się poślągnąć za przykładem Panow nasyzych. A tak pobożny Prałat za tym razem u głupich prostaków nie dobrego nie wyrobił.

Odprawiła się rewizya dobr Inflantzkich, Krolewskich, y Szlacheckich przez Kommissarzow od Krolaznaczonych: Stanisława Pękosławskiego Starostę *Margenburskiego*, Teodora Skurina Pisarza W. X. Lit: Jana Tyzenhauza *de Berson*, Daniela Hermana, Samuela Cerażyna. Wszakże znaczna część Szlachty przed tą Kommissyą nie stawiała, protestując się: że takowe wymogiżenia produkowania przywilejow paktom Inflantzkim były przeciżwne, w ktorzych wyraźnie sobie obwarowali Inflantezykowie, że sama spokojna dobr posłesiya miała być każdemu twierdzą, y prawem słusznego dżierżenia, gdyby komu przez wojenne rozruchy dokumentow zbywało.

Gdy w tymże roku Xiążę *Magnus* dokonał życia w Piltynie, bywszy przez lat 18. odmienney fortuny igrzyskiem, obywatelę ziemi Piltyniskiey obrali sobie za Gubernatora Jana Bera Szlachćica możnego, y wystali go do Krola Duńskiego Fryderyka II. jego się oddając protekcyi. Kardynał Radziwiłł Gubernator Inflantzki upominał ich, ażeby pamiętając na to, że Xiążę *Magnus* Polszcze się poddał, nie wazyli się inszego Pana szukać, ale Piltyniczycowie upornie przy Duńczyku obstawali. Na poskromienie rebellizujących wyprawił Kardynał Oborskiego Pułkownika z kilką chorągwiemi, ktorzy się walecznie z niemi ućierał, aż z działa uderzony pod zamkiem *Ewelden* poległ na placu. Czym wzruszony Kardynał rzeżwicy następował na Piltyniczycow przez Pękosławskiego, y Mikołaja Korffia Pułkownikow, ktorzy acz kilka miast y zamkow opanowali, że wszystkim ich jednak przełamać nie mogli. Aż Jerzy Fryderyk Margrabia Brandeburski Xiążę Pruskie Krola Polskiego z Duńskim w ten sposob pogodził, żeby każdy w Piltynie do czasu to dżierzał, co w posłesiysi miał, nim doskonałe nastąpi pomiarkowanie.

Stany

1584.

Stany Inflantkie wysłały Posłów swoich do Wilna, gdzie Krola czekali. Tam Posłowie słyszeli młodzieńszka ledwo co nad 10. lat wieku mającego syna Podskarbiego W. X. L. wytworną mową Krola witającego. Nieostrożne w tey oracyi kontenta: aby Krol za Błogosławieństwem Boskim Moskwićina zwojowawczy, y Inflanty pozyskawszy, *transmarinos* luterskim kacerstwem zarażonych potłumił, czyli za morze zapędził, a kray prawowiernymi osadził; przejęły jak sztyletem tychże Posłów tłumaczących słowa namienione szczególnie być wymierzone na obywatelów Inflantkich. A gdy jeszcze w grawaminach od siebie przełożonych, mianowicie względem wielu bezprawnego procesu, przez szczególną Starostów potencyą zajachanych dobr, nie pomyślnego od Krola nie usłyszeli, który ich do Seymu odsyłał; z rozjątrzonym żalem powrócili do swoich, y perory namienionej nienawisne rozwodząc z exaggeracyą expresse, psowali serce Inflantczykom ku Rzeczypospolitey tak dalece, że już w ten czas zapartywali się na Szwedów, wynaszając kondycyą Estonii pod Szwedzkim panowaniem w wielkim pobłażeniu zostający, y onę nad swoje przekładając.

W tym roku umarł w Moskwie Iwan Wasilewicz od autorów słusznie *flagellum Livoniae* zwany, nastąpił syn jego Teodor Iwanowicz.

1585.

Zajął się w Rydze rozruch wielki względem wprowadzenia Kalendarza nowego od Papieża GRZEGORZA XIII. postanowionego. Gdy Magistrat respektując^{na} wolą Krolewską używając tego Kalendarza poprawionego miastu nakazał; pospolstwo pobudzone od Predykantów zawarwszy bramy mieyskie, rzuciło się szturmując na mieszkanie Burgrabiego Krolewskiego *Eikiusza*, y wielu instrych Katolikom przychylniejszych mieszczan, których domy złupiwszy, Magistrat przymusił do znieśienia tego Kalendarza, y pozwolenia tego wszystkiego czego żądali. Nad to jeszcze intentowali kryminalną akcyą Syndy-

Syndykowi miasta *Wellingtoni*, y Sekretarzowi Janowi *Thestyuszowi*, że będąc delegowani od miasta do Krola, nie podług daney sobie instrukcyi się sprawili, cwszem Krolowi różne kondycye mimo wiedzy miasta postąpili y podpisałi. Ale *Thestysz* do Gubernatora zemknął na zamek, y tam się Krolewską protekcyą zaszczycony bawił. *Eikiusz*, który z namięnionym *Wellingiem*, y *Thestyuszem* jedno rozumiał, zbiegł do Krola szukając sprawiedliwości y bezpieczeństwa od Ryżan. Krol śmiałością buntowniczą miasta wzruszony zlecił Xięciu Kardynałowi, żeby sędownie weyrzał w przyczynę powstałego nierządu, y winnych ukarał. Kardynał rozprawę nakazawszy u sądu swego, dość skromny na miasto ferował dekret, żeby cokolwiek z Magistratem wstecz woli Krolewskiej postanowiło, kassowano było, żeby Kalendarz nowy był przyjęty, a Burgrabiemu *Eikiuszowi* żeby miasto przy deprekacyi 10000. talarow za gwałt wyliczyło, &c. Ryżanie przez zwykłą krnąbrność za ociężliwy mając ten dekret, do Krola samego appellacyą założyli, ktorey im Kardynał nie bronil.

Względem *Piltyna* do zupełnego przyszło pomiarkowania w taki sposob: że Krol Duński za uroszczone do tey ziemi pretensye, dał się uspokoić summą 30000. talarow, którą Margrabia Jerzy Fryderyk Xiążę Pruskie Imieniem Krola Polskiego wyliczył, a sam do oddania sobie tey summy, ziemię *Piltynską* w zastawną objął posesysyą. Ktorey postanowionej z Krolem Duńskim względem ziemi *Piltynskiej* tranzakcyi, *formalia* te są: *Vide Statum Cause Episcopatus Piltinens*:

*Positum
in fine
paris
secunde*

Xiążę Radziwiłł Kardynał odjeżdżając do Wilna w Rydze w Kościele S. Jakuba wystawił na wybor piękny, y kosztowny Ołtarz z tym napisem: *Radziwiłł Ołtca & Nesvisi Dux visitatō Compofelle D. Jacobi Sepulchrō Episcopatu Vilnensi auctus, & à STEPHANO Poloniae Rege pace per victoriam ex Moscho comparata in Livonia ejusdem S. R. M. locum tenens*
consti-

constitutus, oblati in hoc Altari susceptorum Sacrorum Ordinum Primitiis a GREGORIO XIII. Pontifice Maximo, S. E. Romane Presbyter Cardinalis creatus, in honorem DEI-pare Virginis, olim hujus Provinciae Patronae, DD. Jacobi & Georgii Martyris Aram hanc sui grati, pię animi monumentum, DEO Trino & Uni dicavit annō M.D.L.XXXV.

Zamoyski Hetman Koronny w zasługach na się y potomkow swoich wziął *Jus Patronatus* na jedną Dziekanią y Kanonią Wendeńską.

1586. Krol będąc w Grodnie sądził sprawę Ryżan o tumult wyzey namieniony; stanął dekret prawie we wszystkim potwierdzający wyrok Xięcia Kardynała Radziwiłła, w teyże rzeczy ferowanej, nakazano przy tym komparcyą przed sądem Krolewskim trzech pryncypalnieyszych osob z mieszczan, którzy pierwszą pochodnią byli do wzniecenia tey rebellii. A gdy oni w czasie postanowionym nie stanęli, wypadła na nich kondemnata na gardło. Nie powściągnął ten dekret Ryżan, ale większą w nich sprawił fermentacyą, która ich do tey szaloney wzbudziła odwagi, że na kontrapunkt Sądowi Krolewskiemu, mianego do tąd w detenoyi Syndyka swego *Wellinga*, takż Jana *Thestyusza*, ktorego z zanku Ryckiego morzem uchodzącego zachwyćili, na gardło osądźili, y tby im pourywali. Łatwo się domyślić, jak ciężko Krola obruszyła taka wyuzdana effronterya, którą żeby skutecznie uśmierzył, kazał w pręcie nad Dźwiną blisko miasta wystawić Cytadelę, ktoraby miasto na wędzidle trzymała, y rozpusztę pospolstwa hamowała. Zeby zaś ani same miasto przez się, ani przez ktorego z postronnych Monarchow przeszkodzić nie mogło tey imprezie, kazał Krol Raytaryą Infantką pod sprawą Pułkownika *Ferensbacha* miasto z daleka opasać, y paśsy wszystkie założyć. Miasto w takim razie poczęło przychodzić do rekollekcyi, a zważając wiszące nad sobą fatalne pomsty Krolewskiej skutki, Posłow swoich wysłało wymawiając swoje sprawy,

spawki, y rozgniewany Majeſtat przeſłagając. Krol Poſtaw na oczy nie przypuſcił, to tylko donieść miastu kazał, że jeżeli bez odwłoki nie podadzą ſię pod dyſkrecyę łaski, lub nielaski Krolewſkiej, potrafi jak ich zażyć. Zaiſciło ſię, co Piſmo ſwięte mowi: *Sicut rugitus leonis, ita & terror Regis,* Prov. cap. 20. *qui provocat eum, peccat in animam ſuam.* Zadrżało miasto ſłyszac Krola gniewem pałajacego, y ſzczerze myſliło o naybliſzych ſpoſobach wyjednania ſobie klemencyi Krolewſkiej.

Ale zawisne *fata* zazdrościły Polſzcze tak walecznego Monarchy; gdyż w ſamym rażie pozyskania Eſtonii od Szwedow, y rozpoſtrzenienia ſzeroce granic Połskich od Moskwy, gdy już ſię na to był przypoſobił, zapadł na zdrowiu w Grodnie, y po krotkiej chorobie umarł. Przed śmiercią ſpytany jakby ſię miał? odpowiedział ſłowy Tertulliana: *Quinquaginta quatuor annos peregi: ſcio quales dies fuerint, quales verò futuri ſint in poſterum ignoro.* Oſtatnie ſłowa jego były: *In manus Tuas Domine commendo ſpiritum meum.* Padło podeyrzenie na dwoch Włochow Medykow zwanych: *Nicolaus Buccella,* y *Symon Simonius,* że przekupieni śmierć Krolowi przypoſobili. Samą treść wſzytkich tego Wielkiego Krola pochwał wyraża to jego *Epitaphium*: *In templo plus quàm Sacerdos, in Republica plus quàm Rex, in Sententia dicenda plus quàm Senator, in Iudicio plus quàm Iureconſultus, in Exercitu plus quàm Imperator, in acie plus quàm miles, in adverſis perferendis, injuriisq; condonandis plus quàm Vir, in Publica libertate tuenda plus quàm civis, in amicitia colenda plus quàm Amicus, in convicſtu plus quàm familiaris, in venationibus, feriſq; domandis plus quàm leo, in tota reliqua vita plus quàm Philoſophus.*

Ile gorzkiego żalu Rzeczypoſpolitey, tyle poćiechy Ryżanom przynioſła rozgłoſzona śmierć Krola, o którym dobrze wiedzieli, że na ich harde karki mściwe wecował miecze. A lubo zeſtany od Rzeczypoſpolitey do Inſtant generalny Komisarz Staſiſław Pękoſławſki Staroſta Margenbuſki upominał
Ee Ryżan

Ryżan do spokojnego zachowania się pod czas *interregnum*, oni jednak śmieley sobie postępując. OO. Soc: *JESU* z miasta wyrzucili, ktorzy się za miastem do zamku reysterować musieli.

1587. Umarł Gotard z ostatniego Hermistrza pierwszy Xiążę Kurlandski. Zostawił dwóch synów Fryderyka, y Wilhelma y dwie corki Annę, y Elżbietę. Annę pojął za żonę Xiążę Olbrycht Radziwiłł Marszałek Wielki W. X. Lit.

Kolo tegoż czasu Jan Patrycy Biskup Wendeński z tym się rozstał światem.

Na walney w Warszawie Elekcyi między wielą innemi do Korony konkurentami dyfkyngwowali się: Maxymilian Arcy-Xiążę Austryacki brat rodzony Rudolfa II. Cesarza, Zygmunt Krolewicz Szwedzki, Teodor Car Moskiewski. Nawet y Han Tatarski swoją się Rzeczypospolitey do Korony przepowiedział ochotą; zalecali go. Postłowie jego, że do obozowych niewczasow dobrze jest przyuczony, a w potrzebie szkapowina kontentować się może. Względem religii upewniał: *tuus Pontifex, meus Pontifex; tuus Iutherus, meus Iutherus.*

Zygmunt z Jana Krola Szwedzkiego, y z Katarzyny siostry Zygmunta Augusta zrodzony za staraniem Matki, a pozwoleniem Oycy w Katolickiey religii był wychowany; a gdy informator jego *Arnhold Grothuz* Instanczyk sentymenta luterskie wrazić mu uśiłował, Krol Jan Ociec do szpady się porwał, y rzekł: *Educabis filium meum in spem utriusq. Regni.* Owdowiała Krolowa Anna siostra rodzona Katarzyny gorące czyniła zabiegi do stanow, Rzeczypospolitey za siostrzanem swoim Zygmuntem Krolewiczem Szwedzkim, y z pilnego nie spuściła starania, aż stanął Elektem. Acz Elekcyja rozdwoiła się, partya bowiem jedna obrała Maxymiliana, druga Zygmunta, utrzymał się jednak Zygmunt, przez Zamoykiego Hetmana znioższy Maxymiliana, y samego w niewola zabrawszy.

Biskup-

Biskupstwo Wendenkie otrzymał Andrzej Mielński Opat Trezmeński, ale w prętcie w tymże roku umarł.

Nastąpił Otto Jerzy *Schenking* Infantczyk z Probostwa Wendenkiego na tę Katedrę wywyższony, trzymał w Polsce dwa Opactwa: Sulejewskie, y Witowskie, Sufragana sobie dobrał *Butlera* Infantczyka, Biskupa Samaryńskiego, y oraz Kanonika Wendenkiego. W Wolmarze ozdobną Kaplicę Mistrzów Infantkich, gdzie się oni grzebli, y swoje tryumfy odmalowane mieli, zniósł z przyczyny niewiadomey, z niepowetowaną krzywdą pamiętney ich na potomne wieki sławy.

ZYGMUNT Krol nalegał u Ryżan aby OO. Soc: *JESU* reinklowali do miasta, ale oni zakamiali w uporze, umawiali się; zaledwo nakoniec naklonić się dali do przyjęcia *Hermana Torsdorfa* Xiędza Swieckiego człowieka wielce cichego, y skromnego, któremu Kościoły y *Collegium* OO. Soc: *JESU* poddali.

Marcin *Kromer* Biskup Warmieński wiele Xięży przysłał do Infant na podźwignienie Wiary S. tam przytłumionej.

Anna *Topel* Xięni umarła w Rydze 138. lat mająca. Chcieli OO. Societ: *JESU* mieszkający jako wygnańcy w zamku za miastem przy jej pogrzebie mieć nabożeństwo, ale Ryżanie przystępu bronili, a zatym prywatnie ją pogrzebli w Kościele S. Magdaleny. Została sama jedna z Mniszek w Klasztorze *Anna Norken*. statkiem y wielkością serca broniąc Klasztor swoy od heretykow. A gdy dwóch Predykantow czasu pewnego przyszło do niej w odwiedźiny, y wiele jej o Wierze nagadali, kusząc, y próbując statek jej, ona rzekła im odpowiadziła: Jam już była, kiedy waszey wiary jeszcze nie był, y dobrze pamiętam; kiedy y jak nastąpiła; choway mnie Bóże, abym miała tę nową przyjąć wiarg, która odemnie jest młodszą.

Polacy *inter Paster conventa* włożyli, żeby Estonią Krol ZYGMUNT od Szwecyi do Polskich Infant przywrócił, ale Krol nie chcąc urazić Oycy swego, który na tę alienacyą za-

dnym sposobem nie pozwał; ziszczenia takiej kondycyi obojętnemi zwlekał deklaracyami.

1589. Zjechali się w Rydze ZYGMUNT III. z Oycem JANEM Krolewem Szwedzkim, gdzie się namowiwszy w sprawach Krolestw swoich ostatnią sobie dali waledykcyę, bo w lat dwie potym Krol JAN umarł.

Na Seymie Warszawskim w tym roku różne postanowienia względem ziemi Inflantckiej stanęły, wymieniono Starostwa, ktorych alternata w rozdawaniu Polskiemu, y Litewskiemu narodowi dochowana być miała. listy y przywileje do tey Prowincyi pod dwiema pieczęciami Koronną, y W. X. Lit: dawać kezano, insze zaś zamki, y dobra Inflantczykom zaśluzonym do dzierżawy podać, także *minutiora bona* chudym pacholkom zaśluzonym nadawać pozwolono. Przywileje Inflantczykom od Arcy-Biskupow, y Hermistrzow nadane, potwierdzono. Rewizorow naznaczono do zweryfikowania prowentow, Starostw, y Dzierżaw Inflantckich, o Xięstwie Kurlandzkim taka stanęła Konstytucya:

Xięstwo Kurlandkie.

Gdzieby *deficiente Stirpe* Xiążęcia Kurlandzkiego Gotarda, y synow jego dzisiejszych Xiążąt: Fryderyka, y Wilhelma Kurlandzka ziemia przypadła do obu narodow y państw spólnie przyłączona być ma, równością taką, jako jest o ziemi Inflantckiej wyżej napisana.

1590. Przyjachali do Rygi Seweryn Bonar Kasztelan Krakowski kalwin, y Leo Sapieha Kancelarz W. X. Lit: delegowani od Krola dla pomiarkowania zachodzących z Ryżanami trudności; Bonar jako heretyk heretykom sprzyjając, postanowił przeciw woli Krolewskiej, aby OO. Soc. JESU do miasta nie wpuszczono.

wpuszczono dla objęcia Kościoła S. Jakuba im od Krola BATOREGO postapionego, przeciwnie Leo Sapieha reindukcyi OO. Soc: JESU należney pretendował. Przeto (jak akta OO. Soc: JESU Ryckich świadczą) Ryżanie na wieczną pamięć Bonara Protektora swego, S. Seweryna Męczennika wyrzucili z Kalendarza, a imię jego miasto Seweryna włożyli, tym sposobem, którym święta uroczytę zwykły się wyrażać.

W Warszawie naznaczone do Infant Kommissarzow na rewizyą dobr stołowych, y na *scrutinium* strony niewierności, która się pokazała po niektórych obywatelach Infantkich, gdyż sami Infantczykowie o to prosili, aby niewinni dla winnych do nieszawy nie przyszli.

Stanął dekret Krolewski na reindukcyą OO. Soc: JESU do miasta Rygi. Anna Norkeń ostatnia Mniszka na 100. lat mająca, których 80. na poświęconey Bogu służbie w Klasztorze srawiła, a z tych zaś 40. lat między heretykami w przesławdowaniach, y miseryach przeżyła; dotrzymany statek pobożnym ukoronowała końcem. Przed skonaniem świętymi Sakramentami opatrzona, psalmy *Graduales* odprawiwszy, krzyż na czele y pierśiach wyrażiwszy oddała ducha BOGU. Pochowana w Kościele S. Magdaleny. Po jej śmierci kuśli się Ryżanie opanować Klasztor Panieński z Kościołem, ale właśnie w porę doszedł ich dekret Krolewski na przywrocenie OO. Soc: JESU na to miejsce. Jakoż Kommissarze Krolewscy OO. Soc: JESU z zamku, w którym już pięć lat od expulsiy swojej mieszkali, wprowadzili do miasta, y Klasztor z Kościołami S. Jakuba, y S. Magdaleny im oddali. Bolała barzo Ryżan takowa reindukcyą, jednakże respektując na dekret Krolewski, za tym razem nakładnemi się stawili.

W Krakowie odprawił się akt weselny Krola ZYGMUNTA z ANNA Arcy-Xiężniczką Austryacką; rzucano monetę z inskrypcyą na jednoy stronie: *Amer distantia jungit*; a na drugiej: *Ast animos sociasse juvabit*. 1592.

Umarł

Umarł w tym roku Jan Krol Szwedzki Ociec Zygmunta, za ktorego jeszcze życia Karol Xiążę Sudermanński rodzony brat Krolewski wicrzyl w państwie, y Duchowieństwo luterskie na swoję stronę fakcyonował. Udawał, że Krol Jan Katolickiey Wierze sprzyja, y wprowadzić ią do Szwecyi zamysła; weześnie tym fortelem układając sobie stopnie do korony Szwedzkiey po śmierci Krola brata swego. A że przez porządek sukcesyi ZYGMUNTA Krola Polkiego przeskoczyć nie mógł, przez fakeye, y zamieszania Krolestwa, dopinał kresu ambicyi swojey; bystry w rozumie, y z młodych lat do wdział Rycerskich sposobiony dufał w sobie, że zastępujące przebgdzie trudności, y Zygmunta synowca-swego jako Katolika w nienawiść Szwedom podawszy, od korony odstrychnie.

1593. Pierwszą zapowiedzią tych jego zamysłów był po śmierci Krola Jada wypraktykowany umyślnie zjazd stanów krolestwa Szwedzkiego w mieście *Upsal*, na którym zdewinkowane osoby puściły odgłos; że Krol ZYGMUNT z gromadą Xięży Katolickich, mianowicie OO. *Soc. JESU* przybywa do Szwecyi dla wprowadzenia Wiary Katolickiey, y że dla skutecznego dokazania tey imprezy, liczny komput Polkiego żołnierza z sobą prowadzi. Zkonsternowane takiemi dyskursami stany umiał Xiążę uymować sobie, y okazałością dobra pospolitego okraszać zdania y rady swoje, na których wszyscy polegając prawem postanowili, żeby używanie Katolickiey Wiary w całym państwie było zakazane, y żeby Krol ZYGMUNT nie był koronowany, aż przy innych prawach, y przywilejach krolestwa tę samę potwierdzi ustawę, á tym czasem za Rządzcę, y Protektora krolestwa Xiążęcia Karola ogłosili.

Xiążę Sudermanński mocą tey sobie powierzoney władzy zakazał Gubernatorom miast, y fortec Estonii, słuchać ordynansu Krola ZYGMUNTA, jeżeliby dość czyniąc *Paclis conventis* z Rzeczpospolitą Polską, Estonią, Polskich Infant przy-

przywrócić, y Polskimi garnizonami zamki tameczne osadzić chciał. A przecież z takowych swoich jawno przewrotnych postępków pięknie się sprawując Krolowi, pisał list, y do *Sztokolmu* Krola na koronacyą zapraszał.

Krol ZYGMUNT ze Gdańska przy asystencyi Nuncyusza *de Mala-Spina* y wielu Panow Polskich do *Sztokolmu* morzem popłynął, gdzie stanawszy pokrywał z dyszkrecyą urazy swoje do Xiążęcia Karola stryja swego; przytomnym zaś stanom Szwedzkim przełożył: że jako nie godziwie bez wiedzy, y dokładania się Krolewskiego walną radę w mieście *Upsal* złożyli, tak też ustawy takiego nieprawego zjazdu nieważne są, y żadnego, a pogotowiu Krola samego wiązać, y obligować nie mogą. Stany z naprawy Xiążęcia Karola na wszystkie do rozruchow pilnującego sposobności w brew Krolowi sprzeciwiając się, jawną się odgrządzali rebellią, jeżeliby Krol uchwał *Upsalskich* nie potwierdził. Krol gwałtowney potrzeby ustępując, na wszystko nakoniec zezwolił.

Odprowadził się zatym uroczyſty akt Koronacyi, po której Krol do Polski powrócił, zostawiwszy formę rządu, jaka miała być we Szwecyi pod niebytność Krolewską zachowana. Wszakże Xiążę Karol bynajmniej się do niej nie stosował, ale przybrawszy sobie Konsyliarzów, publiczne interesy według własnego upodobania kierował, zaszczycając jednak rządy swoje pod Imieniem Krola ZYGMUNTA.

Otto Biskup Wendeński do Rzymu zajachawszy, oddał 1595. postuſzeństwo Papięzowi, przywiódł tam z sobą siostrzaną swego, który przy pocałowaniu nog Papięskich zaraz bez żadnego napominania heretyckich się błędow wyrzekł, a Ka-^{Kwiatk.} ^{fol. 793.} tolikiem być się wyznał.

Na Seymie Warszawskim Posłowie Infantscy *Reynhold* 1598. *Brakel*, y *Otto Denhoff* przekładali stanom Rzeczypospolitey żal y utyskanie obywatelów Infantskich; mianowicie o to: że Infantczykom prawa, y pakta nie są dochowane przez rozdanie.

rozdanie dobr y Urzędow na Niepatryotow tamecznych; skarżyli się o najazdy, y zajazdy fortun Szlacheckich, przez Starostow, y garnizony Polskie; o odnowione po tylekroć dobr Szlacheckich rewizye, &c. &c. Przeto stany Rzeczypospolitey lepszy porządek wprowadzając do Inflant, uchwalili na tę Prowincyą nową Ordynacyą w te słowa:

Ordynacya ziemi Inflantckiey.

CHcąc ziemię Inflantcką, dla ktorey tak wiele się krwi,, przelało, w dobry porządek wprawić, przy bytności,, Postow teyże ziemi Inflantckiey postanawiamy. Naprzod,, aby sposob Sądow, ktory od ś. p. Krola STEFANA Przod,, ka Naszego, ziemi tamtey pod pieczęcią Koronną jest po,, dany, y od Nas samych w roku 1589. wydany nie jedno od,, wszystkich trzech Narodow, Polskiego, Litewskiego y In,, flantckiego zachowany był, ale y do skutku przywiedziony., Dla czego Sędztwa, Przełożenstwa, y Urzędy pewnym oso,, bom, ktore sobie mają *equaliter* obrać na pierwszym zje,, zdzie, a Nam prezentować. A jeśliby ich y teraz nie obrali,, tedy My onych *pro hac vice* zwierzchności Naszey zaraz po,, damy, ktore do tego godne być rozumiemy: aby jeśliby ktore,, wakowały, Kommissarzom, ktore z Seymu tego do Inflant po,, ślemy, z trzech narodow posłać *equaliter* poruczamy: kto,, rzy zarazem do uchwały Sądy, y Urzędy sobie zleczone za,, cząć mają, y bez wszelakiey zwłoki odprawować. Wojewod,, trzech ziemi Inflantckiey, mieysce w radzie skoro po Wo,, jewodach Koronnych y Litewskich uchwałą Seymu tego,, naznaczamy na mieysce Prezydentow. Kasztellanow trzech,, osiadłych, po jednemu z każdego narodu postanawiamy,, ktorym mieysce w radzie zaraz po Kasztellanach Koronnych,, y Litewskich ukazujemy. Z strony prawa, ktorymby się lu,, dzie Szlacheckiego stanu sądzić mieli, pozwalamy, aby się,, z sobą znieśli, y z prawa Polskiego, Litewskiego, y Inflant,, skiego

skiego dawnego z wiadomością Komisarzow Naszych na jedno prawo zgodzili, zostawiwszy approbacyą onego przyszlemu Seymowi. Ktorem sądom, także y prawu temu, który sobie obrać wszystkich trzech narodow ludzie, ktoregokolwiek stanu y kondycyi, ktorzy w tamtey ziemi majątności jakie, bądź Ziemskie, bądź Nasze Krolewskie trzymać będą, podlegać, y posłuszni być mają. Seymiki według starego zwyczaju tamtey ziemi składane, y obchodzone być mają, to jest: jeden tylko seymik w *Kiesi My* y *Potomkowie*, Nasi za jaką Rzeczypospolitey potrzebą, albo przed walnym Seymem Koronnym składać mamy. Ktorzy przez odległość tamtey ziemi mają poprzedzać seymiki Koronne. A instrukcyą propozycyi posyłać ma Kancellarya Nasza do Biskupa Wendenkiego. A do tego seymiku wszyscy mają należeć, wedle Konstytucyi Krola STEFANA, y Posły swe posłać po dwa z każdego narodu. A iż naybarżiey y na Konstytucyą Seymow 1589. y 1590. ziemia tamta przez Posły swe, y przedtym y teraz utyskowała; mianowicie, iż *ad equalitatem* w rozdawaniu zamkow Infantkich rowno z narodem Polskim, y Litewskim przypuszczeni nie są: tedy chcąc prozbie ich w tym dogodzić, wysyłamy Komisarze swe z Seymu, ktorzy aby na przyszłym Seymie wzięwszy tam o wszystkim dostateczną sprawę, Nam odnieśli. A My nie będziemy od tego, abyśmy ludziom narodu Infantkiego, *indigenis* dobrze y znacznie zasłużonym rozdawać nie mieli: wszakże za konsensem Panow, rad obojga narodu na Seymie. Iż też Infantczykowie to sobie za ciężar być przekładali, że do sądowych spraw dwu pieczęci Polskiej, y Litewskiej używać musieli, względ na słusznąść mając, dopuszczamy im, aby na te sprawy, ktore na Seymie y za Dworem Naszym idą, mogli pod pieczęcią Ziemską pozywać: ktore pozwy w tey ważności mają być, jako gdyby z Kancellaryi Naszey wydane były. A iż Potłowie ziemi Infantkiej od

FI

wszy-

wszystkich trzech narodow dla pewnych y ważnych barzo przyczyn tamtey Prowincyi, o wieczność Nas, y Stanow, Koronnych, y W. X. Lit: prośili, jako dla tego, y żeby Dygitarze, y Urzędnicy Ziemscy przykładem wszęch państw osiadli byli, y dla tego aby się fundowali w mieszkanie ku większey obronie tamtych krajow: przeto tych rzeczy jako słusznych nie odmawiając, do inszego Seymu odkładamy takowe daniny. A *interim* Komisarze z Seymu tego do tey ziemi Infantiskiey posyłamy, ktorzy powinni będą wszystkie dobra Nasze we wszystkiey Infantiskiey ziemi rewizować, y inwentować, y do Nas na Seym blisko przyszedź odnieść: zaczym My będąc od nich informowani, wieczności dawać nie odmawiamy. Nakoniec aby inkwizycya przeciwko tym, ktorzy o jaki występki są obwinieni już też koniec był kiedy tymże Komisarzom Naszym z Seymu tego, które wysyłamy, tak z Senatu, jako z koła Poselskiego, do Infant poruczamy: ktorzy żeby w *Wendzie*, albo *Kiesi*, jako w pośrodku ziemi tamtey Infantiskiey, przyzawszy do siebie sądu Ziemskiego, za którymby się tych, co kogo prawem pokonywać będą, *scrutinia* wedle prawa wychodziły, które pieczęcią Ziemską zapieczętowane do Nas na Seym blisko przyszedź przyniosą: także y relacyą o rewizyi przyswilejow. Na którym Seymie, jeśli by rzeczy te o występkach nie mogły być skończone, już potym o tych, ktorzyby obwinieni byli, wieczne miśnienie nakazujemy. Jeśli by jednak co było, czym się ludzie wszystkich trzech narodow uciążani być rozumieli, y pokazali Nam to, dopuszczamy im to, y pozwalamy, że y potym będą mogli do Nas y do Stanow, o zniesienie ciężarow prośby swoje przynosić. A żeby te wszystkie rzeczy do skutku swego przywiedzione były, y ziemia tamta w rząd jako wprawiona była, stateczne Komisarze Nasze z Seymu tego jako nayrychley być może tamże zesłamy; ktorzy nie jedno te rzeczy, które im poruczemy, odpra-

odprawować, y do exekucyi przyprowadzić, ale coby jedno,,
obaczyli być potrzebną y pożyteczną tamtey ziemi Infant-,,
skiey wszystkiey, odprawić y postanowić będą mogli. A inne,,
rzeczy do Nas na Seym odniosą; także y skargi te, które tu,,
są do Nas odniesione, o gwałtowne pobranie majątności, y,,
o inſze wszystkie krzywdy trzech narodow wszystkich mają,,
ciż Komisarze kognicyą uczynić, y do posesysyi tych coby,,
byli gwałtownie ruszeni przywrócić, bez wszelakiey zwło-,,
ki, y appellacyi: á wszakże á *cognitione de juris proprietate*,
wolna do Nas ma zostać appellacya. Osobliwia się też starać,,
mają żeby X. Biskup Wendeński do posesysyi y używania,,
całgo, y do zupełnego Biskupstwa wedle fundacyi Przodka,,
Naszego Krola STEFANA przyszedł, *salvo tamen jure ad-*
vitalitio presentis Capitanei Derpaten: & aliorum Nobilium.,
Ciz Komisarze mają prowenta wszystkich zamkow, y dobr,,
Naszych rewidować, y każdego z osobna dochody opisać, y,,
rozgraniczenie zamkow, y miast wszystkich uczynić. Dla,,
czego mają być przydani Pisarze po jednemu tak z Korony,,
jako y W. X. Lit: skarhu: które to rewizye opisane, przez,,
Komisarze podpisane y zapieczętowane, dla czynienia li-,,
czby napotym do obu skarbow oddać mają, y wszystkie,,
inne rzeczy (á mianowicie strony poboru pewny jaki spo-,,
sob naleść, y postanowić) którym w instrukcyi od Nas zle-,,
cone będą, odprawić y skończyć.

Na tymże Seymie odnowiono Konstytucyą Komisarzow
naznaczającą na rozgraniczenie Powiatu Braślawskiego z
Xieństwem Kurlandskim od Dźwiny rzeki aż do Kurczyn je-
zióra.

We Szwecyi przyszło do jawney rebellii przeciwko Kro-
lowi Zygmuntowi. A gdy Krol sam do Sztokolma się wybrał,
Xiażę Karol mu z woyskiem zaśląpił drogę, y okręty Kro-
lewskie pod Stakiemburgiem zabrał, lub rospędził. Zwiodł
napotym z Krolew bitwę, y przymusił Krola do wydania

Senatorów Szwedzkich przy Królu będących, y do podpisania traktatu zgody y amnestyi z ubliżeniem godności Królewskiej ułożonego. Król Sejm za cztery miesiące naznaczył, a sam nie dufając Xiążęciu Karolowi, nie już do Sztokholma według umowy z Xiążęciem, ale do Gdańska nazad żeglugg obrocił.

2599. Komisarze Sejmu Warszawskiego deputowani do Inflant na rewizyą dobr Szlacheckich Zadźwińskich, jako to: Jan Demetryusz Sulikowski Arcy-Biskup Luowski, Leo Sapieha Kanclerz W. X. L. Maciej Lenick Kasztellan Derptski, Dawid Ilchen Pisarz Ziemski Wendeński, Jan Wilczek, Piotr Ostrowski zjechaawszy do Wandy nakazali stanom Inflantskim zjazd dla produkowania dokumentów na dobra possejsyi swojej. Jakoż po większey części stanęli przed tą rewizyą Inflantczykowie z wywodem prawa y przywilejów na dobra swoje. Było jednak nie mało takich, którzy za ubliżenie paktom *Subjectionis* & *Incorporationis* z Litwą tłumacząc takową Komisją, protestowali się przeciwko nicy, y dobra swoje pod rekognicyą nie podali.

1600. Karol Xiążę Sudermański nie wypowiedziałwszy wojny Polsce, wpadł do Inflant; a że tam dobr rewizyą nie przeznornie w krytyczney okoliczności świeżo odprawiona, wielu sprawiła melkontentów, śnadno mu było chętnych y zachodzących go, z przywitaniem obywatelów opanować. Zagerował bez wstępu miasta, y fortece: *Parnaw*, *Salis*, *Felin*, &c. oparł się aż o Dynbork, w którym General *Ferensbach* mocno się bronil, y dwa razy Szwedów odbił, za trzecim jednak szturmem dobył miasta Xiążę Karol, y w nim znaczny depozyt w srebrze y złocie *Ferensbacha* zabrał. Spytany *Ferensbach*: czemu by skarbn swego wcześniej nie uprowadził? odpowiedział: *ut Carolus victor intelligeret, sibi non cum homine nihili rem esse.*

Zastanowił szczęśliwie Szwedów zapędy Xiążę Krzysztof Radzi.

Radziwiłł Wojewoda Trecki, który woysko swoje z dywizyą *Ferensbacha* złączywszy, zaszedł Szwedom w oczy, y bitwę im wydal pod Wendą, gdzie ich na głowę raził, y aż do Estonii zapędził. Wszakże gdy dla zastępujących różnych przeszkod Xiążę Radziwiłł popierać nie mógł tego zwycięstwa, ile gdy woysko niepłatne obozować daley wzbierało się, ale się tożnie po lezach rozłożyło; Xiążę Karol pokrzepiwszy się nowym sukursiem znouu wkroczył do Inflant, y postradane miejsca latwo pozyskał. *Kokenbauza* dobywszy Szwedzi nieślachaną jadowitością z poimaniem obchodzili się Polakami, do desek bowiem przez ręce y nogi przygwożdżonych w pław na Dźwing puszczali.

Xiążę Krzysztof Radziwiłł, y Karol Chodkiewicz Hetman 1601. Polny przyspieszyli na ratunek do Inflant, y cofnioną tam naszych przywrócili fortunę. Dobywali *Kokenbauza*, który im żwawie się opierał mocnym od Szwedów osadzony garnizonem, aż nakoniec się przez akord podał. Chodkiewicz uniesiony palającym pomstą affektem, Szwedów tam zabranych za ich okrucieństwo nad naszymi wycinać y topić kazał; Xiążę Radziwiłł jednak cnotę łącząc z dzielnością nie mało ich zwłaszcza znaczniejszych z żonami, y z dziećmi swoją od mściwego miecza zastronił protekcyą, ile że się przez kapitulacyą poddali.

Xiążę Sudermański stanął z flotą pod Rygą, y woysko wysadziwszy na ląd, batterye wysypywał na dobywanie miasta, ale skoro zachwyił wiadomość, że Krol ZYGMUNT z woyskiem ciągnie do Inflant, wnet się nazad cofnął do okrętów. Poprzedził Krola Zamoyski, y pod Rygą obozem stanawszy, przez trębacza Xiążęciu Sudermańskiemu list zastał, iżeżwemi terminami wyrzucając mu na oczy wiarcłomoc jego z Krolew postępkę, y że *contra jura gentium* nie będąc od Polski gahany, bez opowiedzi woynę zaczął. Nakoniec wyzywa go na pojedynek, żeby rycerską szczególnie między sobą.

sobą rosprawą oszczędzili tak wielką powódź krwi Chrześcijańskiej, ktoraby za dalszą wojną lać się miała. Dał replikę Xiążę Karol niegodnemi napelnioną expreśsyami, z ktorych y ta na wspaniały animusz mniey przystoyna zmaydowała się: *Non es mihi par; si par esses, non armis te, sed fuste depexum & unctum darem.*

Krol ZYGMUNT pod Rygą złączył się z Zamoykim, a Szwedzka Flota ustąpiła pod *Revel*. Krol w Rydze bawiąc nacale Infanty rozestął *evocatoria* do Szlachty Infantzkiej, żeby się od Xięcia Karola Sudermańskiego oderwali, a do Rzeczypospolitey się wrocili z upewnieniem, że w krzywdach swoich odbiorą poprawę y satysfakcyą.

A gdy wiadomość zaszła że Posłowie Moskiewscy w Wilnie w nieodkładnych interesach czekają na Krola, Krol zdawszy rząd woyska Zamoykiemu, sam do Wilna powrócił.

Zamoyki uwiadomiony, że artylerya Szwedzka stanęła w Wolmarze, pospieszył z woyskiem dla dobywania tey znakomitey fortecy. Bronili się Szwedzi desperacko, nakoniec jednak na dyszkrecyą podali się. Między więźniami wyznaczali się Generalowie: Karol *Gildelbzym*, y Jakub *de la Gardie*, ktorych pod uczciwym aretżtem Zamoyki do Polski zastał.

1602. Na Seymie Warszawskim postanowiono tę Konstytucyą na Infanty:

O zostawieniu przy posseksyach oby-watelow Infantzkich.

Iż ziemia Infantzka przez nieprzyjaciela jest odjęta, zaczyn „y majętności tak dziedziczne, jako y dożywotne oby- „watelom Infantzkim zabrane są: przetoż mieć to chcemy, „aby wszyscy posseksorowie po rekuperacyi tey ziemi do „dobr swych przywroceni byli, narodu tak Polskiego, Lite- „wskiego, jako też Infantzkiego, ktorzy Nam y Rzeczypospo- „lity

litey wiary dotrzymają, y na tey expedyeyi przeciwko Karolusowi służyć będą. A jeśli by który z tych obywatelów w bitwie zginął, tedy potomstwa ich do dobr dziedzicznych, wedle praw swych wracać się mają: także w dobrach Naszych dożywoćia potomstwu ich dawać będziemy, zachowując: jednak *in suo robore* Konstytucyą anni 1598. w rozdawaniu wieczności.

Także znowu uchwalono komisyą na rozgraniczenie ziemi Zmudzkiej z Xięstwem Kurlandzkim, y powiatu Braławskiego z tymże Xięstwem.

Vide Volam: leg: Tom: II. fol: 1528.

Dawszy wytnienie przez zimę woysku swemu Zamoyiski, na pierwszym wstępie wiesienney pory popierał swoje w Inflantach dzieła; dobył przednie fortecy: *Felin y Wazenberg*, y daleyby ten mężny Wodź sukcesą swoje rozpostrzeni, gdyby go nagła nie zaskoczyła przestroga; że u dworu nieprzyjaciele przez opaczne udania zrażali go z respektow Krolewskich, w których do tąd według nie porównanych zasług swoich obfitował. Zdał zatem komendę Karolowi Chodkiewiczowi Hetmanowi Polnemu W. X. Lit: á sam do Krola pośpieszył.

Chodkiewicz śladami dzielnego antecessora swego postępując, naprzód mocny zamek *Wittenszteyn* opanował, zatym miasto *Derpt*, w którym magazyn był Szwedzki, ściśle opasał, y głodem przymusił do poddania się. To już Estonią otworem mając, rozpuszczonemi partyami najeżdżał, y pustoszył.

W zawichrzoney przez Xięcia Karola Sudermańskiego dzw. 1604. cyi powzięta przeciwko Krolowi ZYGMUNTOWI rebellią do tey dojrzała pory, że na walnym zjeździe stany Szwedzkie w klar wypowiedziały posłuszeństwo ZYGMUNTOWI, á Karola Xięcia Sudermańskiego Krolém sobie postanowili.

Sudermanczyk żeby nowo osiągnięty przez rebellią tytuł Krolewski walecznością swoją sobie stwierdził, wpadł do Inflant w kilkanaście tysięcy, y wydał bitwę naszym pod

Witten-

Wittenfszteynem; ale porażony z placu zemknał, y koło trzech tysięcy swoich doliczyć się nie mógł.

1605. Do odwetowania tej klęski sposobił się w Szwecyi przez całą ziemę Sudermańczyk, a na wiosnę wodą, y lądem na Inflanty nacierał. Gdy Rygi dobywał, usłyszawszy o Chodkiewiczu, że w kilka tylko tysięcy nań idzie, poprzedzić, y nie spodziewaną natarczywością atakować go umyślił. Wybrawszy się tedy w 14. tysięcy spotkał się z Chodkiewiczem pod *Kirkholmem*. W samą porę gdy już się ścięrały woyska, przybiegł naszym na pomoc Fryderyk *Ketler* Xiążę Kurlandzki w pław przez fale Dźwińskie przetrząwszy się z rzytaryą swoją dobrze uzbrojoną, Chodkiewicz przez zmyśloną ucieczkę zwabiwszy Szwedów z góry na równinę, nieporównaną dzielnością rozposćierał się z nieprzyjacielem. Trwała bitwa przez trzy godziny; poległo Szwedów na placu kilka tysięcy, między któremi liczył się Xiążę *Brunszwickie* Fryderyk. Sam Karol Sudermańczyk nieomylnie byłby w ucieczce wpadł naszym w ręce, gdyby Szlachcie Inflantzki Henryk *Wrede* gdy już już nasi dopadali, świeżego konia nie był mu podał, y swego życia dla jego salwowania nie odżałował, bo natychmiast był od naszych rozćiekany. Dobiegłszy okrętów swoich Karol Sudermańczyk, spiesźnie do Szwecyi się wrocił. Chodkiewicz z tryumfem wjechał do Rygi, y jako postanowiony od Krola generaloy Inflant Gubernator rządu objął.

1606. Zaprzatnione miał ręce Krol ZYGMUNT przez nieszczęśliwy w Polsce powstały przeciwko sobie rokosz do popierania tak znakomitey wiktoryi nad Szwedami. Bo lubo pogromiony nieprzyjaciół cosnął się do Estonii, y Chodkiewicz całe prawie Inflanty przepędził tryumfem, jednakże Szwed w pręcie, wiedząc o zamieszaniu domowym w Polsce, na jeźdźzał znowu Inflanty, y przednieysze pozyskał fortecy.

1607. Na Seymie Warszawskim nowa stanęła Ordynacya ziemi Inflantzkiej, która obywatelów Inflantzkich do alternaty Sta-
rostw

roftw Inflantfkich przypufzcza, y we wfzytkich ich z Pol-
skim y Litewskim narodem rownemi czyni. Poftzegszy bo-
wiew ftany Rzeczyppolitey, że Inflantczykwie dla ro-
żnych przeciwko paktom y przywilejom fwoim poczynio-
nych fobie krzywd, do Szwedow się rzucali, takową Konfty-
tucyą wiernie przy Rzeczyppolitey ftających utrzymać y
utwierdzić umyśliły, ktorey tenor jest ten:

Ordynacya ziemi Inflantfkiey.

A iż naydują się niektorzy ohywatele ziemi Inflantfkiey,,
z narodu Inflantfkiego, ktorzy przez wfzyttek czas,,
panowania ś. p. Krola STEFANA Przodka Naszego,,
tak y przez wfzyttek czas panowania Naszego, wiary, sta-,,
teczności y cnoty fwey Nam dotrzymali, y teraz chociaż w,,
wielkich fwych, za fpuftofzeniem ziemi Inflantfkiey niedo-,,
ftatkach, weale wiernie dotrzymywają, w ktorych liczbie,,
y Rotmistrz Nasz Henryk *Ramel* poczytać się ma za wierne,,
ufługi fwoje: takowych tedy wfzytkich *fidem* teraznięszą,,
Konftytucyą *cum confensu omnium Ordinum* objaśniamy, y do,,
wfz-lakich ozdob, *dignitates & officia*, y do alternaty Sta-,,
roftw Inflantfkich, y infzych dżierżaw w Inflanciech, rowno,,
z narodem Polskim, y Litewskim, jako fpolney Rzeczyppo-,,
lityey ohywatele przypufzczamy, y z wiadomością Panow,,
Rad przy Nas mieszkających dawać mamy: nadto majątno-,,
ści dżiedzicznych Ziemfkich kupować, albo po małżeńftwach,,
doftawać w Koronie y w W. X. L. y one pod takim prawem,,
y prerogatywami trzymać, pod jakim Ohywatele oboygą,,
narodu trzymają, pozwalamy. A iż za naftąpieniem Xiążęcia,,
Karolufa Sudermanfkiego do Inflant, śila Szlachty z narodu,,
tamecznego Inflantfkiego przepomniałszy pierwfzego wy-,,
ftępku fwego, temu oſtatniemu podobnego, udali się do,,
Xięcia Karolufa, y z nim broni fwe podnieśli przeciwko Nam,,
y Rzeczyppolitey *apfo facto* takowi wfzyfcy od majątności,,

Gg

praw,

praw, swobod swych już odpadają. A jeśliby który pod „
pretextem nienaruszenia wiary swey co u Nas *ad malę nar-* „
rata uprosił, otrzymał w ziemi Inflantckiej, tedy wolno „
będzie każdemu takiego wyjawić y nań instygować, dobra „
po nim u Nas uprosić. A *forum* przed Panem Hetmanem „
Naszym być ma, którego na ten czas juryzdykcyja w ziemi „
Inflantckiej będzie, jednak *salva appellatione* do Nas, które „
dobra takowe My według woli y łaski Naszey, komu się Nam „
podobać będzie, ludziom zasłużonym z narodu Polskiego, „
Litewskiego y Inflantckiego konferować powinni będziemy. „
Warujemy do tego, aby wszystkie te trzy narody: Polski, „
Litewski y Inflantcki, który jest zrownany terazniejszą „
Konstytucją z Polskim y Litewskim narodem, podeyrzanym „
narodu tamecznego ludziom dla niedotrzymania wiary ich „
nie mogli przedawać, dawać, ani w summach żadnych dobr „
ani dzierżaw zastawiać pod winą 1000. grzywien Polskich, „
które delatorowi odłożone y oddane być mają, we 12. nie „
dziel po dekreście. A ten, któryby kupił albo na zastawę „
komu pieniędzy swych dał, takowe kupione, albo na zastawę „
trzymane dobra y dzierżawy tracić ma, o co *forum* także „
do Nas, a preskrypcją w dochodzeniu zbiegłych poddanych „
do trzech lat y trzech miesięcy deklarujemy. Sprawy też „
z ordynacyi już osądzone, od których *appellatio non inter-* „
cessit approbujemy. Warujemy y to, aby Szlachta *in compe-* „
tenti foro przed Komisarza w Inflantciech będącego *du-* „
rante bello y pozywana y sądzona była *salva appellatione*. „
A Szlachcica ośiadłego do sądow mieyskich za aresztem po „
ciągać nikt nie ma.

Po tyle razy postanowione prawo o dochodzeniu sprawie-
dliwości W. X. Lit: z Xięstwem Kurlandskim ponowiono, y
nową komisją naznaczono do rozgraniczenia powiatu Bra-
stawskiego z tymże Xięstwem.

1608. Krol ZYGMUNT mając roztargnione siły przez wojnę
Mo-

Vide Vo-
lum: leg:
Tom: II.
f: 1531.

Moskiewską nie podolał Chodkiewicza wspierać przeciwko Szwedom w Inflantach grafsującym, którzy aż pod Rygę podeźli, y Dynemundę opanowali.

Wystrużona krwawemi odwagami zwłaszcza pod *Kirkchol-* 1609.
mem estymacya Xiążąt Kurlandskich na Seymie w Warszawie wzięła publiczne świadectwo przez Konstytucyą z pozwoleniem Xiążętom wykupić powiat Piltyński z posesysyi Xiężney *Anschpachowey*, która po śmierci męża swego Xięcia Margrabiego Jerzego Fryderyka, tymże co Xiążę mąż jej trzymał prawem zastawnym, Piltyński powiat objęła. Prawo w te słowa jest ułożone:

Xiążęta Ichmć Kurlandskie.

ZA wielkie y przeważne przeciw Nam y tey K. P. posługi, które Xiążęta Ichmć Kurlandskie przez te wszystkie Inflantkie expedyce z wielką odwagą osob swych, a szkodą Xięstwa y dostatkow własnych czynili: Pozwalamy Piltyński powiat z tey, która jest summy u Xiężney J. M. *Anszpachowey* wykupić, y za takimże prawem trzymać, za jakim od pomienioney Xiężney J. M. do tąd był trzymany. A Konstytucyą *de usuris, tempore belli Moschorvitici* za Krola STEFANA Antecestora Naszego uczynioną na teraznieyszą wojnę *in toto* reasumujemy. Xiążęciu też Fryderykowi z osobna za odwagę, którą sam w osobie swey na posługach K. P. a osobliwie w potrzebie *Kirkcholmskiej* pokazywał, lub w Koronie, lub w W. X. Lit: za instancyą Posłow Ziemskich opatrzenie pra-

wem dożywotnym *ex occasione* naznaczamy: tego do-
kładając, że *ratione* tych dobr, *juri communi* podle-
gać będzie.

Krol ZYGMUNT Moskiewską zaprzatniony wojną nie mógł
rzeźwiey dopomodz Infantczykom. Uplynęło zatym lat kilka
na samych tylko lekkich z Szwedami utarczkach z przeplata-
ną na obie strony korzyścią. Infanty najężdżającym ustawnie
partyom na łup wydane nie powrotne ponaszały szkody.
Przyszło nakoniec do tego, że wielu Infantczykow widząc,
że przez tak wiele lat w czasie, a nie biedzie mieli odmiany,
odbiegli zruynowanych y popiołem przysutych dobr swoich,
same od zawisnych najezdnikow unaszając zdrowie; z kąd kray
bezludnym został, y w zarostłych głógiem zdziczał polach.

1610. Xiążę Karol Sudermańczyk na wszystkie ku szkodzeniu
Polszoze pilnując okazy, gdy rozległa o niego oparła się
sława o dzielności woyska Polskiego, którą w Moskwie wszę-
dzie zwycięskie sobie zaszczerpiła laury; żeby zastanowił nie
popłatne mu powodzenia naszych, nieodstępna z Bazylim
Suyskim Carem Moskiewskim, zawarł ligę. y 5000 Szwedow
posłał na odpor sukcesom Polskim. Ale opaczny skutkiem:
bo waleczny ow Hetman Żółkiewski pogromioną wielokrotnie
z Szwedami Moskwę do tey nakładney ku woli swojej przy-
cisnął powolności, że własnego Cara swego Bazylego Suyskie-
go, y dwóch braci jego w ręce mu wydała, a Krolewicz Pol-
skiego Władysława za Cara sobie obrała, y na niego poprzy-
sięgła.

1611. A gdy wiarołomna Moskwa nie dotrzymała tego постано-
wienia y owszem na Polskie woysko w Moskwie w stołecznym
mieście pod sprawą Gąsiewskiego będące zdradliwie uderzy-
ła, Polacy miasto zapalili; a potem rozproszywszy Moskwę,
skarb niezmierny y korony Carskie zabrali, y do Polski
ustąpili.

Krol tym czasem Smoleńska dobywszy, do Warszawy na
Szym

Sejm się wrocił, na którym Żółkiewski Hetman podobnym
staremu Rzymowi tryumfem wjechał do miasta, y Krolowi
wiceńsiow Suyskiego Cara y dwoch braci prezentował.

Na tymże Sejmie znou ponowiono komisya między
Xieństwem Zmudzkiem, a Xieństwem Kurlandskim, także roz-
graniczenie powiatu Braślawskiego z tymże Xieństwem, a mia-
nowicie realsumowano Konstytucyą o czynienie sprawiedli-
wości między W. X. Lit: a Kurlandya. Ktora tak opiewa:

Sposob sprawiedliwości z Powiatow W. X. L. z Xieństwem Kurlandskim.

Sposob prawa Powiatu Wilkomirskiego, y Upit-
skiego z Xieństwem Kurlandskim za częsta instancyą
tych obywatelow Wilkomirskiego y Upitkiego, także
też za instancyą przez Posly Ichmów Xiążąt Kurland-
skich Fryderyka y Wilhelma, o krzywdy na obiedwie-
stronie zachodzące *vigore hujus conventus* postana-
wiamy, aby z tych powiatow Wilkomirskiego, y U-
pitkiego Marszałkowie, y Podkomorzowie, osobi-
cztery wyjeżdżać do roku po dwa kroć to jest: raz na
Szrodoposćcie, drugi raz po S. Bartłomieju na miey-
scach pewnych tym granicom Kurlandskim przyle-
głych do miasteczka Zeimel w powiecie Upitkim, a
do miasteczka Rakliszek w powiecie Wilkomirskim.
A Xiążęta Ichmość Kurlandscy mają też naznaczyć
dwoje mieysca w ziemi swej, tymże mieyscom przy-
ległe, deputowawszy też od siebie cztery osoby z
ziemi.

ziemi swej obywatelów Kurlandzkich, którzy powinni będą zjachawszy się na jedno miejsce, sądzić o wszelakie krzywdy tych powiatów obywatele, y inszych obywatelów, także y inși obywatele Xięstwa Kurlandzkiego prawem W. X. Lit: y Maydeburkim, skuteczną sprawiedliwość każdemu ukrzywdzonemu czynić mają. A o te krzywdy obywatele Kurlandscy mają donosić processy do ksiąg tych powiatów, y ekstrakty brać, ktoremi swych krzywd dowodzić będą: podając pozwy przez woźnych zwyczajem prawa W. X. Lit: ktore żadnym sposobem burzone być nie mają: á ukrzywdzeni tych powiatów y inszych, mają też zapisować swoje krzywdy przed Starostami zamkowemi Xiążąt Ichmów Kurlandzkich, y ekstrakty także krzywd swych dowodzić y pozwy według ich zwyczaju obywatelom tamiecznym podawać, ktore także żadnymi sposoby nie mają być zrażane pod tytułem Xiążąt Ichmów Kurlandzkich. A tych Komisarzów dekreta mają być ważne zostawując tylko *salva appellatione* w kryminalnych rzeczach, Obywatelom Litewskim do Trybunału Wileńskiego *inter causas officii*, á obywatelom Kurlandzkim przed Xiążętą Ichmów Kurlandzkie: ktore sprawy tak długo sądzić mają, poki ich na terminach stawać będzie. Do ktorych spraw z pośrzedku siebie Pisarza obrać mają, á odprawę w rzeczach osądzonych tak W. X. L.

jako

jako y Xięstwa Kurlandzkiego powinni czynić będą.
Szlachcie Powiatu Piltyńskiego prawa y wolności zaszczy-
cająca stanęła Konstytucya w tych słowach:

Powiat Piltyński.

Szlachtę powiatu Piltyńskiego przy dawnych wol-
nościach ich, a z strony czynienia sprawiedliwości
między nimi samemi, przy dawnych zwyczajach jako
do tąd byli, zostawujemy. W czym Xiążęta Ichmć
Kurlandscy, ktorzy na wykupienie Starostw w po-
wiecie Piltyńskim, wolność mają, nie derogować, y
w odprawowaniu sądow na mieyscach zwykłych, za-
dnego impedymentu czynić nie mają. Wszakże ap-
pellacye od sądow ich do Nas y sądu Naszego, a nie
gdzie indziej iść mają, tak jako sprawy sądowe In-
flantkie.

We Szwecyi po śmierci Karola Sudermanczyka Gustaw
Adolf syo tegoż uzurpatora za sukcesora na Krolestwo był
uznany.

W Inflantach inducye z Szwedami na krotki czas stanęły 1612.
umowione tylko między Gubernatorem Chodkiewiczem, a
Generalem Szwedzkim *de la Gardie*, ktore po wiele razy po-
wyższym czasie były odnowione.

Na Seymie Warszawskim ponowiono wielokrotnie posta-
nowione Konstytucye o rozgraniczenie między powiatem
Brasławskim a Xięstwem Kurlandzkim. Także względem ko-
misyi Xięstwa Zimudzkiego z tymże Xięstwem Kurlandzkim,
tudzież o czynienie sprawiedliwości między powiatem U-
pińskim a Xięstwem Kurlandzkim.

Gustaw

1614. Gustaw uzurpator Królestwa Szwedzkiego odstręczając Moskwę od Królewica Władysława, forsztylował na Carstwo brata swego Karola Filipa; jakoż przeciagnął na swoją stronę nie małą w Moskwie partya, którą popierając Szwedzkim woyskiem, opanował znakomite miasta y fortece, nawet samę Nowogwardyę wielką. Moskwa postrzegłszy się, że tak Polakom, jako y Szwedom szczegulnym stała się igrzykiem, obrała sobie Cara z pośrzedku siebie Michała Fedorowicza przez matkę z linii dawnych Carow pochodzącego.
1615. W Xięstwie Kurlandzkim, y w ziemi Piltyńskiej między Szlachta, a Xiążęciem Kurlandzkim Fryderykiem zawisnę zachodziły spory y niechęci; Szlachta bowiem Kurlandska władzy Xiążęcey nie przyznawała tak przestronney nad sobą mocy, jakiej Xiążę pretendował. Szlachta zaś Piltyńska wcale się zbraniała juryzdykcyi Xiążęcey, mieniąc się być *immediatę* dependującą od Rzeczypospolitey. Dway bracia Szlachta *de Holden* ludzie majetni, y w naukach wypolerowani, uśnie y na piśmie wywodzili y zaszczycaли wolności Szlachty Kurlandskiej y Piltyńskiej, ściągł rządowi Xiążęcyemu zakładając granicę. Srodze to uraziło familię Xiążęcą, zktąd mianowicie Xiążę Wilhelm brat panującego Xięcia Kurlandskiego Fryderyka nieukojonym na *Noldow* zajęty gniewem, żwawemi na nich zakazywał się pogrozkami; na ktore gdy *Noldowie* w wydanym manifestie żywszemi niż Xiążętom podobać się mogło, odpowiedzieli terminami; Xiążę Wilhelm *Noldow* przez Nitawę do Rygi w funkeyi Komisarzkiej od Króla im zleconey przejeżdżających w gospodzie napastować, y pozabijać kazał; o ktore zaboystwo Wilhelm kondemnowany w sądach Królewskich, ujechał do Szwecyi.
1616. Na Seymie Warszawskim nową do Instanc naznaczono rewizyę taką Konstytucyą:

O Inflanćiech.

DOnieśli do Nas Posłowie oboygą narodu, że w
ziemi Inflantkiey siła się ludzi takowych nay-
duje, ktorzy nie dotrzymawszy Nam wiary w tych
woynach, y zamieszaniu Prowincyi tamtey, po cichu
znowu do majątności swych przychodzą, y one trzy-
mają. Zaczym nie tylko Rzeczypospolitey wielkie
prejudicium się dzieje, ale y ludziom wiernym narodu
tamtego, że się z niemi pospołu tacy równają. Przeto
do uznania tego z objaśnienia, nianujemy Wiele-
bnego X. Jana Kuczborskiego Biskupa Chełmskiego:
Wielmożnego Jana Karola Chodkiewicza Starostę
Zmudzkiego; y Hetmana W. X. Lit: jako Komisarza
Generalnego ziemi tamtey: á przytym urodzonych:
Stanisława Konarskiego Gdańskiego, Malborskiego
Starostę: Holschuera Derpskiego Kasztellanow: Ma-
cieja Smoguleckiego Starostę Bydgoskiego: Stanisła-
wa Niemierę Chorażego Mielnickiego: Melchiora
Wajera Starostę Kościerzyńskiego: Rajeckiego Mar-
szałka Wilkomirsk: Sićnińskiego Marszałka Upitkie-
go: Tyzenhauza Starostę Dynammundskiego. Ktorzy
mają zjachać na czas pewny od Nas imznaczony. Y
to odprawiwszy jako nayporządnicy, na przyszły Sejm
Nam y Stanom wszystkim dostateczną relacyą przy-
nieść mają. Ciz mają rewidować zamki tamtey Pro-
wincyi, jakoby słuszną opatrność swoją mieć mogły.

1617. Wyrażeni wyżej Komisarze od Króla y Rzeczypospolitey autoryzowani zjechali do Kurlandyi, y juryzdykcyą swoję ufundowawszy w Nitawie *formulam regiminis* Xięstwa Kurlandskiego ułożyli y postanowili w ten sposób: żeby sąd nadworny Xiążęcy złożony był ze czterech Oberatów, to jest: pierwszych Konfiliarzów, jako to: Lantchoffmistrza, Oberburgrabiego, Kanclerza, Landmarszałka; ci mają być wzięci z ośiadłej Szlachty Kurlandskiej, z którą równy ma mieć w Kurlandyi *Indigenat* Szlachta Polska y Litewska, byleby tam miała ośiadłość swoję. Kiedy Xiążę Kurlandski jest *minorennis*, albo nie jest w swoim Xięstwie, takowoż po zaśley śmierci jego wyż rzeczeni Konfiliarze juryzdykcyę y sądy jakoby żył y był przytomny sprawować mają, nie naruszając jednak w niczym prawa Króla Jmci y Rzeczypospolitey. Po tych czterech Konfiliarzach mieysce mieć mają Starostowie więkși, albo Grodowi, których czterech naznaczono, dwóch w Semigallii Nitawskiego y Zelburskiego, a dwóch w Kurlandyi: Goldyńskiego y Tukumskiego; Xiążę ich sobie z ośiadłej tameczney Szlachty obierze, a z tych czterech Starostów Grodowych Xiążę podwyższyć ma, którego sobie obierze na on urząd *Oberata*, to jest: *intimi Confiliarii* gdy zawakuje. Ci Starostowie Grodowi przy Afseksorach od siebie według upodobania z przytomney Szlachty zasadzonych mają sędzić *in prima instantia* Szlacheckie y Mieyskie sprawy. Appellacya od ich sądu ma iść do Nadwornego sądu Xiążęcego, a od tego sądu Xiążęcego w sprawach, które szacunek 600. złotych przechodzą, albo gdy rzecz o część y honor idzie, appellacya ma być wolna do sądów relacyinych J. K. M. na mieściąc Marca, y Oktobra. Postanowiono jeszcze mnieyszych ośm Starostów nad pewnemi miastami, z których Xiążę na Starostwa Grodowe gdy zawakują, wybrać y pomknąć ma. Sprawy kryminalne mają być sędzone od sądu Nadwornego Xiążęcego przy Afseksorach czterech Starostach Grodowych z wolną

z wolną do sądow relacyinych appellacyą, procz w sprawach publicznych kryminalow. Zjazdy publiczne mają się odprawiać w Nitawie co lat dwie przez Posłow z każdego Powiatu wysłanych, na którym nie ma być uradzono przeciwnego prawom Rzeczypospolitey. Wolne *exercitium* Religii Katolickiey w dobrach każdego Szlachcica, któryby był, albo został Katolikiem, mocno obwarowano. Dla doskonalszey wiadomości tey fundamentalney rządu y cywilnego porządku Xięstwa Kurlandskiego Konstytucyi, tu ją słowo w słowo kładę:

Formula Regiminis Ducatum Curlandiae ac Semigalliae in Commis: Mitav:

mensē Martio annō 1617. promulgata.

Nos Joannes Kuczborski, DEI & Apostolicae Sedis gratiā Episcopus Culmensis ac Pomesaniae; Adamus Tavois, Samogitiae, Maximilianus Przerebski, Zawichostensis Castellani, Capitaneus Petricoviensis, Andreas Mleczeko, Judex Terrestris Upitensis, Guilhelmus Kochanski S. R. M. Secretarius, Serenissimi & Potentissimi Principis & Domini, Domini SIGISMUNDI III. DEI gratiā Regis Poloniae, Magni Ducis Litvaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Livoniae, &c. nec non Suecorum, Gothorum, Vandalorum, hereditarii Regis, Domini nostri Clementissimi, Ordinum, Regni & Magni Ducatus Litvaniae, in Curlandia & Semigalliae Ducatum, Districtum, Piltinensem, plena cum potestate Ablegati Commissarii,

Significamus presentibus literis Nostreis, quorum interest universis & singulis: Cū inter alia Commissionis in Curlandia & Semigalliae hoc Ducatu obeunda negotia illud quoque injunctum Nobis esset, ut jura & leges certamque rationem & formam, quā & Ducatus hic recte & ordine regi & gubernari, & justitia iis, quorum interest, administrari possit, auctoritate nostra Commis-

sociali præscriberemus constitueremusq; Nos id ipsum æqua & diligenti, tum primorum pastorum, quibus hæc Provincia Regno Magnoq; Ducatui Litvaniæ adjuncta est, tum decretorum Comitiorum, Instructionisq; nostræ, ratione habita, re cum Illustri Principe, Friderico, in Livonia Curlandiæ & Semigalliæ Duce, atq; cum Nobilitate universa, communicata, in hunc, qui sequitur, modum explicasse, sancivisseq; ac usum in posterum frequentandū promulgasse, sancireq; & promulgare presentibus literis nostris.

In primis sub regimine Illustri Curlandiæ & Semigalliæ Ducis supremi Consilarii & Assessores sint hi, Landhoffmeister, Cancellarius, Burggravius, & Landmareschalcus, omnes quatuor Nobiles indigenæ, beneq; possessionati, cum duobus Doctoribus, Jurisconsultis, Nobilibus itidem, si haberi possint, vel iis deficientibus, ex civico statu.

Cancellarius sit vir doctus, atq; ad obeundum sustinendumq; illud munus idoneus, cui defuncto ex majoribus minoribusve Capitaneis, vel reliqua etiam Nobilitate, ubi nimirum vir gerendo muneri par inveniri possit, substitui à Principe debet.

Nomine autem Indigenarum etiam Poloni & Litvani Nobiles, in Curlandiæ & Semigalliæ Ducatu bene possessionati, comprehendantur.

Principem si abesse à Ducatu, vel minorennem, aut infirmum esse, vel etiam mori, contigerit, præfati Consilarii Jurisdictionem & Judicia exercebunt, mandata & sententias, aliq; omnia administrationis munia, Principis nomine, quamdiu in vivis erit, expedient, ac promulgabunt, atq; hæc Jurisdictiones eorum etiam mortuo Principe indivisa, atq; in solidum censi debent, & uno pluribusve eorum defunctis, reliqui suo munere plenè fungantur; Jure tamen Sacræ Regiæ Majestatis & Reipublicæ per omnia & in omnibus salvo.

Secundum hos Consiliarios, Assessores proximo loco in Ducatu sint Capitanei majores quatuor, duo in Semigallia, Selburgensis & Mitaviensis, & si Sacra R. Majestas ac Respublica, Ducatus quoq;

quoq; Curlandici partem sub unius ejusdemq; Principis regimine esse voluerit, in Curlandia totidem, Goldingensis & Tuckumensis, qui & ipsi ex indigenis beneq; possessionatis à Principe eligantur; ex quorum quatuor Capitaneorum numero, si quis ex Consiliariis præfatis Supremis decesserit; alius in locum defuncti à Principe surrogetur.

Hi autem Capitanei majores quatuor singulis Nobilibus & ignobilibus, quorum jurisdictio illis attribuetur, in causis primæ instantiæ, adhibitis Assessoribus, quos habere potuerint, jus dicenti; Selburgensis nempe Selburgensibus, Duneburgensibus & Ascheratensibus; Mitaviensis, Mitaviensibus; Bauscenburgensibus, Nekogutensibus, Ekaviensibus, Baldonensibus, Sessaviensibus, Grentzhaßiensibus, Doblinensibus; Goldingensis, Goldingensibus, Vindaviensibus, Alschvangerensibus, Hasenpotensibus, Durbensibus, Gramfdenensibus, Schründensibus; Fravenburgensibus; Tuckumensis autem Tuckumensibus, Candaviensibus, Sabelensibus, Talsensibus, Acsensibus. Quibus quidem Capitaneis Majoribus quatuor, sive ii defuncti, sive in locum Consiliariorum Principis defunctorum successi, fuerint, ex Capitaneis minoribus, quos Princeps voluerit, succedant. Neque verò quisquam, sive Consiliariorum, sive Capitaneorum commemoratorum omnium, absq; gravi & justa legitimaq; causa, de qua Princeps cum Consiliariis & quatuor Capitaneis majoribus cognoscet, locò movebitur; justa autem cognitione facta removeri poterit.

Judicia Capitaneorum majorum quovis anni tempore, solis diebus Fests exceptis, exercebuntur, salva jurisdictione Nobilium singulorum in territoriis ac fundis eorum, secundum pacta illis competente.

Ab hoc autem judicio Capitaneorum appellationes ad judicium Principis aulicum supra nominatorum Consiliariorum interponantur.

Judicia aulica quotannis bis celebrentur; singula spatio septimanarum quatuor, aut minori; si nimirum tanta frequentia causarum non sit, circa Festum Trium Regum, & TRINITATIS, à quibus.

à quibus appellationes omnes indistinctè, in causis excedentibus summam sexcentorum florenorum, & honorem concernentibus, ad Regiam Majestatem deferantur: *Partesq; terminū ad prosequendam appellationem, ex lege hoc habebunt Judicii tempus, quod Pruthenicarum causarum expeditioni in Aula Sacræ Regiæ Majestatis datum est, mensum scilicet Martii & Octobris, eademq; appellationes ad Sacram Regiā Majestatem interpositæ ad judicium Relationum S. R. M. proprium, præterito judicio Afsefforiali devolventur, atq; ibidem, juxta leges & consuetudines Curlandicas, determinabuntur.*

Litteræ inhibitoriæ processus, Judicio Principis pendentes, retardantes & cohibentes, ante interpositam appellationem ex Cancellaria Sacræ Regiæ Majestatis non extrahuntur: impetratæ autem nec justitiam dimorari, nec judiciorum auctoritatem sistere, neq; judicata rescindere, poterunt, & impetrator earum amissione cause mulctari debet.

Nemo omnium sive Nobilium, sive Incolarum, bonis suis, sine legitima cognitione & judicio, privetur.

Magistratus omnes & singuli Civitatum, & Oppidorum Decuriones, omnibus requirentibus justitiam indilatam administrent, depactionesq; ultra salaria assignata, aut sportulas usitatas à quoquam non exigent, sub pœna restitutionis & damni emergentis refusione.

Processus in omnibus Judiciis sive criminalibus, sive Civilibus, sive inferioribus, sive supremis, summarius sit, & oretenus omnia proponantur, non in scriptis: sententiis verò Judicum merita causarum, ut in Regno Poloniæ moris est, inferantur: partibus tamen statum causæ suæ, pro informatione Judicis, brevissimè conscriptum exhibere liberum erit.

Nobilium causæ criminales à Judicio Aulico Principis Consiliariorum, adjunctis quatuor Capitaneis Majoribus, determinentur, appellatione ad Sacram Regiam Majestatem salva; exceptis tamen causis publicorum criminum, invasionum, spoliis, incendiis,

rum, violentæ deflorationis, feminarum raptûs, depredationum, homicidiorum ex dolo atq; insidiis factorum, in quibus appellationes non admittuntur.

Post sententiam definitivam sive Judicii Aulici Principis, sive Capitaneorum quatuor, præter appellationem, nullum aliud beneficium parti gravatæ contra sententiam latam tribuetur, sive sit restitutionis, nullitatis, revisionis, vel quodcunq; quo lites protrahantur, sola declaratione sententiæ obscurè pronuntiata excepta.

Si lis inter Principem & Nobilem sive unum, sive plures, de possessionibus aliisq; rebus orta fuerit, causa ea immediatè coram Regia Majestate intentabitur. Quodsi etiam Sacra Regia Majestas, Successoresq; ipsius, quibusdam ex Ducatu Curlandico aut Semigallico ex causa justa ac legitima fide publica cavendum, salvumq; conductum tribuendum, existimaverint, illi pro Jure Regiæ Majestatis in hunc Ducatum Supremo, directoq; Dominio, apud Illustrem Curlandiæ & Semigalliæ Principem, Successoresq; ejus, sacrosancti semper erunt, ac esse debebunt.

Non dabuntur autem salvi conductus hominibus ullis facinorosis, sed tantùm si quis, ex sinistra aliqua delatione, offensionem Principis Successorumq; ejus incurrerit, vel adversarii alicujus potentia prematur, aut alia aliqua justa de causa dignus presidio ac patrocinio Sacræ Regiæ Majestatis videatur, dabunturq; conductus tales non à jure, sed à vi tantùm & potentia, eatenus, ut qui eos impetraverit, juri nihilominus se sistere, rei q; judicate parere, teneatur; duranteq; salvo conductu impetrator modestè se gerat, nullum injuria afficiat, & publicum salvum conductum illum ad notitiam omnium, maximè autem Magistratûs, à quo vim veretur, adducat, inq; ad sex tantùm mensium spatium dabuntur, intra quos menses, & jure experiri, & alia negotia sua honesta gerere, administrareq; qui salvum conductum habuerit, possit: spatium autem eò exactiò, alium præter hunc impetrare ei liberum sit.

Tribole Principem, aut Consiliarios, ad Tribunos Regium citantes,

citantes, aut pertrabentes, & à quibusvis aliis sententiis, sive ipsius Principis, sive Consiliariorum, sive aliorum Judicum inferiorum, temere appellantes, aut Principem suum, vel quoscunq; alios, sine causa apud Regiam Majestatem traducentes, damna omnia omnesq; sumptus refundant, ac præterea Judicio Regiæ Majestatis, pro rei qualitate, arbitraria pœna puniantur.

Executio rerum judicatarum ab Officialibus & Magistratibus in præjudicium eorum, quorum interest, non solum retardari non debet, verum unicuiq; vincenti, sive indigenæ, sive extraneo, æquali modo administrabitur, sine protelatione & mora, sub pœna refusionis damnorum, totiusq; ejus, quod intererit partis læsæ, restitutione.

Executores negligentes pœnâ quinquaginta Hungaricalium, toties, quoties id commiserint, puniantur, & partes executioni resistentes pœna violatæ pacis publicæ irremissibiliter puniantur, à quibus pœnis nulla provocatio dabitur.

Mandata adversus executionem obtenta nullius valoris erunt, & qui ea impetraverint, pœna viginti Hungaricalium, Magistratus autem sive executores talibus obtemperantes, quinquaginta, mulctentur.

Conventus publici singulis bienniis Mitaviæ celebrentur, ad quos singuli districtus, postquam articulos deliberatorios nacti fuerint, Nuntios suos cum sufficienti potestate ablegabunt.

In quibus Conventibus nihil decerneretur, quod pactis Subjectionis fundamentalibus, & Ducalibus investituris & hujus Regiminis formæ, aut ordinationi, sit contrarium, horum enim omnium æterna autoritas esse & observari debet; Salvis Conventibus extraordinariis in casu necessitatis, ex legitima causa per Principem, communicato prius cum Consiliariis consilio, celebrandis.

Si tamen Princeps ejusmodi conventum indicare recusaverit, autoritate Regiæ Majestatis is indicetur. Gravamina enim, Jura hujus Provinciæ concernentia, et cum Consiliariis primam

communicata, si Conventus haberi, vel impetrari à Principe non possit, vel extra Conventum ad Regiam Majestatem deferre unicuique liberum erit, quorum gravaminum (si causa justa & necessaria postea deprehensa judicataque fuerit) deducendorum sumptus ex ærario Provinciali publico refundantur.

Liberum verò sit esseque perpetuò debeat Dominis Consiliariis, cum à Nobilitate ad hoc requisiti fuerint, de iis, quæ Leges & Privilegia afficiunt, si fortè aliqua in parte (quod absit) læsæ fuerint, præmonere Principem, ut salvas velit habeatque libertates, Privilegia & Jura, omnium & singulorum incolarum hujus Ducatus, qua ex admonitione, nullam, qui eam interposuerint, indignationem, vel pœnam, vel contemptum, aut odium, incurrant.

In Conventibus illi tantum ad Consilia accedant, qui per leges & consuetudines admittuntur, omnibus aliis, qui jus suffragiorum non habent, penitus exclusis. Quibus autem munus hoc competit, ut de rebus communibus deliberent, maturè, debitoque tempore adsint, modestissimeque se gerant, procul omni tumultu, armis item insolitis omnibus remotis, ordine in dicendis sententiis observato, qui à Mareschalco, quem in singulis conventibus eligent, constituetur. Sententiæ sint liberæ, sed nonnisi Directoris jussu proferendæ, vota non anticipanda, nec cuiquam præcidenda. Is verò, qui ad prius dicta nihil habet, quod addat, aliorum sententiæ non invitus subscribat.

Vasallagium Principis quod attinet, cum ejus quantitas & qualitas literis investituræ suæ Illustritatis, ad normam Ducum Præfixæ, determinata sit, huic ordinationi investituræ Illustritatis suæ Illustrissimum Principem Curlandiæ & Semigalliæ præsentem, & futuros Successores, stare debere, omnino censemus.

Vasallagium autem hoc, & servitia Equestria Nobilitatis, nonnisi commonitione Regni & Reipublicæ præcedente, præstabitur, sub pœna legibus Regni, de expeditione publica, sancita, exceptis periculis repentinè à quocunque finitimo hujus Provinciæ

hoste ingruentibus, quo casu lustrationes & expeditiones bellicae, collatō tamen cum Consiliariis hac de re consiliō, à Principe decerni poterunt.

Servitia Nobilitatis à Principis Vasallagio sejuncta signis separatis, sub uno tamen regimine duclug, Principis, expedientur, ad eamq, equalitatem deducantur, ut ex viginti uncis singulis, singuli Equites boni atq, idonei, quorum in praelio usus esse possit, armis, omnibusq, aliis rebus bene instructi, fistantur.

Ad quorum uncorum revisionem ab ipsa Nobilitate quatuor Nobiles, & à Principe duo ex Consiliariis, omnes ad hunc actum jurati, deputentur.

Praef. Et militum servitii Nobilitatis ab ipsa Nobilitate nominentur, bini ad singulas praefecturas, ex quibus Princeps unum, quem probaverit, confirmabit atq, constituet.

Aerarium provinciale publicum instituat. & certus contributionis modus in quolibet conventu publico statuatur, in quo sanciendo pluralitas votorum concludet, cui aerario unus ex Capitaneis quatuor, duo ex Nobilitate, praeficiantur.

Titulum Nobilibus convenientem, den Edlen, Illusterrimus Princeps in literis, aliisq, diplomatis suis, in posterum tribuere sese velle, sponte sua obtulit, modò inter eos, qui revera nobiles sunt, & qui plebeji, constituto Judicio Equestri, quod Ritterban appellatur, discrimen fiat, quam in rem Nobilitas cum Principe consensit.

Recessus omnes, nullis exceptis, cum penitus sublatis, & ab Illustri Principe Friderico Nobilitati sponte condonati, cassatiq, sint, nos quoq, ab examine illorum supersedendum esse putavimus, ideoq, omnes eos recessus tollimus & abrogamus auctoritate Nostra Commissoriali.

Ad Oppignorationes in Samigallia à praefato Illustri Principe Friderico in Curiis Bershoff, Barbelen, & Ellern, factas, siquidem Domini Consilarii Illustris Principis eas oppignorationes ex gravibus causis, partim persolvenai aris alieni, temporibus
beni

belli pro defensione Reipublicæ ab Illustri olim Parente Illustri-
tatis suæ contracti, ejus summa sexaginta millia florenorum
excedat, partim propriorum debitorum nomine in usus publicos
contractorum, profectas, atq; Curias præfatas non magni momenti
fundos esse, eliberationesq; non difficulter fieri posse, assererent;
ideo Nos declarationi huic illorum inhærentes redemptiones
præfatarum Cuiarum (nisi fortè moderni possessores desuper
S.R.M. approbationem impetraverint) faciendas esse statuimus.

Gravamina omnia privata, tam in Semigallia, quàm Curlan-
dia, deputatis ad hanc rem certis ex Consiliariis Principis atq;
Nobilitate personis, aboleantur.

Cum creditoribus quoq; Fratris Illustrissimus Princeps Fri-
dericus juxta pollicitationem, quam in compositione cum Nobi-
litate fecit, si illam partem Ducatus à Sacra Regia Majestate
consecutus fuerit, bonis modis componet.

Ante cætera verò omnia hoc sancimus, ut Catholicæ Religio-
nis, atq; ac Augustanæ solius Confessionis, pactis primæve sub-
jectionis permixtæ exercitium in hoc Ducatu Curlandiæ & Semi-
galliæ liberum sit, secundum præscriptum Romanæ ejusdemq;
Universalis Ecclesiæ, Illustri Principe, Friderico, universaq; to-
tius Ducatus Nobilitate, ad seriam postulationem Sacræ Regiæ
Majestatis, eam in rem consentientibus: Ut nimirum quilibet
Nobilium in suis bonis hæreditariis, Sacella, Oratoria pro cultu
Divino privata Templaq; edificare, vel collapsa restaurare, Sa-
cerdotesq; Catholicos ad se accersere, eorum ministerio pro se,
familia, subditisque suis, citra cujusvis impedimentum, citra
coactionem utriusq; religionis, uti possit, absq; tamen diminutione
Juris quoad redditus, sive ad Patronos, sive alios quoscunq;, per-
tinentes, ita, ut si unus tantum sit Patronus Ecclesiæ & iste
Catholicus fiat, Templum sibi cum omnibus redditibus retineat, si
autem plures Compatroni, quorum unus Catholicam Religionem
suscipiat, & peculiare Templum in bonis suis construat, nibilo-
minus onera, quoad consuetas Augustanæ Confessionis pensiones,
li2
ferat.

ferat. Tenebitur porrò Magistratus Politicus ex officio, nomine liberi exercitii religionis, securitatem ab omni vi, injuria, contumeliisq; cuilibet præstare. Ad munia quoq; publica in Ducatu hoc, Catholicis, qui idonei fuerint, aditus pateat, salvis per omnia juribus, privilegiis, cautionibus, confirmationibus, Ducibus & Nobilitati Curlandicæ, quoad exercitium Confessionis Augustanæ, usumq; suarum Ecclesiarum omnium ab eis ædificatarum, vel ædificandarum, quocunq; Magistratu succedente, necnon administrationis rei Ecclesiasticæ, per Serenissimos Polonia Reges benignè concessis.

Calendarium novum in omnibus Imperio Sacræ Regiæ Majestatis subiectis Provinciis receptum ad postulationem Nostram nomine Sacræ Regiæ Majestatis factam, Illustris quoq; Curlandicæ & Semigalliæ Dux, Fridericus, consentiente ejusdem Nobilitate omni, recepit. Quod ut ad primam Januarii anni futuri Millefimi Sexcentefimi Decimi Octavi diem introducatur, promulgetur, constanterq; in posterum ab Illustri Principe, ejusq; in Ducatu Curlandicæ & Semigalliæ Successoribus legitimis, servetur, auctoritate nostra Commissoriali constituimus.

Apostatæ aliq; transfugæ utring; tam ab Illustri Principe moderno, quàm ejus Successoribus, sine omni mora & contradictione, repetentibus extradantur & restituantur.

Novus Princeps Curlandicæ & Semigalliæ jurejurando, quod Sacræ Regiæ Majestati atq; Reipublicæ præstabit, se quoq; Nobilitatis universæ, omnium præterea & singulorum privatorum, libertates, privilegia, jura, immunitates, factas atq; rectas servaturum, contestabitur.

1618. **N**A tymże Seymie reasumowano dawne Konstytucye względem rozgraniczenia Powiatu Brassawskiego y Xigittwa Zmudzkiego z Kurlandya, ktore do skutku nie przychodźily.

1619. Po wyszłych inducyach Szwedzi naszych znouu najeżdżali w Inflantach, Dunemundę wzięli, y Goldyngę w Kurlandyi ludźmi

ludźmi swemi osadzili, nawet sławny ow Wojennik Infant-
ski *Ferensbach* dla prywatney pomsty na Xiążęciu Koreckim,
ktory z Litwy z dywizją swoją do Infant przybywszy, dużo
się mu naprzykrzał, z Szwedami się znaszał, ale w prętcie się
postrzegłszy, Krola ZYGMUNTA przeprosił, a znaszając zma-
zę nie detrzymaney wierności, tym waleczniej z Szwedami
się ścięrał, aż ich z ponienionych zamkow wyrugował.

Gustaw Szwed oświadczał się; że pragnie końca wojny 1620.
Infantksiey y z umysłu tego różne do pokoju zmierzające
czynił propozycye; ale zasłyszawszy o klęsce naszych pod
Cecera, y że Krol ZYGMUNT w Kościele od szalonego czło-
wieka Piekarskiego ciężko czekaniem raniony, nie był w
spesobności rządzenia państwem; a z drugiey strony tajemną z
Sztambułu upewniony wiadomością, że Turcy, y Tatarowie
na Polskę wszystkie swoje natężają siły, ociągał się postano-
wić pokoy o Infanty, y wątpliwemi deklaracyami uwodził
Krola, zapatrując się na dalsze konjunktury, któreby inte-
resem jego sprzyjały, a tym czasem potężnie się morzem y
lądem armował, y wcześniej się sposabiał do wykonania skry-
tych замыслов swoich.

A gdy Osman całym popromem potęncyi swojej na Polskę 1621.
się wywał, Krol ZYGMUNT, ktory rzetelnością y kandorem
swoim cudzą mierzyl przewrotność, nie rozumiał, żeby stry-
jeczny jego Gustaw z Chrześciańskich mógł się tak kanie-
hnie wyzuo sentymentow, y w ten czas go atakować, gdy
Bisurmańska zająćność na Polskę wszystkimi zwałila się siła-
mi; poufałe cokolwiek było w Infantach Polskiego żołnierza
(300. ludzi garnizon osadziwszy w Rydze) na Turkow spro-
wadził z samym Gubernatorem Infantkim Chodkiewiczem.
Ale nie popłacały u Gustawa względy na interes Chrześciań-
stwa; nastąpił potężnie na Infanty morzem y lądem, y la-
two pobrawszy nie opatrzone miasta y fortecy, Rygę obległ.
Xiążę Radziwiłł zebrał co mógł żołnierza y podstał pod
Rygę.

Ryżę, uśiłując wodą sukurs do miasta wprowadzić; gdy mu się ta impreza nie powiodła, a Szwedzi na niego następowali, pomiarkowawszy się z siłami swemi, przezornie do Litwy nazad się wrocił. Miasto odstrzelało się dość mężnie, że nawet pod samym Gustawem konia ubito; ale gdy po wytrzymanych przez cztery miesiące żwawych od oblężencow atakach żadnego z Polski nie miało sukursu, a Gustaw frodze rozjuszony stratą ludzi swoich od Ryżan już to wyćieczkami, już też walecznym odporem pozabijanych do ostatniego gotował się zamachu, którym miasta dobywszy, wszystkich mieszkańców wyćiąć mocno postanowił, y tę powziętą rezolucyą Ryżanom oznaymił, szczupły im na godzin tylko sześć naznaczywszy termin do dania ostatney rezolucyi, jeżeli mu się nieodwłocznie chcą poddać? albo nie? Ryżanie w tak niebezpiecznym razie między sobą deliberując, gdy niektorzy przychylnieysi Polakom czynić jeszcze mężnie, y do ostatniego bronić się ducha radzili, większa nierównie partya ku Szwedom skłonnieysza zasadzając się na racyach wielkości niebezpieczeństwa od mściwego Gustawa gdyby miasta dobył, widosney niezdolności do wytrzymania szturm przy nadwergężonych murach y straconych już za miastem obronnych okopach, a przytym skażonych bez nadziei sukursu Polkiego garnizonu fercach; kapitulować z Szwedami nie już życzyła, ale mocno wymagała, y przeciwną stronę ku swemu zdaniu gwałtem nakłoniła. Przyszło zatym do ułożenia akkordu z Szwedami, po którym Gustaw do Rygi wjechał, y miasto z zamkiem opanował. Natychmiast Gustaw wszystkie armaty Polskie z zamku y wałów sprowadzić na okręty swoje, a Szwedzkie na ich miejsce postawić, tudzież OO. *Soc: JESU* y Polskich ludzi, ile ich w mieście było, do Litwy konwojować kazał, a sam we 14000. wyprawił się do Kurlandyi, Nitawę opanował, z ktorey Xiążę Kurlandski do Litwy się salwował.

Ryżanie

Ryżanie żeby niewinności kolorem przyozdobili przed światem poddanie się swoje Szwedom, apologicznym listem Krolowi się usprawiedliwili; który tu kładę:

Literæ Spect: Senatûs Rigensis scriptæ
ad Regiam Majest: Poloniæ, post expugnationem urbis.

Serenissime ac Potentissime Princeps, Domine
Clementissime, servitia & obsequia nostra
promptissima cum veneratione.

Non dubitamus Regiam Majest: Vestram, auditione jam accepisse, summoq; dolore affici, in eam fortunam nos fatali quâdam rerum conversione devenisse, quam nec ipsamet Reg: Majest: Vestra unquam credidit, nec nos eventuram aliquando opmati sumus: sed DEUS Regnorum & imperiorum terminos constituit ac mutat, prout ei visum fuit; nec humanæ sagacitati datum est, reconditos Divini mysterii recessus perscrutari, qualemcunq; tandem duritiem vel iniquitatem præferre videantur. Meminit Reg: M. V. in proximè præteritis generatibus Comitibus per nuntios nostros tam publicè quàm privatim literis nostris frequentibus periculi magnitudinem à Sveciæ Regno nobis imminentem, nos humillimè ac querula voce exposuisse. A nonnullis sanè, rem & tempus prudenter pensitantibus fides nobis habita fuit, à nonnullis vicissim derogata, qui vel præoccupati animi affectione vel sinistra aliorum credulitate & opinione ducti fuerunt. Gavisi tamen fuimus, quòd Republ: gravissimo Turcico bello alibi implicatâ, Reg: M. V. partem aliquam sollicitudinis suæ in miseram Livoniam derivare ac perficere dignata fuit, ut Illustr: Principi, Domine Radzivillo, Campiductori M. D. L. cura tuendæ Livoniæ publicâ auctoritate committeretur. Collegerat is mox copias aliquas, ut nobis relatum est, sed quæ
aliâ

aliò postea abductæ sint, quòd non leves authores securitatem Livoniæ, quocunq; tandem animo, pollicerentur. Deinde aures R. M. V. iteratis literis cùm fatigaremus, responsum tulimus, Illustrissimo Domino Palatino Vilnensi hanc curam Livoniæ defendendæ incumbere: quò auditò, haud parùm turbati sumus; quippe jam notum erat, eundem Dominum Palatinum, ad subeundas Generalis in Polonia Ducis vices, esse à Reg: Majest: Vestra in Podoliam evocatum: cui gravissimo oneri suscipiendo, ut maximè suffecturus sit, tamen Livoniæ curam eum vix in tanta rerum-mole gerere posse, & jure fore excusatum, statuimus: postea iterum ad Illustr: Dominum Campiducem remissi fuimus, cùm bona pars temporis effluxisset, hostis verò noster summò studiò ac diligentia ad rem consiciendam pergeret. Quamobrem non desistimus deinceps quoque tam Reg: Majest: Vestram, quanquam maximis occupationibus distentem, quàm ipsum Dominum Campiducem, orare, interpellare, obsecrare, ut quâ fieri possit, summa celeritate, auxiliares copię cogerentur, ac in Livoniam mitterentur; facilem enim & expeditum brevemq; esse è Suecia in Livoniam transitum, qui à nemine presentiri vel prænuntiari queat: itaq; operam dandam esse Domino Campiduci, ut prior possessionem campi adipiscatur; sic enim multis rebus potior futurus sit, posteriorem verò, ut bene instructus armatusq; veniret, multis incommodis obnoxium fore. Quamvis autem Dominus Campidux ad summam diligentiam nihil reliquum fecisse videatur, quo minùs justum exercitum & maturè colligeret ac in Livoniam duceret: tamen ab hoste rùm nostro diu bellum præparante præventus fuit, qui classe sua instructissima portum flumenq; Dunæ mox occupavit, militemq; in continentem exposuit, ac post paucos dies, adventantibus reliquis copiis terrestri itinere, in urbis conspectum universus exercitus prodiit & castra metari cœpit, aggeres, fossas, munitionesq; plurimas, admirabili festinatione, duxit & firmavit: deinde grandioribus tormentis summa vi ac vehementia pinnas munitionum nostrarum ita verberavit, ut vix consistendi

confistendi locus fuerit: Nihilominus animo impavido, quantum omnino per vires nostras licuit, resistimus & vices reddidimus, ut non pauci in castris hostilibus ceciderint. Sanè non parva nos sollicitudo curaq; inceserat, quòd trecentos tantum milites, licet summo studio, in viciniore Germania ac Livonia conquistos, conducere potuimus. Nam Daniæ Rex aliq; Principes militem cogentes & amplo stipendio allicientes, magno nobis impedimento fuerunt: in ipsa verò Livonia, armis virisq; omnino exhausta frustra milites conquistati fuerunt. Huic tamen malo ut quacumq; ratione mederemur, equitum præfectos Ceridonem & La-Barre, qui Illustrissimo Domino Zamoyscio Palatino operam obstrinxerat, sed serò venturus erat, peculiari stipendio conduximus, ut arcis in communi periculo præessent: quæ res vires nostras distraxit ac labefastavit. Quamvis autem cives nostri militesq; mira animorum alacritate, quævis pericula subire non detrectaverint: tamen singulis ferè diebus, non paucos fortuna belli absumpsit. Sed spes auxilii à Republ: ferendi animos diu sustentavit, præsertim cum Illustris: Dominus Campiductor ultra Dunam conspiciendum se præbuit, ac velitando hostiles ibidem copias aggressus fuit, quæ tamen vix duodecimam partem exercitus efficiunt, qui, ut ex certissimis authoribus didicimus, nonaginta novem vexilla peditum, equitum viginti & unum, in singula vexilla centum & quinquaginta viris computatis, complectitur. Postea verò quàm à duabus septimanis aliquotq; diebus, ex quo Dominus Campiductor, unam tantum noctem moratus, recesserat, nulla amplior spes suppetiarum affulsit, Civitas autem arctiori in dies obsidione premeretur, numerus militum ad dimidiam partem imminueretur, civium quoq; juvenumq; non pauci interissent; non ita ex omnibus partibus hosti occurri potuit, ut voluntas & necessitas nostra requirebat. Igitur propius ad munimenta nostra movens hostis, nocturno tempore ea suffodere cuniculosq; agere ita properavit, ut tribus in locis eos perfecit, longumq; in spaciū quatuordecim nimirum orgyrum diduxerit, suppositis vi-

ginti quatuor cadis pulvere nitrato repletis, jam jamq. in aërem cum certissima superstantium pernicie vallum disiecturus erat, nisi feminei sexus & parvulorum misericordia animum oppugnantis subiisset. Itaq. omni humani auxilii respectu nobis preciso, cum ne unus quidem de quingentis illis peditibus, quos Gedano submissum iri Reg: M. V. promiserat, compareret, essetq. res ad extremum adducta discrimen, habitò cum Domino Castellano Venden: aliisq. Nobilibus tum Equitum Præfectis Capitaneisq. rei bellicæ peritis consiliò, rem desperatam esse omnibus conelamantibus, in colloquium descendimus; pactiq. incolumitatem uxorum, liberorum, tum omnium jurium ac libertatum nostrarum, in fidem ac ditionem Serenissimi Regis Gustavi Adolphi concessimus. Qua in re admirabilem victoris clementiam & lenitatem satis predicare non possumus, qui summa moderatione animi hanc fortunam suam superavit, ac nos vivere cœgit; idq. supplicantibus nobis benignissimè largitus est, ut si intra triennii spatium pax æquis conditionibus inter utrumq. Regem cœret, cum omni jure & libertate illibata, in ditionem Regiæ Majestatis Vestræ redeundi nobis potestas sit. Sanctè coram S. R. M. V. affirmamus, idem coram DEI justissimi & omnium Angelorum facie, in ultima illa mundi disquisitione testificaturi, paratissimos nos fuisse, unà cum uxoribus & liberis omnibusq. fortunis, certissimam opperere mortem, si ulla vel laus vel utilitas ad Sac: Reg: M. V. & Rempubl: promanare potuisset; nisi quoq. pietas erga DEUM & fidei nostræ commissos, à tam crudeli acinore ac furore nos revocasset; quin ipsam Reg: Majest: Vestr: id improbaturam, persuasum nobis fuisset. Quorum autem culpâ hoc Reipubl: Poloniæ detrimentum acciderit, DEUS judicabit, qui omnium animorum occultos recessus perspicit. Dum autem facere coacti sumus, quod Divina humanaq. jura ac naturalis ratio, tum omnium gentium laudata exempla permittunt; quæsumus Reg: M. V. non voluntati vel ulli culpæ nostræ, sed fatali cuidam ac immutabili rerum conversioni impusare dignetur: quin

quin summa ope in eam curam incumbat, ut omnis causa fundendi innoxii Christiani sanguinis in cælum clamantis, è medio tollatur, pax firma tandem stabiliatur, vastationibus ac direptionibus finis imponatur, quiesq; oppressis & defatigatis populis restitatur. Alioquin cælum & terra testimonium contra injustos oppressores perhibebunt, & ira Divina magis magisque incensa, iisdem dolorem sempiternum inuret. Certè Livonia omnis, tantam Christiani sanguinis effusionem nunc nauseat ac horret. LEUS victoriarum author Sacrae Regiæ Majestati Vestrae optatissimum triumphum contra barbaras gentes largiatur, cujus gratiæ innocentiam nostram commendamus, Datum Riga die 20. Septembris, anno 1621.

Takowymże stylem wymawiali się w liście swoim Xiążęciu Radziwillowi Hetmanowi Wielkiemu W. X. Lit: w te słowa:

Literæ Spect: Senatûs missæ ad Illustr:

Ducem CHRISTOPHOR: RADZIWILL Campiductorem M. D. L. post expugnationem urbis.

Illustrissime Princeps, Domine Gratosissime.

Obsequiorum nostrorum promptitudinem debita cum observantia.

Quantas in difficultates gravissimum hoc bellum, nostram Civitatem diuturnis calamitatibus jam antea concussam, conjecerit, ipsamet Illustr: C. V. jam antea, tam ex publica fama, quàm ex crebris literis nostris cognovit. Equidem memoriâ tenemus, in nuper præteritis Comitibus, apparatus hostilium armorum presentientes, per nuntios nostros, & Sacrae Regiæ Majestati & universis Ordinibus, nos periculi magnitudinem ob oculos posuisse, maturaq; auxilia nobis submitti opemq; ferri, prout Respubl: tenetur, ac fides publica exposcit, summis precibus

cibus orasse: non enim esse in nostra potestate, totius belli molem cervicibus nostris suscipere aut sustinere; non esse prudentiæ, cum universi Sveciæ Regni viribus, nostras imminutas & afflictas vires comparare, aut vana ostentatione supra sortem fortunarum nostrarum, imbecillitatem agræ Civitatis extollere, id agentes, ne publica cura imminueretur & nostræ fortitudini onus gravissimum permitteretur. Eandem quoque in sententiam Illustr: Cels: Vestr: multa dixisse & scripsisse non ignoramus: quominus autem secundis auribus hæc omnia acciperentur, fatalis quidam torpor, aut præconcepta ex privatis opinionibus & sinisteris suggestionibus securitas offecisse videtur. Quamvis autem ex publico Comitiorum decreto Illustr: Cels: Vestr: Livoniæ defendendæ partes, ut publica dignitas fidesque efflagitat, commissæ fuerint: tamen postea, nescimus, quorum instinctu aut artificio, multa objecta fuerunt impedimenta, quominus tam necessaria defensio tempestivè susciperetur. Quamobrem non destitimus, frequentibus literis, aures Regiæ Majestatis & procerum fatigare, ne tantum periculum negligenter, aut longè remotam enervatamque provinciam Livoniam incendio proximam tempestivis subsidiis destituerent. Non defuit quidem Regiæ Majestati voluntas aut animus clementissimus, sed quòd contra commune Comitiorum placitum ad Illustris: Dominum Palatinum Vilnensem rejecti fuerimus, qui Livoniæ defensionem præstiturus sit, valde mirati & simul turbati sumus, quòd Dominum Palatinum ad totius Regni & Reip: universæ tutelam, & supremi Ducis munus jam in Podoliam evocatum & designatum esse sciremus. Interim non parum temporis pretiosissimi periit; ejus quidem jacturam nos summo cum dolore deploravimus. Itaque literis iteratò ad Regiam Majestatem missis, hanc moram deprecati sumus; eundem demùm responsum nobis fuit, Illustr: Cels: Vestræ hanc provinciam esse commissam. Ab eo tempore, non quiescisse Illustr: Cels: Vestram statuimus; quin omnia quæ tanti negotii magnitudo requirit, summam diligentiam & celeritate parasse, ut in tempore rebus

rebus laborantibus succurreret, ac muneris sui dignitatem ac Reipubl: fidem tueretur, idq; pluribus literis suis testatum fecit. Sane non mediocriter, hisce auditis, recreati fuimus; at tamen temporis & rerum momenta ponderantes, sollicitudinem nostram de partis adversæ mirifica vigilantia & celeritate omittere non potuimus, jam tum animo providentes, qui prior campi possessionem adeptus fuerit, eum multis modis fore potiore, positisque ac firmatis semel castris, difficultates maximas alteri objecturum. Non inficias ibit Illustr: Cels: Vestr: crebras in eam sententiam nos literas scripsisse, quarum exempla, si opus fuerit, bona fide publicè ubiq; exhiberi ac recitari non abnuimus. Nunc plurimo labore ac molestiâ, militis conscribendi & necessaria parandi diligentiam Illustr: Cels: Vestræ constituisse, facile conjicimus, eo præsertim tempore, quò immanissimus Christiani nominis hostis Turcarum Imperator, bello Regnum Poloniæ aggressurus erat, omnesq; vicine regiones armis virisque exhaustæ, vix domestico suo subsidio sufficerent. Interea, quod valde metuimus, classis Suecica instructissima portum nostrum occupavit, militem exposuit; exercitus reliquus unâ cum Serenissimo Sueciæ Rege, terrestri itinere Parnaviâ supervenit: nec mora, ubi locorum opportunitatem contemplatus fuit, castra & tentoria fixit, aggeres & munitiones circa Civitatem, cis ultraq; Dunam extruxit, magnâq; festinatione, quod valde mirandum est, omnes viarum aditus & itinera interclusit, arctissimâq; obsidione Civitatem terrâ mariq; circumvallavit. Haud tamen ita animis consernati fuimus, ut non modis omnibus pro virtutum nostrarum mediocritate resisteremus: & quamvis numerus conductorum militum supra trecentos non assurgeret, tamen promptissima civium & juvenum alacritas supplevit, & summo conatu vim hostilem propulsavit. Cæterum singulis diebus, aliquot ex tam exiguo numero tum civium tum militum, violentissima & continua tormentorum verberatione fortiter ceciderunt: spe tamen auxilii Reipubl: animos sustentârunt, præsertim cum Illustr: Cels: Vestrâ ante dies circiter

citer novemdecim ultra Dunam in conspectum hostis venisset, ac
 velitando eum provocasset. Verum enimvero cum præter opi-
 nionem Illustr: Cel: Vestra, perspecta hostilis aggeris firmitudine,
 tum militis copiâ ibidem collocatâ, quæ tamen vix duodecima
 pars totius exercitus fuit, ab eo die succurrere nobis non potue-
 rit; Civitas autem majori vi in dies, non tantum aperto Marte,
 sed clandestinis quoq; cuniculis oppugnaretur, & pulvis nitratus
 in locis subtus aggerem & propugnacula nostra, circa portam
 arenosam posuit & occultatus, certissimam ac inevitabilem per-
 niciem nobis omnibus minitaretur, nobisq; nulla ratione tanto
 periculo obviam ire liceret: habitò cum Domino Castellano aliisq;
 Nobilibus, tum Capitaneis, & equitum Præfectis, rei bellicæ
 peritis, consiliò, rem desperatam esse animadvertimus: ac proinde
 in ipso extremi periculi articulo, ut omnes jam tum fatebantur,
 & nunc, visâ adversæ partis potentiâ ac horribili apparatu, sine
 dubitatione affirmant, colloquendi veniam petimus, eaq; impe-
 tratâ, certis conditionibus, in potestatem ac ditionem Sereniss:
 Sveciæ Regis, omnium consensu, juxta certæ formulæ præscri-
 ptum concessimus, vitamq; ac salutem omnium reliquorum civium,
 uxorum ac liberorum, tum fortunas, admirabili ac perpetuo præ-
 dicandâ victoris clementiâ, cujus animum DEUS ipse inclinavit,
 conservavimus, id quod jure Divino & humano, tum laudatis
 exemplis omnium gentium, concessum esse, omnes sana ratione
 præditi noverant, satius habentes, fatali dispositioni, cujus my-
 steria perscrutari mortalibus non est datum, ceu vi majori cedere,
 ac meliori fortunæ nos civitatemq; prudenter tam validum ictum
 declinando, reservare, quàm vanâ ac stolidâ ferociâ, viriumq;
 nostrarum ignoratione, instar brutorum in eadem promiscuam
 ruere, uxoresq; ac parvulos innoxios, furentis militis libidini
 cædiqu; prostituere: ex qua re nulla laus nobis, nullum emolumentum
 Reipubl: fuisset expectandum. Nunc Divino beneficio, tum
 Serenissimi Sveciæ Regis, Domini nostri clementissimi summa mo-
 deratione, Christianû sanguinem fundere abhorrentis, vivimus,
 & intue-

Et intuentes exercitus robur viginti millium virorum bene armatorum numerum superans, tum cuniculorum tribus in locis stupendo opere factorum, qui universae Civitatis ruinam attraxissent, summis in caelum laudibus efferimus clementiam Sereniss. Regis Gustavi Adolphi, qui insciis nobis ac minimè credentibus, militis impetum praeda ac direptionis avidissimum, imperio ac sapientiâ suâ cohibuit; alioquin ante dies aliquot extremam cladem ignorantes passi fuissetus. Nunc Illustr. Cels. Vestra sine animi passione aut afflictione judicet, judicent omnes Christiani Reges & Principes, num præter jus ac fas quicquam commiserimus, quod cum cives nostri continuis sex fere septimanarum aiurnis ac nocturnis vigiliis, excubiis, ac laboribus in restauranda munitione defuncti essent, milirum verò pars dimidia, ac non pauci civium juvenumq; tum bajulorum occubuisse, nobisq; validissima hostilis inpressio, diversis in locis, tum subterraneum periculum, ubi 24. caai pulveris pyrii occultabantur, ob oculos versaretur, suppetiarum spes nulla appareret, deniq; alia quoq; necessaria nos deficerent, humanitatis quàm crudelitatis majorem rationem habuerimus, ac certam victoris clementiam experiri quàm interire maluerimus. Quanta animi magnitudine ac moderatione fortunam suam temperaverit victor, vel hinc apparet, quod subiectionis nostrae pacto hanc conditionem apponi permiserit, ut si interea pacis negotium æquis legibus transigi posset, eadem fide & integritate, quâ nos suscepit, salvis juribus & libertatibus nos e nexu suo dimitteret, ac redire ad pristinum Dominum pateretur. Damnosissima nobis fuit hæc obsidio, in qua supra quindecim millia globorum in Civitatem sunt missa, à nostra quoq; parte in principio pro virili responsum fuit: at postea, propugnaculis superioribus violentiâ hostili deturbatis, cessare coacti sumus. Igitur hoc solum superest, ut Illustr. Cels. Vestra summa animi contentione pro sua auctoritate elaboret, ut funestissimo huic bello Livoniam consumenti, Litvanie similem fortunam imitanti, invito quoq; Rege, à prudentissimis Ordinibus finis imponatur,

ponatur, Reipubl: decus & exstimation vindicetur, & oppressis per summam injuriam populis ac subditis fidelissimis & innocentissimis, de quorum sanguine luditur, pax & tranquillitas tandem restituatur. Hanc multis precibus ac votis continuis supra annos jam viginti oravimus, hanc etiamnum jure exposcimus: alioquin ad sanctissimum Domini nostri JESU Christi tribunal, in ultimo & æquissimo judicio accusaturi, qui privatae suae cupiditati, gloriam DEI & Ecclesiae salutem postposuerunt. DEUM autem sine pace nemo videbit. Hæc libero & soluto animo, nullo metu, aut minis oppresso ingenuè scribimus, ut in utraq; fortuna animi nostri firmitudinem probaremus. DEUS Optim: Max: Illustr: Cels: Vestr: salvam conservet, ac Rempubl: Polonam contra immanissimos Christiani nominis hostes tueatur. Datum Rige 20. Septembris, annò 1621.

Odpowiedział im Xiążę Hetman, y żywą energią refutował ich usprawiedliwiająć się przyczyny, y exkuzacye; który respons tego jest tenoru:

Literæ Illustris: Ducis Radziwillii, ad

Splm Senatum Responsoris.

Christophorus Radziwill, DEI gratiâ Dux

Birzarum & Dubinkorum S. R. Imperii Princeps,

Exercituum M. D. Litv: Dux.

Speçtabili Senatui ac omnibus Ordinibus Civitatis

Rigens: Salutem.

Posteaquam de deditione urbis Vestre, certis primùm nuntiis, deinde literarum Vestrarum significatione accepi, equidem pro eo, ac par erat, graviter casum hunc & acerbè tuli; non quòd jacturam istam S. R. M. Domino nostro clementissimo & Reipubl: damnum aliquod irreparabile afferre existimem, sed quòd

vobis fortunisque vestris fatalem quendam & funestum diem presentiscere mihi videar. Non enim tam inhumanus sum, ut humanis non ingemiscam casibus, nec tam durus, ut amicitiae, quam vobiscum integrè colui, oblivisci queam. Qualem itaq; habueritis amicum hactenus, nunc tandem cum Sac. Reg: Mti & Reipubl: eademq; operà mihi quoq; amici esse desistis. cognoscite, & simul quid de facto vestro sentire cogar, quidq; S. R. M. & Rempubl: de eo iudicaturâ putem, accipite. Urbem florentissimam omniq; rerum & armorum copiâ instructam & abundantem, cum spes propinqui auxilii præstò esset, ultrò hosti tradidistis, obliti nexus & sacramenti, quò Regiæ Majestati & Reipubl: obstricti tenemini, nec memores, tam festinatum & præceptum consilium quis tandem maneat exitus. Quòd enim destitutionem primùm, deinde vim hostilem querimini, excusationem hanc quònam pactò S. R. M. totiq; orbi sitis approbaturi, vobismet ipsis reputandum relinquo. Ac primam quidem prætensionem quòd attinet, efflagitasse vos opem & auxilia Reipubl: verum & fatendum est; sed nec id falsum aut diffidendum, opem & auxilia Reipubl: in Comitibus Regni decreta, ac tandem ingruente bello submissa vobis esse. Hic fortassis vel tarditatem, vel infirmitatem accusabitis! sit sanè aliqua in ferendo auxilio mora interjecta; idcircone vos à nobis publicè desertos, usq; ad invidiam apud externos jactabitis? cum auxilia, licet non ita, ut cupiebamus, maturè, non tamen vicissim sic serò venerint, quin præsentem calamitatē saltem ad paucos adhuc dies durando declinare in manu vestra esset, ac tarditas ista cuiusvis potiùs causæ, quàm oblivioni aut incuriæ vestri periculi imputari deberet. Quicquid enim hic moræ fuit, totum id cum in hostem Commissarios nostros in tractatibus ludentem, & sub induciarum spe bellum integro triennio contra nos præparatum occultantem, rejici debet, tum in sinistras suggestiones, quæ, ut scribitis, effecerunt, ne nos priores possessione campi adepti fuerimus. Quod si penes eos, qui infidam pacem suggererunt, hæret crimen, hujus tarditatis quid causæ est, quo-

minus vestra vos istius culpæ condemnet confessio, qui literis quibusdam vestris pacis futuræ spem facere non dubitastis? Quid multis? venisse auxilia multos ante deditionem dies, diffiteri non potestis, cum ante 20. diem cæptæ obsidionis exactum, signa nostra volitare in vestro ac hostis conspectu videritis. Nempe nostra vos paucitas animos despondere cœgit? An vos fortunam belli numero bellatorum metimini, ac non potius præpotentis DEI patrocínio, qui meliori causæ deesse non solet? quoties in eadem causa eundem hostem longè imparibus copiis congressi superavimus? exciderantne animis tot inclýta nostrorum decora & victoriarum trophæa? quibus magnum illud numen testatum est, esse sibi curæ iniquè suscepti belli ultionem. Nec mihi deerat animus, per ausa & vestigia majorum vadendi; dedisset mihi, utinam, nuper ad ripam Dunæ pugnandi copiam hostis, cum etiam afflictam morbo & proffigatam valetudinem meam, decernendi cupidus, in propulsationem periculi vestri impendere non dubitarem. Sanè longo jam post hominum memoriam tempore, Regiones istæ nonnisi exigua manu contra numerosos hostium exercitus defensæ sunt; ut mirari mihi subeat, potuisse vos hoc tempore numerum exercitus nostri despicere, cum præsertim in dies auctior fieret, & confluentes undiq; copię expectarentur. Paucitatem quoq; conducti præsidii prætenditis? id verò sub admirationem venit, Civitatem longo jam tempore præsentis belli præsciam, tam malè de mercenario milite sibi prospexisse, cum tamen memoriam hominum nondum excoësserat, tempore pacis longè majorem eorundem numerum intra mœnia sua alere consuevisse: Quid quòd præter urbanam cohortem, equitum quoq; præsidium a me concessum tuendæ urbi superfuit. Sed præterea, itanè masculæ virtutis Riga inops fuit, ut etiam absq; conducto milite vigiliis ac laboribus civium vestrorum ultra exiguum mensis unius & octo dierum spatium defendi nequiverit? miles stipendio astringitur, vobis verò pietas, vobis fides, vobis omnia Divina humanaq; jura in tanta præsertim plebis concordia & constantia, necessitatem du-

randi

ranti imponebant. An pauca prateriti presentisq, temporis ha-
 buistis urbium exempla, quae tristissimam conditionem & de-
 ploratisimam fortunam (licet in causa haud iusta) sese ultro
 deicere, quam in fidem oppugnantis concedere maluerunt? vobis
 vero quid defuit? an vos inopia Civitatis comearu & annonâ
 non modo ad necessitatem, sed etiam ad abundantiam instructissima
 terrebat? an de suppetiis S. R. M. jam jam redituris desperaba-
 tis? at literis meis per vestros internuntios transmissis testatum
 vobis feceram, me ab urbe recipiendarum reliquarum copiarum
 causâ saltem ad castra digressum fuisse, ac interea minimè oriatû
 fuisse, licet id in conspectu vestro non fieret. Quis animò suò præ-
 sentiscere, aut conjecturâ assequi poterat, vos nulla fracti animi
 significatione data, interea dum redeunte morbo implicitus, jam
 iam ventura auxilia præstolor, tam festinatam deditionem, me
 nullo modo præmonito, deproperaturos fuisse? Sed nimirum rui-
 nam turrium supposito pulvere pyria machinatum declinare vo-
 luistis. Primiñe Rigenses hoc genere oppugnationis sunt petiti?
 aut nulla ex arte militari evitandi cuniculos ratio ostendebatur,
 cum in affluentia promptissimæ plebis fossores deesse non possent?
 Deniq, cum tanta vos premeret necessitas, aut jam animos de-
 pondere inciperetis, grave videlicet aut factû nimis difficile fuit,
 me vix aliquot miliaribus ab urbe distantem impendentis discrimi-
 natis commonefacere, qui dedecus hoc & detrimentum Reipubl:
 etiam capitis mei periculo, si qua fortè sineret causâ deusvè,
 avertendum puta vissem. Clementiam victoris predicatis. Hæc
 quidem homine & principe Christiano, si qua alia virtus, maxi-
 mè digna est; sed si hæc vera sunt, ut vera ex nostratibus intelli-
 go, ac ideo libenter ipsi licet hosti laudem hac in parte tribua, certè
 in istam clementiam deliquistis, siquidem vano terrori ac metui
 ante deditionem nimium indulgistis. Quantum dedecus quævè
 culpa commissa sit, videtis! Nunc quàm miser sit futurus ac ca-
 lamitosus adeò præcipitis consilii eventus, considerate. Ac vescio
 quid, an non perire semel expugnatis satius fuerit, quàm lento

Veluti cruciatu confici, & cum sempiterna nominis infamia, non uno letho interire? Riga enim ut Svecis nunc, ita brevi nostratibus expugnabilis erit. Sed vos, ô Rigenſes, qualem sortem Civitati vestra, ex quo castitatem & integritatem fidei suæ amisit, tempora minuentur, videte. Taceo mala, quæ vos ab hostilibus præſidiis maneat, ut ut se prima initia dant qui vobis Civitatis vestrae munitiones, quas tam parvo negotio capi permittitis, nunquam sine numeroſa militum custodia concedent. Nam libertatem quidem verbis polliceri, quàm re vobis incolumem præstare proclivius erit, quàm semel delibatâ, florem suum utinam recuperare possit. Judicate, quantum de opibus vestris decreſcat, mercaturâ Civitati ademptâ: sed quid dico de opibus? imò quàm angustam sortem extremamq; pauperem rationes vestrae subiturae sint, maturè expendite. Quid vobis nunc vestra in Rempubl: profunt merita? quid decantata fides & fortitudo? si cum maxime florere debebant, exaruerunt. Infelix & nefastus dies, quò primum ad tractatus allecti estis, ille vobis invidit, quominus fiduciâ meritorum vestrorum, jura & libertates vestras apud Reg: Majest: & Rempubl: longius proferre possetis. Bene cum iis actum video, qui pulcherrima morte damnosam patriæ deditiōem in ista absdione præverterunt: melius cum iis, qui pro aris & focis strenuè dimicantes, ab omnibus tractatibus puros & immunes animos retinuerunt: optimè cum illis, qui spontaneum exilium amplecti, ac desertis patriis laribus clementiam S. R. M. & fidem Rempubl: implorare conſtituerunt. Vestra de pace obtestatio satis est patetica, sed hoc tempore, permissis Marti habenis, vix aliquid ponderis habitura, nisi tota res in integrum restituta fuerit. Quis enim non vitia verteret S. R. M. & Rempubl: si tam enormem injuriam, quàm nobis barbarico bello intentis hostis hic, nulla Christiani sanguinis ratione habita, intulit, negligeret. Ut ut tamen est, vestrum est, pacem optare, non verò nos ad eam, Rege invito, faciendam commonefacere: apud nos enim ut cuius ordinis, ita multomagis Magistratus à DEO nobis concesso sua debet

debet constare libertas & prerogativa, quam imperiosis contentionibus, in causa praesertim tam iniqua, violare fas non est. Quamvis autem DEI gratia ita comparatus sum, ut aequitate causa fretus, modo pugnam non detrectet neque, defugiat hostis, de summa rerum decernere possim & audeam: tamen, ne a pacis conciliis abhorreere videar, siquidem pars adversa animum suum nobis candidè declararet, pro ea quam à S. R. M. & Republ: accepimus facultate, non parceremus labori, ut aliquid in salutem harum provinciarum confici posset. Haec sunt, quae literis vestris provocatus respondendum duxi, quae quidem à vobis eo, quo à me scripta sunt animo, acceptum iri confido: cum in his literis non hostem, sed veterem vestrum amicum egerim, plius condolentiae quam iracundiae, benevole commonefactioni, quam minacibus verbis, utpote salutis non exitii vestri capidus, indulserim. Non possum enim dissimulare meum vestri causa dolorem, cum non mœnia, non aedificia, non turres vestras, sed virtutem Rigensium toties à me summo conatu defensam, & laudatam, concidisse, elanguisse, fractam, conculatam, insultationibus malevolorum, qui talia de vobis dudum ominantes, meum in vos affectum criminabantur, prostitutam intelligam. Valetis, pristinos animos capeffite, & R. M. & Republ: nostrae de profligatis ante viginti septem dies barbarorum quinquaginta millibus, ac obtento in Valachia campi dominio, congratulamini. Datum ex Castris ad pradium Newgut die Octobris annò 1621.

Literæ Apologeticæ Spect: Senatus,
Præinsertis Illustrissimi Principis CHRISTOPHORI
RADZIVILII Exercituum M. D. Litvaniae
Campiducis literis oppositæ.
Illustrissime Princeps.

Obse-

Obsequia nostra pro præsentis Statûs conditione
Illustrissimæ Celsitudini Vestræ deferimus.

Accepimas literas Illustris: Celsi: Vestræ in Castris ad prædium Newgut mense Octobri, annò proximè præterito editas, quas ad nostras literas hostiliter expugnata urbis nostræ indices Illustris: Celsi: Vestræ rescribendas censuit; easq; in confesso nostro, præsentibus Tribunis ac Senioribus utriusq; Collegii, publicè recitari fecimus. Ex quibus Illustris: Celsi: Vestram ob deditionem urbis nostræ vehementer dolere, miserari quoq; pristinae amicitiae memorem hoc infortunium nostrum, & humanum hunc casum, ut hominem qui dem ferre, gravissima tamen cum famæ ac honoris nostri contumelia, nos cum perfidia ac inconstantia, cum pusillanimitatis ac præcipitis, in delecta ultrò hosti urbe, nulla urgente gravi necessitate, nec pramonitâ Illustris: Celsi: Vestræ, consiliis accusare, atq; exinde secuturos perpetuos angores & cruciatus, imò papalethriam & fatalem interitum nobis Civitatib; nostræ ominari, ac proinde ad reassumendos pristinos animos & ad congratulandum Regi & Reipubl: Polonæ de obtenta super in Valachia contra Tartaros & Turcas victoria, nos pro veteri confidentia adhortari intelleximus.

Ad varia istarum literarum, quis prima dictavit animi perturbatio, argumenta, inter se & cum re uti gesta est pugnantiâ, non erat quidem ob initio quimus nobis rescribere quicquam. Graves enim arduæq; rationes spem nobis faciebant fore, ut tempore, quæ veritatis filia est, perturbati hic iudicii error cederet, atq; cum jam satis præter meritum nostrum (humano more loquendo) afflicti, & iniquam sævientis fortune aleam experiri essemus, sibi à contumelia & lésione honoris nostri, quem semper saldum illibaturnq; conservavimus, temperaret. Frequenti autem auditione in dies accipimus, quàm iniqui ac periculosi in castris Illustris: Celsi: Vestræ inq; vicinis locis de nobis & expugnatione urbis nostræ etiamnum spargantur sermones, quàmq; ignominiosam

ipsa Illustr. Cels. Vestra in nuperis suis ad Dominū Benedictum Hintz Collegam olim nostrum & alios oclusis passus literis (a quarum missione impoſterum in noſtram noſtrorumq; perniciem meritò abſtinendum) de inevitabili hac derelicta ac omni auxilio deſtituta Civitatis deditiōe mentionem faciat. Proinde ne in vindicando honore & exiſtimatione noſtrā ſegniōres videremur, aliter facere non potuimus, quin ad literas Illustr. Cels. Vestræ ea regereremus, quæ ſimplicem noſtrum candorem & innocentiam arguerent. Testis ſit huius orationis ipſe DEUS, teſtes ſint qui viderunt, amici, irimici: audiat quoq; ea, quæ geſta ſunt, legatq; mundus, & ad normam rectæ rationis ſine affectu dijudicet. Quoniam verò author literarum nimia ſtyli acie nos perſtringit, ac demonſtrare nititur, Regiæ Maieſtatis & Reipubl. Polonæ nomine præſtita eſſe, quæ à ſupremo ac directo Domino ad avertendos à Civitate ſibi ſubjecta belli caſus & exitus requiruntur; è contra à nobis officiū fideiq; metas transgreſſis facta eſſe quæ omitti, omiſſa quæ fieri debuerunt: muneri noſtri eſſe arbitrati ſumus, pro innocentia noſtra aſſerenda evidenter oſtendere, Regiam Maieſt: & Rempubl. Polonam nihil præſtiſſe, quò triſtiſſimus hic caſus à nobis & Civitatis noſtræ cervicibus averteretur; Nos verò ne à priori ſtatu noſtro & jure ſuperioritatis Regni Poloniæ avelleremur, præſtiſſe omnia, quæ à bonis ac fidelibus ſubditis honoriſ ac conſcientia ratio poſtulat. Quod dum facimus, calamum noſtrum ita temperabimus, ut veritatis cynoſuram ſecurus Regiæ Maieſtati ac Reipubl. Polonæ nihil detrabat, tributariè, unde major nobis noſtrisq; factis, quàm par eſt, accedat eſtimatio.

Non putamus operæ prærium eſſe longius hic recensere, quàm græze in Regno Sveciæ annò 1598. & 99. & unde ſubortum fuerit bellum inteſtinum: Sanè ignis ille ſuccenſus in Regnum uſq; Poloniæ eiq; adbarentes Provinciās ſuas ejaculatus eſt ſcintillas, quæ in tantam belli ſtammam exarſere, ut non ſolùm Livonia tota, nobilis illa Provincia, non unus olim ſed variorum Ma-giſtratuum ſedes ac mater fecundiffima, hoſtiumq; potentium, etiam

etiam non accersitò aliunde auxiliò, acerrima propulsatrix, inclinerem sit redacta; verùm etiam potentissima Polonia ac M. D. Lit: ditiones in restringendo hæc cruenti belli incendio totos viginti annos occupata, ingentem virium, virorum ac opum jacturâ subierint. Tantùm novissimas istas inducias biennales Illustr: Cels: Vestre uti Campiductis operâ & instinctu die 15. Novembr: annò 1618. presentibus nostris interuentis, inter utraq; Regna sanctitas, eidem in memoriam revocandas esse duximus, & quidem in hunc finem sanctitas, ut interea temporis, interventu Christi orû Principum, quod caput hujus inter utraq; Regna exortæ controversiæ est, vel sopiretur planè, vel per Senatores utriusq; Regni universales induciæ longiores (ad quam rem plenioribus mandatis instructi accedere vellent) pangerentur.

Quam telam exorsurus Illustr: Dnus Jacobus de la Gardie, Generalis Exercituum Sveciæ Dux & Esthoniæ Gubernator, literas Reveliâ die 12. Octobr: annò 1619. id est, priorâ ab induciis renovatis anno ad Ducem Exercitûs M. D. L. & Commissarium Livoniæ Generalem Illustr: Dominû Joannem Carolum Crodkiewicz dedit, quibus significat, velle quidem Regem ac Dominum suum biennales istas inducias sanctè observare; deinceps verò, iis elapsis, in incertitudine ista, ex certis rationibus quæ in iisdem literis enarrantur, ampliùs minimè versari, sed cum ipso Rege Polonia vel perpetuam & constantem pacem vel plurium annorum inducias intrare, ac tum Pernaviam quoq; ultro restituere velle. A qua sententia dimoveri nulla ratione potuit Sveciæ Generalis, adeò ut, etiamsi Generalis Litvaniæ creberimis suis literis ac nuntiis ad prorogandam pacem terminum sibi locumq; præfigi flagitaret, atq; eam ob rem in Livoniam ipse, de morbo suo ac itineris molestia parùm sollicitus veniret, tamen ante directam & perspicuam resolutionem ad propositos articulos, ne tempus quidem aut locum præfigere, nedum ad ultiores tractatus progredi voluerit: de quibus omnibus transmissa vobis exemplaria Illustr: Cels: V. jam sum certiore reddidère.

Cum

Cum verò voluntas ac animus Regis Poloniae ad pacem suo nomine (quod unice pars urgebat altera) stabiliendam, neq; propenderet ipse, neq; ulla ratione permoveri posset, quid aliud inde, adhibita in consilium ratione, quam belli redintegratio expectari potuit? atq; ita se rem habere, variis ex locis adeoq; ipso Regno Sveciae & nos & ipsa Regia Majestas Poloniae edocta fuit; nimirum bellum terrâ mariq; summis viribus præparari, in promptu esse omnes belli gerendi rationes & instrumenta, Regni incolas Ducum peritissimorum operâ tot annos assiduè exerceri armis, & imprimis omnes has machinationes caput Civitatis Rigenfis peti- turas esse; de quo ipso Regia Majestas quoq; ne incauti ab hoste opprimeremur, peculiaribus suis literis nos præmonitos voluit. Quid quòd in Regno Poloniae jam dudum ad bellum hoc Turcicum, quod expositione causarum secundarum prudentes ac cordati viri non pauci prævidebant atq; certò prænuntiabant, res spectare videretur; ac sub idem fere tempus, quò induciæ expirabant, uterq; exercitûs Polonici Dux cum flore selectissimi militis (quod infelix istius funestissimi belli initium fuit) à barbaris in Valachia oppressus interierit. Talia considerantem decuit sanè Regi: Majestatem tanquam directum Dominum Livoniae & Rempubl: Polonam, partem sollicitudinis suæ in hanc quoq; desolatam Pro- vinciam & Civitatem impendere, & vel exemplo aliorum Prin- cipum, qui in similibus casibus idem non rarò præstiterunt, ad securitatem fidelium subditorû, suo titulo ac nomine insignitam pacem & suspensionem armorum, dum melior sese daret occasio, sine præjudicio negotii principalis amplecti, vel si id placeret minùs, Provinciae ac Civitati de iis quæ ad necessariam defen- sionem pertinerent, maturè providere. Quàm nos ingruentis bujus belli & irruptionis hostilis metus, ex variis indiciis conceptus torserit! quàm non forent nunc ea Civitatis plus quàm vicennali bello exhaustæ vires, quæ sustinendæ potentia majori pares esse possent! quanta esset totius Provinciae, imprimis arcis Rigenfis ac Dunæmundensis vastitas ac desolatio! sasis sollicitè Internuntii

Mm

nostri

nostri non tantum superioribus annis sed & in proximè Varsaviae celebratis Comitibus Regiae Mti explicatum reddidèrè; atq; ne nos fideles subditos suos Reg: Majest: in tanto rerum discrimine defereret, quin potius ob impendentis Turcici belli periculum, vel oblatas ab hoste diuturnioris pacis conditiones acceptare, vel in tempore defensionem Livoniae meditari dignaretur; tum quoq; ut arces principales, imprimis Rigensem ac Dunamundensem omni praesidio nudatas muniri, milite, annonâ, bellicoq; apparatu instrui, & nostrae quoq; Civitati, si obsidenda foret, stipendia in quingentos aut sexcentos milites ad sex menses, pulverem pyrii, globosq; subministrari, (accepta à nobis cautione, restituenda fore omnia, si obsidio secuta non fuerit) deniq; sufficientem exercitum priorem hoste in possessionem campi venire juberet, per omnia sacra totius Civitatis nomine sunt precati; sin minus, Divinum Numen totiusq; mundi judicium obtestati sunt.

Fateri quidem cogimur, Regiae Mti sollicitudinem, statim ac nuntium de infausta strage Valachica accepit, eluxisse ex eo, quod, non expectatis Comitibus, per peculiare literas Illustr: Cels: Vestrae utpote Campiduci defensionem Livoniae commendârit, ad conscribendum exercitum sufficientem universales literas transmissit, Ducem Curlandiae & Semigalliae, nec non Ultra-Dunensem, Curonensem, Piltensemq; Nobilitatem, hancq; ipsam urbem nostram, hoste ingruente, ad Illustr: Cels: Vestr: remisit. Nec deposuit hanc curam Regia Mti etiam in ipsis Comitibus DD. Senatorum & Internuntiorum Terrestrium votis & assensu adjuncta, imò Illustr: Cne Va auctore & promotore summa animi contentione adegit, ut, sive ad pacem sive ad bellum res spectaret, omnia ista consilia & actiones nonnisi Regiam prudentiam & paternam sollicitudinem praeseferrent. Etenim non tantum Commissio DD. Commissariis de prolongandis sub titulo ac nomine Regiae Mti in certum tempus induciis edi jussa, verum etiam si tractatus non succederent, Illustr: Cels: Vestrae unanimi omnium Ordinum suffragio à Regia Mte potestas defendendae Livoniae & belli

belli gerendi data. sumptus ex arario M. D. L. decreti, nostrigq;
adeo Internuntii responso solatii pleno dimissi sunt, atq; nos sicubi
necessitas postularet, ad Illustris: Cels. Vm utpote Campiducem
ire iussi sumus.

Non minori laude dignum censemus animum Illustr: Cnis V^o
utpote quæ eâ quâ decebat fide & industria Mandata Regiæ
Mtis exequi, omnia conquirere quæ ad hanc expeditionem face-
rent, equitatum peditatumq; exiguo temporis spatio partim colli-
gere, partim Capitaneos ac Præfectos constituere, iisq; colligendi
militis potestatem dare non intermisit. At verò maximo dolore
affecti sumus, cum intelligeremus, sana hæc consilia tam subito
interversa esse, inventosq; alios, qui, dum Illustris: Cels: Vestre
præpropera Fratris laudabilis memoriæ Principis Janualli Et-
sc. Castellani olim Vilnensis mors à Comitibus iusto citius avoca-
ret, amabilem spem pacis Regiæ Mti sub priori Statuum non
ipsius Regis asssecuratione ineunda facerent, Livoniæq; defensionē
jam decretam in suspensio relinquendā svaderent, idq; non tantum
contra communem Ordinum legem, sed & speciale mandatum à
Regia Mte Rdmō Dno Cancellario Regni datum. Et hæc ipsa
mandata tractandi cuinam data sunt? non Illustr: Celsni Vestre
Campiduciori, sed Domino Generali M. D. Litv: Joanni Carolo
Chodkiewiczio (tametsi ille ex decreto Comitibus contra Turcas
Dux iturus erat) & prioribus Commissariis: ad quid? ut pacem
vel inducias non Regia manus nomenve (à quæ parti alteri ne-
latum unguem recedere certum erat) sed DD. Senatorum dun-
taxat autoritas confirmaret. Sed & hoc maxime doluimus, quod
tum demum præsidia in arcibus collocare & militiam instruere
Illustr: Cels: Vestre permissum fuerit, quando tractatus felicem
finem sortituri non essent, & bellum redintegrandum foret; ob-
serato interea arario Mag: Duc: Litvanie.

Hæc consiliorum metamorphosis animos nostros tantò reddidit
perturbatiores, quanto bellum terrâ mariq; valide restaurari,
relationes, quas sub initium noviter ineuntis anni ex diversis

locis accepimus, confirmarunt certius. Ea, Illustr: Cels: Vestræ non tantum ex variis literis nostris, sed & ex iis, quæ noster ad exequias dicti Dni Castellani Vilaensis fratris Illustr: Cnis Væmissus Internuntius retulit, abundè intelligere, atq; non sibi soli habere, sed eadem quæ nos diligentia Regiæ Mti & DD. Senatoribus Regni Mq; D.L. communicare dignata fuit. Quid autem cæteri consultores invidi? præconceptâ semel de induciis ad priorem normam redintegrandis opinionem mordicè tenere, in clausula ibidem inserta, quæ nonnisi præ a denuntiatione trimesfri, si tentati tractatus malè cesserint, arma resumere jubet, firmum spem locare (quæ tamen denuntiatio armorum ad Martii facta est) cum ratione insanire, quasi bellica hæc expeditio vel contra Moschum, vel pro Palatino Rheni adornata esset, hostem viresq; hostiles, utcumq; res ceciderit, (quod maximum in bellis peccatum est) præ se contemptui ducere, Regam urbē cōfere ejus potentia, quæ expugnari non possit, & maximum defensionis subsidium ab indigenis vicinorum aliquot Samogitiæ districtuum, necnon Ducatus Curlandiæ & Piltensis expellere; parum attendentes quarulas nostrorum voces & lamentationes, qui in Comitibus superioribus aliquot publicè nostro nomine contestati sunt, non esse amplius eas Civitatis nostræ vires, quæ solæ obsidionem nullis subnixæ præfidiis aut auxiliaribus copiis sustinere possent: Quam parum etiam spei subsit in Provincialium subsidio, quibus solenne semper fuit limites potius tueri suos, quam contra hostem in aciem prodire, Regiam Majestatem & anteriores belli Duces non lasuit, idq; superiora testata sunt tempora ac bella in Livonia gesta, atq; adeo ipsammet Illustr: Cels: Vestræ experientia magistra satis, prob dolor! edocetam dedit.

Hanc infelicitatem nostram imis suspiriis deploravimus, variisq; literis ac nuntiis nostris coram Regia Mte & DD. Senatoribus, ope atq; auxilio Reipubl: implorato, questi sumus. Sed surdis varrata est fabula; atq; nos eandem, quam Livonia semper, fortune aleam nunc quoq; experiri coacti sumus; sic sanè nunquam

nunquam antea maturè auxilia submissa, nunquam Provincia contra hostes Reipubl: defensa, sed quasi derelicta atq; hostis arbitrio objecta fuit: amissa verò; non tam contra hostes, quàm miseros indigenas subditosq; innocentes totis viribus sevitum est, perfidiæ ac læsæ Majestatis criminis incusatos, quod miracula edere, soliq; armatorum hostium potentiam propulsare non potuerint, aut superati in iis, quas inhabitârunt, arcibus & territoriis, sponte in exilium migrare noluerint.

Facillima sanè hæc videtur religionis nationisq; extirpanda ratio, præsentè Illustr: Cels: Vra aliisq; Nobilibus Vende annò 1618. votis conprobata eorum, qui zelo quodam spiritali inflammati, felicem propagandæ religionis progressum interitu Provincie & imprimis hujus Civitatis metiri, & de reformanda in universum & statui Ecclesiastico vicissim subjuganda atq; approprianda Provincia desperare visi sunt, nisi prius ad Volmarie Vendeq; vastitatem ac desolationem Riga quoq; redacta fuerit: Quorum sententiæ alii immeritò quoddam erga nos conceptò odio, licet plurimis in rebus ab iisdem dissentirent, hac in parte abblandiri non dubitârunt. Cui rei etiam non parum fortasse adjumenti attulit hereditarium contra Illustr: Cels: Vm & Domum ipsius Ducalem odium, verbis factisq; expressum, quò viæ ad virtutem exserendam, & bene de Republ: merendum Illustr: C. V. occluderentur, de nobis verò culta cum Illustr: Cels: Va & Ducali ejusdem prosapia mutuo amicitia (quæ unica invidia hujus ac malevolentia mater est) quasi vindicta sumeretur.

Ad assequendū autem hunc scopum, intenti in hanc occasionem fuere oculi eorum, qui eo potissimum tempore, quo plurimū se auctoritate sua efficere posse sperabant, Regem optimum in id induxerunt, ut de successu tractatum ex præscripto prioris formulæ instituendorum nullatenus dubitaret, aut denuntiationem armorum nullius momenti esse crederet. Non carebat res periculo, quod hac ratione commissa Illustr: Cels: Va publica Comitiorum auctoritate defensionis præparatio usq; ad dubium eorum-

dem tractatum eventum suspensa, expeditio bellica & militis collectio, clauso interea M. D. Lit: erario, inhibita, imò copia jam conscriptæ variis illecebris ac artibus abalienatæ à Capitaneis & Equitum Præfectis fuerint, non sine insigni Illustris: Cel: Væ cuius militiæ nomina sua jam prope si erant, contumelia.

Perniciosa ista consilia quis exceperit exitus, etiamnum in propatulo est. Persuasioni enim Reg: Majestati factæ tractatuum eventus minimè respondit; siquidem dictus D. Generalis Exercituum Sveciæ Dux, non expectata nostrorum Commissariorum, qui in tanta re plus nimio socordes fuerant, declaratione, per literas satis efficaces Borgis die 28. Martii ejusdem anni 1621. editas nomine Seren: Regis sui, indictis armis, induciās resignavit; & cum nihilominus ad tractandam sub conditionibus supra expressis pacem, si modo nostri simili mandato, sine quo inanes futuræ essent omnes istius Conveniūs actiones, instructi venirent, terminum iis primam diem Maji & locum inter Oberpabulum & Album-Lapidem præfixisset, ibi tam nostri adeo imparati ad rem accessere, ut arctitudinem istius termini, quem tamen ipsi metu impendentis periculi tempestivè impetrare debebant, deprecari, dilationis veniam petere necessum habuerint.

Nos visis hisce literis advertimus statim, convenire hanc æternam hostis actionem, cum omnibus iis, quæ de ipsius præparatione ac intentione nobis relata fuerant: & hæc ipsa hinc inde allata ad nos nuntia, & quid de iis nos sentiremus, Domini Commissarii quoq; loco & tempore designato congressi scirent, omnem operam dedimus, ablegato ad eundem locum publicis sumptibus, & civium numero, qui quæ ibi agerentur, studiosè attenderet, & ceteri viâ ad nos referret, & imprimis capita Instructionis, de quibus nobis contra consuetudinem Regni Poloniæ quicquam scire hætenus non licuit, quò ad formam & materiam nobis transmittenda à Dnis Commissariis impetraret. Res autem ipsa ostendit, cum nostrorum instructio Regia manu ac sigillo insignita non esset, repudiata pace, certò ad arma denud rem venturam esse; neq;
vanum

vanum fuisse timorem ac sollicitudinem Rigenſium, quibus antea de bello vociferantibus, quaſi vel puſillanimes eſſent, vel privatis rebus ſtuderent, fides habita nunquam fuit.

Sed & ab ipſa denuntiatione belli fortè ſuffeciſſet adhuc tem-
pus ad deſerſionem præparandam neceſſarium, niſi novum dere-
pentè eumq; pernicioſum quàm plurimi tam in aula Reg: Majeſt:
quàm hic in vicinia ſparſiſſent errorem, quaſi Suecica iſta belli
expeditio in rem Sereniſ: Electoris Brandeburgici, promovendi
tantum feudi Pruſſici ergo ſuſcepta quidem, ſed nunc, re per
LD. Commiſſarios feliciter tranſacta, & promiſſione pacis apud
Sereniſſimū Regem Sueciæ impetrandæ, Regiæ Majeſt: Poloniæ
inter reliquas conditiones ab Electore facta, poſita ac ſopita eſſet.
Quæ jucunda, quidem at falſa perſuaſio, mentes quàm plurimum
hominum occupavit adeo, ut torpore quodam lento quaſi ſaſcinati
debitam ſollicitudinem deſerſionis fere deponerent, non attenden-
tes; in rebus tanto cum periculo conjunctis, indictis publicè &
notoriè præparatis armis, ex alienis cauſis & longè petitis cir-
cumſtantiis, timenda potiùs omnia, quàm incerta ſperanda eſſe.
Contra quorum opiniones tam per literas quàm ore tenùs vehe-
menter diſputavimus atq; miſſis creberrimis ad Regiam Mtem
ibidemq; in aula reſidentes DD. Senatores ac Officiales, necnon
ad M. D. L. Exercitûs Ducem & Livoniæ Commiſſarium Gene-
ralem, tam ante quàm poſt ipſius in Podoliam abitum (ad quem
Regia Mtas nos literis quibuſdam ſuis remiſerat) porro ad Illuſ:
Celſ: Veſtr: Stuckoviſm uſq; ad DD. Senatores M.D. Litv: ad
Conventum & Tribunal Vilnenſe, tum quoq; ad 4. iſtos diſtrictus,
quibus tuendæ Livonia provincia demandata erat Upitènſem,
Wilkomiriènſem, Roſienènſem & Bræclaviènſem, ſimulq; ad
Ducatum Curlandiæ, Nobilitatem Piltenſem, & ad paucos eos,
qui adhuc in Livonia reſidebant arcium Capitaneos, literis ac
nuntiis, quanta nobis inſtarent pericula, diligenter ob oculos
iſſam poſuimus, vires ac potentiam hoſtis terrâ mariq; inſtru-
tiſſimi propediem adventuri, ejusq; in obſidenda hac urbe decretū
immu-

immutabile aperuimus; preces & suspiria literis jungentes, ut aut Regia Induciarum assecuratione huic malo obviam iretur, aut praesidia qualiacunq; Germanorum Polonorumvè, peditum equitumvè (quod antea nunquam, dum melior nobis fortuna arderet, admisimus, quin nostro potius stipendio milites octingentos, imò plures, qui ad numerū interdum millenariū accedebant, aluimus) & copiae quoq; subsidiariae necessitati nostrae submitterentur, arces Dunemundensis, Kokenhausensis, Rigenlis omni praesidio & annonā destituta, maturè rebus ad obsidionem tolerandam necessariis instruerentur; praeterea ut illam arcis Rigenlis ruinosae ac inermis partem, quae occupata maximum Civitati periculum minitaretur, nobis destruere liceret; considerarent periculi magnitudinem, in quo si desereremur, fore praediximus, ut vicina quoq; Provinciae exitii nostri damna participatura essent; insuper per Secretarium nostrum in aula Regia agentem, summò quò potuit fieri studio Reudmum Dnum Archi-Episcopum ac Primatem Regni, necnon DD. Consiliarios, Officiales, ac cubiculi Regii Praefectos sollicitavimus (quod ipsum quoq; Dnus Marefchalcus Terrestris Curlandiae Dionysius ab Hülfsen, & d. DD. Commissariis missus Internuntius Vrangeliū Equitum Praefectus fideliter gnaviterq; praestiterunt) exorarent deniq; Regiā Mtem, ut perpensa hac extrema, quā undequaq; Regnum cingeretur, necessitate, exempla aliorum Principum secuta, hac vice inducias Regii tituli autoritate iniret atq; confirmaret: sin minus, legitimam, ut dictum, defensionem praestaret. Sed illudnè profusis quidem lachrymis obtineri potuit; hoc verò Regiae Mtis literae multiplices & responsa per Dnm Archi-Episcopum reddita sanctè nobis promiserunt, non desertū nos, sed debitè defensū iri.

Postea cū jam in discrimen res deducta esset, praesidiariam 400. peditum manum Gedanō expectare jussi sumus; ac tum demum Illustr. Cels. Vae universales literae expeditoriae traditae, atq; aerarium Litvaniae reclusum est, cū jam robur ac flos militiae à Litvania, Livonia, Curlandia & ex hac ipsa Civitate conqui-

conquisitus contra Turcam in Podoliam abductus, collecti quoque contributionum in Comitibus decretarum redditus Provinciales jam hinc aucti essent. Atque eodem demum tempore è Thesauro Litvanie Revisor quidam cum aliqua pecunie summula ad nos venit, qui arces Dunæmundensem, Kokenhausensem, Rigensem, imploratō nostrō in subministrandis materiis operariisq; auxilio, muniret.

Ingruentem verò hostilem impressionem ac obsidionem etiam tum pro fabula ac ludibrio nihilominus habitam esse vel inde patet, quod nostro in aula agenti Secretario objecta contra Jesuitas Actores amicos nostros multis rerum argumentis comprobatos exceptio armorum amputata sit, quasi ea, uti Jesuitæ asserebant, ad eludendum tantum Judicium prætenderetur; citationes quoque criminales ratione causæ hactenus à nobis monetæ, vigore Privilegii & continui usûs, quæ sanè tam in pondere quàm valore monetam Regni & M. D. Litv: superabat, ad instantiam Instigatoris (unde tantisper, donec auxilia Reipubl: subvenirent, solatium caperemus) per eundem Revisorem Thesauri Litvanici nobis insinuatæ sint: egregium verò tormentorum numerum, sub sufficienti nostra cautione Dunæmundâ abducendi, ac lapidum quendam acervum de summitate arcis Rigensis dejiciendi potestas nobis denegata sit, satiusq; ductum, tam nos, quàm Dunæmundenses machinas hostis direptioni objicere.

Parem quoque fidem ac animorum propensionem apud Tribunal Vilnense ac Conventus præfatorum quatuor districtuum atque viciniam omnem reperimus; nimirum, non esse credenda quæ Rigenses de bello spargerent, Panico terrore eos perculsos esse, cedere animis; proinde neque veriti sunt nimiam nostram credulitatem, quæ copias subsidiarias Reipubl: in Provinciam attraheret (siquidem Mars ipse nondum oculis cernetur) publicè accusare atque flagitare à nobis, ut eadem literis nostris repudiatae gradum sistere juberentur; ni fieret, contra nos protestari, quinimo eo temeritatis devenire, ut irrupturi etiam hostis potentiam ac

obsidionem vel totum nos annum tolerare posse ineptè statuerent, publicèq; proficerentur.

Ex hac hominum incredulitate majus ad curam & sollicitudinem Illustr: Cels: Va augmentum accessit, quippe quæ paci non confisa unâ nobiscum de bello ingruenti vociferari non destitit, ad auxilium nobis maturè ferendum, campumq; occupandum promptissima, si quæ ad bellum gerendum necessaria erant ad manus habuisset, aut eâ quâ decebat celeritate comparare potuisset. Non prætermisimus variis literis nostris compellare Illustr: Cels: Vm, cum videremus militem tumultuarium, qui justum exercitum conficeret, tempestivè satis conscribi, nobisq; suppetias tenere non posse, dignaretur quantocius milite atq; apparatu bellico arces præfatas munire, atq; imprimis in nostram Civitatem præsidia mittere, de quibus quidem, ut in bello fieri solet, nunquam non spes nobis ab Illustr: Cels: Va facta, sed tamen ne ulticus miles submissus in Civitatem fuit: præterquam quod Schwartzhoffum equitum Præfectum Illustr: Cdo Va turmâ suâ Dunamundam nudam ac inermem occupare, nos verò commune periculum eidem frumentum, sal, polentam, aliâq; necessaria suppeditare jusservit. Nec minorem nobis difficultatem peperere bini illi equitum Præfecti Vilhelms de La-Barre & Gabriel Ceridon, qui licet vigore literarum Universalium nomine Illustris: Cnis Va per nos ipsi exhibitæ cum cohortibus suis defensionem arcis Rigenfis suscipere tenerentur, ab initio tamen propter nuditatem arcis ac defectum omnium rerum hanc provinciam, & quidem non immerito, derectârunt.

Ex his & aliis rerum testimoniis, quis non videt in diem vixisse omnes, nec fuisse præter Illustr: Cels: Vm & nos quemquam, qui periculum ullum belli metueret? in tanta verò rerum perturbatione animis tamen fracti non sumus, quin majori alacritate & industria, pro modulo virium nostrarum, nihil intentatum reliquimus, quod ad propulsandos hostiles impetus consertandamq; Civitatem pertinere videretur. In specie præter eos, qui jam Civitati

Civitati merebant, Capitaneos, Officiales ac milites, alium in-
super rei militaris peritiâ insignem Capitaneum Vilhelmum
Schoutten, efflagitatu nostro Lubecæ exauthoratum, nostro stipen-
dio conduximus, data tum simul ipsi & deinde per literas pote-
state, quantumcunq, militum numerum secum ad nos traducendi.
Similiter & Capitaneum Joannem Hillen aliosq, quamplurimos
Officiales, tormentorum magistros, & quicquid militis tumultu-
arii conquiri potuit, authoravimus: ad hæc machinas nostras
bellicas & armamentaria, quantum per temporis brevitate li-
cuit adornari, triremes ac munitiones ad fluvium Dunam repa-
rari, valla mœniâq, pristina firmitati restitui, portum illud pro-
pugnaculum angulare ad D. Jacobi portam ingenti labore ac
sumptu consummari, fossas expurgari, loricas cespiticias ad basin
vallorum erigi, loca quæ non satis tuta viderentur ac hosti per-
via muniri, juventutem armis exerceri, omniâq, ad debitam
defensionem necessaria, quàm potuit fieri solertissimè, ordinari ac
disponi curavimus. Quibus in rebus omnibus tantam alacritatem
nostrorum videre fuit, ut pro se quisq, unâ cum suis domesticis,
adinftar operariorum in fossis vallisq, molestissimos quosq, labores
subire non detrectaverint, adeoq, hemicyclos Semiluntâ, loricas
vallorum, aliaq, similia opera in locis hostili machinationi pervitis
ac nudis, summa celeritate ante adventum hostis perfecerint, me-
riti applausum, admirationem ac laudem peregrinorum in Urbem
adventantium. Neq, verò etiam arci Rigenfi ac Dunamundenfi
idoneis opificibus, operariis, tormentorum magistris & materiis,
aliisq, rebus necessariis, nec non annonâ, instrumentis bellicis ad
fidem publicam itsdem subministratis, ope atq, auxilio nostro,
domestica opera quodammodo postponentes, defuimus.

Insuper cum Dominus Nicolaus Okun Vice-Capitaneus Arcis
Rigenfis, nobilis miles, ejusdem, licet 25. tantum præstariis
Litvanicis vulgò Wybrańce dictis custodiretur, strenuum se de-
fensorem professus, ad quoscunq, fortune iectus fortiter sustinendos
noâ nobiscum paratus esset, perpensio summo, quod eadem arx vi-

cina ruinosā nobis minaretur periculo, cum præfatis equitum Præfectis de La-Barre & Ceridone, defectum pediatūs equitatu non tam in usum urbis nostræ quā in terrorem hostis supplere Volentes, 8. Augusti convenimus, ut se in arcem cum equitatu suo transferrent: & promissum quidem ipsis in capita & septimanas trium talentorum unā cum pabulo in equos, ultra quod à Rege merebantur, quamdiu nobis adfuere, integrum, juxta quietationes nobis redditas, stipendium exsolvimus, sed exiguum sanè vicissim emolumentum exinde percepimus. Ac quoniam equitum Præfectus de La-Barre non Illustr: Cni Væ sed Dno Palatino Podolia Zamoyscio militiæ sacramento obstrictus erat, cautionem à nobis extorsit, si hæc conventio fortè sibi fraudi foret, aut rejecto per Illustr: Cni Vm calculo ipsius damnum aliquod ac diminutionem in stipendio regio sentire cogeretur, illud nos resarcire, atq; in omnibus ipsum commilitonesq; ejus indemnes præstare cogeremur. Quæ conditio tantam in hoc negotio difficultatem peperit, ut duodecima demum Augusti summa ita necessitate jubente ad finem sit deductum, prout ad Regiam Majestatem & Illustr: Cels: Vm perscripsimus. Sanè nos tanto sumptuum dispendio supersedere potuissimus, si necessitati Arcis istius tempestivè Respubl: succursum idisset.

Silentio hic præterimus sumptus ingentes, quos durante obsidione in opifices ac operarios, quorum operis agrè ipsi carere potuimus, ad reparanda valla ac propugnacula arcis ruinosæ & inermis contra hostiles impetus construenda, non parī quidē semper numero sed propè centenarium æquante, conductos erogavimus: tum quoq; quod ex conventionione cum præfatis Equitum Præfectis inita, nostram manum, quæ ad minimum 60. ad centum usq; præter equitatum, constabat viris, cum præsidio arcis conjungere & tam in usum arcis quā Urbis aggerum fossores ingenti sumptu, Belgarum more, durante obsidione alere coacti simus.

Præterea cum jam hostis cum sua classe 160. navibus constante, una Augusti ad ostium Dunæ appulisset, & quarta ejusdem ipsū

ipsum flumen intrasset, castraq; metari ad Muhlgrabium cœpisset, quippe potentior, quam cui copia nostra natales exiguae resisterent (qua tamen ipsa pro mediocritate virium suarum naticulas binas interceptas in pradam duxere) nos imbecillitatem nostram & absentiam exercitus campestris, in quo unice salus suburbiorum nostrorum sita erat, considerantes, non habita ratione ulla adificiorum nostrorum magno pretio secunda tertiâq; rîcè erectorum, molendinorum, hortorumq; excultrissimorum necnon calamitatis & miserie inquilinorum, concordi omnium Ordinum suffragio decrevimus, incendio consumenda, inq; cinerem redigenda suburbana omnia. Nec mora; jacturam hanc animosè asseruati, in sua quisq; adificia & hortos satire, certatim ignem ferrumq; immittere, arbores luxuriantes & fructiferas una cum sepimentis hortorum exsidere, in medio igitur fumog; quacumq; in circulo suburbano extabant, magno labore nec sine periculo solo æquare.

Quid ultra? cùm neq; Luteca neq; Borussia, multiplices ac numerosa militum collectione, ob quam crescere in dies ac augeri in in mensum stipendia necesse erat, exacuata, copias ulla nobis reliquas fecissent; in hac terò Urbe totaq; Livonia ac Curlandia, viris in Poaoliam abductis, exhausta non posset conquiri major militum netherus, quam qui (exceptis tormentorum magistris) ad trecentos assurgeret; neq; subterirent Gedano à Regia Majest: atq; ex Litvania ab Illust: Cels: Va flagitata ac promissa sepius praesidia, Nobiles Livones quoruncq; zellent, quorum aliqui operam suam nobis offerrebant ipsi, ad id inducendos, eosq; tanquam viros strenuos ac militares mediocri stipendio mensiuo apud nos in communi hoc periculo alendos censuimus, ut hac ratione copia nostra contra hostem aneliores redderentur: Terùm illi majus quam par erat & fortuna nostra paterentur, & quidam in equites nulli nobis aut sane parvo usui futuros, stipendiarum necnon alias immunitatis ac libertates nos postulare saragebant; ac procul à Fove & fulmine nos solos f. rori sœcientis Martis propinare, nostri infortunii spectatores agere, ac post nostrum naufragium, quocumq;

quocunq; fortuna inclinaret, cursum suum dirigere se potius velle
visi sunt, quam nostræ & communis miseriæ partem aliquâ capere.

Cujus farinae plures quoq; inventi sunt, qui procacitati lingvæ
plus nimio indulgentes Civitati insultare, sermones de bello sper-
uere; postea verò ingravescenti in dies discrimini unâ cum ux-
oribus ac liberis sese subducere, ac arcum custodiam vix uni aut
alteri rusticorum vel multercularum committere non dubitârunt,
nimirum hi ipsi, qui lingua potius quàm animo fortes in libero
campo Rigenses sub sui judicii censuram etiamnum vocant, nec
vident mantica quod in tergo est: paucos Nobilium excipimus,
qui in urbem hanc commigrantes ad subeundam nobiscum utriusq;
fortune aleam sese vigore certæ cujusdam conventionis obstrictos
esse voluerunt.

In tanto rerum defectu, cum nihilominus urbs nostra pro vi-
rili defendenda esset, nolimus deesse officio nostro, aut animos
despondentes hostis actiones otiosis oculis intueri: quin potius fideles
cives nostros eorumq; hospites, peregrinos, servitores, necnon
operarios armis accinximus, latisq; disciplina militaris legibus,
duktorum ac Officialium imperio parere iussimus, quemcunq; tan-
dem successum Divinum Numen largitum esset.

Cum verò jam ordines viri, armorum capaces in quadri-
fariam urbis regionem, arcem, aliq; propugnacula ac munitiones
tam superiores quàm inferiores distribuerentur, ex distractione
virtutum nostrarum in varia loca infirmitudinem ac paucitatem
præsidiorum oriri necessum fuit. Trecenti enim illi stipendarii
in triremibus ac munitionibus ad flumen, in arce, in binis illis
Semiluniis ad pomerium portæ stabulariæ, & ad propugnaculum
arenarium dispositi, continuis vigiliis ac molestiis mancipati sunt.
Nec melior civis nostros ac incolas fortuna mansit, qui in amplis
illis ac vastis quadrigeminis urbis partibus contra hostem terra
marique nocte dieq; nobis insulas struentem in prædiis alternis
per vices locorum disordinati, toto obsidionis tempore vix arma,
pedum vestes deponere, aut quietem ullam capere potuerunt. Et
quamvis

quamvis ab Illust: Cels: Vestra tam subito hoc praesertim perturbatissimo Reipub: statu, justum exercitum, qui nostrae defensionis sufficeret conquistam iri valde dubitavimus, ac recordatio eorum, quae antea Provinciales in simili casu facere consueverunt, in varias ac ancipites cogitandi curas animos nostros distraheret, non posuimus tamen nobis non polliceri certò de Illust: Cels: Vestra, eandem, sicubi ad decernendum acie cum hoste sese non satis instruatam sentiret, cum iis ipsis, quas haberet copias acceleraturam, Et ad continuas preces nostras justum exercitum praesidiarium in urbem introdueturam fuisse. Quod sanè viis ad nos aditibusq, nondum interclusis factu oportuit. Hostis quidem posteaquam eductas ex navibus copias, simulq, eas, quae terrestri itinere advenierant, lustrasset, ac fortissimis castris ad Muhlgrabium se munisset, contemplatus opportunitates locorum propius Urbem, in-velitari pugna cum nostratibus penes palastram jaculatoria quam perticam aviariam vocant inita, de propugnaculis Et turri arenaria strenuè, exceptus est. Sed postea 12. Augusti literis nos monere coepit, ut nimirum internuntios nostros in castra ad Muhlgrabium mitteremus, qui certis conditionibus secum ibidem paciscerentur, acceptòq, à nobis debitò responsò; (non esse videlicet muneris nostri tractare cum hoste, à Regia Majestate Polonia in Comitibus eo ipso mense celebratis vel subsidia idonea vel compositionis media, quae ne tum quidem impossibilia visa sunt, ad affectionem nostram procul dubio decretum iri) non moratus diutius, à mane statim diei sequentis, nempe (13. Augusti) triremibus ac navigiis quibusdam, quae septem debebant vexilla peditum, Dunae flumen aduersum ascendit, ac sine mora in insula minori: è regione arcis propinqua sita, aggeres struere; eodemq, statim die ingenti conatu Et imperu ab hac urbis parte castra metari incipit. Esi autem virtuti nostratium in frangendis hostilibus hisce impressionibus terrà mariq, facilis, prima facie ablandiri fortuna visa est, beneq, sese deiecerunt initia, dum signis illis septem militum pedem referre coactis, insignes bluae triremes globis trans-
verberatae

verberata penè aquis mergerentur, quarum tamen altera machinis quibusdam bellicis & commeatu onusta, in pradam ducta, altera in aquis igni consumpta est; navis quoq; Fovis nomine insignita vix evaderet, & militum non pauci interirent: de turri similiter, cui ab arena nomen est, aliisq; propugnaculis ab hac parte certatim emissa globorum fulmina per medios viros ipsiusq; Regis tentoria ruentia, magno numero obvias cohortes ferirent, proximos quoq; Regi ac Principi viros sternerent: attamen quod in bellis solenne esse solet, non eodem diu fortuna lata permansit loco, sed mutavit vicis: siquidem hostis jacturam suorum horrendis tormentorum iustis carentium suscipere, deq; ferens, ea ipsa nocte à ripa Dunæ fluminis ad Hintzii prædium usq; atq; inde per montes arenosos usq; ad Mublgrabium longinquos aggerum tractus fossasq; profundas perfici, propugnacula itid in ligno terraq; firmata (14. Augusti) in præliis Hintzii & Rigemanni contra Illustr: Cels: Von erigi curavit, & circa vesperam è longinquo in turrim, propugnaculum angulare & Semilunium, quibus arena nomen indidit, dispendendi tormenta initium fecit. Tum quoq; penes D. Georgii Nosocomium (die 15. Augusti) validam munitionem extruxit; quam quidem primo diluculo dici insequentis bini Regii equitum Præfetti nostris militibus stipati adoriri atq; destruere conati sunt, forti sanè impetu, sed parùm felici successu, licet de vallis quoq; & propugnaculis nostris conatus ille strenuè juvaretur; mox (eodem) penes prædium Wirtianum munimentum tormentarium vulgò Bæctoriam dictum, fundavit, atq; ex eo globos 25. pondo in turrim nostram arenariam, de qua pridie ingentia hosti damna illata erant, atq; nunc vices strenuè reddebantur, ejaculatus est: postero die, qui erat decimus septimus Augusti, missis sine intermissione in urbem globis, Prætorium, templa, ædesq; quamplurimas ruinis deformavit. atq; novè insuper munitionis opus in horto Domini Proconsulis Rami fieri fecit. Simili ratione intra paucos hosce dies ultra Dunam penes turrim, validum propugnaculum deproperavit, ex eoq; & aliis vicinis

vicinis castellis in portas nostras, inq̃ ipsam urbem indefinenter fulminavit, ac nominatim triremes nostras adeo quassavit, ut ex altera majori tantum non submersa tormenta noctu versatili tympano extrahi vix potuerint, reliquæ in influentem paludem concameratam intra urbis pomæria subductæ atq̃ occultatæ fuerint; imò ut ne equos quidem suos equitum Præfecti in arce tanto jaculorum discrimini obnoxia, sed in urbe potius alendos existimarent, ipsi verò excubias ibidem alternatim agerent.

Aperire quidem dignata erat Illustr: Cdo Va nobis (15. Aug:) per Gvilhelmum Barberium Gallum, suum de turbandis per impetum Kozakorum Lisowscianorum ab hac parte hostis machinationibus, & de sua impressione ab illa parte in hostē facienda, consilium; ad quod perficiendum nostras quoq̃ vires cum Illustr: Cels: Va conjungere, triremibus ac navigiis nostris eidem adesse, tormenta, pulverem, globos, palas, aliq̃ instrumenta bellica communicare jubebamur: verum cum jam hostis à discessu Barberii, loci, quem ipse aliq̃ paulò ante lustraverant, opportunitatem occupasset, aggeribusq̃ eundem firmasset, facile videre fuit, nullam superfore rationem consilii istius in effectum deducendi. Unde non vana animos nostros subiit sollicitudo, ni subito Illustr: Cdo Vra nobis succursum veniret, omnes viarum aditus adeo oclusum iri, ut impossibile deinceps futurum sit Illustr: C. V. multis millibus ad nos auxilio suo sublevandos perrumpere: quod ipsum exitus postea comprobavit. Quare expeditis hinc (18. Augusti) per medios hostes & circumstantia pericula Nobili Friderico Buring & villico nostro Henrico Wessel Illustr: Cels: Vam, præterquam quòd jam antea à Barberio ac variis nuntiis necnon ex literis nostris statum nostrum didicisset, denuò de ingravescenti in dies obsidione nostra informandam, ejusdemq̃ opem ac auxilium, antequam ab hoste arctius constringeremur, impetrandum duximus.

Interea temporis hostis minimè otia tus est: etenim versùs portam arenariam nocturno tempore fossas triplicatas & sinuosas, usq̃ ad molam aquariam, atq̃ inde ulterius per hortū Michælis

Brauweri Pharmacopola usq; ad stratum lapidibus plateam ante D. Jacobi portam, prope ipsas urbis fossas, ac simul eadem operâ ex iisdem fossis suis in distinctis locis, prout quisq; commodus ipsi visus est, mirabili celeritate, munitiones (quas Battorias vocant) tam veras quàm fallaces seu imaginarias duci erigiq; curavit. Ex quibus (die 20. Aug:) angulare propugnaculum Jacobæum, & imprimis laterales nostras munitiones continuis validisq; tormentorum ictibus non incassum verberavit. Sed de nostris quoq; propugnaculis hosti satis iracundè responsum fuit: unde & Chiliararchæ seu Tribuni Sittonis munimentum unâ cum machinis ibidem positis disturbatum est.

Posteris diebus fortalitium sive castellum in insula Ebbiana, ex quo nostratium non pauci, homines, equi, qui aquam è Duna hausum itaverant, petiti sunt, & alia bina castella sive munimenta ad intercludendum placè per aquas transitum, alterum in insula D. Proconsulis Joannis Friderici, alterum è regione in Jesuitarum nimirum insula Dâwelsholm dicta, erecta sunt: quæ nos summis viribus, de vallibus, aggeribus Duna, irremisibus ac navigiis nostris fulminando, impedire, sed frustra conati sumus; in qua tamen pugna utrinq; non pauci præter vulneratos mortem appetière.

Die 23. Augusti ex omnibus simul munimentis suis hostis terne propugnacula nostra angularia & turrim arenariam vehementi & continua globorū 25. & 50. libras pendentium explosione quassavit, adeo, ut contignatio turris superior decideret, dictaq; propugnacula non leviter concuterentur; lorica quoq; licet 20. amplius pedes Geometricos latæ essent, pertinaci globorum vi perirebrent, securitatem excubantibus præstare vix possent. Equidem gladii majores mille amplius hac die (quamvis non minorem ferè numerum alii dies sibi vendicent) in urbem immissi sunt, à quibus templa, turres ac ædificia nostra foedè deformata fuerunt. Quare considerantes periculi in dies crescentis magnitudinem, eodem die iteratò piscatores eos, qui ultra fanum D. Barbaræ, decimo
ab hinc

ab hinc milliari, apud Illustr: Cels: Vm in castris aliquanto diutius
derenti, tandem sine responso literario per tot viarum discrimina

1. Septembr:

22. Augusti

reversi erant, sub conticinium noctis, hinc cymba qua-
dam summo cum vite discrimine ad Illustr: Cels: Vestr: expedi-
vimus, ab eademq; ut succenturiatam tandem nobis opem ferret,
instantissime rogavimus, praesertim cum ad varias literas & za-
bellarios nostros nihil dum hucusq; nobis responsum esset.

Hostis verò de die in diem nostras munitiones quassare non
desiit; unde magna turris arenariae portio (24. Aug:) deturbata,
ac turris curiae sepius trajecta est. Et noctu quidem etiam na-
vigii in Semilunium seu Semicirculum pomerii stabularii & ag-
geres Dunae tentata est impressio, sed hostis inde suo, imò & nostro
detrimento viriliter repulsus abiit. A mola deinceps arenaria,
(25. Augusti) fossa ad ipsam usq; Civitatis fossam producta, &
bina munimenta extructa sunt, alterum in superficie domus cer-
donis non procul à pomerio portae arenariae, alterum ad portam
D. Jacobi penes hortum Happachii; simulq; mortaria ignivoma in
iisdem posita ac plantata, latera quoq; propugnaculorum Civi-
tatis totum diem valde conquassata, insigniterq; corrupta sunt.

Neque verò etiam nostra filuerunt propugnacula, de quibus
missa tormentorum tonitrua sevimè in hostes grassata sunt, ac
obvia quaeq; nunc crates vimineas, nunc tormenta, tormentorumq;
Magistros, nunc Officiarium magnam partem rapuere, praeter eos,
qui de grege militum cecidere, uti à transfugis postridie nobis
relatum est. Nec mirum quod & hic & illic continua & perpe-
tua illa jaculatione tormenta nonnulla disrupta sint.

Hac nocte hostis denuò latus urbis quod Duna alluit navigiis
adoriri conatus, sed retrocedere coactus est. Durante verò totam
noctem mutuo jaculantium certamine, dum streperent creparentq;
utrinq; bombardae, ecce piscatores illi summo in periculo versati
redeunt, & literas responsorias Illustr: Cnis Va die 2. Septemb:
23. Aug: in castris anonymis exaratas, interjectae hactenus morae

indices nobis exhibent. Quibus perlectis, quod nonnihil temporis quidem collectioni majoris exercitus, qui erecto ultra Dunam propugnaculo perrumpendo sufficeret, datum esse; nunc verò Illust. Celsi: Vm copiis auctiorem tandem rectà ad nos tendere, atq; ad expediendam salutem Civitatis etiam cum capitis sui periculo, brevi se hosti ac Civitati conspiciendam præbere velle, significarent, idq; ipsum etiam nobis Dni Benedicti à Wahlen equitum Præfetti schedula solatii plena confirmaret, ingenti lætitiâ tota nobiscum Civitas perfusa est, præsertim cum nocte dieq; insequenti globis utrinq; inter se certantibus, classicum in urbe caneretur. & concursus undequaq; fieret.

Sed non solidum nimis hoc gaudium fuit. Hostis enim eadem vehementiâ (27. & 28. Augusti) propugnaculis Civitatis tam angularibus quàm lateralibus extremè conquassatis in Semilunium arenarium favire perrexit, plurimosq; nostratum è medio sustulit, candentesq; globos jacere in urbem cœpit. Insuper omnes viarum exitus & diverticula, quæ solus Dunæ fluvius reliquæ adhuc fecerat, munimentis ac navigiis hinc inde dissalatis arctissimè clausit, adeò ut ne sagacissimis quidem tabellariis nostris, licet eadem quâ antea astutiâ transitum sæpissimè molientibus tranare liceret. Sanè tantus furor hostis atq; indefessum in oppugnanda urbe nostra studium fuit, ut una hora 90. & 100. amplius globos 25. 50. etiam 64. pondo in nostra propugnacula explosos numerârit, à quorû reparatione, quæ magno labore, sumptu ac periculo constabat, nulla nox immunis mansit. Hac quoq; die porta arenosa exterior, atq; interioris fastigia convulsa ruebant: conatusq; est hostis (29. Aug:) nocte clandestina virgultis fossam Civitatis sub Semilunio arenario adimplere, sed cum plurimi hinc inde caderent, cessare ab opere incepto coactus est. Quid multis? periëre quidem non pauci militares ac strenui viri, qui eorum ducere contra nos & viros præ cæteris se ostendere voluerunt, machinis æneis ac sclopetis longioribus nostratum icti; ac tum quoq; cum terrestri & aquatico apparatu in Semilunium propu-

propugnaculi, quod ad portam stabuli est, nocte quæ diem 30. Augusti antecedebat, tentaretur irruptio, plurimi, fugatis ceteris, mortem aut vulnera in prædam reportarunt: Sed tamen nostrates quoq; eadem fortuna belli excepit; nunc hic, nunc ibi cecidit alius, aut saucius ingemuit, siue civis ipse, siue in civium numero militaret; nunc optimus quisq; ex iis, qui machinis bellicis præsumt, discerptus, nunc stipendiariorū pars magna jactis in Semilunium pyrobolis (quos Granadas vocant) vulnerata, ambusta, miserèq; perempta jacuit. Cum itaq; robur militare tali in dies ratione decreveret, atq; infirmitudine non minùs ex continuis vigiliis, molestiis, ac laboribus contracta, eorum qui arma capefferent contra hostem numerus minueretur, convocari in domum collegiatam mercatorum cives ac quicunq; ætate militari essent, iussimus, eosq; ut in eodem virtutis ac fortitudinis cursu perdurarent, admonitos. Illustr: Cels: Væ adventu & spe prope diem advenuri auxilii solati sumus, propositis honoris ac utilitatis præmiis iis, quicunq; in prima statione contra hostem pugnaturi ac caput periculis objecturi essent.

Hæc cum auribus animisq; accepissent, & ad arma hilari vultu pleniq; spei animis vix digressi essent, ecce repentinus totam urbem pervasit rumor, adesse quasi DEUM ex machina Illustr: Cui Vm & se cum vexillis suis ultra Dunam conspiciendam præbere. Tum verò superfundenti sese lætitiæ vix temperatum est, certamen in gaudio fuit; juvenes, pueri, senes, fæminæ, mares, voce manibusq; significare publicam lætitiā; non audire eos, qui volitantia signa videre; multum sibi deesse ad gaudii summam rati, nisi etiam oculos quisq; suos lachrymis, quas perpetuus angor pueris fæminisq; expresserat, madentes, hilari hoc spectaculo passum refectumq; irent; idere omnes, quicunq; ire vel reptare poterant, alii ad Dunæ aggeres se proripere, nil veriti glandes hominum equorumq; voraces; alii in valla globis undequaq; volantibus obvia; alii turrium cacumina antebac nunquam à se trita, aut nunquam terenda fortè deinceps, spectatum jucundum pugna

pugnae praeludium scandere, nec machinas in se directas timere: triremibus confestim è concamerato supra influentem pomerio, ubi in hunc casum paratae servabantur, in altum eductis, Christophorus Bûrcken de Boitzeaburg Capitaneus noster, per medios hostes ad ripam, qua Illustr: Cdo Vestra perruptura credebatur, viam sibi querere conatus est; reliqua navigia ac cymbae, quid ultra mandaretur, & quonam sequi deberent, expectare iussæ. Sed cives nostri nondum percepta Illustr: Cels: Væ intentione & consilio, cæco quasi impetu ducti; Ad quid, inquit, moras inanes necstimus? quin coniecti in cymbas munimenta (erant illa in insula Ebbenii, Saggeri, & in prædio Rigemangiane contra vim munitissima) adorti, viam Illustr: Cels: sæ certò ad nos perrupturæ sternimus? & ingredi naves, trajice Dunam, frustra prohibente Senatu, inter se quoq; gratificantes Illustr: Cels: Vestrae clamare, laudare signa, laudare equites hastatos, diem ipsum laudibus ferre, quò Illustr: Cels: Vm Liberatorem suum ad se cernerent, miserie sue & tam arctæ obsidioni finem facturum, dignum cui vitam fortunamq; suas unicè acceptas ferrent.

Erant tamen qui rem altius perpendentes modum lætitiæ suæ imperabant, solliciti, ultra quid futurum esset; imprimis cum nondum collatis cum Illustr: Cels: Væ sententiis res cœpta esset, & à celeritate, in qua maximè negotii feliciter expediendi cardo versabatur, fortuna non staret. Etenim licet Illustr: Cels: Vm cum copiis suis ad montem usq; explicato ordine progressam, in ipsum deinde propugnaculum globis de monte jactis pulsatum imperterritò animò per media discrimina impetum facere, cum hostibus extra se proripientibus pugnam velitarem varia victoria anticipit Marte inire, castra quoq; (quanquam in loco non satis tuto) tota nocte posita videremus; extamen cum subito hostiles undiq; copiae equestres, pedestres, ad propugnaculum confluerent, facile ex ipsius loci situ coniecimus, diu Illustr: Cels: Vestr: ni claudì averet, ibidem morari non posse, atq; subito in ventos abiit gaudium tam subito exortum. Nihilominus gratulabundi de felici

de felici adventu Illustr: Cels: Vae nuntium nostrum cum literis,
nocte silenti, quid animi Illustr: Cdo Vae haberet, quidq; a nobis
fieri vellet, exploratum misimus. Sed spe desiderati responsi fru-
strati sumus. Etenim Illustr: Cels: Vae comperta, majorem esse
hostis in munitissimo illo loco potentiam, quam quae viribus Illmae
Cnis Vae frangi aut superari posset; castris se tenere, non satis
securum videri; nec viam esse, qua annona subveheretur clausis;
aut, imminata hostium manu, mutua auxilia ac copiae utriusq;
nostrum conjungerentur; (quamvis praefatus Capitaneus noster
postero etiam die fortiter irremibus in hostem irruere, ripam,
quae ab illa parte Dunae est, aucupari, atq; viam Illustr: Cels:
Vae, non sine cede ac sanguine nostratum, ad nos percurrerendi
aperire summum studium anniteretur) capto in arena consilio, altera
statim ab adventu suo die (nempe 31. Aug:) media, castra sua
in quibus Illustr: Cni Vae discumbenti globi tormentarii non leve
crearunt periculum, incensa a se deferenda censuit; eoque ipso nos
inter spem & merum anxios magis reliquit, qui id in votis unice
habuimus, ut vel per hunc ipsum nuntium ratio consilii istius &
causa duntaxat abitus nobis aperta fuisset; is vero Skaddiam
usq; 32. milliaria Illustr: Cels: Vestram sequi coactus, inde de-
mum cum dubio responso ad nos remissus est.

Super repentina hac rerum vicissitudine laeta totius Civitatis
facies mutata, vultus hilarabundi tantum non in lachrymas versi,
ac tristi silentio defixi plurimum animi, hoste imprimis clamore ac
fragore bombardarum triumphos super abitu Illustris: Cels: Vae
ac jubila possum sonante, ac Theonino morsu ex aggeribus suis ac
fossis prope urbem sitis, fugam (ita discessum Illustr: Cnis Vae
nominabat) nostratibus excubias agentibus exprobrante, atq; eo
ipso indubitaram sibi jam animosiori spem potiunda urbis factam
gloriantes; nostratibus vero sub tanta gravissima obsidionis mole
 tandem se succubitueros subverentibus. Quanquam nos rationes,
quibus mota Illustr: Cdo Vra abiit, alius perpendentes, in com-
muni hac tristitia dolori nostro modum statuimus; quod, cum i-
feculis

speculis turribusq; nostris hostiles copias pedestres ac equestres sursum deorsumq; Dunam immenso agmine conglomerari prospiceremus, quæ facili negotio Illustr: Cui Va obsessis undiq; viis cinctæ, necessitatem pugnandi in loco importuno imposituræ essent, Illma Cdo Va opportuno tempore abitum molita, se suosq; servârit; spe freti non dubia, Illustr: Cels: Vestram brevi majori cum fructu auctis viribus ad officium redituram. Hæc dum sunt, hostis obsidioni majori virium conatu incumbendum sibi ratus (1. 7bris) vigilantiam nostratium & alacritatem ab omni parte tantopere exercuit, ut armis perpetuò accipitis nulla quiete ac securitate pene perfrui liceret. Jamq; promotis noctu propius Semilunium, quod propugnaculo arenario adheret, & ad ipsos Semilunii pedes vineis ac gerris suis, novæ cæpi nostratium, qui conatui huic obstiterant, causam dedit: eademq; operâ, munimentò quodam prope cataraclas pomærii exterioris adstructò, ad cuniculos nostros in fraudem suam paratos penetrare conatus est; cui cum nostros cataphractariis lanceatis stipati strenuè obviam irent, catapultis ignivomis (quas Granadas vocant) in Semilunium projectis magnam stragem edidit: similiter cum machinis majoribus utrinq; hisce binis diebus validè certaretur, & hic & illic magna cædes edita est; hostiū verò etiam quàm plurimi bombardis ac sclopetis nostratium sigillatim percussi nulla novæ die ceciderunt.

Continuis hisce fulminationibus diei addita nox, nocte q; dies altera, quæ templa turresq; quaternæ templorum ac Prætorii quoq; insigniter lacinatæ, ac in æde D. Joannis à lychnuebo pensili deturbato plurimi terrore plagæq; perculsi sunt; ab ignitis globis ferreis fornices D. Petri, ædumq; tecta passim incendium hausere, quod tamen operâ ac industriâ eorū, quibus restringendi ignis provincia in quaternis urbis partibus demandata erat, per DEI gratiam mox restinctum est; glandes verò plumbeæ sclopetorum, quemadmodum durante obsidione, ita nunc imprimis densissimè, in areis domuum, in templis, inter suggesta ac populū, dum Sacra fierent, volare ac decidere vise sunt, quibus tecta ædium ac templorū valdè sunt conquassata. Atq;

Atq; his ita peractis, denuo per tubicinem hac ipsa 2. 7bris die cum literis ad nos missum, hostis dedi sibi urbem, posteaquam subsidaria Polonorum manus jam fugisset, postulavit. Deductus ille est, re cum Dno Castellano Gothardo Joanne à Tisenhausen aliisq; Nobilibus, necnon cum Dno Vice-Capitano ac Revisore arcis Rigensis & Regiis equitum Præfectis deliberata, in urbem, literæ acceptatæ, & in consilio consueto recitatæ sunt, communicatq; cum præfatis Dnis consiliò, de responso dando consultatio suscepta est. Sed cum προβλεπω illud, an tubicen iste salvo conductu donandus, & cum literis in urbem receptandus esset, disparitate votorū ac sententiarū justò diutius protraheretur, hostem in propugnaculum angulare arenarium & Semilunium ejusdem violentam impressionem facere nuntiatur: inde classicum canitur, ad vallorum defensionem summa contentione festinatur. E Mansfeldiana cohorte audaciores quosq; cum quibus incursionem molientibus nostrates strenuè dimicabant, Mars jure suo pignoratus est, alii cuniculis in eum casum præparatis in àerem disjecti vitam finièrè. Proximè insequentibus diebus (3tia 4taq; Septemb:) similiter varias hinc inde turbas interdum noctuq; utrobique, tam ex castris quàm navibus hostis dedit; eique beneficio fossarum occultarum publicam Civitatis fossam aquariam sub Semilunio virgultis adimplere frustra impedito, facile fuit, gerras suas lorica aut prætenturæ semilunii supersternere, cum huic conatui, infra tormentorum lineam, nonnisi violenta excursione, quam nec locus ille, nec vires nostræ admittebant, obviam iri posset: attamen præmiis ac braviis propositis, stipendiariorum fortissimum quemq; induximus, qui gerras istas harpagonibus disturbatas incendio absumerent, hostemq; munimentis expellerent. Tentata, quæ consulimus, fortiter, peracta feliciter: gerræ aliæ disturbatæ, aliæ incensæ, ne quicquam hoste hoc facinus impediante, sed tamen Granatis ac missilibus ignivomis in Semilunium jactis, plurimi etiam nostratium perempti ac vulnerati sunt. At verò quia hostis eo in nido pedem firmissimè fixerat, facili negotio denuò ibidem evasit superior & fortior.

Pp

Cum

Cum itaq; propugnacula angularia ac munitiones laterales ad D. Jacobi & Arenariam, novamq; portas indefinenti tormentorū fulminatione magis magisq; destruerentur ac corruerent, nos vice versa dies noctesq; fabros lignarios, murarios, operarios, ites ipsos, eorumq; servitores operi accinximus, ac per eisdem nil cade trisi, quatuor, quinq; ac plurium singulis noctibus pereuntium deterri-
 tos, loca ruinam passa summo studio, assiduo labore ac sumptu re-
 staurari fecimus. Productis præterea aggeribus suis ad fossas usq; Civitatis propè Jacobinum propugnaculum, erectisq; duobus mu-
 nimentis, hostis, ejusdem propugnaculi pinnas valde quassatas de-
 jecit, inferiores loricas ad basin valli extructas glebis gerrisq; deturbatis adimplevit, locumq; ad repellendam hostilem irruptionem planè ineptum reddidit. Mox pontem supernè ac utrinq; li-
 teamine rectum ac vestitum horà octavâ matutinâ summa cele-
 ritate ac vehementia fissa aquaria Civitatis superinjici jussit, operâ ac studio Joannis Jacobi fabrorum lignariorum magistri & N. Hörnikii excubiarum in cohorte Mansfeldiana Praefecti, quos promissione egregia remunerationis delinitos ad tentandum hoc facinus Regia Majestas induxerat: Pons verò ille, noctis tene-
 brosa beneficio, per eos qui fossam aquariam tranârunt, fane cras-
 siori ad palos lorica inferioris alligatus, cum multò quàm par-
 erat longior esset, in curvaturam retortus est; Et nihilominus Hörnikio super eodem ponte cum militibus suis præeunte, reliqua
 manus auctore ac Duce Jacobo Sittonio imprimis, aliisq; Cap-
 taneis, strictis gladiis ad irrumpendum compulsa, lorica infe-
 riorem conscendere; alia quoq; Sittoniana chiltas sive Regtmen
 ut dicitur, in propugnaculum Semilunare portæ arenariæ similem
 irruptionem facturum, utriusq; propugnaculi extremitates occu-
 pare satagebant. Quæ conamina quò felicius cederent, tormenta
 in nostrates strenuè reluctantes, & sclopetis alternas vices reddentes directâ ac explosa sunt: ast favente nobis fortuna, pons ille ita
 redintegrari non potuit, ut ordini stataria militum transcurren-
 tium ferendo par esset, quin insuper de propugnaculo angulari
 arenario

arenario noctu iterum reparato, ictu grandioris machine rum-
pitur, mergiq; cepit. Unde militum alii, ruptura pontis dis-
juncti premere vestigia eorum, qui lorica jam tenebant, non
poterant, verum & hi & illi præsens periculum evitaturi, gra-
dum referre, atq; ad munimentorum asylum confugere sunt coacti.
Magna hic cædes utrinq; facta est; Capitaneo Sittoni crus vul-
nerato mutila pars deinceps recidenda fuit; vexilla bina nova,
alterum aquila candida Regni, alterum equo sylvestri M. D. L.
insignibus decorata, tum prima vice hosti ostentata super propu-
gnaculo D. Jacobi angulari, binis signiferis nostris è manibus
tormentorū vi excussis, quorum alter, simulq; cum ipso non pauci
civium juvenumq; ac eorum, qui tormentis præsunt & operantur,
necnon militum ac operariorum ex acceptis ante hostem vulneri-
bus paulò post periëre; unus de quatuor Senatoribus, quorum sin-
guli singulis civium classibus præsunt, graviter vulneratus pe-
riculum vitæ adit.

Sedato hoc tumultu, tubicinem, qui à 2. 7bris bucusq; de-
tentus erat, literali responso instructum (5. 7bris) dimisimus, cum
ea declaratione, constantissimè nos penes Regem ac Rempubl: Polo-
nam perseveraturos, etiamsi extrema nobis fortuna subeunda foret.
Tum verò sollicitudo hæc animos nostros occupavit, nullum non
moturū lapidem hostem, quò pontem, quem diximus, cum aggere
sive lorica combinatum ad impetum redintegraret; proinde ma-
turatò consiliò, circulis non tantū piceis de propugnaculo jactendis,
sed aliis etiam artificiosis ignibus cymbâ reconditis, eundem in-
cendio absumendū, atq; ex compacta in fossa urbis trabibus rate,
quæ undiq; circumtectâ tormenta debebat & magistros, globis
catenatis disrumpendum censuimus. Non cessit hac nocte consilium.
incendii, parvis ac numerosis excubitoribus tum justo ordine inter
se dispositis insidias avertentibus; interim tamen subimpletam
glebis gerrisq; lorica inferiore, procuratione Qui Sub-Came-
rarii aliorumq; ex civium numero ad id deputatorum, per fossores
mercenarios, non sine periculo (tormenta enim jam antea in hanc

lineam directā, statim ac ex motu indicium latoris sumptum est, non parum damni dedere) repurgamus, necnon munitiones superiores ac laterales valde labefactatas, ad hostem facilis repellendum, reficimus; Et nihilominus de rate compactali, dum hac fiunt, in munimentum hostis Et pontem machinas prefatas, quantum possumus, exoneramus. Sed hostis similiter eadem nocte, biremibus in Duna flumine magna copia adventantibus, aliud machinari visus est, ad cuius insultum excipiendum omnia tam in urbe quam in arce parata esse oportuit. Nocte verò quæ sextam Septembris diem precedebat, operā juvenis cujusdam mercatoris ignis ille artificialis pontem corripuit, Et quæ aquam pertingebat totum combussit, cuius restringendi studio licet flagraret hostis, continuis tamen jaculationibus nostratum aversus est.

Cum itaq; videret, destructo ponte tum in eo loco sibi rei agendæ occasionem ademptam esse, in agendis cuniculis ad propugnaculum arenarium majori quàm antea studio pervexit. Nos verò plures cunicularios ex stipendiariorum numero conduximus, qui ministerio operariorum suffulti ad cuniculos hostis in semilunio cuniculos contrarios agerent, Et ab interiori quoq; propugnaculi parte caput sive fontem cuniculorum in omnem eventū derivarent. Porro Et alia opera instans periculum perficere nos jussit: ex consilio peritiorum rei bellicæ, crudelem militum nostrorum Et perpetuam lanienam Semilunium, intersectum, novo aggere fossaq; quæ vallo utrinq; jungebatur, præmuniri, portas quæ Dunam respiciunt infirmiores, operā citium obstipari, necnon compagem trabium densissimam tergo portæ arenariæ, cuius claustra prope modum revulsa erant, agglutinari, terraq; suppleri; similiter Et loricas recentes vallorum, ligneas munitiones, pavimenta fenestrasq; machinales reparari, atq; alia necessaria opera assiduis hominum equorumq; laboribus diurnis ac nocturnis fieri jussimus. Verum enimverò hostis, tam cuniculariorum (quorum numerus in tot partes dividi poterat, ut ternæ horæ in orbem operi attribuerentur) quàm ararii Svecici viribus, majoribus, quàm quibus exhaustæ

exhausta nostra Civitatis reliquia responderent, subnixus, nostrates assiduo labore subterraneo penè confectos superavit. Ac licet variâ fortunâ equo tamen Marte in ipsis cuniculis pugnaretur, ita ut, quò visus auditusq; raperet, alter in alterum cominus hastis gladiisq; setirent, nostrates insuper jaculis ignitomis seu Granadis in hostiles cuniculos projectis irrupentibus strenuè obsisterent; tandem tamen res Svecica fuit superior, nostrosq; ad latus declinare cœgit: qui tamen sequenti nocte animosè in cuniculo isto adversus hostem tuendo se gesserunt, ut jaëtis in hostem missilibus nuper inventis eum loco depulerint. Postridie hostis celeritate sua & numero nostros fossores circa meridiem antevertit, ac magna vi ad nostros cuniculos ac simul ad inferiores munitiones portæ proximas penetrare laboravit; atq; Semilano jam ferè potitus erat; denno tamen à nostris cum damno suo repulsus fuit: de laterali quoq; propugnaculo ad portam D. Jacobi ita excepti fuerunt oppugnantes, ut non pauci, sicut ex loco sanguine confesso apparuit, interierint.

Sed nec hostis sibi defuit, quin ex ingentibus tormentis, quæ mortaria vocantur, saxa stupenda magnitudinis in Civitatem misit, ac simul reliquis grandioribus tormentis globos ignitos ejaculando vicem suam ultus est: ubi iterum nonnulli civium nostrorum in vallo consistentium necnon aliquot equites in arce perierunt, qui partim extincti, partim semianimes in domus suas deportati, magno cum uxorum & liberorum ejulatu excepti fuerunt. Quin singulis diebus tam cives quàm juvenes, milites, tormentorum magistri & operarii ab hoste intercepti, nec parvo numero sepultura mandati sunt: plurimi præterea vulneribus affecti, ac diuturnis laboribus, durante obsidione, debilitati in gravissimos morbos inciderunt, atq; hoc modo propugnantium numerus valde fuit imminutus.

Postridiè, qui erat Dominicus & nonus dies mensis Septembris, hostis majoribus tormentis & saxorum ejaculationibus, in quibus aliquot, centum & sexaginta librarum pondus æquarant, Civitatem

tatem petere strenuè perrexit, idq; sub ipsum Sacrorum tempus, quo euntes ac redeuntes è templo periculis obnoxii fuerunt; lapides enim & igniti globi passim in plateas & forum decubant: interim cuniculariis hostilibus sub artificioso tecto, ad Civitatis fundamenta penetrare satagentibus, præsente militia nostræ præfeto, sarissis & gladiis utriusq; pugnatum fuit; eorq; in conflictu non pauci occubuerunt.

Porro sub tempus vespertinum summa vi nostros cuniculos invasit, & mox Petardam, ut nominant, ibidem occultatam succendit, opus nostrum violenter disjecit, in quo prædictus Dominus Præfetus, dum intentius operi incumbit, summum vitæ aut captivitatis discrimen addit: hujus invasionis successum & eventum ipse Rex cum Principe fratre ac supremo belli Duce (ut postea compertum fuit) è loco propinquo speculati sunt; atq; in hoc demum conflictu miles Civitatis è texeorum solatio ab hoste capitur, qui statum Civitatis detegere ac revelare coactus est; quo audito, hostis ad cogitata & consilia sua exequenda, imprimis verò ad hemicyclum seu Semilunium occupandum animatus fuit; nec mora, integrum militum regimen ad invadendum locum mittit; duo Capitanei Joannes Banquier & Lafchapell Gallus, quibus se postea Most-Scotus de Mansfeldicis cooptis junxit, principium invasionis fecerunt, & propugnaculo nostro jam ante ad radicem semidiruto, necnon inferiori munitioni pertinaci assultu imminere ceperunt, ac quominus in suo proposito tardarentur, liberumq; aditum ad propugnaculum Jacobeum sibi patefacere, Petardam ad portam inferioris munitionis affixam inflammârunt, fumoq; tecti, magna vi nostros adorti sunt, ac in supremam loricam nonnulli strictis gladiis evaserunt. Mansfeldicas copias Gustavus Horn cû suo regimine subsecutus est, & nostros graviter exercuit.

Non cessatum quoq; est à nostra parte modis omnibus efficere, ut consilia hostilia frangerentur: itaq; ex duobus tam novæ portæ quam Jacobi propugnaculis & occultis lateralium munitionum fenestris noctu preparatis, grandiora tormenta in subeuntes frequenter

quenter difflata, tum è superioribus locis ad portam arenosam, saxa, trabes, picea circuli, artificiosi ignes & machinula, Granaten dicta, de soluta & projecta sunt; milites quoq; inferius collocati viriliter afflientem hostem tam Germanum quam Svecum aliquoties repulerunt, quo in certamine filius Laschapelli Vexillifer promptissima audacia, paterna voce animatus, cum aliis Officialibus & militibus, ac cum ipso Petarda magistro (ut ex loco superiori vidimus, ac captivi postea retulerunt) occubuerunt. Tandem hostis multitudo superans & prævalens inferiori munimento & basi propugnaculi arenarii per vim potitus est; ac dum nostrates in superiori parte & alibi in profligandis irruentibus occuparentur, cessitem fodere, ac introrsus latibula parare festinavit, omnesq; nostrorum ex cavernis ejicere eos molientium conatus & labores elusit. Atq; in hac pugna ultra centum civēs, milites, artifices miserè perierunt.

Nihilominus nocte sequenti super istis propugnaculis nova munitiones subitaneo opere excitata atq; utrinq; defensionis remedia adhibita sunt, aggeres fossaq; ducta, quibus pars laesa & occupata à reliquo corpore recideretur, hostiq; usui non esset: consultatum quoq; fuit, an ulla raticne hostis ex suis latibulis expelli ac vallum liberari possit, dictisq; variis sententiis, ut cujusq; ingenium ac experientia tulit, tandem placuit postridie summo manè eruptionem improvisam esse tentandam, fortè cunicularios exturbari aut in suis cubilibus cædi posse: quam ad rem perficiendam reliqui civium, militum, juvenum, mirificam alacritatem præ se tulerunt. Igitur sub diluculum diei decimi 7bris parati omnes aderant, destinata executuri; pars per arenosam, pars per Jacobeam portam exiverant, ac vigiles hostiles jam ceciderant. Ceterum rem alius perpendentes prudentiores & diu in militia versati consilium esse summo cum periculo conjunctum viderunt: tam valido enim exercitui reliquas Civitatis & exiguas per se vires simul objicere temeritatis summa esse judicârunt, itaq; in ipso executionis actu revocati sunt. Sequenti die, habito cum
peri-

peritoribus consilio, è re visum fuit, principalem cuniculum perficere, vallumq, quantum vires sinerent, summa celeritate scindere, ac nova opera ex trabium contignationibus in locis commodis festuante extruere, unde hosti irrupenti vi summa resisteretur. Quamvis autem à nonnullis latior quædam divisio sive separatio Valli interioris ad mœnia usq, Civitatis ostenderetur, ubi novo propugnaculo opus esset, quod altissimis fossis præmuniretur, unde rurò tormenta majora in subitum hostem exonerare liceret: tamen à nostris Capitaneis & rei bellicæ peritis perfectum fuit, rem esse majoris laboris, quàm quæ intra aliquot septimanarum spatium perfici posset: hostem interim, qui nocturno tempore jam propugnaculo potitus erat, continuato labore subter propugnaculū dilatandis cuniculis acriter inherere, omniaq, ad assultum Vallidissimum diligentissimè præparare; nec obstiturum ei novum propugnaculum, cum ex altera parte liberum transitum ad reliqua munimenta, Valli longitudinem sequendo, habiturus sit.

His ultrò citroq, disputatis & pensatis, temporis ac virium nostrarum ratio habenda fuit: constabat enim cives ac milites aliquot septimanas obsidionis incommoda, vigilias, labores diurnos ac nocturnos pertulisse ac defatigatos esse: hinc impossibile fore tantum opus perficere ac simul hostem ex loci occupati possessione depellere, prout ipsi quoq, primi consilii authores fatebantur: itaq, quod in manu fuit, cuniculum principaliorē jam cœptum, ut vires nostræ sinebant, continuare ac loca ruinosa in circuitu Valli versùs inferiorem loricam & Jacobinum propugnaculum trabibus, materia terraq, restaurare perreximus: sed neq, hostis interea in perducendis cuniculis cessavit, continuisq, tormentorum fulminationibus, ut jam antea, ita nunc maximè à primo diluculo in multam noctem Civitatem undiq, infestavit; ac observatū fuit sæpe intra vertentis horæ spatium, centum ampliùs globos in Civitatem missos fuisse, quibus brevī temporis intervallo omnes nocturnos labores & opera nostra diruit & corripit. Quæ res magno detrimento nobis fuit; vix enim tutus consistendi locus in vallo

vallo relinquebatur, unde non pauci militum, Civium, ac eorum qui tormentis onerandis ac dispendendis occupantur singulis diebus perire; imò tanta fulminationis eis ac ultra Dunam fuit vehementia & globorum crebritas, ut in platea arenosa, tum ad Dunam non pauci oppressi; in ipsis quoq; ædibus, areis & conclavibus nonnulli vulnerati ac cæsi sint: ac nisi posterus dies, qui erat undecimus 7bris continua pluvia occupatus hostile consilium retardasset, procul dubio cuniculi præparati sub propugnaculo arenario incensi, & simul irruptio in Civitatem à copioso milite in insidiis jam collocato & armato vi summa fuisset tentata.

Die 12. 7bris hostis à summo manè usq; ad horas vespertinas horribili boatu grandiores lapides, globos ignitos & pyrobolos in urbem eructavit, summoq; cum impetu in Civitatem diversos per locos, quos dispositis Capitaneis scripto designaverat, irrumpere decreverat. Verùm Serenis: Princeps Carolus Philippus frater Regis, necnon Illustris Comes Jacobus de La-Gardie, supremus Dux belli, Illustr: quoq; Comes Mansfeldicus & D. Falkenberg aulæ Principis Magister, aliq; Officiales optimo animo intercesserunt, & apud S. R. M. per dictum fratrem, uti postea nobis relatum est, preces obnixas interposuerunt, ut postremas ad Civitatem literas prius mitteret, quàm ultima tentaret; in quo se exorari passus est: itaq; à tanta tempestate tertio rubicinem ablegavit, qui ex consilio omnium Civitatis Ordinum, necnon Domini Castellani & Nobilium, Vice-Capitanei arcis, Revisoris, & equitum Præfectorum intra Civitatem, acceptus literas attulit, quas recitari publicè fecimus; atq; in iis sextam ab earundem insinuatione horam pro termino dedendæ urbis peremptorio sub comminatione extremi exitii præfixam esse percepimus: mox magna cum animorum consternatione ac gemitu de extrema Civitatis fortuna cum præmemorato Nobilitatis cœtu consultatum fuit: nemo enim periculi magnitudinem, quod ex colloquio cum hoste ceu primo deditionis gradu consequi solet, non perspexit, omnemq; occasionem evitare ac declinare ex animo non optavit: Viciissim ob oculos

omnium versabatur presentissimum periculum; Primò namq; hostis tribus in locis subter munimenta Civitatis versùs mœnia & portam Aren: ad multos passus jam penetraverat, & secundùm valli longitudinem cuniculos in modum trianguli formatos, pulvere pyrio oppletos instructosq; habuit: hoc enim & plura alia captivi ac transfugæ nobis retulerunt; quin nos ipsi certis ex indiciis & argumentis, imprimis ex egestæ terræ tumulis, quos è valla cernebamur, tum quoq; post expugnatam urbem plus opinione deprehendimus. 2. Novum item pontem loco prioris à nobis corrupti & ustulati, versùs Jacobæum propugnaculū præparatum in valla consistentibus ostendit. 3. Continua fulminatione, tantoq; impetu portam arenosam omnesq; munitiones præsertim ultimam scissuram, in qua milites nostri excubabant, verberavit ac ignitis jaculis milites infestavit, ut singulis horis aliquot è medio sustulerit, nullusq; modus resistendi nobis superesset, sed propugnatores intra fossæ recenter ductæ latebras sese occultare coacti fuerint. 4. Alia item scissura inferioris munitionis versùs Jacobinum propugnaculū adeò tormentis majoribus & minoribus impetita fuit, ut in ipsis valli cavernis milites vix tutò latere, nedum arma movere potuerint; ideoq; quòd certissimis ictibus densitatem novi operis penetrantibus subinde interficerentur, magnis clamoribus & precibus nos obtestati sunt, aliam rationem pugnandi iniremus, ac sese potiùs in acie contra hostem constitueremus, ubi pugnando honestiùs caderent, neq; ita inglorii intra munimentorum claustra adeò fœdè instar captivorū mactarentur. 5. Porta arenosa planè ab hoste dejecta & nudata fuit, ut transitus juxta valli longitudinem versùs novam portam quasi patefactus videretur, cum refici eadem, uti necessitas exigebat, & nuniri contra vim majorem minimè posset. 6. Aquam ex fossa Civitatis derivando, hostis ad hemicyclum jam occupatum pontem straverat, sic præparatum, ut quinis conjunctis simul facilem transitum præberet. 7. In Duna flumine omnis generis navigia, rates, trabiumq; compagines bene munitas & ferreis catenis consolidatas ac pontones ad oppugnationem

tionem necessarios in promptu habuit. 8. Exercitum ex tredecim Regiminibus conflatum, quorum singula mille ducentos vel trecentos, alia plures pedites bene exercitatos armatosq; continebant, necnon 24. vexilla equitum quatuor propemodum millium adduxerat. 9. Magna copia tormentorum muralium, maiorum & minorum, omniq; apparatu necessario optimè instructus fuit, ut vix in potentissimarū urbium obsidionibus similis conspecta fuerit copia, adeo ut à curiosis quibusdam observatum sit, unius diei spatio nonnunquam duodecim, tredecim, imò quindecim millia librarum pulveris tormentorum dispendio consumpta esse, excepto quòd sclopetarii in suis fossis latentes dies noctesq; imbrem globorum in Civitatem miserunt, & plateas publicas passim infestarent. 10. Ipse Rex cum Principe fratre in castris summa diligentia & cura, postpositis omnibus periculis, cuncta administrarent, secundum illud; Urget præsentia Turni. 11. Insuper peritos & spectata virtutis belli Duces, Capitaneos & Officiales tam indigenas quàm extraneos, rei armamentariae & architectonicae militaris peritiâ insignes, aliosq; ingeniosos pyrobolorum artifices secum habuit; instrumentis quoq; & aliis utensilibus castrensibus, tum aliquot fossorum millibus abundè instructus fuit; nec tantum damni ex unius vel alterius tormenti, quantum nos ex sclopeti ruptura, sensit. 12. Quamvis navigium cum machinis ignivomis vi tempestatis in portum Vindavien: conjectum fuerat: tamen durante Civitatis obsidione, Rex, ut ex captivis didicimus, novos pyrobolos & incendiarias catapultas aliquot centenas, quorum illi 160. libras, hæc 400. penderunt, in hospitali Georgiano præparari curaverat, quibus sub irruptionem universalem Civium domus funditus everterentur, ac Civitas universa conflagraret. 13. Nobis contra omnis propugnandi & defendendi facultas in munitionibus urbis non solum adempta ac recisa fuit; 14. Sed apparatus etiam noster in cuniculis agendis, ob inopiam artificum huius generis & aliarum rerum, cum hostis potentia & scientia minimè fuit comparandus. 15. Numerus stipendiariorum aliàs

exiguus, & tormentariorum, aliorumq; bello operantium supra dimidiū fuit imminutus; multi civium juvenumq; præfenti morte occubuerunt, non pauci læsi ac vulnerati domi interierunt: hinc parum virium superfuit ad propulsandas in circuitu urbis hostiles impressiones; imò in universa Civitate vix mille armis ferendis idonei restabant. 16. Discessus Illustr: Cels: Væ ex quo se conficiendam præbuit, & reditus diu dilatus, cū nec terminum nec modum literis suis exprimeret, animos civium labefactavit. 17. Regii equitum Præfecti, Capitanei, aliiq; militares viri, ut sæpius jam antea, ita nunc quoq; postremo ad consilium adhibiti, conscientiam suam apertè testati sunt, nullam se urbis servandæ rationem videre; licet etiam cum instructo iustog; viginti millium armatorum exercitu Illustr: Cdo Va veniret, hostem tamen loco opportuno, & castris munitissimis, fossis aggeribus & sepimentis confisum, inde pelli, aut Civitatem ex manu illius eripi non posse; id quod Dnus Castellanus & alii ex Nobilitate jam antea privatim, nunc palam testificantes audivère. 18. In excubiis & vigiliis è tanto exercitu facile fuit hosti aliquot virorum chiliadas disponere, & singulis diebus commutare, dum vix quinto quoq; die vices in orbem redirent: contra cives nostri totam æstatem laboribus continuis, in reparandis munitionibus occupati fuerunt, in ipsa quoq; obsidione sine ulla quietis intercapedine eos arma ferre, in suis quosq; stationibus sex septimanas perdurare, cæli ac hostis injurias insomnes perferre oportuit: fabri quoq; ferrarii, lignarii, cæmentarii, & id genus opifices, sine intermissione laboribus diurnis ac nocturnis quassatas partes reficiendo, ruinas instaurando, nova opera extruendo, ita defatigati fuerunt, ut vires ferè nullæ jam viderentur superesse: atq; in omni Civitate, præter ægrotos & senio confectos, quisq; sui officii partibus strenuè perfunctus est. Tandem, optima tormenta Civitatis majora & minora nimio usu rupta fuerunt: pulveris quoq; pyrii, cujus sanè licet superioris belli necessitatibus sæpius subministrati immensa copia diligentissimè congeſta servabatur, penuria propè timenda

timenda fuit. Præterea Civitas arctissime circumvallata erat, ita ut viæ omnes interclusæ spem defectûs nostri supplendi nullam nobis relinquerent.

Quare in hoc extremo necessitatis puncto, dum inter sacra & saxum versarenur, salutisq; ratio nulla appareret, secundum pietatis & rationis præscriptum, ac Divina humanaq; tum omnium gentium jura conclusum est, ex duobus malis minimum eligendum esse, atq; more gentium & multarum insignium Civitatum exemplo petendum, ut oblata in sex horas armorum feriæ in triduum prorogarentur, nullo alio fine ac instituto, quam ut intercrea cuniculi, si fieri posset, aliaq; defensionis opera contra hostem perficerentur, simulq; tempus differretur, quò Illustr: Cels: Va quod suis abiens ex castris ad Dunam positus, literis Skaddiâ missis, promiserat, nobis succurrendi facultatem haberet, auxilioribusq; copiis reverteretur: Quam in sententiam, eadem horâ septimâ vespertinâ scripta nostra declaratio in castra Svecica missa fuit, ac simul petiit, ut per tubicinem nostrum eo nomine ablegatum responsum daretur. Is verò tubicen sub eandem vespæram in urbem sine mora remissus fuit, & feriæ armorum vix ad horam quintam pomeridianam posteri diei impetratæ sunt, sic tamen ut Civitas iisdem quoq; teneretur.

Itaq; (die 13. 7bris) convocato manè Senatû, omnibusq; Civitatis Ordinibus, cùm rei magnitudo maturè perpenderetur, cunctorum assensu, ne ante communem conclusionem pessum iremus, hæc qualiscunq; mora ad horam quintam, missis ad Regem horâ nonâ matutinâ literis, acceptata fuit. Tum verò Rex simul postulavit, ut Civitas deputatos sub fide publica in castra ad tractandum negotium mitteret, ac Regios obsides intra urbem reciperet. Cùm itaq; summa Civitatis undiq; desertæ necessitas & angustia in consilio publico omnium oculis propofita cunctationi locum non relinqueret, selecti è numero ordinis Senatorii, more antiquo & recepta consuetudine, mittuntur ad Collegium civium, qui rem omnem iisdem accuratè proponerent, & de omnibus ad salutem

salutem Civitatis pertinentibus consilia conferrent: quò auditò, universa civium communitas cum gemitu & suspiriis communem calamitatem & misérias deplorârunt, ac quoniam extremâ fortunâ Civitas stare, in eam sententiam iverunt (prout Tribuni ac Seniores postea more solito Senatui retulerunt) ut majoris securitatis gratia obsides utrinq; mitterentur, ac summo studio in eam curam incumberetur, ut si ulla ratione fieri posset, armorum suspensio edusq; obtineretur, donec I. Iulius Celsi: Vestra cum auxiliaribus copiis à S. R. M. decretis, diuq; à nobis expectatis superveniret, nosq; è periculo eriperet: idem etiam nos sensimus & judicavimus.

Quamobrem ad castra denuò scripsimus, fieri non posse, ut intra tam angustum temporis spatium, res & causa gravissima rectè deliberaretur; moram igitur ampliorem nimirum viginti quatuor horarum, (omissa certis de causis obsidum mentione) rogavimus: interim bona fide ab armis cessaretur, ad Civitatis munitiones miles propius non accederet, fosse Civitatis materiâ non imple- rentur, pontes non admoverentur, aut quid aliud in damnum Civitatis tentaretur: atq; cum hoc responso tubicen, qui ea nocte venerat, remittendus in castra erat; sed cùm is iusto tempore præsto non esset, alius mox querendus erat, qui dum abitum parat paululumq; cunctatur, mox è vigilum statione in turribus collocatorum nuntiatur, ingentem militum numerum ex castris hostilibus sub signis incedere ac Civitati imminere, diversisq; in locis consedis, qui iussi erant (uti postmodum comperimus,) nisi intra præstitutum terminum certa animi nostri declaratio obviam iret, ut protinus, incensis præparatis cuniculis, irruptionem in Civitatem facerent.

His auditis Cives quidam fidelissimi, cùm contra utriusq; collegii sententiam obsidum mentionem in iis literis factam non esse intelligerent, flagitare cœperunt, nos quoq; annuimus, ut aver- tendi extremi periculi causa, de mittendis utrinq; obsidibus & colloquio mutuo sub salvo conductu instituendo, clausula iisdem literis

literis jam paratis infereretur, locusq; & tempus, quo obsides
convenirent, designaretur. Nec dubium est, singulari DEI pro-
videntia consilia miserorum gubernantis contigisse, quod hæc
clausula literis adjecta fuerit: hac enim ratione hostis ira miti-
gata, & preparata jam irruptionis impetus retardatus fuit.
Ceterum nonnisi ad 12. horam posteri diei inducias Rex con-
cessit; quo quidem die, (qui fuit 14. 7bris) convenire placuit,
ubi salvi conductus formulam hostis more militari nostris obsidi-
bus euntibus & redeuntibus misit, similemque cautionem à Civi-
tate postulavit. Super hoc responso consilia cum Castellano Ven-
densi, cum Vice-Capitano arcis, cum Revisere ac equitum Præ-
fectis communicata, & ab iisdem approbata sunt. Igitur à parte
Civitatis D. Henricus ab Ulenbroek Pro-Consul, D. Joannes
Ulrici Syndicus nomine nostro, è Civium Communitate Joannes
Witten & Gideon Ridder utriusque Collegii Tribuni deputantur
& ablegantur, qui omnes animo ægro ac tristissimo hanc Provin-
ciam decernere ac suscipere coacti sunt; id quod memorati Dn:
Castellanus & reliqui Nobiles, tum alii ad consilium adhibiti
testari possunt. In tanta enim consternatione nemo fuit, qui non
toto peiore hunc miserrimum Civitatis statum & fortunam sit
aversatus, crebrisque gemitibus deploraverit, adeo ut omnes mor-
tem præsentem, s. qua inde salus in civitatem redundaret, quam
hanc legationem obire aut jubere maluerit: attamen faciendum
fuit, quod ultima necessitas imperavit.

Quare missis utrinque obsidibus, à Civitate post exhibitas fidei
litteras petitum fuit, ut juxta oblatam primis literis conditionem
inter neutrales locus sibi relinqueretur, eamque ob causam promit-
tebatur grandis auri argentiq; summa; ad quam conficiendam
singuli civium, uxorum & liberorum suorum aurea & argentea
ornamenta conferre paratissimi erant; saltem ut in fide Regni
Poloniæ sibi manere permitteretur. His aliisque rationibus ani-
mum hostis flecti posse credebant, præsertim cum petitio pietate
nisi videretur; Regnum nimirum Polonicum gravissimo bello Tur-
cico.

cico jam implicatum esse, Rigensem quæ Civitatem fidem & constantiam Regi & Reipubl: Polonæ juratam probando (quod laudem potius quàm vituperium mereatur) nullam Regi Sveciæ ejusvè subditis injuriam intulisse; ac proinde æquum esse, ut vim omnem hostilem à Civitate Rex Sveciæ absteineat, & copias suas abducat: sin æquissima hæc petitio ad innoxii Christiani sanguinis effusionem inter populos religionis vinculo colligatos prohibendam non admitteretur, reliquum sibi esse, ut Divino auxilio contra omnem vim se suaq; tueatur.

Ad hæc ipse Rex respondit: quandoquidem certam induciarum securitatem manu Poloniæ Regis cognati sui subscriptam & signatam, salva quidem causa principali, obtinere non potuerit, nec voluntaria Parnaviæ restitutio à se oblata promissaq; urgente tanto belli Turcici periculo, accepta sit, facile se hinc conjectare & prævidere, si ex animi sententia Turcicum bellum profligatum fuerit, quid sibi & Regno subditisq; suis deindè expectandum fiet: propterea invitum se ad stabiliendam pacem, finitis prioribus induciis, hoc bellum suscepisse, eoq; animo ad Civitatem cum exercitu venisse, quæ licet per se nullâ ipsum injuriâ lacefferit; sit tamen Regis Poloniæ subdita, hostis sui adjutrix, ac ceu domus belli, ex quâ omnes contra Regnum Sveciæ expeditiones, tanquam ex equo Trojano prodierint & promotæ sint: hanc igitur oppugnandæ sibi necessitatem imponi, ita ut eam aut in potestatem suam redigat, aut omnino ceu noxium sibi suoq; Regno nidum destruat; præsertim cùm Civitas Rigenfis, cui alias ob religionis communionem, tum Germanicæ gentis jura, mores, & instituta faveat, minimè exemplum civitatis Gedanensis, quæ ceu neutralis hoc bello durante quieverit, imitata sit, nec oblatum imprimis literis hoc beneficium suum, antequam tanti sumptus in obsidenda hætenus urbe erogati essent, quâ par est gratiâ acceperit, sed superbè spreverit, ac præcisè Polonis adherere perstiterit: jam in eo esse, ut Civitas cathgoricè animum suum declaret, an sit deditionem factura, nec ne?

Cùm

Cum à Civitatis nuntiis replicando reponeretur, quicquid ex fide debita Regi Poloniae hætenus præstitum sit, id accusationem aut culpam non mereri, nec crimini dari posse, ubi crimen nullum commissum sit: cum item de neutralitatis natura, requisitis & effectis in utramq; partem diligenter disputaretur, Rex, repudiatis iis omnibus, immotus in sententia sua perseverans, ut confestim, quid in interiori mentis recessu absconditum habeant, & sibi tandem faciendum putent, paucis exprimant instando ursit, aut quid extrema fors belli ferat, periclitentur. At Civitatis nuntii precibus suis inherentes, alteram simul conditionem obtrulerunt, ut, si omnino neutralitas denegetur, saltem ad unius mensis spatium (quod beneficii aliæ quoq; Civitates & arces non raro expertæ sint) arma suspendantur, ut interea Ducem belli cum auxiliariis copiis nuper conspectum, qui cum supplemento majorum virium brevi se rediturum, & Civitatem ab obsidione liberaturum receperit, de periculo commonefacere possint; haud grave & molestum suæ Regiæ Majestati hoc fore, cum ipsamet palam professa sit, ad configendum acie cum hoste auxilia laturo satis sibi virium & animi esse; & si id minus sibi integrum esset, tutum se in castris munitissimis omnem hostilem impetum propulsare, ac nihilominus animi destinata contra Civitatem effectui dare posse: sic autem fore, ut vel Civitate planè destituta, vel repulsis subsidiariis copiis, majori cum gloria victoriam reportaret, nostramq; de re tanta conventionem ab omni criminis suspicionem immunem præstaret; id verò maximè eam ob causam, ne nostro facto in Regno Poloniae laudatissimæ gentis Germanicæ, & Augustanæ imprimis confessionis homines per calumniam prægraventur.

Ceterum Rex iterum opposuit, non tanti se gloriam hanc empturum, ut, quam fortunante DEO manu nunc teneat victoriam, eodumq; differat, & in castris arenosis diutiùs hæreat: idcirco categorica resolutione animum aperiant, seriò imperavit. Ibi vicissim ablegati statum Civitatis, quæ tota mercatura dedita &

dedicata sit, exposuerunt; commerciorum usu eam cum regionibus proximis imprimis cum M. D. Litv: esse conjunctam, Kempubl: Polonam pollere viribus & facultatibus, metuendam esse horribilem vastitatem Litvoniae & infinitas miseras, subditorumq; extremam oppressionem ac exitium, Regnum autem Sveciae longo locorum intervallo disjunctum; & quae alia tum in mentem veniebant, atq; in ejusmodi casibus consideratione digna videbantur, summò studio exaggerarunt, obnixè rogantes, supra oblatarum conditionum alterutram Rex acciperet, atq; ancipitem belli aleam evitaret; extrema enim Civitatem subire paratam esse.

Sed frustra haec omnia; etenim Rex ne tantillum de suo proposito remisit, nisi quòd Civitatem cum omni suo jure, forma gubernationis, moribus & consuetudinibus, quibus hactenus Poloniae Regno subiecta fuit, se conservaturum, omnibusq; viribus ac fortunis defensurum, nec ullum vel cum capitis sui periculo necessarium officium praetermissurum promitteret, & subjectionem denuò instantè urgere non desistit; Civitatem exitio proximam esse, idq; ab ipsa non intelligi; oportere, ut cuniculos paratos oculis suis nuntii inspiciant, deinde de salute sua consultant, finemq; licitationis faciant, nec patientiam suam nimio plus tentent, aut extremum casum experiantur; quem ipse Rex bene erga civitatem imprimis verò erga imbellem sexum animatus abhorreat, Deum contestando, se sola commiseratione innocentium foeminarum ac liberorum ductum lenioribus hucusq; mediis usum esse; alioquin si vim ultimam adhibere cogeretur, militum furorem ac licentiam cuncta pervadentem, se auctoritate aut imperio suo còercere non posse, quibus invitis ac frementibus hucusq; impetum non permisit: quodsi jam clementiae locum dare velint, maturè & sine ulteriori cunctatione occasionem arripiant, seram deinde ac inutilem fore poenitentiam.

Verùm Civitatis nuntii certis mandatorum limitibus constri-
cti, cum amplius progredi non possent, bona se fide ad Civitatis
Ordines relaturos omnia sanctè promiserunt: atq; hanc quoq;
gratiam

gratiam Rex largiretur, ac tridui inducias concederet, orârunt. At Rex moræ jam pertæsus præcisè negavit: tandem precibus iteratis victus, per Illustres Dn: Generalem belli Ducem, Dn: Archi-thalassum, & Dn: Thesaurariũ usq; ad meridiem sequentis diei negotium ampliavit. Sub vespæram nuntii in Civitatem, cùm Regii obsides essent dimissi, revertuntur, ac postridie (15. Julis) summo manè tam Senatui quàm Tribunis ac Senioribus universisq; civiũ communitati, necnon D. Castellano & aliis supra nominatis, bona fide ac diligentissimè quæ acta sint, retulerunt.

Jam omnes sana mente præditi senserunt, propositis hucusq; conditionibus nihil præfici, nec interitum Civitatis, licet maximâ fortunarum nostrarum partem pro salute patriæ profunderè parati essemus, declinari posse, sed validissimum assultum universalem, cui tamen paucitas superstitum virorum nostrorum minimè sufficeret, excipiendum & depellendum fore, in quo omnium nostrorum vita salusq; periclitaretur: & hanc quidem ipsam patriæ consecrare non dubitasset, si publica salus hoc modo expediri, sexusq; femineus imbellis, liberi ac pupilli miserrimi fidei nostræ commissi, atq; omnia quæ in humano consortio inq; oculis DEI sunt carissima, à furentis Martis rabie ac miserabili excidio vindicari potuissent. Verùm enimvero, quoniam hujus rei consequendæ spem fortuna nobis omnem præcideret, neq; subvenirent à Rege & Repub: Polona nobis debita & ab Illustr: Cne Va promissa auxilia, imò ut maximè in hunc usq; diem obsidionem tolerasset, eventu rem commorante, non subvenissent: unanimi consensu ac concordibus suffragiis, accedente quoq; assensu D. Castellani & omnium reliquorum Regis Poloniae fidelium subditorum, omnium gentiũ jura & exempla similia pristina ac recentis ætatis sequi ipsa fati inevitabilis necessitas omnibus humanis consiliis superior cõegit: quod si enim contra legem DEI perpetuam conscientie regulam ad ultimæ desperationis vesaniam prolabi, & voluntaria pernicie corpora nostra mactanda præbere voluissemus, tamen civitas Regi & Regno Poloniae conservari non potuisset. Satiùs itaq; fuit vi

majori cedere, ac praevis tractatibus (quos una cum prioribus Deputatis ex Senatorio ordine D. Thomas Ramus collega noster, D. Joannes Majer Secretarius, & civium vero Communitate viginti circiter viri consummaverunt) Svecorum Regi victori nos dedere; generali confirmatione omnium jurium & privilegiorum, necnon incolumitate Poloniae Regis subditorum, si manere nollent, qua vita qua fortunis pridie Regi ingressus impetrata. Sed & hoc precibus nostris a Regia Mte obtinuimus, ut si intra triennium pax inter utrumque Regem coalescat, in dittonem Reipubl: Poloniae, salvis juribus & statu nostro redeundi nobis facultas sit.

Haud equidem inficias imus, ex inasperata hac mutatione tantam tristitiam nostros omniumque civium animos incessisse, quantam a primordio Civitatis Majores nostros nunquam sensitisse credimus. Nihilominus DEI immortalis justissimi rerum humanarum moderatoris arbitrio & voluntati nos acquiescere oportuit, cujus etiam beneficio a praesentissimo interitu vindicatos nos esse gratissimis animis agnovimus: & tunc primum intelligere coepimus, quod fides nostra Regi & Reipubl: Poloniae praestita, judicii & rationis nostrae caput in discernendo quo in versati fuimus periculo, longe superavit, & quod solius DEI praepotentis misericordia totum hoc negotium sapientissime ita temperatum sit, ut praeter votum ac expectationem nostram, magno cum Svecici militis murmure ac fremitu, spe praedam captae urbis jam devorantis, mitiori exitu res terminaretur: Hoc idem tam Jesuita quam alii, qui tum fortuna nostra socii fuerunt & libere a nobis discesserunt, voce, manibus, ac sigillis suis ingenuè restati sunt, ac nobiscum immensam hanc DEI benignitatem depradicarunt.

Jam quo animo erga Rempubl: Poloniam fuerimus, vel inde quoque evidenter apparet, quod D. Castellano, Revisori, equitum praefectis, equitibus, aliisque Romanae religioni addictis, quin ipsis quoque Jesuitis, postposita privatatum litium, quibus Civitatem implicarunt, memoriâ, omnia humanitatis officia praestiterimus, ac proinde non minori cura de salute eorum solliciti, mox inter primas

primas deditiois leges, incolumitatem corporum fortunarumq;
difficulus pacti sumus, ut abtutis licuerit res suas vendere, &
sue impedimento aliò transferre, prout cuiusq; rationes & volun-
tas tulit: Jesuitæ sanè vix similem equanimitatem nobis exhibi-
buisent, si fortè ipsas tali pacto salutis nostræ ratio habenda foret.

Ceterum quòd nos à Republ: Polona deserti, tanto cum facul-
tatum nostrarum publicarum & privatarum dispendio ferè irre-
cuperabili, in hanc fortunam incidimus, id propter peccata nostra,
quæ DEUS coram cultus sui lumine ponit, & latentium cau-
sarum nexus pro admirabili sua sapientia ad ejusmodi effectum
disponit, nobis evenisse agnoscimus, ac proinde æquiori animo no-
bis ferendum ducimus. Causam fortasse haberemus justam omnes,
de neglecta defensione nostri conquerendi, quam Rex & Respubl:
Polona ex solenni jurejurando ad Divini & humani juris præ-
scriptum prestare calamitosi subditis debuit, (ut ex formula sub-
jectionis annò 1561. à Sigismundo Augusto Rege Vilnæ jurata,
quæ Livoniæ defensionem suscepit, videre licet; quò etiam Stephani
Regis annò Christi 1581. Drohicini ex pacto Civitatis promissa
tutela spectat) omnemq; culpam calamitatum ac miserationum &
inde nascentium dolorum desertoribus nostris imputandi: siquidem
ad DEI omnipotentis exemplum, beneficiis suis bonos foventis &
malos punientis, terrestres quoq; Reges & Principes sese confor-
mare decet; quorum officio convenit, subditos pateruo affectu &
beneficentiâ prosequi, contra omnes injurias tueri, hostium ma-
chinationes vigilantè observare, omnem defensionis apparatus,
pecuniam, militem, com meatum, arma maturè conquirere, &
munitiones, castella ac arces præsidis ac rebus omnibus necessariis
instruere, itinera ac viarum claustra custodire, hosti cum instructo
exercitu obviàm ire, aut si viribus inferior sit, pacem firmare,
omni deniq; consilia sua & actiones, non ad sui solius affectionem
aut dignitatem, non ad interitum innocentium subditorum, sed
ad universorum ac singulorum salutem dirigere. Verum enim-
vero animis ad piratis normam compositis, iram Domini peccato
ulciscen-

ulciscens portabimus, voluntatem illius pro decreto accipimus, ac quæ mutari non possunt, patienter feremus; L'Ém^{te} Imp^{er}atorem supremum, à cuius dispositione tanquam causa prima pendent constitutiones, conservationes & mutationes humanarum communiorum societatumque, sine murmure ac gemitu secuturi sumus, quod sine ipsius nutu ne capitis quidem pilum decidere sciamus.

Quamvis etiam, ut humana ratio fert, à Sveciæ Regno, cuius intuitu hoc infustum bellum motum est, non magis quam cetera Regni Poloniæ civitates & regiones affligendi ac gravandi fuisset; tamen præ reliquis omnibus infeliciores in tanta mala incidimus, dum commerciorum usu cum Litvanis ac Russis ad alias Civitates Polonicas derivato privati sumus; maritima quoque navigatio ingenti damno nobis constitit, ubi aliquoties naves nostrorum civium mercibus onustæ, modò 10. modò 20. ab hostili classe interceptæ fuerunt; huc accedit terna suburbiorum nostrorum hortorumque, evastatio, & rerum tam Polonicis quam Svecicis subditis creditarum amissio ac immensa æris alieni magnitudo: nec inter breve temporis spatium hæc calamitas stetit, sed annos jam viginti duos sine ulla misericordia & liberatione supremi Principis adò duriter habiti, & quia i publicas privatasque opes attriti sumus, quanquam aliis Civitatibus Reipubl: Poloniæ, cum quibus tamen si non in potiori, certè in pari subjectionis causa versamur, fortunam non invidemus, quod extra belli periculum jure commerciorum & neutralitatis magno cum suo commodo fruuntur. Attamen DEI judicio hæc omnia committentes, Regi & Reipubl: Poloniæ etiam in his calamitatibus nostris censuræ intuitu non sumus obtrektaturi: sic enim persuasi sumus, nihil in perniciem nostram à Rege vel Reipubl: destinata voluntate profectum esse; at verò si quid erroris in consiliis humanis commissum est, sapientissimis quoque Regibus & Rebuspubl: idem accidisse & accidere posse constat.

Simile quoque ab Illustris: Cels: Vestra de nobis iudicium expectabamus, cui quidem cura rei Litvoniæ demandata, spesque inde optima

optima nobis facta fuerat; verum ut supra memoravimus, praeter expectationem utriusq. nostram evenit, quod ex singulari odio nonnulli tam Illustr: Cels: Vae quam Civitati nostrae, imò Germanicae nationi & Evangelicae religioni infesti, malorumq. in Livonia consiliorum auctores, rem in Comitibus bene consultatam atq. ordinatam intersum iterint, unde nihil tempestivè, nihil solenniter, & eà quâ conveniebat formâ sub Regis titulo ac ebirographo ad prorogandas inducias, salto principali negotio, effectum; belli in Sveciae Regno preparatio alio sensu accepta & explicata; Civitati nostrae, non attentis crebris nuntiorum illius obtestationibus in Comitibus publicis apertè interpositis, nimia vires tributa, ac Svecici hostis respectu propè invicta aestimata, copia collecta dissipata, thesaurusq. oclusus fuit, atq. persæpiam, quasi ex vicinis regionibus & districtibus M. D. Litv: si qua necessitas ingruerit, facili negotio miles tumultuarius, quò vires hostiles propulsarentur, colligi posset. Ea est, quæ ex malevolorum consiliis exorta est detestanda securitas! hinc Illustr: Cels: Vistriae conatus in paranda matura defensione, & tempore necessitatis nobis succurrendi voluntas retardata fuit; hinc neq. nobis, neq. arcibus, uti Illustr: Cels: Vae sapiens sperare jusserat, tempestivè proficere potuit; hinc destituta Provincia, & destituta necessariis auxiliis Civitas in præsentem statum devenit. Attamen hujus rei culpam Illustris: Cels: Vae non perinde ut aliis imputandum arbitramur: non enim nos latebat, Illustr: Cels: Vae non voluntatem optimam, sed alia adnervicula, sine quibus tanta negotia confici non possunt, defuisse.

Quapropter vicissim confidebamus, Illustr: Cels: Vestram, quæ quidem in literis suis ob gratissimum hunc casum nullâ nostrâ culpâ, humano more loquendo, accersitum, commiserationem quandam prae se ferre videtur, nobis, qui, ut viros bonos decet, contra virtutis & conscientiae præscriptum nihil penitus commisimus, in hac calamitate nostra, pro ea, quâ pollet judicii dexteritate, literis suis aculeatis & injuriosis, publicè insultaturam, famamq. & bono-

Et honorem nostrum sugillaturam non fuisse, dum criminando exprobrat, ac si nulla necessitate urgente, fidem & jurisjurandi religionem, Civitatem victori delendo, violasset; cum tamen non solum ex nostris literis, sed aliorum quoque fide dignorum à nobis discedentium seu testium oculatorum, qui actionibus nostris interfuerunt, relatione melius & rectius fuerit informata: sed quia nihilominus collibuit Illustr: Cels: Væ, tam graviter in nos invehì, non possumus non hanc intolerabilem injuriam ad animum revocare acerbè molestèq; ferre.

Nam quod Illustr: Cels: Vestra desertionem nostri & subsidii defectum, necnon vim & potentiam hostilis exercitus eam, cui nos succumbere oportuit, negare nititur, quid aliud facit, quàm quod viventis corporis animam, aut meridiani solis lumen negare auserit? Sic autem habeat Illustr: Celsitudo Vestra, se istis conjecturis & suspicionibus epistolæ suæ insertis, veritati ac justitiæ, in tam notorio factò, nihil derogare posse.

Quod enim (1.) ad ædificia, mœnia, munitiones & arma attinget, Illustr: Cels: Vestrae obscurum esse non potest, urbes etiam florentissimas, castraq; munitissima, atq; omni rerum & armorum abundantia instructissima, si vi majori oppugnentur, exitio tandem subiacere, nedum si viris & prædiis destituantur: id quod omnium temporum, cum primis nostri sæculi exempla, tam Germaniæ, quàm Italiæ, Hungariæ, Belgii urbium & arcium munitissimarum, ubi magna bella gesta esse scimus, testantur, quibus Rigenfis Civitas non per omnia æquanda venit.

Præterea (2.) quod militum inopiam Illustr: Cels: Va nostræ culpa imputat; apud bonos gravesq; viros parum momenti habet: quippe virium nostrarum proportionem Illustr: Cels: Vm attendere oportuit, nec plus à nobis pro æquitate judicii sui exigere, quàm facultates nostræ ferunt. Cum in ditionem ac fidem Regni Polonia concederemus, bene nobis conscii fuimus imbecillitatis nostræ, cujus imprimis intuitu subjectionem professi, ac defensionem contra vicinos hostes à Rege Stephano uno eodemq; folio pacti sumus.

sumus. Itaq; non nostris propriis viribus, sed Regni & Reipubl: opibus defensio nostra nitebatur; in quam sententiam publica Comitiorum decreta promulgata sunt; utinam executio eorum subsecuta fuisset! Porro quòd maiora olim præstitimus, ac sub exordium hujus funestissimi belli circiter mille pedites nostris sumptibus aluimus, ex quibus alios sæpius unà cum tormentis, annona, & necessariis rebus ad expugnandas & tuendas arces & oppida aliasq; Reipubl: operas, cùm publica necessitas flagitabat, contestandæ perpetuæ fidei nostræ ergo promptissimè suppeditavimus, necessariam conclusionem ad præsens tristissimum tempus non infert, quo ab illo felicitatis gradu diutinis armorū & hominum injuriis longè deturbati sumus. Nam (ut satis Illustr: Cni Væ constat) eadem est Rerunpubl: & communitatum conditio & natura, quæ humani corporis; atq; ut medicus in curando eo accuratè circumstantias omnes pensitat, ac succulento validoq; fortiora medicamenta largiori haustu, quàm infirmo & macilentio propinat: ita nec Illustr: Celsi: Væ à Civitate diuturni belli languore macerata, exhausta, tot damnis terrâ mariq; confecta & defatigata, tantum roboris, quantum antea sana ac robusta præstitit, expectare potuit aut debuit. Atq; ut maximè omnes facultatum reliquias in conducendis mille circiter peditibus insumpturi, literas & mandatarios nostros Lubecam ac in Prussiam miseramus, per vastam quoq; Livoniam summò studiò militem conquisiveramus; colligere tamen supra numerum jam ante definitum plures non licuit. Qua in re haud dubiè fidei nostræ fides habenda erat, cùm ipsamet Illustr: Celsi: Vestra Regius belli Dux, missis undequaq; expeditoriis Regiæ Majestatis literis, operâ Officialium suorum exquisitissimâ, ne ducentos quidem milites Germanicos conscribere potuerit: ut silentiò prætereamus, quanta cum difficultate Polonæ Reipubl: militiæ Præfecti in bello nupero contra Turcam, quamvis amplum stipendium proponerent, vix dimidiatum numerum militum còegerint, unde insignis quidam Præfectus non abs re gemebundus optâsse dicitur, ut ex lapidibus milites in tanta ne-

cessitate excitarentur. *Ad quid ergo insimulatur unica Civitas, quod plus quam universa Respub: difficillimo hoc tempore prestare non potuerit. Errat quoq; Illustr: Cels: Vestra, dum innuit, nos pacis tempore 300. & plures milites stipendio nostro alere consuevisse: secus enim docent rationum nostrarum commentarii, nec vires nostrae tantis sumptibus non necessariis suffecissent.*

(3.) *Objicit Illustr: Cels: Va duo equitum vexilla sub Praefectis Labarre & Ceridone, subsidio nobis missa: at non meminit, eos regio stipendio non contentos, singulari mercede menstrua nimirum duodecim taleris de singulis equis, excepto pabulo, conducendos, atq; non tam in usum Civitatis, quam arcis praesidium, quo etiam destinati erant, nobis alendos fuisse. Quodsi ibidem stationem suam obissent, milites nostri, quorum numerus aliquando ad 70. 80. vel 100. circiter assurgebat, propriae nostrae necessitati subtraherent, praesidio arcis quotidie submitteendi non fuissent. Jam quantum equites, quorum absentiam milites nostri supplere debebant, praestiterint, Illustr: Cdo Va facile dijudicabit, ac sine dubio ex iis cognovit, qui a nobis discesserunt. Quidam in iis lingua admodum prompti fuere, sed manu inertes, super mensa vel ipsum debellaturi Alexandrum: sed ubi Rhodus, non semper saltus erat.*

(4.) *Illustr: Cels: Vestra nobis Civium obedientiam & concordiam obiectat, magistratui, quasi vel ignaviae vel infidelitatis accusari possit, periculum forte creatura: non invidemus civibus obedientiae & patientiae laudem, quam laborando, vigilando, pericula depellendo, malaq; alia ferendo, promeruerunt; verum nos quoq; universi & singuli omnibus animi corporisq; viribus partem non minimam totius molis sustinuimus, ac non tantum ordine statumq; sed curis quoq; & in periculis adeundis priores fuimus, idq; tam cives quam peregrini, qui a nobis discesserunt, verissimum testabuntur. At qui haec ipsa omnium in civitate Ordinum concordia fidem nostram erga Regnum Poloniae & constantiam arguit, atq; Illustr: Cels: V. omnesq; alios confutat, qui vel hunc vel illum Ordinem pusillanimitatis aut perfidiae suspitione onerare satagunt:*

gunt: Si enim, cum contra hostem pro Rege & Regno Poloniae fortiter pugnaremus (quod tot innocentium sanguine testatum fecimus) nulla animorum disjunctio apparuit; quis est, qui pusillanimitatis nos merito accuset, qui summa necessitate adacti, in eadem animorum conjunctione cum civibus, tam iis qui abierunt quam qui manserunt, perseverantes, maestissimo vultu & animo deditionem fecimus? & quidem tum demum, cum civium militumque numerus, ut supra memoratum est, valde imminutus esset, periculi magnitudo usque ad verticem capitis increvisset, & fiducia secundum DEUM posita in subsidiis Illustr: Cels: Vestrae, (quae duodecimam saltem hostilis exercitus partem ad Dunam adorta resiliit, & semel retrogressa ad nos non rediit,) evanuisset. Quod autem concordia illa vires nostras imbecilles, quae tam validum & numerosum exercitum propulsarent, auctiores reddere potuerit, Philosophorum leges ratiocinari non sinunt.

(5.) At arctiori, Illustr: Cels: Vestra inquit, cives fidei vinculo, quam milites conducti ad profundendum sanguinem & extrema subeunda tenebantur: Recte sane; id enim actioni Illustr: Cels: Vestrae plane respondet, quae militis sui sanguinem majore in pretio habuit, quam ut cum hoste potentiore dimicaret, ac periculofam certaminis aleam jaceret. Idem de jure certis axiomatibus evincere laborat: sed quatenus haec viris belli peritis probari possint, dies docebit. Civium fidem & constantiam erga supremum Principem verbis non extenuabimus, quam quanti & nos & illi fecerimus, factis utrinque testificati sumus: vix tamen Illustr: Cels: Vestrae dare possumus, cives armorum imperitos, extra belli strepitum educatos, periculorum insolentes, extra vocationis suae ordinariae terminos plus contra hostem, quam milites singulariter hoc nomine stipendiis conductos in officio suo ordinario praestare teneri: alioquin ex hac militiae professione pauci fortes milites existerent, paucae quoque civitates conservarentur, pauciores item caperentur: licet in eo pares sint cives & milites, quod utrique pari fidei, pietatis, omniumque Divinorum & humanorum jurium

vinculô adstringantur (id quod nostrates mutua certandi emulatione testatum fecere) neutri tamen ultra possibile obligentur. Quotidiana experientia demonstrat,munitiones prædiaria aliquot millium militum manu firmatas, necdum in tanto periculi gradu constitutas, ad deditionem compulsas esse, præsidia ad Dominos suos reversa, facti sui apud eosdem non vituperium, sed excusationem meruisse, quippe non ignaros, humanis potiùs ingemiscendum esse casibus, quàm famæ aut honori devictorum quidquam detrahendum. Cujus rei plurima pristini ævi, tum nupera quoq; exempla civitatum Juliaci, Reinbergi, aliarumq; munitionum in memoria recenti hærent.

(6.) Absurdum est quod objicit Illustr: Cdo Va, commeatum nobis non defuisse: in eos enim, qui simul viribus ac copiis satis instructi, ex metu inani, nulla cogente necessitate deditionem faciunt, hoc torquere licet: nos verò annonæ defectum causam deditionis nunquam prætendimus. Feriatus utinam ab armis hostis esset, usq; dum annona nostra defecisset, maturè tamen satis è Podolia succenturiata subsidia, licet integrum ibidem annum morata, subvenissent. Sed ab abundantia commeatûs quæ salus?

Quando devictis sita res in cuspide ferri est,
Vivantné an tristi exitio absumentur Achivi?

(7.) Porro libuit Illustr: Cni Væ turrium & tectorum ruinam ceu ridiculam causam animorum consternatorum & subsecutæ deditionis nobis affingere; cùm tamen ex tot literis nostris clarè perspexerit, vix mulierculas aut minorenes nostros isto ruinarû vel tectorum fragore perterrefactos fuisse, nedum ut nos admodum commoti simus; licet continua majorum tormentorum terribilia fulmina, tum ignitorum globorum & grandiorum lapidum ejaculatio, haud parum damni Civitati dederint. Sic autem statuat Illustr: Cels: Va hanc continuam tormentorum displosionem, etiamsi ædibus nostris solo æquatis, imbelli cœtui necessitas in subterraneas cellas ac specus migrandi imposita fuisset, minimè causam deditionis fuisse, nisi (quod ipsamet Illma Cdo Va innuit)
cuniculi

cuniculi artificiales subtus propugnacula Civitatis nulla ratione à nobis prohibendi, tum violenta in munitiones extremè quassatas irruptio cervicibus nostris jamjam imminens, & quæ illam consequi solent, infinita mala, quibus virium nostrarum imbecillitas respondere minimè poterat, animos nostros terrore non vano percussos ad deditionem inclinasset.

(8.) At non primi (Illustr: Cels: Vestra regerit) Rigenses hoc genere oppugnationis sunt petiti. Verùm hoc quidem & fatendū est; sed nec id falsum aut diffidendum, non primos esse Rigenses, qui cuniculis expugnati & victi sint. Hic Illustr: Cels: Va nos infimulat, quod contrariis cuniculis hostiles non everterimus! facile est linguâ consilia jactare sua, carpere aliena, sed manu præstare difficile. Non defuimus officio nostro, pro virium nostrarū modulo, ut in reliquis rebus ad defensionem civitatis parandis, ita in hoc hominum genere conducendo, & laboribus continuis mancipando, quibus diu multumq; hostiles machinationes in hemicyclo inferiori ad portam arenosam elusimus. Quod autem hostis noster artificibus cuniculariis aliisq; instrumentis & adminiculis instructior, nos numero, firmitate & celeritate superaverit, nulla hic nostra culpa est. Quod aquilam accipiter, Sveciam Riga viribus & potentia non æquet, neutri crimini dari posse obviū est.

(9.) Quid ultra? hæc culpa, hoc crimen est, Illustr: Cels: Va nobis insultat, quod unius saltem mensis & septimanæ spatium obsidionem toleraverimus: Nos verò inde conjicimus, Illustr: Cms Vm nondum esse de his rebus rectè edoctam, nec percepisse, quanto cum impetu hæc aquilonaris tempestas in civitatem incubuerit, quamq; gravis fuerit humeris sub onere fatiscentibus: si ipsamet Illustr: Cels: Vestra hic fuisset, aliter sentiret; certè patientiam suam furiasset. Non est quod temporis brevitatem vel dierum numerum, sed periculi magnitudinem & hostilis exercitūs robur computet, justaq; estimatione ponderet. Ipsamet Illustr: Cdo Va in castris suis trans Dunam, non quinq; septimanas, non quinq; dies, sed vix octodecim horas, vi majori & periculi metu ita jubente,

bente, commorata est! & nobis vitio vertere non veretur, quod necessitati, quæ in quinque septimanis ad extremam lineam assurrexit, cedere coacti simus? jam si quis miretur, quod alteras quoque septimanas quinque interitus nostri paroxysmum non sustinuerimus, miretur ille & hoc, & accuset ægrotos, quod periculoso & vehementi morbo correpti, septimo, nono vel undecimo die vitam claudant, nec ad vigesimum vel trigesimum diem supervixerint.

(10.) Et licet sint quædam urbium, ut Illustr: Cels: Va nobis objectat, quæ vim hostilem superârunt: nunquid etiam non meminit Illustr: Cels: Vestra multo plura recenseri urbium exempla, quæ nostra longè munitiores, milite atque omni apparatu instructiores, hostibus non æquè potentibus victas manus dederunt? nobis quidem id jure gloriari licet, si ulla unquam civitas, certè nostram inevitabilis fati violentia & necessitate adactam, ac summas in angustias detrusam, deditionis justissimam causam habuisse. Nec dubitamus, si vel optimus belli Dux vel Hectori similis nobis adfuisset, eum, cognita periculi magnitudine, maturius ad hæc ipsa remedia expediendæ salutis publicæ fuisse descensurum. Nos enim quod usque ad ultimum temporis articulum desperabundis similes negotium traxerimus, ac spem contra spem conceperimus, simplici quâdam & ingenuâ fiducia, fidem erga Rempubl: Polonam illæsam conservaturi, inducti sumus: sed & retinendi pristini commerciorum usus & libertatis studiū; partim etiam tantarum machinationum ignoratio audaciam nostram obfirmavit.

(11.) Atqui instat Illustr: Cdo Vestra & immeritò culpam in nos rejicit, quasi non satis de tanta, quæ nos premebat & animos despondere cogebat, necessitate à nobis commune facta sit; alioquin se etiam capitis sui periculo nobis succursuram fuisse! prob Deum atque hominum fidem, quæ hæc accusatio est? testamur oculos auresque Illustr: Cels: Vestre arctissimæ obsidionis, & tonitruum hostilium judices; testamur tot nuntios & creberrimas literas nostras, quas, dum via patebat, & satis grave & factu difficile erat, eo nomine ad Illustr: Cels: Vestr: missitavimus. Quid verò
responsi,

responsi, unde spem certam auxilii subventuri caperemus, tulerimus, testes sunt ipsæ, quæ diligenter à nobis asservantur Illustr: Cels: Vestrae literæ. Sub adventum hostis Illustr: Cels: Vestra Vizunis die 3. 13. Augusti, scripsit, se proximè sequenti septimana infallibiliter in castra venturam; quæ autem & ubi, non exprimit. Postea cum hostis advenisset, iterum scribit Illustr: Cels: Va ex eodem loco die 6. 16. Augusti, se absq; omni dubio prima castra in Curlandia ad Dunæ ripam posituram. Deinde cum Birzas redisset, pollicetur Illustr: Cels: Vestra die 11. 21. Augusti, ut in prioribus quoq; literis sæpè promisit, se ducentos pecunias vel hoyones (quos tamen non vidimus) nobis auxilio, si cuperemus, misuram, in reliquis quoq; nobis operâ & studiô suô non defuturam, ac in castra (quorum locum tamen non exprimit) quamprimum venturam; interim se doceri vult, quid hostis agat aut noliatur. Ferro cum apud Barbaræ fanum copias colligere cepit, literas mittit die 3. Septembris syl: nov: scriptas, brevi nobis & hosti consiliendam se præbituram; id quod accidit, sed confectus ille non diu duravit, plusq; tristitiæ reliquit quàm gaudii attulit. Tandem post suum recessum Illustr: Cels: Va die 30. Augusti
10. Septemb: ex castris Skaddiensibus scribit, quæ literæ 4. 14. 7br: die nobis primùm redduntur, cum hostis ad Dunam viribus ac firmitudine loci sit superior, se copias majores collecturam ac reddituram esse: diem tamen, quo & quantis cum viribus ventura sit non exprimit. Deinceps autem cum ob interclusa itinera literas vel nuntios mittere prohibiti fuimus, nihil literarû ab Illustr: Cels: Vestra accepimus. Non inficiamur optimo animo Illustr: Cms: Vm fuisse affectam, & uti antea, ita nunc quoq; communem salutem Provinciæ defensam voluisse; sed quia tantum virium colligere non potuit, quæ hosti ad Dunam munitissimis castris firmato æqua proportionem responderent, prudenter sibi & Reipubl: consuluisse, nec tam gloriolam suam quàm publicam salutem, quæ in Illustr: Cels: Va & in milite consistebat, steclassè; id nimirum consacrando, semel tantum in bello peccare licere: ac si fortè in prælio

prælio miles *Illustr: Cels: Væ* occubisset, latam hosti fenestram patefactum iri in *Litvaniam & Curlandiam* excurrendi. Quî sit autem, quodd similes rationes nostræ in simili ac fortè majori periculo apud *Illustr: Cels: Vm* locum non inveniant? cur sceleris ac perfidiæ locò habetur, quodd hoste longè inferiores, & tanquam indagine undiq; clausi & inter malleum & incudem constituti, id remedii genus salutis servandæ gratiâ elegerimus, quodd à certissimo interitu nos & universam Civitatem, uxores liberosq; vindicaremus. An tam vili pretio à *Cels: Vestra* æstimamur, ac si sanguis nostrorum omnium, non eadem dignatione à *DEO* ac Christiano orbe censeretur, quâ stipendiarii militis? certè id nemo nobis persuadebit.

(12.) Tandem in victoris clementiam nostris literis deprædicatam nos deliquisse *Illustr: Cdo Va* argutatur, quasi ea freris ira victoris minùs formidanda atq; adeò tam festinata deditio deproperanda non fuisset! sed verba sunt in publica calamitate miseros & oppressos subsannantis; nec operæ pretium in confutandis istiusmodi cavillationibus facturi sumus. Nam in summis angustiis & manifesta virium inopia, potentissimi hostis extremam patientiam tentare, præterq; oblata misericordia iram armatorum in se concitare, id verò extremæ dementiæ est. Perstat igitur solidum ac immotum veritatis fundamentum, à nobis summa vi oppressis ac planè derelictis nihil commissum esse, cujus non possit coram *DEO* & universo orbe ex politicis & militaribus legibus reddi expedita ratio; siquidem ea urbium & castellorum, utcunq; sunt munitissima, ratio est, ut, si à potentiori hoste labore non interrupto & indefinente oppugnatione premantur, ac undiq; arctissime cincta subsidiis prohibeantur, in potestatem oppugnantis veniant, necessum sit.

Nunc superest, ut rationes *Illustr: Cels: Vestra* examinemus, quibus probare nititur, auxilia Regis ac Reipubl: suomissa esse. Primò asserit *Illustr: Cdo Va* in Comitibus publicis ea esse aecreta; fatemur equidem; quippe de iisdem per responsa publica nuntiis nostris

nostris data, tum per varias literas Regias in Civitatem missas bene sperare subinde jussi sumus; sed sperare tantum: quæ enim decretorum executio? quæ arcium præsidia? quæ subsidia contra vim obsessis suppeditata? ipsamet Illustr: Celsitudo Vestra literis suis Vilnæ die 4. 14. Julii datis queritur, grave sibi, imò impossibile esse exiguas copias, nedum justum exercitum, in hoc rerum statu colligere.

(2.) Sed Illustr: Celsi: Vestra quicquid hic in ferendo auxilio moræ culpæ intervenit, totum in hostem bellum integro triennio contra nos præparatum occultantem, & Commissarios in tractatibus ludentem rejicere satagit. Quid ad nos? Regia Majestas hanc causam dicat: Utinam verò Poloni in præparandis defensivis, maxime sub exitum induciarum, armis sollicitudine sua hosti respondissent, fortè in tantas misérias tristissima Livonia & Civitas nostra conjecta non fuisset.

(3.) Hæc Illustr: Celsi: Vestræ de hoste est sententia: de nobis verò ferè non absimilis: nimirum nos spem pacis literis quibusdam nostris fecimus; nos in causa fuimus, quod copias Illustr: Cdo Va serò collectas serò in campum duxerit. Valdè hic errat Illustr: Cdo Va: in hanc enim sententiam non meminimus, ullas unquam a nobis ad Illustr: Cm Vm literas missas esse, nec in Cancellaria nostra conceptas servari scimus: illud verò recordamur, multorum invidiam ac odia in nos concitata esse, quod soli præter Illustr: Celsi: Vestram de pace desperavimus, atq; hac ratione inanum sumptuum bellicorum atq; injuriarum militis passim populabundi authores futuri essemus.

(4.) Quamvis item Illustr: Cdo Va innuat, hæc auxilia ingruente bello nobis submissa esse: tamen ex ipsis Illustr: Celsi: Vestræ diverso tempore ad nos ante ac post deditionem missis literis contrarium apparet; in quibus omnibus de difficultate copiarum confandarum queritur, spem autem de majoribus quotidie confluentibus facit: in iisdem quoq; literis apertè fatetur, se tardè quidem, sed non serò, vigesimo scilicet ab obsidione die cum volitan-

tibus vexillis trans Duuam sese conspiciendam præbuisse: tandem in literis ad Skaddiam eodem, quò tunc discederet die scriptis, ostendit, nondum se irium satis habere, sed augmentum plurium copiarum expectare. Hæc minimè consonant cum illa assertione, statim ingruente bello auxilia missa esse; ea enim nostra Civitati laboranti adesse, non aliis in locis periculo vacantibus habere debuissent.

(5.) Illa verò ipsa quæ è longinquo confeximus subsidia, quid nobis profuerunt? non magis quàm famelico panem, vel agroto pharmacopoliū eminus intuenti, quando re præsentī frui non datur. Sanè gaudium nostrum de advenu Illustr: Cels: V:stra in literis nostris gratulatoriis Illustr: Cels: V:stra magno cum periculo perstationes hostium noctu missi, exsecueramus; plus autem solatii ex præsentia Illustr: Cels: V: liberatione cepissemus: quam-obrem petiimus, quid animi haberet, quia postridie contra hostem tentandum, quidq; à nobis præstandum putaret, nos certiores redderet; nos enim ad omnem casum paratos fore. Verùm Illustr: Cels: V:stra rem in eo cardine versari persequit, ut postridie celeriter pedem referre coacta sit, literæ autem ejus in castris ad Skaddiam eodem die data, ob infesta itinera, nonnisi quarto post die nobis redderentur.

(6.) Unde nōq; spes ea, quā nos tot literis suis hucusq; Illustr: Cels: V:stra lactavit, potuit esse tam pertinax, cui tanta urgente necessitate ulterius inniti, aut tutò confidere possemus. Quæ enim hæc spei v:stræ anchora? auxilia esse in propinquo; exercitum Illustr: Cels: V:stra augeri; propterea Illustr: Cels: V:stra L'unā recessisse, quia hosti non sufficeret, sed brevi cum majori exercitu esset reditura. Constat ex sacrarum Literarum testimonio, Abrahamum quidem Patrem credentium in spiritualibus celebrari, quòd spem contra spem fecerit; attamen cum captivum fratrem suum Letum ex Regum infidelium manu redempturus erat, non sola animi fide nitebatur, sed 318. servorum suorum auxilio, sumptibus armis, manus quoq; movebat. Nam efficaciorē fidem Regensibus quam

quàm Abrahamo Illustr: Cels: Va tribuet? utinam hostis famâ
adventuri auxilii deterreri à proposito potuisset, libenter spem in-
dubiam ac tenacem aluissimus! esto sanè si deditionem dies aliquod
differre valuissemus (quod tamen in nostra potestate non erat si-
tum) quò pax tandem Illustr: Cels: Vestra nos undiq; firmissimis
munitionibus circumvallatos è periculo eripuisset? cum longo post
tempore, quò omnes copie sine dubio sub signis convenerant, Mi-
taria à Rege duabus tantum universi exercitus partibus obsessæ
opem ferre nequiverit, nec iteratò ad pugnam provocata cum bo-
ste ad castra usq; Illustr: Cels: Vestrae progrediente configere, sed
vi majori, quamvis equitatu instructior, & patenti in campo
securior periculo se subducere potuisset, cedere maluerit. Qua qui-
dem in re Illustr: Cels: Va vires suas cum hostilibus conferendo,
tempus, locum, occasionem, futurosq; eventus prudenter pensitan-
do, tanquam cautus belli Dux, quò optimum visum fuit, delegit.
Quo igitur jure nos reprehendit, quò dubiæ spei de auxiliis in
hanc usq; horam non subventuris frustra innixi, crudeli temeri-
tate extrema periclitari, atq; in vastam exitii voraginem nos
præcipitare abhorruimus?

(8.) Neq; est quòd Illustris: Cels: Va nos insimulet, ac si pauci-
tatem copiarum suarum despexissemus, ac DEI præsidio justaq;
cause minus essemus confisi; ex omnibus enim actionibus nostris
liquet, plus nos fiducia in DEU M quàm ipsam Illustr: Cels: Vm
collocasse, qui vitam ac sanguinem multo tempore cum interitu
multorum virorum bonorum impendimus, tum Illustr: Cels: Vm
licet parva manu armatam constanti sollicitudine accersivimus.
Quin ipsamet Illustr: Cels: Vestra in causa politica nonnisi cum
ratione DEO confidit, nec temerè tam exiguis copiis cum valido
exercitu configendum, sed meliori tempore & fortuna ad usum
Reipubl: prudenter se reservandam censuit. Cur ergò nos ceu sen-
sus communis expertes nudis promissis & spei frustraneæ tam lin-
gniti oportuit, donec propugnacula Civitatis per cuniculos in
aërem disjecta, urbs quòq; incendio, cadibus ac rapinis vastata
Tt2 directaq;

direptaq; fuisset? etsi autem hanc fiduciam nostram ispô factô
liquidò comprobata eventus fefellit, Dirinam tamen iustitiam
poculare Christiana pietas tetat: rursus à Repub: Polona, Illust:
Cne Va aut alio quocunq; accusari non meremur; quin omnia quæ
evenerunt, occulto & imperscrutabili DEI iudicio committenda,
& in silentio ac spe fortiter sustinenda arbitramur.

Tandem metum quenaam Illust: Cdo Vestra nobis impropereat,
qui ad deditiōem nos perpulerit: quasi mulibris aut puerilis
iste metus fuit. est certè, cujus nos merito pudeat; sin talis, qui in
constantem & fortissimum quemq; cadere solet, & ad eadem consi-
lia confugere eos non raro iussit, injuria est, quòd Illust: Cels:
V.stra ignominia notam nobis inurere & nos eadem opera incu-
sare non veretur, quòd impia Phocensium desperatione ac stolidâ
ferocia uxores, liberosq; diripiendos, truciandos, aut perpetua
servitute opprimendos, furenti militi non propinaverimus:

Dulce & decorum est pro patria (non cum patria) mori.

Si eodem nos quò Illust: Cdo Vestra aff. Etu duceremur, justius
Illust: Cels: Vestra metus obijci posset, ideo, quòd haud diu ultra
Danam morata, nunquam reversa, periclitanti Mitaria opitu-
lata non sit, pugnam deniq; cum hoste detrectaverit: sed consci-
entia nostra & prudentissimorū virorum judicia non permittunt,
siquidem Illust: Cels: Va prudentia hoc imputatum censurus;
at similem vicissim censuram apud Illust: C. V. jure merebamur.

Summâ ergò ab Illust: Cels: Vestra injuria aff. cinur, literis
ac diſcretis ejusdem incessiti, ac si urbem ultro, præcipiti metu,
nulla urgente grati necessitate, nec transmissâ Illust: Cels: I.ſtrâ,
obliti nequæ ac sacramenti fidei, Regiæ Majestati & Reipub: Po-
lonæ debitæ, ruinam turrium ac adium etitaturi tradiderimus,
fortitudinis ac constantiæ pristinæ inmemores, castitatem & in-
tegritatem fidei nostræ amiserimus, ac decantata nequitia nostra
obscuraverimus.

Hæc talis ab Illust: Cels: Va sub subarato pristinæ civitatis
auro, ac fucata in d. utam, in ipso literarum Illust: Cels: Vestra
vestibu-

vestibulo resignata benevolentiae pallio, jactata in improperium nostrum per calumniam crimina fronti nostrae inuri non patimur, eoque aequo animo ferre nec possumus nec debemus; quin Illustri: Cuiusmodi aliosque omnes, qui eandem cautionem concinunt, aperta contradictione redarguimus, quippe qui sub veritatis et innocentiae clypeo satis nos tutos esse scimus. Quomodo enim Regi et Regno Poloniae fidem hucusque nostram integram illibatamque conservamus, quantumvis supra viginti et duos annos belli alieni et a nobis non excitati ingentia mala et calamitates, aliis interrim arbitus quantum et lucram ex nostra pernicie facientibus, perpassi simus: (quod praedicta Regis et Reipublicae Poloniae testimonia non pauca afferunt, et res ipsa palam loquitur) ita in praesenti desperatione nunquam animos nostros iutis, ab ista fide et obedientia discere. Et quidem hanc fidem concordia civitum nostrorum, (de qua fortasse multi in Polonia dubitant, Illustri: Celsi: vero Viceroy perit asserit,) comprobavit, quippe quae in eo potissimum consistebat, quod durante ebudione non per transfugam, non secedam ullam, imo ne turbulum quidem hostis de statu nostro edoctus fuerit, licet praemium mille talerorum ei, qui caputem vel alium quempiam statum Civitatis nuntiaturum exhiberet, propositum esset; excepto saltem quod, praeter fugientem in cinctis textorem captum, aut captos tractatus famulus militis cuiusdam, et inter armorum feras Lotavicus puer transfugerint: quod ut laudem maximam nobis, sic summam hosti admirationem et simul anxietatem peperit.

Atque, ab hoc fidei nostrae et constantiae tetragono, non ulla animi fluctuantis affectio, non odium aut amicitia, non utilitas aut dignitas ulla, vel quidquam mortalia peccata movere solet, nos dimovere aut abstrahere potuit: sed solius ineluctabilis fati violentia ac praesentissima periclitatio horret cum ingenti dolore nos abrupit, azulsi, et Regis Sveciae imperio subiecit. Hoc ipse IUDUS Opt: Max: omnes latentes animorum recessus perscrutans, in ultima illa mundi disquisitione restabitur: tum per se quoque notoria:

notoria esse putamus, quæ in luce clarissima, & oculis totius orbis
gelata sunt, ut omnium bonorum & militie peritorum iudicia non
vereamur. Quin Regia Majestas ipsa Dominus modò noster cle-
mentissimus, hac fide & fortitudine nostra tantopere fuit delecta-
tus, ut, quamvis magnis sumptibus ac laboribus, imprimis verò
tormentarii pulveris ja tura immani, necnon multorum insignium
Officialium, tum militis numero? sanguine hac expugnatio sibi
constiterit, tamen animo verè regio & excelso hanc virtutem
nostram cedro dignam judicaris, & clarissima voce, sub ingressum
urbis nos obtestatus sit, majorem se fidem, fortitudinem & obsequi-
a nobis non postulare, quàm quæ Regi & Reipubl: Polonæ ha-
te-
nus & in hac ipsa obsidione prestitimus.

Quamobrem utrum Reipubl: Polonæ vel Illustr: Cels: Vestra,
quæ & præstio & subsidio non adfuit, de nobis; an verò nos de
Reipubl: Polonæ ac Illustr: Cels: Va justitiam conquerendi causam
habeamus, videat & iudicet Dominus DEUS & universi pru-
dentes domesticis affectibus solut.

Porro non possumus non vehementer mirari, exprobrare Illustr:
Cm Vm nobis, se ob favorem suum erga Civitatem, cujus merita
in publicis Comitibus & alibi prædicaverit, multorum invidiam
subisse! sic enim existimamus, id nos de Reipubl: Polonæ abundè à
primo subjectionis, imò multo ante tempore meruisse: satis enim
merita nostra tam Ordinum utriusq; statûs, necnon Nuntiorum
terrestrium Nobilitatis universæ, tum quorundam Jesuitarum,
longè ante quàm nos mutuâ amicitia iungeremur, testimoniis &
documentis comprobantur. Fam quòd Illustr: Cels: Vestra ex quo
bellum in Livonia, D. Chodkiewiczio Moschovitica militiâ oc-
cupato, nomine Reipubl: gessit, nostra obsequia & auxilia, quibus
jam antea ejus in hoc munere antecessoribus adesse consuevimus,
similiter experta est, eaq; ut par fuit, simul cum aliis commen-
davit, rem fecit excelsa sua dignitate, tum ipsa veritate dignam;
ac si pristina fortuna mansisset, in hac studio libenter perseveras-
semus. Nunc conscientiam nostram virtus & integritas perspectis-
sima

lima consolantur, nec cujusquam odium promeruimus. Si qui tamen fortè animò malevolò in nos fuerint, quorum cupiditates ex-
plere nequimus isti ingenii sui ductum secuti sunt, nobis verò
accidit, quò vulgatū habet veritèrium: Virtuti comes invidia.

Ceterum, quàm nobis Illustri: Cels: Vestra malorum ex hac
conterfione omnium in eadem crinatur, nos ipsi in consultatione
deduxa urbis praedidimus, sed communis omnium vestrorum in-
teritus, & inexorabilis fatis, cui cuncta cedere cognatur, extrema
necessitas, Iudicioria potestate consilium conclusit. Interim tamen
de infinita DEI benignitate, qui ex tot malis insigne aliquid
bonum pro sua admirabili sapientia elicere potens est, non deservan-
tes, patientissimè animò meliora expectamus: is enim fortè iram
suam placatus nostrig, misertus avertet; adtersariis verò nostris
bellorum cupidis & innocentium perniciem machinantibus mala
consilia & cogitationes in capita eorum rependet. Solet enim
DEUS per bellorum scitiam utriusq; partis peccata plerumq;
castigare. Non equicem negamus, partem calamitatum, quas
Illust: Cels: Vestra literis suis recensuit, quaq; bellum conitan-
tur, nos jam sentire: verumtamen nihil sub sole stabile est; & nulla
Republ: fortunam ita faventem habet, in qua membra suos non
patiantur manes: nec sub Polonico imperio gravaminum & que-
relarum expertes fuimus; fides nihilominus & constantia nostra
illibata permansit. Si praesidia toleramus, quæ jure regio ac suo
sumptu victor Civitati imposuit, munierimus, ad securitatem
& levamentum Civium vestrorum hoc pertinere; janè militari
disciplina juxta praescriptum ordinationis Regiæ, quàm Guber-
natori suo discedens reliquit, adco cœrcentur, ut aliquot mille
militem, tam in Civitate quàm in castellis circumjacentibus col-
locati, vix tantum molestia vobis creent, quantum jam ante pauci
Haydones in arce Rigenfi niulati nobis inferre non aubirant.
Quodsi ex toto non omnia nunc succedunt, consolatur tamen nos
solennis verum humanarum vicissitudo à DEO ordinata, ubi pro-
pèra cum adversis, cum paupertate a vitia, valetudo cum morbo;

seum bello pacis felicitas non Rigæ tantum, sed in uniuerso orbis theatro inuicem commutantur. Si fortunarum nostrarum iacturam fecimus, & Germania, Gallia, Hungaria, Bohemia, Austria, Polonia, Belgium, aliâq; regna exempla infinita variantis fortune nobis suppeditant, quæ plurimos uirtute, diuitiis & honore excellentes viros supra civilem sortem euectos, proximis annis de summo felicitatis gradu, ad pauperiem extremam deturbabit, imò non paucorum ades ac prædia, uxoribus atq; liberis immaniter trucidatis, plerisq; in barbarorum seruitutem abductis, igne, ferroq; devastavit: nam DEUS in celo habitans, terrarum orbem iustitia & æquitate moderatur, nec personarum rationem habet.

Esto Rigenses aliquot ciues amissas suas opes qualescunq; nunc luxere! certè illustres viri Senatorii Ordinis sortem suam querula voce aliquando deplorabunt: si commerciorum usus cum Russis, Lituanis & Curlandis turbabitur & in damnum Civitatis imminuetur, equidem ipsi quoq; qui à quatuor jam seculis Rigensium commerciorum utilitate frui sunt, haud dubiè paruum emolumenti inde reportabunt: si periculum nobis à Poloniæ Regno imminet, profectò M. D. L. & Curlandiæ (cujus inuasto præter meritum nobis à quibusdam affingitur) non minora à Sveciæ Rege impendent pericula: si paupertatis onere gravabimur, sanè Litvani vel Curlandi diuitias non cumulabunt: nondum è Civitate nostra DEUS & fortuna planè exulatum abiit; supersunt & hic etiamnum Divinæ benedictionis semina, cujus fructus mirificè succrescentes grata subinde mente, quantum satis est, decerpimus.

Ceterum quam in literis suis Illustr. Celsi. Vestra pingit triplicem felicitatis differentiam, ceu mirabilem & vix refutatione dignam, non admodum moramur, Divinæ legis & rationis humane normam secuti. Quodsi felices laudeq; digni sunt, qui fortiter pro patria occubuerunt, quidni & illi, qui vitam & sanguinem pro communi salute profundere paratissimi, Divinam tamen providentiâ ad majores Reipub. usus conservati sunt? sanè utrisq; laudatarum gentium more & iustitio præmia ac honores sunt decreti.

decreti. Illos verò, qui ab omnibus tractatibus puros ac immunes
animos retinuerunt, prorsus ignoramus: Nam in hoc gravissimo
negotio nihil clam, sed omnia aperte, in publicis consiliis tam præ-
torii, quàm utriusq; civium Collegii more antiquissimo sunt acta,
consultata, cum præsentibus quoq; Nobilibus & Officialibus Regiis
communicata, ac unanimi omnium consensu definita & conclusa.
Quodsi quis aliud in lingua promptum, aliud in pectore clausum
habuit, summiq; periculi tempore dissimulandi artificio usus est, ubi
dissimulationi nullus est locus, minimè felix is est censendus, sed
gravissimam reprehensionem incurrit. Jam nullo modo conscientia
inquinatur, cum ad præscriptum Divini ac humani juris, & juxta
optimarum gentium exempla, vi majori imbecilliores cedunt,
honestissimisq; conditionibus salutem paciscuntur. Exempla omnis
ævi pro nobis faciunt, quæ si allegare liberet, facile demonstrari
posset, vix sub sole Regni aut Dominium fuisse, quod à potentiori
suo tempore non fuerit superatum, & ubi victi gravissima quæq;
perpeffi, pacem pecuniâ vel quacunq; ratione non redemerint. An
verò inter felicissimos numerandi sint, qui cum uxoribus ac liberis
è Civitate migrârunt, omnes sana ratione præditi judicent. Atq;
ut maximè ad exemplum paucorû, qui in mutuo commerciorû usu
omnes fortunas suas Reipubl: Polonæ incolis crediderunt, urbe
excessissemus, quorsum tandem migrandum nobis fuisset? Valde
periculosum est, robustissimo in rebus humanis fato reluctari; ac
proclivius, vetus domicilium & fortunarum reliquiæ deseruntur
quàm recuperantur; quippe extra Rigam ubi aliam Rigam repe-
riamus, planè nescimus. Sed quidni etiam vicinis gentibus eque
grave & incommodum futurum esset, si veteres hinc migrâssent
coloni, & soli Sveci civitatem insedissent? Satis est ad extremum
discriminis articulum, neglectis omnibus fortunis, fidem constan-
tissimè cultam etiam sanguine obsignasse: Nunc per vim majorem
Serenissimi Sveciæ Regis inviti à Reipubl: Polonæ corpore, quæ
nobis ex pacto tutelam debebat, divulsi, & nexu obligationis reci-
proci, secundum omnium gentiû jura, & exempla soluti, &c. &c.

NAsi walną z Turkami wojną zaprzatnieni, nie mogąc się w prętcie zdobyć na wystarczające do odporu Szwedom siły, lekkimi tylko chorągwiemi sam, tam w Inflantach Szwedów najeżdżali, y urywali.

Łatwo się domyślić, do jakiej nędzy, y spustoszenia kraj Inflancki przychodził przez takowe przeciwnych sobie partyi ustawne wybiegi y najazdy. Miarę wziąć można wierutney na ow czas w Inflantach mizeryi z tey przygody: Gdy na pewnym mieyscu przy posiedzeniu Gburów Łotyżów z osobna każdy przekładał swoje dolegliwości, narzekając na głód y wojenne spustoszenia, niektory z nich dobiżę podżyty głęboko westchnął, y rzekł: już w wieku moim kopę lat y więcej liczę, a nie zakosztowałem nigdy szczerzego pokoju; oświatałem, ponaszając niezliczone biedy, y utrapienia, a końca doczekać się nie mogę ani tych mizeryi, ani gorzkiego życia mego, a jak teraz widzę co raz, to gorzej! ktożby mi dał, żebym tey nędzy dokonał z życiem! oto! powiada, dobywszy worek z pieniądźmi; mam tu cokolwiek jeszcze monety, temu wszystko oddam, któryby się nade mną zmiłował, a żywego mię pogrzebł. Drugi Łotyż czy z głupstwa? czy z łakomstwa na ten worek, szepnie mu w ucho: że ja gotowy ten miłosierny uczynek na tobie wypełnić. Starzec się natychmiast porwał, a poszedszy na stronę, z tymże swoim oprawcą jamę wykopał, y dał się żywego zagrześć. Skończywszy tę robotkę Łotyż, z pozyskanym za swoją pracę workiem chlubnie się przed kompanią popisuje; ale wzięty gardłem przyplącił tak szaloną powolność swoją.

1622. Xiążę RADZIWIŁŁ z Nitawy Szwedów wyparował; wnet Gustaw z świeżym woyskiem przybywszy, Nitawę odebrał, y dalsze czynił progressa.

1623. Stały inducye z Szwedami na rok jeden, które po wyśściu terminu jeszcze na lat dwie były przedłużone. Nie naciężyli się biedni Inflancczykowie z tego trzyletniego wytechnie-

technienia, bo w spuśtoszonym do szczętu kraju powszechny głód, a z niego wynikające zarazy srodze panowały.

Gustaw przy wesołych sukcesach swoich szczerze z Polską 1625. pokoju szukał, żeby napiętey perswazyami Francuza y Xiążąt Niemieckich heretyków, na ponizenie Domu Austriackiego imprezie swojey tym prędzey dogodził. Lew Sapieha Wojewoda Wilenski przezornie życzył Krolowi, aby po wytrzymanych tylu dolegliwości stosach Rzeczypospolitey w upragnionym dał odetchnąć pokoju, ile kiedy Szwed dość nakładne do zawarcia traktatow podawał szrodki. Krol cohy czynić wątpliwą uwodził się myślą; wszakże nakoniec dał się przez Posłow Austriackich przeważyć na tę rezolucyą, żeby Szwedą do korzystniejszych obligować pokoju kondycyi; uwiedziony deklaracyą znakomitego przez flotę Hiszpańską sukcesu, która na morzu Bałtyckim Szwecyą infestować miała. Gustaw rozjuszony, że do pożądanego rozpoczęte traktaty nie dotarł sukcesu, zerwał inducye y z świeżym woyskiem wpadł do Inflant, zaszedł mu śmiało w oczy Lew Sapieha Hetman Wielki W. X. L. y sprawił się z nim mężnie w Semigallii, ale przeważający siłę Szwedzkiej ustąpić musiał. Przebiegłszy Gustaw pomyslnemi progressami Inflanty, y Kurlandya, wtargnął do Litwy; Poswole y Birze opanował, y one mocnym garnizonem osadził.

Najeżdżali Szwedzi Powiat Dyneborski, Gaśiewski Wojewoda Smoleński znakomity w dziełach rycerskich wojennik fortelnie Szwedow przez namowionego chłopą, który się im za przewodnika nastręczył, w gęstą uwiodłszy puszcę, na głowę zniósł. Poległ w tej potyczce Pułkownik Zygmunt Plater doświadczony dzielnością Kawaler.

Popierając progressa swoje Gaśiewski, natarł pod Dyneborkiem na Generała Szwedzkiego Horna z trzema regimentami w Linie stojącego, z kąd go wyparowałszy, spotkał się z Pułkownikiem Szwedzkim Laskopolem, dywizyą jego

Ua2

zniósł,

zniość, y samego żywcem poimał. Lew Sapieha Hetman Wielki W. X. Lit: przybył na pomoc Gąsiewskiemu do Inflant, z którym ścigając Horna uchodzącego stanęli pod Kryżborkiem nad rzekę Awiksztą. Gustaw Generał swego Horna sekundując, z nim się złączył, y przez rzekę przeprawić się dla uderzenia na naszych usiłował; przeszkadzał Szwedom Hetman z Gąsiewskim, y z przeciwnego brzegu w oczy stanąwszy, tak dobrze z armat dogrzewał, że się nazad cofnąć musieli. W tej akcji kula z działa pod Gustawem konia rozdarła, pistolety y kulbakę skruszyła, a samego o ziemię impetem uderzyła; takim przywitaniem z imprezy swojej zrażony Gustaw na odwrot się puścił. Szedł za nim w pogon Gąsiewski aż do zamku Daleńskiego, a dobywszy go, nie mało Szwedów po za Dźwinie znajdujących się wyciął, y z licznym wzięciem powrócił do obozu. Zawdzięczając BOGU Gąsiewski doznane w tej expedycyi błogosławieństwo jego, OO. Soc: *JESU* w mieście Dyneborku bawiącym się, y szczęśliwszej rewolucyi do powrocenia do głębszych Inflant, z kąd ich Szwedzi wygnali, wyglądającym, nadał od siebie nabyte dobra *Aula* zwane y zapisał na Kościół Dyneborski, który Starosta Dyneborski Lacki z pod zamku tamiecznego przedstawił do miasta, y z luterskiego na Katolicki zamieniwszy OO. Soc: *JESU* podał w dzierżenie. Dostała się nie mała praca Misyonarzom Soc: *JESU* w tym kraju, w którym przez nieprzerwane od lat kilkudziesięci lat wojennych inkursyi nieszczęśliwości zdżiczali ludźie bez Kapłana, bez nauki Chrześcijańskiej po głębokich puszczech tułając się prawie po pogańsku żyli, y dziełami stali się satyrami. Kłaniali się dębom, lipom ogromnym y wysokim, bostwo im jakieś przyznawając, pod któremi się zgromadzali, y uroczyste ofiary sprawowali; wyćinali pilnie Misyonarze te zabobonne świętości, a na ich miejsce zbawienne Krzyża S. znamiastawiali. A gdy na pewnym liczonym Łotyszów zgromadzeniu Misyonarz katechizujący się pytał:

coby

coby trz rozumeli przez figurę krzyża? rożni rożne śmiechu
godne dawali wykładnia; jedni twierdzili, że to jakiś pory-
wczy człowiek za zbrodnie swoje na krzyżu był zawieszony;
drudzy lepiej mówili, jako od swoich dziadów słyszeli, iż
niejakiey pocziwey matki dziecię według ich języka *Puysz*
zwany, od okrutnego rodzica tak srogo był rospięty; inni
inne dalekie od prawdy mieli rozumienia y opinie. Taka co
pożał się Beże w zadziaczalym przez wojnę kraju wierutna o
początkach Wiary S. panowała niewiadość! Trafiło się, że
gdy Misyjonarz o prawdziwym BOGU y Zbawicielu naszym
przekładał Łotyżom naukę, y głupie ich bezczułym drzewom
adoracye na oczy wyniatał, weteran z nich jeden nie zewszy-
skim od rzeczy odpowiedział: Nauczasz nas Oycze, co jest
BOG? y jak go chwalić; y sami już znamy błąd nasz, żeśmy
prawdziwemu BOGU kłaniać się y służyć mu jak należało,
nie umieli; poznawamy że drzewa bogami być nie mogą; które
podcięte upadają, więdną y schnąć umierają; pojmujemy,
że BOG jest jedyny, niestworzony, niewidzialny, nieśmiertel-
ny, którego się siekiera ująć nie może, ale poki żadney nauki
o tym jednym BOGU (o którym nam opowiadasz) nie mie-
liśmy, czy źle? y owszem czy nie według rozumu sprawowa-
liśmy się? że nie wiedząc co jest BOG? z rozumu jednak do-
chodząc: że jest coś nad nami naywyższego, nayogromiey-
szego, nayokazalszego, jako to wyniosłe, rozległe y wyborne
drzewa czciliśmy, usiłując przez to w samey rzeczy chwalić
y wielbić tego, który jest Naywyższy, Naypodnieyszy, Nay-
zacnieyszy, a my go poznać nie mogliśmy? czyniliśmy zatem,
co nam rozum y serce najlepszego do czci nieznajomego BO-
GA dyktowało.

Przypłynął Gustaw w 80. okrętach wojennych pod Piławę, 1627.
y wysadził na bieżę 20000. woyska, przywitał go Kommen-
dant Pruski rżęsiłym ogniem z armat bez kul nabitych; Xiążę
bowiem Pruski był na zмовie z Szwedem, y tajemny z nim
posta-

postanowił traktat; a nim nasi się postrzedz y siły swoje opo-
nować mogli, Gustaw Polskie Prusy prawie całe, mianowicie:
Brunsborg, Fraunburg, Elblong, Margenburg, &c. &c. opano-
wał. Ale gdy Gdańska dobywał przez brzuch przestrzelony
o włos życia nie postradał. Jak tylko od tego postrzału się
wyleczył, wnet znów wojenne dzieła popierał, y w Prusiech
pod Derszawem na oboz Polski, pod sprawą Hetmana Koniec-
polskiego będący nacierał, aż znów gdy natrętną odwagą w
sam ogień narażał się, kulą przez lewe ramię przeszły z pola
z woyskiem swoim ustąpić musiał.

1628. W Inflantach stoczył znakomitą bitwę Gąsiewski Hetman
Polny W. X. L. z Feldmarszałkiem Szwedzkim Hornem pod
Treydenem, y zupełne otrzymał zwycięstwo gęstym pobojem
pole urościwszy. Chciał popierać dzielny Hetman sukcesu
swoje, y nacierać na nieprzyjaciela pierzchliwego, który za-
wartym obozem ostrożnie ustępował, ale żołnierz głodny trąb
nie słuchał; przebrało się bowiem żywaości, y czym woyny
stoją, pieniędzy nie stawało; niepłatne zatym woysko odbiegło
dokazanego dzieła swego, czatami się roznie rozpuściwszy na
osiągnięcie pożywienia y korzyści. Poprawiła serce Szwedom
takowa natzych niesfomax bez rzędu y ostrożności po kraju
grasujących napadali y znaszali; Pułkownika Snarskiego z
kilką chorągwiami w niewolę zabrali, a rychło potym Regi-
mentarza Lackiego niesporym sukursiem naszym na pomoc
idącego na głowę porażili, y samego Wodza żarłtkim koniem
w szrod nieprzyjaciela uniesionego trupem położyli.

1629. Na morzu Gdańska flota z Szwedzką stoczywszy blisko
miasta bitwę, onę na głowę zniósł; sam Admiral Szwedzki
zginął, a okręt jego Gdańszczanie wzięli, vice zaś Admiral
Szwedzki desperacją uniesiony okręt swoy y samego siebie
prochem wysadził.

Na Seymie Warszawskim pierwszy raz niezwyuczayny po-
dymnego podatek na poparcie woyny Szwedzkiej uchwalono.

Gustaw

Gustaw nowemi z Szwecyi ftwierdzony pułkami w Prusiech pod Kniszyнем krwawą zwiódł bitwę z Koniecpolskim Hetmanem Koronnym; á gdy woysko nasze obronną ręką ostro-
żnie uftępowało, Gustaw popędliwie nacierając, spór na-
szych nad rzeką Negat y przeprawę tamował. Przyszło zno-
wu do frogiey rozprawy, z ktorey rzadkim szczęściem Gustaw
naszym z garści się wyśliznął, dwakroć już bywszy poima-
ny. Schwycił go naprzód żołnierz Polski, mocno się ująwszy
per denta jego; z ktorego Gustaw chybkó głową się wywinął,
y pendent z kapeluszem zostawiwszy w ręku trzymającego,
sam wymknął. Lepiej się powtornie drugi za niego zaszcze-
pił, y za ramię schwyćiwszy, już jak swego z sobą prowadził,
nadbiegł w tym Raytar Szwedzki, y naszego Junaka z pisto-
letu ubił, á Gustawa ofwobodził.

Za uśilnym Francuskiego y zamorskich potencji Posłow
włożeniem się ftanęły inducye z Szwecyą do roku 1635. za-
mierzone w takowych niekorzystnych dla Polski kondycy-
ach: żeby Szwed wszystko co w Inflantach pozyskał, á w Pru-
siech Kłaypedę z portem, Piławę, Elblong, y Brunsberg za-
trzymał, infze zaś zewojowane miejsca Polszeze wrocił.

Takowy inducyalny traktat ferdecznym napelniał smutkiem
exulantow Inflantzkich, ktorzy mocno stojąc przy Rzeczypo-
spolitey, dobr swoich od Szwedow zawojowanych odbiegli.
Poćiśzyla ich niejako Rzeczpospolita na Seymie Warsza-
wskim takową Konstytucyą:

O obywatelach Inflantzkich.

Władome jest dotrzymanie ftateczney wiary oby-
watelow ziemi Inflantkiey, pod czas wojen
przeszłych z Gustawem, Nam y Rzeczypospolitey
oświadczone, iż woleli raczey odpaść od majątności,
domow, y dostatkow swych, anizeli łączyc się z nie-
przy-

przyjacielem: przetoż godnemi ich wszelkiey wdzięczności być rozumiejac, życzyliśmy tego, aby na tym Seymie sposoby do opatrzenia ich namowione, y obmyślane były, lecz że się do tego zręczne na ten czas nie podały okazy, na przyszły Seym to odkładamy, chcąc z Stanami *rationes inire*, aby ci ludzie dobrze Rzplitey, y Nam zaśluzeni, y ktorzy Nam *fidem suā probaverunt*, wdzięczność należącą uznawali.

1631. W lat dwie potym na Seymie Warszawskim uchwalono na opatrzenie uboższych exulantow Infantkich z skarbu Koronnego 126000. złotych; ale takowa Rzeczypospolitey dyspozycya wielokrotnie napotym odnowiona, nigdy do skutku nie przyszła. Konstytucya tak opiewa:

Obywatele Infantscy.

MAjąc wzgląd na stateczną wiarę Obywatelow Infantkich, która oświadczyli Nam y Rzplitey z odstąpieniem oycyzny y dostatkow swoich, jako naywiększe baczenie y wzgląd na nich mieć obiecujemy: á teraz na opatrzenie uboższych naznaczamy 126000. ktore Wielmożny Podskarbi Koronny wprzód uprzątnawszy długi Rzplitey, oddawać będzie powinien za wiadomością Naszą; ktorych dystrybucyi aby porządek był zachowany, naznaczamy do uważenia, ktorymby słusznie to *beneficium* służyć miało, y Wielbego y Wielmożnych X. Jakuba Zadzika Biskupa Chełmińskiego, Kanclerza Wielkiego Koronnego;

Kaspra

Kaspra Denhoffa Wojewodę Derptkiego, Wieluńskiego, Layskiego, Bolestawskiego, Radomskiego: Łukasza ze Bnina Opalińskiego Marszałka Wielkiego Koronnego, Leżajskiego, Kamionackiego, Odolanowskiego, Łosickiego: Stanisława Olbrychta Radziwiłła Xiążęcia na Ołyce y Nieświzu, Kancelerza W.X. L. Gniewkiego, Wielońskiego, Starostow. W czym attestacye y zalecenia Hetmanow Naszych mają być wprzód uważane.

Na tymże Seymie approbowano fundacyą Gąsiewskiego na Kościół Dyneborcki, w ten sposob:

Approbacya fundacyi Kościoła Dyneborskiego.

Iż Wielmożny Alexander Korwin Gąsiewski Wojewoda Smoleński, Moyże pewną nazwaną *Aul*, w trakcie Rzeżyckim leżącą (ktorą kupił u urodzonego Iłgowskiego Ciwuna Tymerskiego) fundował na Kościół Dyneborcki: tedy my tę fundacyą jego *vigore Conventus praesentis in toto* approbujemy wiecznemi czasy.

Ponowiono deklaracyą summy na Inflantczykow takową 1632. Konstytucyą:

Zapłata Inflantczykom y miastu Gdańskowi.

Iż Obywatelom narodu Inflantkiego przez nieprzyjaciela
Ww jaćciela

jaćciela wygnanym summa z przeszłego Seymu naznaczona 126000. złotych, także y miaſtu Gdańskowi 500000. złotych wedle przeszłych Seymow afsekuracyi, nie jeſt zapłacona: wkładamy to na Wielmożnego Podskarbiego Koronnego Naszego, aby ta zapłata jako nayprędzey onych z upadkow Rzeczypospolitey doſzła.

Umarł w tym roku ZYGMUNT III. Krol Polski y Szwedzki, przepędziwszy na pańſtwie 45. lat. Naſtąpił ſyn jego Władysław IV.

1633. Takowąż co y przedtym prożną nadzieją karmiono ubogich Inflantczykow exulantow przez nową na Seymie Warszawskim Konſtytucyą w te ſłowa:

Obywatele Inflantſcy.

Konſtytucyą anni 1631. Obywatelom ziemi Inflantſkiey, za oświadczeniem odwagi y *merita* ich, za dotrzymanie wiary w nagrodę ſzkod ich, od nieprzyjaćciela podjętych ſłużącą *in toto* reaſsumując: za podawającemi ſię okazjami, na ich zaſługi mieć baczenie obiecujemy, y ſummę w teyże Konſtytucyi afsekurowaną, aby Pan Podskarbi Naſz, za wiadomością Naſzą jako nayprędzey uiſcił, mieć chcemy: wytrąciwszy to, co już *ad rationem* od Podskarbiego Naszego wzięli.

1634. Zbliżał ſię koniec zawartych z Szwedami inducyi; wygnancy Inflantſcy gorące wnaſzali prożby do Senatorow Rzplitey, żeby Inflanty od Szwedow pożytkali y ſwoją im oyczyznę wrocili.

wrocili. Jakoż wielu z Panow Koronnych y Litewskich tego byli zdania, żeby raczey Szwedom przez nowy traktat ustąpić w Prusiech co dotąd trzymali, á Infanty odebrać, mianowicie Wolffowicz Biskup Wileński takowy projekt na utrzymanie Infant rzucił po Rzeczypospolitey, żeby wszystkich do swego sentymentu naklonił, który tu kładę:

Racze, dla których z dwoyga złego mnieysze obierając, lepiey część Pruskiej Prowincyi od Szwedow zawojowaną przy Szwedach zostawić, niż Infanty im ustąpić.

imo. Iż żadney niemasz komparacyi pięciu mieysc w Prusiech od nieprzyjaciela opanowanych względem całych Infant, ktore w sobie *Metropolim*, trzy porty, trzy Wojewodztwa, y jedno Biskupstwo zawierają. 2do. Puściwszy Infanty, siedm stołkow Senatorskich już nie mielibyśmy, jedno *titulo-tenus*. 3tio. Restytucya Prus nic nie dopomoże do rekuperowania Infant, y Szwecyi: *é contra* restytucya Infant dopomoże do oboyg; bo z nich do Estonii, do Ingryi, do Finlandyi wrota, á zatym snadnieyszy sposob przeniesienia wojny *in hosticum*. Expedycya też morska lepsza z portów Infantzkich y Kurlandskich, niż z Pruskich; bo z Infant za dzień, dwa, ludzie we Szwecyi być mogą, y można tam Kozaków zażyć; *tu secus*. 4to. Z przywroconych Infant pożytki poydą na całą Rzeczpospolitą, á z Prus do samych tylko Prusakow, á po części do Panow Koronnych. 5to. Zostawując przy Szwedach mieysca zawojowane w Prusiech, Szlachta zostanie się przy swoich dobrach; á za nieodyskaniem Infant kilka set Szlachty wygnanicami się zostaną. 6to. Choćby dłużej te mieysca Pruskie u nieprzyjaciela były, tedy przecię życziwość y chęci ku Rzplitey tamiecznych Obywatelow nie lada jako zostanie y w zapomnienie poydźcie, bo mieysca nie-

przyjacielskie z miejscami Rzplitey są pomieszczone; ale gdyby Infanty nieprzyjaciel daley trzymał, tedy po chwili tak, jako y we Szwecyi w każdym tamiecznym Obywatelom przyjdzie w niepanięć *fides & obsequiū* ku J. K. M. y Rzeczypospolitey. 7mo. Co z większym ciężarem nieprzyjacielowi przyjdzie trzymać, to mu trzeba zostawić; a iż trzymanie Prus, osadzenie miast y zamkow kosztowney Szwedom przyjdzie, niż posseksya Infant, z ktorey widośnie mniej ciężaru, a więcej korzyści mieć może; tedy raczej tę, niż owę od niego odyśkać. 8vo. Dla rekuperowania Infant musiałoby potym W. X. L. ciężary od Koronnego żołnierza poność, a do rekuperowania Prus może W. X. Lit: z ludźmi swemi Koronnymi pośilkować nie prowadząc ich przez Polskę. 9no. Skromnieyby sobie nieprzyjaciel postępował, gdyby jak więzien *& obsequius* jaki w Prusiech na kilku tylko miejscach siedział, niż gdyby sobie po całej postronney Prowincyi Infantyskiey bez bojaźni bujał, y według woli poczyniał. A nie obawiać się, aby on przy kilku tylko zamkach zostawszy, miał co teatować na Wiśle przeciwko wolnym Panow Koronnych sprawcom; bo sobieby gorzej uczynił, kiedyby *Negotiatores* (bez ktorych nieprzyjaciel miejsca obeyść się nie może) odrażił, y tym samym inducye naruszył, a zatym *in discrimen* Estonią podał. 10mo. Bez pochyby woleliby Szwedzi tyle troje miejsc w Prusiech ustąpić, niż jednych Infant; a jeśli nieprzyjaciel Infanty *tanti aestimat*, czemużby u nas miały być postponowane. 11mo. Prusy choćby najdłużey w ręku nieprzyjacielskich były, przecię tak w oczach siedzą, iżby je Rzeczpospolita kiedykolwiek odyśkała, ale Infanty raz ustąpiwszy, jużby o rekuperowaniu ich nigdy nie pomyślała; tożby z niemi było, co z inszemi awulsami. Bo jeśli nam się widzi, że ich teraz trudno odyśkać, gdy Szwedow różnemi expedykami rozerwanych widzimy; dalekoby potym ciężey było, gdyby wolni od inszych wojennych zabaw wszystkie siły na nas natężyć mogli.

nie mogli. Nakoniec gdyby Infanty w ręku nieprzyjacielskich *per pacem publicam* ześląć miały, tedyby na Seymach przyszło do wielkiej exacerbacji, bo W. X. L. uespół z Infantczykami upominałoby się w Prusiech alternaty. A zatym rad nie rad musiałbym jako Komisarz y Senator W. X. Lit: przeciw temu moje od W. X. Lit: protestacyą uczynić.

Te racje jasne y fundamentalne pocieszyły nieco exulancję nadzieję pomyslnego traktatu z Szwedami w Prusiech w Sztandorfie rozpoczętego, na który iż *Otto Schenking* Biskup Wendeński dla siarości zjachać nie mógł, pisał do Arcybiskupa Lwowskiego taki list:

*Illustissime Reverendissime Domine,
Domine ac Amice Observandissime.*

Variis affligor miseriis & calamitatibus animi & corporis, sed majores sunt, quae animum conturbant, quam quae corpus excruciant. Corporis molestiae, quia fortassis cito cessabunt, patienter sustineri possunt; minus igitur de illis conqueror: animi vero dolor, quod praeterquam ossum medullas exhaurit, totum hominem pessundat. Triginta & aliquot jam anni elapsi sunt, ex quo Patria & Diocesi orbatu exulo, quod consanguineos proximo gradu mihi conjunctos sfoliatos, ad paupertatem redactos, oculos super lacrymis madescentos, & calamitatem suam deplorantes conficicio, nec succurrere aut sublevare illos ulló charitatis remedió valeo. Ast sunt ut dixi majora, quae me excruciant. A Domino DEO ad Ecclesiae Regimen (licet indignus) vocatus & ad clavum positus postquam multa millia animarum vigilantí studio ad Gregem CHRISTI aggregavi, nunc in faucibus luporum deniq; deglutiendos videre cogor, omni spe ablata, quod in hoc mundo consolationem ex eorum redemptione videre mihi aliquando contingat. Cujus rei causa sunt multorum annorum hostibus concessae induciae. Ubi nunc nostri triumphí? ubi

gra-

gratiarū actiones DEO redditæ? ubi gloria, laus & honor multo sanguine, multis sumptibus parata & obtenta? vereor ne ista omnia convertantur apud inimicos nostros in irrisionem & vituperium nostrum? magis etiam timeo, ne CHRISTUS Redemptor noster ad iram & indignationem moveatur, quod ipsius Patrimonium à Majoribus nostris Beatae MARIE Virgini Matri ejus donatum, devotum, traditum, consecratum illo invito in hereticorum manus intrusimus & infinitas animas Catholicas ad eternam damnationem detrusimus propter nescio quos hujus mundi respectus. Multo excellentiore premio CHRISTUS Salvator redemit animas illas, quæ nunc deseruntur; quomodo illi respondimus, cum venerit judicare nos de factis nostris sine omnipersonarum respectione. Plorarem prolixius & ejularem miserabilius, si non stupor & tristitia obscurarent mentem meam, si non spes ablata silentium demandaret. Trepida tamen voce & raucò eloquiò obsecro, supplicet Illustrissima Dominatio Vestra S. R. M. Domino N. Clementissimo, ut in tam absurdas & præjudiciales inducias nullatenus consentiat; sed gloriam suam, quam per DEI gratiam & dexteræ suæ fortitudinem obtinuit, continuare pergat. Non deerit CHRISTUS, non deerit B. V. MARIA, cujus terra propria est Livonia. Non deerunt deniq; multæ preces per nubes in cælum transeuntes; quod superest DEI protectioni Illustrissimam Dominationem Vestram commendo. Dat: Varsaviæ die 30. Augusti 1635. Illustrissimæ Reverendissimæ Dominationis Vestræ addictissimus Otto Schenking Episcopus Vendenf: Senator Litv: Senatûs.

Ala nadaremne były tego Inflantskiego Jeremiasza lamenta, gdyż traktaty za medycyą Polkow Francukiego, Angielskiego y Holenderskiego stanęły o pokoy z Szwedami do lat 26. mocą ktorych Inflanty Szwedzi zatrzymali, sam tylko Powiat Dyneborski część Wojewodztwa Wendenkiego jak był dotąd przy Polfcze, tak y daley zostawiono; Pruikie zaś fortęcc od Szwedow wrocily się do Polski, y nie im tam nie zosta-

zostawiono; a biedni Inflantcykowie kontentować się musieli ponowionemi na Sejmie Warszawskim obietnicami w takowych Konstytucyach:

Summa Obywatelom Inflantckim naznaczona.

Sumnę Obywatelom Inflantckim za panowania ś.p. Krola Jmci Pana Oycy naszego naznaczoną, Konstytucyami approbowaną, za zgodą wszech Stanow, Wielmożnemu Podskarbiemu Naszemu Koronnemu do rak Deputatow, ktorych z pośrzedka siebie Obywatele Inflantsey obiorą, a potym przez Nas approbowani będą, oddać roskażemy. Ktorą sumnę ciż Deputaci Obywatelom Inflantckim *juxta proportionem bonorum & meritorum* w Koronie podzielić powinni będą.

A że między Powiatem Braślawskim, a Powiatem Dyneborskim różne zachodziły spory, uznania sądowego potrzebujące, przeto dla rozsądzania onych w Trybunale W. X. Lit: postanowiono na Sejmie, żeby Inflantcykowie trzech Deputatow swoich w tymże mieli Trybunał. Które prawo tak się ma:

Forum w sprawach Powiatu Braślaw- skiego z Powiatem Dyneborskim.

ZA terażnieyszym ziemi Inflantckiej przez nieprzyjaćciela posiedzeniem, sądy y sprawiedliwość ludzka, tak jako przedtym bywała, odprawować się nie może: zaczyn my chcąc Obywatele Powiatu Bra-
sław-

ławskiego, z Obywatelami Powiatu Dyneborskiego w dobrej zachować zgodzie, za zgodą Seymu terazniejszego postanawiamy, aby Obywatele Powiatu Braławskiego z Obywatelami Inflantkiemi, o wszelkie swe krzywdy, *ab utrinque* sobie się sprawować byli powinni w Trybunale W. X. L. *inter causas recentium criminum*. Dla czego trzech Deputatów z ziemi Inflantkiej, jednego z narodu Polskiego, drugiego z Litewskiego, a trzeciego z Inflantkiego naznaczymy; ktorzy równo z Deputatami W. X. Lit: takowe sprawy sądzić mają. A to dotąd tylko trwać ma, poki ziemia Inflantka rekuperowana nie będzie. Warując napotym, aby pod żadnym pretextem do Trybunału W. X. Lit: pociągani nie byli; ale podług dawnych praw y zwyczajow, aby sądy swoje zwykłe mieli.

W tymże jeszcze roku drugi extraordinaryiny dwuniedzielny Sejm się odprawił w Warszawie, na którym na obiecaną Inflantczykom sumę nową dano deklaracją w te słowa:

Obywatele Inflantscy.

Dla zatrudnienia Rzeczypospolitey expedycyami różnemi, summa Obywatelom prowincyi Inflantkiej, Konstytucyą Seymową naznaczona, dotąd nie jest zapłacona: tedy za zgodą wszech Stanow, Wielm: Podskarbiemu Naszemu Koronnemu na czas od Nas naznaczony, *juxta dispositionem* Seymu przeszłego zapłacić rozkazemy y w nagrodę szkod, y utrat ich

od nieprzyjaciela podjętych, za poddającemi się okazyami, na ich ku Nam y Rzeczypospolitey zaślugi w dotrzymaniu wiary, baczenie mieć obiecujemy, y na przyszłym da Pan BOG Seymie jakoby im skuteczna nagroda obmyślona była, z Stanami oboyga narodow starać się będziemy.

Po Ottonie Schenkingu nastąpił na Biskupstwo Wendeńskie 1637. Mikołay Krosnowski Polak. Tego Dyecezya Inflantka nie widziała, bo zaraz postąpił na Arcy-Biskupstwo Lwowskie.

Na Seymie Warszawskim komisyą o czynieniu sprawiedliwości między Powiatem Upitskim a Xięstwem Kurlandskim, a drugą między Xięstwem Zmudekim z tymże Xięstwem Kurlandskim według przeszłych Kōstytucyi reasumowano y postanowiono. Zasłużonym Rzplitey Inflantczykom obiecano nagrodę, y dawno obiecaney summy wyliczenie, taką Konstytucyą:

*Obywatele Inflantsey bene de
Republica meriti.*

NA stateczną wiarę Obywatelow ziemi Inflantkiej, którą Nam y Rzplitey z odstąpieniem oyczyny y dostatkow swych, oświadczyli, jako największe baczenie, y wzgląd mieć obiecujemy. A żeśmy na tym terażnieyszym Seymie summy dawno im obiecowaney dla inszych Rzplitey potrzeb y ciężarow oddać nie mogli, onę jako nayprędzey *in quantum Reipublica necessitates patientur*, odliczyć każemy, Komisarzow na podzielenie tey summy *inter damna passos* naznaczywszy.

1639. Krol WŁADYSŁAW IV. w Wilnie inwestyował na Xięstwo Kurlandkie Xiążęcia Wilhelma brata młodszego Xiążęcia Fryderyka bez potomstwa zeszłego, który acz był o zabicie Noldow skazany na banicyą, jako się wyżej wspomniało, dla wielkich jednak zasług swoich ku Rzplitey wyjednał sobie łaskę Krolewską, y znieśnienie takowego dekretu.

W tymże roku Xiężna *Ansapachiana* wdowa zrzekła się prawa swego zastawnego na Biskupstwo Piltyńskie sobie służącego za 30000. talarow bitych na osobę Pana *Meydela* Szlachcicę Piltyńskiego za konsensem Krolewskim.

1641. Na Seymie Warszawskim Kasztelanowi Czerlichowskiemu miejsce naznaczono po Kasztelanie Inflantkim. Także cła na rzece Dźwinie za prywatnemi przywilejami znieśiono, w Kryżborku jednak od samych tylko Kupieckich ludzi myto zwyczajne nie znieśnione zostało.

1643. Po śmierci Xiążęcia Kurlandkiego Wilhelma nastąpił syn jego *Jacobus*, który Pana *Meydela* zapozwał przed sąd Krola WŁADYSŁAWA IV. o exempcyą Biskupstwa Piltyńskiego z krzywdą służącego mu bliższego prawa do wykupna.

1644. Krol WŁADYSŁAW sądził tę sprawę w Wilnie, y Xiążęcia odsadził od uroszczoney do Biskupstwa Piltyńskiego pretensyi. Dekretu tego tenor jest taki:

Decretum VLADISLAI IV.

SAcra Regia Majestas auditis partium controversiis, visisq; & bene perpensis ab utrinq; juribus & investituris, quantum attinet jus feudale, quod Illustrissimus Actor sibi ad Districtum seu Arcem Piltinensem, una cum tenuta Curoniensi, & illorum attinentiis universis vigore tractatum, investiturarum & aliorum jurium in processu specificatorum, competere pretendit, eo in consideratione habitō; quandoquidem Illustrissimus Actor non deducit, neq; comprobat, allegatos tractatus effectum suum sortitos, nec eorum vigore, ipsum, nec Illustrissimos Antecessores ejus
utile

utile bonorum præfatorum Dominium aliquando habuisse, nec juxta earundem investiturarum continentiam aliquid ea in re omnium Ordinum consensu hucusque statutum esse. Ideo salvis in omnibus aliis suis punctis, conditionibus & articulis, investitura & conventionibus, cum eodem Illustrissimo Actore, anno 1639. intervenientibus, eisdemque in suo robore & viridi observatione sacrosanctè manentibus, neque omni in eo statu, in quo antebac fuit, juxta earundem investiturarum tenorem relicta, neque quin posthac, ea de re, cum Ordinibus Regni agat, viâ Illustrissimo Actori præclusâ citra tamen derogationem & præjudicium jurium Generosi moderni citati eundem Illustrissimum Curlandæ Ducem, incompetentem hoc in puncto Actorem esse adinvenit. Quod verò concernit exemptionem eorundem bonorum & hypothecam in eisdem pro summa 30000. talerorum, licet quidem is idem Illustrissimus Actor manifestationem eo nomine anno 1585. factam; ac consensum Serenissimi felicitis memoriæ Parentis S.R.M. desideratissimi anno 1591. benignè concessum, ac decretum Commissoriale 1597. tum constitutionem Regni 1609. & varia responsa Comititalia ratione dictæ exemptionis & hypothecæ producat, nihilominus tamen cum Antecessores Illustrissimi Actoris, intra triennium & trimestre secundum juris præscriptum, & immemorabilem hujus Regni & curiæ consuetudinem eorum omnium executionem neglexerint, proindeque jura & privilegia ipso facto evanuerint, nulliusque sint roboris & momenti; Generosus autem citatus ex privilegiis & documentis authenticis pro parte sua productis potius & pinguius jus & pacificā possessionem tam ratione advitalitatis, quam hypothecæ in summa 30000. talerorum Imperialium, in eisdem bonis supra specificatis, de quibus res est, legitime & evidenter deducit & comprobat; ideo inherendo juris præscripto præsentī actione incompetenti adinventā; citatus ab actione & impetitione Illustrissimi Ducis liber pronuntiatur, atque circa jus suum advitalitium, tum quoque circa eandem hypothecam summæ præfatæ 30000. talerorum Imperialium ipsum cum suis heredibus & suc-

efforibus concernentem: necnon pacificam eorundem bonorum & illis annexorum quorumq; possessionem dicta advitalitate durante, ea verò finitâ, usq; ad integram summâ prefatâ 30000. talarum solutionem & restitutionem, juxta privilegiorum & jurium dicto Generoso citato servientium tenorem & continentiam conservatur.

1647. Staęła ustawa na Seymie Warszawskim, żehy handlujący do Krolewca y Rygi nie daley prowadzili zboża y towarow, jak do Kowna y Dyneborka, y tam składali, wszakże sami tylko Kupcy tej Konstytucyi podlegać mieli.
1648. Umarł Krol WŁADYSŁAW IV. w roku wieku swego 52. nastąpił na Krolestwo brat jego Jan Kaźmierz.
1649. Krzysztof Chodkiewicz Kanonik Wileński został Biskupem Wendeńskim.
1653. Moskwa się z Kozakami złączywszy, ogniem y mieczem przez różne szlaki wtargnęła do Litwy, a przechodząc przez Inflanty Polskie, wycinała bez braku wszystkich, ktorzy w nieubłagane jey wpadali ręce.
1654. Moskwa z Kozakami Smoleńskay Kijowadobyla, Wilno wyciąęła y prawie całą Litwę opanowała, jakoz już się Car Aleksey Michałowicz Wielkim Xiążęciem Litewskim wszędzie się mianował y podpisywał.
1655. Gdy po dobrowolney przez Krolowâ Krystynę abdykacyi śiestrzan jey *Carolus Gustavus* Xiążę *Bipontinus* Koronę Szwedzką otrzymał, widząc Polskę przez Moskwę y Kozacką rebelliâ osłabionâ z nikczemney y umyślnie wyszukaney przyczyny, że Jan Kaźmierz do niego pisząc podpisał się *Poloniae & Sueciae Rex*, y że mu trzeciego & cetera według postanowienia paktow inducyalnych do tytułu na liście nie przydał, woynę na nią podniósł, inducyalny zgwałciwszy traktat, ktoremu jeszcze aż w roku 1661. termin wychodził, y nagłym na Polskę wysworowawszy się imperem, wielkie czynił progressa, nim się woysko nasze rekolligować mogło. Car Mo-

skiewski

Skiewski za swój interes poczytał dokazującą zbytecznie Szwedów potencją wczesnie rozrywać, nimby nad Polską górę wzięwszy, na niego się zwała; przeto dywersją Szwedom czyniąc, poszedł we 120000. na Inflanty Szwedzkie, wziął fortecę Kokenhauz, y Rygę obległ. Dobywał miasta przez niedziel szczęść, ale dla spóźnionej jesiennej pory nadtraćiwszy nie mało swoich odstąpić musiał. Z drugiey jednak strony Xiążę *Dolboruki* miasto *Derpt* albo *Dorpat* przez kapitulacyą opanował.

Gąsiewicz Hetman Polny Litewski wpadłszy do Inflant Szwedzkich, zamek *Ronneburg* dobył, garnizon w pień wyciął, y złożony tam magazyn Szwedzki zabrał. Zafszedłszy napotym głębiey w kraj, *Wolmar* przez akkord wziął, y *Parnawy* dobywał, ale załyszawszy o zbliżającym się *sukkursie* Szwedzkim, nazad się cofnął.

Koło tego czasu nie daleko Rygi urodziło się *monstrum* dziecięcia z zrostym sobą dwojakim ciałem, które dwie głowy y trzy nogi miało. Także mnostwo szczurow osobliwszego rodzaju zjawilo się po Inflantach, które żywemu bydłu oczy wyjadało.

Feldmarszałek Szwedzki *Duglas* odebrał w Inflantach przez 1658. akkord *Wolmar* y *Ronneburg*, przeciwko wyraźney kapitulacyi garnizon Polski w *Wolmarze* będący w niewolę zabrał pod pretekstem: że wychodząc z zamku więcej nabożow prochu u niektórych żołnierzy Polskich znaleziono, niż przez akkord pozwolono było.

A lubo *Jacobus* Xiążę Kurlandski neutralistą będąc żadney stronie wojującey się nie narażał, z tym wszystkim tenże Feldmarszałek Szwedzki *Duglas* za wyraźnym Krola swego ordynansem pod pretekstem mianey przez Xiążęcia *Jakoba* z pewnemi dworami na szkodę Szwedom korespondencyi, napadł niespodzianie na *Nitawę*, y dobywszy zamku, Xiążęcia *Jakoba* z całą familią pod ścisłą strażą do Rygi, a z tamtąd
przez

przez Parsaw y Narwę do Iwanogrodu zaprowadził. Trafiło
 się, że gdy wpadali do zamku Szwedzi, Xiężna Kurlandska
 Ludowika *Szarlota* Margrabianka Brandeburska w cięży na
 ow czas będąca postrzegła, że żołnierz Szwedzki jednemu z
 jej ludzi rękę uciął; którym widokiem ciężko przerażona
 powiła syna bez jedney ręki.

W tymże roku na Seymie Warszawkim wieczność prawa
 na dobra Inflantkie jest wyraźną Konstytucyą obwarowana
 y potwierdzona w te słowa:

Obywatele Xięstwa Inflantkiego dotrzymując wia-
 ry, cnoty Nam y Rzplitey, odbieżeli domow y zna-
 cznych substancyi swoich, przez co *merentur* łaskę
 Naszę y nagrodę, jakoż w podawających się okazyach
 nagradzać to im obiecujemy, a za rekuperowaniem
 da Pan BOG Inflant, każdy z Obywatelów pomienio-
 nych przy dobrach swoich zostawać ma, y jeżeli jakie
privilegia ad malè narrata z Kancellaryi Naszych, da-
 wniey y teraz świeżo były wydane *& in præjudicium*
 Obywatelów, y *possessorum superstitum*, one annihilu-
 jemy, a possektorów y dzierżawców przy wolnościach
 dawnych y wieczności prawa zostawujemy.

1659. Generał Szwedzki *Aderkas* spadł z nagła w Kurlandyi na
 Komorowskiego Regimentarza Litewskiego, y dywizyą jego
 rosproszył, a gdy się w Xięstwie Kurlandskim rozłożyć y za-
 bawić umyślił, czynił mu wstręt y zawadę pewny volonta-
 ryusz rodem z Lubeka zwany Słupy Walentyn, który przed-
 tym u Szwedów służył za Unterofficera, ale potem za niejakis
 występpek był kassowany; ten przybrawszy sobie drużynę z
 różnego ochotnika, na Szwedów napadał, y ich urywał. Zwy-
 czayny był jego fortel, Szwedów w napięte śidła nieznacznie
 wprowa-

wprowadzać; a ich ulowiwszy wiadomemi pomykami, jak wilk nie raz szczywany uchodzić. Aż za czasem gdy się y Szlachta Kurlandska, ktorey z powodzenia jego, serca y ochoty przybyło, do niego przywiązała, w porządnym szyku Szwedów frogo napastował, gromił, rospędzał; nakoniec na Generała Aderkasa uderzył, Szwedów wyciął, samego Generała z wielą Officerami w niewolę zabrał; za ktore znakomite zasługi Pułkownikiem został.

Tym czasem Feldmarszałek Szwedzki *Duglas* sam wtargnął do Kurlandyi y oboz swoy pod Goldyndą założył, ale za zbliżeniem się Litewskiego woyska, *Duglas* z raytaryą ku Rydze pomknął dla przyspieszenia sobie sukcesu z Finlandyi, a infanteryą przy amunicyi y bagażach zostawił w Goldyndzie; Połubiński y Komorowski z partyą woyska Litewskiego nadszedszy, tak ściśle oblegli miasto z Szwedami, że żaden głowy wychylić z miasta nie śmiał; przybył w tym na odsiecz *Duglas* świeżemi zmocniony posiłkami, przyszło z naszymi do gorącej rozprawy, ale *Duglas* zbity tyl podał; a Szwedzi w Goldyndzie do kapitulacyi przystąpili, mimo ktorey w nagrodę niedotrzymanego od tegoż *Duglasa* akordu Polskiego w Wolmarze garnizonowi, Szwedów w niewolę zabrano. Dojeżdżając daley nieprzyjaciela Połubiński, miasto Lipawę y zamek *Schrunden* dobył y Szwedów wyciął.

Równym szczęściem Xiążę Bogusław Radziwiłł mając pod sobą partyą woyska Brandeburskiego w Kurlandyi Szwedów parzył, mianowicie zamek *Grubin* dobywszy, garnizon Szwedzki od kilku set ludzi przy znaczney artyleryi y amunicyi zabrał. Tamże w Grubinie ciesząc się Xiążę Bogusław z pomysłnych nad Szwedami progressow, Połubińskiego y Komorowskiego Regimentarzow y wielu innych Officyalistow woyska Litewskiego hojnie częstował; Komorowski gdy dobrze sobie dogodziwszy, powracając do obozu, w kolasec zasnął, chusta z szyi wisząca nieszczęśliwie jakoś wplątała się w koło, y tego dzielnego wojownika zadusiła.

Karol

1660. Karol Gustaw Krol Szwedzki w roku 37. wieku swego niespodzianie umarł, a zatym z jedney y drugiey strony pospolite zgodziły się żądze na pokoy, który pod Gdańskiem w klasztorze Oliwskim był namowiony y postanowiony. Mocą tego Oliwskiego traktatu Inflanty wszystkie ktore pod czas inducyi do Szwedow należały, do nichże na wieczne czasy odeszły. Ten zaś kawał, który *Australem Livoniam* nazywają, y w którym cztery się Starostwa zawierają: Dyneborskie, Rzeżyckie, Lucyńskie y Margenhauskie, przy Polsce się został. Xiążę Kurlandzki do swego Xięstwa jest przywrocony, jako to z artykułow traktatu Oliwskiego do Inflant się ściągających wyrozumieć można:

Pacta Oliven: annō 1660.

Art: IV.

Serenissimus Rex & Status Ordinesq; Regni Poloniae, Magniq; Ducatus Litvaniae amodō & in perpetuum cedunt vi hujus Pacificationis Serenissimo Regi Sveciae, ejusq; Successoribus Regibus, Regnoq; Sveciae omnem illam Livoniam trans-Dunanam, quam Svecia haecenus per tempus induciarum tenuit & possedit, ut & partes eis Dunam omnes & insulam Runen in mari sitam, quas per idem tempus induciarum Svecia tenuit & possedit; necnon quicquid juris Regibus & Reipublicae Polonae in Estoniam & Ossioliam, haecenus ullō modō competere poterat. Atq; haec quidem omnia & singula cum omnibus suis pertinentiis terrestribus & maritimis Urbibus, Arcibus, Propugnaculis, Bonis & Proventibus, necnon juribus, jurisdictionibus Regalibus & Superioritatibus, tam in Ecclesiasticis, quam in politicis, nullis penitus exceptis, in plenum Dominiū & proprietatem Regum Regniq; Sveciae transferunt; Ordinesq; & subditos in illa Livonia, ejusq; recensitis partibus, omnia erga Regem & Rempublicam Polonam obedientiae vincula & fidelitatis sacramenta exsolvantur, nihil unquam in eos, ac dictam Livoniam, ejus pertinentias, posthac

præ-

Prætenſuri. Cuiſ Dunam autem Sereniſſimi Reges, Regnumq; Swe-
ciae, non ulterius quàm haſtenùs fines ſuae poſſeſſionis in Curlandia
aut Semigallia promoveant, aut ſervitutes à ſubditis Illuſtriſſi-
mi in Curlandia Ducis exigant, aut ullum jus lignandi aliudvè
quodvis in Curlandia aut Semigallia prætendant. Commiſſarii
verò ad declarandos & determinandos ab utraq; parte fines, ab
utring; deputabuntur, & Commiſſio hæc inter quatuor ſeptimanas
à ſubſcripto tractatu incipietur, & inter duas expedietur. Quod
Religionem Catholicam ejusq; exercitium in Livonia Svetica
poſſeſſionis attinet, omnes incolæ Livoniae ſubditiq; illi Religioni
addicti, omni ſecuritate gaudeant, ac conſcientiâ liberâ Religionem
devotioneq; ſua, domi ſine inquiſitione, vel animadverſione priva-
rim utantur. Tituli Provinciales tam Spirituales, quàm ſecu-
lares, Senatorii & Equeſtris Ordinis in Livonia Svetica, penès
poſſeſſores modernos maneat durante ipſorum vita ſine ullis pro-
ventibus, aliisq; prætenſionibus. Nec ullum exinde præjudicium
juris S. R. M. Regniq; Sueciae in Livoniam Sveticam, neq; præ-
tenſio quæpiam Regno Poloniae, Magnaq; D. L. interea temporis,
& in futurum inde enaſcetur. Judicia omnia decretaq; ad cujuſ-
vis inſtantiam, modò non in invitos aut abſentes lata necnon con-
tractus & tranſactiones in locis, dum illa hoc bellò Suecia tenuit,
inſtituta judicialiter, ſive extra judicialiter, ſi modò ſtatui pu-
blico, qui ante hoc bellum fuit, & pacificationi præſenti non con-
trariantur, firma maneat æquè, ac ſi nulla regiminis & magi-
ſtratum mutatio interveniſſet, ſalvis appellationibus & reſiſſio-
nibus in iis, in quibus hæc juris remedia haſtenùs haud fuerunt
adhibita & quæ in rem judicatam non tranſierunt. Sententiæ
quoq; & decreta, ſi quæ Regiæ in incolas & ſubjectos M. D. Li-
tvaniae, tum & Curlandiae, Semigalliaeq; in invitos, vel in audi-
tos, vel ex adverſo, ſi ſimilia per Magiſtratus M. D. Litv: &
Curlandiae in Livoniae Svetica ſubditos circa tempus belli lata
fuerint, nullum valorem & robur obtinebunt in perpetuum.

Art: V.

Pars Livoniae eaq; Australis, quæ ante hæc & per hæc bella & temporibus induciarum sub ditione fuit Regni Poloniae & M. D. L. nempe Duneburgum, Rostem, Lutzen, Margenhauzen &c. itemq; reliqua omnia loca, quæ per Commissarios ad id utrinq; deputandos fuisse per tempus induciarum Polonicae possessiones invenientur, cum omnibus suis pertinentiis, territoriisq; urbibus, pagis, fructibus & proventibus, teloneisq; juribus, directioq; & utili Dominio, remanent in Possessione Serenissimorum Regum & Regni Poloniae, M. D. L. nec Serenissimi Regis Regniq; Sueciae in istam partem Livoniae, ut ab altera diversam, neq; in Ducat: Curlandiae Semigalliaeq; & Districtum Piltinensem, vel respectu Livoniae Septentrionalis, vel quovis alio pretextu, ullum unquam jus prætendent, aut prætereendere poterunt. Cum verò M. Dux Moschoviae non modò dictam Livoniam Polonicam, sed etiam partem Sueciae occupatas armis nunc teneat; ideo conventum est, ut si Respublica Polona aliquid ex Livonia Svetica, quocunq; tempore à Moschis armis, tractatibus, aut aliter receperit, teneatur id totum Sueciae ultro & gratuito non imputatis belli expensis restituere, eodem modò & vicissim, si Regnum Sueciae aliquid ex Livonia Polonica quocunq; tempore à Moschis armis, tractatibus, aut aliter receperit, teneatur id totum Poloniae & M. D. L. ultro & gratuito non imputatis belli expensis restituere. Titulis & insignibus Livoniae tam S. R. M. Poloniae, ejusq; Successores Reges Poloniae, Magniq; Duces Lit: ratione Australis Livoniae, quàm S. R. M. Sueciae, ejusq; Successores Reges Sueciae ratione Livoniae Septentrionalis, promiscuè utentur sub titulo Ducatus. Si quas posthac controversias de limitibus, aut de rebus aliis, inter Regnum Poloniae, Magnumq; Ducatū Litvaniae, Livoniam Polonicam, Curlandiamq; & Semigalliam, ab una parte, Regnum Sueciae eiq; subjectas Provincias, imprimisq; Livoniam Sveticam, ab altera incidere & suboriri contigerit, ea per Deputatos utrinq;

Com-

Commissarios ad fines Livoniae amicabili ratione complanentur. Si quæ verò lites minores exortæ fuerint inter subditos & incolas utriusq; partis, nec transigi de iis amicabiliter inter litigantes possit, qualibet pars ad suum competens forum remittatur, & iustitia indilate administretur. Subditi hõc ultimò bellò & in futurum fugitivi, M. D. Litv: Samogitiæ, Livoniae, Poloniæ, & Curlandiæ, Semigalliæq; quicunq; in Livonia Suetica reperti fuerint, suis Dominis sine ullo processu juris reddentur unâ cum suis mobilibus, quæ inveniri poterunt, quæ profugus secum tulit, nec sub novo Domino acquisivit. Quod etiam vice versa observabitur, si qui subditi fugitivi Livoniae Sueticae in M. D. Litv: Livonia Polonica, & Curlandia, Semigalliæq; reperti fuerint. Si qui etiam abducti sunt & adhuc supersunt, reddantur & illi, sine processu judiciario suis quicq; Dominis. Quò favorem commerciis & navigationi S. R. M. Poloniæ contestetur, signa nautica in Domesnes & Luserorth extructa consistere permittit. De ratione verò conservationis & manutentionis eorundem convenietur à Svecis cum fundi Dominis, nullo inde jure aut præensione Regni Sveciæ in fundos dictos, aut Territorium Piltinense enascente aut enascituro.

Art: VI.

Illustrissimus in Livonia Curlandiæ Dux, cum Serenissima Con-
juge Prolegq; sua Ducali, ac tota Familia & aula absq; ulla pro-
trahione intra sex septimanarum spatium à die 5. Aprilis styli
novi Rigam sistetur, inde verò intra dies 14. decenti & suæ di-
gnitati accommodato convenientiq; modo, ubi modernus tractus sub-
scriptus fuerit ad fines Semigalliæ deducetur, omniaq; sua suo-
rum mobilia non distracta ubicunq; intercepta, vel Rigæ deposita,
Litteratoria similiter sive publica, sive privatorum documenta,
bona fide extradantur & Mittaviam reportabuntur, ante elibe-
rationem autem suam, ac restitutionem plenariam, peculiari Re-
versalium Diplomate saveat de non offendendo, aut vindicando

aliquid contra S. R. M. Regnumq; Sueciæ in futurum, salva fide-
litate & obligatione Regibus, Regnoq; Poloniae & M. D. L. debita.

Art: XV.

Commercia pristina sint libera & non impedita inter utrumq;
Regnum Poloniae Magnumq; Ducatum Litvaniae, & Sueciæ
subiectas illi Provincias, subditos & incolas, tam terrâ, quàm
mari & in veteri usu, atq; exercitio quo fuerunt tempore indu-
ciarum conseruentur. Imprimis sit liberum commerciorum exer-
citium, liberaq; defuitatio mercium per fluvium Dunam & Bul-
deraam, subditis & incolis Regni Poloniae, Magniq; Ducatus
Litvaniae, & Poloniae Livoniae, Curlandiaeq; ac Semigalliae, cum
subditis, incolisq; Livoniae Svecicae; sit & liber commerciorum
usus per eadem flumina cum subditis, incolisq; Poloniae, Litvaniae,
Livoniae Polonicae, & Curlandiae, Semigalliaeq; vice versa, sub-
ditis, incolisvè Regni Sueciæ & Livoniae Svecicae. Teloneorum
verò & vestigalium in flumine Duna & Bulderaa, ut & mari-
timorum, ac terrestrium in Livonia, eadem ratio & in iisdem
tantum locis ab utraq; parte in posterum sit, uti & ubi tempore
induciarum & ante hoc ultimum bellum fuit.

1667. Na Seymie Warszawskim zachodziły skargi od Szlachty In-
flantkiej y Kurlandskiej, że w Rydze niebywało dotąd cła od
Obywatelów Inflantkich y Kurlandskich wybierano; przeto
znioższy się z Posłem Szwedzkim stany Rzeczypospolitey,
Kommissyą na uznanie y znieśnienie takowey depakracji, oraz
na rozgraniczenie Inflant Polskich, y Szwedzkich postanowi-
ły taką Konstytucyą:

Lubo świeże pakta z Koroną Szwedzką zawarte,
liberum commerciorum oboyya Krolestwa ludziom
usum & securitatem dobrze obwarowały, wyraźnie
dokozywszy, że: teloneorum & vestigalium in flumine
Duna & Bulderaa, ut & maritimorum ac terrestrium

salva fide.
L. debita.

er utrumq;
& Suecie
rra, quam
pore indu-
orum exer-
am & Bul-
Ducatús
allie, cum
merciorum
Litvanie,
versa, sub-
eloneorum
& mari-
in iisdem
bi tempore

łachty In-
ad cła od
przeło
spolitey,
cyi, oraz
stanoj-

awarte,
udziom
yrażnie
flumine
estrium
in

*in Livonia eadem ratio & in iisdem tantum locis ab u-
traq; parte in posterum sit, uti & ubi tempore induciarū
& ante hoc ultimū bellum fuit, jednak niezwyczajne
cła w Rydze norō titulō pecuniarum portarum, od O-
bywatelów W. X. Lit: Inflantkich, y Kurlandskich
wybierać post pacta Olivenſia poczęto cum leſione tych
pakt świeżo poſtanowionych. Zaczym inſiſtendo iisdē
pactis, ktore amicabili ratione injurias componere prae-
cipiunt, zniōſzy ſię w tym z Koroną Szwedzką, na
uznanie damnorum z nowego cła wybieranego od O-
bywatelów W. X. Lit: Inflantkich y Kurlandskich
emergentium, y znieſienia onego w dalſzy czas Ko-
miſſarzów Naſzych (ktorych teraz z Senatu, Wiel-
możnych Ludwika Kaźmierz Jewłaſzewſkiego Wo-
jewodę Brzeſkiego Staroſtę Przewalſkiego, Eremiana
z Dębin Dębińskiego Kaſztelana Rogożyńskiego Sta-
roſtę Treydeńskiego; á z koła Poſelkiego Urodzo-
nych Hrehorego Podbereſkiego Staroſtę Upitſkiego;
Krzyſztofa Antoniego Obrynſkiego Podkomorzego
Nowogrodzkiego, Hieronima Piaſeckiego Podkomo-
rzego Słonimſkiego, Tyzenhauza Staroſtę Kupiſkiego
naznaczamy) wyprawujemy. Ktorzy od Nas doſta-
teczną w tej ſprawie inſtrukcyą wziąwſzy, jako ſię
ad pacta konformować mają z Komiiſſarzami Korony
Szwedzkiej, to negotium nonnullorum abſentia non ob-
ſtante traktować, & cum ſatiſfactione W. X. L. uſpo-
koić*

koić powinni będą. Y Nam relacya Komissyi swojej uczynią na Seymie da BOG przysłysz, czy Komissarze *vigore eorumdem pactorum*, z temiż Komissarzami Korony Szwedzkiej, *cum assistentia* Komissarza Xcia Jnci Kurlandkiego, poniewaz Komissya przeszlego roku od Nas naznaczona z pewnych przyczyn effectu nie wzięła, *actum Commissionis* od prawia, pewne między Infantami Rzplitey, y Szwedzkiemi, z Xięstwem Kurlandkim uczynią rozgraniczenie y *totaliter* uspokoją. Tamże o zbiegłych poddanych z dobr Ekonomii y z dobr Naszych, także z dobr Duchownych y Ziemiach za granicę Kurlandka, *serio instabant*, aby do W. X. Lit: *injuriatis* wydani byli.

Na tymże Seymie Komissya do Pityu naznaczono w te słowa:

Doniesiona jest Nam przez Posłow Ziemijskich W. X. L. instancya od Obywatelów Powiatu Piltyńskiego, iż niektóre względy praw y innych pretenzji między Xięciem Jm: Kurlandkim y Obywatelami Piltyńskimi zachodzą dyfferencye, które chcąc uspokoić na uznanie ich *authoritate praesentis conventus* Komissarzów Naszych z Senatu; Wielmożnych, Wielobnego w Bogu Jerzego Białłozora Biskupa Smoleńskiego, Ludwika Kazimierza Jewłaszewskiego Wojewodę Brzeskiego Starostę Przewalskiego, Eremiana z Dębin Dębińskiego Kasztelana Rogożyńskiego Starostę

roste Treydeńskiego, Krzysztofa Paca Kanclerza W.
X. Lit. A z koła Poselskiego UU. Krzysztofa Anto-
niego Obryńskiego Podkomorzego Nowogrodzkie-
go, Wiktoryna Konstant: Mleczka Sędziego Żmudz-
kiego Ziemskiego, naznaczamy; ktorzy o miejscu y
czasie z Xięciem Jm: Kurlandzkim y obywatelami Pil-
tyńskimi zniószy się na miejsce naznaczone zjadą:
w prawa, przywileje, y we wszystkie z obu stron pre-
tensye *nonnullorū absentia non obstante* weyrzą. A że-
by to nie preiudykowało *juribus Eccl: Sac: Rom: Cath:*
ćiz Komisarze Naši w prawo o Biskupstwo Piltyń-
skie *in ordine ad eximendum* weyrzą, y Nam na przy-
szły da BOG Seym dostateczną uczynią relacyą.

Na restauracyą Kościoła Nitawskiego, y Guldynskiego w
Xięstwie Kurlandzkim takie stało prawo:

Kościół Nitawski y Guldynski Katolicki ponieważ
jest z rąk nieprzyjacielskich odytkany, a dotąd *in ho-*
stio zostawał, wielką ruinę ponosi. Przeto ażeby te
Kościoły *quantocyus* były restaurowane, y *currentia ad*
vidum należące Xiędzu Plebanowi zatrzymane, *in*
 toto przywroczone były, po Xięciu Jmci Kurlandzkim
mieć chcemy; y tą Konstytucyą Seyn u *cademus*.

Na tymże Seymie dla Infantczykow wielką y ważną y kon-
sekweneyi wyszła Konstytucyą, która nie tylko zaśluzonym
nagrodę, ale też dyfferencyą czyni y postanawia Infantczy-
kow, ktorzy mają być poczytani za prawdziwych Obywate-
low Rapiity, y na dedukcyą tej różności Komisya naznacza
Tenor tego prawa jest taki

O In-

O Inflantczykach.

POnieważ *ipsa rei equitas* wiedzieć Nas do tego, abyśmy Obywatelom Inflantzkim, których *singularis* ku Nam y Rzplitey *fide & obsequio perseverantis* odżałowaniem dobr oyczyfitych, wzgardzeniem obietnic Panow postronnych, cierpliwym od Rzplitey obiecaney do tych czas nagrody oczekiwaniem, jest *contestata*, słuszną za tak wielką cnotę y utracone *Patrimonia* nagrodę obmyślili, czegośmy pilno żądali, y na terażnieyszym Seymie do skutku przywieść uśiłowali, jednak iż konkurencyja *gravissimarum materialiarum*, czas wszystek tey barzo potrzebney delibercacyi odebrała, za zgodą wszech stanow do przyszłego da BOG Seymu, *immediatè* po tym następującego *extraordinariè* lub *ordinariè* złożonego, obmyślanie tey nagrody odkładamy, ktorey aby tym pewnieysi Obywatele Inflantscy zostawali, *authoritate presentis conventus* warujemy y afsekurujemy, że tey nagrody Inflantczykow materyą przedsięwziawszy z Seymu w *reces* nie puścimy, ale *ante omnia* cale tych wiernych poddanych Naszych uspokoić obiecujemy. A że *inter bene meritos* siła *sub nomine* Inflantczykow, nienależnych osob do teyże się nagrody interesuje, owszem majątności *jure etiam hereditario* w Koronie y w W. X. Lit: wazą się nabywać, Dzierzawy y Starostwa upraszać,

praszć, na Urzędy wszelakie się wsadzać y *omnibus prerogativis & immunitatibus* stanu Szlacheckiego frui, *non sine fundamentalium* tej Rzplitey, *legum vilipendio*: o których wielom *constat*, że są *ex gente* Infantczykow, lecz nie tych, którzy się do tej Rzplitey inkorporowali. *Cui malo occurrendo* postanawiamy, iż jako do nagrody, która ma być uczyniona, tak *ad equalem jurium, immunitatum & prerogativarum* stanu Szlacheckiego *participationem*, ci tylko *admitti* y należeć mają, którzy *authenticis documentis, privilegiis, intercisis, bonorum dispositionibus* to *deducunt & luculenter probabunt*. Naprzód iż *possessionem* w tych Prowincyach albo Wojewodztwach Infantkich, które do Korony Polskiej y W. X. L. były inkorporowane, mieli. Druga, iż mieli dobrze *ante conclusa incorporationis predicta pacta*. Inszych zaś wszystkich Infantczykow, którzy *eiusmodi deductione* praw swoich *carebunt*, jako od wzwyż mianowaney nagrody, tak *à beneficio indigenatus, cale excludimus*: owszem po nich *hereditaria & advitalitia bona* jako *post alienigenas & nullo jure possessores inter bene meritos* rozdamy. W czym wszystkim abyśmy y Rzplita dostateczną mieli informacya, jako *de discrimine & differentia* Infantczykow, tak też *de quantitate* szkód y utrat każdego Nam y Rzplitey wiernego Infantczyka, obiecujemy *ex Senatus-Consulto* deputowanych do Poswola zesłać

Komissarzow Naszych sześciu, to jest: 2. z Korony, 2. z Litwy, a 2. Infantczykow, przed ktoremi za inno-
tescencyą wczesną od nich sobie daną, aby wszyscy
Obywatele Infantscy *in praefixo* stawiwszy się *termino*
prawnemi dowodani iako *amissorum Patrimoniorum*
quantitatem, tak *vetustatem suae possessionis incorpora-*
tione antiquiorem likwidowali, postanawiamy. A po
takowey uczynioney likwidacyi Komissarskiej, praw
Infantkich lustracyi słuszną nagrodą na przyszłym
zaraz Seymie obmyślona y do skutku przywiedziona
będzie. Cóż Komissarze dobra Biskupstwa Wendeń-
skiego z Infantami odeszłe, w osobliwą wezmą kon-
sideracyą y Nas *in ordine satisfaciendum* na Seymie
przyszłym *informabunt*. Na którym to Seymie *imme-*
diatè po tym następującym, *formam regiminis super*
residuo Infant, tak też *Senatorias dignitates* y porządek
urzędow ustanowić, y ordynować obiecujemy. Więc
iż między innemi z Infantkich Obywatelow dobrze
Nam y Rzplitey zasłużonemi, Wielebnego X. Go-
tarda Tyzenhauza Suffragana Wileńskiego baczemy
być godnego, ktorego Rodzic Wielm: Gotard Ty-
zenhauz Wojewoda Derptki bez wątpienia *amplius*
possessiones & Senatorias dignitati correspondentes, dru-
gim zachowania cnoty y wiary ku Nam y Rzplitey
przykład dając, porzucić a oraz siebie y działki swo-
je *in egestatem ejicere* musiał: Za zgodą tedy wszech

Stanow

1661

Stanow obiecujemy pierwszy wakans, który się *ex Abbatis intra hac duo Comitua* zdarzy przerzeczonemu Wielebnemu X. Suffraganowi Wileńskiemu konferować, y *hōc pramiō* jako *Paterna* w nim *remunerari merita*, tak cierpliwie do tych czas wytrzymane w oczekiwaniu obiecaney od Rzplit: nagrody *solari tædia*.

Reasumowano na Seymie Warszawskim tę samę blisko na-1662. mienioną o Inflantczykach Konstytucyą, y nowych Komissarzow naznaczono w te słowa:

Z zgodnego nad wygnańcami Inflátskimi baczenia y politowania Naszego, na przeszłym Seymie naznaczyliśmy byli Komissarzow, którzyby *perlustratis* każdego Inflantczyka *juribus & privilegiis*, Nam y Stanom Rzplitey *de quantitate amissorum Patrimoniorum referrent*, żebyśmy wiedzieli jako według każdego szkody, proporcjonalną obmyślić nagrodę, która Komissya, iż dla ważnych przyczyn, y wielkich impedymetow do skutku nie jest przywiedziona, za zgodą tedy wszech Stanow, *authoritate* terażniejszego zjazdu znowu Komissarzow *pro eodem* naznaczamy *negatio*, z Senatu: Wielmożnych: Hieronima Wierzbowskiego Wojewodę Sieradzkiego, Jana Karola Kopcia Wojewodę Połockiego; á z koła Poselskiego Urodzonych: Stanisława Widlicę Domaszewskiego Starostę Łukowickiego, Adryana Miakowskiego, Teofila Dunina Rajeckiego Marszałka Lidzkiego, Krzysztofa

Anton: Obryńskiego Podkomorzego Nowogrodzkiego, Jerzego Tyzenhauza Miecznika W. X. L. Rzezyckiego, Zedekańskiego, Andrzeja Tyzenhauza Wendenckiego, Uświatkiego, Szmeltyńskiego Starostów, którzy przez innotescencyą swoją Obywatelów Infant-
skich obwieściwszy, do Poswola zjadą, y we wszystkim *ad praescriptum Constitutionis* (którą *in toto* reasumujemy) Seymu *immediate* przeszłego włożoną sobie, *absentiâ duorum, plurimumve non obstante administrabunt provinciam*. A My na przyszłym Seymie lub ordynarynym, lub extraordynarynym po doniesieniu takowej przed Nas lustracyi, *ante omnia* to przedsięwzięmiemy, jakobyśmy skuteczną pomienionym Obywatelom, za ich stratę nagrodę obmyśli.

1666. W wiadomey owey Krola JANA KAZIMIERZA z Xięciem Lubomirskim Hetmanem Wielkim Koronnym pod Mławami w Kujawskim potyczce wiele barzo Infantczyków przy Krolu stojących zginęło, mianowicie Jan Franciszek Hylzen mający na ow czas kōmendę nad częścią gwardyi Krolewskiej.

1667. Postanowiono na Seymie Warszawskim nową Komiszą między Powiatem Piltyńskim, a Xięciem Jmcią Kurlandzkim taką Konstytucyą:

Przychylając się do instancyi Posłów Ziemskich Koronnych, y W. X. Lit: za Obywatelami Powiatu Piltyńskiego do Nas wniesionej, Konstytucyą *annô* 1661. *in toto* reasumujemy, y aby w dyfferencyach, które między niemi y Xięciem Jmcią Kurlandzkim zachodzą,

chodzą, uspokojeni byli, powagą Seymu terazniey-
 szego Komissarzow Naszych z Senatu przy W. W.
 Pieczętarzach obudwu Narodow, Wielmożnych, Wie-
 lebnych X. Kazimierza Paca Biskupa Smoleńskiego
 Nominata Zmudzkiego, X. Tomasz Ujeyskiego Bi-
 skupa Kijowskiego, Hrehorego Podberefskiego Woje-
 wodę Smoleńskiego, Ur: Jakoba Zboińskiego Kaszte-
 lana Dobrzyńskiego. A z koła Poselskiego: z Wiel-
 kiej Polki: UU. Marcina Nieborowskiego Podkomo-
 rzego Sochaczewskiego, Olbryhta Adryana Laso-
 ckiego Sędziego Ziemskiego Wyszogrodzkiego, A-
 dama Nowomieyskiego Podśędka Rawskiego, Niko-
 dema Jabłonowskiego Pisarza Ziemi Nurlkiej. A z
 małej Polki: Jana Odrowąza Pieniążkę Starostę O-
 świecimskiego, Mikołaja Pakosławskiego, Krzysztofa
 Zelskiego Pisarza Ziemskiego Bielskiego, Orchowskie-
 go Stolnika Chelmsk: Podstarościego Lubelskiego.
 Z W. X. Lit: Andrzeja Kotowicza Pisarza W. X. L.
 Jana Kazimierza Kierdeja Chorążego Grodzieńskiego,
 Wiktoryna Konstantego Mleczka Sędziego Zmudz-
 kiego, Jerzego Tyzenhauza Miecznika W. X. L. na-
 znaczamy, ktorzy z Xięciem Jmcią Kurlandkim y O-
 bywatelami Piltyńskimi o mieyscu, a sami z sobą o
 czasie zniószy się, na mieysce umowione zjadą y tam
 w prawa, przywileje y we wszystkie tak Obywate-
 low,

low, jako też Xięcia Jmci Kurlandskiego do tego Powiatu pretensye weyrzą y *inquirent nonnullorū absentia non obstante*. Ażeby to nie prejudykowało *iuri-bus Sac: Rom: Eccl: Cath:* ciż Komissarze Naši w prawa o Biskupstwo Piltyńskie *in ordine ad eximendum* weyrzą y decyzyi nie czyniąc, Nam na przyszłym Seymie *rei gesta* relacyą uczynią.

Na tymże Seymie donacyą Kościoła Schenenberskiego w Kurlandyi OO. *Soc: JESU* approbowano.

Ziemia Inflantska ile się oney w Polsce zostało zaledwo aż koło tego czasu z Moskiewskiej wyszła posesysyi, ale tak spustoszona, że nie mając Obywatele Inflantscy gdzieby Seymiki odprawowali, do czasu nim miało Dynebork od dewastacyi nieprzyjacielskiej do swojej przyszło pory, w Powoli w Powiecie Upitkim zjazdy y rady swoje miewali.

1669. Po abdykacyi Jana Kaźimierza stanął Krolem Michał Xiążę Wiszniowiecki, syn owego sławnego Demetryusza Wiszniowieckiego Wojewody Ruskiego.

1670. Ponieważ w R. 1667. Komissya naznaczona między Xiążciem Kurlandskim, a Powiatem Piltyńskim nie doszła, przeto na Seymie Warszawskim drugą naznaczono, ale ani ta, ani poślednieysza za Krola JANA III. który w roku 1674. po śmierci Krola MICHAŁA nastąpił, w roku 1676. ponowiona na takową Komissyą Konstytucya do skutku nie przyszła.

Na tymże Seymie stanęło utwierdzenie prawa Szlachty Kurlandskiej w te słowa:

Za powszechną zgodą wszech Stanow Koronnych y W. X. L. wszystkie dawne prawa, indygenaty, *immunitates*, Rycerstwa Xięstwa Kurlandzkiego y Semigalskiego według przywileju Naszego *authoritate praesentis Conventus* approbujemy.

Po-

Ponieważ przez oderwanie do Szwecyi więkſzey części Inflant w pozostałym przy Rzeczypospolitey nie wielkim kraju ustanowione przedtym jurydykcyi rządy cywilne ustały, przeto nową politycznego porządku formę postanowiła Rzeczpospolita na Seymie Warszawskim przez takową Ordynacyą, którą się y podziś dzień Xięstwo Inflantſkie rządzi y sprawuje:

Chcąc Xięstwo Inflantſkie w dobrym mieć porządku, *authoritate praesentis conventus* ordynacyą ziemi tey *in perpetuum non abrogandam* czyniemy takową, naprzod Biskupa, Wojewodę y Kasztelana *sub titulo generali* Xięstwa Inflantſkiego, za prozbą tey ziemi postanawiamy; ktorzy przed Nami, y PP. Radami Naszemi przysięgę wykonawszy, mieysce mieć będą w Senacie, w którym rozdawaniu mieysc Senatorſkich alternatę narodow trzech zachowamy: Ażeby sposob sądow Ziemſkich y Grodzkich w ziemi tey zachowany był takowy, jaki jest w Wojewodztwach, Ziemiach y Powiatach Koronnych y W. X. L. Podkomorzego, Chorążego, Sędziego, Podśędka y Piſarza Ziemſkich postanawiamy, y wolną onych obrania czterech na każdy urząd Kandydatow dajemy elekcyą. Zaraz nazajutrz po Seyniku relacyinym *pro tunc*, ktorych po obraniu powinni Nam będą prezentować. A My *pro arbitrio Nostro Regio* na te urzędy wzwyż mianowane ze czterech jednemu w tey ziemi dobrze ośiadłemu (i ktorzyby nie miał poſſeſſyi, wolno mu kupić będąc) przywilej z Kancellaryi Naszey pod pieczęcią oboyga

oboyga narodow wydać rofkazemy, ktorzy Urzędnicy *privilegiis Nostris roborati*, na pierwszym wjeździe, wykonawszy przysięgę rotą Ziemską, *statuto W. X.* Lit: wszystkie sprawy do urzędu swego należące sądzić powinni będą według konstytucyi Seymowych, y prawa w Statucie W. X. L. opisanego, zakładając juryzdykę Rokow Ziemskich na miejscu sądom naysposobnieyszym we dworze Naszym, w mieście Dyneborku trzy razy co rok, raz *in crastino* trzech Krolow, drugi *in crastino* SSS. Troycy, trzeci *in crastino* S. Michała, a sądzić się mają statecznie, nierozjeżdżając się porządkiem prawnym z Rokow aż do skończenia spraw na te sądy intentowanych, juryzdykę oraz Grodzką przy Ur: Starościu terażnieyszym Dyneborskim postanawiamy, którą y napotym będący za przywilejami Naszemi odprawować mają tym kształtem: iż na pierwszym Seymiku wykonawszy przysięgę rotą Grodzką z Statutu W. X. Lit: podać mają podług teyże alternaty *è brachio suo* Urzędnikow trzech, to jest: Podstarościę, Sędzię, y Pisarza Grodzkich Dyneborskich, ktorzy tamże zaraz rotą Urzędnikow Grodzkich W. X. L. wykonawszy przysięgę, juryzdykę Roczkow złożywszy, wszystkie całej ziemi tey sprawy *ad forū Castrense* należące, oraz dawne & *recentia crimina* prawem Statutowym W. X. Lit: sądzić powinni będą, *salva* jednak *appellatione*

jako

jako od sądow Ziemskich, tak Grodzkich, do sądow Naszych Zadwornych Afsefsorskich Koronnych, *assidente sub tempore judiciorum* spraw ziemi Inflantskiej Referendarzu, albo Pisarzu W. X. L. przy którym oraz jednego z Narodu Afsefsora przysięgłego *sub nomine* Sekretarza mieć mają, ktorego Sekretarza *absentia* do sądzenia spraw przeszkodą być nie ma, sprawom zaś Inflantkim w każdym roku miesiący dwa, to jest: *Januarium & Februarium* naznaczamy. *In causis* jednak, ktore pięćuset złotych *non excedent*, *appellacya* nikomu *currere* nie ma, ani od Ziemstwa, ani od Grodu, protestacye, pozwy, dekreta po polsku *in omnibus subsellis specificatè* pisane, a mandaty, dekreta Afsefsorskie, banicye, gleyty, sublewacye pod dwiema pieczęciami, Koronną y W. X. L. z Kancellaryi Naszych wydawane być mają, w konferowaniu Starostw wszystkich alternata ma być napotym zachowana według prawa dawnego, y choćby od Nas bez posesysyi był podany z Korony, albo W. X. Lit: Starosta w poł roku po wzięciu Urzędu, posesysyą kupić powinien będzie *salvis modernis possessoribus*. Innych też Urzędnikow Naszych w tym Xięstwie wszystkich *eo ordine* jako w Statucie W. X. L. y Konstytucyi opisano, postanawiamy. Dawszy tym urzędom tak *Senatoria dignitatis*, jako y Ziemskim wzwyż mianowanym wszystkim, generalny tytuł Xięstwa In-

flantskiego *abrogatis titulis anterioribus*, *salvis* jednak *modernis possessoribus*, *jure legitimo*, *ante pacta Olivenſia* podanych, podatki ordynaryjne, które na Seymikach uchwalone alternatą znaſzać będą, *prævia* z W. X. L. *liquidatione* jednego roku do ſkarbu Koronnego, drugiego roku do ſkarbu W. X. Lit. A Poſtów na Seym według prawa konfederacyi *anni 1674.* na Seymiku w Dyneborku *ex præſentibus* obierać maja.

1678. Beſpieczeńſtwo Religii Katolickiey Rzymskiey w Xięſtwie Inſlantſkim y Kurlandſkim takim na Seymie Grodzieńſkim prawem jeſt ſtwierdzone:

Beſpieczeńſtwo Religii Katolickiey Rzymskiey w Xięſtwie Inſlantſkim y Kurlandſkim, we wſzyſtkich obrządach, ceremoniach kościelnych, jako w prawach Koronnych y Xięſtwa Pruſkiego opiſana jeſt *in omnibus punctis & clauſulis* mieć chcemy; powagą Seymu teraźniejszyego warujemy, y funduſze tak dawne, jako y ſwieże kościołom tamiecznym ſłużące approbujemy.

Na tymże Seymie reaſumpcyą Komiiſſyi Piłtyńſkiey uchwalono, ale y ta nie doſzła.

Takowoż naznaczono Komiiſſyą o rozgraniczeniu między Xięſtwem Inſlantſkim, Kurlandją y Inſtantami Szwedzkimi; oraz approbowano oſobliwą Konſtytucyą, fundacyą Kościoła Katolickiego Rzymskiego Ur: Poćieja Sędzięgo Ziemſkiego Brzeſkiego w dobrach *Liwenmuyſza* w Xięſtwie Inſlantſkim w te ſłowa:

Nową czecką Kościoła Katolickiego w dobrach Ziemſkich nazwanych *Liwenmuyſza* w ziemi Inſlantſkiey

fkiey leżących Ur: Lednarda Poćieja Sędziego Ziem-
skiego Brzeskiego, Starosty Rochaczewskiego z po-
mnożeniem chwały Boskiej, jako w mieyscu od Ko-
ściołow innych odległym, dla poratowania dusz ludzi
prostych w błędzie zostających *authoritate praesentis*
conventus wiecznemi czasami approbujemy.

Approbacją Kościołow y Plebanii Xięstwa Inflantkiego y
Komisaryą na uznanie y wydzielenie tych Plebanii postanowiono takim prawem:

Ponieważ *hostilitas & iniquitas temporum* zniósła
Kościoły y Plebanie Xięstwa Inflantkiego we wszy-
stkich Starostwach y Dzierżawach tamiecznych, tak
iż chwała Boża & *exercitium Religionis Romanae Ca-*
tholicae penitus evanuit y dobra na sustentament Ka-
płan w *ex antiquo* fundowane różni między się ro-
zebrali: tedy *consulendo indemnitati* Kościołow Kato-
lickich Rzymskich, aby Plebani *pristinis gaudeant re-*
ditibus, powaga Seymu teraznieyszego wszystkie da-
wne prawa y przywileje Anteccessorow Naszych Ko-
ściołom tego Xięstwa służące, tudzież lustracye *anno*
1582. *an:* 1590. & *an:* 1599. reasumujemy y appro-
bujemy, & *pre discernentia jurium* postanawiamy
Komisarzow Naszych Wieleb: X. Benedykta Zahor-
skiego Kustosza y Kanonika Wileńskiego, Kaziimierza
Płaukućcia Dziekana Braślawkiego Plebana Sapieżyn-
skiego, Jana Andrzejewskiego Dziekana y Plebana

Wileńskiego, UU. Szczesnego Jana Paca Podkomorzego W. X. L. Władysława Sokołowskiego Podkomorzego Inflantkiego, Kaźmierza Biegańskiego Pifarza Ziemskiego Braławkiego, którzy zniószy się o czasie *unius vel duorum absentia non obstante* do tych Starostw, kędy *ad presens* Kościołow nie masz, zjadą, *de fundis* Kościołow *inquirent*, grunty na Kościoły y Plebanie wydziela & *decisive pro exigentia negotii decernent*; czego Ur: Starostowie bronic nie mają *sub pœnis legum*.

Na tymże Seymie Komisya naznaczono na rozgraniczenie Starostwa Dyneborskiego z dobrami Ur: Wolffow w te słowa:

Chcąc aby dobra Nasze Krolewskie *in certa dislimitatione* zostawały, na rozgraniczenie y uprzątnienie *differentiarum* zachodzących, między Ur: à *Ludyncausen* Wolffami, à Ur: Platerem Starostą Dyneborskim, naznaczamy Komissarzow UU. Wilhelma Eustachiego Grothuza Ciwuna Uźwentskiego Podstolego Zmudzkiego, Teofila Jana Platera Woyskiego Inflantkiego, *ex altera parte* UU. Waleryana Zyberka Podśędką Inflantkiego, Jana Hylzena Majora Naszego; którzy zjachawszy do Dyneborka *in anno presenti pro die 6. Julii* przy Ur: Podkomorzym Ziemi tamieczney, zupełną moc mieć będą, nie tylko z Ur: Wolffami Hofftemberka y wżyskich dobr Ur: Wolffow, ale y *cum Patribus residentie Dineburgensis* zachodzące

dzące granic spory, *dislimitandi* z Starostwem Dyneborskim & *ubi opus fuerit, commutandi*; którą *perpetuò duraturam lege praesenti approbamus.*

Po Jakobie Xięciu Kurlandskim nastąpił Fryderyk Każy-^{1683.} miecz, którego od personalnego *homagium* na Sejmie Warszawskim Rzeczpospolita uwolniła taką Konstytucyą:

Ponieważ na prozbę Xiążęcia Jmci Kurlandskiego *authoritate praesentis conventus* dyspensowaliśmy, aby przez Posła swego oddał Nam *homagium*: tedy napotym *in sequelam* & *prajudicatum trahi* nie ma, ale *quotiescunq̃ contigerit* nowy Xięstwa Kurlandskiego Possessor; sam Xiążę Kurlandski *in persona sua homagium* oddawać Nam y Najjaśniejszym Sukcesorom Naszym powinien będzie.

Na tymże Sejmie ordynacyą sądow Zadwornych Koronnych ułożono y potwierdzono; w której względem porządku sądzenia spraw Infantkich tak się warunek znajduje: *Ita tamen ut mensibus Januario & Februario Iudiciis Ducatus Livoniae recenter per legem publicam assignatis, Livonica ante omnes has die Veneris preferantur.*

Ad instantiam Jmci Xiędza Popławskiego Biskupa Infant-^{1683.} skiego na Komisyy Piltyńską naznaczono nowych Komissarzow takową Konstytucyą:

Ponieważ Komissye przeszłych Seymow między Obywatelami Powiatu Piltyńskiego a Xięciem Jmcią Kurlandskim nie doszły, przezco stało się tak Obywatelom Piltyńskim, jako też *Ecclesia Catholica Romana prajudicium.* Tedy *authoritate praesentis conventus*;

Ko-

Komissarzow Wieleb: Wielm: y Ur: Alexandra Kotowicza Wileńskiego, Michała Radziejowskiego Warmińskiego, Biskupow; Podkanclerza Koronnego, Piotra Paca Starostę Zmudzkiego, Woyciecha Brezę Poznanińskiego, Jana Kosa Infantkiego, Kasztelanow, Felixa Paca Podkomorzego W. X. L. Wieleb: Eustachiego Kotowicza Referendarza W. X. L. Andrzeja Kazimierza Gielguda, Kazimierza Michała Paca Kawalera Maltańskiego, Pisarzow W. X. L. Stanisława Szczukę Regenta Koronnego, Michała Lasockiego Podkomorzego, Olbrychta Adryana na Brzeżinach y Brochowie Lasockiego Starostę Wyszogrodzkiego, Andrzeja Platera Infantkiego y Dyneborzkiego Starostę, Alexan: Jana Moszewicza Marszałka Lidzkiego, Władysława Sokołowskiego Podkomorzego Infantkiego, Kazimierza Dzierżbińskiego Podśędka Wschowskiego, Kazimierza Dąbrowskiego Podśótołego Wileńskiego; naznaczamy: ktorzy na dzień 4. miesiąca Stycznia, w roku przyszłym 1686. *absentia nonnullorum non obstante* do miasta Piltyny w Kurlandyi zjadą y tam bez aggrawacyi tak Xięcia Jmci Kurlandkiego, jako y Szlachty tameczney w prawa y przywileje Xięcia Jmci, y Obywarelow względem wszystkich pretensyi Powiatu, tudzież y Biskupstwa Piltyńskiego, *alias Kuronińskiego juris Patronatûs Nostri, sub jure Hypotheca, sine quovis aliq* zostającego *ad eximendum*

dum weyrzawszy, y o nich jako naydoskonaley informowawszy się, inwersye y trudności wszelkie zachodzące jezeli będzie można, uprzątnawszy y uspokoiwszy, á przynamniemy ułatwiwszy, nie wdając się *in jurisdictionem* Xięcia Jmci Kurlandzkiego *pro finali decisione & ultimaria determinatione causam cum suo effectu* do Nas, do boku Naszego Krolewskiego, z informacją rzetelną, y we wszystkich dostateczną odłożą y odeszłą.

Mieysce Xięstwu Infantzkiemu przed Wojewodztwem Czernichowskim taką deklarowano Konstytucją:

Uspokajając *differentias* między Infantami á Czernichowem *authoritate presentis conventus* dawne prawa y Konstytucye *an: 1635. & an: 1641. reassumendo circa praecedentiam*, y mieysce Xięstwu Infantzkiemu przed Wojewodztwem Czernichowskim *in perpetuum* approbujemy, *salvo loco* Wielm: Jana Gnińskiego Wojewody terażnieyszego Czernichowskiego, któremu samemu tylko *ad vita tempora* precedencyą mieysca y głosu zachowujemy.

Komissyi rozgraniczenia dóbr Szlacheckich z Starostwem Dyneborskim taką stanęła approbacyą:

Komissyą y rozgraniczenie między Starostwem Naszym Dyneborskim á dobrami dziedzicznymi Hofftemberkiem y Tenis Mayzą y dobrami dziedzicznymi Ur: z *Ludykowsu* Wolifow, także dobrami rezydencyi

dencyi OO. Soc: JESU leżącemi, Seymem Gro-
dzeńskim 1678. roku naznaczono & in au. 1680. d.
20. Novembr: *juridicè expedyowaną ad tenorem de-*
kretu od UU. Komissarzow in fundo ferowanego, in
omnibus punctis & clausulis, circa dislimitationes, com-
mutationes, & adjudicationes partibus factas, powaga
Seymu terażnieyszego *in perpetuum* approbujemy.

Na Kościoły Infantkie nową naznaczono Komissyą:

Ponieważ Komissya z Grodzeńskiego Seymu na-
znaczona *sub titulo approbatio* Kościołow Infantkich
zdała się być *partibus gravaminosa*, jako UU. Posłowie
Ziemscy Xięstwa Infantkiego *deduxerunt*: chcąc je-
dnak *Religionem Romanam Catholicam quim florentis-*
simam mieć w tey ziemi, powaga Seymu terażniey-
szego *ad instantiam* UU. Posłow ziemi tameczney na-
znaczamy *ex presentibus* do nowey Komissyi Wielm:
Ur: Komissarzow: Wieleb: X. Alexandra Kotowicza
Biskupa Smoleńskiego, X. Konstantego Brzołtowski-
go Sekretarza W. W. X. Lit: Franciszka Bielińskiego
Wojewodę Malborskiego, Ottona Fryderyka Felkier-
zamba Kasztelana Infantkiego, Jana Kazim: Kierdeja
Marzałka Grodzeńskiego, Filipowikiego, Przewal-
skiego Starostę, Władysława Sokołowskiiego Podko-
morzego Infantkiego, Jana Alexandra Mośiewiczza
Chorążego Lidzkiego, Szowdowskiiego, Raśieńskie-
go, Sucharskiego Starostę, Eustachiego Grothuza

Ciwuna

Ciwuna Uzwentkiego Starostę Raygrodzkiego, Te-
ofila Platera Woyskiego Infantkiego, Jana Gumo-
wskiego Podczaszego Zakroczymskiego. Ktorzy zje-
chawszy się do Infant, *non obstante unius alteriusve*
absentia y zniószy się z Starostami tamiecznymi, o-
mnino meliori modo Kościoły postanowia w tych Staro-
stwach, gdzie *ad presens* Kościołom nie masz. *San-*
ctuaria wydziela y prowent *pro sustentatione victus*
& amictus Plebanom obmyśla.

Odprawiła się Komisyja Piltynska, na ktorey Jmć X. Po- 1686.
pławski Biskup Infantki z jedney strony, a z drugiey Mini-

strowie Xiecia Kurlandkiego y Szlachta Piltynska prawa y
pretensye swoje dowodzili. Po wysluchanych kontrowersy-
ach takowa Komisarzow Rzeczypospolitey stanęła decyzya:

TAndem Serenissimi ac Potentissimi Principis ac Domini, Dni
JOANNIS III. DEI gratia Regis Poloniae, Magni Ducis
Litvaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Livoniae, Smo-
lensciae, Kijoviae, Podoliae, Volhyniae, Podlachiae, Severiae, Czer-
nichoviae, & omnium Ordinum Reipublicae auctoritate Genera-
lium Regni Varsaviensium Comitiorum proximè præteritorum,
per legem publicam delegati Commissarii, visis juribus & suffi-
cientissimis documentis authenticis, tam Sacrae Romanae Ecclesiae,
quam Illustrissimo Duci Curlandiae Nobilitatiq; Districtus Pilti-
nensis servientibus & communibus per omnes circumstantias pen-
satis & trutinatis eo attentò; Quod Illustrissimus & Reveren-
dissimus Episcopus Livoniae, ac Piltinensis alias Curoniensis Jus
suum ad Episcopatum Piltinensem sive Curoniensem tam per no-
minationem S. R. M. quam per confirmationem Sanctae Sedis
Apostolicae, Bullis Romanis sufficientissime deduxit. Illustrissimi
Domini Commissarii eundem Illustrissimum Episcopum Livoniae

pro vero & legitimo Piltinenſi ſeu Curonie ſi Epifcopo agnove-
runt. Munia Epifcopalia per Curlandiam & Piltinenſem tractū
in Eccleſiis Catholicis locisq; ad eas ſpectantibus exercendi pote-
ſtatem plenariam eum habere compererunt. Bona Piltinenſia,
territorium atq; diſionem, Epifcopatum deinceps appellanda. Or-
dinationi, diſpoſitioni S. R. M. & Reipublicæ immediatè ſubjecta
exemptibilia adinvenientes cum omni jure, Dominio, attinentiis
& pertinentiis: prout ex antiquo hic Epifcopatus habuit eiaſdem
adjudicanda eſſe cenſuerunt. Proventuum, reddituum, fundatio-
num tam Eccleſiæ Cathedrali, quàm Capitulo, ac Capitulari
menſe ſervientium vindicandi, eximendi, quæ vindicanda, exi-
menda erunt, plenariam facultatem prænominato Epifcopo & non
alteri cuiquam, competere: eaq; à poſſeſſoribus modernis, quales
ſunt, principaliter Generoſa Anna Sybilla Maydell, cum ſuis
Succęſſoribus & Celſiſſimus Dux Curlandiæ poſt enumeratam
ſummam Hypothecariam, ſi ad eum jus competens exhibuerint,
indicanda cenſuerunt, ac demum inſiſtendo Conſtitutioni Comi-
tiorum proximè præteritorum cauſam hanc cum toto effectu pro
approbatione & finali deciſione, ad judicia S. R. M. remiſerunt;
& tam Illuſtr: Duci Curlandiæ, quàm Generoſe Annæ Sybillæ
Maydell atq; Generoſis Joanni & Theodoro Maydellis ſuccęſſori-
bus, tum & quibuſcunq; aliis bonorum Piltinenſis Epifcopatūs
poſſeſſoribus terminum, inherendo Ordinationi Commiſſoriali an:
1617. in Martio ſcilicet die 15. menſis hujus proximè inſtantis
in anno præſenti, ubi tunc curia Sereniſſimi degerit peremptori-
um, amputatis omnibus dilationibus & diffugiis ſine ulla adci-
tione conſervârunt & præfixerunt actūs præſentis authoritate.
Quantum attinet juridiſctionem, qualiter in poſterum ſit ordi-
nanda, an videlicet juxta præſcriptum Commiſſionis annō 1617.
in Haſempoth peractæ, an Illuſtriſſimo Epifcopo attribuenda.
Illuſtriſſimi Commiſſarii conformando ſe intentioni S. R. M. in
literis expreſſæ hoc in puncto deciſionem Supremo S. R. M. ju-
dicio integerrimè reliquerunt.

Na Seymie Warszawskim reasumpcy Komisyi Powiatu 1690.
Braławskiego z Xięstwem Kurlandskim uchwalono w te słowa:

Komisyje przeszłych Seymow o rozgraniczenie
Powiatu Braławskiego z Xięstwem Kurlandskim, *in*
toto reasumujemy y Komisarzow naznaczamy: z Se-
natu Wielm: Alexandra Woynę Kasztelana Nowo-
grodzkiego; *ex Equestri* zaś *Ordine* Ur: Kaźimierza
Władysł: z Bieganowa Biegańskiego Marszałka Bra-
ławskiego, Konstantego Woynę Ciwuna Fondzia-
golskiego, Jarosza Wawrzeckiego Sędziego Ziemskie-
go Braławskiego, Jakoba Salmonowicza Podśędka
Braławskiego; ktorzy Komisarze na pewne mieysce
nazwane *Jeżiorosa* zjachawszy, o różne najazdy y
zbiegłych poddanych rozśadzić mają: znosząc się w
tym z Komisarzami od Xięcia Jmci Kurlandskiego,
tak o czasie, jako y o mieyscu naznaczonemi, według
Konstytucyi 1676.

Na tymże Seymie między deklaracyami Wojewodztw y
Powiatow W. X. Litew: w deklaracyi Xięstwa Inflantkiego,
lenne w nim dobra za wieczyste *Consensu omnium Ordinum*
mieniać się być uznane w te słowa.

Xięstwo Inflantkie równo z Wojewodztwy W. X.
Lit: *declarat* na zapłatę szczegulnie woynku W. X. L.
przeszłych y przyszłych ćwierci 26. podymnych ra-
tami z nowemi abjuratami wydać & *pro tunc juxta*
Constitutionem an: 1677. do skarbu W. X. L. wnieść;
przytym *prerogationē* extraordinarynych podatkow,

ceł, czopowego y szelężnego, na lat dwie na zmiesie-
nie długów J.K.M. Ichmćiom Panom Hetmanom W.
X. Lit: Jmći Panu Podskarbiemu W. X. L. Jmći Panu
Marzałkowi Pośelskiemu, Ichmćiom Panom Depura-
tom do Konstytucyi y innym Ichmćm od Rzeczy-
pospolitey winnych pozwała. Dobra lenne w Xięstwie
Infantkim, w projekcie osobliwą Konstytucyą spe-
cyfikowane, *in perpetuum* za wieczyste *consensu omnium*
approbantur, Seymikowi zaś *relationis* za przyślaniem
Konstytucyi dzień czwarty *facti determinatur*.

1691. W Infantach Szwedzkich frogą się wszczęła rewolucya z
tey przyczyny: W roku 1680. Stany Szwedzkie postanowiły,
żeby dobra wszystkie, które przedtym do Korony, y do skar-
bu publicznego należały, & przez Krolow Szwedzkich Szla-
chćie nadane były, znowu do pierwszej natury swojej się
wrocily, y na skarb zajachane były. Mocą tey ustawy po całej
Szwecyi dobra takowe na Krola Panom Szwedzkim odbiera-
no, ktorzy że też tymże sposobem possefsye wielkie w Infant-
tach mieli, przymuszeni byli y te na Koronę ustąpić. Pochle-
bowali sobie Infantczycy, że na tym się zostanie, y że na-
cyonalnych tylko Szwedow takowa redukcyą gabać miała.
Wszakże szpetnie się na swojej zawiedli nadziei, bo Krol
Szwedzki wysadził Komisyą do konfiskowania na Koronę
tych dobr, któreby się z rewizyi przywilejow pokazały, że
przedtym do Arcy-Biskupow, Biskupow y Hermistrzow na-
leżały, & potym za przywilejami Krolow Polskich, y Szwed-
zkich Szlachćie nadane były. Skonsternowana Szlachta In-
fantka przeciwko tak szkodliwej sobie Komisyi supliko-
wała do Krola przez Poslow swoich, allegując kapitulacyę
w roku 1601. z Karolem IX. zawartą, wszystkie nadania y
przy-

przywileje Infantczykom stwierdzającą, jako też podobne konfirmacye następujących Krolow Szwedzkich mianowicie samego Karola XI. Przekładała y to, że *conclusiones* (jak we Szwecyi postanowienie *statūs* nazywają) Krolestwa Szwedzkiego nie mogą rościć się na Infanty, które według praw swoich swoje mają mieć zjazdy y deliberacye gdy nowa jaka propozycya od Krola zachodzi, nakoniec zasadziła się na traktatach Oliwskich, w których przywileje, y nadania od Krolow Infantczykom są obwarowane w te słowa:

Art. II. §. 2. *Nec ullis hoc bellum præjudicio & noxe sit suis juribus, privilegiis, ac consuetudinibus generalibus & specialibus, tam in Ecclesiasticis, quam in Civilibus, profanisq., quibus ante hoc bellum gavisī sunt, sed iis in totum fruantur secundum leges Regni &c.*

Podana od Infantczykow przez Posłow swoich suppliką aże w pokornych y skromnych terminach złożoną, że jednak zawierała w sobie niektóre obojętne wyrażenia, które u Dworu były tłumaczone za odgrożenie oderwaniem się od Szwecyi, y chwycenia się sposobow desperackich; rozjątrzyła umysł Krolowski na Infantczykow tak dalece, że Posłow Infantzkich w areszt osadzić y ich o tę supplikę jakoby rebelią wszczynającą sądzić kazał. Trwała kognicya tej sprawy przez lat kilka, aż nakoniec skazano Posłow na gardło przy konfiskacyi dobr ich. Relaxował jednak Krol ten dekret y na szcściele w więzienie karg zamienił. Na samego tylko Jana Reynholda Patkula (którego za kłopotliwiec tej suppliki miano, y który nad innych Posłow Infantzkich żarliwiec za całość praw y przywilejow prowincyi swojej obhlawał, & będąc przestrzeżony o wiszącym nad sobą życia niebezpieczeństwie z państwa Szwedzkiego uszedł) potwierdził wyrok z przydaniem, żeby mu przed exekucyą rękę uciąto, gdyby go w państwie Szwedzkim przycignąć miano.

Osadzony zatem Patkul udał się do Krola Polskiego AU-1699.

GUSTA

GUSTA II. y okazał mi racjami, których mu przy sprawie-
dliwych reflexyach żal y pasya z ponieśionej w Szwecyi
kondemnacy hojnie natręcały, pobudzał Krola do pod-
jęcia wojny przeciwko Szwedom na pozyskanie Inflant. Czło-
wiek ten z natury wymowny, w naukach biegły potrafił chwy-
cić kształtnie za serce Krola AUGUSTA, zalecając pożądaną
do odyskania tak pięknej prowincyi pogodę przy gotowej
rozjątrzonych Inflantczyków do odrywania się od Szwed-
ów skłonności.

1700. Krol AUGUST namowiwszy się do z Piotrem W. Carem
Moskiewskim, y Krolew Dukiem, wysłał wojsko swoje Saksie
rzekomo dla uskromienia powstałych w Litwie rozruchów,
z którym Feldmarszałek Fleming zbliżywszy się pod Rygę,
po odebranych szanicach Skomun y Dürenmunde zwanych,
miasto Rygę obległ. W tym Krol AUGUST sam nadjechał, y
miasto bombardować kazał. Wkrzykali w imię Krola z
natury saskiego Postowie Angielscy y Holenderscy przelo-
żeniem nieuchronnej w towarach y handlach swoich przez
ruinę Rygi straty; jakoż od rozpoczętego już dobijania mia-
sta dał się odwieść, a odstąpiwszy Rygi, dobył Kokenbauza y
do Litwy się wrócił.

1701. Tym czasem Krol Szwedzki Karol XII. zbliżył pod Narwę
80000. Moskwy, pod Rygę stanął y broniących mu przystąpić
przez Dźwinię Saksów rospędziwszy, miejsca utracone ode-
brał, a potem do Kurlandyi wtargnął, y tam się rozłożył,
wymagając na wojsko swoje podatki.

1702. Gdy Krol Szwedzki z Kurlandyi do Litwy wszedł wiel-
kie przeciwko Saksom czynił postępek, Car z licznym wojs-
kiem do Ingryi wpadłszy, naprzód fortecę Rottenburg dobył,
y Schlielburgiem przezwiał, potem wziął Nyenchanitz, gdzie
sławne założył miasto y od imienia swego Peterburg przezwiał.

1703. Moskwa do Inflant Szwedzkich wpadłszy, kraj wszytek
przajem y mięszcem pustoszyła y Narwę obległa.

Podbiła

Podbiła Moskwa znakomite w Inflantach miasta y fortece: 1704.
Narwę, Dorpat, Iwanogrod, Kieksböld, &c.

W tymże roku między Carem, a Krolow Polskim y Rzeczą-
 pospolitą przez Działyńskiego Wojewodę Chelmińskiego sta-
 nął traktat aliansy, w którym respektem Inflant Szwedzkich
 takowy się znajduje warunek:

Jako Jego Car: Wielicz: po te czasy swoje zwycię-
 skie oręza nie tylko w Inflanciech, ale y innych mi-
 scach cokolwiek w posseksyach spolnego nieprzyja-
 ciela zostawało, przy mocy Naywyższego prowadził,
 tak napotym prowadzić będzie takim sposobem, że
 te wszystkie fortece, miasta, y zamki, które w całym
 Xięstwie Inflantkim y przynależących do niego zie-
 miach, cokolwiek do Rzeczypospolitey należało, y
 za pomocą Bożą od Jego Car: Włectwa wziętych być
 może J. K. Włectwu y Najjaśniejszey Rzeczypospo-
 litey bez nagrody z ochotą odda y ustąpi.

Krol Szwedzki odziałowawszy fortece postradanych w In-
 flantach, za Moskwę y Sasami się w Polszcze uganiał, y po-
 otrzymanych wielu awantazach, aż w Saxonii się oparł, y tam
 na Krolu AUGUSCIE wymusił pokoy przez traktat Ractacki.
 Fatalny ten traktat był dla Reynholda Patkula wyżej namie-
 nionego Inflantezyka, ten bowiem naprzód w służbie u Krola
 AUGUSTA dostąpiwszy godności *Confiliarii intimi* w radzie
 wojenney, gdy się potym przeniósł do Cara, stanął Generałem
 Leytnantem, oraz Połtem wielkim do Krola AUGUSTA, w
 którym charakterze znajdując się w Saxonii właśnie pod in-
 wazyą tam Szwedow, gdy do pokoju przyszło, za moeną Krola
 Szwedzkiego rek wizcyą, między kondycyami pokoju w tra-
 ktaacie położoną musiał być Szwedom w ręce wydany. Krol
 Szwedz-

Szwedzki natychmiast wydanego Patkula do armaty przykować, y za sobą przy woysku prowadzić kazał aż pod Kaźmierz, gdzie Krol widząc go na zdrowiu bardzo słabego, żeby naturalna śmierć zamyślaney nie poprzedziła pomsty, nicodkładnie go sądzić y exekwować postanowił. Zaprowadzony na plac osadzony Patkul na pierwszym weyrzeniu wystawionego koła y innych okropnych do swojej exekucyi instrumentow zmartwiały strachem padł jak bez duszy, aż zaledwo go orzeźwić można było. Gdy czytano w głos dekret od tych słow się zaczynający: *Z rozkazu N. K. Jmci P. N. Miłościwego* krzyknął Patkul: *ó jakiegoż mam się spodziewać miłosierdzia od tego Pana Miłościwego! ó gdy daley słyszał, że go w dekrecie jako zdraycę Oyczyzny wspomniano, znova zawoła: owszem aż nader wiernie y gorliwie Oyczyźnie służyłem, dla ktorey teraz tak nieszczęśliwą staję się ofiarą! mistrz przystępując do sprawy mowić mu zaczął: Miłościwy Panie* *Gr.* *ale* Patkul nie dawszy mu domowić rzekł: *co to Miłościwy Panie, nie tym tytułom tu pora; y wyciągnąwszy z kieszeni garść czerwonych złotych, podał mu mówiąc: oto masz, spraw się rzekło; nie pomogło to mizerakowi, bo mistrz wyraźnym od Krola rozkazaniem zagrożony, barzo okrutnie y pomalu z exekucyą postępował; łamał mu kości kołem u nog y rąk, z tak okrutną w sprawieniu się nierzeźwością, iż z umyślnego Krola ordynansu mający nad strażą tey exekucyi kommandę Officyer tegoż imienia Patkul (niektorzy go synowcem tegoż Reynholda być mienia) przenikniony żalostnym przedłużoney męczarni widokiem, krzyknął na mistrza, żeby pospieszył, za co napotym w arefście kilka dni przesiedział. Gdy słupek przystawiono do ućięcia głowy, zgruchotany wszystkiek Patkul skwapliwie się czołgał do niego, na którym leżał mu nie jak ućięto jak raczej urażęto. Słyszałem godnych Officyerow Szwedzkich mocno twierdzących, że po tey straszney exekucyi Patkula, Szwedow za razem doznane do tąd w dokazywaniu szczęście odstąpiło.*

Moskwa

Moskwa znioſzſzy na głowę Szwedow pod Puławą, tak 1709. wałnym zwycięſtwem łatwą ſobie do zawojowania Szwedzkich Inſtant uſtala drogę.

Moskwa wzięła Rygę, która morem y głodem znużona do 1710. kapitulacyi przyſtąpić y poddać ſię muſiała. Po niey całe Inſtanty takowoż ſię Moskwie poddały.

W tymże roku Xiążę Kurlandſki *Fridericus Vilhelmus* ſo-
lennie ſobie poſłubił w Peterburgu Annę Iwanownę rodzoną
ſynowicę Cara Piotra W. z którą w poſagu miał w ſię 200000.
rublow. Na akcie weſelnym między różnemi wſpaniałemi
apparencyami wyznaczał ſię fejerwerk, w którym bożek mi-
łości *Cupido* jedną ręką Carſki herb, a drugą Xiążąt Kur-
landſkich w gorze trzymał, z tą Chronograficzną inſkrypcją:
PrInCipes aMorIs ſæDere IVnCtl. Ale niſtetyſz jak prętkie
ſą doczeſnego ſzczęſcia odmiany, zaledwo Xiążę pelen rado-
ſci y ukontentowania z Carowną małżonką ſwoją wyjechał
z Peterburga, do Xięſtwa ſwego dążąc, aż o mil dźwięc od
Peterburga zapadł na malignę, y w kilka dni potym z tym
ſię pożegnał ſwiatem. Ciało zaprowadzono do Nitawy, a
Xięſtwo Kurlandſkie Xiążę Mężykow Moskwą oſadził, w na-
dziej przyszłego ſukceſſora z Xiężny Kurlandſkiej Carowny
Anny, którą być w cięży rozumiano.

Na Seymie Warſzawſkim w roku 1710. względem Piltyńskiego Konſtytucya w te ſłowa:

Sprawa Piltyńska.

Przywodząc do exekucyi Konſtytucya anni 1685.
titulô Komiffya Piltyńska też ſprawę *in deliberatione*
pendentem od wielu lat, jeſzcze za panowania Najja-
śniejſzego Anteceſſora Naſzego *quantocyns* na Sądach
Naſzych relacyinych *præviis innotescētiaibus finaliter*
decydować, & *ultimariē* determinować deklarujemy.

See

Biſkup

1713. Biskup Inflancki Krzysztof Schenbek odnowił sprawę Piltyńską na sądach Zadwornych relacyjnych, ktorey finalną decyzją, na deliberacyi zatrzymano.

1715. Popierał dalej sprawę Piltyńską tenże Biskup Inflancki; wszakże Krol AUGUST na publiczne na ow czas oglądając się konjunktury, wyrok swoy jeszcze na dalszey zawieścił deliberacvi, ale przytym reskrypt wydał do Xiecia Kurlandskiego y innych possessorow zastawnikow dobr Biskupstwa Piltyńskiego, żeby w sześciu miesiącach od daty tego reskryptu pomiarkowali się przez wynalezioną w słuszny sposób kombinacyą z Biskupem Inflanckim, jeżeliby zaś w zamierzonym czasie ugoda niedoszła, to już Krol Jmć z Senatem do finalocy miał przystąpić decyzji. Reskryptu tego takowy jest tenor:

Rescriptum Regium.

AUGUSTUS II. DEI Gratiâ Rex Poloniae, Magnus Dux Livoniae, &c. &c. Illustrissimo Principi Dno Ferdinando Curlandiae & Semigalliae Duci, necnon Generoso Sackien Successori Maydelloviano in Hypotheca bonorum Episcopatus Piltinensis seu Curonienſis, tum & aliis eorundem bonorum Hypothecariis Possessoribus Gratiâ Nostram Regiam. Illustrissime Princeps Domine, & Generosi Possessores Nobis dilecti. Quamvis ex vi muneris Regii fuerimus obligati & circa acclamationem cause exemptionis bonorum Episcopatus Piltinensis seu Curonienſis, nuper sub die 6. mens: praesentis Apr: unanimibus ferē votis Senatorum Regni & M. D. Lit: Consiliariorumq; Nostrorum, lateri Nostro protunc assidentium inclinari & de potestate Nostra Regia instante Reverendo in Christo Patre Episcopo Livoniae & Piltinenſi deliberationem adhuc per Serenissimum JO-ANNEM III. Antecessorem Nostrum praehabitam & per Nos in an: 1713. prerogatam etiam non obstante absentia Fidelitatum Vestrarum & suspensione per Plenipotentem Illustritatis Vestrae ad convellendam non comparente inordinatē in termino subisse.

subitorio petita, non attenta expedire & decretum promulgare potuimus, vel maxime dum post tantum temporis spatium à Nobis indultum iustitia omnino postulat & privilegiatissima ubiq; exemptionum leges id à Nobis exigunt, ut decretum Nostrium in hac causa sine ulteriori mora promulgaremus, non alienum tamen Clementia Nostra duximus ea de re Illustritatem Vestram, ac etiam Hypothecarios Possessores gratiosè præmonere, nisi intra sex menses à data præsentium curaverint accommodare hoc negotium scient elapsò præfatò spatio sex mensium, statutum Nobis esse præhabitam deliberationem expedire & decretum Nostrium promulgare sine ullis aliis dilationibus vel citationibus. In quorum fidem præsentibus manu Nostra subscriptas Sigillis Regni & M. D. Lit: communiri iussimus. Datum Varsaviæ die 15. men: Apr: annò Domini MDCCXV. Regni verò Nostri XVIII. annò. AUGUSTUS Rex, Locus Sigilli Regni Cancellariæ Majoris: Mathæus Illiak Ensifer Braclaviensis S. R. M. Sigilli Majoris Secretarius. Locus Sigilli Mag: Duc: Litv: Basilius Rychlicki Subdap: Trocen: S. R. M. Secretarius Major Mag: Duc: Litv: Ad Illustrissimum Duce[m] Curlandiæ & Generosos Hypothecarios Episcopatus Piltinensis seu Curoniæ possessores, Cui supplicationi, ut iustæ & legitimæ Nos benignè annuentes præfatas Litteras, quarum Originale idem offerens denuò ad se recepit & de recepto Originali Cancellariam Nostram quietavit, ad Acta præsentia metrices Regni suscipi, iisdem inseri, ingrossari, easdemq; parti affectanti authenticè toties, quoties voluerit extradi permisimus. In quorum fidem præsentibus Sigillum Regni est appressum. Actum Varsaviæ feriâ tertiâ post Dominicam Ramis Palmarum Quadragesimalem, proximâ die scilicet 16. men: Apr: annò Domini 1715.

Cerowna Anna owdowiała Xieźna Kurlandska, z Moskwy 1716. przybyła do Kurlandyi, y tam w Nitawie rezydencyą swoję złożyła. Ferdynand Xieźę Kurlandski (stryi zmarłego Wilhelm) widząc, że się Moskwa w Kurlandyi osadziła, po

dobrach się Xiążęcych rozłożywszy, do Xięstwa swego przy-
być się wzbraniał, ale we Gdańsku mieszkał; Car zaś wojska
swego z Kurlandyi sprowadzić nie chciał, pokądby mu summa
200000. rublow w posagu Xięciu Wilhelmowi jakoby wyli-
czoną, a przytym 40000. rublow *modò donationis* od tegoż
Xięcia małżonce swejey Carownie Annie postapionych (acz
na to dowodu na piśmie nie było) nie wyliczono.

1717. Konstytucya Seymu *Pacificacionis* Komiszą do Xięstwa
Kurlandskiego naznaczyła w te słowa:

Xięstwo Kurlandskie y Semigalskie.

Należy Nam y Rzeczypospolitey na tym, aby Xię-
stwo Kurlandskie y Semigalskie *ad corpus* Korony
Polskiej y W. X. L. należące od wszelkich pretenzji
y impetycji postronnych było oswobodzone. Dla
tego na examinowanie y uznanie zachodzących pre-
tenzji z Xiążęciem Jmcią Kurlandskim, naznaczamy
Komisarzow Naszych Wieleb: w Bogu XX. Arcem-
berskiego Biskupa Kijowskiego, Alexandra Horaina
Biskupa Zmudzkiego; Wielm: Ogińskiego Wojewodę
Trockiego, Kaźmierza Żaranka Starostę Zmudzkie-
go, Piotra Kczewskiego Wojewodę Malborskiego,
Andrzeja Dombkiego Kasztel: Brzeskiego Kujawik:
Sapiehę Marszałka W.X.L. Ur: Stanisława Denhoffa
Miecznika Koronnego Hetmana Poln: W. X. Lit:
Michała Sapiehę Pisarza Poln: W.X. L. Jana Bromir-
skiego Podkomorzego Wyszogrodzkiego, Jakoba Du-
nina Regenta Kancellaryi W.K. Felicjana Grabłkie-

go Chorążego Łęczyckiego, Nakwańskiego Chorążego
 Wyżogrodzkiego, Ludwika Boruckiego Podczaszego
 Brzeskiego Kujawskiego, Pawła Skorzewskiego
 Podczaszego Dobrzyńskiego, Jana Kazimierza Bie-
 gańskiego Starostę Naszego Starodubowskiego, Jana
 Strutyńskiego Starostę Wilkomirskiego, Antoniego
 Gorłkiego Chorążego Zmudzkiego, Wala Chorążego
 Grodzieńskiego, którzy umowiwszy czas, oraz Xię-
 cia Jmci Kurlandkiego, y wszystkich Pretendentow
 obwieściwszy, do Kurlandyi zjachać powinni będą,
de natura, legalitate, & realitate pretensyi seriam in-
vestigationem uczynią, *documenta partium* zrewidują,
 oneż zkonnotują y Nam na przyszłym Seymie rela-
 cyą uczynią. Na domowe zaś skargi Szlachty y Oby-
 watelów, jakośmy w przeszłym roku Komisyą na-
 znaczyli, tak oneż ponawiając *per instrumentum* w
 Kancellaryi Naszey, Komissarzów Naszych jako nay-
 prędzey znówu zeszlemy, którzy *spoliatos (pravia*
cognitione spoli) restituendo, wszelkie dyfferencye tak
 z Xięciem Jmcią, jako też z Konsyliarzami y Officya-
 listami Jego; tudzież *causam homicidii* Ur: Firxa Sta-
 rosty Naszego Telszeńskiego rozstrządzą, oraz *ex obser-*
vantia Supremi Domini Nostri, quodcumq; de vii fuerit
animadvertent, y według praw dawnych *ad priuinam*
orbitam przyprowadzą; *salva* jednak *appellatione &*
sententia definitiva do Sądów Naszych Relacyinych,

JAKA

juxta cadentias Curlandicas. Przytym Szlachtę Kurlandską y Semigalską circa pacta primæva, Indigenatus, beneficia, ex iisdem competentia, decreta Comititalia & Commissorialia, Formulam Regiminis & Statuta de anno 1617. Privilegia, jura, immunitates, consuetudines, & Constitutiones in rem ejusdem sancitas (nie derogując jednak w niczym Juribus Principis & Nobilitatis) zupełnie zachowujemy, oraz aby contra tenorem harum, żołnierz Litewski w granice Xięstwa Kurlandzkiego y Semigalskiego nie wkraczał, y pretenzyi sobie nie formował, nakazujemy.

Na tymże Seymie dla Szlachty Piltyńskiej takowa stanęła Konstytucya:

Piltyo.

Szlachtę Piltyńską przy Konstytucyach in rem Onych uchwalonych & circa Formulam Regiminis Piltenensis anni 1617. in toto zachowujemy, & executionem ejusdem Formula mieć chcemy, salvis Juribus Ecclesie Romanae Catholicae & circa præjudicium sprawy Piltyńskiej in deliberatione Nostra promulgandi decreti wiążącey.

Urodzonemu Platerowi Woyskiemu Infantzkiemu za rezydencyą przy Carze y woyskach Moskiewskich 6000. talarow na tymże Seymie afsekurowano.

W tymże roku 1717. naznaczona wyżej Komisya wzięła swoy skutek, ktorey akta y postanowienia dla ich obszerności tu nie kładę, ale z samego dekretu teyże Komisyy najlepiej wyrozumieć można. *Vide lib: Solidā Demonstratio, Fol: 165. sub sig: Extractus Actuum Commissionis Regie.*

Na

Na Seymie Giedzińskim ofobliwą Konstytucyą Xiążęcia 1726.
 Ferdynanda *a Personali homagio* uwolnione, a przez Posła tę
 powinność wypełnić pozwolono; Kurlandczykow za społ-
 nych, y nierozdzielnych Rzeczypospolitey Obywatelow de-
 klarowano; Elekcyą Grafa *Merycza* na Xieństwo Kurlandskie
 skalsowano; Komissarzow naznaczono dla ułożenia przyszłe-
 go rządu tego Xieństwa *post futura fata* Xiecia Ferdynanda;
 ktorey Konstytucyi ten jest tenor:

Ponieważ według doświadczenia powszechnego
 wszytkie Państwa y Narody skupione y zjednoczone
in unum, pod jednoistaynym Rządem y Panowaniem,
corpus, daleko zwykły bywać mocniejszy, szczęśliwszy
 y sposobniejszy do obrony y konserwacyi pospolitey,
 aniżeli rozdzielone; przeto *in haec aeternis*
subjectionis, & incorporationis absolutissima, & plenis-
sima, bez żadney najmniejszey rezerwacyi, *libere,*
rite, ac legitime ab utrinque stabilitis, & iurata fide con-
firmitis, tuzież stosując się do Konstytucyi an. 1589.
deficiente stirpe mascula terażniejszego Xiecia Ferdy-
 nanda *ex linea Kietleriana procedentis, salvis per omnia*
iuribus, possessionibus, ac prerogativis regoz Xiążęcia,
 poki żyć będą, (ktorem u homagiu dyspensując Kon-
 stytucyą anni 1683. *ob respectum proventa atatis &*
singularia erga Rempublicam merita, etiam przez Posła
 swego *praestare* pozwalamy, hęc jednak *praeautô*, że
 to służyć nie powinno *Successoribus* jego, inquantum-
 by *ex lumbis illius directe descendentes* istnieje mieli)

pomie-

pomienione Xięstwo Kurlandskie, y Semigalickie z dawna inkorporowane y przyłączone *ad corpus Reipublice, cum omnibus attinentiis, & contingentiis suis antiquis*, do Korony Polskiej y W. X. L. przyłączamy, y inkorporujemy; za spólnych y nierozdzielnych Obywatelów Koronnych y W. X. Lit: pierwicy przyjętych, przyjmujemy, z prawami, przywilejami y wolnościami im nadanemi przedtym, do wszystkich praw, honorów, prerogatyw, y wolności Koronnych y W. X. L. przypuszczonych, *pariter* przypuszczamy, jednostaynemi siłami, pośilkami, y wojskami całej Rzeczypospolitey *contra omnes usurpationes, & quovis insultus hostiles* zastępować, bronić y zaszczycać obiecujemy. *Insuper* jako *omnem prorsus novi Principis infœdantli substitutionem post fata* pomienionego Xiążęcia Ferdynanda *in casum deficientis stirpis masculæ in perpetuum* ekskludujemy y abrogujemy, tak *atenta* przeszłe wszystkie przeciwko inhibicyom, mandatom y reikryptom Naszym, mianowicie *usurpationi nienależycie ultimi conventiculi, cum omnibus actibus* wdajacemi się *in materiam eventualis successionis*, znosiemy, kasujemy y one za nieważne *ex vitio nullitatis, & insubsistentia naturalis, stante pro nunc directo, & supremo; in futurum* zaś *utili, & immediato Domino Nostro & Reipublice; perpetua & irrevocabili lege* deklarujemy. A że Graff Morycz nieposłusznym

Ord-

Ordynansom Naszym y woli Rzeczypospolitey *circa effectuationem Diplomatis Nostri*, na terażnieyszym Seymie *traditi* pokazał się; tedy onego nie tylko *ex ditionibus* Prowincyi Kurlandkiey, tudzież Krolestwa Polskiego, y W. X. L. *proscribimus*, ale też *pro hoste Reipublice*, & *invinicabili capite* ogłaszamy y kondemnujemy. *Liberum exercitium Augustanae confessionis*, z którą ał *Rempubicam* accesserunt, & *per pacta subjectionis sibi carverunt*; cum *pacifico usu* & *conservatione* teyże religii, *ceterisq; illius ritibus*, *secundum obloquentiam duntaxat eorundem pastorum*, assekurujemy; ubezpieczając, iż *ad mutationem* oney, nikogo *per vim* przymuszać nie dopuścimy, *salvo jure*, & *usu Religionis Romano-Catholicae in formula Regiminis praescripto*, & *per Constitutionem anni 1678. approbato*.

Także, aby *desideria* y reprezentacye Stanow wszystkich prowincyi Kurlandkiey, *ratione* domowego porządku y innych ustaw, *ad bonum ordinem*, & *internum Regimen* potrzebnych, tym snadniey y skuteczniey akkomodowane *pro iustitia, commodo* & *utilitate universorū* być mogły; za zgodą wszech Stanow, Komissarzow Naszych *ex Senatorio Ordine*: Wieleb: X. Krzysztofa na Słupowie Szembeka Biskupa Warmińskiego, y Sambińskiego, Wielmożnych Kaźmierz z Kozielska Ogińskiego Trockiego, Stanisława Dönhoffa Polockiego, Hetmana Polnego W. X. Lit:

Ddd

Stau-

Stanisława Chomętowskiego Mazowieckiego, Hetma-
na Poln: Koron: Wojewodow; *Ex Ordine Equestri*:
z małej Polki, Urodzonych Jana na Tykoćinie y Ty-
czynie Branickiego Chorążego Koronnego, Krasin-
skiego Starostę, Jakoba na Skrzynie Dunina Regenta
Koronnego, Starostę Radoszyckiego, Ożarowskiego
Stolnika Krakowskiego; Wielopolkiego, Lanckoroń-
skiego, Kalinowskiego; Winnickiego Starostow, Kar-
woykiego Podczaszego Wiskiego y Sędziego Gro-
dzkiego Brąńskiego; z Wielkiej Polki, Urodzonych
Maxymiliana z Tenczyna Ossolińskiego Podskarbiego
Nadwornego Koronnego, Sandomirskiego Starostę,
Stefana Garczyńskiego Chorążego, Alexandra Ło-
dzie Poninńskiego Łowczego, Wschowskich; Nakwa-
skiego Ciechanowskiego, Szembeka Tolkmickiego,
Starostow; Krasinńskiego Czesznika Ciechanowskiego;
z W. X. Lit: Urodzonych Kazimierza na Bychowie,
Dąbrownie y Zaslaviu Sapiechę Generała Altyleryi
W. X. Lit: Wolpińskiego Starostę, Michała Xięcia na
Nieświzu y Ołyce Radziwiłła Przemyckiego, Jozefa
de Campo Scipiona Lidzkiego, z Koziellika Ogińskiego
Gorzdowskiego Starostow, Wala Chorążego Gro-
dzieńskiego, Antoniego Eperyeszego Pułkownika
Naszego, nie tylko dla wysłuchania, *examinowania y*
akkomodowania tychże *desideriorum & representa-*
tionum, ale też *primariò & principaliter* dla uformo-

wania,

wania, y ułożenia Ordynacyi teyże Prowincyi, tudzież Powiatu Piltyńskiego *respectu uè quò ad iura sua*, przytym dla uprzątnienia y uspokojenia jakichkolwiek niezgod, exorbitancyi, kontrowersyi y pretensyi domowych y postronnych, *cum potestate* sądzenia, y karania *summario processu* tych Kurlandczykow, którzyby *rebelles Juribus Reipublicae* albo powadze Komisarikiey po tey Konfitytucyi tamże w Kurlandyi pokazali się, ordynujemy; *salva relatione & approbatione* na Seymie przyszłym. Ktorem, Wielebnemu, Wielmożnym, y Urodzonym Komissarzom, aby Wielmożni Hetmani obojga Narodow, *assistentiam militarem pro exigentia necessitatis, salvâ disciplinâ militari per novellam legem praescriptâ*, pod kommendą Regimentarzew godnych tak z Koronnego, jako y Litewskiego wojska dodali, *authoritate praesentis conventûs* nakazujemy; ktorzy to Regimentarze z dywizyami w komendach swoich będącemi na granicy Kurlandkiej stanąć, y dalszego ordynansu tychże Wielebnego, Wielmożnych, y Urodzonych, Komissarzow czekać mają. Pomienionych zaś Wielebnego, Wielmożnych y Urodzonych Komissarzow Naszych obowięzujemy, aby tę Komissyą *primo vere*, naznaczywszy termin *per innotescentiales suas, & proprio aere* na nie się wybraawszy, *sine ullo sumptu etiam ex Senatûs Consilio assignando*, ani skarbu, ani Wojewodztw, *salvâ be-*

neficio iustitiae spraw ich *in quovis subsellio*, *expedire*owali; *instrumentum pseudo-electionis*, & *omnia alia Juribus Reipublicae* *noctua* ex *actis* *eliminent*. Orz Obywatelom całego Xięstwa Kurlandzkiego, Semigalskiego, Powiatu Piltyńsk: *in genere & specie* wszyskim *korrespondencyi*, *praktyk*, *negocyacyi* wszelakich z *postronnemi* *potencyami* & *quavis novationes*, *machinationes* *vel molimina* *in prajudicium Jurium Reipublicae* *sub quocunq; titulo*, *colore*, *vel pretextu*, *directe*, *sive indirecte* *authoritate publica* *terazniejszego Seymu*, *sub paenis criminis laesa Majestatis*, *perduellionis*, *ceterisq; rigoribus in legibus descriptis*, *zakazujemy*; *ktorym rygorom* *wszyscy Fautores*, *Cooperatores*, & *assistentes*, *jezeliby się jacy in futurum* *pokazali*, *eujuscunq; nationis*, *subjacere* *powinni* *w sądach Seymowych*.

1727. Ustanowiona przerzeczona Konstytucya Komisyya do Xięstwa Kurlandzkiego *jurydykcyą* *swoję* *ufundowała* *w Nita-wie*; *implikowanych circa Pseudo-Electionem Graffa Morycza* *skromnie* *bez wylania krwi* *ukarała*, *nową Ordynacyą*, *y politycznego porzadku*, (*ktora po śmierci Xięcia Ferdynanda bezpotomnego miała być zachowana*) *postanowiła*; *na dotrzymanie ktorey* *wszyscy Obywatele Xięstwa Kurlandzkiego* *przed Komissarzami* *przyśięgę* *wypełnili*.

1731. Roku 25. miesiąca *Februarii* *w Warszawie* *odebrał inwe-styturę Xiążę Ferdynand* *przez Plenipotentia swego Gotarda d Bulow Int: Conf: Belli J. K. Mści*; *ktorego Ceremoniału* *krótkie tu kładę opisać*. *Naprzod* *koło południa* *Każimierz Ru-*

Rudziński Kasztelan Czerski, y Sebastyan Dębowski Referendarz Koronny (zaślepiając nieprzytomnego na ow czas Sekretarza Koronny) w karetie Krolewskiej z wytwornym apparatusem przybyli do Posa; a wzięwszy go do ręki karety Krolewskiej przy piękny kalwakadzie, oraz wyborney przeszło sześćdziesiąt poszofnych karet różnego Państwa komitywie zaprowadzili na zamek. Tam przy wyższych wschodach spotkali Posła Chamberlanowie Krolewscy, Kolonowski, Poniński, Załuski, Unruh; a przed samym progiem Izby Senatorskiej przywitał go Marszałek Wielki Mniszek; y do Tronu Krolewskiego otobliwą apparencyą przybranego doprowadził. Za wyjściem Posła, Senatorowie z miejsc swoich powstałi. Konkurs przednich na ten uroczysty widok był niezwyčajny: procz Nuneyusza Papińskiego, Posła Cesarzkiego, Franciszkiego, y wielu innych Monarchow; przypatrował się też tak solennemu aktowi Posel Turecki *Machmer Effendi*. Blisko Tronu Itali Ministrowie *Statūs* y przedniyi Dygniterze, Oficyahłowie obryga Narodow; z których Xiążd Załuski Referendarz Koronny, Księgg Ewangelii, Branicki Chorąży Koronny, *Vixillum Feudale* (na którym z jednej strony herb Krolewski y Rzeczypospolitey, a z drugiej herb Xięcia Ferdynarda były wyszzone) a Xiąż Lubomirski Mieczny Koronny, y Zawisza Mieczny W. X. L. dobyte trzymali miecze. Zbliżywszy się do tronu Posel po trzy razy Mojeścaci Pańskiemu głęboce się uklonił, a Krol Józef uczcił go wzajemnie zejściem z głowy kapelusza. Posel na kolana upadłszy na pierwszym od Tronu stopniu o inwestyturę imieniem Xięcia swego pokornie upraszał taką po łacinie mową: *Serenissime ac Potentissime REX, Domine, Domine Clementissime.*

E*A est Principum beatitudo in terris; & supra communem sortem evecta felicitatis eninentia, ut soli mortalium munificent & splendore propellentes, prater plurimas, quibus Divinitatem amari auctum est, dotes, gratiarum magnitudine, & bene-*

beneficiorum frequentia, atq; assiduitate propius ad eandem accedere valeant. Ut omnibus, quæ Majestatem comitantur ornamentis Sac: Reg: M. Vestra abundat, & excellit, ita sigillatim naturæ quadam bonitate munificens illud ingenium, quod orbis quotidie admiratur, ipsi contigit, ut ad erogandas gratias, ac liberalitates nata, formataq; videatur. Qui quidem munificus ardor ne unquam fatisceret, factum Divinâ Providentiâ, ut paternum ipsi naturaretur Dominium, & prematuro naturæ tributo frater nascendi jure major, satis cederet, cederetq; titiõibus.

Haud exiguum sic nata fuerat S. R. M. Vestra campam, in quo innatæ sibi beneficentiæ, & largitatis sequeretur motus; sed non adeo amplum, qui vastitati munificentie responderet, quæ obrem benignius illud, quod rebus humanis propicit fatum, Regem esse voluit S. R. M. Vestram, qui & genti moderaretur Generosi sine, & talium esset Regiorum Rex, quæ abunde satis ea suppetere, quibus animus supra omnem sortem humanam ad tribuenda beneficia effusus citra ullam diminutionis curam expleretur. Augent gloriam virtutis, & copia actuum, & diuturnitas Imperii, dum per triginta & ultra annos beneficia maxima largitate fundere potuerit, imò fuderit S. R. M. Vestra dum longius omnibus Europæ Principibus imperaverit, quod populis suis existeret munificentior. Vix ullus suorum conspicitur, cui honores non contulerit, quem non beneficiis cumulaverit, nemo autem planè ex amplo Senatorum Ordine, qui curulem suam à S. R. M. Vestra se tenere non letetur, summaq; animi voluptate Patrem tanti Senatûs non veneretur.

Unicus adhuc superest Illusterrimus Princeps Ferdinandus, fidelissimus S. R. M. Vestræ cliens fiduciarius, in Livonia Curlandiae Dux, qui gratiam, & clementiam ejusdem præstolatur, & quem solum domus Ducalis superstitem Divinâ Providentiâ ad raræ ætatis culmen vel ideo provexisse videtur, ne munificentia S. R. M. Vestræ aliquid deesset, ne ille solus esset, qui non de beneficentiâ Regia gauderet.

Singu.

Singularis gloriæ atq; benevolentiae non levem jam tum ex-
perius est partem Illustrissimus Princeps, quando S. R. M. Ve-
stra protecta illius ætati indulgendo; Legati Ministerio Jurium
veterum confirmationem ac investituram suscipere, homagiumq;
præstare gratiosissime concessit, quam eximiam clementiam sup-
mississima ac iterata colit. gratitudine.

Quod ut auspiciato tandem assequatur successu, sistit se vicaria
Præsentia coram Sacratissimo Throno Regio, per me plenipoten-
tiarum suum, supplici exarato cultu, aignetur S. R. M. Vestra,
tanquam supremus & Directus Dominus vigore veterum per Se-
renissimos Praecessores, Poloniae Reges & Magnos Litvanie
Luces concessarum investiturarum, & iurium de terris, Civita-
tibus, Oppidis, Villis, Pagis, Arcibus, Juribus, Præeminentiis,
totiq; Ducatu Curlandiae & Semigalliae in Livonia, illum inve-
stire, quo nomine ad pæces S. R. M. Vestrae provolutus juxta
laudabilem apud noratiores gentes receptam consuetudinem, fle-
xis genibus homagium præstare, & solenni juramentò fidem &
obedientiam per me obstringere paratus est.

Po kłoneczony tey mowie Krol Jmć Vexillum feudale z rak
Chorażego Koronnego odebraawszy, Postowi kłęczącemu po-
dał, a Podkanclerzy Koronny w te się odezwał słowa: Sacra
Regia Majest. AUGUSTUS II. DEI Gratia Rex Poloniae,
Magnus Lux-Litvanie, Dominus Noster Clementissimus, tanquā
naturalis, & Supremus Dominus totius Livoniae, Ducatumq;
Curlandiae, & Semigalliae, annuendo precibus Illustrissimi Fer-
dinandi Lucis, tradit & concedit Illustritati suæ in feudum ter-
ras, civitates, oppida, & arces commemoratorum in Livonia Cur-
landiae, & Semigalliae Ducatum, & ad eosdem Illustritatem
suam per hujus Vexilli traditionem, in persona Generositatis Tue,
Friederici Gotthard a Bulow, uti Plenipotentiarii Illustritatis
suæ investit, & instituit gratia, & benignitate suæ Regiæ M.
qua Illustritatem suam ob singularia in Reges, Regnumq; Polo-
niae, Antecessorum quoq; ejusdem Illustritatis Ducum merita
comple-

complectitur, speratq; Illustritatem suam beneficii hujus memorem semper futuram, gratamq; pro eo se exhibituram.

Zatym Posel trzymając lewą ręką chorągiew, prawą dwa palce nad książką Ewangelii położył (którą na łonie Krolewskim trzymał Referendarz Koronny) złożwszy taką wypelnil przysięgę: *Ego Fridericus Gotthardus a Bulow S. R. M. Vestrae intimus Consiliarius Belli, Illustrissimi Principis Ferdinandi Curlandia, & Semigallie in Livonia Ducis, pro praestando Homagio, recipienda investitura, Legatus, & Plenipotentarius, nomine & ex mandato, & in nomen ejusdem Illustrissimi Ducis juro super hac Sancta DEI Evangelia: Quod idem Illustrissimus Dux Ferdinandus, ab hac hora deinceps ad ultimum diem vitae suae erit fidelis, & obediens Tibi Serenissimo AUGUSTO Secundo Regi Poloniae, M. D. Litvan: Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Kijoviae, Volhyniae, Podoliae, Podlachie, Livoniae, Smolensciae, Severiae, Czernichoviaeq;, necnon Haereditario Duci Saxoniae, & Principi Electori, sicuti suo naturali, & Haereditario Domino, Successoribus Tuis Legitimis, Regibus Poloniae, Dominis suis contra omnem hominem nemine excepto, & quod nunquam scienter erit in consilio vel auxilio, vel in facto, ex quo (quod absit) amittas vitam, vel membrum aliquod, vel per quod accipias in persona aliquam lesionem, injuriam, vel contumeliam, vel per quod amittas aliquem honorem, quem nunc habes, vel post habebis, & si sciverit vel audiverit de aliquo, qui velit aliquid istarum contra Te facere, pro posse suo, ut fiat impedimentum, praestabit; & si contigerit Te rem aliquam quam habes vel post habebis casu aliquo amittere eam recuperare curabit, in recuperataq; retinenda Te in omni tempore juvabit, & si sciverit Te velle contra aliquem publico consilio arma sumere, & de eo generaliter, vel specialiter fuerit requisitus, suum Tibi secundum pacta praestabit auxilium, & si aliquid illi de secreto manifesta-veris, illud sine tua licentia nemini pandet, neq; quidquam per quod pandatur faciet, & si Consilium ab ipso super aliquo facto postu-*

postulaveris, illud tibi dabit consilium, quod Tibi, Dominiis Tuis
judicaverit maximè expedire & nunquam ex persona aliquid sci-
enter, quod pertinet ad Tuam vel Regni Dominiorumq; Tuorum
Regno adjunctorum, vel in posterum adjungendorum injuriam,
vel contumeliam faciet; imò honorem, dignitatem, commodaq; Tui
Regni, & Dominiorum Tuorum tuebitur, & conservabit, & que-
ad maximè poterit, augebit. Deniq; etiam pacta priora antiqua,
omnia & singula, quocunq; tempore à Prædecessoribus suis Cur-
landiæ, & Semigalliæ Ducibus cum inclyto hac Polonia Regno,
& Magno Ducatu Litvanie conventa, tum, & Formulam Re-
giminis, præteritas transactiones, conditiones cum Serenissimis
Dive memoriæ Regibus Polonia, & Magnis Ducibus Litvanie
factas, novellam Constitutionem Comitiorum Grodnensium de
Ducatu Curlandiæ sancitam servabit, adimplebit, & nihil in
contrarium eidem novelle Legi faciet; ac præterea omnium, &
singulorum Equestris Ordinis, ac privatorum Ducatûs Curlandiæ,
& Semigalliæ incolarum jura, Privilegia, libertates, immuni-
tates sacras testas integerrimè servabit, nec quidquam in con-
trarium eorundem præjudicii, ac derogationis faciet, aut fieri
permittet; sic me & Illustrissimum Ducem DEUS adjuvet, &
hæc Sancta DEI Evangelia.

Po wykonany przysiędze zstąpiwszy Posel z wyższego
stopnia Tronu na niższy, klęcząc dziękował Krolowi Jmści za
oświeczoną Xiążęciu łaskę w te słowa: Serenissime, ac Poten-
tissime Rex, Domine, Domine Clementissime. Veneratur, & de-
votissimo animi cultu prosequitur beneficam Clementiam S.R.M.
Vestri Illustrissimus Curlandiæ Princeps, quā solenni feudi re-
novatione, ea, quæ à Serenissimis Prædecessoribus, Polonia Re-
gibus, olim fuere concessu gratiosissimè confirmare, & conferre est
dignata.

Agnoscit illam majorem, quàm ut verbis exprimi possit, Sanctèq;
promittit se iis, quæ feuda exposcunt, obsequiis omnem in refe-
rendo grato Beneficiisq; memore animo pietatem testaturum.

Ecc

Serva-

*Servavit is fidem, fœdilitatemq̃ intaminatam, jam ante longè, quàm juramenti vinculo ad eadem obstringeretur, & ita servavit, ut nec hostium insultibus, nec temporum calamitatibus la-
befactaretur.*

*Servabit & eandem in posterum deinceps, hœc magis, quò in clientelam, & protectionem S. R. M. Vestra, ac totius Reipublicæ se, suaq̃ omnia contulit. Confidit S. R. M. Vestram gratias, quas ipsi hac solenni die est largita, novis gratiis ita se esse cumulat-
turam, ne tristis præteritorum temporum acerbæ afflictæ fortune recordatio senectam amplius turbet, gravemq̃ reudat.*

*Spe nititur summa se novò hœc, eodẽq̃ maximò munitum præ-
sidio omnes elisurum inpetus, quietaq̃ feudi possessione, eò magis
fruiturum, quò feliciora Jagiellonicis attigisse exultat tempora,
quibus ne vota quidem adai possunt alia, quàm ut sint diuturna.
Dent Tibi Clementissimæ Rex Dii ætatem, quàm mereris; ser-
ventq̃ animum, quem dederunt.*

*Podkanclerzy Koronny odpowiedział Posłowi: Perfecit S.
R. M. Dominus Noster Clementissimus ea, quæ Majestativi juris
erant; superest, ut Illustrissimus Ferdinandus Dux Curlandiae,
& Semigalliae in Livonia, ea quæ fidelem feudatarium decent,
adimpleat, ac pro tanto beneficio ac S. R. M. & Republica per-
petuò bene mereri studeat.*

Po zakończoney tym kształtẽ inwellyturze Marszałek Wiel-
ki Połsa od Tronu sprowadził do przygotowanego na łowcy
od boku Krolowskiego sronie krzesła, na którym usiadłszy Po-
seł, kapeluszem na moment się przyrył, y wraz go znowu
z respektem zdjął. A gdy z mityscą powstał, Krol order mu
dla Xiążęcia Ferdynanda na znak Pańskiego respektu podał,
Poseł równo się z ziemią Krolowi uniżywszy, odsłapił od
Tronu, y po odebraniu od przytomnych Ministrów, Senatorów
kongratulacyi, tymże porządkiem, którym był sprowadzony,
powrócił do gospody. Nakoniec diploma investitury z Kan-
cellaryi odebrawszy, sam też od Xiążęcia Ferdynanda univer-
sales

sales dat, mianowicie: de praeminentia Relig: Cathol: Rom: w Xieństwie Kurlandskim; y Semigalskim manutenenda de Ecclesiis, Parochiis, & Ministeriis Ecclesiasticis Catholicis, salariisq; eorum, feudis censibus, & jure Patronatus, conservandis in forma antiquitas solita & descripta.

Po śmierci Krola AUGUSTA wtorego gdy nastąpiła Ele-
kcyja szczęśliwie nam dziś Panującego Krola Jegomości AU-
GUSTA III. *inter pacta conventa* względem Xieństwa Kurland-
skiego taki warunek stanął. Xieństwo Kurlandskie, aby *ab ex-*
ternis praetensionibus uwolnione było, y Xiążę Jmćc Ferdynand, jako *investitus juribus suis*, aby mógł uti, y przyść *ad*
possessionem bonorum suorum, także, aby Obywatele tego Xie-
stwa jemu lub *pro nunc ob impedimenta extranea absenti*, in Re-
gno jednak *commoranti*, *debitam praestent obedientiam*, *conjunctim cum Republica curas*. *Nostras indilate impendemus. Salvis*
hujus Ducatus Nobilitatis, & Civitatum antiquis juribus, na
awalszą zaś tego Xieństwa *a corpore* Rzeczypospolitey nigdy
nie pozwolimy.

Na Seymie Warszawskim *Pacificationis* Krolowi Jmćci po-
zwolono, po śmierci Xiećcia Kurlandskiego Ferdynanda, komu
innemu inwestyturę Xieństwa Kurlandskiego konferować, oraz
Komisją Kurlandską w roku 1727. w Nitawie zaimitowaną
reassumować kazano, dla traktowania *cum investiendo* na Xie-
stwo Kurlandskie *Principe*, o pożytecznych dla Rzplitey ko-
dycyach *subsecutura infeudationis*. Na co Konstytucya taka:

Komisya Kurlandika, ktorey pracowity y chwale-
bny *in rem boni publici actus* niewygaśla u Nas y Rze-
czypospolitey *promeruit* wdzięczność, w tym wszy-
stkim co tylko *effecit in rem* utrzymania prawa Nasze-
go Krolewskiego y Rzplitey, tudzież zjednoczenia
nigdy nierozdzielonego *cum corpore* Rzeczypospolitey,

teyże prowincyi (potwierdzając tego Xięstwa *omnia jura, privilegia, & libertates*) approbujemy. Wziąwszy zaś *in maturam deliberationem*, że z wielu racyi, jako też y z okoliczności ił onerowanych prowentow *boni mensae Ducalis*, nie przyniosłaby większego jako *sub Regimine Ducum* emolumentu Nam, y Rzeczypospolitey nowa ordynacya przez też Komisyą zkoncertytowana, y *ad approbandum* podana, tudzież mając w zgląd na uśilne y pokorne *Nobilitatis Curlandiae* proźby, aby na dalszy czas pod rządem Xięcia *juxta pacta subjectionis, & Formulam Regiminis* zostawała; *providendo* także, żeby *à Principe Feudario, & obstricto vasallatui Nostro subsidia militum* być mogły: oraz aby *investiendus* od Nas Xiążę *onerata bona mensae Ducalis in emolumentum, & rem feudi*, wykupił, y oswobodził takową za zdaniem wszech Stanow, około teyże prowincyi czyniemy ordynacyą. Ze *post decessum moderni Principis Ferdinandi*, a w nim *Stirpis Kiettle- rianae*, (ktorego *ad vite tempora circa Feudum, & jura ejusdem* konserwujemy) innemu *cum Successoribus ejus masculis de lumbis procedentibus investituram* Xięstwa Kurlandkiego *Diplomate Nostro* według praktykowanego *in simili* sposoku, konserwować będziemy. Zeby się to zaś nie tylko z zupełnym Rzeczypospolitey pożytkiem, y z jak naygruntowniejszym

szym zjednoczenia tego Xięstwa z Rzeczpospolitą utrzymaniem, stać mogło; do ułożenia kondycyi temuż Xiążęciu (ktorego *investiemus*) przerzeczona Komisyą 1727. *ad eum actum* prorogujemy, y autoryzujemy.

R. 1737. 4. Maja umarł Ferdynand ostatni z domu Kiettle-1737. row Xiążę Kurlandski. Owdowiała żona jego Xiężniczka *de Veisenfelch*; ze Gdańska do Lipska rezydencyą swoją przeniósła.

Tegoż roku 13. Julii Szlachta Kurlandska ezechawszy się do Nitawy obrała Graffa *Ernesta Birona Oberkammerhera*, to jest Podkomorzego najwyższego Monarchini Rosyjskiej za Xiążęcia Kurlandskiego. Po takowej Elekcyi Komisarze Rzeczypospolitey we Gdańsku traktowali z Kanclerzem Kurlandskim *de Finck*, jako pełnomocnym Ministrem nowego na Xięstwo Kurlandskie Kandydata Graffa *Birona*. A zgodziwszy się na pewne *infeudationis* kondycye; mianowicie względem rekognicyi *directi & Supremi Dominii* Króla Jaceci, nad Xięstwem Kurlandskim, względem wolnego używania w tymże Xięstwie Wiary Katolickiej, y zachowania Plebanij y Kościołów Katolickich przy ich dochodach; względem wykupienia, y wyswobodzenia od wszelkich długów, *dobit nense Ducalis*; względem wolnej nawigacyi do Rygi, względem dodania od Xiążęcia Kurlandskiego na potrzebę Rzeczypospolitey pięćset ludzi pieszych, lub dwieście konnych z zupełnym modernunkiem, &c. Instrumenta takowej tranzakcyi wzajemnie podpisali.

Odebrał *investiturę* Graff *Biron* na Xięstwo Kurlandskie 1739. od Króla Jaceci w sobie Mandataryusza swego y Plenipotentę Barona *de Finck* Kanclerza Kurlandskiego. Ceremoniał tej *investitury* odbył się podobnym jak wyżej opisano sposobem w przyzwoitym porządku, y niepospolitey apparencyi.

Po

1740. Po śmierci Anny Monarchini Rosyjskiej Xiążę Biron według postanowienia teyże Monarchini objął Regencyą państwa Rosyjskiego, do wzrostu lat Iwana na ow czas od poł roka dziecięcia syna Xiążąt Brunszwicksich, a wnuka teyże Monarchini Rosyjskiej Anny. W niedziel kilka potym Senat Xiążęcia Birona z tey godności zrzuciwszy, do Syberyi z całą familią zaszła, ale za nową w Moskwie rewolucyą, Elżbieta osiągnąwszy Tron Rosyjski, rewokowała Birona z całym domem z Syberyi, y w mieście Jarosławiu nie daleko stolicy Moskiewskiej w ograniczoney w pewnych warunkach wolności, albo raczey w polityczney niewoli żyć mu kazała, gdzie y po dziś dzień się znajduje.

1741. R. 1741. 27. Junii Xiążę Brunszwickski Ludwik Ernest zjechał do Nitawy na Elekeyą Xięcia Kurlandkiego, ale nie mógł oney zgodnie na siebie wyrobić od pewnych tylko partyzantów obrony.

A tak dotąd nim dalsze zayęcie Rzeczypospolitey postanowienie, Oberatowie to jest: *Supremi Consilarii* (których jest czterech: Lantokniistrz, albo *Supremus Magister Palatii*, Kanclerz, Ober-Burgrabia, y Marszałek) pod ieniem Krolowikim sprawują rzady Xięstwa Kurlandkiego według przyzwoitych temu Xięstwu praw, y Ordynacyi *in formula Regiminis* opisanej.





CZĘŚC DRUGA

O starożytności, y zacności Szlacheckich Familiy w Inflantach z Geograficznym opisaniem krajow Inflantskich.

ROZDZIAŁ I.

O Szlachcie Inflantskiej w pospolitości.



Najcelniejszy Domów, y Imion zaszczyty pochodzą, y wyznaczają się najbarżity z starożytności, y zasług. Byłoby to grubey w politycznych rzeczach niewiedomości podlegać cenzurze, nie przyznać Rycerstwu przyzwoickiemu: że będąc samy najprzedzieyszych Rycerstw Chrzęścian- skich, jednym było, oraz y podzielnym jeszcze jest złozeniem z wybięru dawnych y zacnych Domow. Mijam na świadectwo ichszych Autorow, ktorzychby tu allegować przydlugo było; przedstawiać tylko na jednym *Anonymum*, ktorogo w księdze Fianckiej pod tytułem *Les Souverains Femmes*; Fol: 973. to słowami *Ces Liars est sans contredit un des plus respectables de la*

de la Chrétieneté; les Princes du Sang Royal & les Fils des Souverains se font bonneur d' y entrer, & d' estre à la tête d' une Noblesse, qui doit faire preuve de huit degrez pour y estre admise: to jest: To Rycerstwo jest bez wątpienia jedno z naysgodnieyszych w Chrześcijaństwie; potomkowie krwi Krolewskiej, y Synowie udzielnych Xiążąt za honor sobie poczytają zostawać w nim, y być głową takiej Szlachty, która próbę urodzenia swego z ośmiu stopniow czynić powinna, żeby do tego Rycerstwa przyjąć być mogła. A że starodawna Szlachta Inflancka była plemieniem y Seminariū Rycerstwa Krzyżackiego w Inflantach, jawny z tad idzie wywod Starożytności Familii Inflanckiej, kiedy od tak wielu wiekow każdy, który pasł wany n być chciał za Rycerza Krzyżackiego, próbę Szlachectwa swego z tak wielu stopniow czynić był powinien. Wszakże do tego zaszczytu należec nie mają ci, którzy p ślednię od Krolow Polskich y szwedzkie Nobilitacya y Indygenat w Inflantach otrzymali; których *Nominibus parco*; ile że ich barzo nie wiele się znajduje.

Zasługi Szlachty Inflanckiej są ze wszystkich miar znamienite y dystryngwowane, które sobie naprzód w całym Chrześcijaństwie, a potym w Rzeczypospolitey zasłabli. Ona bowiem w Krzyżakach odzalanym zdrowiem y życiem swoim przez całe wieki z poganą poty walczyła, aż do jednozbawiennej Chrześcijańskiej wiary ich nakłoniła. Ona minąwszy wszystkie inne sąsiedzkie Państwa, wolna wolnie do wolney Rzeczypospolitey przystąpiła, y z nią w jeden Narod się złączyła. Nie nakłoniła się do Moskwy, acz Xięcia Magnusa za Krola Infantom następczał Car Iwan Wielki z przyznaniem zupełney independencyi jak osobnemu Krolestwu; nie chciała Szweda, na ten czas z różnych okoliczności: mianowicie względem religii Luterskiej, y sposobności do handlow, sobie przywoitszego; nie chciała Duńczyka, lubo część Krajow Inflanckich

flantkich Estonia do tego Krolestwa przedtym należała, y Szlachta rameczna osobliwzych od Krolow Danijskich nabyła wolności, ale przez osobliwszą życzliwość dała preferencyą Rzeczypospolitey, y z Litwą się inkorporowała, z jak naydoskonalszą w prawach y Prerogatywach Szlacheckich kockwacyą. Coż mówić o zasługach w Rzeczypospolitey tych Inflantczykow, ktorzy, gdy Karol Sudermańczyk większą część Inflant do Szwecyi oderwał, wszystkich dobr swoich w Prowincyach od Szwedow zawojowanych odstąpili, y dla zaszczytu zaprzyiężoney Krolowi Polskiemu y Rzeczypospolitey wiary w wierutnym uboŃwie Exulantami zostali.

Już tedy jawna w oczy bije demonstracya niepospolitey zacności y godności prawdziwey Szlachty Inflantckiey wywieŃdziona z tych: 1mó: Z dawney od wielu wiekow za Krzyżakow jeszcze starożytności. 2dó: Z Rycerskich krwią nabytych zasług w ChrześcianŃwie. 3tío: Z osobliwych ku Rzeczypospolitey zasług, przez dobrowolne z nią mimo wielu innych przyległych Państw konkurrencyi zjednoczenie się, przez ktore wybornego w miastach Portowych, w Fortecach, y we wszystkim, co Państwa szczęśliwymczyni, obŃtującego kraju przeszło sto mil przybyło Rzeczypospolitey. 4tío: Przez prawa u Rzeczypospolitey nabyte *in juribus & Prærogativis* z Obywatelami Rzeczypospolitey *Coequationis, salvo propriis*, z ktoremi *accessit Juribus*. 5tío: Przez nieodŃępną ku Rzeczypospolitey wierność z stratą substancyi swojej przy rewolucyi Szwedzckiey dowodnie wyprobowaną.

Przystępuję, już teraz do wyliczenia Szlachty Inflantckiey jaka się przedtym w Inflantach znajdowała, a po części y teraz się znajduje. Takowa *classicè & metricaliter* zapisana Domow Szlacheckich specyfikacya Niemieckim Imieniem zowie się *Ritter-Bank*, y tym idzie porządkiem *citra localitatis, statûs aut Conditionis cujusvis præjudicium*:

AAA. de Afchermännern, de Ahlen, de Altenbockum, de Ackerbaum, de Ackerfeld, de Annen, Afchenberg, Alenhausen, Asburg, Angren, Almen, Alden, Armus, de Albedyllen, de Anrepen, de Aderkassen, de Ackerstoffen.

BBB. Bartzen, de Brühl, Behcken, Benten, de Benefeld, Schall de Bell, Bönigen, Brinckiem, Biringen, Bluhmen, Bluhmbergen, Buchholtzem, de Briel, de Brame, Butlern, Brockhorsten, Brabehcken, Bogenhusen, de Borch, Bremen, Blanckfelden, de Breidenbach, Barberius, Bredenthal, Bredowen, Bodewitzen, Burmeyster, Berghorst, Binsdorff, de Budbergen, Buddenbrocken, de Burhöffden, de Baranoff, Brakeln, de Bûlawen, de Bâhren, de Bergen, Bocken, de Bulderingen, Bare, de Bellinghusen, Bolten, Berg, Bergen, Banckowen, de Benckendorff, de Berends, de Bromsten, Boekler, Brümmer, Bluhmen, Borgentreich, Barclai, de Beckem, de Brandt, Bretholtz.

CCC. de Clept, Cannen, Camby, Carthusen, Capellen, Camunitz, Crumesz, Curseln, Cronsterren, Campenhausen, Cronemannen, de Ceumern, de Crusen, Clûwer.

DDD. de Denhoff, de Dornenburg, de Dolen, de Dorcken, de Dona, de Delwig, de Drewen,
de

de Dreien, Dumpian, Detelbach, Drenhausen, Donneberg, Dranckewitz, Dunckelwald, Dungenlen, Drachenfelsz, Darlen, de Düren, de Drolshagen, de Dahlen, Duckem, Dreilingen, Duff ē, de Dunte, de Dopenbroken, de Dannensfeld, de Dinggrawen, de Derfeldten, Diedrichs.

EEE. de Edlenkirchen, de Eppinghusen, de Erlichhusen, de Epdorff, de Etgens, de Effern, de Engelftedt, Emden, de Eismath, de Elner, Einhorn, Engelsztorff, Elenhusen, Eichstedt, de Eickie, v. Eyckeln, de Essen, Ermessen, Engelhardt, Engelsen.

FFF. de Farensbachen, de Falckenbergen, de Felde, de Forschheim, de Fürstenberg, de Francken, de Forsem, de Flingeln, Focken, Falcken, Fincken, Falckenawer, Fromes, Feldbrug, de Fersen, de Funcken, de Feilitzen, de Fôlckerfam, Freytagen, Freymannen, de Fersen, Fransche, de Fischbach.

GGG. de Gyldesheim, Grene, de Gissen, Goessen, Gutzleffen, Grundisen, Grapenbroken, de Grothusen, de Gylden, de Gyldensfelden, Gordian, Giestoren, Griper, Gôselern, Guldeboch, Gantkoffen, de Gadē, de Greiffensper, de Guntersbergē, de Gerten, Gersdorffen, de Glasenappen, Grotē-

helmen, Grassen, Groten, Grawe, Grunblatt, Gutheim.

HHH. de Hülßen, de Hertenrade, Hillebolten, Holtz-schuer, Hahnen, de Hostinghausen, de Hôweln, de Eringen, de Enningen, de Elmershausen, Hawestworden, de Heyde, de Hessen, de Hopfen, de Halfzwich, de Hohbergen, de Hörlingen, Eydenbroken, Eynemannen, de Holstern, de Hummeln, Hanebohm, Hartzfeld, Haslenkamp, Heitoren, Holtzgrewen, Hennefeld, Heydemannē, Heynkingen, Hastfern, Hilchen, de Helmersen, Hirschheyten, Heideken, Helfrich, de Hagen, Hardung.

III. de Iffen, Iagenreuter, Iungen, Ingenhus, de Igelstrôhm.

KKK. de Kulen, de Kurseln, Kanewer, de Kitlitz, de Korffen v. Korben, Karthausen, Kojen, Klingsporn, Kannen, Ketlern, Karlewitz, de Kilinghusen, de Klingern, Koffebaden, Karfenbrok, Kneyprade, Kerrel, Krei-delwig, de Kaszman, Kronen, Kilinghusen, Kinitz, Klodten von Eidenfeldt, Koskult, Klodten, von Jurgensburg, Kleebecken, Krûdnern, Kôhlern, Kawern, Karrenkorst, de Krusen, Kônigsfeldt.

LLL. de Liebenwalde, de Lage, de Lungenhausen,

fen, de Lude, de Lidinhufen, de Leuenhufen, de Loe, de Lentzberg, de Landsberg, de Linden, de Laden, de Loringhowe, Lamszдорff, de Liwen, Lipperheide, Lictenhanen, Linden, Lôbel, Langelen, Lepeln, Linstwen, Lettmatten, Leewken, Loszberg, Low, de Loden, de Lôwenwoldt, de Linten, de Lisen, de Lôwensternen, de Liebsterffen, Leyon, de Lindenstern, Lindeman, Lichtenberg.

MMM. de Monheim, de Mohl, de Mehden, de Mandern, de Mendstacken, de Massawen, de Mercknicht, de Mönichhausen, de Meppen, de Meyern, Meerfelden, Mollern, Mallinggrad, Mastenbach, Medinger, Marin, Mumeln, Mulholm, Mannerschilt, Meisner, de Mengden, Mecken, Maydeln, de Meyern, de Meyerfeld, de Mengden, de Meiercrantz, Möller, Müller, Meiners.

NNN. Nageln, Notken, Nonhardtken, Niekercken, Ninegal, Neuhof, Nordeney, Noll, Nollen, Nerman, Nassaw, Nôdingen, Nierothen, Niederlanden, de Nadelstedten, de Noëburg, Niebaum.

OOO. de Olepe, Orjas, Ostinghausen, Offenbergen, de Olsen, de Ochtern, de Owerlaker, Cuchmannen, de Oldenhufen, Osten, Orppe, Osteyne,

Ofteyne, Offendorff, de Orten, de Ottingen.

PPP. de Platter, de Plettenberg, de Popen, de Puttenberg, Pernegele, Puttekoweren, Persowen, Persthaw, Pfeil, Pohlman, Probsting, Peluz, Polenczin, Parsewollen, Prekel, Palckterkamp, Palant, de Pahlen, Palkuln, Platen, Pielen, Paykeln, Pistohtkors, de Pahlen, de Porten, Palmstrauch, de Palmenberg, Puhrgolt.

QQQ. de Quarnen, de Quaden, de Quiczowē,

RRR. de Rope, Rameln, Ringmuthen, Renne-
man, Renschen, Ranszberg, Riesenbach, Reyher,
Relschen, Ronnewel, Riesebieter, Riebenitz, Ren-
neberg, Retten, Rohren, Resen, Romerin, Ro-
szkoten, Rerman, Rutenberg, de Reichau, de Ro-
sen, Richter, Rappe, Rechbinder, de Rennen, de
Rosenbaum, de Rosenstrauch, de Rosenthal, de Rot-
hausen, de Rauthēschild, de Rodenburg, de Ritern,
Riegeman, Rosenkampff, Reuter, Ritter.

SSS. de Saltzen, Salys, Schenkingen, Schun-
gieln, Schaffrad, Schaffhofen, de Sollbach, Schwartz-
hoffen, Schwarzen, de Schaufhausen, Stein-
rad, Schal de Bell, Skarbecken, Schmoling, de
Seigern, de Simern, Sefzwegen, de Sibergen,
Sturtz, Schirftedten, Sollen, Serbin, Spillen, Strau-
bitzen, Spandkowen, de Sacken, Schoneycher, de
Schon-

Schonbek, de Schomberg, Schurften, Stromberg, Streithorften, Saszendorff, Storckman, Schultzen, Stakelbergen, Sassen, de Schlippenbach, Scharenberg, de Steiffen, Stricken, de Szôgen, v. de Sey, de Schwengeln, de Schultzen, Struckmannen, Samsonen, Schillingen, Stahlen, Stromfelden, Sternhelmen, de Steinen, Schilten, Sternstrahlen, de Stempfelden, de Schreitenfelden, de Strahlbornen, Segebaden, de Stegelingen, de Strokirch, Seulen-berg, de Swanenberg.

TTT. de Tysenhausen, de Tulen, Tepeln, Torcken, Torney, Tilen, de Twiwel, Trotten, Trop-
pen, Tettaw, Teppelsheuer, Tiedewicz, Trapen, Talckenberg, Tyrhol, Titwer, Tabor, Tauben-heim, Tawe, Tilbach, Tauben, de Todwen, Tau-
ben, Tolcksen, Thummen, de Treyden, de Trautwe-
ter, Trafer, Tile.

UUU. de Überfeld, Vrickfen, de Vieting, Vithusen, Vogden, Uradern, Veitz, Vierecken, Überhusen, Uffler, de Vieren, de Ungarn, Stern-
berg, de Ungarn, de Uxkûl, de Vêlckersam, de Viringhof, de Ulenbrock, Ulrichen, Vegesacken, de Verern, Vergin.

WWW. de Wallraden, de Wallgarden, de Wal-
lingrad, de Walnis, Waln, de Wahlen, Wartmannen,
Wesentaw,

Wesentaw, de Wessler, de Wehne, Werninghausen, de Weippte, Wittingen, de Witten, Wigand, Wittenbergen, de Wolffstorff, de Winhorst, Wanneken, Walnus, de Welle, de Waldenburg, de Westersholt, Wittmensdorff, de Werthhusen, de Weichebrod, Walschleben, de Wehren, Waldenberg, Windhusen, de Wiecken, Wrangieln, de Wulffen, de Volffenschild, Wrangeln, de Wahdenfeldt.

ZZZ. de Zweiffeln, Zahnen, de Zeilitz, de Ziegelheim, de Zwilling, Zimmerman.

Z tych wyliczonych Familii wielu wymarło, wielu do cudzych krajowści przeniósł. á niemało jeszcze w Krajach Instantskich tak do Państwa Rossyjskiego należących, jak też do Rzeczypospolitey inkorporowanvch, y owszem w samych Prowincyach Koronnych, y Litewskich *sparsim* się zaayduje.

ROZDZIAŁ II.

O Szlachcie Xięstwa Kurlandzkiego y Semigalskiego, y Ziemi Piltyńskiey.

W Xięstwie Kurlandskim y Semigalskim w Roku 1634. *Julii* nowy *Ritter-bank*, to jest specyfikacyą osiadley na ow czas *actū* w Xięstwie Kurlandskim y Semigalskim Szlachty przy Autentycznym przed Xiążęciem Kurlandskim Fryderykiem, y wysadzonymi Komissarzami wywodzie sporządzono, y zapisano tym porządkiem:

AA.

AA. de Aschenberg, de Alenbock umb, de Adeling.

BB. de Buttler, de Bucholtz, de Behren, Bistram,
de Buddberg, de Brunnow, Blomberck, Buddenbrock,
Bruggen, Brockusen, Bryncken, Buldring, Bodendieck,
de Bergen, Berckien, Bolschwiengen, Blohmen; Graff
Biron na potym Xiążę Kurlandki otrzymał indygenat
w Kurlandyi w Roku 1730.

DD. de Denhoff, de Drachenfels, de Dorthosen,
Disterlohe, Dreyling, Delwiche.

EE. Elmendorff, Eberhard.

FF. Fischer, de Fircksen, Fôlkiersamen, Fürstem-
berge, Freytag, Franken, Finckenaugen, Funcken,
Friensendorff, Falck.

GG. de Grothus, Geoesse, de Gantskoff.

HH. de Hûlsen, de Han, de Hühnen, de Hewen,
Heuckinge, Haudringe, Hahbohmen, de Hoff, de Ha-
hren, Henning, Hoerner, Holtey.

KK. de Kloppman, Knorren, de Koenigseck, de
Korff, Krumesse, de Keyserlinge, Kleebecke, Kersch-
brocke,, Kûhnhrad, Kufelsteine, de Koschkul, Klei-
sten, Kiettlers, Kniggen.

LL. Landzberge, de Ludinghasen, Lambsdorffe,
de Lieven, Leebeln.

MM. de Medem, Manteufel, de Merhfêld, de
Mirbasche, Maydeln, Mayer de Rothenfelds.

Ggg

NN.

AA.

NN. Netelhorfte, Nolden, Nageln, de Neuhoiff.
OO. de Ofen, de Oelsen.

PP. de Plettemberg, de Plater, Putkammer, Pfeilen, Piepenstochs.

RR. de Rönnon, de Reck, de Rhaden, de Ropp, Reh binder, Rappen, Rummeln, Reihen, Rosenberge, Ringenuhten, de Ruttenberg.

SS. de Manteufel, de Sacken, de Sieberg, de Schencking, de Stromberg, Schoping, de Schlippenbach, Schaathausen, Szeirath, Schilling, Schwerin, Sefwegen, Schulten, de Strithorff, Strichhorfte, Stempeln, Schroeders, Schelking, de Safs, de Sey.

TT. de Tisenhausen, Torckien, de Treyden, Trotta, de Tinen, de Tranckvitzen, Tippelskirche, de Tornau, Torhacke, Tolcken, de Tauben, Tiedewitzen.

VV. de Volff, de Vietenghoff, Wigande, Witten, Wildeman, Weyfs, Wrangel, Wocken, Werdern, Werder.

III. Ungern.

Ziemia Piltyńska Szlachta z tychże wyż wyrażonych Familiy Kurlandskich y Semigalskich, jest osadzona: mianowicie de Koszkul, (z ktorego Domu jest teraz Prezydentem, to jest: *Starosta Sadowym* ziemi Piltyńskiej Ernest Koschkull) de Beren, de Sacken, de Korff,
 de

de Maidelén, Kleiften, de Fincken, &c. &c. &c.

Przy rewizyi Szlachty Kurlandskiey w R. 1634. (jako się wyżej rzekło) sprawionej, zwawa zachodziła kontrowersya względem tych Domow: *de Walden, de Buden, de Putram, de Munchaufem, Galaen, y Paskau*, jeżeli ich uznać za Szlachtę Kurlandską, albo nie? których zaledwo w R. 1638. za słusznym wywodem do Ritter-banku przyjęto y wpisano.

ROZDZIAŁ III.

O Szlachcie w Xięstwie Polskich Inflant *actū* ośiadłej y Inflantskich Familiach w różnych Wdztwach, Ziemiach, y Powiatach znaydujących się.

W Xięstwie Inflantskim różne z Korony Polskiej, z Litwy, y z samych rodowitych Inflantczykow Familie ośiadłości swoje mają, ktorych tu krotko wyliczę *ordine Alphabetico*:

BENISŁAWSCY. Za ZYGMUNTA III. Marcin Benisławski z Polski z Woyskiem Koronnym przybył, y przeciwko Szwedom pod Chodkiewiczem Hetmanem Lit: wojując, w zasługach wojennych Dobra Birze w Inflantach otrzymał, ktore po dziś dzień w possessyi tegoż Imienia zostają.

BERKOWIE. Jedni się piszą *Berg de Carmel*, ma-

Ggg 2

ja

ją za herb gory; tych dom w Infantach ustał w ostatnim tego Imienia Władysławie Franciszku Berku Kasztelanie Infantkim. Drudzy się piszą *de Berck*, mają za herb brzozy na gorze, którzy y teraz w Xięstwie Infantkim znaydują się.

BORCHOWIE. Po Niem. *Von der Borch*, z tego Starożytnego Domu *Bernardus de Borch* w Roku 1470. stanął Hermistrzem Infantkim, ktorego dzieła masz wyżej opisane w Historyi Infantskiej pod tymże rokiem. Symon *de Borch* Biskup Rewelski Brat Hermistrza w Biskupstwie swoim Rewelskim dwa Zamki: *Borcholm* y *Feyfeyer* wystawił. W roku 1562. Fabian *de Borch* był między innemi Posłem od stanów Infantkich do Krola ZYGMUNTA AUGUSTA do trakowania *circa pacta Subjectionis*. W R. 1678. Gedeon *de Borch* Sędzia Ziemski Infantki zostawił trzech Synów: Jana Horodniczego, Fabiana Starostę Lucyńskiego, a napotym Generała Artyleryi W. X. Lit. y Jerzego Sędziego Ziemskiego Infantkiego, z ktorego się urodził Jan *de Borch* dziśieyszy Podkomorzy Infantki, mający za sobą Ludowikę Zyberkownę Starościankę Bolnicką. Tenże Dom *in Imperio* mianowicie: w Xięstwie Hannowerkim y Brunszwickim, także Bremeniskim przy znacznych Dobrach y Urzędach kwitnie.

Vid.

Vid: Muschard Theatr: Nobil: Bremens: Item Joa: Gaubhen Lex: Part. 1. p. 202. Herb Borchow: 3. Kawki.

BRZEZINSKY. Dom w koronie y w Litwie osiadły. Jan Brzeziński Skarbnik Inflantki przez ożenienie się z Teodora Sielicką Jana y Ewy z Felkierzambow Sielickich Sędziow Grodzkich Inflantkich Corką ufundował się w Inflantach, po którym pozostali Sukcesorowie *in minorenitate* zostają.

BUCHOLTZOWIE. Pochodzą z dawna *ex Imperio*, gdzie y po dziś dzień zwłaszcza *in Palatinatu Rheni* w Fortunach y honorach kwitną. Wprowadzili się za Krzyżakow do Inflant y Kurlandyi przez dzielne zasługi, a z tamtąd y do Litwy się przenieśli. W Xięstwie Inflantkim Rafał Bucholtz Chambelan Krola Jmci AUGUSTA III. znaczne Starostwo Lucyńskie trzyma.

HYLZENOWIE. Po Niem: *de Hülßen*. Starożytność tego Domu *in Imperio* każdy wyczyta w Herbarzach Imperii. *Vid: Spanenberg Adelspiegel. Item Großer de Lusatia Part: 3. p. 47. Lexi: Uni: Lips: P. 2. p. 957. Lexi: Gaubhen P. 1. p. 913. sub Nomine de Hülßen.* W roku 1260. Jan Hylzen zaciągnawszy się do Rycerstwa Krzyżackiego, z tymże Rycerstwem do Prus, a napotym do Inflant przybywszy, niektórych swojej Familii do zawojowanych tam Krajow sprowadził. Jakoż y do tąd jeszcze po miastach Pruskich

skich: w Maryemburgu, w Zemburgu, w Gutsztadzie, a w Inflantach mianowicie w Witenfszteynie naydują się różne stare nagrobki y inne *monumenta* temu Imieniu słuzące. W R. 1374. *Lobeus Henricus de Hälſen* stał Hermistrzem Inflantkim; o rządach y wojennych dziełach Jego, masz wyzey w Hiltoryi Inflantkicy: Jak z Jagiellem Wielkim Xiążęciem Litewskim Witołdowi dopomagając wojował, Wilna dobywał, procz Inflantkich autorow pisze Długosz *Lib: 10. p. 65.* Kojalowiecz *P. 1. Lib: 1. p. 19.* ale tylko pod tytułem *Livonie Magistri*. Za Jego Hermistrzowstwa w Inflantach w roku 1381. Stała się sławna owa Fortecy Krzyżackiey *Neubaus* obrona, z ktorey Gubernator będąc niezmiernym woylkiem Rusakow oblężonym, w Imię Boskie wypuściwszy strzałę, w same serce Xiążęcia y Wodza Ich ugodził. *Vid: Gvag: Lib: O ziemi Inflantkicy p. 13. Item Kwiatkiewicza roczne dzieje na rok 1481.* o innych wojennych sprawach tegoż Hermistrza piszą: *Ruffovius sub an: 1382. Kelchen Part: 2. p. 124. Schurtzſleisch Hiſt: Enſifer: Gauben Lexic: Part: 2. p. 499. &c.* Synowcowie Jego Jakob y Henryk Hylzenowie mieli obszerne w Inflantach posessye, jako to Zamki y Dobra: *Salisbury, Hylzenberg, Brackbuſen, Aſche, Ultſen,* a in *Imperio* Zamek *Voirden* według dzielczego między Bracią

Bracia dokumentu *sub an: 1420.* Helwigiusz *de Hül-*
sen był *Kommendatorē*, to jest Prowincyalnym Guber-
natore *Wittenszteynu.* *Russovius in an: 1440.* Dyo-
nizy de Hülßen *Kommendator* Feliński był wysadzony
 od Stanow *Infantkich* do traktowania w Rydze z
Xiążęciem Krzysztofem Radziwiłłem o Kondycyach
 złączenia się *Infant* z *W. X. Lit: Vid: Collect: Livon:*
Joan: Patkul p. 5. Brat Jego Jan *de Hülßen* zostawił
 trzech Synow: Henryka Dworzanina Krola *ZYGMUN-*
TA III. Robert, do którego należał Zamek *Asche* (*Vid:*
Gzagu: w opianiu Ziemi Infantkicy p. 10.) *De-*
tloffa de Hülßen, który po zeyściu *steriliter* wyz na-
 mienionych Braci zostawił sam *Dziedzicem* wszy-
 stkich *Fortun*, one po większey części w rewolucyi
Szwedzkicy przez nieodstępną ku *Rzeczypospolitey*
 wiarę y *zyczliwość* utracił. *Ex authen: testr: Joannis*
Zamoylski Canc: Reg: Item ex authen: Rescript: Sigism:
III. ad Sebest: Sobieski Vexil: Regn: Capit: Rosit:
 Synowie Jego *Detlovius minor* y *Hermannus de Hül-*
sen będąc *Exulantami* po zawojowanych od *Szwe-*
dow *Infantach*, starszy *Detloff* ustąpiwszy młodsze-
 mu Hermanowi Dobra w *Kurlandyi*, w *Piltyńskim*, y
 w *Infantach* *Polskich* pozostałe, sam się przeniósł *ad*
Imperium do swoich, y tam *in Lusatia Superiore* na
 znacznych Dobrach *Grana* nazwanych ośiadł. *Vid:*
Grosser

Grosser in memorab: Lusatia P. 3. p. 47. Z Potomkow
Jego ostatni Gubernator *Görlitz* koło roku 1710.
steriliter umarł. *Hermannus* młodszy Brat *Detloffa*
pod Chodkiewiczem Hetmanem W.X.Lit: długo wo-
jował, zamek Rzeżycki od dobywającej Moskwy mę-
źnie bronił. *Ex auth: Testi: Carol: Chodkiewicz &*
Ferensbachii Palat: Vend: Syn Jego Jan Herman *de*
Hâlsen naprzód był Rotmistrzem nad komputem
Szlachty Inflantkiej, a potym mając *Kommendę* nad
częścią Gwardyi Koron: pod Montwami męźnie po-
legł. Syn Hermana Jan Franciszek młodszy wiek na
Wojennych Rzeczypospolitey usługach jak Major
Gwardyi Koronney przepędził, potym w cywilnym
życiu dane sobie od Fryderyka Kazimierza Xiążęcia
Kurlandskiego *Ministerium* Kanclerstwa Kurland-
skiego rezygnował; od tegoż Xiążęcia w dyfferencyi o
pewną Sukcesyą z Bratem Ferdynandem za *Super-*
Arbitra obrany; Xiążąt Braći pogodził. Zostawił dwóch
Synow: Jana Fryderyka Starostę Kandawskiego (kto-
regu jedyna Córka Agnieszka poszła za Piotra *de*
Ko(z)kul Starostę Sądowego Ziemi Piltyńskiey) y Je-
rzezo Konstantego Chambelana Krola AUGUSTA II.
y Starostę Maryenhauskiego, ktorego Synowie: Jerzy
Mikołay Biskup Smoleński, Jan August Kasztelan In-
flantki Starosta Sądowy Braślawki (mający za sobą
Konstan -

Konstancją Platerownę Wojewodzankę Inflantką) y Corka Mechtylda Xięni Panien Benedyktrynek Wi-
leńskich są teraz *in vivis*. Hylzenowie Inflantscy od
wieków piszą się z *Eklow* jako y ci, którzy w Lufacyi
y Westfalii przedtym byli, pisali się. Tychże Herb:
belka czerwona, na ktorey trzy liścia laurowe. Hyl-
zenowie Pruscy mają trzy liścia laurowe bez belki.
Z tych Pruskich Hylzenow jeden sławny Generał w
Brandeb: woysku umarł roku 1718. *Gauben loco supra
citato*. Y teraz w tymże woysku jest *actū* dwóch Puł-
kownikow z tegoż Imienia.

JANUSZEWICZOWIE. Z Litwy przyszli do Infl:
JOTKOWIE. Starodawny Ich *sedes* w Lidzkim,
przez ożenienie ufundowali się w Inflantach.

KARNICCY. W Koronie y w Litwie swoje ośiadko-
ści mają, z których Kasper Karnicki mąż wojenny y
zasłużony otrzymał w Inflantach za Przywilejem Kro-
la ZYGMUNTA III. Dobra, y tam się osadził, ktorego
Potomkowie y teraz w Inflantach w Dobrach swoich
mieszkają.

KORFFOWIE. Ten Dom jest starożytny w Inflan-
tach, w Kurlandyi, y w Piltyńskim, gdzie wszędzie ja-
ko też y w Brandeburskich Prusach znakomite Dobra
mają; niektorzy się przenieśli na Zmudź y w Powiat
Kowieński, jakoż nie dawno jeden był Chorążym Ko-
wieńskim.

Hhh

wieńskim. Za Jana Kazimierza wstąpił się w wojennych expedyacjach Mikołaj Korff Wojewoda Wendeński, także Wilhelm Korff Starosta Orleński walecznie bronił Smoleńska. Koch: p. 7. Infantscy Korffowie pisa się na Kryzborku, z których Zygmunt Korff Syn Mikołaja y Konstancyi z Walow Korffow przeszłych Starostow Rzezyckich za cefsą sobie od Rodziców uczynioną trzyma teraz znaczne w Xięstwie Infant-
 skim Starostwo Rzezyckie. U Dworu Rosyjskiego znajduje się z tychże Korffow jeden Baron de Korff Kawaler Orderu S. Andrzeja Chambelan Monarchini Rosyjskiej y Jey Posel Wielki do Dworu Duńskiego.

KORNIOWIE. Familia *originaliter* Niemiecka za ZYGMUNTA III. w Infant: Polsk: ośiadłość otrzymała.

KRZYWCOWIE. Z Litwy do Infant przez ożenie nie y nabyć Dobr dostali się.

KUBLICCY. Dom w W.X. Lit: w różnych Wojewodztwach y Powiatach ośiadłości swoje mający. Kublicze, gdzie słynie Obraz Najsświętszey Panny od Ich Imienia pochodzi. N. Kublicki z Xiężniczka Łukomlską ożeniwszy się, część Łukomla w posagu dostał. W roku 1680. Piotr Kublicki Podczaszy Połocki mając za sobą Judytę Kimbárovę, ośiadł w Infantach na Dobrach Lenno-wieczystych Sołosz y Lau-

Lauder; Wnuk Jego Kazimierz Kublicki Podczaszcy y
Pisarz Grodzki Inflantki z Stryjem swoim Jerzym
Kublickim Łowczym Połockim jest tych Dobr aktu-
alnym Possessore.

MOHLOWIE. Po Niem: piszą się *Von der Mohl*.
Ten Dom nie tylko w Inflantach, ale też *in Marchia*
Brandeburica kwitnie y znaczne trzyma Dobra. *Vid:*
Joan: Gauben Part: 1. p. 1387. Są też Mohlowie w
Brabancyi, o których Starożytności y znacznych U-
rzędach tenże *Gauben* pisze *Part: 2. p. 734.*

OSKIRKOWIE. Franciszek Oskirko Stolnik Mo-
zyrski ośiadł w Inflantach przez nabyćcie Dobr *Musza*
od Sokołowskich, ktorego Syn Xiądz Michał Oskirko
Kustosz Inflantki z Działu Braterskiego jest tychże
Dobr Sukcesorem.

PLATEROWIE. Starodawny ten Dom rowno z
Krzyżakami do Inflant się dostał, gdyż Jan *de Bróel*, á
jak drudzy piszą *de Brühl* Plater przyszedł z West-
falij w roku 1224. *Henricus* Plater był jeden z wy-
sadzonych od Stanow Inflantkich Plenipotentem do
traktowania z Krolem AUGUSTEM ZYGMUNTĚ. W
R. 1578. Wilhelm Plater Pułkownik woysk Rzeczypo-
spolitey mąż wielkiey dzielności Dyneburka dobył, y
liczny garnizon Moskiewski w pień wyciął. *Kelchen*
p. 349. Zygmunt Plater takowóz Pułkownik sławny

dzielnością Kawaler w roku 1626. poległ na placu w
 utarczce między naszymi a Szwedami. *Idem Kelchen*
p. 538. Gotard Plater w dobywaniu Smoleńska na wiel-
 ką waleczności swojej zarobił sławę. *Kochański Lib: 7.*
Fridericus Plater. Dziedzic na Dobrach. *Weisenjee,*
Felck, Teilis, y *Kyoma* w Szwedzkich Infantach
 Ablegatem był od Stanow tamecznych Infantkich w
 roku 1678. do Karola X. Krola Szwedzkiego. *Collect:*
Liv: p. 188. Jan Andrzej Plater. Pułkownik Woysk W.
 X. L. napotym Starostą Dyneburki w R. 1677. wyrobił
 na Seymie nową ordynacyą Infantką, (ktora jest
 fundamentem terażniejszego cywilnego w Xięstwie In-
 fantkim porządku) mocą ktorey Jürzydykcy Gro-
 dowa do Starostwa Dyneburkiego jest przyłączona;
 postąpił na Wojewodztwo Infantskie. Brat jego Fa-
 bian Plater naprzod Chorąży, potym Podkomorzy,
 nakoniec Wojewoda Infantski zostawił jedynaczkę
 Cerkę Jadwigę pozostałą po Ferdynandzie Platerze
 Marszałku Nadwornym W. X. L. Wdowę. Z Janą An-
 drzeja Platera Wojewody Infantskiego zostało
 czterech Synow: 1. Jan Ludwik Mąż z bystrego ro-
 zumu, gładkiej na podziw wymowy, y ze wszelkich
 cywilnych y politycznych przymiotow niezrównany.
 2. Ferdynand naprzod Podkomorzy Wiłkomirski, po-
 tym Łowczy W. X. Lit: nakoniec Marszałek Nadwor-
 ny

ny W. X. Litewskiego. 3. Fabian Pułkownik Woysk
W. X. L. 4. Alexander Wojewodźic, który pojął w
Małżeństwo Zofią Budberkownę. Jan Ludwik Woje-
woda Inflantki z Zony Rozalii Brzołtowskiej Kaszte-
lanki Trockiej zostawił *in vivis* Syna jednego:
Konstantego Platera dzisiejszego Pisarza W. W. X. L.
Sądowego Inflantkiego Dyneburskiego Starostę
mającego za sobą Augustę Ogińską Wojewodzanę
Trocką; Córki 4. Konstancyę Hylzenową Kasztela-
nową Inflantką, Johannę Magdalenę, y Maryą Aloi-
zyą Zakonnice S. Benedykta, y Józefę Wojewodzanę
Inflantką. Z Fabiana Pułkownika y żony Jego Puzy-
nianki Wojewodzanki Mściławskiej urodzili się Sy-
nowie: Jan Starosta Giegobrocki mający za sobą Eme-
rencyanę Platerownę Wojewodzanę Inflantką,
y Krzysztof Chorąży Petyhorski Starosta Bładzie-
jewski, a cztery Córki: *jedna* Roza Strutyńska Sewcy-
ska, Wizańska, Szakinowska Starościna; *druga* Teresa,
która będąc za Judyckim Sędzią Ziemią Rzeczy-
ckim zostawiwszy Syna Tadeusza, z tym się światem
pożegnała; *trzecia* Ludowika Panna; *czwarta* Maryan-
na Białozorowa Sędzina Upicka. Z Kollateralney Li-
nii pochodzi Jan Plater Woyski Inflantki, który z Zoną
Heleną Ogińską Podstolanką W. X. L. spłodził Syna
Wilhelma Jana Sędziego Grodzkiego Inflantkiego,
y Córkę

y Corkę Rozalią Albertynę Zakonnicę Karmelitankę.
Herb Platerow: 3. Tramy, przez które idzie czwarty.

RYKOWIE. Po Niem: *de Ruck*, że są dawni Inflant-
czykowie dowodem jest Przywilej ZYGMUNTA
III. którym Melchierowi Rykowi Dobra *Ranice* I-
mieniowi temu z dawna służące na wieczność konfir-
muje. *Vid: w Xiędze Przywilejow Metr. Litt; sub*
anno 1600.

SEJOWIE. Po Niem: *Zôgen* piszą się *de Manteyfel*.
Dom z dawnych wieków w Inflantach y w Kurlandyi
osiadły; wyszli z Pomeranii; świadczy *Joan: Gauben Lex:*
P. 2. p. 1135. że mieli w Inflantach Dobra: *Kieydan-*
gen, Blendyg, y Rukur, także: *Weysenfeld, y Arfhar.*

SKIRMUNTOWIE. Z Litwy przyszli do Inflant
mianowicie z Pińskiego. W roku 1718. umarł Joachim
Skirmunt Bisk: Uciański Suffragan y Kanonik Zmudz:

SOKOŁOWSCY. Pod tym Imieniem różne są Do-
my z różnemi herbami. Inflantscy Sokołowscy mają
herb Korab; przyszli z Korony z Ziemi Czerkieskiej, o-
siadli w Inflantach, y w Litwie. W Wilkomirskim
Władysław Sokołowski Podkomorzy Inflantki, Sta-
rosta Seweyski y Wizański z Seymu roku 1678. Ko-
missarz do Inflant. Przez Rycerskie zasługi ten Dom
różne Dobra w Inflantach miał sobie nadane, y teraz
one trzyma.

SZO-

SZOSTAKOWSCY. Pochodzą z Litwy; z tego Imienia Mikołay w roku 1520. był Posłem Pierwszego Krola ZYGMUNTA do Moskwy *Vid: Nieściecki Tom: 4. p. 285.* Jan Szostakowski teraz jest Prałatem Kanonikiem y Officyałem Inflantkim Proboszczem Rzezyckim.

SZADURSCY. Starodawne Ich Gniazdo jest w Lubelskim Wojewodztwie w Szadurkach. Mikołay Szadurski Pułkownik w Inflantach otrzymał Dobra niektóre w krwawych zasługach. Stefan Szadurski Sekretarz ZYGMUNTA III. zruinowaną S. Lipkę w Prusach swoją restaurował szczodropliwością. *Vid: Nieściecki Tom: 4. p. 258.* Zyją teraz Michał Stolnik, Jan Franciszek Podstoli y Podstarości Sądowy, Syn Jego Jan Podstoli Inflantki y Sekretarz Sądow Afesorskich. W Metryce Litewkiey w Xiędze Dekretow pod rokiem 1615. znayduje się Konsens Urodzonemu Stanisławowi Szadurskiemu do ustąpienia Starostwa Ryckiego Urodzonemu Andrzejowi Sapieże. *Vid: w tey Księdze fol: 187.*

SOŁTANOWIE. Koło roku 1486. żył Alexander Podskarbi Nadworny Litewski Kawaler Bożogrobki, y Iwan Podskarbi W. Lit: ktory był wysłany Posłem z Synodu Ruśkiego do Syxta IV. Iwan Syn Alexandra Marzałek Słonimski Dźiedzic na Zvrowicach

wicach; Cerkiew tamże wystawił Cudownemu Obrazowi. Jozef Sołtan Arcy-Biskup Smoleński Ruski, a potym w roku 1499. Metropolita Kijowski. Hieronimowi Sołtanowi Podkomorzemu Starodubowskiemu w roku 1667. przez Konstytucyą Dobra dożywotnie: Chyzow, Rohyn, Nauchowicze w Powiecie Rzeczyckim leżące dziedzictwem puszczone za Dobra Jego w Smoleńskim od Moskwy zawojowane. W Infantach Samuel Sołtan po Wifunownie zenie swojej wziął pewne Dobra, takowoż Jan Sołtan Chorąży Starodubowski, a potym Infantski postanowiwszy się z Maryanną Sejowną Wdową Benisławską znaczne z nią osiągnął Dobra; zostawił dwóch Synów: Dominika Koniuszego Infantskiego, y Piotra Chorążycę. Samuel Pereswit Sołtan Starosta Omelański Mąż z rozumu y wymowy wzięty, zostawił dwóch Synów: Stanisława Podstarościego Sądowego Braślawskiego, y Jozefa Surrogatora Ziemińskiego Inflątskiego Chorążego Petyhorskiego, y Corkę z urody y dowcipu dystryngwowaną Teodorę Sapieżynę Wojewodzinę Mściśławską, y Annę Mirską Łowczynę Braślawską.

SZREDERSOWIE. Infantka Szlachta.

WERESZCZYNSCY. Pochodzą z Korony, mianowicie z Ziemi Chełmskiej. Jozef z Wereszczyna Wereszczyń-

Wereszczynski Kapitan J. K. Mści, a napotym Stolnik Starodubowski ożeniwszy się z Sejowną Wdową Przeberowską, wziął po niej Dobrą w Inflantach, zostawił trzech Synów: Ludwika, Franciszka, y Stanisława, którzy częścią w Inflantach, częścią w Litwie ośiadłości swoje mają.

WEYSENHOFFOWIE. Z dawna są jednym Domem co y Weyssowie, którzy wyzey w Ryter-banku Kurlandkim się znaydują; mają swoją ośiadłość w Inflantach.

WOŁOSOWSCY. Pochodzą z Korony; przez wojenne zasługi otrzymali posesyją w Inflantach. Stefan Kazimierz Wołosowski Posel z Inflant na Konwokacyą w roku 1648.

WALDENOWIE. Po Niem: *Von Valden*: W roku 1648. wyfadzona w Kurlandyi Komisya na Rewizyą Szlachty Kurlandskiej y Semigalskiej po zaszłych naprzod trudnościach, nakoniec za prawdziwą Szlachtę dwóch Braci *de Walden* uznała, y do Ryter-banku wpisała. Ośiedli w Xięstwie Inflant-
skim przez nabyćie tam pewnych Dobr od Finkinofów.

ZASSOWIE. Starodawni Inflantczykowie. Namieniono wyzey w Historyi Inflantskiej o jednym zawnym Szlachćicu tey Familii, który z Moskwą mężnie się potykając na placu poległ.

ZEBROWSCY. Znajdują się w Koronie y w Litwie. Mikołaj Zebrowski przez żonę swoją Finkinfownę na pewnych Dobrach w Inflantach został ośiadłym.

ZYBERKOWIE. *De Siebergen*. Dom Starodawny w Inflantach; piszą się *de Wiszling*; za herb mają koło. Koło R. 1360: Krzyżof de Zyberk był Starostą Kandawskim, a Kaspar de Zyberk Kommendator em Maryenburskim; Jerzy de Zyberk Kommendator Dynemundy, Pośtem był od Stanow Inflantkich do Ferdynanda I. Cesarza. W R. 1697. Jerzy Aloizy Dziekan y Officyał Generalny Inflantki, potym Zakonnik Soc: JESU. Wolter Stanisław Sędzia Ziemski Inflant: Gotard Xavier Krayczy Inflant: którego Syn dziś żyjący Jozafat Zyberk Starosta Bolnicki mający za sobą Budberkownę także z Starożytney Familii Inflant: pochodzącą. Świadczy Jan Gauben in *Lex: Part: 1. p. 2333*. że się znajdują Baronowie Zyberkowie nad Renem; *Fridericus* Baron de Zyberk Koniuszy W. Krola Pruskiego, Generał-Major, Kawaler Czarnego Orła umarł roku 1729. na usługach Krola Pruskiego. Tenże *Gauben loco citato*.

Tak w Koronie jako y w W. X. Litew: po wszystkich prawie Wojewodztwach, Ziemach y Powiatach znajdują się Obywatele z Inflantkich Domow pochodzący, ktorzy różnymi czasami y z różnych przyczyn, a mianowicie po Szwedzkiej rewolucyi zostawszy exulantami, w Polskie lub Litewskie z Inflant

Inflant przenieśli się kraje. Caleyby księzi z osobną na to trzeba, gdybym wszystkie te Domy Inflantkie *sparsim* po krajach Rzeczypospolitey ufundowane wyliczając starożytność y godność każdego w szczególności wyprowadzał. Przy niezliczonych zabawach (dla których do końca tej Książki spieszę) dość będzie namienić same Domy, y to nie wszystkie, gdyż o drugich wiadomości zaciągnąć nie mogłem; a ci są:

Berkowie, Berowie, Bistramowie, Bryginowie, Bokumowie, Borchowie, Brantowie, Brynkowie, Brunofowie, Bucholtzowie, Butlerowie, Denhoffowie, Engielhartowie, Felkierzambowie, Fityngofowie, Finkinofowie, Fursztemberkowie, Ganckofowie, Grothuzowie, Hanowie, Hylzenowie, Howelowie, Heykingowie, Ilchienowie, Ilstrumowie, Kampenhauzowie, Korffowie, Klottowie, Kiezyerlingowie, Klockmanowie, Liwenowie, Lindemanowie, Medenowie, Meyerowie, Mohlowie, Mollerowie, Millerowie, Ofemberkowie, Platerowie, Putkamerowie, Ropowie, Renowie, Rożowie, Sakowie, Szembekowie, Szlippenbachowie, Sejowie, Samsonowie, Szteynowie, Szylingowie, Szaumanowie, Tyzenhauzowie, Tedwenowie, Taubowie, Walowie, Weslerowie, Witaniowie, Wigantowie, Wulfowie, Zasowie, Zyberkowie, &c. &c. &c.

R O Z D Z I A Ł

Czwarty y Ostatni.

Krotkie Geograficzne opisanie krajow Inflantskich.

Inflanty *Livonia* morzem Bałtyckim, Litwą y Moskwą w granicach swoich opasane poki nie rozdzielone pod Rycerstwem Krzyżackim zostawały, zawierały w sobie wzdłuż kraju od Narwy aż do ostatniej granicy Kurlandskiej z Xięstwem się Zmudzkiem schodzącej na 135. mil, a w szerz na 40. 50. aż do 60. mil y daley. A że teraz ta obszerna Prowincya po większey części do Rosyi, a część do Rzeczypospolitey należy, przeto z osobna naprzod Inflanty Rosyjskie, a potem do Rzeczypospolitey inkorporowane krotko opiszę.

Inflanty Rosyjskie dzielą się na dwie części; Pierwsza zwaną *Estonia* leży nad morzem Bałtyckim *ad sinum Finnicum*, zawiera w sobie te Prowincye: *ima Harria*, ktorey y owszem całej Estonii stolicą jest *Rewel* miasto sławne y obronne nad morzem, ma mocny zamek na wysokiej y opoczystej górze; port jej jest obszerny y bezpieczny, w którym flota Rosyjska pospolicie przebywa. Za Krzyżaków lubo Biskupstwo *Rewelskie* liczne y znaczne miasta y zamki trzymało w swojej jurysdykcji, miasto jednak *Rewel* po większey części do *Hermistrza* należało. Roku 1684. zapalił piorun dawny Katedralny Kościół w *Rewlu* na podziw wielki y piękny, od którego ognia zarazem z Kościołem na kilka set kamienie pogorzało. W roku 1710. powietrzem na 50000. ludzi wymarło. Tegoż roku Carowi Piotrowi Wielki: miasto przez akord się podało. W teyż Prowincji jest zamek z miastem *Padis* (na którym miejscu przedtym sławne Opactwo było) także zamek *Feyesfeyer, &c. 2da. Wirlandia*, w ktorej miasto *Narwa* dobrze ufortyfikowane z zamkiem dobrze opatrzonym nad rzeką *Narwą*. Na drugiej stronie tey rzeki jest zamek od Moskwy zbudowany zwany *Iwanowgorod*. W roku 1704. dobyła tego miasta Moskwa szturmem, y po większey części mieszkańców wygęła;

wycięta; procz tego są w tej Prowincyi miasta z zamkami nadruinowanemi *Weysenburg, Tolsberg, Borcholm*, które przedtym do Biskupa Rewelskiego należały. 3ta *Odenpo*, w ktorey miasto znaczne *Derpt* albo *Dorpat* należało przedtym do Biskupa Derpskiego. Za Szwedow było to miasto mocno ufortyfikowane y zupełną Akademią przyozdobione, ale w roku 1704. Moskwa dobywszy miasta wniwecz wszystko obrociła. 4ta *Germerlandia*, w ktorey zamek główny *Witenszteyn* nieprzebytymi otoczony brodami przy mieście tegoż imienia, także zamki przedtym sławne: *Felin, Lais, Oberpolen, &c.* 5ta *Wickelant*, w ktorey miasta y zamki: *Parnaw, Lode, Leal, &c.* Do Estonii należą barzo piękne y żyzne wyspy, mianowicie: wyspa zwana *Osilla*, która za Krzyżaków miała Biskupa swego; ma 17. mil wzdłuż, a 8. w szerz, na niej dwie znaczne są fortece: *Arensberg, y Sonenberg*. Druga część Inflant Rosyjskich zowie się *Leilandia*, w ktorey stolica całych Inflant Ryga miasto ludne, handlowne, murem y wałem wysokim obwiedzione, y doskonale ufortyfikowane. Zamek ma obronny y wszelką amunicyą opatrzone. Rzeka Dźwina miasto y zamek szeroko opływa, a potym o dwie mile od Rygi obfitemi rozwodami w morze wpada. Sławny ma port, bo lubo miasto leży na dwie mile od morza, okręty jednak snadnie pod same mury mieyskie przychodzą y odchodzą. Szaniec zwany *Koberzhaniec* y leżąca nad morzem znamienita forteca *Dynemunda* zastrania y zaszczyca miasto od wszelkiego niebezpieczeństwa. Roku 1710. podała się Ryga Moskwie przez akord po długim y ciężkim oblężeniu, pod czas ktorego przez głód y powietrze na 60000. ludzi wymarło. Insze miasta y zamki w tej *Leilandskiej* prowincyi są: *Blockhauz, Kircholm, Kokenhauz* zamek naturą y sposobnością mieysca obronny, ale teraz zruinowany; *Ubzal, Szmiten, Lenward, &c. &c.* w roku 1721. wymienione Inflanty przez traktat Nisztatcki Rosyi na wieczne czasy od Szwedow są ustępione.

Inflanty

Infanty do Rzeczypospolitey należące na trzy części się dzieli, 1mo. Na Xięstwo Infantzkie *in specie* tak zwane. 2do. Na Xięstwo Kurlandzkie y Semigalskie. 3tio. Na Ziemię Piltynską. Te części w jedno złączywszy, zamykają w sobie kray koło 90. mil długi, a na 50. mil szeroki. Namienię cokolwiek o każdej części z osobna.

Xięstwo Infantzkie ma tytuł Xięstwa od ordynacyi ostatniey Infantzkiey roku 1677. którą Senatorow y Urzędnikow Infantzskich postanowiono *sub generali titulo* Xięstwa Infantzkiego. Ma dłużyńy od ostatniey granicy z Moskwą aż do granicy z Kurlandą od Dyneburka na mil 40. a w szerz koło 30. Graniczy z Infantami Rosyjskimi, z samą Moskwą, Województwem Połockim, Powiatem Brastawskim y z Xięstwem Kurlandzkim. Obsiuguje w puszczech, jeziorach, zwierzynie, miodach, futrach, &c. Dzieli się na cztery trakty; *Pierwszy* Dyneburzki, w którym Starostwo Dyneburzkie y miasto Dyneburg nad rzeką Dźwiną. OO. *See: JESU* w tym mieście mają klasztor, szkoły, y Kościół murowany barzo wspaniały. Farny Kościół lubo drewniany, jednak z piękney struktury ma osłabiwość. Krol BATORY to miasto wystawił y mocno ufortyfikował zamiast starego Dyneburka, który był o mil dwie od nowego na miejscu teraz zwanym *Stary zamek*. Od częstej powodzi Dźwińskiej wspomniane miasto poprawić się nie może, ale coraz do więkzey przychodzi ruiny. Tak Seymiki, jako też sądy Ziemskie, Grodzkie, Maydeburzkie w tym mieście się odprawują. Do Starostwa Dyneburzkiego przerzeczona Ordynacya Infantzka R. 1677. przyłączyła jurydykę Grodową; a tak kto jest Starostą Dyneburzkim, jest zarazem y Starostą Infantzkim. *Drugi* trakt Rzeżycki, w którym Starostwo Rzeżyckie obszerne, ludne, y piękne. W nim zamek Rzeżycki, (ktorego tylko teraz *rudera* widać) Krzyżakom był przedtym mocną twierdzą y obroną od inkursyi Moskiewskich. *Trzeci* trakt Lucyński, w którym Starostwo Lucyńskie

cyńskie zobszerności y dobroci gruntow od wszystkich Starostw Inflantkich prawie najlepsze. Ma zamek murowany ale cale spustoszony. Czwarły trakt Maryenhawski, w którym Starostwo *Maryenhauz* w koło prawie Moskiewską otoczone granicą; w nim zamek zdezolowany na wyspie. Po tych czterech traktach Szlachta liczne swoje wsi y dwory mają. O prawach y cywilnym porządku tego Xięstwa ostatnia Ordynacya Inflantka w roku 1677. postanowiona, dostateczną daje wiadomość; znajdziesz onę wyżej w Historii Inflantkiej pod tymże rokiem 1677.

Xięstwo Kurlandkie zamyka w sobie dwa Xięstwa, to jest: Xięstwo Kurlandkie *propię* tak zwane, y Xięstwo Semigalskie; leży od zachodu nad morzem Bałtyckim, a mianowicie przy odnodze morza Bałtyckiego *Sinus Curlandicus*, to jest: Kurlandski *haff* zwany, który *haff* rościąga się wzdłuż na mil 15. Od południa z Xięstwem Zmudzkiem y z Xięstwem Litewskim, a od północy z Inflantami graniczy, od których rzeka Dźwina Kurlandya dzieli. Wzdłuż ten kraj liczy na mil 50. a w szerz na mil 30. Stołeczne miasto całego Xięstwa Kurlandkiego jest Nitawa po Niemiecku *Mitaw*, w Semigallii nad rzeką Muszą sytuowane. Ma zamek piękny, OO. *Soc. JESU* mają Kościół y szkoły, który jednak dependuje od Proboszcza Nitawskiego. W tym mieście zwyczajna jest rezydencya Xięcia Kurlandkiego y Regencyi jego. Seymiki Kurlandkie w nim się odprawują. Już się na swoim miejscu w Historii Inflantkiej powiedziało: że nim insza od Rzpltey zaydzie dyspozycya po dysgracyowanym w Moskwie Bironie Książęciu Kurlandkim, tym czasem *Supremi Consilarii* (ktorych po Niemiecku *Oberathami* nazywają, y ktorych jest czterech: Pierwszy *Magister Provincie* po Niemi: *Landhofmeyster*, drugi *Cancellarius*, trzeci *Supremus Burgrabius*, czwarty *Supremus Mareschallus*) Imieniem Krolowskim rządzą według dawnego zwyczaju y ustaw *in formula Regiminis* w roku 1637. od Komissarzow Rzeczy-

pospo-

pospolitey postanowionych, do których w Historji Infant-
skiej pod tymże rokiem opisanych Czytelnika odsyłam.

Ziemia Piltyńska przedtym do Biskupa Kurlandskiego ze-
wszystkim należała. Jakim zaś sposobem napotym dostała się
Krolowi Duńskiemu, y jak się Krol STEFAN o tę ziemię po-
miarkował z Duńczykiem, oraz jak Biskupi Infantscy docho-
dzili tej ziemi, y na jakim stopniu rozprawy ta pretensya do
tąd zostaje, masz o tym wszystkim doskonałą naukę w Historji
Infantkiej. O formie rządów tej ziemi czytay *Formulam*
Regiminis w Historji Infantkiej pod rokiem 1637. Leży ta
ziemia nad morzem Bałtyckim, ma wzdłuż na mil 18. a wszerz
na mil 8. zamki w niej się znajdujące są: *Pilten, Edwalen,*
Hasenpoth, Ungermunt, Dondang, Neynhauz, Ambothen; procz
wielu dworów Szlacheckich,

Autorowie.

Petrus à Dusburg Chron: Prus. Balibasar Russovius Chron:
Livon. Frideric: Menius. Christianus Kelchen Hist: Livon.
Szurtzfleych Hist: Ensisferorum. Hartknoch Dissert: in Chron:
Petri à Dusburg. Reinhold: Parkul Collect: Livon. Ceümer
Theatr: Livon. Hubner Hist: de Livon. Ejusdem Lexic: Histor:
& Geogr. Dtugosz Hist: Lit. Kojatowicz Hist: Lit. Gvagninus
de Livon. Kwiatkiewicz Soc: JESU in Annis. Lexic: U-
niver: Lips. Joan: Gauben Lexic. Szpanenberg. Adellspiegel.
Großer memorab: Lusatia. Niesiecki Soc: JESU. Volumina
Constitutionum. Varia manuscripta. &c. &c.



*
Doku.
ment
ten na-
leży do
karty
215.

SSS X 35 X SSS

S T A T U S

Causæ Episcopatus Piltinensis.

- 1^{mo}. Joannes Meininghausen Episcopus Piltinensis cum factus esset Apostata circa annum 1559. Episcopatum Piltinensem Regi Daniæ in summa triginta millium Imperialium oppignoravit.
- 2^{do}. Rex Daniæ Fratri suo Magno eundem Episcopatum dedit in Administrationem.
- 3^{tio}. Post mortem Magni Serenissimus STEPHANUS Rex redditis triginta millibus Imperialium Regi Daniæ recepit Episcopatum Piltinensem. *Videantur pacta seu transactio Danica hic annexa sub litera A.*
- 4^{to}. Cum STEPHANUS Rex à Marchione Brandenburgico acceperat triginta millia Imperialiū in exsolutionem Regi Daniæ in eadem summa hypothecæ titulo tradidit Marchioni Brandenburgico eundem Episcopatum Piltinensem.
- 5^{to}. Post mortem Marchionis derelicta vidua consors ejus Sophia Ducissa Anspachiana jure hypothecæ tenebat eundem Episcopatum Piltinensem.
- 6^{to}. Circa annum 1639. Ducissa Anspachiana cessit jus suum hypothecarium Domino Meydel Nobili Piltinensi, qui Meydelius cum facultate S. R. M. & Republicæ exsolvit triginta millia Imperialium Ducissæ Anspachianæ.

Kkk

Præ-

- 7^{mo}. Prætendebant Duces Curlandiæ jus aliquod habere ad Episcopatum Piltinensem, sed abjudicati sunt à Serenissimo olim VLADISLAO Rege Pol: in ann: 1644. per decretum ex seriis partium controversiis latum. *Videatur hic annexum sub litera B.*
- 8^{vo}. In an: 1685. Serenissimus JOANNES III. & Respubl: assignavit Commissionem Piltinum ad instantiam Illustrissimi Popławski Episcopi Livoniæ & Piltinensis.
- 9^{no}. Commissio peracta annò 1686. revisis utriusq; partis documentis ac juribus uti in hypotheca existentem Episcopatum adinvenit esse exemptibilem, sicut & adjudicavit Illustrissimo Popławski uti Episcopo Livoniæ & Piltinensi. *Videatur Decisio Commissorialis sub litera C.*
- 10^{mo}. In eadem Commissione remissa stetit pro approbatione ac finali decisione ad S. R. M. & Rempublicam.
- 11^{mo}. Serenissimus Rex JOANNES propter necdum initam pacem cum Turcis protunc, auditis partibus deliberavit.
- 12^{mo}. In anno 1713. citatis Possessoribus à Moderno Celsissimo Primate protunc Episcopo Livoniæ & Piltinensi deliberationem JOANNIS III. Serenissimus AUGUSTUS II. prorogavit.
- 13^{io}. Annò 1715. idem Serenissimus AUGUSTUS II. promulgationem decreti sui ex clementia sua distulit quidem,

quidem, nihilominus per rescriptum suum Regium Dominis hypothecariis possessoribus Bonorum Episcopatus Piltinensis ac Capituli demandavit quatenus intra sex menses convenirent cum Episcopo. Quibus elapsis, secundum omnium Senatorum unanimia vota suum decretum exemptionis sine omni ulteriori atcitatione à se promulgandum declaravit. *Videatur rescriptum Regium sub litera D.*

Cum autem usq; ad hoc tempus hypothecarii possessores nullam unquam præstiterint satisfactionem neq; cum Illustrissimo Episcopo amicabiliter convenerint neq; Bona eidem restituerint, quinimo se contumaciter usq; ad præsentem terminum gesserint, igitur Modernus Illustrissimus Episcopus Livoniæ & Piltinensis humillimè supplicat approbationem Commissorialis decisionis Piltinensis, & adjudicationem finalem Bonorum Episcopatus Piltinensis ac Capitularium.

De Episcopatu Piltinensi repræsentatur negotium magnum ratione exemptionis, & non est, nam tantum res agitur cum aliquot Nobilibus.

Et præterea Magnifici Consilarii ex prætextu Cameræ Ducalis nullo jure tenent duo Bona, videlicet Hasemphot & Neyhausen quæ Bona non multum fructificant. Et Episcopus magnum patitur detrimentum.

A.

P A C T A

IN NOMINE SANCTÆ & INDIVIDUÆ TRI-
 NITATIS: Notum testatumq; sit universis & sin-
 gulis, hanc transactionis formulam visuris, auditoris,
 lecturisvè, iis præsertim quorum interest. Postea-
 quam DEI præpotentis voluntate Illustrissimus Prin-
 cept ac Dominus Dominus Magnus in Livonia Epi-
 scopatum Osiliæ Vici, necnon Curoniæ Dominus,
 Episcopatus Revaliæ Administrator, Hæres Norve-
 giæ, Slesuici, Holsatiæ, Stormariæ, & Dithmarsæ
 Dux, Comes Oldenburgensis & Delmenhorstensis,
 annò elapsò octuagesimò tertiò vitam cum morte
 commutâset; & derelicti Curoniæ Episcopatus jure
 atq; successionem inter Serenissimum & Potentissimum
 Principem ac Dominum Dominum STEPHANUM
 Regem Poloniæ, Magnum Ducem Litvaniæ, Russiæ,
 Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Livoniæquè, necnon
 Transylvaniæ Principem ab una; & inter Serenissi-
 mum itidem ac Potentissimum Principem ac Domi-
 num Dominum Fridericum ejus Nominis secundum
 Daniæ, Norvegiæ, Vandalorum, Gotthorum Regem,
 Slesuici, Holsatiæ, Stormariæ, necnon Dithmarsæ
 Ducem, Comitem Oldenburgensem, & Delmenhor-
 stensem

stensem ab altera, partibus; gravis & periculosa lis atq; contentio suborta esset: adeò, ut uterq; jus suum, quod in hoc Curoniæ Episcopatu habebat seu habere prætendebat, vi armatâ tueri atq; vindicare animum induxerit. Quò factum ut inter utriusq; Regis Officiarios milites atq; subditos ad arma & necessarias defensiones & his ad graviores persecutiones, conflictus, cædes, prædiorum atq; agrorum depopulationes, occupationes, direptionesq;, & omnem hostilitatem descensum, atq; perventum fuerit. Quibus malis nisi maturò consiliò obviam itum fuisset, facile evenire potuisset, ut animorum utrinq; majori exacerbatione oborta, vetus illud inter hos duos Potentissimos Principes necessitudinis, amicitiae atq; civitatis vinculum non tantum cum extrema hujus Curoniæ Districtus & aliarum finitimarum Ditionum pernicio atq; interitu: sed etiam totius Christianitatis periculo & damno solutum atq; dissolutum esset, bellumq; grave atq; difficile exarsisset, cum autem omnibus iis præsertim, qui periculo proximi sunt, pro parte virili opera danda sit, ne ejuscemodi gliscens flamma & hæc magnarum calamitatum semina viribus acquisitis serpent latius, ipse Illustrissimus Princeps ac Dominus D. Georgius Fridericus Marchio Brandeburgensis in Prussia Stetini, Pomæraniae, Cassubæ

suborum & Vandalorum, necnon in Silesia Carnovix
Dux, Burgravius Horibergensis ac Rugix Princeps,
utrisq; Serenissimis Poloniae, & Daniæ Regibus, uni
arctissimo fidelitatis atq; homagii necnon affinitatis;
alteri & propinquæ cognationis, affinitatis atq; pro-
pinqunitatis jure & necessitudine devinctus, pro com-
munis salutis studio motuq; proprio, ad hæc mala &
incommoda Christianitatis declinanda, apud utrumq;
Serenissimum Regem intercedere & omnem operam,
studium fidemq; adhibere conatus est. De salutari-
bus itaq; remediis æquisq; conditionibus, quibus hoc
dissidium claudi, componi & communi periculô evi-
tatô, vetus illa necessitudo atq; amicitia inter utrumq;
Serenissimum Regem, eorumq; Regna restaurari atq;
conservari possint; cogitatione suscepta, Celstudo
Illius pro suo candore atq; fiducia utrumq; Serenissi-
mum Regem ad pacis studium armorumq; depositio-
nem & totam causam vel familiari transactioni vel
justæ cognitioni atq; arbitrio amicorum committen-
dam amicè & fideliter invitavit, atq; diligenter hor-
tari non destitit. Cui suæ Celstutudinis piæ voluntati,
Dei benignitate accedente, utræq; Serenissimæ Re-
gix Majestates morem gerentes, pari publicæ salutis
studio commotæ, ad oblatam amicorum transactio-
nem vel legitimam cognitionem, animos salvo jure
suo

suo adjecerunt. Quia verò hi compositionis atq; pacis tractatus (quod res altioris indaginis esset) nonnisi armis atq; hostilitatis metu suspensis & depositis suscipi, multominus feliciter perfici potuerunt: laborandum sibi idem Illustrissimus Prussiae Dux putavit, ut inducias, ad utriusq; subditorum securitatem interea conciliaret, quas & accedente utriusq; Serenissimi Regis autoritate, & utriusq; subditorum consensu, sua Celsitudo per Legatum & Consiliarium suum Generosum Levirum à Bulau æquis conditionibus pepigit atq; firmavit. Hâc verò Illustrissimi in Prussia Ducis præclara erga Rempublicam voluntate, studio atq; candore perspectis, utriusque Serenissimi Reges etsi legitima de causa jureq; suo, apud æquos & minimè suspectos Judices, aut arbitros cognitionem, atq; arbitratorum minimè reformidarent: tamen ad evitandas controversias & contentiones majores, & ad sua quoq; publicæ tranquillitatis pacisq; studia magis declaranda, DEO primùm & post authoritati Illustrissimi in Prussia Ducis id deferentes, totam istam causam per certas condiciones determinandam atq; transigendam decisionem atq; transactionem solius suæ Celsitudinis moderationi, prudentiæ & fidei commiserunt. Hâc itaq; potestate accepta Illustrissimus in Prussia Dux DEI Præpotentis auxilio fretus,

& peni-

& penitiùs deliberata re, consiliôq; habitô, concilia-
tîs atq; ad æquitatem compositîs inter se animis, solâ
utilitate Reipublicæ, & utriusq; Serenissimi Regis
dignitate spectata, totam eam controversiam condi-
tionibûs infra scriptis justis, & æqualibûs & utriq;
acceptis, per dictum Consiliarium suum Levirum à
Bulau composuit atq; transegit. Atq; inprimis: quod
in omnibus controversiarum compositionibus lauda-
tum & usitatum est, universæ & singulæ dissensio-
nes, offensiones, exacerbationes, detrimenta, damna,
sumptus atq; impensæ inter utruq; Serenissimum
Regem, eorumq; subditos hujus Episcopatus contro-
versi, causa oborta atq; commissâ vigore hujus tran-
sactionis perpetuâ oblivione sublata, deleta atq; obli-
terata esse; ut vicissim omnia ea, quæ ad constituen-
dam pacem, amicitiam, bonamq; vicinitatem perti-
nere videbuntur, coli atq; observari debent. Et si
verò Serenissimus Daniæ Rex Jus suum, quod in hoc
Curoniæ Episcopatu sibi competere asseruit, vigere,
necnon Serenissimus Poloniæ Rex, prætensum jus
suum docere conatus est, litis tamen evitandæ & pa-
cis constituendæ causa per Illustrissimum Prussiæ
Ducem negotium universum eousq; deductura est;
ut dictis Serenissimis Regibus utrinq; de suo jure
prætensio remittentibus Serenissimus Poloniæ Rex,
Sere-

Serenissimo itidem Daniæ Regi, amicæ ac placidæ transactionis nomine triginta talerorum millia probæ & usitatæ, & in Romano Imperio approbatæ monetæ persolvere & numerare stipulatus atq; pollicitus sit. Quæ summa ubi Serenissimo Daniæ Regi aut numerata aut certò in loco idoneo assignata fuerit, Serenitas sua, Serenissimo Poloniæ Regi realem possessionem arcis Piltinensis, totiusq; Episcopatus concedere atq; tradere: Serenissimus verò Poloniæ Rex simul ac vicissim subsecutum quòd omnia promissa atq; recepta complere atq; observare tenebitur. Imprimis verò, ut Subditorum istius Curoniæ Episcopatus, eorum præsertim, qui post obitum Illustrissimi Ducis Magni fidem Daniæ Regis secuti sunt, justa ratio habeatur. Universis & singulis Nobilibus atq; Oppidanis Jura, libertates & privilegia sua legitimè hucusq; obtenta atq; usurpata, à supra dicto Serenissimo Poloniæ Rege, confecto desuper atq; ipsis dato Diplomate auctoritateq; aut consensu Senatorum suorum accedente confirmabuntur, eaque ab omnibus ejus Majestatis Successoribus & Ordinibus Regni in perpetuum salva & illæsa conservari debent. Nec fides Serenissimo Daniæ Regi hucusq; præstita, ulli eis fraudi fuerit, sed posthac pro Serenissimi Poloniæ Regis subditis fidelibus atq; dilectis suscipientur

& habebuntur. Quandoquidem & compluribus jam abhinc annis, in Ecclesiis Episcopatus istius nulla alia præterquam ea, quæ Confessioni Augustanæ consentanea est, religio culta, atq; observata fuit, ex communi in inclyto Poloniæ Regno Religionis confœderatione, æquum censetur, atq; ex hac porro pacificationis transactione sumitur & constituitur: ut incolis tam Nobilibus quàm Oppidanis in Scholis & Ecclesiis ipsorum jurisdictioni, vel juri subjectis, liberum & pacatum exercitium ejus religionis, Augustanæ videlicet Confessionis relinquatur, nec ulla alia ipsis obtrudatur. Eamq; itaque publicè, sine omni impedimento, pari cum Curlandiæ Ducatus subditis libertate, profiteri atq; exercere illis licebit, & conscientiæ suæ libertate plenè gaudebunt. Generosus Johannes Behi Serenissimi Daniæ Regis in arce Piltinenfi Præfectus, & Primarius istius Districtus incola, in pacata Bonorum suorum possessione, vigore inscriptionum & legitimè obtentorum Privilegiorum suorum retineri ac conservari debet. In cujus rei securitatem, Serenissimus Poloniæ Rex dictarum inscriptionum & Privilegiorum suorum Diplomate, Majestatis Ipsius Sigillò munito, autoritate & consensu Senatorum suorum pro more adhibito, Confirmationē ipsi dabit. Cui quoquē, quod fidelem hucusq;

usq; Serenissimo Daniæ Regi se præstiterit, planè fraudi non erit, sed Serenissimus Poloniæ Rex obliteratedâ omni offensâ suâ, eum clementiâ & gratiâ prosequetur. Ille verò vicissim, vel ipse si Bona ista sua possidebit, vel per alium, cui pro rerum suarum necessitate ac statu ea possidenda tradiderit, eidem Regiæ Majestati debitam, & fideli Vasallo & subdito dignam fidem atq; subjectionem præstare tenebitur. Eâdem ratione cæterorum quoq; Nobilium & Subditorum Jura & Privilegia de Bonis suis, justô titulô hucusq; possessis, ipsis & ipsorum hæredibus, non tam tempore hujus Serenissimi Regis, quàm omnium ejus Successorum, & Ordinum Regni, atque & aliorum Dominorum, ad quos Diœcesis ista successu temporis quocunq; jure pervenire posset, salva esse, conservari atq; à Serenissimo Poloniæ Rege autoritate & consensu Senatorum suorum accedente confirmari debebunt. Qui pari erga eandem Regiam Majestatem fide atq; subjectione obarmigentur. Si quis quid vel emptionis, vel hypothecæ aut pignoris titulô possideat, sine legitima Juris cognitione, defacto ea possessione minimè deturbari, sed in ea tantisper retineri & conservari debebit, dum legitima fiat de Jure cognitio. Etsi quis vel pretium, vel mutuum in Bona aliqua à se expensum, solutum & numeratum esse

docuerit, à legitimo Vindicatore Bonorum ante cessionem justè eidem persolvetur, atq; refundetur; Bona, fundi, prædia, domicilia, coloni, & id genus alia in hoc tumultu atq; controversia alicui adempta atq; occupata, legitimo Domino & Possessori sine omni mora, tergiversatione aut difficultate restitui & tradi debent. Hac restitutione facta & conditionibus hisce omnibus completis, ejus Episcopatus Nobiles & subditi juramento, si quo Serenissimo Daniæ Regi obstricti fuerunt, absolvi, & Serenissimo Poloniæ Regi novo jure jurando obstringi debent; & tam huic, quàm Successoribus illius seu naturalibus suis Dominis, necnon inclyto Poloniæ Regno omnem fidem, obedientiam, subjectionem subditis fidelibus dignam atq; convenientem, præstare tenebuntur. Illis vicissim omniū eorum, quæ de conservatione Religionis, Jurium, Privilegiorum atq; Bonorum in hisce conditionibus promissa atq; recepta sunt, inviolata conservatio & Regalis contra omnem vim & injuriam, quæ cæteris Regni Incolis debetur defensio, justitia atq; patrocinium præstabuntur; contributionibus quoq; exactionibus, & vectigalibus, inusitatis, & extraordinariis, & ab reliquis Ordinibus Poloniæ Regni non laudatis vel receptis atq; collatis, ejus Episcopatus subditi minimè prægravari debent, sed
corum

eorum eadem, quæ cæterorum inclyti Poloniæ Regni incolarum ac fidelium subditorum habebitur ratio. Quia etiam manifestum est durante hâc controversiâ & hostilitate, bona & subditos ejus Episcopatus omni ferè supellectile, pecoribus atq; etiam facultatibus omnibus orbatos, destitutos atq; exutos esse, ita ut tam facilè se colligere & res domesticas suas restaurare non possint, pietatis atq; æquitatis arbitrium est, & fieri placuit, ut ejus Districtus subditi annis quinque subsequentibus ab omnibus exactiõibus, expeditionibus oneribusq; publicis vacent atq; immunes habeantur, nec durante eo tempore ullò modò iis aggraventur, nisi pro sua erga Dominum & Patriam fide, urgente necessitate publica, sponte quid interim conferre velint. Tempore autem eo exactiõ, communi cum reliquis Regni subditis forte censebuntur. Cautum præterea est, ut quidquid nunc, vel tormentorum, pulveris, glomerorum, instrumentorum bellicorum armorumvè, quidquid etiam supellectilis & aliarum rerum mobilium in Arce Piltinenfi asservatur, id omne hâc transactiõne confecta, quamprimùm vel Serenissimo Daniæ Regi, vel ad quemcunq; alium id pertinebit, sine impedimento auferre atq; exportare liceat. Si qui etiam Captivi utrinq; reliqui fuerint, sine pretio & culpa

culpa restituentur & securè dimittentur, vel si quis etiam manu stipulata dimissus fuerit, is ea sponsione atq; obligatione, per hanc ipsam transactionem liber & solutus esse debebit. Hiscè transactionis capitibus ritè completis & præstitis, Serenissimus Daniæ Rex, uti se facturum disertè recepit, Serenissimo Poloniæ Regi totum hunc Curoniæ Episcopatum cum omni jure, Dominiis, usu, fructu, cæterisq; ad eum Episcopatum pertinentibus, quemadmodum in suis limitibus & metis ab Illustrissimo Duce Magno piæ memoriæ possessus, atq; usurpatus fuit, pro se & Serenissimis Successoribus suis resignare, cedere & plenissimè tradere tenebitur. Quemadmodum Serenitas sua vigore hujus transactionis, id ipsum, quàm fieri potest plenissimè concedit & tradit. Nihil in perpetuum sibi, aut Serenissimis Successoribus suis Juris aut Domini in hoc Episcopatu reservans. Atq; hæc superiora omnia inviolatè observare, complere, & re ipsa præstare, omniq; dissensione sublatâ sinceram amicitiam, bonamq; vicinitatem colere utraq; Regia tam Poloniæ quàm Daniæ Majestas; sub verbo & dignitate sua Regia, pro se & Successoribus & Ordinibus Regni, sanctè receperunt, atq; promiserunt; id ipsum hujus transactionis vigore, iterum bona fide recipientes, promittentes atq; confirmantes. In quorum

rum omnium indubitata fidem, atq; confirmationem, & rei veritatis testimonium hujus transactionis formulæ bina Diplomata ejusdem tenoris & vocis in pargameno descripta, & horum unum Serenissimi Poloniae Regis, & ejusdem Regni Senatorum manibûs & sigillis; alterum Serenissimi Daniae Regis, ejusq; Regni Senatorum manibûs & sigillis, utrumq; autem Illustrissimi quæquæ Principis Marchionis in Prussia Ducis tanquam Intercessoris & Arbitratoris, manu & sigillò notata, signata, atq; corroborata & singula Diplomata singulis Serenissimis Regibus transmissa atq; tradita fuerunt. Confectum est hoc Diploma in Regia Arce Cronaburga. Die decima mensis Aprilis, anrò Salutis humanæ Millesimò, Quingentesimò, Octuagesimò quintò.

B.

Decretum VLADISLAI IV.

S Acra Regia Majestas auditis partium controversiis, visisq; & bene perpensis ab utrinq; Juribûs, & Investituris, quantum attinet Jus Feudale, quod Illustrissimus Actor sibi ad Districtum seu Arcem Piltinensem, unâ cum tenuta Curonienfi, & illorum attinentiis universis vigore Tractatum, Investiturarum, & aliorum Jurium in Processu specificatorum,

compe-

competere prætendit, eò in consideratione habitò; quandoquidem Illustrissimus Actor non deducit, neq; comprobat, allegatos tractatus effectum suum sortitos, nec eorum vigore, ipsum nec Illustrissimos Antecessores ejus utile bonorum præfatorum Dominum aliquando habuisse, nec juxta earundem Investiturarum continentiam, aliquid ea in re omnium Ordinum consensu hucusq; statutum esse. Ideo salvis in omnibus aliis suis punctis, conditionibus, & articulis, investitura, & conventionibus, cum eodem Illustrissimo Actore, Annò millesimò sexcentesimo trigesimo nono intervenientibus, eisdemq; in suo robore & viridi observatione sacrosanctè manentibus, neq; omni in eo statu, in quo antehac fuit, juxta earundem investiturarum tenorem relicta, neq; quin posthac, ea de re, cum Ordinibus Regni agat, viâ Illustrissimo Actori præclusa citra tamen derogationem & præjudicium Jurium Generosi moderni citati eundem Illustrissimum Curlandiæ Ducem, incompetentem hoc in puncto Actorem esse adinvenit. Quod verò concernit exemptionem eorundem Bonorum, & hypothecam in eisdem pro summa triginta millium talerorum, licet quidem is idem Illustrissimus Actor manifestationem eo nomine, annò millesimo quingentesimo octuagesimo quinto factam; ac consensum

sensum Serenissimi felicis memoriae Parentis Sacri
 Reg: Majest: desideratissimi, Annô millesimo, quin-
 gentesimo, nonagesimo primo benignè concessum, ac
 Decretum Commissoriale millesimo, quingentesimo,
 nonagesimo septimo, tum constitutionem Regni, mil-
 lesimi sexcentesimi noni, & varia responsa Comititalia
 ratione dictæ exemptionis & hypothecæ producat,
 nihilominus tamen cùm Antecessores Illustrissimi A-
 ctoris, intrâ triennium & trimestre secundùm Juris
 præscriptum, & immemorabilem hujus Regni, &
 curiæ consuetudinem eorum omnium executionem
 neglexerint, proindeq; Jura & Privilegia ipsô factô
 evanuerint, nulliusq; sint roboris & momenti; Ge-
 nerosus autem citatus ex Privilegiis & Documentis
 authenticis pro parte sua productis, potius & pin-
 gvius jus, & pacificam possessionem tam ratione ad-
 vitalitatis, quàm hypothecæ in summa triginta mil-
 lium talerorum Imperialium, in eisdem bonis supra
 specificatis, de quibus res est, legitimè & evidenter
 deducit & comprobat; ideo inhærendo Juris præ-
 scripto præsentî actione incompetenti adinventâ;
 citatus ab actione & impetitione Illustrissimi Ducis
 liber pronuntiatur, atq; circa jus suum advitalitium,
 tum quoq; circa eandem hypothecam summæ præ-
 fatæ triginta millium talerorum Imperialium ipsum

cum suis hæredibus & successoribus concernentem; necnon pacificam eorundem bonorum & illis annexorum quorumq; possessionem dicta advitalitate durante, eâ verò finitâ, usq; ad integram summæ præfatæ triginta millium talerorum solutionem & restitutionem, juxta Privilegiorum & jurium dicto Generoso citato servientium tenorem & continentiam conservatur.

C. D E C I S I O Commissionis Piltinensis.

TAndem Serenissimi ac Potentissimi Principis, ac Domini, Domini JOANNIS III. DEI Gratiâ Regis Poloniæ, Magni Ducis Litvaniæ, Russiæ, Prussæ, Masoviæ, Samogitiæ, Livoniæ, Smolensciæ, Kijoviæ, Podoliæ, Volhyniæ, Podlachiæ, Severiæ, Czernichoviæquæ; & omnium Ordinum Reipublicæ authoritate Generalium Regni Varsaviensium Comitiorum proximè præteritorum, per legem publicam delegati Commissarii, visis juribus, & sufficientissimis documentis authenticis, tam Sacræ Romanæ Ecclesiæ, quàm Illustrissimo Duci Curlandiæ Nobilita-

bilitatiq; Districtus Piltinensis fervientibus, & communibus per omnes circumstantias pensatis, & trutinatis eo attento. Quod Illustrissimus, & Reverendissimus Episcopus Livoniæ ac Piltinensis alias Curoniensis Jus suum ad Episcopatum Piltinensem, sive Curoniensem tam per Nominationem Sacræ Regiæ Majestatis, quàm per confirmationem Sanctæ Sedis Apostolicæ, Bullis Romanis sufficientissimè deduxit. Ideo Illustrissimi Domini Commissarii, eundem Illustrissimum Episcopum Livoniæ, pro vero & legitimo Piltinensi Episcopo seu Curoniensi agnoverunt. Munia Episcopalia per Curlandiam, & Piltinensem Tractum, in Ecclesiis Catholicis locisq; ad eas spectantibus exercendi potestatem plenariam eum habere compererunt. Bona Piltinensia, Territorium atque ditionem, Episcopatum deinceps appellanda. Ordinationi, dispositioni Sacræ Regiæ Majestatis, & Reipublicæ immediatè subjecta exemptibilia adinvenientes, cum omni Jure Dominio attinentiis, & pertinentiis: prout ex antiquo hic Episcopatus habuit eidem adjudicanda esse censuerunt. Proventuū, reddituum, fundationum, tam Ecclesiæ Cathedrali, quàm Capitulo ac Capitulari mensæ fervientium, vindicandi, eximendi, quæ vindicanda, eximenda erunt, plenariam facultatem prænominato Episcopo

& non alteri cuiquam, competere: eaque à Possessoribus modernis, quales sunt principaliter Generosa Anna Sybilla Maydell, cum suis Successoribus, & Celsissimus Dux Curlandiæ post enumeratam summam hypothecariam, si ad eum jus competens exhibuerint, vindicanda censuerunt, ac demum insistendo Constitutioni Comitiorum proximè præteritorum Causam hanc cum toto effectu pro approbatione, & finali decisione, ad Judicia Sacræ Regiæ Majestatis remiserunt; & tam Illustrissimo Duci Curlandiæ, quàm Generosæ Annæ Sybillæ Maydell atq; Generosis Joanni & Theodoro Maydelliis Successoribus, tum & quibuscunq; aliis Bonorum Piltionensis Episcopatus Possessoribus Terminum, inhærendo Ordinationi Commissoriali Anni millesimi sexcentesimi decimi septimi in Martio scilicet die decima quinta hujus mensis proximè instantis in anno præsentis, ubi tunc Curia Serenissimi degerit, peremptorium, amputatis omnibus dilationibus & diffugiis sine ulla ad citationem conservarunt, & præfixerunt, actus præsentis autoritate. Quantum attinet jurisdictionem, qualiter in posterum sit ordinanda, an videlicet juxta præscriptum Commissionis anni 1617. in Hassempoth peractæ, an Illustrissimo Episcopo attribuenda: Illustrissimi Commissarii conformando se inten-

intentioni Sacrae Regiae Majest: in literis expressae,
hoc in puncto decisionem Supremo Sacrae Regiae
Majestatis Judicio integerrimè reliquerunt.

D.

RESCRIPTUM REGIUM.

AUGUSTUS II. DEI Gratiâ Rex Poloniae, Ma-
gnus Dux Litvaniae, &c. Illustrissimo Principi
Domino Ferdinando Curlandiae & Semigalliae Duci,
necnon Generoso Sackien Successori Maydeloviano
in hypotheca Bonorum Episcopatus Piltinensis seu
Curonienſis, tum & aliis eorundem Bonorum hy-
pothecariis Possessoribus gratiam Noſtram Regiam.
Illustrissime Princeps Domine, & Generosi Posſes-
sores hypothecarii praefatorum Bonorum gratè &
fideliter Nobis dilecti. Quamvis ex vi muneris Re-
gii fuerimus obligati, & circa acclamationem causae
exemptionis Bonorum Episcopatus Piltinensis sive
Curonienſis, nuper sub die sexta mensis praesentis
Aprilis, unanimibus ferè votis Sen torum Regni, &
Magni Ducatus Litvaniae, Consiliariorumq; Nostro-
rum, lateri Nostro protunc assidentium inclinati, &
de potestate Noſtra regia instante Reverendo in
Christo Patre Episcopo Livoniae & Piltinenſi, deli-
bera-

berationem adhuc per Serenissimum JOANNEM III. Antecessorem Nostrum præhabitam, & per Nos in anno millesimo septingentesimo decimo tertio prorogam, etiam non obstante absentia Fidelitatum Vestrarum & suspensione per Plenipotentem Illustritatis Vestræ ad convictionem non comparente inordinatè in termino succubitorio petita, non attenta expedire, & decretum promulgare potuimus, vel maximè dum post tantum temporis spatium à Nobis indultum justitia omnino postulat & Privilegiatissimæ ubiq; exemptionum leges id à Nobis exigunt, ut Decretum Nostrum in hac causa sine ulteriori mora promulgaremus, non alienum tamen clementiâ Nostrâ duximus ea de re Illustritatem Vestram, ac etiam hypothecarios Possessores gratiosè præmonere, nisi intrâ sex menses à data præsentium curaverint accommodare hoc negotium, scient elapsò præfatò spatiò sex mensium, statutum Nobis esse præhabitam deliberationem expedire, & Decretū Nostrum promulgare, sine ullis aliis dilationibus vel citationibus. In quorum fidem præsentibus manu Nostra subscriptis Sigillis Regni & Mag: D. Lit: communiri jussimus. Datum Varsaviæ die decima quinta mensis Aprilis, Annò Domini MDCCXV. Regni verò Nostri XVIII. Annò. AUGUSTUS Rex, Locus Sigilli Regni Cancellaria-

cellariæ Majoris. Matthæus Iliak Ensifer Bractavi-
ensis, Sacræ Regiæ Majestatis Sigilli Majoris Secre-
tarius. Locus Sigilli Magni Ducatûs Litvaniæ. Ba-
silius Rychlicki Subdapif: Trocens: Sacræ Regiæ
Majestatis Magni Ducatûs Litv: Major Secretarius.
Ad Illustrissimum Ducem Curlandiæ & Generosos
Hypothecarios Possessores Episcopatûs Piltinensis seu
Curoniæ. Cui supplicationi uti justæ, & legitimæ
Nos benignè annuentes præfatas Literas, quarum
Originale idem offerens deruò ad se recepit, & de
recepto Originali Cancellariam Nostram quietavit,
ad Acta præsentia Metrices Regni suscipi, iisdem
inferi & ingrossari easdemq; Parti affectanti authen-
ticè toties, quoties voluerit, extradi permisimus. In
quorum fidem præsentibus Sigillum Regni est ap-
pressum. Actum Varsaviæ feriâ tertiâ post Domini-
cam Ramis Palmarum Quadragesimalem, proxima,
die scilicet decima sexta mensis Aprilis, annò Dni
millesimo septingentesimo decimo quinto.





R E J E S T R ZNACZNI EY SZYCH RZECZY,

W którym pierwsza liczba znaczy część Księgi, wtóra y inne następujące znaczą kartę.

Abel Krolewicz Duński u Hermistrza wojennoy experyencyi nabywa. 1. 28. 31.
 Albertus I. Arcy-Biskup Rycki Metropolitański otrzymał godność: 1. 31. 83.
 Mendoga na Krolestwo Litewskie koronuje. 1. 34.
 Albertus de Buxbow III. Biskup Instantski z 23. okrętami do Instant przybywa 1. 12. Miasto Ryge buduje. Ibidem. Tytułem Principis S. R. I. ozdobiony Rycerstwo Eniferorum funduje. 1. 13. 14.
 Alexander Nowogardzi Xigę, Pskow Krzyżakom odebrał. 1. 31.
 Allanisa Polakow z Litwy 1. 44. Litwy z Krzyżakami 1. 34. 36. Krzyżakow z Polką 1. 36. 93. Z Krolew Zygmuntem jako W. X. L. na spólną obronę przeciw Moskwie. 1. 94.
 Allanisa tragiczna Xigęcia Holstynskiego z Carem Moskwskim. 1. 199.
 Alternata Polski z Litwą w Dzierżawie Starostw Instantskich. 1. 220.
 Alternata Instantczykow w Dzierżawie tychże Starostw. 1. 232.
 Andrzej IV. Hermistrz Semigallii podbił. 1. 31. Z łupow wojennych Kościoły y Klasztorzy opatruje Ibidem.
 Anna Topel Mnijska w Wierze nieprzełamana 1. 81. Umarła 138. lat mąża 1. 219.
 Apełacya w Sprawach Instantskich. Vide: Instantczycy.
 Approbacya Fundacyi Kościoła Düneburskiego. 1. 345. Plebanii Instantskich 1. 379. Kościoła Liwenmuyzkiego. 1. 378.
 Arcy-Biskup Bremenjski Biskupow Instant-

tom daje. 1. 10.
 Arcy-Biskupow Imiona y Liczba notuje się ad marginem à fol: 31. ad fol. 81.
 Arcy-Biskupa Ryckiego godność. 1. 13. 31. 75. 83. Dzierżawy 1. 29. 83. 84. Jurysdykcy nad Instantskimi y Pruskiemi Biskupami. 1. 29. 88.
 Arcy-Biskup Rycki S. R. I. Princeps 1. 83. Metropolita Instantski 1. 31. 83. Patriarcha Litewski. 1. 57.
 Arcy-Biskupow y Biskupow Instantskich z Kapłanow Krzyżackich obierać kazano. 1. 56.
 Arcy-Biskup Procejsz w dzień Podwyższenia Krzyża S. nakazał. 1. 74.
 Arcy-Biskupow z Krzyżakami dysensye. Vide: Niechęc.
 Arcy-Biskup Krzyżakow poraził 1. 39. Od Hermistrza do więzienia dany. 1. 40. Z Hermistrzem w Rzymie przed Papieżem się prawuje. 1. 42. Item: W Arcyonionie. 1. 48.
 Arcy-Biskup fromotnie z Rygi wygnany. 1. 69. W więzieniu umiera. 1. 67.
 Arcy-Biskup z Rygi przed lutrami uchodził. 1. 77. U Kniaźta Moskwskiego pomocy na Ryżanow szuka. Ibidem. Item U Olbrychta Xigęcia Pruskiego. 1. 79. Hermistrza zapozyma do Cesarza. Ibidem. Od Ryżan wygnany z Miasta. 1. 77.
 Arcy-Biskup Lutrom przyjazny Possejsz Dobr odbiera. 1. 92. Z Krzyżakami rojuje. 1. 92. Z Koadjutorem do więzienia dany. Ibidem. Umierając Dobra Krolowi zapisuje. 1. 161.
 Arcy-Biskup Gnieznieski Possem do W. Mistrza Krzyżackiego. 1. 60.

Nan

Armi-

R E J E S T R.

- Armistitium z Szwedami na dwie lecie. I. 272. Na trzy lata. I. 338.
- Armistitium z Szwedem Polakom nie po-
myślne. I. 343.
- Afsekuracya Krolowska Infantczykom da-
na. I. 187. Xiążęcia Mekielbur-
skiego Krolowi. I. 192.
- Batwochwalstwo Lotewskie. I. 340.
- Bartoldus Biskup II. mężnie się poganom
bronie na placu poległ. I. 12.
- Batory Krolom Polskim. I. 198.
- Gdańska dobywa. I. 200. 204. Posłom
do Caru wysłał, wypowiadając wojnę
I. Ibidem. Posłom, y innych Miałł wie-
le odebrał. I. 205. Kościół w Rydze
S. Jakuba Katolikom przywrócił. I.
207. 00. Fezuitorów fundował. I. 208.
Irem: Biskupstwo Wendeńskie. Ibidem.
Ryżanów rebellizujących pokramia. I.
216. Swigtołowie umiera. I. 217.
- Bernardus de Borch Hermistrzem Insi:
I. 67. na 100000. miał gołownego
żołnierza. I. 28.
- Biron Xiążęciem Kurlandzkim obrany.
I. 413. Na Xięstwo inweyrowany
Ibidem. Regencya Państwa Rossyjskiego
obeymuje. I. 414. Do Syberyi zaszany
renwokowany do Farossawia. Ibidem.
- Biskup Infantyski S. R. I. Princeps.
I. 13.
- Biskupi Pruscy od Arcy-Biskupa Ryckiego
dependowali. I. 29.
- Biskupi Infantyscy labit y asłany Krzyża-
kom przyjeśli. I. 30.
- Biskupi Infant: udzielnym Xiążętom ro-
wnali się. I. 30. 83. Każdy z nich
miał już gładii. 84. Skarżę się
Papieżowi na Rycerzów. I. 65.
- Biskupi: Rewelski, Piltynski y Ozelski
Biskupstwa swe Dunczykowi przedali.
I. 106.
- Biskup Dorpatki młety przezornie posłg-
pił trybut Carowi. 191. Od Mo-
skwy wrócił. I. 96. Ztarym Hermi-
strzem do Stolicy na dożywotne więzie-
nie zaprowadzony. I. 108.
- Biskup Wendeński o poratowanie Infant
prosił. I. 349.
- Biskup Infantyski otrzymał Dekret na wy-
kupienie Piltyna. I. 385. Sprawę
Piltynską promonuje. I. 385. 394.
- Biskupów w Infantach wiele było.
I. 18. 36. 83. 29.
- Biskupów Infantyskich Imiona y Liczba
wyraża się ad marginem à folio 8. ad
20. Co za Dobra y władzę mieli.
I. 83. 84.
- Biskupów Infantyskich z Kapłanów Krzy-
żackich obierano. I. 56.
- Borcbow Familja. 2. 14.
- Bożkowie Litw Przodkom Infantyskich.
I. 4.
- Bruno Hermistrz na placu poległ. I. 40.
- Bunt obłopski na panów. I. 46. 47.
- Bunt w Szwecyi. I. 223. 227.
- Car Moskiewski Infanty od Polski for-
telem odwręć uścisuje. I. 194. Xią-
żęciu Kurlandskiemu Koronę Infant-
ską ofiaruje. 195. Estonij pustoszy.
I. 197.
- Car Iwan całe prawie Infanty Polskie
zawojował. I. 200. & sequenti.
- Wrócił, na 10. lat pokoy z Polską za-
warzył. I. 206.
- Ceremonie ofiar pogańskich. I. 4.
- Ceremonie przy pasaniu na Rycerstwo
Equitum Enstiferorum. I. 14. Na
Rycerstwo Krzyżackie. I. 24.
- Ceremonie przy Inweyiturze Xiążęcia
Kurlandzkiego. I. 404. & sequenti.
- Cesarz Krzyżaków Infant: z Krzyża-
kami Pruskiemi godził. I. 66.
- Obłopi na panów się buntują. I. 46.
109. Biskupa Rewelskiego z całą Kolle-
giatą y wiele inney Szlachty wycisł.
I. 46.
- Chodkiewicz cały Infanti Gubernator.
I. 163. Traktat linii wieczney Infant
z Litwą panowi. I. 165. 166. Znowu
do Infant wysłany. I. 185. *At le nud
szac.*

R E J E S T R.

Szwedami dokazanie. 1. 229.
 Ciepła w Marcu y Aprylu niezwykajne. 1. 49.
 Cierpliwosc Szlachcica Polskiego. 1. 45.
 Cła Infantczycy nie płaci. 1. 131.
 Commendatores Vide: Kontrowie.
 Cudzoziemcom do Urzędów Infantkich zaprzeczona droga. 1. 130. 138. 166.
 Człowiek cudowny w Infantciech. 1. 94.
 Dekret Krolowski na reindukcyę OO. Fezultow do Rygi. 1. 221.
 Dekret odsadzajcy Xizgęcia Kurlandzkiego od exemptioni Piltyna. 1. 354.
 Deputaci z Infant na Główny Trybunał W. X. L. do czasu naznaczeni. 1. 351.
 Dysliminacya Infant od W. X. L. 1. 182.
 Kurlandyi z Zmudzis, y Powiatem Brańskim. 1. 231. 234. 237. Dysliminacya Infant Polskich od Szwedzkich. 1. 364.
 Starostwa Düneburgskiego. 1. 380. 383.
 Dobra należące do Arcy-Biskupa y Biskupow. 1. 29. 84. Do Hermistrza W. Marzałki, y Fochtow. 1. 84. 85.
 Do Szlachty. 1. 86.
 Dobra Szlachbeckie Lenne na dziedziczne zamienione. 1. 130. 140. 226. 233. 358. 387.
 Domowe Scyfsye, Vide: Scyfsye.
 Dorpat albi Derpt Miasto zbudowane. 1. 18. Cudownia od obłożenia uwolnione. 1. 57. Od Moskry wzięte. 1. 190.
 Dostatek y dobre mienie Infanty zgubi. 1. 87. 88.
 Dyecezye Infantkie, Vide: Biskupow.
 Duńczyk Krzyżakom pomaga. 1. 31. Biskupstwa Rewelskie y Piltynskie kupił. 1. 106.
 Duńczyk pretensye do Piltyna. 1. 213.
 Usposokojone. 1. 215.
 Düneburg Forteca zbudowana. 1. 37.
 Diploma Cesarzkie, Vide: Biskup.
 Dzierżawy Krola Polskiego w Infantach. 1. 123. & sequenti. Dzierżawy Biskupow, Vide: Dobre.

Dziwina po Rygi zalaza. 1. 49.
 Elekcyja Arcy-Biskupow Rykich Kapituła pozwolona. 1. 19. Hermistrz sobie przyznajacza. 1. 39. Papież na się przyjmuje. 1. 40.
 Elekcyja Hermistrza nowego w Wendzie po exkommunikowanym antecepsorze. 1. 69.
 Elekcyja Zygmunta Krolowica Szwedzkiego na Tron Polki. 1. 218. Batorego. 1. 198. Augusta. III. 1. 411.
 Birona na X. Kurland. 1. 413.
 Elekcyja Morycza Grafa na X. Kurlandzkie skasowana. 1. 399. 401.
 Ensyferowie Infantscy z Krzyżakami się złączyli. 1. 22. 27. 30.
 Epitaphium, albo nagrobek Batorego. 1. 217.
 Elonia u Duńczyka. 1. 16. Krzyżacy odebrali. 17. Szwedom się w protekcyę podała. 1. 110. Moskal opanovał. 1. 197.
 Equites Ensisfer: Vide: Rycerstwo.
 Exkommunika na Hermistrza. 1. 69.
 Ekuzacya Ryżan, że miasto Szwedom podali. 1. 255. Radziwiłłowi się ekuzuję. 1. 259. 270. ulę; ad folium 338.
 Expedycya wojenna Hermistrza na Ruś 1. 68. Augusta Wtorego na Szweda, Vide: Wyprawa wojenna.
 Fakcy Xizgęcia Sudermanzkiego. 1. 222. Vide. sub Litera X.
 Familia Hylzonow. 2. 15. Platerow. 2. 21. Familia Softanow, Szidurzkich &c. &c. Vide: Szlachta Infantzka.
 Familia Tyzenhauzow. 1. 18.
 Familii Zamoykich Przodek. 1. 45.
 Familie dawnicy Szlachty Infantkiej ordine alphabetico wyliczają się. 2. 44. & sequentibus. Szlachty Kurlandzkiej, Piltynskiej, y Semigalskiej tymże porządkiem. 2. 11. 12. 13.
 Felin obronna Forteca, & w niej Rary Her.

R E J E S T R.

- Hermistrz wzięty od Moskwy. I. 108.
 Ferdynand ostatni z Domu Kietlerow na
 Księstwo Kurlandskie inwestowany. I.
 404. Umarł. I. 413.
 Formula Regiminis Księstwa Kurlandskie-
 go y Semigalskiego. I. 243. ułq; ad
 folium 253.
 Fortel Cara Moskiewskiego w pozyskaniu
 Infant. I. 194.
 Fortel Mniszki na Obronę czystości. I. 44.
 Hermistrza na Polaków. I. 62. 63. Li-
 twy na Krzyżaków. Vide: Krzyżacy.
 Poddaniśwa na panow. I. 47.
 Fortelem Hermistrz na głowę porażony.
 I. 66.
 Forum Powiatu Brańskiego z Powia-
 tem Dünaburskim. I. 351.
 Fryderyk de Cella Cyfery od pogan umę-
 czony. I. 16.
 Fryderyk Wilhelm Ketler pojął Carownę
 Annę. I. 393.
 Gajewski dwukroć Szwedom porażł. I.
 339. Kościół w Dünaburku OO. Je-
 zuitom fundował. I. 340. Znakomi-
 te nad Szwedem otrzymał zwycię-
 stwo. I. 340. 342. 357.
 Gdańszczanie Szweda od miasta odbili.
 I. 342. Flotę Szwedzką na morzu
 znieśli. Ibidem.
 Głodym Cortę Krolewiczowi Polkiemu
 posłubił. I. 44.
 Głód nieznosny w Infantach. I. 41.
 339.
 Głowa Świętej Tekli w Kościele Rykim
 Cudami Synęła. I. 73.
 Gorliwość Proboszcza Wendenkiego w
 nawracaniu luterow. I. 212.
 Gotbard Kietler ostatni Hermistrz. I.
 97. Xiążęciem Kurlandskim. I. 121.
 158. Gubernatorem całych Infant.
 Ibidem.
 Gubernator Infant Radziwiłł Kardynał
 na Kapłaństwo w Rydze konsekrowa-
 ny. I. 212.
 Gustaw Adolf Krolew Szwedzkim. I. 239.
 Brata! promonuje na Cesarstwo Mosk-
 wskie. I. 240. Infanty pułkowsy. I. 253.
 Kurlandya y Infanty opanował. I. 253.
 254. Rygi dobył. OO. Societatis J.
 wygnął. 254. Wtargnął do Litwy.
 I. 339. Prusy Polskie całe pranie-
 zwojował. I. 341. Dwukroć ranio-
 ny. I. 342. Dwukroć poimany z r-
 ku się wyniósł. I. 343.
 Herb całego Rycerstwa Krzyżackiego.
 I. 29.
 Herb od Krola Infantom dany. I. 167.
 Herezya luterska do Infant się wkradła.
 I. 76.
 Hermannus Hrabia de Saltza tytułem Ma-
 gni Magistri Ordinis Theutonici
 y Principis S. R. I. ozdobił. I. 25.
 Papież z Cesarzem na jego się rozjedał
 zdając. I. 26.
 Hermannus de Balcken I. Hermistrz i-
 szpil Duńczykowi trzech Prowincyi w
 Estonii. I. 30. Ruś z Infant wygnął,
 y Pskowa dobył. I. 31.
 Hermistrz Infantski innych celuje. I. 27.
 Furysdykcy Najwyższa. I. 28.
 Hermistrz Infantski od dependencyi W.
 Mistrza uwolnił się. I. 28. 75. Przy-
 niósł Miastom y Szlachcie daję. Ibidem.
 Hermistrz Pruksi na Hermistrzomstwo In-
 fantkie posłubił. I. 27. 30. 38. Misto
 Goding y Hambot zbudował. Kurlan-
 dy opanował. I. 31.
 Hermistrz z W. Marszałkiem na placu po-
 legł. I. 35. Item dwóch jedney bitwy
 poległ. I. 37. Item Hermistrz Bruno na
 placu poległ. I. 40. Arnold de Wje-
 tinghoff od Litwy zabity. I. 40.
 Hermistrz Elekcy Arcy-Biskupa sibi przy-
 nęcał. I. 39. Zjazd walny na kom-
 binacyę Duchowieństwa z Rycerstwem
 nakazuje. I. 40. 41. Rebellii Ryżan
 poskramia. I. 43. Arcy-Biskupa Dor-
 patkiego złożywszy inego stanowi. I. 50.
 Hermistrz Lobbeus Heuric is de Huzen
 Xiążęcia Pskowskiego wygnanego na so-
 licę

R E J E S T R.

licę wprowadza. I. 51. Fagiettoni na Kieyfluta pomaga. I. 52. Wiele nad Litwą dokazuje. I. 50.
 Hermistrz Infantzki W. Mistrzowi na Jukkurs po czasie idzie. I. 62. Z Fagietty y Witolda pięknie zażartował. I. 62. 63.
 Hermistrz Infantzki niezliczone pranie skarby do Prus wywozi. I. 65. Sni-drygiełła na Xieflno Litenskie promouje. I. 65. 66. Zdradę porażony od Litwy polega. Ibidem.
 Hermistrz pokoy z Alexandrem W. X. I. zanart. I. 71. Lutron strzajja. I. 77. Szwedzi na Moskwę o pomoc pros. I. 90. Arcy-Biskupa nieży. I. 67. Z Koadju-torem nespik. I. 92. Lię z Zygmuntem na Moskwę czyni. I. 94.
 Hermistrz Wilhelm Fürz enberk z sro-jemi do lutra przysłał. I. 97.
 Hermistrz Gotbard Ketler naradza się z sro-jemi o podaniu Infantz Krolowi. I. 98. Sam do Krola jedzie. I. 99. Na-lega u Krola o Jukkurs. I. 110. Sroich od posłuzzenstwa ualnia. Habit, Krzyż zloty, y inne insignia składa. Inwe-tyturę na Xieflno Kurlandskie bierze. I. 158.
 Hermistrz Furzzenberk od Moskny w niemożę rzęty. I. 108.
 Hermistrza nysianatole Jerca. I. 43.
 Hermistrza cakkommunikowanego Rycerza zto wyszy, z nego obrali. I. 69.
 Hermistrza z kza denominacya. I. 27.
 Hermistrzow Imiona y liczba notuje się ad marginem, a fol: 30. ad 97.
 Hetman woysk Krzyżackich, Vide: Mar-jzałek Wielki.
 Hylzenow Familia. 2. 15.
 Jacobus Ketler Xiezę Kurlandski prauje się z Meydelem o czempyż Pityna. I. 354. Odśażony. Ibidem. Z catą Familją od Szwedow nżęty. I. 357. Wrocony na Xieflno. I. 363.
 Fagietto Hermistrza o pomoc na Kieyfluta

nżyna. I. 52. Z Witoldem gotuje się na Krzyżakow. I. 60.
 Jan de Walerod Arcy-Biskup na Conci-lium Ko-stancyenskie wysłany. I. 64.
 Jan Kazimierz Krolęm Polskim. I. 356.
 Jan III. Krolęm Polskim. I. 374.
 Jeżuiści do Rygi wprowadzeni. I. 208.
 Z miasta nyrzuceni. I. 218. Dekre-tem Krolenskim wroceni. I. 221.
 Znowu od Szwedow nymnani. I. 254.
 w Dünebörku fundowani. I. 340.
 Infant Szwedzkiich nona renolucya. I. 388. & sequenti. Męknie się dosta-ty. I. 393.
 Infantczycy Podwyższenie Krzyża S. jak Wielkanoc obchodzą. I. 74. Modli-tnę cudownie obronieni. I. 57.
 Infantczycy od Polaka obrażeni na Sane-da się zapatrują. I. 214. Na Sejmie zaig się o niedochowanie Pokon w ro-zdaniu Starosin. I. 224. Z Polką y Litwą Starosina alternatę trzymać mają. I. 232. 233. Niektorzy po-jejsi w ręką nieprzyjacielskich odbiega-ję. I. 236.
 Infantczykom nymnanym od nieprzyja-ciel sumę obiecano, Vide: Konstytucya.
 Infantczykom appellacya nstronach do Krolenskich Sydon pozwolona. I. 119. 130. 388. Vide: Sady. Osobliwie przy-miote nadane. I. 150. 152.
 Infanty z kąd denominacya nżęty. I. 1. 2. Do Roku 1158. w batriochwalstwie trwały. I. 5. Terra Mariana z kąd nazwane. I. 14.
 Infanty sekty luterzkiej zażalone. I. 76. 77. 78. & sequenti. Imakroć od Mo-skny znojowane. I. 68. Przez pokoy y dostatki zginęły. I. 83. 87. 88.
 Woynę domową zamieszon. I. 78. 90. 39. 50. 69. 78. Do ostatnicy ruiny na-klonione. I. 95. 96. 97. & sequenti.
 Infanty z Litwą w jedno się złączyły. I. 100. 111. W acmę formę zamieni-ły się.

R E J E S T R

- ty się. 1. 158. Na 4. Powiaty rozdzielone. 1. 166. 176. Tytułem Xięstwa ozdobione. 1. 67. Z Pol/kę się zgłoszyły. 1. 186. Od Polski oderwać się nie dają 1. 195.
- Infanty** niemal całe od Moskwy wzięte. 1. 200. & sequenti. Wroczone Krolowi. 1. 206. Na trzy Wojenodztwa rozdzielone. 1. 208. Srodze spustażone. 1. 338.
- Infanty** przez pąta Oliwskie Szwedom się dostały. 1. 360. Pożyteczniejszy byłoby Polakom, użycie Szwedowi Prus, a niżeli Infant. 1. 347. Racye tego. Ibidem & sequenti.
- Infanty** Szwedzkie od Pol/kich rozdzielone. 1. 364. Na wiele się części dzieli. 2 30.
- Instantom** Pol/kim nowy porządek rządów przepisana. 1. 375. Deskrpceya onych. 2. 32.
- Instantami** się Arcy-Biskup z Hermistrzem podzielił. 1. 14.
- Inkorporacya** Infant do Litwy. Vide: Infanty.
- Inkorporacya** Infant do Polski do Seymu odłożona. 1. III. 116.
- Inkorporacya** Kurlandyi do Polski. 1. 189.
- Inkorporacya** Litwy do Polski. 1. 156.
- Inkursya** Moskwy do Infant. 1. 95. 96. 98. 72. Do Litwy. 1. 163. Vide: Moskwa.
- Inkursya** Szwedzka. Vide: Szwedzi.
- Inwestytura** Xięstwa Kurlandzkiego opisana. 1. 404. & sequenti.
- Inwestytura** Birona na Xięstwo Kurlandzkie. 1. 413.
- Turament** Arcy-Biskupa. 1. 154. Hermistrza y Stanow Infantzkieb. 1. 155. Krola Polskiego. 1. 157. Półon Infantzkieb przy Unii Litwy do Polski. 1. 186.
- Inducye**. Vide: Armistitium.
- Turydytceya** Hermistrza. 1. 28.
- Iwan W.** Kniaz Moskiewski Nowogardyz, albo Nowograd fortelem opinował. 1. 68. 300. wozow kleynotow wyprowadził. Ibidem. Z opiecznego udania srodze się na Infanty rozdajł. 1. 70. Kupcon Infantzkieb więzi. Ibidem.
- Iwan Wasilewicz II.** Car Moskiewski Metrow sztuk rozmaitych do siebie prowadza. 1. 82. Krolewa Tatarskie nawojował. Ibidem. Gotuje się na Infanty. 1. 89. Ilpmina jego trybut z Do pa u. 1. 90. Z Polkami o tym traktuje. 1. 95. Polocka dobył. 1. 162.
- Kanutus** Krolowic Duzki na wojenney edukacyi u Hermistrza. 1. 28. 31.
- Kapitulacya** Ryżan z Szwedem o poddaniu miasta. 1. 309. & sequenti.
- Kaplanom** Krzyżackim zbrojno Mszę celebrować pozwolono. 1. 25.
- Karnoic** Zakonna zaniechana przyczyną ruiny Krzyżakom była. 1. 159.
- Karol** Chodkiewicz Gubernator całych Infant. 1. 163. Zjazd Stanow Infantzkim do Wendy nakazuje. 1. 164. Unig wieczny Infant z Litwą stanowi. 1. 165.
- Karol** Xięzę Sudermańskie przez fatcey pnie się do Korony Szwedzkiej. 1. 222. Fawnie Krolowi rebellizuje. 1. 227. Dopisał zamyślow. 1. 231.
- Kandydaci** do Korony Polskiej. 1. 218.
- Kaucya** Xięstwa Metielburskiego. 1. 102.
- Kazimierz** Krolowic Polski Xięzniczkę Litewzką pojął. 1. 44.
- Kieyskut** Prusy pustoszy. 1. 47. 48. W więzieniu u Krzyżakow. 1. 49. Z bradg Synowez Fagielly zamordowany. 1. 52.
- Keller** ostatni Hermistrz Infanty z Pol/kę zgłoszył. 1. 100. Xięzciem Kurlandzkim y Gubernatorem całych Infant. 1. 158.
- Kijow** Moskwa rzęga. 1. 356.
- Koadjutor** Ryjski zlutrzawczy do Szweda się udał. 1. 162. Krolowi rebellizuje. 1. 162. Wzięty od Kettera do więzienia. Ibidem. Wypuszczony. 1. 191. Koe-

R E J E S T R.

Koekwacya we wzystkim Szlachty Infant-
skiej z Polską y Litwą. I. 131. 141.
Kometta straszliny nad Infantami. I. 91.
Komisyja Kroleniska do Infant na rewizyę
Dobry Szlacheckich. I. 213. 221. 228.
241. Na rozgraniczenie Xięstwa Kur-
landskiego z Powiatem Brasławskim. I.
227. 234. 239. 387. Na rozgrani-
czenie tegoż Xięstwa z Xięstwem
Zmudzkiem y Brasławiem. I. 231. 237.
239. 252. Na pomiarkowanie Powiatu
Upitkiego z Kurlandą. I. 353. Na
rozgraniczenie Kurland y od Infant
Polskich. Item: Infant, Polskich od
Szwedzkich. I. 378.
Komisyja do Piltyna na ofstojente z Sala-
chty Piltynskę z Xięgiem Kurland-
skim zachodzącym dyfferencyj. I. 366.
Na rewizyę straw in ordine do wy-
kupienia Biskupstwa Piltynskiego. I.
367. 374. 381. Biskupowi Infant/skie-
mu przygazono exemption Piltyna. I.
381.
Komisyja naznaczona ratione pretenzji
Moskiewskiej do Kurlandji. I. 396.
Wzięcia swoy skutek. I. 398.
Komisyja Nitonska na ułożenie przyszłych
rzędow w Kurlandji ostatnia po Kie-
tlerze. I. 399. 400. 404. Resumowa-
na Konfytucya Scymu Pacificationis.
I. 414. *Wiad: Konfytucya.*
Komisarze Krolenscy do Granic Infant-
skich y Litewskich naznaczeni. I. 82.
94. Item Z Seymu Warszawskiego
poslan do Infant. I. 228. Formu-
lam Regiminis Xięstwa Kurlandskie-
go układają. I. 224.
Kondycye pastorum subjectionis. I. 112.
Kondycye od Janey Szlachty podane. I. 130.
Kondycye Stanow Infant/skich. I. 165.
Dunajczyka przy ułapieniu pretenzji do
Piltyna. 2. 43.
Konferencya stanow Infant: z Xięgiem
Radziwiłłem o Unii. I. 106. 111.
Koniec polski Hetman Koronny Szwedow

poraził. I. 342. 343.
Koniec wojny Szwedzkicy. I. 360.
Konfytucya zostawjąca Infantczykom
przy posiesiocyach swych. I. 230. Po-
rownynajęca we wzystkim z Szlachty
Polską y Litewską. I. 233. 234. Po-
zwalajęca Xięgiem Kurlandskiemu
exemption Piltyna. I. 235. Skasjo-
wana Dekretom Władysława IV. I.
354.
Konfytucya Szlachcie Piltynskiej prawa y
wolności zaszczycająca. I. 239. 398.
Wierżność Szlachty Infant/skiej dżier-
żanom parującą. I. 358. Komisyję
na znieślenie nowego cła y rozgrani-
czenie Infant Polskich od Szwedzkich
naznaczającą. I. 364.
Konfytucya na czynienie stranniedlności
między W. X. L. y Kurlandą. I. 237.
Na Komisyję Kurlandzką. I. 241.
Piltynską. I. 393. Na wyzwanie, któ-
reż w Infantciech są prandżini Rze-
czypospolitey Obywatele. I. 367. 371.
& sequenti. Na restauracy Kościoła
Nitonskiego y Guldyskiego. I. 367.
Konfytucya mnicy skuteczna na opa-
trzenie Infantczykom od Nieprzyja-
ciol wygnanym. I. 343. & sequenti.
Item. 349. 352.
Konfytucya o Xięstwie Kurlandzkim. I.
220.
Konfytucya, albo różne postanowienia o zie-
mi Infant/skie. I. 220.
Konrad Xięga Mazowieckie Krzyżakow
do Polski sfrowadził. I. 26.
Kontrow albo Komendatorew co za
Urząd, y wielk. I. 29.
Konwokacya Stanow Infant/skich w Wen-
dzie. I. 164. W Rydze. I. 98. W
Wlinie 100. W Dorpacie 40. 41.
Kluzna na Hermistrza. I. 69.
Krol Dunski Arcy-Biskupa z Hermistrzem
prożno godzi. I. 92.
Kroleniconie Dunscy z Hermistrza ent-
czenia wojennego nabywają. I. 28.
Krol

R E J E S T R.

- Krol Polki Infanty obeymuje.* 1. 158.
Upomina się u Szweda o Eflonig. 1. 160. *Z Duńczykiem się sprzymierzył na Szweda.* 1. 163.
- Krzyżacy z tąd pochodzą.* 1. 23. 24. *Z Aryi do Włoch się przenieśli.* 1. 26. *Z Włoch do Prus sprowadzeni.* Ibidem. *Kray zawojowany na trzy Provincye podzielili.* 1. 27. *Mendogowi Koronę Krolewską zjednali.* 1. 34. *Od Litwy porażeni.* 1. 35. *Pokozy stanowią z Litwą.* 1. 36.
- Krzyżacy Litwę pustoszą.* 1. 37. 39. 43. *Od Litwy dwakroć znacznie porażeni.* 1. 37. 38.
- Konno dobywszy, spalili.* 1. 49. *Wilkomirz y Nowogrod opanowali.* 1. 55. *Rus pustoszyli.* 1. 68. *Moskwę porażili.* 1. 71. *Z Witoldem Wilna dobywali.* 1. 53. 54.
- Krzyżacy Infantscy z Pruskiemi unitis viribus wojują.* 1. 43. 47. 49. 53. *Gr. Tytuł sobie odmienili.* 1. 24. 51.
- Krzyżacy we 13000. Moskwy 130000. porażili.* 1. 72.
- Krzyżacy Pruscy od Jagiełły na głowę porażeni.* 1. 61. 62. *Habit zrzucili.* 1. 76.
- Krzyżacy Infantscy w szczęściu Boga zapomnieli.* 1. 87. *Złutrzeli.* 1. 76.
- Krzyżaków walna na Litwę wyprawa.* 1. 47.
- Krzyżaków Infantskich z Pruskiemi niechęć.* 1. 66.
- Krzyżaków Infantskich Scysye w Elecku Hermistrza.* 1. 67. *Ruiny Krzyżackiej przyezyna.* 1. 159.
- Krzyżackie Rycerstwo najsławniejsze.* 2. 1.
- Krzyżak pasujący się na Rycerstwo od osmego pokolenia rodowitość pokazać powinien.* 2. 2. & parte 1. folio 24.
- Krzyżaków babit y powinności.* 1. 14. 24.
- Krzyżaków Duńczyk. Rewel, Narweg y trzy Provincye Ejsińskie przedał.* 1. 48.
- Kublickich Familia.* 2. 20.
- Kurlandya u Duńczyka.* 1. 16. *Od Krzyżaków zawojowana.* 1. 19. *Rebelli zuje.* 1. 31. *Moskwa pustoszy.* 1. 107. *Xiągęciu Kietlerowi wydzielono.* 1. 122. *Z Polską się złączyła.* 1. 189. *Wnętrznemi scysyami zamieszana.* 1. 240.
- Kurlandya na wiele się części dzieli.* 2. 33.
- Kulanderykow za równych Rzeczypospolitey Obywatelow uznano.* 1. 399.
- Legacya z Infant do Papieża.* 1. 12. 13. 65. *Do Cesarza.* 1. 97. *Vide: Posel.*
- Legat Papieski do Infant.* 1. 14. 18. *Do Polki.* 1. 206.
- Lenne Dobraw Infantach za wieczyste uznano.* 1. 139. 140. 226. 233. 358. 387.
- List Papieski do Meynarda.* 1. 8.
- List Ryżanow do Krola wymawiający podanie Rygi Szwedom.* 1. 255. *Takowąż do Radziwiłła Hetmana.* 1. 259. *Respons.* 1. 264.
- List Apologiczny Ryżan do Radziwiłła.* 1. 270.
- List Biskupa Wendeńskiego do Arcybiskupa Lwowskiego proszący o po ratowanie Infant.* 1. 349.
- Litwa na głowę Ensyferow porażiła.* 1. 22. *Semigallia pustoszy.* 1. 43. *W Prusiech Kościoły łupią pali.* 1. 44. *Krzyżaków znacznie zbija.* 1. 35. 37. 38. 40. 49. *Chorągiew Krzyżacką albo Vexillum Ordinis odebrała.* 1. 37. *Litwa Infanty, y Prusy, & Krzyżacy Litwę y Żmudź jednegoż czasu pustoszą.* 1. 47. 48.
- Litwa Moskwę porażiła.* 1. 163. *Vide: Zwycięstwo. Item Wojna.*

R E J E S T R.

Litwa z Zmudzią Instanty najeżdża. 1. 21.
 Litowie Przodkowie Instantcy z kąd pochodzą. 1. 2. Obyczaje y Religia o nich. 1. 23.
 Litowie Poganie na Biskupa y Chrześciana powstałi. 1. 11. Sukkursząci gaję. Ibidem. Chrzest wodą sflokać usiłują. 1. 18. Panom rebellizują. 1. 19.
 Lew Sapieha od Szwedów porażony. 1. 339. Szwedom porażił. 1. 340.
 Luterska sekta w Instantach. 1. 76.
 Luterską sektę Ryzanie napojeni na Kościół y Klasztory się rzucili. 1. 77.
 Srodze Katolików prześladową. 1. 80. 81.
 Łokietek Krzyżaków porażił. 1. 45.
 Łotysz Łotysza żywego zagrzebił. 1. 338.
 Magister Ordinis tytułem Magni Magistris, y Principis S. R. I. ozdobiony. 1. 26. Powaga u Monarchów W. Mistrza. Ibidem. Czym celował Hermistrzow. 1. 27.
 Magister Ordinis Polskę pułosz. 1. 60. Na wojnie z Polakami poległ. 1. 62.
 Magister Ordinis w Pruszech złutzał. 1. 67. 76. Hołdownikiem Krola Polskiego został. Ibidem.
 Magistrat Rycki na kolanach Hermistrza przeprosza. 1. 43.
 Magna Kręga Holstynskie z Carem o Koronę Instantską traktuje. 1. 195.
 196. Krolom się Instantkim tytułuje. 1. 197. W Instantach miasta zabiera. 1. 196. U Cara dysgracyonany, z Krolom Polskim pojednać się myśl. 1. 199.
 W więzieniu u Cara. 1. 202. Uwolniony z więzienia Krolowi się Polskiemu podał. 1. 205.
 Magnus Magister Ordinis, Vide: Magister.
 Manuscripta oryginalne Dziejow Instantskich zgorzały. 1. 67.
 Marszałka Krzyżackiego co za Urząd. 1. 29.

Masymlian Arcy-Xięże Austrii od Korony Polskiej oddalony. 1. 218.
 Meštvo Krzyżackie. 1. 31. 38. 39. 78. &c.
 Meštvo Rycerza Polskiego. 1. 63.
 Meštvo Zamoyckiego, Vide: Zamoyki.
 Chodkiewiczza, Vide: Chodkiewicz.
 Mendogus w Karlandyi porażony. 1. 31.
 O pokoy Hermistrza prosił. 1. 33. Zmudzi Krzyżakom użębuje. 1. 34. Chrzest Święty przyjąwszy, na Krolestwo Litewskie dał się ukoronować. Ibidem. Wrocił się do batwochwalstwa. 1. 34.
 Meydel Szlachcic Piltynski okupił Piltyn. 1. 354.
 Meynard Kapłan opowiada Ewangeliz w Instantach. 1. 6. Poświęcony na Biskupstwo. 1. 8. Wielu Kapłanów y Szlachty Niemieckiej do Instant przyzwwał. Ibidem.
 Miasta y zamki do Biskupów y Rycerstwa należące, Vide: Dobra.
 Misyjonarze Societatus JESU do Instant wprowadzeni. 1. 340.
 Mistrzowie Ensyfferow ad marginem notowani. 1. 14. 17.
 Modlitwa Instantczyey obrónili się. 1. 57.
 Morycza Grafa na Xięstwo Kurlandskie Elekcya skażowana. 1. 399. 401.
 Mowa Hermistrza swoich animując do polityki. 1. 78. Radzga Instanty y siebie podać w obronę Krolowi. 1. 98.
 Mowa Myszkowskiego Podkanclerzego. 1. 194.
 Moskwa Instanty najeżdża. 1. 68. 72.
 Niemidany pod słońcem okrucieństwem ludzi wycina. 1. 95. 96. 107. Miasta Instantkie zabiera. 1. 96. 107. 108.
 Polock więzła. 1. 163. Starby niezliczone wyniozła z Dorpatu. 1. 97. Z Felina. 1. 107. Z Nowogardyi, albo Nowogroda. 1. 68.
 Moskwa więźniow Instantskich na tryumf po ulicach wodzi. 1. 109. Cafe prawie Instanty opanowała. 1. 201. 202.

R E J E S T R.

Do Litwy utargnęła. 1. 163. Porażona. Ibidem.
 Moskwa z Kozakami całą niemal Litwę opanowała. 1. 356. W Infantach Szwedzkich znakomite fortece pobrała. 1. 357. 391. Ingryg spustoszyła. 1. 190. Szwedów pod Pułtawą na głowę poraziła, Rygi dobyła, całe Infanty Szwedzkie podbiła. 1. 393.
 Moskiewskich Panów miłośić ku Carowi podziwienienia godna. 1. 198.
 Mniszka dla czystości śmierć obiera. 1. 44.
 Mniszki babity zrzuciły. 1. 81.
 Mniszki pozostałe w Klasztorze lutrowie przewrócić usiłują. 1. 81.
 Mya Infantczycy płacić niepominni. 1. 131. 144.
 Nabozęstwo w dzień Podwyższenia Krzyża Świętego, Vide: Infantczycy.
 Nagrobek Batorego. 1. 217.
 Nagrobki Biskupów y Arcy-Biskupów Ryjskich znakomitsze dzieła ich wyrażające nierżkami napisane, Vide à fol: 10. ad 80.
 Narymunt Xigę Piński zamordowany. 1. 55.
 Nauczyciele sztuk rozmaitych do Moskwy sprowadzeni. 1. 82.
 Niechęć Ducebniejszemu y Rycerzom o posłusze. 1. 18. 42. 48. 50. 65. 67. 78. O Elekcy Arcy-Biskupa. 1. 39. 68.
 O Elekcy Koadjutora. 1. 90. 91. Vide: scysze.
 Niemcy do Infant przybyli. 1. 5. Biskupowi na pomoc 100. grzywnien srebra dają. 1. 15. Mistrzowi Krzyżackiemu sukurs dają. 1. 17.
 Niemieccy Xigęta Krzyżakom pomoc dają. 1. 47.
 Niewinnie na śmierć skazany Hermilza na sąd Boży zapoznał. 1. 65.
 Niergoła, Vide: Niechęć.
 Nitawa zbudowana. 1. 36. Szwedzi wzięli. 1. 357. Wrocili Xigęciu. 1. 363.

Moskiewskim garnizonem osadzona. 1. 393.
 Oberatow Kurlandskich Funkcy. 1. 242. & parte. 2. 33.
 Obfitość wjszytskiego Infanty zgubiła. 1. 87.
 Obrazy Arcy-Biskupów należone. 1. 10. 38.
 Obyczaje Przodków Infantjskich. 1. 2. & lequenti.
 Obyczaje Witolda opisane. 1. 53.
 Obywatelskie Wendenjsy przed okrucieństwem Moskiewskim sami się minami nysadzili. 1. 203.
 Odzienie y powinności Krzyżaków. 1. 14. 24.
 Odwaga przy dobrym sumnieniu wiele dokazuje. 1. 107.
 Odwaga Rycerza Polskiego. 1. 63. Kiclera Xigęcia Kurlandskiego. 1. 232.
 Zomyskiego: Chodkiewicza, Vide: Męstwo Zoltkiewskiego lub Z.
 Ograniczenie, Vide: dyslimitacya.
 Olbrycht W. Mistrz Krzyżacki do lutrow przysłał. 1. 76. Xigęciem Pruskim. Ibidem.
 Olgierd Semigallij pustoszy. 1. 43. Item Infanty. 1. 47.
 Opatino Padis Ducezyk kupił. 1. 107.
 Opatino Ducezyk Infanty pobrał. 1. 30. Poljskich. 2. 32. Kurlandz y Semigallii. 2. 33. Piltyna. 2. 34.
 Ordynacya ziemi Infantjskiej. 1. 224. & lequenti.
 Ordynacya poronnywająca Infantczyków z Szlachtą Polską y Litewską. 1. 233. 234.
 Ordynacya na Polskie Infanty, Kterą się do tych czas rządzą. 1. 375.
 OO. Jezuici do Rygi nproradzani. 1. 208. Po śmierci Batorego za Miłosz wyrzuceni. 1. 218. Znowu Dekretom Krolenskim nproradzani. 1. 221. Y znowu z Rygi wyrzuceni. 1. 254. w Duceburku fundowani. 1. 340.
 Oduoby

R E J E S T R.

Ozdoły Magistra Ordinis. 1. 25.
 Pacta subiectionis seu Unionis. 1. 112.
 Pacta Conventa o przyłączeniu Estonii do
 Infant Polskich. 1. 219. 222.
 Pacta Oliwkie Polaków z Szwedami. 1.
 360.
 Palestra wojennicy nauki u Krzyżaków. 1.
 28.
 Papież Kapitułę Ryską z Rycerzami pię-
 knie pogodził. 1. 40. Godził Krzyża-
 kom Infantkich z Pruskiemi. 1. 66.
 Palanie na Rycerstwo. Vide: Ceremonie.
 Patkul Infantczyk od Szweda na gardło
 osadzony. 1. 389. Pobudził Augusta
 II. na Szweda. 1. 390. U Augusta
 Intimus Consiliarius. U Cara Gene-
 rałem y Posłem do Augusta. 1. 391.
 Szwedom wydany; okrutnie exekwowa-
 ny. 1. 392.
 Pelusa podał się Krzyżakom w Protekcję.
 1. 38.
 Peterburg założony. 1. 390.
 Pieczęć Rycerstwa Krzyżackiego. 1. 29.
 Piekarki w Kościele Króla vanit. 1. 253.
 Piliński od Moskwy zpuszczony. 1. 107.
 Przedany Duńczykowi. 1. 106. Pod-
 dał się Królowi Duńskiemu. 1. 213.
 Wykupiony. 1. 215. u Meydela y Suk-
 cesorów jego. 1. 354.
 Pilińczykowie na lat 5. od podatku u-
 wolnieni. 2. 47.
 Pipinus Morderca Chrzęścian zamordo-
 wany. 1. 33.
 Początek Rycerstwa Infant; 1. 13. 14.
 Rycerstwa Krzyżackiego. 1. 23. &
 Sequent:
 Poddanie w Infantach rebellizuje Pa-
 nom. 1. 46. 47.
 Polacy z Litwą Prus y Mazowsz puszo-
 szą. 1. 44.
 Pokoy w Infantach. 1. 39.
 Pokoy y dostatki przyczyną ruiny Infantom
 były. 1. 83. 87. & sequenti.
 Pokoy Litwa z Krzyżakami stanowi. 1. 34.
 Krzyżacy z Litwą. 1. 36. 71. Z Po-

lakami. 1. 63. Z Królem Zygmuntem
 jako W. X. Litewskim na spólną obronę
 przeciw Moskwie. 1. 94. Moskwa z
 Krzyżakami. 1. 74. 86. Polacy z
 Szwedem. 1. 350. Z Moskwą na Szwę-
 dą. 1. 390. 391. Vide: Alliansa.
 Pokoy życie przyjemne sprawuje. 1. 338.
 Posłek Moskwa, dobytą. 1. 162. Odebrał
 z innemi miastami Batory. 1. 205.
 Pomiarowanie Krzyżaków w zaciąganiu
 Raytarów. 1. 28. 59.
 Platerów Familia. 2. 21.
 Plebanie w Infantach fundowano. 1.
 379. 384.
 Poróżnienie. Vide: Niechęć.
 Porządek szdow Infant: Vide: Szdy.
 Portrety Biskupów Infantkich. 1. 10. 38.
 Posel Fagielły do W. Mistrza. 1. 60.
 Zygmunta Augusta do Hermistrza Infant:
 1. 90. W drodze raniony umarł. 1.
 92. Audyencyi u Hermistrza niedano.
 Ibidem. Trzeci Posel z mieczem do-
 bytym. 1. 93.
 Posel Zygmunta oznajmuje Carowi o U-
 nii Infant z Litwą. 1. 106.
 Posel Batorego Carowi wypowiada woj-
 nę. 1. 204.
 Posel Papieski do Polski. 1. 206.
 Posłowie Cesarscy pokoy u Króla Zygmunta
 Hermistrzami zjednali. 1. 93.
 Posłowie Zygmunta Augusta do Szwecyi. 1.
 160.
 Posłowie Stanów Infant: do Króla. 1.
 214.
 Posłowie Infantkich Car proźnemi miastami
 traktuje. 1. 95.
 Posesysie Biskupów y Hermistrza. Vide:
 Dobra.
 Poufałość przeciwnych stron na placu. 1.
 63.
 Powaga Hermistrza u Monarchów. 1. 28.
 Powietrze w Dorpacie na predykantów.
 1. 82.
 Powitanie Batoremu od Mniszek Ryskich.
 1. 207.

R E J E S T R.

- Powiatow w Infantach wiele, Vide: Prus ustąpić Szwedowi, aniżeli Infant. I. 347.
- Infanty. Racye Ryżan, dla których się Szwedom podali. I. 320. & sequenti.
- Powinności Krz. żackie. I. 14. 24.
- Prawa Szlachciców Infant/kiej przepisane. I. 20. Vide: Infantczycy.
- Prawa y wolności Szlachty Piltyńskiej. I. 231.
- Prawa y wolności Szlachty Kurland/kiej y Semigal/kiej potwierdzone. I. 374.
- Prefektury Infant/kie, Vide: Starostwa.
- Pretensye Moskwy do Kurlandyi. I. 393.
- Proboszcz Ryki mężnie bronige Infant poległ. I. 107.
- Proboszcz Wendeński lutrow nawraca. I. 212.
- Proce/sya Solenna w dzień Podwyższenia Krzyża Świętego. I. 74.
- Prusy Poljszcze się podali. I. 67. Całe niemal Szwed zawojował. I. 342.
- Wrociły się do Polsk. I. 350.
- Prześladowanie Katolików od lutrow. I. 80. 81.
- Przyjaźń odmienna Cera z Magnusem Xigęciem Holstżyńskim. I. 199. 201.
- Przyjęga Arcy-Biskupa. I. 154. Hermistrza y Stanow Infant: I. 155. Krola Zygmunta. I. 157.
- Przywileje Szlachty Infant/kiej. I. 130. Usque ad fol. 155.
- Przywilej stwierdzający Pacta Unionis. I. 168.
- Przywileje y Listy do Infant. Pieczęcią Koronną y W. X. L. warowane być mają. I. 220.
- Dyspensowana Konstytucya. I. 225. Znowu postanowiono pod Pieczęcią Koronną y W. X. L. I. 377.
- Pskow od Krzyżaków wzięty. I. 31. Ruś odebrana. Ibidem. W obłężeniu. I. 31. 43.
- Pskowianie Xigęcia swego wygnali. I. 51.
- Hermistrza Infant/skiego cbcą mieć Panem. I. 51. 74. Mosknie się podali. I. 75.
- Racye, dla których raczey było Polakom i Rycerstwo Krzyżackie było Palestyną wojennej
- Prus ustąpić Szwedowi, aniżeli Infant. I. 347.
- Racye Ryżan, dla których się Szwedom podali. I. 320. & sequenti.
- Rada Hermistrza w ostatniej zgubie Infant. I. 98.
- Rada X. Radziwiłła, aby Infanty jednym ludem stały się z Litwą. I. 111.
- Radość Mańszek z przybycia Batorego do Rygi, Vide: Powstanie.
- Radziwiłł Kardynał na Kapłaństwo w Rydze konsekrowany. I. 212. Ostarz kosztowny zbudował. I. 215.
- Radziwiłł na Krola Infanty odbiera. I. 158. Klucze, y przyjęga od Ryżan. Ibidem. Inweksyturę na X. Kurland/skie Kietlerowi daje. Ibidem. Strofuje Ryżan o podanie miasta Szwedom. I. 264.
- Rebellia Litw. I. 19. Cbłospstwa na panow swoich. I. 46. 109. Ryżan na Hermistrza. I. 43. Na Arcy-Biskupa. I. 79. 80.
- Na Krola. I. 214. 216.
- Religia Przodków Infant: Y. 3. 4.
- Reskrypt Krolen/ki Infantom dany. I. 187.
- Reskrypt Posessorom Biskupstwa Piltyńskie-go. I. 324.
- Respon: Krolen/ki X. Mekielb: I. 194.
- Rewel zbudowany. I. 16. Z trzema Prowincjami Duńczykom ustąpiony. I. 22. 30. Wykupiony. I. 48. Od Cbłospstwa obłężony. I. 46. Szwedom się podał z dwiema Prowincjami. I. 110. Obłężony od Moskwy. I. 66. Dobyty. I. 220.
- Revolucya Infant Szwedzkich. I. 388.
- Rycerstwo nazwane: Equites Eniferi fundowane w Infantach. I. 13. 14. Od Litwy na głowę porażone. I. 22.
- Rycerstwo Krzyżackie z kąd ma poczętek. I. 23. & sequentibus. Vide: Krzyżacy.
- Habit y powinności Krzyżaków. I. 24.

R E J E S T R.

- jenney nauki. I. 28. *W* Prusiech u-
stało. I. 76. *W* Infantach. I. 158.
Rycerze Erisferi od dawnych ułan uwol-
nieni z Krzyżakami się złączyli. I.
22. 27. 30.
Rycerz Polski Chorggiem Krzyżakom wy-
darł. I. 63.
Ryga zbudowana. I. 11. 12. Zamyka
się przed Szwedem. I. 293. Podaje
się Szwedom. I. 253. Item. Moskwie
się podaje. I. 393.
Rygi Połowa do Arcy-Biskupa należała.
I. 29. Cały ułapił Hermistrz. I. 49.
Odebrał znów. I. 78.
Rus Hermistrza o pokój prosił. I. 41. 48.
Rusacy Smoleńscy y Witebscy od Krzyż-
ków na głowę porażeni. I. 48.
Ryżanie Hermistrzowi rebellizują. I. 43.
Na kolanach przepraszają Hermistrza.
I. 43. Złutrzawczy Arcy-Biskupa
wyznali. I. 77. 78. 79. Dobra Du-
chowym zabrali. Ibidem: OO. Socie-
tatis wygnali. I. 218.
Ryżanie poddanie Szwedom miasta przed
Krolem ekskuzują. I. 255. Item
przed Hetmanem. I. 259. 270.
Ryżanow bunt przeciw Krolowi. I. 216.
Zuchwałość bezbożna. I. 216.
Seka luterska do Infant się wkradła.
I. 76.
Semigallia od Krzyżaków podbita. I. 31.
33. Rebellizuje. I. 38. Pokromiona.
38. Z Polką się łączy. I. 189.
Semigalskie Familie: 2. 10. 11. 12.
Seym Stanow Infantkich, Vide: Zjazd.
Seym Polski w Wilnie. I. 111. *W* Gro-
dzie na dokonczenie traktatów z In-
fantami. I. 130. *W* Warszawie Paci-
ficationis. I. 411.
Scyjsie Duchowieństwa z Rycerstwem. I.
39. 42. 50. 67. Vide: Niebęc.
Scyjsie Krzyżaków Infantkich między
sobą. I. 67. Krzyżaków Pruskich z
Infantkiem. I. 66. Ryżanow z Ar-
cy-Biskupem. I. 78. 79.
Sily Krzyżak w osłabione. I. 36.
Skarby prywatne Rycerzom. I. 65. 228.
Hermistrz Infantzki do Prus wyprowa-
dził. I. 65.
Skarga przed Papieżem Duchowieństwa
na Rycerstwo, & c. contra. I. 42.
Skirgiełło Xigę Litewski od Witolda
zbity. I. 54.
Śmierć nagła złego Hermistrza. I. 65.
Smoleńsk Polacy wzięli. I. 237. Moskwa
odebrała. I. 356.
Śnieg głęboki w Czeremcu. I. 49. *W* Li-
stopadzie. I. 199.
Sprawa Piltyńska. I. 393. 394. Vide:
Konstytucja.
Sprawy Infantzkie gdzie się sądzą, Vi-
de: Sędy Infantzkie.
Stan niejszczęśliwy Xigęcia Holzrzyjskie-
go. I. 202.
Starostwa y inne Urzędy samym tylko
Infantczykom obiecano. I. 130. 138.
166. 175. Polakom y Litwinom alter-
natę dawano. I. 220. Infantczykow
do tej alternaty przypuszczono. I. 232.
Starostwo Düneburkie ograniczono. I. 380.
383.
Statek Infantczykow w dotrzymaniu wi-
Rzeczypospolitey. I. 195. 196.
Statek nieprzełamany w Wierze Panien
Zakonnich. I. 81. 207. 219.
Szczęście Infanty o niejszczęście pray-
prawio. I. 87. 89.
Status Causa Episcopatus Piltinenfis. 2.
35. Vide sub T.
Szkoła Infantczykow nienagrodzona.
I. 67.
Szlacbie, który od 9. pokolenie niewy-
wiodł szlachetstwa, niemogł być pasowa-
nym na Rycerstwo. I. 24 & parte 2.
fol. 2.
Szlachta Infantzka od cła excypowana.
I. 67. 89. Przywileje osobliwsze o-
trzymowała. I. 130.
Szlachta Polska Polzche się podaje. I. 67.
Szlachta Kurlandska y Piltyńska na Xigę-
ćcio

R E J E S T R.

- zęcia się swego zbuntowała.* 1. 240.
Szlachty Infantzkiej zaśluga. 2. 2. *Wier-*
ności ku Rzeczypospolitej. 1. 343. &
sequenti. Item 2. 2. 3. *Vide:* Kon-
stytucja na opatrzenie.
Szlachty Infantzkiej starodawniej Familie
wyliczają się ordine alphabetico.
 2. 4. *Kurlandskiej y Piltynskiej.* 2
 10. 11.
Szlachty aktu osiadłej w Infantach Pol-
skich. 2. 13. & *sequenti.*
Szlachtę Kurlandzką za prawdziwych O-
bywatelów Rzeczypospolitej uznano. 1.
 399.
Szwecya Zygmuntowi rebelli zuje. 1. 227.
Szwedzi Moskwę porażili w Finlandyi.
 1. 90. *W Infantach.* 1. 206. *Infanty*
pułkowsz. 1. 228. 233. 235. *Porażeni*
od Polaków w Infantach. 1. 229. 230.
 231. 232. 340. *W Moskwie.* 1. 236.
W Prusiech pod Knyshynem. 1. 343.
W Kurlandyi. 1. 359.
Szwedzi Infanty y Kurlandyę opanowali.
 1. 253. *Nitany dobywszy, Xigęcia z*
całą Familją wzięli. 1. 358. *Wrocili*
przez Pakta Olinskie. 1. 366. *Polkę*
pułkowsz. 1. 356. *Item Kurlandyę.* 1.
 357. *Wtargnęli do Litwy.* 1. 390. *W*
sewoni Krola do samarcia pokoju przy-
musili. 1. 391. *Moskwę pod Narwą*
zabili. 1. 390. *Pod Puławą od Mo-*
skwy na głowę porażeni. 1. 393.
Szwedom Estoni dobrowolnie się podała.
 1. 100.
Szwedzi Car Moskiewski w areszcie u Pola-
ków. 1. 336.
Sypka dla Duchaństwa Linow nakaza-
na. 1. 12.
Syrgejus Xigę Pskowski od swoich wygna-
ny u Hermistrza pomocy szuka. 1. 51.
Tramir Xigę Zmudzki porażony. 1. 36.
Traktat szanow-Infantzkich przy inkorpo-
racji Infant do Litwy. 1. 100.
Traktat Pactorum subjectionis. 1. 111.
Traktat wiecznej Unii Infant z Litwą y
Polką. 1. 165.
Traktat pokoju z Szwedami. 1. 350.
Szwedzi niedotrzymali. 1. 356.
Traktat pokoju z Szwedami przez Pa-
кта Olinskie. 1. 360.
Traktat Alliansy z Moskwą na Szveda.
 1. 390. 391.
Tranzakcy z Krolm Duńskim o Piltyn.
 1. 215. & *parte 2. fol.* 38.
Troki dobyte. 1. 54.
Tryumf Cara Moskiewskiego z Infant-
czykow. 1. 109.
Tytusy Rycerstwa Krzyżackiego. 1. 24.
 51. *Hermistrza Infantzkiego.* 1. 29.
Tyzenhauzon Familii poczętek. 1. 18.
Tyzenhauz waleczny Rycerz poległ. 1.
 37.
Ułożenie przyszłych rządów w Kurlandyi
po Kietlarze. 1. 399. 400. 403.
Unia wieczna Infant z Litwą. 1. 109.
 111. 167. *Z Polką do Seymu odłożona*
 1. 111.
Unia W. X. L. z Polką. 1. 186. *Inf-*
lant z Polką. Ibidem. *Xigstwa Kur-*
landzkiego. 1. 189. *Ensyferow z Krzy-*
żakami. 1. 22. 27. 30.
Uraganie Cara z więźniów Infantzkich.
 1. 109.
Urodzay w Infantach. 1. 41.
Urzędy y Starostwa samotylo Infantczy-
cy trzymać mają. 1. 130. 138. 166.
 175.
Wasil Iwanowicz W. Knjaz Moskiewski
pokoy z Krzyżakami zawarł. 1. 73.
Wenda Stoleczną Miaso od Hermistrza
zbudowane. 1. 15.
Wenda y Wolmar Polakom rebelliżowały.
 1. 200.
Wiara Katolicka do Infant wniesiona.
 1. 5. 7.
Wielki Mistrz Krzyżacki. *Vide:* Magi-
ster. Więźniów Infantzkich Moskwa ty-
rańsko traktuje. 1. 109.
Wilhelm Pletenberg Hermistrz S. R. I.
Princeps. 1. 28. *Od dependencyi Ma-*
gistra

R E J E S T R.

g. Ara Ordinis uolont. Ibidem.
 Wilhelm Kietler o zaboystwo Noldow Dekretowany do Szwecyi uszedł. 1. 240.
 Na Xigstwo Kurlandkie inwestowany. 1. 354.
 Wino Miśka wycięła. 1. 356.
 Witenes W. X. L. Krzyżaków poraził. 1. 40. Od Krzyżaków porażony. 1. 39.
 Witold z Krzyżakami Litwę pustoszy 1. 52. Krzyżaków odciągnął 1. 53. Krzyżaków przejednamy Skirgielona poraził. 1. 54. Y znawu Krzyżaków zdradził. 1. 56.
 Witold W. X. L. 1. 56. Zmudził Krzyżaków usłupił. 1. 59. Odebrał ibidem.
 Witolda z więzienia fortelem żoną uoloniła. 1. 52.
 Witek X. Ruski z Litwą dwakroć porażony. 1. 15. Na placu poległ. 1. 18.
 Winno 1. Misirz Enysferow od pogan porażony. 1. 15. Od swego Rycerza zabity 1. 17.
 Woldemarus Krol Duiński Estonię y Kurlandę opanował. 1. 16. W więzieniu u Hiabi Szweryna. 1. 17. Miasła u Infantach zabiera. 1. 21. Dzierżany swe u Infantach przedał. 1. 48.
 Volquinus Misirz Enysferow od Litwy poległ. 1. 22.
 Woydut dyn Kiejfiusa w niewoli Krzyżaków. 1. 49.
 Woylka Infantkiego kilka tysięcy Moskwa co do jednego zniósł. 1. 109.
 Woyna Batorego z Moskwą. 1. 205. 206.
 Woyna Krzyżaków z Arcybiskupem. 1. 39. 67. 92. Z Litwą. 1. 31. 35. 37. 43. 48. 49. 50. 53. 54. Z Moskwą. 1. 72. 73. Z Polakami. 1. 45. 59. 61. 62. Z Rusią. 1. 17. 31. 36. 41. 48. Z Zygmuntem W. X. L. 1. 65. 66.
 Woyna Krola Zygmunta z Moskwą. 1. 163. 185. 235. 236. Z Xigęciem Su-

dermańskim we Szwecyi. 1. 227. W Infantach. 1. 228. 229. 231. 232. 239. 357.
 Woyna Polaków z Szwedami. 1. 339. 340. 342. 359.
 Władysław Łokietek przez ożenienie Syna pokoy z Litwą zawarł. 1. 44.
 Władysław Królewic Polski Carem Moskiewskim. 1. 236. Od Tronu oddalony. 1. 240.
 Władysław IV. Krolom Polskim. 1. 346.
 Wyprawa wojenna Batorego na Moskwę. 1. 204. 205. Zygmunt także na Moskwę. 1. 185. Na Hermistrza, Vide: Pojście Cesarcy. Polaków na Osmana Tureckiego. 1. 253. Augusta II. na Szwedów. 1. 390.
 Xigę Finlandzki pojął Siostre Krola Zygmunta. 1. 161. W Niewoli u Szweda, Ibidem.
 Xigę Holstynski z Carem traktuje o koronę Infantkę. 1. 195. Rewla prożno dobyła. 1. 196. Krolom się Infantkim tytułuje. 1. 197. U Cara dygracyonany. 1. 199. Wareszcie u Cara. 1. 200. 201. Uolniony Krolom się Polskiemu podał. 1. 205. U martwym jedynym odmienney Fortuny igrzyskiem. 1. 213.
 Xigę Kurlandzki Administrator Infant. 1. 158. Od Gubernii oddalony. 1. 163.
 Xigę Kurlandzki od Rzeczypospolitey oderwać się niedaje. 1. 195. Od Szwedów wzięty. 1. 357. Wrocony na Xigstwo. 1. 363.
 Xigę Kurlandzki pojął Czarinę Moskiewską. 1. 393.
 Xigstwo Kurlandzkie po Kietlerach do Polski należy. 1. 220. 399.
 Xigęciem Kurlandzkim Biron. 1. 413. Na Regencyę Rosyjskiego Państwa wzięty. 1. 414. Do Syberyi zaszany, Ibidem. Do Jaroslawa rewokowany. 1. 414.

Xigę

R E J E S T R.

- Xigę Kurlandzki od personalnego ho-
magium na Sejmie uwolniony. 1. 381.
391.
- Xigę Konstanty Korygieło Stracony. 1.
55.
- Xigę Magnus Piltynskie Biskupstwo ob-
jęt. 1. 106.
- Xigę Radziwiłł Kardynał, na Aspi-
stwo w Rydze poświęcony. 1. 212.
Prymicy miał na Wielkanoc, Ibidem.
Ofiarę wspaniałą wystawił u Świętego
Jakuba. 1. 15.
- Xigę Sadernański przez Fakę o Ko-
ronę Szwedzką się stara. 1. 222.
Fawnie Krolowi rebelizuje. 1. 227.
331. Instancy wojuje. 1. 228. 229.
Krolem Szwedzkim ogłoszony. 1. 231.
Z Moskwą Allianse uczynił na Pola-
kow. 1. 236.
- Xigę Piński Narymund zabity. 1. 55.
- Xigę Pruski Piltys w zastawę bierze. 1.
1. 215. Xigę na Ansbachowa po Mę-
zu wzięta. 1. 235. Ustąpiła Prawa
Meydelowi za sumę. 1. 354.
- Xigę Wilhelm ostatni Arcy-Biskup Ryki
do tułom przysłał. 1. 161. Dobra Kro-
lowi zapisał, Vide: Arcy-Biskup.
- Xigęw Instancy przed Województwem
Czerwieńskim miejsce bierze. 1. 383.
- Xigni Ryki Małżki w Wierze utrzymu-
je. 1. 81.
- Zabobony Lotemskie. 1. 340.
- Zacność Krzyżaków. 2. 2.
- Zamoycki nad Szwedem wiele dokazuje.
1. 229. 230. 231.
- Zamoyskich Pamiłi Przodek. 1. 45.
- Zamki należące do Biskupów tyc. Vide:
Miała.
- Zamki niektóre Instancykie w zastawie u
Xigęcia Finlandzkiego. 1. 161.
- Zaraza w wojsku Instancykim. 1. 65.
71.
- Zakugi Szlachty Instancykiej. 2. 2.
- Zemenik przedniejszy Bożek Litom. 1.
4.
- Zjazd walny Stanow Instancykich na kon-
binacyę Duchowieństwa z Rycerstwem.
1. 40. 41. W Wendzie. 1. 164. W
Rydze. 1. 90. 100. W Wolmarze.
1. 78. 91.
- Zjazd walny Stanow Litewskich y Hermi-
stra w Wlinie. 1. 100. W Grodnie na
wieczną Unię Instancy z Litwą. 1.
167.
- Zima nad zwyczaj froga. 1. 58.
- Zółkiewski Hetman Moskwę poraził. 1.
236. Z tryumfem na Sejm do War-
szawy wjeżdża. 1. 237.
- Zdrada swojej kary nie uszła. 1. 108.
161.
- Zmudę u Krzyżaków. 1. 34. Wiecznym
prawem uszczupiona Krzyżakom. 1. 59.
Odebrana, Vide: Witold.
- Zniewaga Arcy-Biskupa kłótnię na Krzy-
żaków spowodowała. 1. 69.
- Zwycięstwo Basyferow nad Litwą. 1. 15.
31. Nad Ruśg. 1. 15. 17. 31.
- Zwycięstwo Krzyżaków nad Litwą. 1. 43.
49. 50. Nad Moskwą. 1. 73. Vide:
Krzyżacy. Nad Ruśg. 1. 36. 48. 58.
Nad Zmudą. 1. 36. 43.
- Zwycięstwo Litwy nad Krzyżakami. 1. 35.
37. 49. Nad Moskwą. 1. 163.
- Zwycięstwo Moskwy nad Krzyżakami. 1.
95. ad fol. 107. Nad Litwą. 1.
163. Nad Szwedem. 1. 393.
- Zwycięstwo pogon nad Krzyżakami. 1.
33.
- Zwycięstwo Polaków nad Krzyżakami. 1.
45. 62. Nad Szwedami w Instancyach.
1. 229. 230. 231. 232. 236. 242. W
Prusiech pod Knyżynem. 1. 343. W
Kurlandyi. 1. 359.
- Zwycięstwo Szwedów nad Moskwą. 1. 90.
390. Nad Polakami. 1. 227. 339.
342.
- Zyberkow Familia. 2. 28.
- Zydom eta y bandie zabronione w In-
stancyach. 1. 128.

Zygmunt

R E J E S T R.

Zygmunt po Witoldzie W. X. L. I. 63.	Zygmunt Krolowic Szwedzki Krolom
Zygmunt August na Hermistrza się wybrał,	Polskim. I. 218. Szwedzkim. I. 223.
I. 93. Infanty w Posesjią bierze.	Od Prekarskiego w Kościele raniony.
I. 158. Upomina się w Szpada o	I. 235.
Estonig. I. 160.	

E R R A T A

Sic corrige:

- Folio 5. Opaczyfte. Lege: Opoczyfte.
 Folio 10. Bariboldus. Lege: Beriboldus.
 Folio 43. Niedopuszczonego. Lege: Nieodpuszczonego.
 Folio 28. Hettemberg. Lege: Plettenberg.
 Folio 44. W 16. Rok. Lege: w 16. Roku.
 Folio 62. Zawodami. Lege: Zawadami.
 Folio 95. Rostauirowali. Lege: Restaurowali.
 Folio 101. Adeuda esset. Lege: Adeunda essent.
 Folio 108. Hultajez zdradzieckiey. Lege: Hultaje z zdradzieckiey.
 Folio 148. Vulgo. Lege: Vulgus.
 Folio 211. Ergendis. Lege: Regendis.
 Folio 265. Accipre. Lege: Accipite.
 Folio 267. Elangvifse. Lege: Elanguisse.
 Folio 222. Polskich Infant. Lege: Do Polskich Infant.
 Folio 243. Tavois. Lege: Talvois. Przerembski. Lege: Przerembki.
 Folio 343. Zaszczepil. Lege: Zaczepil.





